

(E, 2)

$\varphi_m \varphi_{li}$

$\varphi_m \varphi_{li}$

# GOSPODYNI

Nieba y Ziemie

NASWIETSZA PANNA

MARYA

Dwudziesta Kazań

*Ná Hymn Kościelny O Gloriośa Domina, &c.*

Po różnych w Krákwie Kościołách

O D

*X. IACKA LIBERIVSZA S. T. D. Proboścza Kościoła*

*Bożego Ciáta Canonorum Regularium ná Ká-  
źmierzu przy Krákwie,*

SŁAWIONA.

Przydane są troje Kazania tegoż Autora o S. IACKV

Pátronie Polskim / nabożnym studze Błogo-  
sławioney PANNY,

A teraz świezo Czwarte o S. AVGVSTYNIE

Biskupie y Doktorze Kościoła Świetego.

Miańe w Kościele TROYCE Przenaświefsey

Oycow Dominikanow.

---

W K R A K O W I E,

W Drukárni Wdowvy LUKASZA KVPISZA K. I. M. Typ.

Roku Páńskiego, 1657.

*Ex Libris Biblioteki Uniwersyteckiej*



18644/63



228059

I

DK

Indyjski. Kank.

Kontak Podnate 4.

28.12.63.

1200 r

(E, 2).

G. t. 21 s. 261.

„Kierunek” tegoż autora

rozprawy o „Angelesie”

z 1644, przedrukowana

jako dodatek „Gospodyni”

252, s. 262.



IASNIE OSWIECONEMV XIAZECIV

X,

NAYWIELEBNIEYSZEMV

IEGO MOSCI

X. PIOTROWI GEMBICKIEMV

BISKVPOWI KRAKOWSKIEMV,

XIAZECIV SIEWIERSKIEMV,

*Conventus Carminiensis R. P. Reformationum*  
Pánu swemu Miłościwemu.

**N**ie długa myśl moia była IASNIE  
OSWIECONE XIAZE, ko-  
mutę licha miałem ofiarować o-  
peram, samą pogárnęta się do rak  
W. X. M. W Kościołach tego  
Miásta ktore Pontificia W. X. M. praful-  
get

# P R Z E M O W A.

get sede poczetá lucem prægustare publicam, doznawátá często táskáwey W. X. M. audiencyey, autor iey, y swoimy Kościotáswego imieniem, iáko Pastori & Patrono zna się bydź obnoxium; Záczyt tot rationibus onerata, nie inšego procz W. X. M. szuka patrocini-um. Alubow iádoma będac stábości swoiey, przyobawiatá in tantam compare lucem, wziętá iednák śmiátość, z Máteryey ktora nie śie. Stáwi tu ile tępe nieść może ingenium, przedźiwnie cnoty, godności, ozdoby NASWIETSZEY MATKI BOZEY, áktoź niewie, iáka iest w sercu W. X. M. ku tey OZDOBIE y PATRONCE światá deuoty? iáko iey honoru żárliwość goráca? Pátrzy náto z wielka swoia wćiecha KRAKOW, gdy W. X. M. wšyskie iey Festa porożnych Kościotách Solennibus sacrificiis exornas, gdy w Kościele Párochiálnym przez cáta ASSUMPTIONIS Oktawę ráne y odwieczorne Nabożeństwą z wielka pilnością odprawuiesz, y z ták mitego Wizerunku Pásterskiego znáczne do pobożności bierze incitamenta. A osobliwie



# P R Z E M O W A.

*bliniegdyś W. X. M. w roku przeszłym podczas  
expedicyey K. I. M. Zborowskiey, w dzień Wnie-  
bowzięcia PANNY BŁOGOSŁAWIONEY  
w Kościele Farnym Krákovskim, cum toto  
Clero humillimè prostratus, Zdrowie I.  
K. M. y cátość Rzeczypospolitey CHRYS-  
TOWI TÁnu y MATCE tego świętey wśil-  
nie zalecał, iáko wielka wśyskiemu Młástu do  
goracych Modlitw datę pobudkę. Pokazateś  
W. X. M. ná ten czas, życzliwego ku TÁnu Se-  
natorá, mituiacego ku Oyczyźnie Syná, troskli-  
wego ku Owieczkom Paślerzá, rzetelne y oczy-  
wiste documenta. Y zá przyczyna PANNY  
BŁOGOSŁAWIONEY, pokorna przebiteś  
niebo modlitwa, bo w ten że práwie dzień KROL  
I. M. poczat z nieprzyiacielem y wojować, y po-  
koystánowić.*

Primas Kollegium Apostolskiego Prátary 1. Petr. 51  
*Kościółá Bożego, zowie Formam gregis, po-  
dobno że iáko forma intima suá præsentiá  
rudem exornat materiam, ták y przetożo-  
ny Kościółá, dusze sobie powierzone, exemplo tit. 2.  
bono-*



# P R Z E M O W A.

bonorum operum, integritate, grauitate, *powinien* exornare, *Ma tá* amplissima Diœcesis, *to Stoleczne Miášło*, *tá* ad Regiam *Kátedrá*, wielkie z W. X. M. ornamenta pietatis, beneficentiæ, Pastoralis sollicitudinis, instaurati per exercitia, Spiritualia Cleri, *gdy żadnego niepozwalasz* sacris initiari Ordinibus, *áz by wprzod in*, aliquo Canobio *duchowna przez czas pewny odpráwił rekollekcyã*. *Ná to wstáwiczna W. X. M.* przy *Kátedrze*, *ktorey* vel maxime in Pastoribus Concilia requirunt, *rezydencyã*, *aby z obecnoúci Pásterskiey, iáko naywiêksza* Diuini cultus *rosta* ampliatio. *I dla tego nie rezyduiesz W. X. M. po Zamkách Biskupstwa swe-*  
*go, bo non incumbis suppellectili & sub-*  
*stantioliæ, niechcesz moueri ad quæque*  
*perdita, vel neglecta: nullam rei fami-*  
*liaris curam ad te reuocas, sed lectionis*  
*orationi & custodiæ gregis tantum mo-*  
*dò vacas. Niechże Przenaświętsza B.*  
 GARODZICA *przyczyna swoia, istam Pa-*  
 stora-

S. Bernar.  
 lib. 4. de  
 Consid.  
 Concil.  
 Carthag.

· P R Z E M O W A ·

storalem W. X. M. vigilantiam & sollicitudinem *w długie y fortune lata prowadzi,*  
*a tey ubogiej moiej pracy, która in debita*  
obseruantia argumentum offero, v W.  
X. M. *łaskawy przystęp jedna.*

W. X. M. P. mego M.

naniższy Sługá ·

y Bogomodlcá

X. I A C E K L I B E R I V S Z

Proboszcz Kościoła

Bożego Ciála.

# H Y M N V S

**O** Gloriosa Domina  
 Excelsa super sydera,  
 Qui te creauit prouidè,  
 Lactasti sacro vbere.  
**Q**uod E V A tristic abstulit  
 Tu reddis almo germine,  
 Intrent vt astra flebiles  
 Coeli fenestra facta es.  
**Tu** Regis alti ianua  
 Et porta lucis fulgida,  
 Vitam datam per Virginem,  
 Gentes redemptæ plaudite.  
**Gloria** tibi Domine  
 Qui natus es de Virgine,  
 Cum Patre & Sancto Spiritu  
 In sempiterna sæcula, Amen.

*Qui elucidant me, vitam aternam habebunt,*  
 Eccli. 24.



**O** Gospodze w wielbiona  
 Wład niebiosą podwyższona/  
 Tworcesz swego porodziła  
 Mlekiem go swym karmiła.

**Co** **ŁWA** smetna straciła  
 Tyś przez Syna naprawiła.  
 Stałaś się Oknem do Nieba  
 Smećć się nam nie potrzeba.

**Drzwiami**ś Króla niebieskiego  
 A Bramą raju wiecznego.  
 Wszyscy ież ludzie śpiewaycie  
 Bo przez nie zbawienie macie.

**Chwała** Synowi Bożemu  
 I Pánienki narodzonemu  
**OYCV** y **DVCHOWI** Świetemu  
 Bogu w **Troicy** i edynemu/ Amen.

Ktorzy nie obiaśnią/ żywot wieczny mieć będą.

~ *Ekklez. 24.*





# Do Czytelnika.

**O** Rázya tych Kazań moich, ná Hymn Kościelny  
O Gloriofa Domina &c. tá była Czytelni-  
ku łaskawy. Vadingus in annalibus Minorum  
ad annum 1222. piśe • iednym Zakonu swego Mło-  
dzianie. Probuiać Gwárdyaniego cierpliwości, á chcac  
podobno proznowania odciać Máteryá, rozkazał mu  
przed Obrázem Pánný Błogosławioney, tak długo czynić  
modlitwy, aż by dała wiadomość, Ktoraby modlitwe-  
Hymn, ábo śpiewanie w naywiększym miała vpodobá-  
niu. Czyni dosyć, ácz ciężkiemu, y prawie niedyskre-  
tnemu rozkazaniu. Y Widząc Naświetśa Pánná pó-  
kore y pátyencya iego, powiedziała, namilśym sobie być  
śpiewaniem Hymn Kościelny, O Gloriofa Domina,  
Excelsa super sydera. Agdy Zakonnik surowego  
znáiać Gwárdyaná, watpił, áby relacyey iego dał wid-  
re, authentykuiac swoje M A T K A Boża mowę, Sy-  
naczká swego, ktorego w Obrázie piastowała ná lewey  
rece, przeniosła ná prawa, mowiac, Idźże, powiedz Stár-  
szemu niech przyidzie, y obaczy, á wwierzy com powie-  
działa. Y przydać Vadingus, że ná pámiatke cu-  
duták známienitego, Fratres Conuentus Alañ-  
querij, gdzie sie to stało, w każdá Sobotę ku Wieczo-  
rowi, w Wielkim ludu pospolitego zgromádzieniu śpie-  
wáia ten Hymn o Naświetśey Pánnie, Zrozumianysy  
ia tedy z Scriptorá tego, iáko Pánnie Błogosławioney,  
jest

jaśt tã Pień wdzięczna, á chcã teź nedzny v Mã-  
tki Miłosierdzia, odrobinke iakã wyżebrać łaski, y  
demereri ná ścisłym Syná iey Sądzie Patrocini-  
um, y przytulenie, wziętem ten Hymn, y ná wszystkie  
punkta, różne w Krákowskiach Kościołach miałem Ka-  
zania, Ktore drukiem publici iuris facio, nieżebym  
z tadinannem miał aucupari gloriam, od ktorey  
ieśtem dáleki, áni teź w sobie quicquam gloria di-  
gnum iudico, ależeby honor Przenaświetszey Bo-  
gárodżice, tym Wieksze w Kátholickich sercách  
brał pomnożenie, á ia niegodny mogłem być  
particeps dáney przez Medrcá obie-  
tnice. Qui elucidant me, vi-  
tam æternam habebunt.

A M E N.



# S V M M A R I V S Z K A Z A N.

I.

Trzy Korony oddane Pannie B. Żelazna/ Srebrna/ Złota.

II.

Przymioty dobrej Gospodyniey w Naświetſzey Pannie.

III.

Panna B. ma wszystkie requiſita/ do tego tytułu Domina.

IV.

W Panny Błogoſławionej ma czeladką Chleb y Barwę/ gǳie o Szkaplerzu mowa.

V.

Panna B. przewyſza wszystkie gwiazdy Światłem/ Mięscem/ y Dzielnością.

VI

Macierzyństwa Bożego tytuł zacny/ bogaty/ poważny.

VII.

Naświetſzey Panny Wrodzenie zowie Kościół ſwięty Stworzeniem/ dla iakich przyczyn?

VIII. *Pro I C R M/ Virginis*

Oprawą Panny Błogoſławionej iaka y ná czym.

IX.

Panna B. opatrnie stworzona względem P. Bożą/ y nas.

X.

Syn Boży z pierſi Macierzyńſkich wyſſał polizowanie nad grzeſznymi.

XI. Wprzy-



XI.

Wprzywileiował Matkę swoje wielce za to że go  
Karmiła piersiami swymi.

XII.

Ża toż Wielka iey nagrodą y prouizya w niebie.

XIII.

Co Ewa straciła/ to Panna Błog: naprawiła.  
Straciła przyiaźń Bożą/ y Dobra existymacya  
Białymglowom/ Jako to Panna B. naprawiła.

XIV.

Ewa straciła Kay/ y Pokoy/ to oboie naprawiła  
Panna B.

XV. *Pro I. C. B. et Virgini*

Panna Błogosławiona oswobadza z Cłow Wie-  
źnie/ Suplika za Więźniami.

XVI.

Panna Błogosławiona/ iest Okienkiem Niebie-  
skim.

XVII.

Nasświetła Panna iest Fenestra Numinis, Lu-  
minis, Hominis.

XVIII.

Panna Błogosławiona Bramą iest do nieba.

XIX.

W Jaki sposob Panna Błogosławiona iest au-  
torką Zbawienia ludzkiego.

XX.

Wielką rzecz Syn Boży uczynił/ że sie Wrodził  
dla nas Człowiekiem/ a Wrodził z Nasświetłej  
Panny.

KAZA-



# K A Z A N I A . O S W I E T Y M I A C K V .

I.

Żład to że IACEK Swiety / chodzi po wodzie /  
y czemu bracia wiezie na placzu.

II.

Żla iest w Kongregacyach nie być sicut cæteri.

III.

IACEK Swietey obrany wśzate Hyacynthowq.

IV.

O Swietym AVGVSTYNIE.

---

## A P P R O B A T I O .

Conciones numero viginti in Festiuitatibus Beatissimæ VIR-  
GINIS, & Tres in Festiuitatibus Sancti HYACINTHI Re-  
gni Poloniæ Patroni, ab Admodum Reuerendo Domino  
Hyacintho Liberio, Sacræ Theologiæ Doctore, Præposito  
Ecclesiæ Sanctissimi CORPORIS CHRISTI Canonico-  
rum Regularium, publicè habitas, ad publicam Christi fidelium  
utilitatem excudendas, facultatem concedo, auctoritate per  
Synodum concessa.

STANISLAVS ROZYCKI, I. V. D.

Vniuersi Acad: Crac.

RECTOR.

## I

# PANNY MARYEY,

W kościele  
Katedrał-  
nym Krá-  
kovském.

[illegible]

Maria optimam partem elegit. *Luc. 10.*  
 Mária nalepša časťte obrála.

**S**ławny y vprzeymą laskawością/ szcze-  
śliwym pánowaniem Rzymiſki Cesarz  
Augustus/ gdy raz iáchał po morzu w  
miáſtá Puteolos/ obaczywſzy go Alexán-  
dryſkie okręty/ które były świeżo z ro-  
żnymi towárzami przyplynęły: takę wzu-  
ły radość/ takie wkázały wesele/ że ludzie  
wſzyſcy co byli ná nich/ wzięwſzy ná ſie białe ſiáty/ Candi-  
dati, mowi Suetonius, coronatiq; & thura libantes, wło-  
żywſzy wieniec ná głowę/ káżdżidło ku niemu pálić/ y wſzego  
mu ſzczęſcia zyczyc pozeleli/ głoſno ná wſytkie ſtrony wo-  
łáiąc/ per illum ſe viuere, per illum nauigare, libertate atq;  
fortunis per illum frui, że przezeń żyli, przezeń zeglowali/

Suetonius.

Chmátá  
Cesárzá  
Augustá.

przezeń wolności y fortun używali. Który affekt tak mę-  
le od nich Cesarz przyjął/ że natychmiast kazał nie mało sumę  
Wdzie- me pieniędzy między swoje rozdać/ pod tą kondycją/ y przy-  
czność ie- siegą/ że ich nie mieli na co innego obracać/ ieno na kupo-  
20. wanie onych towarów Alexandryjskich. Iusurandum &  
cautionem exegit à singulis, non alio datā summam, quam  
in emptionem Alexandrinarum mercium absumpturos.

Jedzie dnia dzisiejszego z szerokiego morza tego świata/  
tą/ wytejdza y wysiada z burzliwego tego Oceanu/ nawyż-  
szą Cesarzowa Gospodyni nieba y ziemię/ z niskiego ziemię  
padołu/ przenosi się w górne pałace niebieskie przenaświe-  
rsa Mária Boża/ Namilszy Chrzestianie. Ta która  
nam prawdziwy żywot Chrystusa Jezusa na świat przy-  
niosła. Ta która nas po niebezpiecznym tego świata mo-  
rzu zeglujących prowadzi/ kieruje y broni. Ta przez którą  
chmy prawdziwy wolności/ y stałego szczęścia dostali. O  
iakoż słusna/ abyśmy wszyscy candidati, w białe szaty wbra-  
ni/ na Stolicy niebieskiej posadzoną witali: iako słusna/  
abyśmy przed nie wonne kadzidła modlitwy świętej/ y  
wieńce/ y korony rozmaite miotali: Coronati & thura li-  
bantes? iako słusna abyśmy iey szczęścia y podwyższenia  
tego winślić/ głośno na wszystkie cztery światy węgly  
wołali y przyznawali/ per illam nos vivere, per illam nau-  
igare libertate atq; fortunis per illam frui. że przez nie żyjemy  
przez nie po morzu tego świata zeglujemy/ przez nie wol-  
ności y szczęścia używamy/ Pobudza nas do tego w hyc-  
mnie swej Kościół ś. gdy mówi:

Vitam datam per Virginem  
Gentes redemptæ plaudite,

Wszyscy iey ludzie śpiwajcie

Bo przez nią zbawienie macie.

Wiem ci ja że Panna Błogosławiona w swoim do nie-  
ba wzię



bá wzięciu/ miała dosyć applauzow y ákklamátyi od niebá/  
 wiem że Aniołowie s. w gestych pułkách swoich canditati,  
 coronatiq; & thura libantes ku niey wysypáli sie/ Pánia y  
 Dobrodzieyke swoje witáiąc. Wiem że y sam namilšy iey  
 Syn z stronu sie swego po nie ruszył/ y wet záwet chcąc od-  
 dáć/ iáko oná ciało iego s. z Krzyżá zdiawšy ná swym łonie  
 trzymała/ oczy mu drogie stuláiąc/ rány oćieráiąc y łzami  
 boynie strapiáiąc/ ták on przy iey śmierci wiem że był obe-  
 czny y przy łozeczku iey stał/ y po miłych z nią rozmowách y  
 pociechách naswietšá iey dusze z ciała wychodząca w rece  
 swoje wziął/ y wedle zaryzáu stárych/ iáko Syn miły Kochá-  
 ney Mátkce oczy záwárt/ ystá stulil/ y ciało świete pocho-  
 wác kazawšy/ w krotce iá potym y z duszą y z ciałem w ge-  
 stym Aniołow orszáku w páłace swoje w promádził. Wiem  
 iż przez całą tę drogę głośno wyznawał per illam se vixisse,  
 per illam nauigasse, że go oná vrodziła/ oná karmiła/ oná  
 wypiąstowała/ oná zá rączki aby sie dziecinę nie tłuł wo-  
 dziła. Wiem że od niego wieltá jest chwála pczona/ wielá  
 koron/ ozdobiona. Wiem że wzięłá od niego iáto gloriošá o  
 primá parté, nalepszą cząstkę/ ktora moze byđz w niebie Lec-  
 áby y od nas miała tu ná ziemi powinne applauzy/ y Optimá  
 parté, chce iey ná dzisieyšym kázániu iáko na wyššey Cesarzo-  
 wey y Gospodynicy niebá y ziemie oddać/ y nie ták ná głowe  
 iáko pod nogi rzucić trzy korony. Mam zá to przešwietną  
 Košciółá tego Kápitułá/ iż tákiego ku Pánnie Błógost/ ie-  
 štes áffektu/ że ná iey ozdobe nie zálowálabyš trzechtwoich  
 złotyčkoron ktorymiš jest vrazona/ ále ižšá wšytkie złote  
 á ludzie Kocháá sie wrozmaitošci. Humana conditionis mos  
 est, vt variata magis, plus sapiant, iáko Krol Theodoricus  
 powiedział; iedne tylo od ciebie wezmę złoto/ o drugie  
 dwie z inšey máterey gdzie indzie stáráć sie bede/ zá two-  
 igo Chryšte Jezuu/ iásko y faworem/ zá wášym pobożni An-  
 dytorowie nabożnym westchnieniem.

Trzy Ko-  
rony Pán-  
ny B.

Cassiodo-  
rus lib. 3.  
variar.



Mojac wolo Pan á Zbawiciel náš przenieść Mátkę swą naswlecić z tego świata do Królestwa swego/ trzypo-  
 Cant. 4. Kroć mowił do niey. Veni de Libano sponsa mea, veni de Libano, veni coronaberis. Podż z Libanu Oblubienico moia, podż z Libanu, podż będzieś koronowana. Czemu nie raz/ nie dwa/ ale trzykroć mowi/ Veni, veni, veni? Podobno chciał wkażać/ że ná święta iey głowę miał włożyć trzy ko-  
 rony/ iáko ná te/ Ktora była y córka Królewską/ y oblubie-  
 nicą/ y Mátką/ Filia Patris, Sponsa Spiritus sancti, Mater Verbi; Córka przedwiecznego Oycá/ Oblubienica Duchá świętego/ Mátką Syná Bożego. A my co iey za korony damy? Od Pána Bogá ma korony z niebieskiej materzey/ z przesłicznych gwiazd. In capite eius corona stellarum, duodecim. Ná głowie iey koroná gwiazd dwunastu. Day my iey korony z materzey ziemskiej. Day my iey owe korony/ w Ktore wiec Cesarze Chrześciánstie Koronuią. Trzema Koronami zwyčaj iest Cesarzow Koronować Je-  
 dne kładzie nań srebrną w Aquisgranie Arcybiskup y E-  
 lektor Kolencki. Drugą zelazną w Medyolanie Arcybi-  
 skup Medyolański. Trzecią złotą sam Pasterz najwyższy w Rzymie. Niech ma od nas dnia dzisiejszego te trzy ko-  
 rony Cesarzowa Niebieska. Zelazną iáko Filia Regis, sre-  
 brną iáko Sponsa Regis, złotą iáko Mater Regis.

I.

Zelazną Koronę daia Cesarzom in signum Fortitudi-  
 nis, ná znak dzielności y mestwa. Bo á komuż wiecey przy-  
 Koroná Zebázna. należy odwaga y mestwo/ iáko Cesarzom/ Krolom/ Ksia-  
 zetom? Pytano raz Albertum Austriacum, gdy sie iestce przed Cesarstwem ná wojnę przeciw Czechom gotował/ Kogoby chciał mieć najwyższym wojská Generalem y wo-  
 dzem? á on ducha y serca Hetmáńskiego pełen/ odpowie-  
 dział. Si alium quàm me exercitus ductorem petitis, frustra  
 Alphonſi. me Austria ducem appellatis. Jesli innego/ á nie mnie wódz

wodzã y Hetmãnã sułacie/ dãremnie mie wodzem ábo  
 Xsiozecieã Kãkuskim zowiecie. Chciał wkazãć/ że ni-  
 mu wiecey nie przystoi wspaniałość y mestwo/ iãko Xsio-  
 zetomi/ Krolom/ Pãnom wielkim. Jesli zelãzna koronã  
 znãczy mestwo/ togoz słuſniey pozciciã tãkã koronã/ iãko  
 Pãnnę Błogoslãwionã:

Fortitudo, mestwo ná dwu rzeczãch zalezy/ iãko wcyz *Mestwona*  
 Anyelski Doktor/ in aggressu difficilium, & tolerantia ad- *dwu rze-*  
 uersorum, ná odwadze y o smieleniu sie do rzeczy trudnych *czãch za-*  
 y ná cierpliwym znoſeniu przeciwnych. Ow prawdziwie *wislo.*  
 jest mezny/ ktory sie odwãza ná trudne imprezy/ y stãte *S.Tom.22.*  
 cznie znoſi wſelãkie przeciwnoſci. Coz iã rzekã o meſtwie *q.123.a.3.*  
 Naſwietſzey Bogãrodzice? Szukał tãm mezney bialey  
 głowy Salãmon. Mulierem fortem quis inueniet? y po: *Prou. 31.*  
 wiãda że iey dãleko y ná oſtãtnich ſwiãtã grãnicãch sułãć  
 procul & de vltimis finibus pretium eius. Trudno prawdã  
 Salomoniã o meznã biaległowã/ bo mulier rzeczonã iã  
 Eoby mollis aer: atoli Bog Wſzechmocny nálaſz iedne  
 miedzy wſyſtkiemi/ meznã & in aggressu difficilium, & in  
 tolerantia aduersorum. Chcecie wiedziec odwage Naſwiet-  
 ſzey Pãny/ ná iãkie sie oſmieliãã trudnoſci? Wczynic  
 czlekwowi odwage w rzeczy iãkiey trudney/ naprzod przed  
 wſyſtkiemi/ wielkã jest/ y wielkiey godnã zalety. Przebiec  
 ſie zolnierzowi przed wſyſtkã Kompãniã/ przez cãły oboz  
 nieprzyãciãleſki/ áz do namiotu ſãmego Krolã/ wielkã od-  
 wagã/ ktora Hetmãni ſmãkuie y dobrze nãgradzãciã

Modrze raz wczynił Christophorus Columbus *Piernyſe*  
 enczyk/ wynãlazcã nowego ſwiãtã. Bedgc ná iednym *wrzecãch*  
 bãnkiecie z kilkã Kãwãlerow Hiſpanow/ gdy wſzeli mo- *wielkich*  
 we o Ameryce y nowym ſwiecie/ á Columbus ſobie przypis- *odwagi*  
 ſował że go on wynãlaſz/ rzecze mu ieden Hiſpan. Pãnie *zãlecone.*  
 Columbusie/ nie nálaſz bys ty byt/ nálaſz by byt kto inny/ *Boter.in*  
 Columbus *memoral.*  
 obrãt *wyſperat.*

nowy  
świat.

obrał by się był w Hispániey/ taki Mátémátyk y Kosmográph/ coby był także wyspierał te ziemiace przedtym nieznaíome. Nie rzekłmu nic ná to Kolumbus/ ále inna iá? Koby zacząwszy/ kaze sobie przynieść iáie/ y rzecze. Páno wie podźmy o sztukę/ stáwte co chcecie/ ze mi z tym iáiem żaden tego nie dokáże/ czego ja dokáże. A co takiego? spytaia. Odpowie/ zeby niezym nie wspárte stało ná stole prostó. Weźma ono iáie. iá i taki probuie/ chce postáwić/ żadnym sposobem nie może; aż do niego przysła koley/ wziąwszy iáie/ vderzy łoncem iednym o stoł/ nágniotsy go trochę/ postáwi prostó/ y mowi. Otożem ja uczynil. czego żaden zwas dokázać nie mógł; teraz prawda iż wszyscy w to potráfićie/ tiedym ja wam sposób vkázał. Závstydził ie to sztuka y vkázał/ ze łatwa jest rzecz uczynić to/ co iuz kto inny przedtym uczynil/ łatwo trafić ná nowy świat/ tiedy kto inny drogę pokázał; ále uczynić co wspaniałego ná przód przed wszystkimi/ potráfić co trudnego przed wszystkimi/to wielka/to męznegoy odważnegoczłowieká dzieło. A wiećieś ná co się przed wszystkimi ludźmi odważyła ná przód Pánná Błogosławiona? Ná to że pierwsza przytłádu nie máiac/ sine exemplo, iáko przyznawa Kościół/ wynalázła nowy żywot Pánieński ná świecie/pierwsza/ przed wszystkimi ślubowała Bogu Pánieńską czystość.

Eecl. in  
antiph.

Gen. 1.

Naswiet-  
śa Pánná

Wstárym Żańonie nieznaíoma była tá cnota niesły-  
chány ten ślub/ niewiádomy taki żywot dziewictwá przy-  
siegłego/ co żywo trzymało się Bóstkiego wyroku z porzą-  
tku świata/ crescite & multiplicamini, & replete terrá. Ro-  
śńcie y rozmnażaycie się/ y nápełniaycie ziemię; w wzgá-  
dziebyłyktóre nie rodziły/ y owfem nieśczęśliwe. Naświet-  
śa Pánná pierwsza przed wszystkimi podniosła te Choro-  
giew czystości posłubionej/ pierwsza zátrębiła ná te wo-  
ne z ciá-  
ne z ciá-



nie z ciałem/ iáko świadczy s. Ambrozy. Egregia Maria quae <sup>napiernwey</sup>  
 signum Sacrae Virginitatis extulit, & intemeratae integritatis <sup>ślubowalá</sup>  
 pium Christo leuauit vexillum. Osobliwa Mária/ ktora <sup>czystość s.</sup>  
 hásto świętego dziewictwá podniosła/ y nienaruszoney <sup>Amb. de</sup>  
 stości pobożno Chrystusowi Chorągiew wystawiła. Stąd: <sup>Inst. Virg.</sup>  
 ze Idiotázowie id Virginitatis primipilam, Hetmáńko Pá- <sup>c. 5.</sup>  
 nienstwá/ á s. Bonáuenturá Virginum signiferam, Cho- <sup>Idiot. c. 6.</sup>  
 rozyna Pánienek; Oná wypátrzywszy nowy świat w nie- <sup>de contépl.</sup>  
 bie między Aniołami w czystości żyćcemi/ táki żywot ná <sup>Virg. S.</sup>  
 świat przyniosła/ oná go zaczęła/ y ludziom zaleciła. Oná <sup>Bonau. in</sup>  
 pierwsza nauczyla iáko być w cieie Aniołem/ iáko w cieie <sup>Litan. B.</sup>  
 żyćc żyć nie wedle ciała. <sup>Virg.</sup>

A dla tegoż stározy tni Kátholicy mieli w zwyczáiu iá- <sup>Hetmán-</sup>  
 ko świadczy s. Epiphántus ślubowác P. Bogu czystość <sup>ká jest Pá-</sup>  
 in honorem& imitationem B. Mariae ku czci y náśládownianiu <sup>nienek</sup>  
 Páńny Błogosławioney/ przyznawáiąc ze oná była pier- <sup>śmiewych.</sup>  
 wszym tey cnoty exemplarzem; y pierwsza świętego Pá- <sup>S. Epipha.</sup>  
 nienckiego pułku regimentarká/ zá ktora gárnać sie miały <sup>Przy-</sup>  
 Pánienki z czystością swoią do Boga/ wedle Proroctwá <sup>Psal. 44.</sup>  
 Dawidowego. Adducentur Regi Virgines post eam <sup>wiedzione będa Krolowi Pánienki zá nia.</sup>  
 ktorzy sie ná te cnotę ślubem y przysięgą Pánu Bogu obo- <sup>A my podziśdżien/</sup>  
 wieszujemy/ abyśmy tey mogli cále y státecznie dochowác/ <sup>ktorzy sie ná te cnotę ślubem y przysięgą Pánu Bogu obo-</sup>  
 napilniey oro Páńny Błogosławioney iáko Mátce czysto- <sup>wieszujemy/ abyśmy tey mogli cále y státecznie dochowác/</sup>  
 ści prosimy/ y we wszelkich z ciałem nászym woynách/ ktor- <sup>napilniey oro Páńny Błogosławioney iáko Mátce czysto-</sup>  
 re bez przestánku práwie toczymy/ abyśmy ie fczeszliwie <sup>ści prosimy/ y we wszelkich z ciałem nászym woynách/ ktor-</sup>  
 wygrawali/ á zle pozodliwosci ognie meznie w sobie gási- <sup>re bez przestánku práwie toczymy/ abyśmy ie fczeszliwie</sup>  
 li/ nawiecey do tego iej ráturnku/ pomocy/ y obrony/ wzy- <sup>wygrawali/ á zle pozodliwosci ognie meznie w sobie gási-</sup>  
 wamy. Jákoż doświadczona rzecz jest/ ze nie możemy le- <sup>li/ nawiecey do tego iej ráturnku/ pomocy/ y obrony/ wzy-</sup>  
 piey w cieie nászym nie czystych wpáłow zalać/ ani przedzey <sup>wamy. Jákoż doświadczona rzecz jest/ ze nie możemy le-</sup>  
 głowey násey cielesnych brzydlich phántázyi wybić/ iáko <sup>piey w cieie nászym nie czystych wpáłow zalać/ ani przedzey</sup>  
 pretkami dołnaszć: Páńnymodlitwámi/ mowiącábo z s. <sup>głowey násey cielesnych brzydlich phántázyi wybić/ iáko</sup>  
 Boná-

Wzywá-  
 nie Páńny  
 B. obrona  
 jest czy-  
 stości.

5. Bonau. *Bonáwentura/Mater castitatis extingue ardorē membrorū meorum Matko czystości zágaś vpały ciała mego; ábo z Auila sławnym po hiszpánſſey Káznodziejſſey/Per immaculatā Auila. conceptionem tuam, libera me glorioſa Virgo. Przez niepożałáne Pożecie twoie wybaw mie od cielesnych pokuſ Pánno chwalebna. Jáko ábowiem oná pierwsza przed wſyſtkiemí Pánu Bogu czystość ſlubowała/ ták teſz przedzſzy przed innemi ſwietemi do zachowánia y bronieniatey cnoty wiernym Chryſtuſowym dopomaga. A przeto ſłuſnie o niey mowić/ że Manum ſuam miſit ad fortia, wielkiey dokazała rzeczy/ gdy náuczyla nie poludzkę/ ále po Anielsku żyć/ gdy pierwsza ſwíatłu ſlub czystości wkazała y záleciła.*

*Konterſet trwanie rzeczy przeciwnych/ o iáko y w tym ná podziw me- toleránty- zna? Tolerántya ábo ſtáteczne z noſzenie przeciwności ták ey y me- wiec vſtárych conterſetowano. Málowano ſkále w po- ſwá. ſródku morzá/ ná ktora wíátry ze wſſech ſtron biá/ y wáły Drex.in ſie morſkie nie roſtrącaia/ á ná niey Pánienke znapíſem. Roſa. p. Eadem ſum ſemper. Jednáko záwſe ieſtem. Godne tákieſz 1. c. 13. go ſymbolum meſtwo przeczysteſz Bogárodzice. Porodziſz wſſy namilſzego IEZUSA, przychodzi tey wobce kraie do Egiptu vchodzić/ trudy/ niewczáſy/ powłóki cierpieć/ á przez Meſtwo B. cie Eadem ſemper, záwſe w iednákiey ſtáteczności. Widzi Pámy pod co potyka Kochánego tey Syná od Żydow niewdzięcznych/ Krzyzem widzi poymánego w reſákách okrutnych/ ſrodze zbitego, ház lezuſo niebnie vſieczonego/ á przecie Eadem ſemper, nieodmieni- wym. na w miłóſci iego Słyſiy ná ſmierć krzyżowá oſadzonego/ widzi ná gore Káłwáryey przywiedzionego/ ſromotnie záwieſhonego/ rubymi gwózdziemi przybitego; Apóſtółowie co wiedzieć gdzie od niego pouciekáli/ ſwíat wſy teł od zálu drzewieie/ gory ſie wálq/ ziemiá z gruntow vſtepuie/ lám py nie?*

py niebieście gąsno á ona Fadem semper, w iednákley záuſe  
ſtátecznoſci/ ſtoí iáko ſkála wpoſrod Erwáwego oniego W  
ceánu/ zadnymi wiátrámi y fálámi nieporuſiona. Stabat Ioan. 19.  
iuxta crucem Ieſu. *Stála wedle krzyża Iezuſowego.*

Miedzy Planetámi niemáſz Słońcu przyiázniefſze *Iutrzenka*  
go/ iáko Planeta Veneris, *Iutrzenka/* ieſt to iego fidus *A-*  
chates, wierny towárzysz/ Etory wſtáwicznief/ ábo idzie *wicny to.*  
przed ſłońcem/ y zowiá go Phosphorus, ábo zá ſłońcem y *wárzysz y*  
zowiá go Hesperus, y ztąd o tey gwiazdźcie nápiſał ieden/ *kompan*  
Proxima ſemper, *ieſt ſłoń. á*  
Bliſka záuſe ſłońcá; á drugi/ Sequitur de- *Ares Imp.*  
ſerta cadentem. *lib. 5.*  
Idzie ſámá zá wpadájącym. Doznał rák  
ſtáteczney przyiázni po námiſhy *Mátce* ſwoiey Chryſtus  
Ieſus Słońce ſpráwiedliwoſci. Był ten czas/ Kiedy od  
niego wſhyſcy Apoſtołowie przeſtráſzeni Żydowską burzą  
pierzchneli Omnes relicto eo fugerunt; Kiedy mu y ſam *Matt. 26.*  
Koſciółá ſwíetego Primas wiáre złamał. *Sámá Pán-*  
ná Błogóſłáwiona ná kſtałt *Iutrzenki* byłá mu  
Proxima ſemper, *Záuſe* przytomná/ y w miłóſci  
iego rák náder vgruntowána/ ze iey przećiwnoſci záo-  
dne oddalić nie mogły od bóku iego. Kiedy ná Boſkich ple-  
cákch drzewo Krzyzá ſwíetego dzwigał/ y pod nim ciężko  
wpadał/ Sequebatur deſerta cadentem, *Szła* ſámá zá wpa-  
dájącym. Kiedy ná tymże Krzyżu ſwiát zegnał/ y włoże  
západał ſmiertelnoſci. Sequebatur deſerta cadentem, y  
owſiem ná kſtałt potezney ſkáły/ Stabat iuxta crucem ea-  
dem ſemper, *Stála* wedle Krzyzá/ w iednákley záuſe *ku*  
Synowi miłóſci/ w iednákim meſtwie y ſtátecznoſci.

W Koſciele Kátholickim ieſt dawny obyčaj/ gdy w o- *Ná iáka*  
ſtátnie trzy dni przed wielkanocą ſpiewáią wieczorną *pámatkę*  
trznia/ zá káżdym pſálmem/ z kſkunáſtu ſwiec gáſia po ie- *nie gáſa*  
dneý ſámá oſtátnia zoſtáie ſzegulná/ Etora ſwiátło trzy- *iedney*  
ma y tey nie gáſia. Chce to pobożná ceremoniá Koſciół v- *ſwiece w*  
*iutrznia*



ciemna  
przed  
Wielką-  
nocą.

zając co się działo w zgromadzeniu Pana Jezusowym pod czas mełi y śmierci tego/ chce wskazać/ że wszyscy Apostołowie/ wstali byli w miłości ku niemu/ we wszystkich zgás był on affekt/który mu przed tym oświadczałi. Piotrowa o- chore y miłość/ iedną kucharzka wiatrem pary swojej za-

Panna B.  
nie chwa-  
ła się w  
wierze y  
miłości sy-  
na swego.

dmuchnęła. W samey Pannie Błogosławionej zawsze by- ło żywe y gorące światło/ y nigdy niezachwiana ku Sy- nowi swojemu wiara y miłość. Sama iey całe w onych stro- gich wiatrach y burzách dotrzymała/ dochowała/ Eadem lemper. A tak godna iey klasie pod nogi te Żelazna Korona Fortitudinis. za iey mezną odwagę do rzeczy trudnych/ y za stateczną tolerancyę w rzeczách przeciwnych/ godna mo-

Prou. 31.

wieć z Salomonem Fortitudo & decor indumentum eius. Me- słwo y ozdoba odzienie iey.

## II.

Korona  
Cesarzow  
srebrna.  
Pobożność  
zdobi Mo-  
narchy

Druga Korona dała Cesarzom srebrną in signum puri- tatis, na znak świętobliwości/ bo niemałoby więcej zdo- biło Monarchy y Pány wielkie/ niemałoby więcej grun- towało ich Państwa/ iako pobożność y żywot świętobliwy Samego Pana Boga wiecie kąd sławia żarliwi Seraphi- nowie: Wysłuchał ich raz Izaiasz/ á oni śpiewaia/ alter ad alterum, Sanctus, Sanctus, Sanctus, Dominus Deus sabaoth.

Ita iz 6.

ieden do drugiego/ Święty, Święty, Święty, Pan Bog zaślę- pow. Czemu innego nazwiska Panu Bogu nie daia? czemu nie mówia Mądry/ ábo nieśkończony? Pięknie ná to wielo

S. Amb. 1.  
de Spir. S.  
6. 18.

kiego Milana wielki Biskup/ y Kościółá s. znamięnity Do ktor: Nihil pretiosius inuenimus, quo Deum nominare pos- simus, nisi ut sanctum appellemus. Nic droższego nienay- dujemy/ czymbyśmy Boga mianować mogli/ iako gdy go

Plurar. de  
doarina  
Principu.

Świetym nazwiemy. Lecz co ządziw/ że to mówi Kościółá s. Doktor Pogánstiego człowieka Plutarchá słuchaycie. Non est felix Deus vitæ spatio, sed eo quod est Princeps virtutis. Szczęście Bożkie nie zawisło ná wieczności/ ále ná swia- toblimoz

tobliwości/ że jest Pánem wszelákíey cnoty. Uieśli Mo-  
narchom rzeczono/ Dijestis, Bogámi iestęście/ toć im na Psal. 81.  
potrzebniejszy Puritas, sanctitas, cnotá/ światobliwość/  
wyráżona w srebrney Koronie Cesarstkiey. Jákoż nie dáć  
tey srebrney Korony nawyzszej Krolowey niebieskiey? Ktoż  
po Pánu Bogu świętšy nád nie? Kto pobożniejszy nád  
nie? Kto w cnotách nád nie doskonalszy?

S. Epiphaniusz zowie iż Morzem duchownym/ w S. Epip. de  
którym náleżona jest niebieska perła Chrystus Iezvs. laud. Virg.  
Mare spirituale habens gemmam caelestem Christum. Mariæ.  
Nie-  
dzy morzem á rzekámi co jest zá rozność? Rozmáita/ ale Pánná B.  
y tásożliwa/ że rzeki nie máiąc dná tak dálece głębokiego/ porówná-  
zwykły brác bárwe od ziemié po ktorey bieżą/ iesli bieżą na z mo-  
po ziemi gliništey/ y wodá téż w rzeczy gliniástá bedzie; ie- rzem-  
śli wypadáią z lasów czarnych/ y mieysc chwaštu pełnych/ y  
wodá téż bedzie czarnáwa/ ługowáta/ iesli ná dnie siłá  
bedzie chwaštu zielonego/ y wodá téż bedzie iákoby zielona  
Czemuż to Egypstkie morze/ w którym Pan Bog Phárá- Czemuś  
oná zátopił/ zowie czerwonym morzem? Submersi sunt in zowiemo-  
mari rubro. Niemáli niektorzy iż dla tego/ że w nim rze czerw-  
wodá obrocona byłá w krew/ iákó y drugie wody Egiptu/ none?  
ná ten czas/ kiedy Pan Bog dla Pháráoná karał Egiptu-  
ány. Fuit sanguis in tota terra Egypti. Ryłá krew po wšy- Exod. 7.  
stkiey ziemi Egiptu. Ale to plotki. Drudzy y Pliniusa  
przypisuią to piaskowi/ iákoby ná dnie tego morzá miał  
być czerwony/ y tak od niego wodá ma czerwóną bárwe.  
Jnni rozumieią. Solis repercussu talem reddi colorem. iá Plin. lib.  
to mowi Pliniusz/ że te czerwoność spráwuią promieniá 6. c. 23.  
stoneczne/ o wodę sie odbiájące. Pewniejszy jest/ że to po-  
chodzi/ iákó dosli Luzytánzytowie/ z koralow/ których  
wielka jest w tym morzu obfitość/ y tak czerwonośćá swo-  
iá wodę rumienia/ y iákoby czerwóną czynią; bo wodá  
Bz  
która



Ares Imp.

Morze  
bárwe ma  
niebieska.

która ma dno wysoki/ bierze barwę od ziemię po której  
bieży. A zaś morze/ iż jest dna bardzo głębokiego/ y prawie  
bezdenne/ nie ma barwy od ziemię swojej/ ale iż bierze od  
niebá/ y tak wodá w morzu z właściwą podługą spokojny y  
cichy/ jest niebieskiej mąści/ iáko ieden nápiśal/ Całi refert  
imaginem, Niebieską barwę nosi. Jáko morze w barwie  
swoiej jest rozne od wody rzek innych: tak Błogosławiona  
Pánna w świętobliwości swojej rozna jest od innych lu-  
dzi. Dajcie mi ludzie niewiem iáko święte/ Pátryarchy/  
Proroki/ Apostoli/ Wczenni/ żadnego nie znajdźcieś/  
ktoryby ziemię nie tracił/ ktoryby w sobie iákiej niedosko-  
nałości zmułu Adámowej mąści nie miał/ iáko wszyscy bie-  
żymy od Adámá/ tak wszyscy zárywamy kału y grzechu ie-  
go; ná każdym znać musiło pierworodney zmaze/ żaden  
nie jest tak głębokiej świętobliwości/ áby w sobie co ziem-  
skiego nie miał. Mátká tylo Boża/ iáko morze iedno całi  
refert imaginem, niebieską barwę nosi/ sama jest bezden-  
ney świętobliwości/ y tak głębokich cnót/ że po wszytek  
czas życia tu swego nic po sobie nie doskonałego nic ziem-  
skiego/ nic coby kałem traciło pierworodnym nie wkażała/  
ale iákoby w niebie była zrodzona wszystká w myślách/ w  
mowie/ całi referebar imaginem, niebieską barwę nosiła.

1. Cor. 15.  
Naświet-  
sa Pánne  
zowią  
Niebem.

A dla tego podobno Doktor narodow zowie iż nie-  
bem. Primus homo de terra terrenus: Secundus homo de  
calo, caelestis. Pierwszy człowiek z ziemię, ziemski; Wtóry czło-  
wiek z niebá, niebieski. Opisuie tu Apostoś. Adámá y P. Chry-  
stusa Adámá zowie człowiekiem z ziemię/ ziemskim á Chry-  
stusa człowiekiem z niebá niebieskim. Przyznawam że pier-  
wszy człowiek/ z gliny jest wlepiony/ y zna ziemię za matkę.  
Przyznawam/ że y wtóry człowiek Chrystus Jezus ile Bog  
z niebá jest niebieski jest de calo caelestis. Lecz ile człowiek/  
wedle ciała/ á za Doktorze s. nie z ziemię także posiada z  
á za to



á za to ciało/które wziął z przeczystey krewi Mátki swojej  
 naswietſzy/ nie ieſt máterey ziemſkiej? iákoż go zowieſz  
 człowiekiem z niebá/ niebieſkim? Secundus homo de ca- Niebo nie  
 lo, caeleſtis. Pewnie to Apeſtoł ſ. chciał ná tymi mieyſcu podlega al  
 zálecić Błogoſtáwioną Pánnę/ y wkázać że była właſnym teraſyam.  
 niebem. Jáko niebo wedle Philoſophá żadnym odmiá, Arist. 7.  
 nom y ſkázytelnoſciom nie podlega/ á wedle piſmá ſ. nie Metaph.  
 plugáwego y nieczyſtego nieprzypuſzcza. Non intrabit Apoc. 21.  
 in eam aliquid coinquinatum. tak przeczysta Pa-  
 ná nigdy po ſobie zádney y namnieyſzey odmiány w  
 miłóſci Bozey nie pokázála/ y do ſerca ſwego zádney nie-  
 przystoynny myſli y ná ieden moment nie przypuſzcála. Já-  
 ko w niebie ſ. Aniołowie y inni obywátele Páńscy / nigdy  
 myſli ſwoich nieſpuſzczáią z Páná Boga/ ále wnim wſytkie  
 áſſekty y potentye máią ponurzone: tak oná ná ziemi tu  
 żyjąc/ doſła była tey doſkonáłoſci/ że cáła myſl ſwojá w  
 Bogu yſtáwiczná była/ nigdy iej od niego y ná mgnienie  
 óka nie odrywáiąc. Nadobnie ſ. Dámian. Quid vitij in e-  
 ius mente vel corpore, vendicare ſibi potuit locum, quæ ad  
 inſtarcáli, plenitudinis totius Diuinitatis meruit eſſe ſacrari-  
 um? Co za wyſtepek/ ná tey myſli ábo cieie/ mogli ſobie  
 mieyſzcze przywłaſzcząc/ ktora náſtąpił niebá ſtála ſie go-  
 dną zupełnoſci całego Boſtwa ſwiótnic?

Pet. Dam  
 Ser. 3. de  
 Nat. B. V.

A my prawdá co dzień/ w paćierzu Páná Boga proſi-  
 my/ áby też tu ná ziemi v nas było niebo/ ábyſmy tak pil-  
 no myſlili o Pánu Bogu/ iáko myſla w niebie/ tak zárlie-  
 wie y doſkonále pełnili ſ. wóla tego/ iáko pełnią w niebie.  
 Fiat voluntas tua ſicut in celo, & in terra. *Badź wola twojá*  
*iáko w niebie, tak y ná ziemi.* Ale przed wrodzoną do złego  
 ſklonnoſcią y krewkoſcią náſzą/ przed cma okázy y pokus  
 które nam nieprzyáciél duſzny zárzucza/ nigdy o Pánu Bo-  
 gu tak rzetelnie myſlić y woli tego ſwiſtey tak ſtátecznie

Matt. 6.

pełnić nie możemy/ ábyśmy w tym świáńkować nie mieli/ y przydawać nie musieli. Et dimitte nobis debita nostra. *Yod- puść nam nasze winy.* Lecz Pánná przeczysła w myślách swoich ták była świeta/ w pełnieniu woleý Bożey ták do- skonała/ że serce iey było włásnym niebem/ żadnego w my- ślách niepokoiu y rostárgnienia niemáiącym; ták dálece/ że głebiey wtopiony miała áffekt w Pánu Bogu niżli Anyo- łowie/ y żywiey/ zárliwiey go miłowała niż Anyołowie: y gdyby im było przysło mówić Pácierz pod czas żyjącey tu ná ziemi Błogostaw: Pánný/ wierze iż pátrząc ná iey do- skonáłość/ mowiliby byli. Fiat voluntas tua sicut in terra, & in celo. Pánie bądź wola twojá iáko ná ziemi/ ták y w nie- bie: niechay ták pełnimy wola twoje s. ná niebie/ iáko ja Mátka twojá droga pełni/ bo ná ten czas wzor miłości Bożey y pełnienia woleý iego/ bráć moglá/ nie zie- mia od niebá/ ále niebo od ziemi/ nie Pánná Błogostá- wiona od Anyołow/ Ale Anyołowie od niey. A ták dobrze ja Doktor narodow zowie niebem. Secundus homo de ca- lo, caelestis; dobrze y s. Epiphániusz morzem/ bo żyjąc ná ziemi światobliwóścią/ doskonáłością wyrażála niebo/ cali referebat imaginem; y dla tego niech ma od nas y te drugo srebrną Koronę in signum summæ puritatis & sancti- moniæ, ná znáť wielkiey czystości y światobliwóści.

## III.

Korona  
Złota.

Ná koniec/ dája Cezárzom Koronę złotą in signum Cle- mentiæ ac puritatis, ná znáť łaskáwóści y szczęścia/ ktorego im złotem winsula/ y żyje/ áby zá niego był wiek złoty/ szczęśliwy/ áby Pan był dobry łaskáwy/ wzyty iáko złoto.

Czemu  
złoto ce-  
lnie inne.

Na Pliniusz questya piękna/ czemu złoto naprzedniey- se jest między kruszczami: Nie dla mocy/ bo zelázo twárd- se y mocnieysze. Nie dla ceny/ bo iáko mówi tenże Plini- usz. Argenti color est, magisq; dei similis. Srebro cere ma iásnieyszą/ y do dnia podobnieyszą. Podobno dla tego

tego celuie inne kruszeze/ y ma/ iáko mowi Pliniusz/ maior  
rem gratiam, ze o nie stopo/ ze go máto/ bo iáko Póeta mowi:

Rara iuuant, primi, sit maior gratia pomis.

Martial. 1.

Hyberna: pretium sic meruere rosa.

4. Epig.

Nie te rátyo Pliniusz dáie/ ále te/ quia rerum vni nihil  
igne depetit, turò etiam in incendijs rogiq; durante materia.  
Quin imò quò sapius arsit, proficit ad bonitatem. Nec aliud  
loxius dilatatur, aut numerosius diuiditur; ze temu sámemu  
ogien zadney wymy nie czyni/ y owšem im dluzey iest w pie-  
cu/ tym slieznieysze y lepszé z niego wychodzi: do tego mie-  
dzy wsystkíemi kruszczami rzemieślniká rece napowol-  
nieysze iest/ bo z niego vrobi co chce/ wyciągnie ná dročíti  
naysubtelnieysze/ wybite ná plateczki naycieńsze. Non a-  
liud laxius dilatatur, aut numerosius diuiditur. A to powol-  
ność ma dané przed innemi metallámi; bo iásna rzecz  
iest/ iz kruszec ktory iest podly nie da sie ciągnąć y vzyć/ ále  
łatwie sie páda; zelázá/ miedzi nie wyciągniesz/ nie wybliesz  
ták iáko zlotá; ztąd ze o człowieku stopym y nieuzytym mo-  
wiemy pospolicie: Nie da sie pociągnąć/ nie da sie vzyć: iá-  
ko przeciwnym sposobem o iáskáwym y powolnym/ iest  
przysłowie. Nie da sobie rekawá vrwąć. Náciągniesz go/  
vzryesz iáko zlotá. A dla vzytości/ zlotó było záwsze kon-  
terfetem człowieka powolnego y iáskáwego. Nie bez przy-  
czyny Ráyska Oblubienicá głowe Chrystusa Pána zowie  
zlotem wybornym: caput eius aurum optimum. Czemu do zlo- Cant. 5.  
tá rowná głowe Kochánká twego miłośnico świata? Bo Czemu O-  
nie twárdo ná karkách stoi; kiedy mu nieprzyjaciele tego blubienicá  
zábili práwie zá żywe/ fromotnie go iák lotrá ná krzyzu ro- Głowe  
zbiwszy/ gdy wszelká kreaturá zalem Dobrodzieciá swego v- Chrystusa  
ierá/ chciała do pomsty y iego ná to iákoby wiodlá/ on ná Pána zo-  
milszy/ ácz miał wielkó do gniewu y ognia mátercy/ ná wie zlotá.  
mniey iednak miłości ku nim nie odmienil/ y owšem głowe  
ná swię-



naświetsza Krwio spływająca do nich iako złoto náchy-  
 Ioan. 19. lit y skonił. Soli auro ni il igne deperit. Inclinato capite  
 tradidit spiritum, twarz im łaskawo pokłaziąc / y z sercá  
 wsrstko odpuszczając / y tak caput eius aurum optimum,  
 głowá tego ku zaboycom spuszczone y łaskawie náchy-  
 lona / stała sie wybornym złotem. Jesli złoto wizerun-  
 kiem jest łaskawości / komuż właśnie przynależć ma złota  
 koroná iako Pánnie Błogosławionej? Bo á ktoryz kiedy  
 miedzy wybranymi Pánstkiemi tak sie łaskawym grzeszes-  
 mu człowiekowi stawia iako ona? Ktory go przedzy y ochot-  
 niey w potrzebách tego ratuje / iako ona?

Rzetelnie sama oświadcza te łaskawość swoje v me-  
 Eccl. 24. drcá. Gyrum cali circuiui sola. *Sama obiegłam okrag niebá.*

*Łaskawość* Mamy to z pismá / iz Apostołowie y ludzie świećimodlitwá  
 Panny B. mi swymi trzymają y dźwigają ten świat / y broniąc grze-  
 snego człeká schylają głowy swoje przed Boskim Máięsta-  
 Job. 9. tem. Znaćnie o tym Job święty. Sub quo curuantur qui  
 portant orbem. *Pod ktorym się zginają, ktorzy noszą świat.*

Bywa często ze grzechami naszymi zarabiamy ná to / aby  
 nas Bog wszechmogący ciężko karał / aby świat / Krole-  
 stwá / Prowincye / Miałstá / wniwecz obracał. Bywa czę-  
 sto / iz Aniołowie y ludzie świeći / strogie zbrodnie nasze  
 przypatrzywszy sobie / vpuściliby y porzucili Miałstá / Kro-  
 lestwá / Ktore Pan Bog ich stáraníu y opiece oddał / Dźwi-  
 gają to Krolestwo nasze / to miásto / świeći Pátronowie  
 nási / S. Stánisław / S. Woyciech / Jácek S. Poráduje-  
 myz / iesli złości nasze nie bywają godne / aby nas porzucili  
 aby sie gniewu Pánstlemu nád námi szerzyć dopuszczáli.  
 Kroz przyczyną / że nas y zbrodnie nasze cierpią / że nas mo-  
 dlitwami swymi przed Boskim Máięstatem dźwigają ?  
 Pánná Błogosławiona. Bo kiedy przychodzi do tego / że  
 już już chcą nas vpuścić / y porzucić / Naświetsza Pánná  
 chodzi

chodź od lewego do drugiego od S. Stánistáwa/ do S. Jácká/ nálegając/ áby nas ieřcie cierpieli/ y modlitwámi swymi dźwigáli. X dla tego mowi: Gyrum cali circuiui so-  
 la; iáko by chciála rzec; przychodzi do tego/ iż obywatelé niebiescy/ w potrzebie grzesznego człowieka milczą/ siedzą/ áni sie on stáráo. Ja sámá tylo nie wstáte/ sámá po niebie wsiám sie/ y biegam/ y stáram/ iáko mizeria tego ráto-  
 wác/ iáko mu Bógá przeieenáć. In plenitudine Sanctorum detentio mea. Przyznawa iey to s. Bonáuenturá. Inplenitudine Sanctorum detentio mea. Derinet Damones, ne noceant; detinet virtutes, ne fugiant; detinet Filium, ne peccatores puniat. *Wpełności Świętych zadržymanie moje.*  
 Zadržymuie czárty/ áby nam nie škodzili; zadržymuie siły niebieskie y Anioły śś. áby od nas nie wchodzili/ zadržymuie te Syná/ áby grzesznego człowieka nie gubił. Przyznawa y Galátinus. Mundus ipse ob nostras prauas actiones, nullo pacto consistere posset, nisi ipsa gloriosa Virgo eum sua misericordia & clementia pro nobis orando sustineret. Sam świat dla nářych nteřbořności żadnym sposobem staćby nie mógł/ gdyby go chwalebna Pánná swoim miłostí dzień y lářkawostí zá námi sie modląc nie trzymála. Z tákó lářkawostí biega po niebie w potrzebach nářych/ ták powolná y miłostíwá ná řřtalt złotá/ stáwia sie grzesznikom z tákó pokorą wuiá sie miedzy niebieskimi obywatelámi/ y ledwo co do ich nog nieprzypada/ zálecáć im o piekę światá y grzesřnych.

Wiec tesli złotá Koroná prognostykuió řęzesłiwe lářtá y złote wieki/ á iákož nie dáć Nařwiesřey Pánnie Złórey Korony/ řtóra wředřy do niebá Złote nam wieki/ y fortune lářá przyntostář. Gdy Philippus Krol Hispáń-  
 ři wziął zá żonę Krolewnę Fráncusřkę Iłábellam Valesiam

Typot. in  
Symb.

Malacb. 4.

Can. 6.

Prognostyk

z Wnie-

bowzięcia

Panny M.

Math. 26.

radośni będąc z tego Małżeństwa Strąncuzowie/ y narody  
inše/ y prognostykując pokoy zá zpowinnowáceniem tych  
dwu niesfornych narodow/ malowali pospołu Słonce y  
Mieśiąc/ takie lemma dawšy/ Iam feliciter omnia. Już  
będzie wszystko dobrze. Już będzie szczęście. Wiecie iż pi-  
śmo święte zowie Chrystusa Pána Słonce m Orietur vo-  
bis Sol iustitiae. *Wznijdzie wam Słonce sprawiedliwości á*  
*Pánne Błogosławione Mieśiacem. Pulchra vt Luna. Pig-*  
*kna iáko Mieśiac. Ten Mieśiąc dnia dzisiejszego przycho-*  
*dzi do Słoncá/ vsiada Pánna przeczysta w Królestwie*  
*niebieskim wedle Syná swego; o iákoż słusna prognosty-*  
*kówáć/ że Iam feliciter omnia, iuż będzie wszystko dobrze/*  
*iuż nam wszystkie rzeczy poyda szczęśliwie? Jesli przedtym*  
*głupim Pánnom kólącącym do niebá. Domine, Domine*  
*aperi nobis. Pánie Pánie otworz nam; odpowiedziano: Ne-*  
*scio vos. Nie znam was. teraz nie boycie sie tak nie weso-*  
*ley odpráwy/ Kátholicy moi/ bo leśť iuż w niebie! Áświe-*  
*tsá Mártá Boża. Iam feliciter omnia, gdy zákolácecie/*  
*Domina, Domina, aperi nobis. Páni/ Páni/ Dobrodziey-*  
*ko náśá otworz nam; nie odwróci od was vchá y sercá swe-*  
*go/ ále wysłucha áskáwie/ y z wielką miłostí otworzy.*  
*Jesli przedtym/ grzesznicy/ nieśmieliście przystąpić do*  
*Chrystusa Jezusa/ iesli wam blásk był w oczy od tego słon-*  
*cá sprawiedliwości/ iesli was przerażało gorące sádom i-*  
*go promienie; teraz to słonce złączone iest z Mieśiacem/*  
*teroy zimnem swoim temperuje y chłodzi gorácość tego;*  
*przystap śmieie káždy/ złości wyznay/ nie odwołczną poku-*  
*te obiecuy/ á nátychmiast ástke v Bogá znájdzieš; bo zá*  
*wesćiem Panny Błogosławionej do niebá/ zá koniunkcy*  
*tego Mieśiáca z Słonce m Iam feliciter omnia, wselákie*  
*szczęście świata záwitało; zá iednym tey niebieskiej Kró-*  
*lowej Słowem moze grzeszny czełk złości swoich indult*



Pana Boga otrzymać/ y żywota dostać wiekuiſtego. U  
przeto rzuciąc pod ſwieta iej nogi te trzy korony.

Vitam datam per Virginem, gentes redemptæ plaudite.  
*Wszyscy iey ludzie spiewaycie, bo przez nię żywot y nieszka  
 szczęśliwość macie. Amen.*

Wtore

# KAZANIE

*Ná toż święto* PANNY MARYEY.

[illegible]

Q. i. c. D. i.

Oglorola Domina &c.

虫



W koście-  
le Farnym  
Kraków-  
skim w Ry-  
nku u Panny  
Maryi.

Ogloriosa Domina &c.

Martha autem satagebat circa frequens ministerium *Luc. 10.*

21 Mārthá byla roztárgniona kólo częstey vsługi.



Гер. 2.

Manut. in  
Apophth.

niew. Stądże Antisthenes Philozoph/ gdy go słachćcie te-  
den Athenſki w bezzenſkim zſięcy ſtanie záproſił w dom  
ſwoy/ y wſázował doſtátki/ Eleynoty/ rynſtunki/ obrázy/  
Biblioteki/ ogrody/ y ochędoſtwa inne/ y pytał coby mu ſie  
podobało goſpodárſtvo iego/ odpowiedział. Perbellè o-  
mnia, ad vnicum de eſt. *Pięknie wſzytko, iedney tylko rzeczy  
nie doſtáie.* Et quid tandem illud? *A co takiego?* ſpyta ſlá-  
chćcie. Odpowie Philozoph. Mater familias. *Gospodyniey.*

Dom nie  
nie ieſt  
bez go-  
ſpodyniey.  
Ariſt. in  
Oeconom  
Pál. 111.

Wſázując że Dom nie nie ieſt bez goſpodyniey/ domus viro  
& foemina conſtat, mowi Ariſtoteles; y goſpodarz trudno  
ma wſkoráć/ trudno ma dobry w domu rzád prowadzić/  
kiedy nie máſ goſpodyniey.

Baruch. 3.

Zálecáiąc piſmo ſ. Dom y Pálác przedwiecznego Bo-  
gá/ wiele zacnych rzeczy o nim wſpomina. Dawid mowi/  
że ieſt pełen chwały y bogactw. Gloria & diuitiæ in domo

1. Cor. 2.

eius. Báruch dumá nád wielkoſćią y przeſtrzeſtweſtem te-  
go. O Iſraél quã magna eſt domus Dei, & ingens locus poſſeſſi-  
onis eius? Páweł ná trzeciá zaprowadzony ſphere/ takich  
ſie tám rzeczy nápatrzył/ takich oko ludzkie nigdy nie wi-  
działo/ ani vcho ſłyſiało ani ſerce pomysliło. Pozwalam ia-  
ná to wſzytko ſwiecei meſzowie. Pozwalam Dawidzie/ że  
dom Pánſki pełen ieſt chwały y bogactw. Przyznawam  
Báruchu/ że wielki ieſt dom Boży/ y ſieroćie dzierzáwy ie-  
go. Pozwalam Páwle/ że tám wſzytko pięknie. Perbellè  
omnia; ále wy tez muſićie mi to przyznáć/ że póki nie było  
w niebie & ánný Błogoſłáwionej/ mogło ſie mowić Per-

Niebu cze-  
goſ niedo-  
ſławało  
bez Pán-  
ny B.

bellè omnia, at vnicum de eſt; *Pięknie wſzytko; ále ie-  
dney rzeczy nie doſtáie póki nie było tey namiliſey Goſpo-  
dyniey/ przyznáć muſićie/ że niebu wielkiej rzeczy nie do-  
ſławało. Wiáćkoż dnia dzisieyſzego wſzytko niebo/ nápo-  
dziw ieſt wweſelone/ kiedy w przeſławne iego pálace w  
prowadzona ieſt od Goſpodarzá ſámego tá naſwietła Go-*

ſpody\*



spodyni: *Z iáko radością wysypały się ku nierygeste pufki ss. Aniołowi/ iáko ku Pánier/ y Krolowey swoiey? Z iákiemu tryumphy przyieta y posádzona iest wedle Kochánego Syná swego?*

Wzywáio niegdy Leonidás do Lacedemonu Krolá Plutar.in  
Lacon.  
Kerrefá/ tylo dwie slowie do niego nápiśa. Veni & Cape. Przybadź á weźmi. *U troyby to wypowiedział/ iáko wesóło gospodarz niebieski Chrystus Jezus wprowadza dziś w poss. Swoie te śláchetno Gospodynia? Ktoby wypowiedział z iáko ochota podáigc iey klucze od stárbow/ y scesptrum Krolestwa swego/ mowi nie raz. Veni & Cape. Przybadź á weźmi? Namilsá Nátko/ siedziálas ty kie-  
dys/ gdys mie porodziła w smrodliwey stáyni/ panienkie ystá twoie nápełniał swad byólec y przegniley slomy/ bierze z á to wpálacu moim swietne y przednie krzesło/ y zazymay tych przewádziecznych woni z Anyelstich kádziel-  
nic wystepuigcych. Veni & Cape, Nos. iás kiedyś pod czas mełi/ y śmierci moiey czarne kieri/ y siáre zálobnic siá ty bierze teraz iásne nieśmiertelności bióstory/ y drogie wiekúistej chwały złotogłowy. Veni & cape, Przebił nie-  
gdy s. pierśi twoie miecz boleści/ serce wskróś przenikáig-  
cy; weźmiś z á to iáko naywyżsia Cesárzowa złoty Regi-  
ment w rete/ y w szerokiéy dzierzámie moiey pánuy/ rośtá-  
zuy/ y mi podzielone zemno Krolestwo. Ktoż teraz rzecze  
o niebie/ áby mu czego niedostawało? Kto mowić będzie! Perbellè omnia at vnicum deest. *Pięknie wśytko, ále iedney rzeczy nie máś.**

Chce mowić ná dzisieyśym Kazániu o tey niebieskiej Gospodynicy/ o ktorey Kościół święty śpiewa. Oglo-Pánná Bło-  
riofa Domina, Excellá super sydera. *O gospodze wielbio-  
ná, nád niebiosá wynyzsóna; y w t áze/ że iáko w domu zle bez-  
gospodynicy; ták w niebie zleby nam było bez Náswiet-  
na Gospo-  
dynia iest  
w niebie.*



sey Panny; a iż tak iest okrzestno Mārtha/ tak pilna go-  
spodyni/ ze niebo długoby pustkami stać musiało/ gdy-  
by w nim przenasświetła Panną nie gospodarowała. Na-  
świetła Bogarodzico/ abym gospodarstwo twoje mogł  
iakołowiek zalecić/ zaleć mie przyczyna twoja Duchowi ś.  
przez wywyższościotaś. modlitwa Veni sancte Spiritus, &c.

*Ecc. 36.* Dla takichby przyczyn potrzebna była gospodyni w  
domu/ pieknie opisał nadry Łeklezyasty Species mul-  
eris exhilarat faciem viri sui &c. Si est lingua curationis, est  
& mitigationis & misericordiae. Qui possidet mulierem bo-  
nam inchoat possessionem Vbi non est mulier, ingemiscit  
egens, *Dla trzech przyczyn potrzebna jest gospo-  
dyni w domu.* Postać białegłowy wweśła twarz męża swego &c. Ie-  
żeli ma język lekarski mądry, baczny: ma y wblagać y miło-  
śterny Kto ma niewiaścę dobra, zaczyna dobre mienie. Gdzie  
biaległowy nie maś, skwierczy w bogi Która tu przyczyna Neo-  
drzec daie/ dla których potrzebna iest gospodyni w domu.

**I.** Naprzod aby osoba swoja rozweselała męża w kłopo-  
tách y melankoliách jego. Species mulieris exhilarat faciem  
viri sui Slicznosc y okrasa ludzkiej wrody niemaly m iest  
darem Boga w szechmogacego/ y w sercach ludzkich zwykla  
sobie iedna wielka powaga y milosc Pulchritudo, Dei do-  
num est, mowi ś. moy Pátryarcha. *Vrodá d. r iest Pána Boga.*  
Po srogich kłopotách y utrapieniu chcąc Bog w. pocieszyć  
Joba/ dał mu trzy Corki tak krásne y wrodziwe/ ze ná swie-  
cie cudnieyszych nie było. Non sunt inuenta mulieres specio-  
sa, sicut filiae Iob in vniuersa terra. Co wważając ieden pi-  
śmienny mowi. Filias pulcherrimas suscepit Iob, ut earum  
aspectu, omnis superioris ærumnae memoria funditus interi-  
ret. *Corki bardzo piękne wziął od Pána Boga Iob, aby z ich wey-  
żrzenia wśelka przeszłego kłopotu pamięć z gruntu wyginęła.*  
O Trańanie Cesárzu piśa/ iż był Pan tak wrodziwy/ ze gdy  
przychodził do Senatu/ nie mogli sie go nápatrzyć Rzy-  
miáne

*Vrodá d. r  
i jest Boży  
Augu de  
Cui. Dei.  
I. 15. c. 18.*

*Iob. 41.  
Autor. Ca-  
łok.*

miánie/ y zálecáiąc vřode tego/ mawiali O nos felices, *Athen lib 13.*  
*O iákośmy szczęśliwi iák krasnym Pánem? A záś Lácedemono-*  
*wie Archidámowi wzięli krolestwo o to tylko/ iż poigł/ má-*  
*ła á spetną zónę/ y dla tego obawiali sie áby im nie rodzi-*  
*ła spetnych y małych krolewiczow. A toż powiáda Mę-*  
*drzec/ że potrzebna iest gosподыні w domu/ vt exhilaret fa-*  
*ciem viri sui, áby osoba swoia ciešyła gosподарzá/ gdy nán*  
*przypádno iákie kłopoty y melánkolie.*

Prawdą iż Pan Bog źródłem iest y krynica wśe-  
 lących poćiech/ iáto świadczy Apóstól. Deus totius conso- *2. Cor. 12*  
 lationis. Lecz że y on miewa też/ mowiąc po nášemu/ pe-  
 wne melánkolie/ słuchaycie co mowi Prorok. Vedit Domi- *Isaiz 59.*  
 nus, & malum apparuit in oculis eius, & vidit quia non erat  
 Vir, & aporiatuſ est Dominus, quia non est qui occurrat, *P. Bog ma-*  
 Poyřrzał Pan, á złość stánelá w oczách iego, y obaczył że nie *wiaćponá-*  
 było męžá, nie było náświećcie człowieka doskonałego, y záfráso- *šemu, ma*  
 wał się Pan, począł melánkolizowác, nie było ktoby go ciešył y *swe me-*  
 wweśelał. Nie podlegáć Pan Bog żadnym álteracyom/ zá- *lankolie.*  
 dnym frásunkom y melánkoliom/ ábyśmy iednáć wiedzieli  
 iáko złości náše obrazáią ś. Máieſtat tego/ często w pi-  
 śmie świątym powiáda o žalách y melánkoliách swoich Po-  
 mnicie co rzekł przedko po stworzeniu świátá; obaczywszy  
 frogie występki ludzkie/ serdecznie ná nie bolejąc/ tactus do- *Gen. 6.*  
 lore cordis intrinsecus, począł záłowác/ że kiedy stworzył  
 człowieka. Poenitet me fecisse hominem. A nie dármoć *Czemu*  
 to Izáiaš/ opisuiąc skrzydláte Seráphiny przed Bozym *Seraphino-*  
 máieſtatem stojące/ powiáda/ że duabus velabant faciem e- *wie zásta-*  
 ius, dwiema skrzydlámi záślaniaią twarz Pánšę. Ná co / *niáiašrzy*  
 ponieważ wiekuiſte błogostáwienſtwo záwiſto ná iáśnym *dtámi*  
 widzeniu twarzy tego náświeťey? Dlá tego / áby ná zło- *twarz*  
 ści ludzkie nie patrzył/ y nád niemi nie melánkolizowál. *Pánška*  
 Q gdybyście wiedzieli Kátholicy iáko często złościámi *Isaiz 6.*  
 náše



nássemi przywodziśmy Páná Boga/ do podobnych žalow /  
 że mowi: Poenitet me fecisse hominem, žal mi zem stworzył  
 człowieka: byście widzieli iáko te nawyższy dobroć wielekroć  
 wprawiamy w ciężkie meláńkolie/ że ná zbrodnie y wyste-  
 pki náše pátrząc/ nie raz aporiatur *śleka*: ábo iáko ma in-  
 na *versia* haret, *doma*. Apparuit malum in oculis eius, & a-  
 poriatuſ est. A ktoż mu wybiła te meláńkolie? Kto go cie-  
 sy błaga y rozwesela w podobnych žalách.

Zabawa  
 w melán-  
 koliey.

Kiedy ná gospodarzá przypádnie meláńkolia/ ieśli w  
 domu niema po temu przytáciela coby go rozweselił/ idzie  
 ábo w pole/ ábo do ogroda/ ábo do miłego sąsiáda/ ábo  
 też wiec księga iáko wesół weźmie/ żeby oney meláńkoli-  
 ey pozbył. Ma sie Bóg w czym cieszyć y wveselać w tych  
 meláńkoliách/ Ktore z złości nášych pochodzą; ma czym o-  
 ko swoje zabawić/ pátrząc ná śliczne Anyoły/ ná iásne y  
 wesole gwiazdy/ ná śerokie elementá/ ná ziemie tak stroy-  
 no przybráno/ ná śerołość morzá tak rozweconą. Lecz  
 iáko żadna z tych rzeczy nie jest tak doskonała/ áby iakiey  
 w sobie nie miała wady: tak żadna nie moze wybić tey me-  
 lánkoliey/ Ktore z grzechow nášych odnoſi.

Niedosko-  
 nalości w  
 kreatu-  
 rách.

Kzetelnie o tym s. Dámtian. Nunquid in Angelis voluntatem haber Al-  
 tiſſimus, in quibus ipse repetit prauitatem? nunquid in con-  
 ſtellatione seu ſcintillatione ſtellarum, quarum alia conuer-  
 tuntur in ſanguinem, alia cadunt de cælo, alia in tenebris  
 obſcurantur? nunquid in aëre, vel igne, vel in ventis? nequa-  
 quam; quia non in igne Dominus, non in commotione Do-  
 minus, non in ſpiritu Dominus, ſi vetus eſt ille, qui in curru  
 igneo & equis igneis aſſumptuſ eſt in cælum? nunquid in a-  
 quis, vbi furens & tortuoſuſ Leuiathan immoratur; aut in  
 terra, quæ ſub maledicto Adæ ſpinas emittit & tribuloſ? &c.  
*Izali w Anyołách ma wciechę Bog nawyższy, w których samże  
 nálażt Przestępſtwo? Izali w gromádzie y Połyſkaniu gwiazd  
 z których*



z ktorych iedne krewia spływáia drugie páddáia z niebá, inne chmurámi záchodza? á za wpowietrzu, ábo ogniu, ábo w wiátrách? Eynamniey; bo nie w ogniu Pan, nie w zawichrzeniu Pan, nie w wietrze Pan, iesli prawdżiny iest ten, co náwozie ognistym, y ognistemi koñmi wzięty iest do niebá? izali w wodách, gdzie frogi y chytry Lewiáthán przebywa; ábo w ziemi, która pod przekłéctwem Adámá ciernie rodzi y ofet? Niema z kreatur wciechy Pan/ procz Mátki swoiey/ niemáś kto by go cieszył y weselił/ procz Naświetszey rodziéielki iego. Jawnie sámá świádezy o sobie. In plenitudine Sanctorum Ecccl. 24. detentio mea, W pełności y gromádzie wziętych zátrzymánie moje; iáko by chciála rzec: ácz iest wiele y pełno swietych w niebie/ ktorzy P. Bogá nád grzechámi ludzkimi rozsa- lonego y dumájącego báwić y błagać mogó. Żaden go ie- dnáń nie moze przedzey vblagać/ áni ná nas z frásowánego snádniey rozweselić/ iáko ia. In plenitudine Sanctorum de- tentio mea.

Xtoć podobno Sekretarz Páński chciał wyrázić/ kie- dy opisuiąc przeświatny iego Máiestat/ powiáda/ że go ná Koło otacza teczá iedna podobno bárwie Kámienia smárá- Apoc. 4. gowego. Iris erat in circuitu sedis similis visioni smaragdi- na. Coz iest innego tá teczá máiestat Boży w Koło opáśu? Teczá ko- to thronu toca/ ieno Pánná B. Ktora Bogá w Máiestacie swoim obiełá y o- Páńskiego. Páńskiego. gárnela? Famina circumdabit virum; wrozył Jeremiaś Ierem. 31. Białogłowá ogárnie mężá. Lecz czemuż tá teczá smárágo- wey bárwy?

O Smárágu pisze Plinius, iż swojá zielonościá ludz- Plin. lib. 37. c. 5. Plin. lib. 37. c. 5. kie oko zbyt vwesela/ że y ci co Koło tych Kámieni robiá/ y Szmárag one poleruiá/ wielkó z weyżrzenia ich wcieche y w pracách kámieni v- wiesela ludz kámieni v- folge odnośá. Nullius coloris aspectus iucundior est. Aspe- kie oko. wiesela ludz ktu smaragdi recreatur acies. Sculpentibus quoq; non alia- grator grator

gratior oculorum refectio est; ita viridi lenitudsne lassitudinem mulcent. Pamietaćie co P. Bog o złościach naszych powiedział y Proroká. Prabuisti mihi laborem in iniquitatibus tuis. *Zádáteśmi praca y frásunek niepráwostíami*

Iſaiz. 4. *imymi.* Ná co Oleáster ták mowi. Plus Dominus suo modo laborat peccatum vnum nostrum etiam minimum ferendo quám sint omnes labores quantumcunq; graves, quos

Oleaster. ferimus propter delicta nostra. Expende quantum malum peccatum sit, quod facit Deum laborare. *Więcey P. Bog w swoy sposob, prácuje grzech náś ieden chociaź najmniejszy znośac niż sa wśysťkie troski bynawiększe, które ponieśiemy dla występkuw náśsych. Vnáz co zá ztegrzech iest, który Bogá wtroski y kłopoty wdáie. Kiedy ná maieśtaćie siedzac pogłóda ná występki náśe/ Kiedy z iedney strony wważa niewymowne láski swoje nam wkáźáne/ EREW hoynie dla nas wylang; á z drugiey strony sroga niewdzięczność náśe; wielkie z nas disgusty odnośi/ y często sie przeciwko nam z stronu swego porywa/ y z spráwiedliwością á miłostírdziem biedzi y sátyguie. A toż Náświetśa Pánná stoi przed nim otaczáiąc ná kóło Máiestat iego/ oblápiáiąc nogi náświetśe iego/ stoi iáko teczá iedná/ znáť przymierza y láski/ stoi podobna w ozdobie śmarágowi/ similis visioni smaragdina, áby one disgusty iego słięcznością swoią rekreowála y rozpędzáła. Aspectu smaragdini recreatur acies. Xzá;śte iestli krasność y ozdoba białey głowy rozwesela twarz mezá swego/ Species mulieris exhilarat faciem viri sui: á iákoż gospodarzá niebieskiego nie ma exhilarare rozweselać tá droga Gospodyni/ náđ ktora po Chryśtusie Pánu w cnoty swiete y dáry Boże nic krásniejszego/ nic ozdobniejszego nie iest:*

*Pánná B. podobna kámiennowi śmarágowemu.*

*Slicznóść Pánný.B.*

Śłuchayćie o tym poważnego świadectwá ś. Dionizyego Areopágitý: powiáda o sobie/ iż obaczwszy Náświetśę

światła Panny jeszcze tu na ziemi żyją; śliczność y ozdoba iey tak oczy y serce iego przeięła/ w takiego podziwienie wprawiła/ iż gdyby był/ y sprzyrodzoney rąciy/ y z wiary świętey nie wiedział/ że jest inny Bog/ nie kogo by inszego rozumiał bydz Bogiem/ ieno one. *I estor Deum,* Dion. Car. in 1. sent. d. 16. q. 2.  
*quia ad eius aspectum, tantus me Divinus splendor circum-*  
*fulsit exterius, & irradiavit interius, tantaq; adoramento-*  
*rum ipsius fragrantia in me redundavit, quod nisi me Divina*  
*docuissent, ac nisi ratione & fide dedicissem, aliam esse Dei-*  
*tatem, nullam aliam prater ipsam putauissem.* Alesli ta-  
 Eicy była ozdoby żyją na ziemi/ a coż teraz gdy troluie w niebie?

Ktoś tam namalowałszy ślicznego Kometę między  
 niemnąg drobnych gwiazd Łupa/ napisał. *Micat inter omnes.*  
*Swieci nad wszystkie.* Wielka jest bez wątpienia ozdoba  
 Aniołow y ludzi świętych w niebie ktorę oko Boga  
 wszechmogącego wśeselać mogą; ale względem Panny  
 Błogosławionej są iako drobne gwiazdeczki względem  
 Komety. Ona micat inter omnes, sama na ciełe y na duszy  
 tak jest śliczna/ że niŹ z świętych zrownać z nią nie mo-  
 że; sama z cnot y godności swoich Boskim oczom tak miła/  
 że w dyzgustach y gniewach iego/ niŹ go tak iako ona w-  
 blagać y rozweselić nie może. *Nullus aspectus iucundior*  
*est. Aspectu ipsius recreatur acies.* S. Bonam. in Piali. Stądże święty Bona-  
 wentura.

Aue Virgo quæ furorem  
 Conditoris in amorem,  
 Tua forma conuertisti  
 Votis iram extinxisti.

Zawitay Panno, któraś zapalczywość stworzyciela, vroda two-  
 ia obrociła w miłość, y modłami twymi gniew ugasiła. A  
 przeto słusnie Kościółś. zowie to Gospodynią niebieską/



bo exhilarat faciem Dei, rozwesela twarz najwyższego go-  
spodarza. Species mulieris exhilarat faciem viri sui.

**II.** Dáley Ekklezyastyk powiáda o gospodyniey że potrze-  
przyczy- bna iest w domu dla ięzyká. Si lingua est curationis, est & mi-  
ná. tigationis & misericordiae. Wtem iz białey głowy nie bár-  
Pausanias ztey zalećić nie moze/ iáko milczenie. Wspomina Pausani-  
in Eliacis. ás/ że białagłowá w osobie Boginiey Pállády tak był  
Konterfet Phidiás sławny sculptor z stonowey łóści wystáwił; lewą  
Białey- nogą stála ná zółwiu/ á prawey reki pálec trzymála v ge-  
głowy. by; coby zółw znázyczł nízey powiem. Pálcem v geby  
chćiał wyrázić przymiot biały chgłow/ y cnota zbył potrze-  
bna/ to iest milczenie/ y skopą mowę.

Macro- Słyszeliście iáki śmlech uczyniła po wszystkim Rzy-  
lib. 2. mie mátká Pápiryusá/ że pálcá v geby nie wmiála trzy-  
Satur. c. máć. Zwyczaj był w Rzymie/ iz Senatorowie bráli z sobą  
6. Gellius do Senatu synagłki swoie w czternastym / w piętnastym  
1. Noć. roku/ y zwano ie praeextatos. Mátká Pápiriusowá świe-  
Attic. c. gotliwa niewiásta/ pyta raz syná swego gdy z Capitolium  
23. przysiedł o czym rádzono w Senacie: Niechćiał powie-  
dzieć/ mowiac/ iz tátemnych rad nie godzi sie wynosić z  
Senatu. Lecz gdy długo nálegála/ Zmýślił trefno rzecz/  
y powiedział; iz o tym dziś w Senacie rádzono/ widząc iá-  
ko częste niezgody pánuia w małżeństwach; proponowano/  
coby lepszego było/ y z większym poćkoiem domowym/ ie-  
śli mieć iednemu dwie zenie/ czyli iedney białeygłowie  
dwu meżow. Wsłyszawszy to/ záraz z trzaskiem pobiegła do  
innych Senatorem/ y powiáda co słyszála od syná/ iz w Se-  
nacie o tym á o tym rádzą. Wnet niewiásty w ráde/ Kon-  
kludowały między sobą/ iść do Senatu/ y prosić z plá-  
czem/ iz lepiey áby każda miála dwu meżow/ á niz moź ie-  
den dwie zenie. Przyda ráno do Senatu kupa/ prośo áby  
to stáneło co ony pradzily. Dziwuje sie Senat co iest:

Skąd taki niewstyd białychgłow? Kaza im wstąpić; aż powie Pápiryusz/ że ná zbytnią instáncję mátki/ gdy o no-  
winy z Senatu pytał/ zmyśliwszy powiedział to. Po-  
chwalono skromność w mowie Pápiryusza/ á niewstyd o-  
nych białychgłow y świegotliwość mátki tego zgániono. *Swiegotli-*  
Jeśliż milezenie przystoi białegłowie/ iákoż mowi *Me-* *waść bia-*  
drzec/ że potrzebna jest w domu gospodyni dla ięzyka? *tychgłow.*  
Wiecie iáki powinna mieć ięzyk? Linguam curationis, mi *Białegłow-*  
tigationis & misericordia; ięzyk lekárski/ áby gospodarstwie *ny iáka*  
Kolery leczyć umiała; ięzyk wsmierzający gniew tego; ięzyk *ma być*  
miłosierny/ któryby porużonego ná czeladź gospodarz *mowa.*  
łagodną mową ciszył/ położył y o potrzebie ich roztropnie  
zástawiał się. O czym Jánseńius. Debet esse in vxore lin-  
gua blanda, quæ sua mansuetudine & clementia possit iratum *Ianseńius.*  
animum mariti curare, mitigare, & ad misericordiã flectere.

O iáto w tym dziwnie szczęśliwa *Náswietła Pánná!* *B. Pánná*  
Pewna jest iż oná po wszytek czas skąpa w mowie była/ ále *nie bez po-*  
to też pewna/ że nic prawie nie mówiła/ ieno co się ściągga- *trzeby nie*  
łodo miłosierdzia/ do wblągania Bózego. Jeśli rozmawia *mowa.*  
z Aniołem: rozmawia o zbawieniu naszym/ y chce być w nim  
służebnica Páńska. Ecce ancila Domini. Jeśli rozmawia *Luc. 1.*  
z Elzbieta; rozmawia y sławi miłosierdże Páńskie. Miseri-  
cordia eius á progenie in progenies. Jeśli mowi do Syná  
w Kościele náleżtonego. Fili, quid fecisti nobis sic? *Synu,* *Luc. 2.*  
przez cieś nam tak uczynił? mowi z miłości y politowania  
nád námi/ nie chcąc ábyśmy kiedy gubili Páná Jezusá. Je-  
śli mowi ná godách. Vinum non habent. *Winá nie máia.* *mo.* *Ioan. 2.*  
wi záluigc niedostatku w bogich nowozeni. Wniebie / nie  
ináksze tej mowy/ ieno łagodne/ ieno miłosierne/ ieno sup-  
plińujące zá námi/ y błagające *Náiestat Bóży zá grzechy*  
*swiátá.*

Wyswiadcza to o niey Oblubieniec Káryski. Quæ est  
ista

Cant. 3. *ista quæ ascendit per desertum sicut virgula fumi? Co to zaczął jest która wstępuje z puszczy, iako troćicz k zápalony. Coż zná czy w piśmie s. zápalona wonia? Modlitwa/ która gniew Pánstí blaga/ y potrzeby náše wymaga ná dobroći iego.*

Psal. 140 *Stod Dawid s. mówił. Dirigatur Domine oratio mea sicut incensum in conspectu tuo. Niech idzie Pánie modlitwámoia iako kádz: nie przed obliczność twoię. Mowiąc tedy oblubieniec o Pánnie Błogorze wstępuje do niebá iako promiendy mu kádzidlá zápalonego; chce wklázac/ iz wstępuje iako Ad-uocata, Oredowniczká/ Oratorká náša/ aby máiestat Bo-  
Mová iey zy zá nas blagála/ aby nas modlitwami swemi rátowála.  
wniebie Lecz czemuż nie mówi Oblubieniec/ że modlitwá iey jest po-  
iaka. dobna troćiczekowi zápalonemu/ y dymem swoim tu gorze biezocemu/ ále że sámá w sobie jest virgula fumi, troćiczkiem zápalonym: aby náuczył/ że wšyšká osoba swoia swieta proší zá námi Bogá; proší rešomá do nog iego s. niško v-  
padáiąc proší oczymá/ przešwíetnemi žrzenicami swemi twarz iego blagáiąc; proší vštámi/ lágodnie mu potrzeby náše przekládáiąc.*

Camerar.  
Symbol.  
Oratora.

*Chcąc Symbolistá ieden wyrazić gládka á dzielną mo-  
we Oratorá iednego/ y wklázac iako przedziwnie sercá ludz-  
kie chwytá/ y wymowa swoia do siebie ciągná; wziawšy  
argument z wielorybá, który wdzięczną wonią z vst wypu-  
szcáiąc/ wabi inne ryby do siebie/ námálował iezyk/ á ná  
nim plastr słodkiego miodu/ doktorego pšezóły kupa lectá-  
ły y dáł ráti napis. Sic nos tua virtus. Ták nas twoia dziel-  
ność, iákoby przyznáwáiąc że wdzięczną swą mowę ták ludži  
tu sobie wabił/ iákó miłym zápachem y słodczó miod wabi  
y ciągnie pšezóły do siebie. Służy bárzo pięknie to sym-  
bolum Pánnie Błogostáwioney. A za niewiećie co o niey*

Cant. 4. *Oblubieniec powtedził: Fauus distillans labiat tua Mel & lac sub lingua tua. Plastr miodem płynacy wárgi twoie. Miod  
y mleko*



*ymleko pod językiem twoim. O nasświetła Oratoro! nieś  
bieśta kłozby wysławil wdzięczność y potęgę wymowy  
twoiey! Kiedy ty w Konfystorzu Troyce przenasświetley Zagrzej  
stanieś/ y za nami mowisz/ Kiedy o nawrócenie ludzi grze-  
snych prosisz/ prawnie Fauus distillans labia tua, plastr mio-  
dem płynący wargi twoie; bo nie tak gęsto leca pszczołki  
do miodu zapach tego wczuwisz iako gęsto na przyczynie  
twoie leca grzesznicy do spowiedzi y do Sakramentu Na-  
świetłego/ nie z taką dzielnością słodki miod ciągnie  
pszczołki do siebie/ z iako ty dzielnością słowy twymi łago-  
dnymi ciągniesz nas grzeszne do niebá. Sic nos tua virtus.*

Báia tam Poetowie o iakimśi Arionie/ iz tak był przy-  
temnego głosu/ że gdy począł śpiewać/ przewdzieczna me-  
lodya śalona morze ciszył/ y wody by napotężniey bieżące  
zastánawiał.

Quod mare non nouit, quæ nescit Ariona tellus? Cuid. Fask.  
Carminē currentes ille tenebat aquas. 2.

Báia y o iakimśi Amphionie/ iz tak wdzięcznie ná lutni  
grał/ że kámiennie ná tego melodya wystákwáło; y gdy  
miał Thebáńskie miásto murować/ powiádaio/ że gránien  
kámienie ruszał/ y ná pewne mieysća sprowádział.

Dicitur & Amphion Thebanæ conditor arcis,  
Saxa mouere sono testudinis, ac prece blanda  
Ducere quò uellet.

Horat. in  
Poët.

Exaggerácy to są Poetow; ále bez wszelkich exaggerá-  
cyy przyznáć to Pánnie Błogosławioney/ że oná łagodno-  
ścią swey mowy/ y rzeki bystro bieżące zastánawia/ y cięż-  
kie kámienie z mieysća porusza. Coż innego iest głowiek  
grzeszny ieno kámień teden? Kámień dla ciężaru/ bo wszy-  
stek myśla y áffektem ná dol tu świeckim rostkosom y már-  
nościom bieży. Descenderunt in profundum quasi lapis. V-  
pádli ná głębia iako kámień. Kámień dla zimná/ bo mło-  
dciq

Ex d. 15.

Ex hymn.  
Eccl.

Amos. 5.

ścis Bożo serce ogrzewiająco gárdzi/ ani iey dycę przyimować. A przecie miły Boże! iako siła tamieni takich prawie z głebiey piekła ruszyło się: iako ślizgaie przez święto potute wypolerowanych. Tunctionibus expoliti lapides posłoczyło tu niebur: Przez coż: ieno za przyczyna Błogosławioney Panny/ za iey łagodną do Boga mową. Sic nos tua virtus. A sprawiedliwość Boska co jest/ ieno rzeká bystro bieżąca: Iusticia quasi torrens fortis. Chciała nie raz wylać z brzegów tą rzeká/ y zatopić/ zalać/ zgubić świat wysztek/ Ktoż ię zatrzymał: Kto ná znieśienie świata bystro bieżąca zatámował: Pánná przeczysła łagodną swoją y miłosierną mową.

Carmine currentes illa tenebat aquas.

Fulgent. I.

4. Mytol:

Pánná B.

świat trzy

ma modli-

wną swo-

ia.

Wgłos iey to przyznawa święty Fulgentius. Calum & terra iam dudum ruissent, si non Maria precibus sustentasset. Niebo y ziemiá dawnoby wpádły, gdyby oboygá Pánná Błogosławiona modlitwa swoia nie trzymała. A tak przyznać iey z Kościołem świętym że jest gospodynią niebieśką/ bo lingua eius, lingua est curationis, & mitigationis, & misericordiae; ięzyk iey jest ięzyk lekárski/ wblągający/ miłosierny/ y śpiewać godna. O gospodze w wielbioná, Nád niebiosá podwyzszoną.

### III.

przyczyna

Nakoniec powiáda Medrzec/ że gospodyni potrzebna jest w domu/ aby dobry rząd prowadziła: użytkow erem bonam, inchoat possessionem. Kto ma dobrą gospodyniá, zaczyna ośiadłość, poczyyna się mieć dobrze. A toć to jest że on Phidiás malował niewiáste stojącą ná łożwiu/ chciał ábowiem wskazać/ że iako łożwo z skorupianey swojej chaty ni gdy nie wychodzi. ále ię zámwse ná grzbiecie dźwiga/ y przeto go też zowia domiporta, y Poetowie o nim twierdzą/ że gdy go raz Bóg Jowis z innemi zwierzety wyzywał ná bankiet/ wymawiał

wymawiał sie tymi słowy δικ@φιλ@δικ@αρε@ Domus ca-  
 ra, Domus optima; Dom miły/ dom najlepší tak y gospody-  
 dyni każda powinna domu pilnować/ rzad domowy dźwi-  
 gąć/ aby za iey dozorem pozyskła rośli/ y wszelkie dobro ob-  
 służyte brało pomnozenie. Coz rzeczymy o naszej Gospody-  
 niey niebieskiej? co rzeczymy o iey pilnościach y zabie-  
 gach/ które podeymuie dla pomnożenia gospodarstwa  
 niebieskiego? porządkawszy na iey staranie które ma o  
 grzesznych/ że radaby ich co na wiecey Bogu pozyskała/  
 przyznać każdy musi/ że niebo długoby pustkami stać mu-  
 siało/ gdyby w nim nasświetła Panna niegospodarowała.  
 Bo a ktoż ma niebieskie pustki napelnić? kto ma one mie-  
 sca po niebieskich apokatach pozostale osieść/ tylo ludzie  
 grzeszni? A ktoż w tym nawiecey pracuie? kto grzesznym  
 nalepiey do tego pomaga? kto ich nawiecey niebu pozysku-  
 ie/ iako Panna Błogostawiona?

Chrześcianie moi. Kiedy páttrze w dzisiejszey Ewán-  
 geliey na te dwie siostrze Márya y Márttha/ widze że soba  
 y domem swoim pięknie konterfetuia niebo/ y to co w nim  
 Panna Błogostawiona y świeci Pánscy czynia. Rada w  
 domu swoim P. Jezusowi Mágdalená; lecz o potrzebách  
 domowych nic nie zawiaduje/ do posług Mistrza swojego  
 y iego weznow ani sie ruszy/ tylo siedzi v nog Pánstich/ a  
 oczy weń wlepiwszy słucha s. słow iego. Márttha zaś nie  
 tak: ale każá sawy rece za łokcie wita sie/ biega tu y ow-  
 dzie/ aby iako nalepiey mogła wezestować Pána. Wiedzo-  
 cieś że nasświetła Panna w niebie to czyni/ co tu Márttha:  
 Inni świeci ácz o nas w niebie staranie máia/ względem  
 jedná Panny Błogost: zda sie iż tám siedzo iakoby na  
 kstałt Mágdaleny/ na pewnych miejscách swoich. S.  
 Piotr páttrze na chwale Boga w Trojcy iedyne go wszy-  
 stek mysla w nim wtopiony/ siedzi iako Mágdalená s. Pá-  
 weł



*Panna B. weł w t93/ y drudzy. Lecz Panna Błogostawa: iako Mār-  
ieft w nie-  
bie Mār-  
tha.*

tha latagit circa frequens ministerium, vvitia sie vstāwicznie  
Łoto vslug nāsych/ y iako dozorna Gospodyni biega tu y  
owdziej; raz bedzie vdrzwi/ iesli Łto miłosierdzia nie ze-  
brze/raz v oĹnā/ iesli Łtorey lotr do niey sie nie gārnje. A  
zt9dze ŁosŁt9Ł Ł. zowie i9 iuz drzwiami niebieŁkami. Tu  
Regis alti Ianua; iuz oĹnem/ Cali fenestra facta es; nā znāŁ/  
Łz onā iako czuy na y oĹrzetna gospodyni/ wie co sie y v  
drzwi niebieŁkich dzieje/ Łto pauperibus ŁoŁce; y Łto pod  
oĹnem Łtoj

*Plutar. in  
Lacon.*

*Cnota do-  
brego slu-  
gi z maŁey  
rzeczy  
wielki po-  
zytek Pā-  
nu przy-  
nieŁŁ.  
Cartuzi-  
anus in  
Metrop.  
apud Maio  
Ciekāwy  
ŁŁonom.*

Pytano raz imānŁi iedney z Łacedemonu/ gdy i9  
ŁŁcioano Łupic/ coby tez vmiāŁā: odpowiedziaŁā. Scio do-  
mui benē praeſſe. *Vmjem dobrze gospodarowāŁ. Ale ieŁŁe ow-  
wiecey powiedziaŁ w rynku AŁhenŁkim/ Łtedy Themisto-  
ŁleŁowi targ o sie czyniacemu/ y pytaiacemu coby vmiāŁ/  
rzeŁŁ. Scio ex paruo magnum facere. Vmjem z maŁey rze-  
czy wielk9 vczynic. TraŁil byŁ nā tāŁiego ſluga y ſiāŁarzā  
Carolus IV. CeŁarz. ByŁ tām ieden nā dworze iego w  
gospodāŁstwie bārzo ciekāwy/ Łtorego vpodobawŁy ſobie  
z iego grzeĹnoŁŁi/ tāŁ bārzo miŁowaŁ/ ze go vczynil ŁŁto-  
nomem wŁyŁŁŁkiego dworu ſwego. A zt9d go byŁ ſobie na-  
przod vlubil. ZŁecil mu byŁ do r9adu y ādministrācyey  
zameŁ ieden z niewielkim prouentem/ y chc9c doŁwiāda-  
czyŁ ciekāwoŁŁi iego/ o Łtorey mu wiele powiādano/ ziaŁ-  
chaŁ tām raz vmyŁnie ā nieopowiednie/ nieŁazawŁy w  
przod Łuchni zāiāchāŁ. Przypiedzie CeŁarz nā zameŁ/ po-  
wiedz9 ŁŁkonomowi/ ze CeŁarz chce tu zjeŁŁ obiād; ow nie  
māiac nic pogotowiū/ ā chc9c tez oŁczednoŁŁ vŁazāŁ ſwojeŁ  
ŁazaŁ pretto do bliŁkiey wŁi ŁŁoĹyŁ/ y wŁyŁŁŁim ſwiniom  
Zwieprzā vŁy y ogony pourzynāŁ/ y z nich nāgotowaŁ potrawy nā  
ŁiŁŁadzieŁiat pulmiŁŁow/ iedne z9ŁŁto/ drugie ſiāŁo/ inne do  
podlewy/ do oŁŁrego pieprzu ŁŁ. ſnadŁ cŁytaŁ PliniuŁā/  
Łtorey*

*Zwieprzā  
moze byŁ  
Ło potraw*

Który powiada/ iż zwieprzą może pięćdziesiąt potraw na  
 gotować. Neq; alio ex animali numerosior materia ganea.  
 quinquaginta propè saporos. Poznawszy Cesarz potrawy/  
 zdziwił się bardzo dowcipowi/ że z małej rzeczy tak wiele  
 pulmiskow sposobił/ a wymy żadney ani miastowi Pánstwie  
 mu ani poddanym nie uczynił. Wielkie to gospodarstwo  
 ex paruo magnum facere, z małej rzeczy wielką uczynić.  
 Chlubil się niegdy z takiego gospodarstwa Jakób przed  
 Łábanem. Tu nosti quomodo seruiet tibi. Modicum  
 habuisti antequam venire ad te, & nunc diues effectus es,  
 benedixitq; tibi Dominus ad introitum meum. *Hebrájski*  
*text ma; ad pedem meum. Ty wieściakom ci służył. Mátos*  
*miat nimem do ciebie przyszedł, a terazes z bogáciat, pobłogo-*  
*stawił ci Bog za wstępem moim. I ztąd wrosło/ że takiego*  
*slugey śáfarczá zowią hominem boni pedis, człowiekiem*  
*szczęśliwey nogi. Możemy zaście o przenasławiey Páns-*  
*nie mówić/ iż wešli do niebá szczęśliwą nogą; felici pede,*  
*możemy o tey gospodarstwie mówić/ że umie ex paruo ma-*  
*gnū facere, z małej rzeczy wielką uczynić. Ktoby z błotnego*  
*wiechcia/ Który nogą ludzka depce/uczynił przesłizną ko-*  
*ronę głowy Xiozcey godną/ prawdą żeby ten z małej rzeczy*  
*wielką uczynił: Wiedźcieś/ że iest takiego dowcipu/ tá-*  
*kiego przemysłu Błogosławiona Pánná. Wzywa ją tám*  
*na Koronácy Oblubieniec. Veni de Libano sponsa mea &c.*  
*veni, coronaberis de capite Amana, de vertice Sanir & Her-*  
*mon, de cubilibus leonum, &c. Podź z Libanu Oblubienico*  
*moia podź, będzieś koronowana z wierzchu Amána, z wierz-*  
*chu Sanirá y Hermoná z toży sk lwich &c. Amána/ wedle Ry-*  
*chárdá de S. Victore, znaczy turbulentum, inquietum, wár-*  
*togłowá/ niespokojnego. Sanir foctorem, smrod. Hermon*  
*anathema, klątwa. Coż to za korona taka obiecuie Chry-*  
*stus Jezus Pánnie Błogosławionej: Nie taką zaście ko-*

Plin. lib.  
 7. c 51.

Gen. 30.

Cant. 4.

rone ná iey głowie widział Jan s. nie Korona z brzydlich y smrodliwych wiechciow/ ale z ślicznych gwiazd zrobiona.

Apoc. 12. In capite eius corona stellarum duodecim. Czy to podobno brzytkie wiechcie przemieniły sie ná śliczne gwiazdy? Tak iest. Chce tu wskazać pismo s. przedziwny dowcip/ y cudowny v Bogá potęgę tey naswietšey Gospodyniey/ chce wskazać/ że umie ex paruo magnum facere, umie smrodliwe wiechcie piety czártowskiey godne przemieniać ná śliczne pheniry y niebieskie gwiazdy; umie zrogich tyránów kóściół Boży przesłádujących czynić ciche y spokoyne bántki; umie grzeszniki wielkie/ Boskiey á náthemy y piekła godne przemieniać w niebieskie obywatéle. Což był innego on Theophilus/ ktory sie był Chrystusá odprzysiágl/ á czártu krwiá własną zápisál/ ieno ánáthemá iedno/ głebiey piekielney godne? á wždy z niego Naswietša Pánná śliczną w niebie gwiazdę uczyniłá? Co byłá innego oná Beatrix, ktora z klasztorá wyszedšy/ piętnáście lat swowolnie żyłá/ ieno smrodliwy ieden wiecheć? bo wedle pismá s. Omnis mulier quæ est fornicaria, quasi stercus in via conculcabitur. *Wšelka niewiáštá, ktora iest nierządna, iáko gnoy y bárłog ná drodze podeptána bédzie; á wždy ten wiecheć w choynych łzách y drogi krwi Syná swóiego omywšy w niošłá w niebo ná swoie głowe/ iáť godny vbior/ y droga śliczna Korone? Coronaberis de vertice Sanir & Hermon, id est, de vertice foetoris & anathematis. Korona twoja/ chwałá twoja bédá ludzie nagorsí grzesznicy nabrzydšy/ ktorých Pánu Bogu y niebu pozyskáš. A nie słusznáš tu o niey mówić/ że iest boni pedis, że šťastliwie do niebá weszłá? że umie ex paruo magnum facere, z máley rzeczy wielkú uczynić: niešťusná zwáć iá Gospodyniá niebieskú y spiewáć/ O Gospodze umielbioná; náđ niebiosá podnyszsoná?*



Dzisiaj w prowadza ią na to Gospodárstwo niebieskie namilszy Syn iey Chrystus IEZVS, dziś iey od bogátých y nie przeietych stárbow swoich klucze oddaie/ dziś ią Krolowa Pánia niebá y ziemię czyni. X dla tego stá rzy Wegrowie dzien dzisieyszy zwáli diem Domina, dniem Pániey iáko świadczy Surius. Sacratissima Virginis honor & gloria, tam est celebris apud Hungaros, vt festum Assumptionis eius, tacito proprio nomine, sua lingua diem Domina appellent. Wielcy Pánowie/ Césárzowie/ Krolowie/ miewaia też pewne dni swoje/ á osobliwie dzien Koronácyey pámiety v nich bywa/ y zwykli wén co rok z namiénite szodroblivosti oświadczać. Dzien dzisieyszy iest dzien Koronácyey Pánny Błogostáwioney Dies Domina, Dzien Pániey násey; nádzieia dobra o łasce Náswietsey Pánny/ że nam zechce miłosć y szodroblivosć swoje znázcznie wskazać.

Wegrow  
denocya ku  
Pánne B.  
Sur. in vi-  
ta S. Steph.  
Regis 20.  
Augusti.

O Gospodze wmielbiona, Nád niebiesá podwyzsiona. Wino siuíemy Pánno Błogostáwiona z wprzymego sercá niegodni studzy twoi tey przezacney fortuny/ żeś podwyzsiona nád wszystkie Anyołow chory/ y posádzona blisko Syná twoiego. Szczęście twoie nászym iest szczęściem/ bos tam zániesiona ná dobre náse/ ábyś stásobliwá nád grzechámi ludzkiemi twarz Syná twego rozweselála/ y zgniewánego łagodná mowa blagála/ y puste mieyscá w niebies námi osádzála. Stoimy dziś v ciebie Pánno prześwieta/ iáto stoi czeladká przy gospodynicy. Sicut oculi seruorum in manibus dominorum suorum: Sicut oculi ancillæ in manibus domina suæ. Iáko oczy slug w rękách Pánow swoich: iáko oczy czeládnice w rękách Pániey swojej. Powiáda/ Pro rok; iz kiedy gospodyní chleb káie/ czeladká obráca pilno ná iey ręké swe oczy/ áby im iáko nasporosó skibke zázrnelá y wkróila. Pełno w rękú twych Mátko náswietśá chle-  
Ez  
bá peł

Psal. 122

Luc. 12.

ba/ pełno wszelakich dóstatków. Obracam y tu tobie nie-  
godne oczy nasze/ wlepiamy ie w choyne rece twoie. Sicut  
oculi ancillæ in manibus dominae suæ: dayże nam łaski y  
poćiechy twoie naświetsza gospodynt. Ciebie ábowiem  
constituit Dominus super familiam suam, vt des illis in tem-  
pore tritici mensuram. *posłanowił Pan nád czeladka swoia,*  
*ábys im ná czás dawála obrok zámierzony.* Day gospoda-  
rzom o pogodzie ostátek Syná twego dárow z polá ze-  
brác/ y w dobrym zdrowiu ich záżyć. Uczynił cie Bog  
wszystkiego swiátá gospodynio/ wszystkich grzesznych *Má-*  
*tko/ opiekayże sie Mátko namilóściwsha Kościołem swie-*  
*tym Kátholickim/ Krolestwy Chrześciańskimi/ y naszym*  
*Polstim/ opiekay sie Krolew JM. Pánem naszym/ o-*  
*piekay sie twoim Krátkowem/ y wnim wszystkim chory-*  
*mi/ stráśobliwymi/ vbogiem i/ y mnoż tez naygrzesznieyszym.*

*O Gospodze uwielbiona,  
Nád niebiosá podnyzsiona.*

AMEN.



## K A Z A N I E

Natéż vroczyłość w Niedz. między Oktaw. W tymże Kościele.

Ogłorioła Domina  
 Excelsa super fydera,  
 Ogospodze vwielbiona  
 Nad niebiosą podwyższona/

Ne solliciti sitis animæ vestræ, quid manducetis. *Matth. 6.*

Nie frásuyćie się o duşę wáşę/ cobyście iedli.



Je zdałomi się tey przemowy moiey od  
 innych słow zacząć/ Namilſzy Chrze-  
 śćianie/ teno od tey dziśieyſzey Ewan-  
 geliey. Ne solliciti sitis animæ vestræ. quid  
 manducetis. Nie kłopotćie się o duşę wá-  
 şę, cobyście iedli. Kiedy ábowiem widze/  
 iż Pánna Błogostáwiona w swoim chwa-  
 lebnym do niebá wzięciu/ bierze poſſeſſyę w one ſierokie  
 dzierzawy/ y zoſtaie Pánio wſyſtkiego ſwiátá/ moze bez-  
 ſpiecznie mowić/ y vperwnić was/ ábyście się o chleb niefrá-  
 ſowali. Bo áczby to ſurowy táti Eliáš chciał kiedy zá-  
 ęngć niebo/ y ſwiát vmorzyć głodem. Ne solliciti sitis, Nie-  
 frásuyćie



Lact. lib. 2.

frásuyćie sie/ ponieważ mamy iuż w Niebie Mátke náše/  
 namilšą Gospodynę náše/ Etorá wšyſtkie ſtárby y ziemi-  
 ſkie y niebieſkie má w ſáſunku ſwoim. Kiedy Ariſtippus  
 ſilozoſ długiemi ſálami wſołatány ná morzu/ przeciwnym  
 wiatrem zánieſiony ábo ráczey wyrzuczony był ná brzeg/  
 Inſuly Rhodus. fráſobliwy bárdzo/ze nieſpodzianie západł  
 w cudze kráie/ chodźi pełen melánkoliey po brzegu/ á w tym  
 obaczy ná ziemi pokreſlone iákies figury Máthemátycekie/  
 y rozweſelony rzecze do Kompániey ſwoiey. Bono animo e-  
 ſtote comites, nam & hic veſtigia hominum cernimus.  
 Bądźcie dobrego ſercá towarzysztwo moie/ bo widze że y tu  
 mieſzkáią ludzie/ y tu chleb naydziemy. Prawdác ieſt/ że  
 gdy iedynał Boży/ Pan á Zbawcá náſz w náturze náſhey/  
 wſtopił do niebá/ mogliſmy wielkú o láſce iego mieć nádzie-  
 ſe/ mogliſmy ſobie dobrze tuſzyć/ y wšyſtkiego dobrá z nie-  
 bá ſpodziewać ſie/ ponieważ tám wniesione ſą veſtigia ná-  
 ſe/ náturá náſzá/ mogliſmy ſobie wzajem mowić. Bono a-  
 nimo eſtote, nam in celo veſtigia noſtra cernimus. Bądźmy  
 dobrego ſercá ábowiem w niebie iuż nam teraz ſnadniey  
 będzie o wšyſtko/ gdy tám brátá náſzego mamy. Lecz kie-  
 dy tych czáſow iuż tám y Náſwietſzą Pánnę widziemy/  
 wielkſzą iákóſ w ſercu náſzym roſnie nádziełá/ y beſpie-  
 czniey możemy ſobie wſelkie obiecować dobro/ ponieważ  
 w niebie Mulieris veſtigia cernimus. Białeygłowy ſtopy  
 widziemy/ á takiey białeygłowy/ Etorá náſ ſerdecznie mi-  
 łuić/ y Pánią wšyſtkiego ieſt; tak iż dnia dziſieyſzego mo-  
 gę wšyſtkich wbeſpieczyć. Ne ſolliciti ſitis &c. Nie frásuy-  
 ćie ſie cobysćie tedli ábowiem macie w niebie Pánnę Błó-  
 goſłáwioną Mátke wáſz/ Pánią wáſz. Wkazuje láſtom wá-  
 ſzym iákó ſłuſnie Náſwietſzą Pánná zowie ſie Domina,  
 Pánią/ glorioſa Domina, y iákó má wšyſtkie requiſita do  
 názwiſtá

názwiſką tego. Przybądź mi Panno Błogoſławiona Duchą ſwiętego darem/ á łáſki waſze pilnym ſłuchaniem.

Wſyſteń Koſciół Aáttholicki przypiſuię Pánnie Błogoſławionej/ że ieſt Domina, Pánia nieba y ziemię/ y o wſem zdanie ieſt Doktorow/ że imię iej właſne Mária w Syraiſkim iezyku znáczy Domina. O czym ſwięty Chryzolog/ ták ma. Maria Hebræo ſetmone, Latine Domina nuncupatur; vocat ergo Angelus Dominam, vt Dominatoris genitricem trepidatio deſerat ſeruitutis, quam naſci & vocari Dominam, ipſa ſui germinis fecit & impetrauit auctoritas. Mária w Hebráyskim iezyku, po Látinie zowie ſię Pánia; zowie ia tedy Anyoł Pánia. áby Rodzicielkę Páná opuſciła boiażń niewoli, ktora że ſię rodzi y zowie Pánia, ſpráwiła to y wyie-  
dráła Syná iej zwierzchność y powagá. Dwie tu rzeczy powiáda ſwięty Chryzolog. Jedná/ że Mária toż ieſt co y Domina. Druga wkázuie fundáment y rácyę dla Eterey Naſwietſza Pánná zowie ſię Pánia ſwiátá/ Domina; dla tego/ że ieſt Mátká Syná Bożego/ ktory ieſt Pánem wſyſtkiego ſwiátá; quam naſci & vocari Dominam, ipſa ſui germinis fecit & impetrauit auctoritas. Ze ſię vrodziła Pánia/ y to názwiſko ma; ſpráwiła to zacnoſć y powagá iej Syná.

Wiemy o tym dobrze/ y ieſt to ſámej náturej práwo/ że iáko hánbá dźiatek nieſława ieſt Rodzicow; ták przeć-  
wnym ſpoſobem/ godnoſć y honor Synowſki rodzicom ſłuży. Przyczyna tego dáie Ariſtoteles, że ſyn nie ieſt rzecz od Oycá rozna/ ále ieſt właſnie pars czoſtki Oycá ſwego/ á zgoła iedno z nim; áczym wſiełki honor/ zacnoſć/ y godnoſć ſynowſka ſięga Rodzicow. Z tego fundámentu Naſwietſza Pánná ieſt prawdźwie Domina, Páni/ y Krolowa nie tyło hominum, ále y Angelorum, bo vrodziła tákiego Syná/ ktory ieſt prawdźwie Pánem y Krole-  
m ludzi

Márká  
Boza ieſt  
Pánia  
ſwiátá.  
S. Chryſ.  
ſer. 142.

Zkádma  
że ieſt  
Pánia.

Honor  
dźiatek  
ſłuży Ro-  
dzicom.  
Ariſt. 8.  
Ethi.c.11.

S. Dama.  
lib. 4 de  
fide Orich  
cap. 15.

ładzi y Aniołow. Słuchajmy o tym Dámáscená święte-  
go. Maria rerum omnium conditarum Domina effecta est,  
cum Creatoris Mater exitit. Maternitas enim DEI, tribuit illi  
in creaturas Regnum. *Márya wszystkich rzeczy stworzonych  
stała się Pania, kiedy stworze swego Matka została; Mácie-  
rzynstwo ábowi m Bóże, dáło iey nad Kreaturami Krolestwo,  
że ná nie ma práwo y władza.*

Trzy re-  
quisita do  
Pánstwa.

I.

mieć co.  
Iai. 3.

Matth 2.

3. Krolo-  
wie szuka-  
ia Chry-  
stusa, zo-  
wia go  
Krolem á  
znalazszy  
me Kro-  
lem, á'e  
infantem.

Obaczmy iáko w Pánnie Błogosławionej są wszy-  
stkie requisita do tego nazwiska/ Domina. Trzy osobliwie  
náydnie requisita dla ktorych słusnie kto ma być nazwany  
Pánem. Pierwsze áby miał co/ z kódeby mógł dobrze czynić/  
y udzielać drugim. Porozumiał to ow v Izáiasza/ ktoremu  
gdy cząptowano y Pánem zwano/ Princeps esto noster;  
Znájąc że coś nie wiele miał w kálecie/ odpowiedział. In  
domo mea non est panis, neq; vestimentum, nolite constitu-  
ere me Principem. *Ey dajcie mi y z Pánstwem pókoj/ chu-  
dym' ci ja páchołek/ áni was mam cym żywić/ áni z kóde  
przypodżewać. Piekną rzecz widze v Máttheusza święte-  
go. Gdy trzy Krolowie szukáli Pána Chrystusa nowoná-  
rodzonego/ powiáda Ewángelistá/ że go szukáli iáko Kro-  
lá/ pytáli on iáko o Krolá. Vbi est, qui natus est Rex Iuda-  
orum? Gdzie iest, który się národził Krol Zydowski? Kiedy  
mu zaś w śopie homagium y poczte oddáig/ iuz go Ewán-  
gelistá nie zowie Krolem/ áni Pánem/ ále infantem nie-  
mowiátkiem/ dziecina iedną. Intrantes domum inuene-  
runt puerum. Wszedłszy w dom, náleżli dzieciatko. Czemuz  
to nie Regem, nie Krolá? Przedtym gdy go szukano/ zo-  
wie go Krolem/ tytułue Krolem. Vbi est, qui natus est,  
Rex Iudaeorum? á w śopie gđzieby go przy drugich Kro-  
lách Krolem zwáć y ogłaszać trzeba/ názywá go infantem  
dziecina. To iest: Dla tego/ że gdy go szukáig/ Krolewski  
po nim Animus znáig/ gwiazde iego sobie zestánę widzo/  
fawor*



fawor wielki czuio / y przeto Krolew go tytułuię; á zaś w  
 sobie, że owym Krolom nic nie daie / y owšem od nich bie-  
 rze / dla tego Ewangelistę nie zowie go iuz Krolew / ale  
 Puerum, infantem, dziecinę iakoby rżaziuc / że to nie Krol  
 gdy nie ma co dać / gdy nie ma z kąd drugim wdzielć.

Test że w Pannie Błogosławioney to requisitum á  
 by ię słusnie zwano Domina? ma bogactwá / y dostátki iá-  
 kie / ktoreby slugom swoim wdzielć mogli; ma co rozda-  
 wać; ma z kąd dobrze czynić. *Ma. Samá w głos mowi.*  
*Mecum sunt diuitia & gloria Hebraisti rest ma. Opulencia*  
*& gloria mecum, Przymnie sa bogactwa, obfitość wsech rze-*  
*czy; chwata, dostátki, honory, v mnie sa wręku.*

Prou. 2.

Wspánia-  
tość Rzy-  
mu.

Kiedy Konstántius Cesarz wiezdzal do Rzymu / pá-  
 trząc ná wielkie tego Miastá splendory / widząc grob Au-  
 gusta Cesarzá rozlicznymi od marmorow y miedzy figurá-  
 mi ozdobiony / rynek miastá dziwnie wspániały / Kościoły  
 Iouis Tarpeij przepysne / thermy ábo láźnie tak szerokie / że  
 w nich kilkanaście tysiecy człeka myć sie oraz mogło; Wi-  
 dząc Amphiteatrum z Tiburskiego kamienia zbyt wynio-  
 śle / Kościół Pantheon seroce zaśklepiony / Kościół Pa-  
 cis dziwnie známienity / Widząc theatrum Pompeij, Cir-  
 cum Maximum, Campum Martium, Septisolum; tak wiele  
 ar. us triumphales, tak wiele aquæ ductus, po mieście tak  
 wiele roznych á ślicznych statuas, zdumiewał sie barzo / y  
 na koniec rzekł. Naturam vires omnes in vnam vrbem  
 effuditę. *Natura wszystkie siły y bogactwá ná iedno miá-  
 sto wylała.*

Platina in  
Felice.

Natura hic posuit, quidquid in orbe fuit.

Ruilius.

Kto wiaży iakó Bog Wsechmogacy Naswietšo Pánnę  
 obficie vbogacił / iakó ię láskami swymi choynie nádał / iakó  
 — tey niezliczonej rzecz dárow swych iuz to naturalnych / iuz  
 supra naturalnych vyczyl / moze bezpiecznie mowić / że nie  
 S2 tylo

Obstość  
łask Pán-  
ny B.

tylo Natura, ále y Gratia vires omnes in vnam Virginem ef-  
fudit, nie tylo Natura, ále y łaska siły y dostatki swoje wszy-  
stkie ná iedną Pánnę wylała.

Gratia hic posuit, quidquid in orbe fuit.

S. Hiero.  
fer. de Af-  
fump. V.

Przyznawa to święty Hieronim. Cateris per partes prae-  
stat, Mariae verò simul se totam infudit gratiae plenitudo.  
Innym dárów Bozych vdzielała po trosze/ á w Pánnę Bło-  
gostawioną wlana jest wszytka zupełność łaski.

Reuelat.  
S. Gerud.  
l. 4. c. 12.  
Widzenie  
Świętey  
Gertrudy.

Miała o tym známienite widzenie święta Gertruda.  
W dzień Zwiástowania Pánnny Błogostawioney kiedy ná-  
iutrzni śpiewano Ave Maria gratia plena, widziała tá świe-  
ta Pánná/ że trzy strumienie bárzo obfite á potrzebne wycho-  
dziły y płynęły od Oycá/ Syná/ y Duchá świętego/ y ná-  
pełniały serce przenaświetszey Pánnny/ y zaś do swego po-  
wracały początek. Ná znák/ że cokolwiek było v Pána  
Bogá w Trojcy iedynego dárów y łask stworzeniu vdziel-  
nych/ to ná Pánnę Błogostawioną/ (exceprá gratia Hypo-  
statica vnionis) wylano jest obficie/ ták dálece/ że mówiąc  
quoad potentiam ordinariam, śliczniey ozdobiona/ y bár-  
ziej wyniesiona być nie mogła.

Korona  
Nerona.  
ná.

Możemy mówić o Pánu Bogu w tey máterey/ co  
niegdý rzekł Neronowi Césarzowi Seneca Praeceptor iego.  
Sprawil sobie Nero Koronę dziwnie bogatą/ perlami/  
drogiemi kámiieniami pięknie y kosztownie sádzoną/ pókáz-  
ze iż Seneca/ pyta/ coby sie mu podobála? áż ci Seneca,  
zbytkom podobno przymawiając/ odpowie. Hoc opere i-  
nopiam tuam ostendisti. Ta robota pokazales vbostwo  
swoie. A to takó? Spyta Nero; czegoż tu nie dostáie?  
máłoż tu pereł/ kámieni nieosácowanych? tákózem to po-  
kazał vbostwo moie? Pokazales w ten sposób/ odpowie  
Seneca, boś iż ták bogáto wystáwil/ że bogáciey wystáwić  
nie mozesz/ boś tu wysypał co nácelniejszy Eleynoty twoie.

Coś

Cos ná ten títalt mogłoby sie podobno mowić/ ze Bog  
wszechmogacy ozdabiając łaskami swymi Pannę Błogosła-  
wioną. Hoc opere inopiam suam ostendit, to robota y  
dzielem wszechmocności swojej/ pokazał w nieiaćki sposób  
przeistość stárbcu swojego/ bo ia tak ślicznie ozdobił/ tak  
hoynie vbogácił/ ze quoad potentiam ordinariam, bárzciey  
ozdobić/ vbogácić nie moze. Moze stworzyć świat wie-  
śsey/ pieknieysey/ ozdobnieysey/ ále Márki godnieysey/ Za-  
cnieysey stworzyć nie moze. A tak ma Panná Błogosła-  
wioná/ pierwsze requisitum do tego názwiśká Domina, stu-  
śna ia zwáć Pánia/ bo ma dostátki bogáctwa wieli ie.

S. Thom.  
1. p. q. 25.  
a. b. ad. 4.

## II.

Stey obfitości łask ktore wzięła od Pána Boga/ ma y  
drugie requisitum do tego tytułu Domina, szeroka Juris-  
dyktya y władza w niebie/ ná ziemi/ y w piekle samym.  
Piełne świadectwo świętego Bernardyna. Non timeo  
dicere, quod in omnium gratiarum effluxus quandam Juris-  
dictionem habuerit hac Virgo, de cuius vtero, quasi de quo-  
dam Diuinitatis Oceano riuí & flumina emanabant omnium  
gratiarum. Nie lękam się mowić, że ná wszystkie task plynienie,  
miała iakaś Iurisdiktya tá Pánienká, z ktorey żywota, iako z  
nieiákiego Oceanu Bostwa, strumienie y rzeki wszystkich task  
wyptywały; Szeroka iest iey Jurysdyktia ná ziemi/ bo nie  
nád iedną Prowincyą postawił ia Bog wszechmogacy/ ále  
nád wszystkim światem/ nie w iedney ábo w drugiej tylo  
potrzebie ratować głowiećka moze/ ále w káżdey.

requisitū  
Iuridi-  
kcyā.

S. Bernar.  
ser. 61. in  
ser. 4. post  
Pascha art.  
1. c. 8.

Iuridi-  
kcyā Pan-  
ny B. se-  
roka.

Ná ziemi  
iako wiel-  
ka.

Pan Bog takę w Krolestwie swoim uczynił ordyná-  
cyą/ że wybranym swoim roznym/ rozne Krolestwa y Pro-  
wincye w protekcyą y stárkanie podał; Piotrowi świętemu  
Rzym/ Jákobowi Hispánia/ Dyonizemu Fráncyą/ Pátri-  
cemu Zibernia/ Márkowi Wenecyą/ Stánisláwowi Pol-  
ste náśey; y tak kiedy ná ktora Prowincyą potrzeba iaká  
pádnie/ káždy z tych Pátronow świętych swojej pomaga/  
swoich

Świętych  
Iuridi-  
kcyā ści-  
śła.



swoich modlitwa w niebie ratuje. Piotr prosi za Rzymianinem Jakób za Hispanem/ Dyonizy za Francuzem/ i áNadobnie o tym Idiotá. Cateri sancti iure quodammodo patrocinijs pro sibi specialiter commissis, plus possunt prodesse in curia caelesti, quàm pro alienis Beatissima verò Virgo MARIA, sicut est omnium Regina, sic etiam omnium aduocata & Patrona est, & cura illi est de omnibus, & nemo est, qui se abscondat à calore eius, idest, à charitate & dilectione ipsius. Drudzy święci právem nierákim opiekunstwá, tym ktorych sobie osóblwie poruczonych máia więcey ná dworze niebieskim pomoc mogą, ániżeli obcym. Lecz Náswiętsza Pánná Márya, iáko jest wszystkich Krolowa, ták też wszystkich jest orędowniczka y Pátronka, y ma stáránie o wszystkich, y żadnego niemáś któryby nie doznawał icy chęci y miłości.

Do tego Bog wszechmogący/ iáko wybranym swoim pewne w lásce swojej náznaczył terminy/ ták też roznym oddał w sáfunek rozne dobra swoje/ je nie po wszystko do iednego chodzimy/ ále ieden nas w tym pocieszyć y ratować może/ drugi w owym. Krágniesz Philosophiey? pros o nie Kátháryzny swietey. Chcesz być Medyktem/ pros Łuskaśá. Theologiem? pros Augustyná/ Thomásá z Aquinu. Cierpisz bolenie zębów? Szukay ratunku w swietey Apolloniey. Chorujesz ná oczy? wzyway swietey Lucyey. Portkálacie iáka słódá? zginelóć co? biez do s. Antoniego z Padwie. Nástępuje powietrze/ grozi nim Pan Bog? pospieszay do s. Sebástiáná. Zeglujesz po morzu? plyniesz ná wodę

Idiota de  
contemp.  
Virginis.

Święci  
Pańs. y ro-  
znie nas  
ratują.

ná wodę: świętey Bábárze poruczay sie. Czemuz to w iedney potrzebie wzywamy tego świętego/ a wdrugiey inszego? Bo Pan Bog/ każdego władza okreslił; iednemu dal w moc te łaski/ drugiemu inno/ nie wszystko iednemu. Lecz Panna Błogosławiona inaczey postępł/ nie tak ściśnól iey władza/ abyśmy v niey w pewnych tylo potrzebach ratunku szukałi ale w każdej rzeczy/ w każdej przysgodzie bezpiecznie v niey możemy pociechy zebrąć/ w stródach/ y chorobách w wojnách y morowych powietrzách/ w pozarách y nieurodzaiách. Czemuz? Bo in omnium gratiarum effluxus Iurisdictionem habet, ma Iurisdiktyę ná wszystkie łaski spływaiące z niebá.

A w niebie chcecie wiedzieć iáká iey władza? co zá Iurysdiktyę? iákó sieroła? iákó potężna? niechay zá nie odpowie święty Dámiánus. Accedis ad aureum illud Diuinae fœuericatis tribunal, non rogans, sed imperans, Domina, non ancilla; quomodo enim potestati tuæ obuiare poterit potestas illa, quæ de tuis visceribus traxit originem? Przycho-  
dzisz przed on złoty Boskiey surowości trybunał, nie prośąc, ale rozkazując, przychodzisz iako Páni, nie iako sługá, iako ábowiem władzy twoiey może co odmówić władza oná, Ktora z twoich wnętrzości początek wzięła? Prawdą iz iednego czasu chciała suprema potestas naywyższa moc/ supplikę iey zátrzymać ale nie mogła.

W Kanie Gálileyskiej nie stáie gościom winá/ słásze leża powyrwracáne/ Kielisłki siois prozne/ postrzegłszy tego defektu Mátka miłosierdzia/ z wielkiej tu nászym miseryom litości/ rzecze Synowi. Vinum non habent Winá nie máia. A Pan co ná to? Quid mihi & tibi est mulier? non dum venit horamea? Comnie y tobie niewiásto? ieszcze nie przyszła godzina morá? Rozumiałby z tákiey odpowiedzié każdy/ że tu Bábawiciel odrzucił przyczynę Mátki swoiey/ iakó

Iurisdikcja  
Panny B.  
w Niebie

S. Damian  
Ser. 2. de  
Natiui. V.

Ioan. 2.

iáko nie swego času wniesionę; rozumiałby że nie. uczyni  
 tego/ o co Matka tego żąda/ ábo nie zaraz uczyni. Coż  
 robi Pánná Błogosławiona? iáko by słowem Bożym wpe-  
 wniona była/ iáko by dowodnie wiedziała/ że musi to być/  
 co ona rzet lá/ musi tu być koniecznie wino/ rostkázuie stu-  
 gom wesela/ áby czynili ochotnie/ co im Pan rostkáze. Quod-  
 cunq; dixerit vobis, facite. Cokolwiek wam rostkáze, czynicie.  
 Káze nálać wody/ nálewaćcie. Ták śmieie káze zá supplikę  
 y przyczynę swoją/ Że ácz się zda/ iż iá Chrystus Pan ná in-  
 ny czas odłożył spodziewa się iednáć á przedko cudownego  
 Winá. Jákoż nie iest omyłona w nádziei swojej ábowiem  
 nátychmiast dáł Żbáwiciel cudowne/ ácz nie dawno odmo-  
 wione wino. Já zaście nie ták się dziwuie cudownemu wi-  
 nu/ iáko ráczey cudowney władzy y potedze przyczyny ká-  
 nienstkiej. Dopiero powiedział Chrystus Iezus, że nie iest  
 czas czynienia cudów/ nie iest godziná/ áby dáł cudowne  
 wino/ Nondum venit hora mea, áby uczynił o co Matka  
 tego prosi; á iednáć to czyni/ y dáte cudowne wino. Quam-  
 uis dixerit, mówi święty Chryzostom/ Nondum venit ho-  
 ra mea, post modum fecit, quod dixerat Mater. X ták że to  
 Żbáwiciel ná przyczynę Matki cud czyni/ chociaż nie swego  
 času/ chociaż nie wedle myśli y słowa swego? Ták. Bo iey  
 przyczyna v Páná Boga ták iest potężná/ Jurisdiktya w  
 niebie ták wielká/ że choćby czasem niechtiał Pan Bog y  
 niemiał woley czego uczynić; gdy Matka prosi y suppli-  
 kuie/ musi to być/ musi ná iey przyczynę wszytško uczynić/  
 grzesznego do lásti przyić/ złości mu dárować/ choćby po  
 temu času nie było/ choćby godziná pokuty iúz minelá.  
 Máłoż tákich było/ ktorzy w grzechách śmiertelnych bez  
 pokuty po vmieráli/ y iúz wiecznego potępienia pewnymi  
 byli/ á iednáć Náswietła Pánná wymogłá/ że ie do pier-  
 wszego żywota przywróconę/ że času do pokuty pozwolo-  
 no/ że

S. Chiso.  
 Homi. 20.  
 in Ioan.

Moc y po-  
 tegá przy-  
 czyny Na-  
 świetlcy  
 Pánný-

Musi być  
 o co prosi  
 choć czas  
 nie po te-  
 mu.

no/ że.



no/ że ich dusze piekła godne z rok cząrtowstich oswobodzo-  
 no: A bylaż to godzina taka do pokuty zwyżyna: także  
 to terminy sprawiedliwości Bożej/ w grzechu vmrzeć/ po-  
 tym ożyć/ pokutować/ y zbawienie otrzymać: nie mogł że  
 zbawiciel/ gdy sie za tą iemi Młatką iego przyczyniał/  
 słusnie mowić/ Non est hora. Quid mihi & tibi est mulier?  
 Jaz czas pokuty minał/ iuz to być teraz nie może: Mogł  
 y pewnie mowić; á przecie inaczey uczynił/ terminy spra-  
 wiedliwości swojej powaryował; bo taka jest iey władza/  
 taka w niebie Jurisdiktya/ że choćby nie chciał/ choćby  
 sie nieposobnym czasem wymawiano/ choćby sie terminy  
 sprawiedliwości miały mieszać y waryować/ musi być w sy-  
 stko o co Pánná Błogosławiona instánty czyni. Skąd ze  
 to: z tąd że Domina. Accedit ad illud aureum Diuina feue-  
 ritatis tribunal, non rogans sed imperans; Domina non an-  
 cilla; Stawa przed złoty Bostkay surowości trybunał/ nie  
 prosiac/ ále roztązuiać; Stawa iáko Páni/ nie iáko sługa.

Wiec tá iey Jurisdiktya siega y piekła samego. Bo *jurisdi-*  
 iesli weźmiemy te ktorych Pan Bog/ w czyscu polerule do- *ktya iey*  
 czesnym ogniem; to pewnia/ że ci w mekách y utrapieniach *siega y*  
 swoich/ doznowata czesto lástky pociechy od Pánnny Bło- *piekła.*  
 gosławioney. Święty Dámiánus wspomina o tedney du- *S. Dam. l.*  
 szy/ ktora wyznála w Rzymie/ iz w dzien w Niebowzięcia *3. Episto.*  
 Naswietzney Pánnny/ tak wiele dusz z Czysca jest wybawio-  
 nych/ że liczba swoia przechodziły wshystek lud w Rzymie ná  
 ten czas mieszkáiacy/ á to stáło sie za przyczyna Pánnny Bło-  
 gosławioney Dyonisijs takze Carthusianus przywodzi swiá-  
 dectwo drugiey du e/ ktora w głos zeznáła/ że Pánná *Dyon. Car.*  
 Błogosławiona/ co rok w dzien Narodzenia Syná swego/ *ser. 2. in*  
 y ná kazda Wielkanoc zstepuie do Czysca/ y dusze one ná- *Assumpt.*  
 wiedza/ cięty/ y wiele ich modlitwa swoia wyprowadza. *S. Bernar.*  
 Dowodzi tego święty Bernárdyn z onych słow Elizeyá *ser. 3. de*  
*Nomias*  
*Mariz.*

Eccl. 24. *ſtykǎ.* In fluctibus maris ambulaui. Pana ſiquidem purgatorij, ideo dicitur fluctus, quia tranſitoria eſt; ſed additur maris, quia nimirum eſt amara. Ab his tormentis, liberat, Beata Virgo maximè deuotos ſuos, & hoc eſt, quod ait & in fluctibus maris ambulaui, ſcilicet viſitans, & ſubueniens neceſſitatibus & tormentis deuotorum meorum, imò & omnium qui ibi exiſtunt. *Blogoſtǎwiona Pánná w czyſcu ma wła-  
dza, dla tego mowi w Ekklezyáſtykǎ. Y po fálách morſkich cho-  
dziám. Męká álbowiem czyſcu, dla tego żowie ſię fála, że  
przemija; ále przydáſe ſię morſka bo zgołá ieſt przykra. Od  
tych mak wyzwala Pánná Blogoſtǎwiona, oſobliwie kochánki  
ſwoie, y to ieſt co mowi, Y po fálách morſkich chodziám, to ieſt  
nǎwiedzǎiac, y rátuiać w potrzebách y mękách kochánki mo-  
je, y owſem wſyſtkie ktorzy táń ſa.*

*Jeſli zaś weźmiemy potepione ná wieczne piekło/  
prawdǎ/ że kto ieſt finaliter damnatus, iuż ztamtąd żadnego  
Pánná Blogoſtǎwiona wybáwić nie może; ále że y ci zná-  
ie ponietąd iej láſte/ ſłuchaycie iáko śmieie o tym mowi  
ſwiety Ildephonſus, w Kǎzǎniu ná w Niebowzięcie Pánnny  
Ţaſwietſzey/ Totus mundus hodie condigna iubilatione læ-  
tatur. tartarus tantummodo vlulat, fremit, & ſubmurmurat,  
quoniam gaudium huius diei clauſtris infernalibus incluſis,  
aliquod remedium & refrigerium praſtat. Non audent, ut  
opinor miniſtri Tartarei hodie attingere ſuos captiuos, quos  
recolunt redemptos illius ſanguine, qui pro mundi ſalute, di-  
gnatus eſt naſci de Virgine. Wſyſtek ſwiát dziśia ſłuſznarǎ  
dóſcia weſeliſię, piekło tylo ſámo wyie, zgrzyta, y mruczy, á-  
bomiem weſełoſć dnia dziśieyſzego, w rǎrǎsách piekielnych po-  
zamykǎnym duſom, nieiáki ráunek, y ochłodę przynoſi. Nie  
wzięcia ſmieia, iáko mniemam, oprawcy piekielni dziśia dotykǎć ſię  
Mǎtkiej ſwych więźniow, ktorzych przypominǎia ſobie być okupionych  
Bożej. krypta tego, ktorzy ſię dla zbǎwienia ſwiátǎ raczyt nǎrodzić z  
żywotǎ*

*Potepieni  
mǎio ſul-  
ge odczǎr-  
tow w  
dzień*

*W Niebo*

Zywota Pánieniskiego. Miało tedy wedle zdania tego święte-  
tego Biskupa/ potapieni z przyczyny Panny Błogosławio-  
ney ten indult/ że lubo w dzień Wzięcia iey do nieba od ma-  
piekielnych wolni nie są/ od trapienia lednat y dręczenia  
światńskiego kwoli Pannie Błogosławionej wolni zostá-  
ją. A málaz to Jurysdyktya y władza? nie słuszniesi o niey  
świety Bonawentura mowi/ że iest Domina caelestium,  
terrestrium & infernorum. Domina in calo, Domina in  
mundo, Domina in inferno? *Pánia ná niebie, Pánia ná świe-  
cie, Pánia w piekle.*

S. Bonau.  
in specul.  
cap. 3.

Ostatnie requisitum aby kto Pánem słusnie był zwa-  
ny/ iest Łaskawość y Dobroć. Kto chce długo á szczęśliwie  
pánować/ Pánstwo swoje zágeścić/ slugi ná dworze zá-  
trzymać/ trzeba mu łaskawości/ przed surowym Pánem  
Łázdzy chroni/ y miła zdálką. Wspomniéie ná Arkę stáre-  
go testámentu. Prowadzono ją przez morze/ y przez rzekę  
Jordan; ledwie stánęła y brzegu/ áżci záraz/ Mare vidit,  
& fugit Iordanis conuersus est retrorsum; y w morzu y w  
Jordanie poczęła wódá vciekać. Coz to iest/ że przed Arką  
Pánstwo vciekają wody/ y morskie y Jordanowe? Ták wie-  
lećróć Chrystus Pan iezdził po morzu á nigdy nie vcieka-  
ło. w Jordanie przyimował Chrześť od Janá/ á wody ie-  
go ácho stały nic nieustepuťoć á przed Arką gdzie tylo iest  
áien Boski/ y morze vcieka y Jordan? Dwa za to świety  
Cyrillus Hierosol. Ante carnis assumptionem, mare vidit &  
fugit, Iordanis conuersus est retrorsum. Assumpsit corpus  
Dominus, & Iordanis sine timore eum suscepit. *Przed przy-  
jęciem náтуры ludzkiej, morze wyżrzáło, to iest Arkę y vciekło-  
Jordan náзад vstąpiť. Przyjął ciáło Pan, á Jordan bez boiáżni  
do swej go wody przypuścít. Wiećie dla czego morze/ y  
Jordan vcieka przeg Arkę/ á nie vcieka przed Chrystusem  
Pánem? Dla tego/ że Arká iest naczyniem Bogá zastę-  
pow*

III.

requisitū  
do Pán-  
stwa łá-  
skawość.

Psal. 112

Czemu  
przed Ar-  
ką vste-  
puia y v-  
chodza  
wody á  
przed Pá-  
nem Chry-  
stusem nuc

S. Cyril.  
Hierosol.  
Catech. 12.



pow/ iest w niey mánna/ ále iest tez y láská, iest statut Bo-  
 zy; iest sie w niey czego lekáć/ rozgi/ statutus; y przetoż y  
 morze y Jordan boia sie y vstepuie. Zás Chrystus Pan/  
 iedząc po morzu/ y Chrzest w Jordanie biorac/ szczeró po  
 sobie wkázuié láskáwość/ na morzu láskáwie z wżniámi po-  
 czyná/ w Jordanie pod ręké slugi swego głowę własná zni-  
 za/ y dla tego láskáwemu y cichemu Pánu y morze y Jordan  
 kładą sie mostem. Aby wszytckim wiadomo było/ że Pan su-  
 rowy/ tóry o ledáco háłasý czyni/ gromi/ suká/ y puká/  
 nie lárwie zatrzyma czeládniká ná dworze swoim/ Vstýśa-  
 wszy raz/ drugi sući y gromy/ Mare vidit & fugit, Iordanis  
 conuersus est retrorsum, Káždy pierzchnie suchychdni nie  
 doczeka; láskáwemu zász y spokóynemu káždy mostem sie  
 kładzie/ y lará swoje rad v niego trawí.

Uie poslednie tedy iest requisitum do pánowánia lá-  
 Láskáwość skáwość. A mąś to requisitum Pánná Błogostáwiona/ á-  
 Pericleśa bysmy iá zwáli Pánia Niebá y ziemiéř Na. Bo á ktoż  
 predzey y miley grzesznego człeka do siebie przytula/ iáto  
 oná? Kto w potrzebách iego z wielkšo zárliwostí y ocho-  
 tostawa/ iáto oná? Wielki niegdý w Athenách Pericles,  
 leżac ná śmiertelnym łózu/ gdy przyiaciele przy nim sie-  
 dzący záłowáli śmierci iego/ chwalac w nim kto mądrość/  
 kto wymowe/ kto zwycięstwá y tryumphy/ on głowy tro-  
 Plutarch. che podnioszy rzecze. Et quid hoc est? aut parua aut fortuita  
 laudatis ad illud maximum omittitis, quod nemo meá operá  
 pullam vestem sumpserit. A cóż to iest? ábó máte rzeczy, ábó  
 przypadkowe chwalicie, á co nawiększego opuszczacie, iż żaden  
 z przyczyny moiey w żałobie nie chodził. W słowá godne być  
 láskáwość przyzwo- złotymi literámi ná sercu káżdego Potentatá písane; boć  
 ita Pánom to nawie; sie zálecenie Páná/ kiedy nitomu do żałoby y  
 wielkim. smutku nie da przyczyny. Wielka iest zewšad/ y wielkiego  
 zálecenia godná Pánná Błogostáwiona sámá między Pan-  
 námi

námi Mátka/ y między Mátkami Pánná/ wielęsa nád  
 wšysto szare stworzenie/ mnieęsa tylo ániżeli sam Pan  
 Bog. Niech ia záleca tto chce: Pánienskiej niewinności/  
 niech stawi z goracey Seráphinow miłości/ z niepoietey  
 Cherubinow mądrości/ niech ia wynosi z niewymowney  
 pokory. Była y test cnot wielęich pełna. Ale ia co mnie  
 nędznemu pożyteczno/ bo mišerercordia mišero sapit dulcius,  
 to w niey zálecam y stawie/ ze Nemo operá eius pullam ve-  
 stem sumpsit. Żaden od niey z záśnuconą twarzą nigdy nie-  
 odśedł/ żadnego do iej protektyey rćiećającego w žalobie  
 niepuściłá.

Bernard.  
 fer. 4. de  
 Assump-

Nie darmo Krol y Prorok wielki Dawid stosuje iá  
 do wełny. Descendet sicut pluvia in vellus. *Spádnie iáko*  
*deřez ná wełnę.* Prorok uie tu o Pánnie Błogostáwionej/  
 y mowi ze iedyńak Boży/ y łaská iego święta/ *spádnie ná*  
*Pánnę przeczysťá iáko deřyzt spada ná wełnę.* Czemuz to  
 iáko ná wełnę? Mogłbym rzec ze tu chciał zálecić dobroć  
 Náswietšey Pánný/ iáko miała serce ná křtašt wełny  
 miękkušientkie y wolniuchne do przyimowánia nátczenia  
 Duchá świętego/ y zbáwiennych łast iego/ iz ie ták śnádnó  
 przyimowála/ iáko przyimuie y bierze wełná ábo gębá  
 wodę. Niemiała tát iego sercá/ iáko ty grzeřniku mární/  
 o ttorým mowi Job 6. Cor eius indurabitur quasi lapis, &  
 stringetur quasi malleatoris incus. *Serce iego ztwardnieie iá-*  
*ko kámięń, y ścisnie się iáko pod młotem kowádło.* Kámięńo-  
 wi im wiecey niebo dosadza stoncem/dzdzem, rořá/ tym sie  
 bárdziej spieka y twárdnieie; w kowádło im dłużej kowal  
 pierze y biie młotem/ tym twárdřie zostáie. Poráchuy ie-  
 ślis nie takiego sercá Kátholiku. O Boże moy iáko mnie  
 ty co dzień/ co godziná/ co moment wiele dobrego czyniř/  
 iáko częřte á miłe łásti y nátcnienia święte do sercá mego  
 puszczář/ iáko wřtáwiczuie pierzeř y tołáczęř do sumnienia  
 mego.

Přal. 71. 1

Serce N.  
 Pánný po-  
 dobne do-  
 wełny.

Iob. 14.

mego/ ábym z grzechow y bezecných nálogow powstał/ á  
 serce me/ Induratur tanquam lapis, stringitur quasi malleato-  
*Serce grze-* ris incus, twárdnieste iáko kámién/ scíska sie iáko kowadło  
*snego* pod młotem; im częścier przyimuiecie Boga mego/ tymem  
*człowieka* goršy/ przy wiéšszych odpustách oziebleyę. Jestem iáko  
*wporne.* źródło ábo cisterna podčas láta/ ná ktora im bázšiej  
*W zro-* słonce promieniámi swymi wyprostowanými/ w południe/  
*dlách wo-* we dni nagoręšše ze wszech stron biie/ tym wodá zimno  
*dá lecie zi-* swoje bázšiej w kupa gromádzi/ y silnięšy goracu dáie  
*mnęjša.* odpor/ y zimnięšša ex antiperistasi zostáie; ták/ takémci ja  
 włásnte Pánie moy/ im mie lástkáwymi dobroći twey pro-  
 mieniami wiecey ogrzewaš/ im wiéšše nátknienia do ser-  
 cá mego dáieš; tym ja/ złošćia moia wiecey sie tobie y lá-  
 skom twoim w sercu opieram/ sprzećiwiam/ tym twáro-  
 dšym/ zimnięššym lodem włásnym do miłości twoiey zo-  
 stáie. Sicut frigidam fecit cisterna aquam suam, sic frigi-  
 dam fecit malitiam suam.

Pánná zás Błogostáwiona miała serce iáko vellus  
 wełne/ bo wfelkie nátknienie Duchá ś. zaráz przymo-  
 wała/ nigdy mu namnięššego nie czynić wstreru y odpor-  
 ru. Do rzeczy nášęy. Spłynęła/ spadła ná przenaswietšę  
 Pánnę lástká Boža iáko deszcz ná wełne/ ábys znal grzeszni-  
 ku lástkáwość iej ku tobie niewymowną. Wełná iáko y ge-  
 bła niemáło w sie wody biore/ ale ię zás snádnó oddáie/  
 ledwie pálcem nátknieš/ ážci zábrána wodá precz wypada.  
 Tákiey lástkáwości iest Náswietšša Mátká Boža/ pełna  
 lástki/ y rošše niebieskiey/ ále iej twárho nie trzyma/ bys ie-  
 no trošęczke/ ná Rozáncu/ ábo Koronce y modlitwie pá-  
 cem nácišnał/ y záwołał. Sancta Maria succure miseris,  
*Święta Márya dopomoż grzeszszym,* Zaráz iáko wełná y ge-  
 bła nápoiona hojne ná cie leie poćiechy. Koncept to iest  
 Ricarda á sancto Laurentio, Ipsa est sicut vellus, vel sponsia  
 vnde



Vnde Psal. 71. Descendet sicut pluuia in vellus, quod facile trahit aquam, & in magna quantitate, & eam facillima compressione refundit. Sic & Maria gratiam, quam inuenit apud Deum,

Ricard. 2.  
Laur. 116.  
I. de laud.  
V. c. 3.

O iáto 3 tad/ Kátholict moi/ wielka ma rość w sercu  
Kázdego z nas tu tey Pántence wfnosć: bo gdy słysimy/  
ze iest nápełniona lásko iáto welná ábo gebká woda/ po-  
myslić mozem/ ze iáto gebká wody nábrána/ nie tylo io  
śnádno wypuszcza/ ále też pismo ná tablicy záciéra/ brudy  
omywa: táť y Pánná Błogostáwiona/ nápełniona iáto  
welná ábo gebká lásko Boga Wszechmogącego/ nie tylo  
nam Żbáwienie póciechy ná křtať deszczytá z niebá posy-  
ła/ ále też brudy y brzydkości náše przyczyna swoia iáto  
gebká záciéra/ zmywa/ y z Bostich ie rejestrow ściera y  
kassuie. O droga/ Naswiesza gebko/ táť io Ioannes Geo-  
metra zowie. Nostrá spongia nequitia/ iátoś ty wiele spro-  
śności nášych przed Máiestatem Bózym zmylá/ y zniósłá  
coś ty grzeszników wielkich w swiete slugi Bostie obroci-  
lá: iátoś wiele serc kámiennych rośso láski skropiwšy/ po-  
żyteczna y wcnoty buyna ziemia uczynilá: iátoś wielom  
łotrom dobre wpláczu rzewnym żywotá skonczenie wyie-  
dnálá: co y po dziś dzień Mátko swieta/ lásko niebiesko  
zbyt nápoiona złości nášych przed Bogiem ná nas insty-  
gujących znośiś y zácieraś.

Naswiesza  
Pánná  
záciéra  
grzechy  
náše iáko  
gebka.  
Ioannes  
Geometr.  
hymno 3.

Mówilá niegdy Abigáil/ gdy io postowie Dawidowi  
małzeństwem iego potykáli/ do nog stáršego z nich wpa-  
dšy. Ecce famula tua sit in ancillam, ut lauet pedes seruo-  
rum Domini mei: Oto slugá twoiá niechay będzie niewolnica,  
aby wmywátá nogi slugom Pána mego. Wielka záiste póko-  
rá: oni io Krolowi/ zá małżonkę biorą/ á oná się osiáruie  
zá slugę wmywátá nogi slugom iego: Czemu sobie nie obie-  
ra inney y Krolá posługi/ ieno te: Wizerunek to był póko-

1. Reg. 254

Woli rzy-  
macę gebę  
w reku a  
niz Kro-  
lewskie  
berta.

S. Bonau.  
in specu.

ry/á miłości ku nam wielkiej nowey Abigail/ Panny Bło-  
gostawionej. Uczynił ją Pan Bóg/ Królową/ Panią nieba  
y ziemi/ wrażył ją prawo rękę w dobrach y wieczności  
swojej/ á ona iáko sługá iedná z gebę wwiła się. Nostræ  
spongia nequitia, áby nam niegodnym sługom tego nogi  
myła/ áby sprośności áffektów naszych y brudy summienia/  
przed mającym tego omawiała y ścierała; dano jej rze-  
dy w Królestwie niebieskim/ á ona woli gebę w ręku trzy-  
máć/ y brzydkości grzechów naszych przed Bogiem omy-  
wáć y omawiać/ á nizeli bertem Królewskim władać y ro-  
szkować. Ecce famula tua sit in ancillam, vt lauet pedes ser-  
uorum Domini mei. Ták do niej obraca te słowa święty  
Bonáwentura Maria signata est per illam Abigail pro qua  
adducenda cum David nuntio misisset, respondit, Ecce fa-  
mula tua sit in ancillam &c. Per benedictam ancillam Ma-  
riam, quasi tot serui Domini loti sunt, quod fideles eius suf-  
fragiis á peccatis mundati sunt. Ipsa tot seruorum Domini  
pedibus aquam obtulit, quot penitentibus lachrymas com-  
punctionis obtinuit. *Márya przeznaczona jest w oney Abigá-  
ile, która gdy po nią Dawid wyprawił posły, odpowiedziała. Oto  
sługá twojá niech będzie niewolnica &c. Przez błogostawioną  
służebnicę Márya, ták wiele sług Bożych i st omyty h, ile wier-  
nych zá jej pomocą od grzechów jest oczyszczonych. Oná tyle  
sługom Pańskim wody ná nogi podáta, ile pokutuiącym poka-  
rnych tzy wyjednála; A więc to nie wielka jej ku grzesznym  
powolność; nieznámienita dobroć y łaská;*

Ma tedy Naswietša Pánná wszystkie requisitá/ dla  
których słusnie może być nazwana Panią/ Donnina. Ma  
sługom swoim co rozdawáć Ma Jurisdiktyo wielką ná  
ziemi/ w niebie/ w piekle. Jest łaskawości wielkiej/ nie  
porównáney Coż nam przyjdzie innego czynić/ ieno mówić  
z świętym Bonáwenturą/ Bene nobis carissimi, benè nobis  
quod

quòd talem Dominam habemus, quæ manus tam liberales habet ad nos, & tam prapotens est apud filium super nos, ut securi ad ipsam confugere possimus omnes: *Błogo nam namiszy, błogo nam, że taka Pánia mamy, która tak hoynte ma ku nam ręce, y tak iest przeważna v Syná swego zánawi, że bezpiecznie do niey możemy gromádzić się wszyscy. Co nam przyjdzie czynić innego? ieno wzajem sobie táł iey pociechy winisować/ y mówić. Bono animo estote, quia in callo mulieris vestigia cernimus. Ne solliciti sitis animæ vestræ, quid manducetis &c. Bądźcie dobrego sercá/ ábowiem w niebie stopy białogłowskie widzimy. Nie frásujcie się o żywot wász/ cobyscie iedli/bo macie w niebie Pániá y Mátkę/ táł dobrotliwá/ że przed żadnym czolá zmarzczyć y rękí vmáknąć nie rmie/ táł dostátniá/ y możná/ że v niey wśelkie dostátki y szczęścia nájdziecie.*

Powiadáią Phisici, że kto Hyacinh Kámién przy sobie nosi/ wielkim Pánom bywa graciosus, iákoby ten Kámién miał iákás táiemną dzielność/ że ludzkim sercom y oczom głowietá przymila. Zdárzył nam przy tej Oktawie Pánny Błogostáwioney/ dzień dzisieyszy HYACINTHA swietego/ przesliczny Kámién/ iedyná ozdoba Korony Polskiej/ y niebá samého. Jeslibysmy sami prze złości náše do Mátki Bozey/ przystąpić nie byli śmiałyimi/ nieśmy z sobą ten Kámién IACKA swietego/ á nic nie wątpie/ że przeżacny Pátron/ Krew y Kóśc nášá wczyni nas iey graciosos, ponie-  
waz táł był sam v niey graciosus, że mu rzekłá. *Gaude fili Hyacinthe, quia oratio tua exaudita est à Filio meo. Bądź wesoł synu Hyácyncie, bo modlitwá twojá wysłuchána iest od Syná mego. Jego tedy w kompaniá wstáwšy/ wżymy słow Bernatá swietego/ Ciba hodie pauperes tuos o Domina, ipsi quoq; catelli edant de micis tuis. Nákrarm dżisia vbogie twoie o Páni, y Mátko niebieska, y sáme sczeniętá niechay ie-*

Valder in  
Theatr.

Hyácynth  
Kámién  
táśke ie-  
dna czło-  
wiekowi.

In vita S.  
Hyacint.  
apud Sur.

S. Bernar.

H

dza



*dzia zedrobinek twoich. Po to skupiliſmy ſie tu do ciebie*  
*Pánno przeſwieta/ ábychmy z bogátych twoich ſtołów/ o-*  
*drobin y okruſtkow iákich taſt y poćiech doſtáli. Jle tu w-*  
*dziſ ſlug y czeladki twoiey/ tyle być rozumiey ſezeniat á*  
*bárdzo głodnych/ krotzy chlebá/ zdrowia/ miłóſterdzia*  
*twego wołáią. Skupiliſmy ſie do ciebie/ ták iáko ſie kupia*  
*y ciſno ptaſietá pod ſkrzydłá orlice ſwoiey/ ábyſ nas prote*  
*kry y opieka twoia/ ná tym ſwiećie wſech miſeriy pełnym*  
*bronila y okrywała. Symboliſtá ieden/ námálowawſy*  
*regaliolum ptaſtká máluchnego/ á on ſie pod ſkrzydłá Orli-*  
*ce tu gorze wylátuiącey ciſnie y tuli/ áby między ſerokie*  
*iey zákrzywſy ſie piora/ mogli támgdzie y oná wylećieć/ ná-*  
*ſ pisał te ſłowá/ Vt aſſumar. Abym byt wzięty. Tegoć my ſze-*  
*ſcia/ tey poćiechy dnia dziſieyſzego Aſſumptionis in calum-*  
*tuæ, wſglądamy y zebrzemy od ciebie/ Mátka Oświeſta.*  
*Vt aſſumamur- Okrywayze nas cieniem ſkrzydeł twoich*  
*Orlico niebieſta. Okryway te Korone z naywyſzym iey*  
*Gubernatorem Krolem J.M. te Diocezyo z Jáśnie Oſwie-*  
*conym iey Páſterzem/ ten Kościół z iego Prálatem y Ká-*  
*plánámi/ to Míaſto z iego zwierzchnoſćią y obywatelámi/*  
*á gdy z tey lichotney ſmiertelnoſćią wychodzić bedziemy/*  
*przytulay nas do ſiebie y ſkrzydeł twoich/ áнно przeży-*  
*ſta/ Vt aſſumamur, ábyſmy zá taſtá y opieka twoia/ támg-*  
*gdzie y ty wylećieć y w Kroleſtwie Syná twoiego*  
*wſieść y odpocząć mogli/*

AMEN.

Petr. San.  
 in Symb.

## K A Z A N I E

Na Dzień Szkaplerzà Naświętszey

P A N N Y.

W Koście-  
le S. Micha-  
łá Oycow  
Kármeli-  
tow Bęfych.

Ogloriofa Domina &amp;c.

Non timebit domui suæ à frigoribus niuis,  
omnes enim domesticici eius vestiti sunt dupli-  
cibus. . . . . *Prov. 31.*

Nie będzie sie bała domowi swemu zimná śnie-  
żnego/ bo wszyscy domownicy iey odżiani są  
dwoistą suknią.



Wie są rzeczy/ Namilsí Chrześcíanie/  
które zwykły czeládniká zatrudmywać *Dwie rze-  
czy*  
na służbie Pána swoteho. Chlebá Bár- *czy trzy-  
wa.* Porozumiał to dobrze ow v Jzai- *máta sługe  
v Pána.*  
asá/ ktoremu gdy Państwo ofiátowa- *Itaiz 3.*  
no y sługi ráiono/ Princeps esto noster,  
*Badz Pánem nássym, á my sługámi twy-  
mi/*

znájąc chudobę swoję odpowiedział. In domo mea non  
est panis, neq; vestimentum, nolite constituere me Princi-  
pem. W domu moim mogłby z kópiis gonić/ w spizárni

niemáš chleba/ w westiáriej niemáš odzienia/ niemoge  
być Pánem wáśym. Niemoze tego mowić o sobie naywyż-  
sza Góspodyni niebá y ziemie Pánná Ełogostárona nie-  
moze slugom swoim mowić. In domo mea non est panis, ne-  
q; vestimentum. *W domu moim niemáš chleba, ani odzienia.*

Bo co o chleb idzie; á z czyichże rękú wzięłisiny niedznicę on  
chleb z niebá żywy/ ktorým ciáło y dusze w Naswietśym  
Sákrámentie karmiemy, ieno z rękú tej drogicy Góspody-  
nier? Onác to iest kupiecka nawá ktora z dálekich zbył trá-  
sów Chleb ten Boży/ wśeláć ie smáki májocy zgłodzonemu

Prou. 31. *świátu przyniosła. Facta est quasi navis institoris, de longe*  
portans panem suum. Oná to Góspodyni niepospolita/ De  
vpánný B. vltimis finibus pretium eius, o czeladce swoiey tát dziwnie  
y Chleb y *czuła/ że y podczas głebokiey nocy nie cieśko iey wśtáć/ y*  
Bárwa. *chleba vdać/ gdy t to zdomowych on záwoła. De nocte furre-*  
xit, deditq; prædam domesticis suis, & cibaria ancillis suis.

Manut. in *Filopemoni duci Acheorum, że człowiek był chudy/*  
apophr. *wiec żołnierzá y pieśego y konnego miał dosyć/ á żywić go*  
z kąd nie było pienieędzy nie było/ ták przymawiał: Quintus  
Przymo- *Quintius. Manus habet & crura, ventrem non habet. Nie*  
wku ná te- *táka iest Krolowa y Páni náśá przenaświatśja Bogáro-*  
go co slu- *dzica/ nie trzebá iey slugom/ wátpić v niey o chlebie y pla-*  
gom nie *cy. Na prawdá wiele żołnierzá po roznych świátá Pro-*  
máia czym *wincyách/ ma wiele bárzo ludu/ ktorzy iey pod roznyimi*  
pláścić. *Chorogwiámi Szkaplerzá/ Rozáncá słužo; ále ma też czym*  
*ten lud żywić/ czym zátrzymáć moze. Quid videbis in Suna-*

Cant. 7. *mica, nisi choros castrorum? Co obaczyś w Sunámitcze, zeno*  
*syki obozow? Pytał Oblubieniec. To lud/ to żołnierz. A*  
*Chleb dla niego gdzie? Facta est quasi navis institoris, de*  
*longè portans panem suum. Umbilicus tuus crater tornatilis*  
*nunquam indigens poculis, venter tuus sicut aceruus tritici,*  
*vallatus lilijs. Jesli zaś śiáty y odzienia chcemy/ ktoż lepiey*  
*moze*



może nas odziać iako Panna Błogosławiona? Ona to Matrona opatrzna która tak nader miłuje chładek swoje/ ze samą wrzećiono roziawszy/ dla nich przedzie/ y pracuje rękami swych odziewa. Quasiut lanam & linum, & operata est consilio manuum luarum. Manum suam misit ad fortia, & digiti eius apprehenderunt fasum. Ona to Gospodyni namilśa/ która Bostiemu iedyńakowi w ciełe naszym tużycemu swietymi rękami swymi tak przedziwna Sukienska wdziała/ ze z rosnącym Zbawicielem rośła cudownie. Ona to Matka tak dobra/ w której żaden chładek głodu nie przynurze/ y zimna nie weterpi. Non timebit domui suae à frigoribus niuis &c. tak dobrze służy swe chowa/ tak dobrze przyodziewa/ ze im żadna pluta/ żadne zimno szkodzić nie może. Taką sukienkę widzę ja na was/ Namilśi Bracia y Siostry Szkąplerzów swietego/ sukienkę wrobioną rękami tej Gospodyniey/ Sukienkę taką która każdego broni à frigoribus niuis, od zimna śnieżnego. Nowmy o tym za przyczyną Panny Błogosławioney.

Nienowina to Bostiey tej Gospodyniey/ służy swe karmić/ nie nowina y przyodziewać. Miałoby być takich Naświet-  
śa Panna  
y karmi y  
odziewa. które ona przypuszczała/ y do własnych piersi iako swietego Chryzostoma/ swietego Bernata/ swietego Fulberta/ Miałoby y takich/ którym z ręki swych karmy dawała/ iako swietemu Ráymundowi/ swietemu Jldelfonowi/ Arcybiskupowi Toletánskiemu/ swietemu Szymonowi Stocł Kármelici/ na którego plecy swymi rękami Szkąplerz dzisiejszy włożyła. Coż rozumiecie/ chciała oświadczyć Naświetśa Panna/ kiedy ten Szkąplerz dała Żakowski Kármelitánskiemu? Ja mniemam/ ze chciała włożyć/ iako ma szegulne staranie y osobliwą pieczę o tym Żakowskim swietym. A kiedykolwiek widziana jest okrywająca płaszczem swym albo miasto iakie/ albo zgromadzenie które/

iało ia widział Dominik święty/ odkrywającą płaszczem swoy  
Zakon; iało widział Martinus Gutterus odkrywającą Zakon  
Societatis IESV; iało widziała święta Brygida odkrywają-  
cą różną gładzinę/ to jest ludzkie grzeszne; wiedźcie iż za-  
wsze chciała oświadczyć osobliwe staranie/ szczególną opie-  
kę swoje.

Niceph.

Powiada Nicephorus Pátryarcha Czarogrodzki/ że  
eto ma sen taki/ iakoby z niego suknia spadała/ albo też  
zdarła: znać to jest/ iż ma być uwolniony od wielkiej tru-  
dności/ y zbryć z głowy kłopotu iakiego/ starania/ y prace.

szata we-  
śnie zdar-  
ta znaczy  
wolność.

Tunica scissa rumpit curatum onus. A z tad snadno porozu-  
mieć/ dla czego niechciał namilżyć Pan IEZVS, aby żołnier-  
cze sukienkę tego/ ktorą mu była wdzielała Naświatła Pán-  
ná/ między się rościeli y podzieliłi/ tak iakó inne siaty. Non  
scindamus eam, sed sortiamur de illa cuius sit. *Nie kraymy*

Ioan. 19.

*iey, ale puśćmy losy komu się ma dostać.* Dopuszcć było ro-

Czemu nie

ścić/ dopuszcć Eochány IEZV, azaby Tunica scissa rumpe-

chciał P.

ret curarum onus, azaby za iey rościęciem y podzieleniem

Iezus, aby

skończyły się trudy/ prace/ kłówe roboty twoje; depu-

Sukienkę

ścić było rozkładać y podzielić/ azaby głowa twoja święta

iego ro-

uwolniona została od srogiego wstrosz przenikającego

ścięto.

ciernia/ rece y nogi od żelaznych gwozdzi/ ciało nasświetse

od bolu haniebnego. Nie dopuścił rościć drogi Eocha-

neć/ Non scindamus eam, bo iesze nie miał być termin pra-

com y bolom tego/ iesze miał dla nas octu/ hyssopu/ mir-

thy/ y gorzkiej żolci kosztować/ iesze miał sroga w boku

swym przenasświetszym ranę odnieść; gotow był dla nas y

wiecey cierpieć; y dla tego chciał zostawić całą/ zupełną su-

kienkę swoje/ ná znać nigdy Eoło nas nie wstańcey opieki

y práce. Synowskim prawie trybem idzie Matka tego

prześwieta/ kiedy te sukienkę dała Zakonowi Karmelitán-

potry

połkrywa miastá/ Zakony/ osoby iakie/ wiedziećś ze chce  
oświadczyć Curarum onus, osobliwa nád ludzimi opieke  
swoie/ ze iako namilśá Mátká rádaby nas iakonalepiey  
odziała/ otuliła/ y od zimná y pluty wśelákiey obroniła. A  
toć chciał wy razić Medrzec gdy mówił. Non timebit do-  
mui suā à frigorigibus niuis, tať jest w domu swoim porzór-  
dna/ tať dobrze slugom y domownikom swym potrzeby  
wśelkie obmyślájaca/ ze im nic y zimno y pluta nie czyni.  
Omnes enim domestici eius vestiti sunt duplicibus. *Wśyścy*  
*bowiem tey domowi odziani sa w dwoista śtąg.* Moge ia na-  
milsí Chrześćianie/ ten Szkaplerz dzisieyszy názwać su-  
kienta dwoista/ktory Naswietśa Pánná broni slugi swo-  
ie y od zimná y od pluty Boskiego gniewu. Abodayci nie  
dla tego tať sporzodzona jest tá sukientá Szkaplerzá wá-  
skiego/ ze y sercá sie dotyka/ y plecy okrywa/ ná znáť ze Pán-  
ná Błogosławiona/ y sercá náśie ogrzewa/ y plecy y od plut  
y biczow Bozych zástawia y broni.

Jakoby broniła zeladke swoje à frigorigibus niuis, od  
zimná śniegowego/ iakoby zágrzewála sercá náśie/ y po-  
mnazála w nich miłosć prawego Boga/ sámá w głos o-  
świadcza. Ego Mater pulchræ dilectionis, & timoris, & a-  
gnitionis. *Ia jestem Mátká piękney miłosći, y boiázni, y pozná-*  
*nia.* A świety Bernat tať mówi o niey. MARIA fidem exci-  
tat, spem roborat, diffidentiam abigit, erigit pusillanimita-  
tem. MARYA wiáre wzbudza/ nádzienie vmacnia/ niewśność  
odgánia/ otrzezwia boiázliwość. Piękna rzecz wspomina  
Casarius o Błogosławionym Henryku Zakonu świetego  
Bernatá/ gdy w młodych lećech przyiósł Zakon ś. nieprzy-  
táciel zbawienia ludzkiego taťq non pusił testność/ taťq  
ekliwość/ y ducha oziebłość/ ze ná modlitwy nocne wsta-  
wáć niemogli/ á kiedy wstał/ strodze ná nich testnił y omdle-  
wał, Prośili za nim Bráćia gorąco Naswietśey Pánný/  
y sam

Eccl. 24

S. Bernar.  
Serm. de  
Nat. Virg.Casar. lib.  
7. c. 36.Pánná B.  
ozieble-  
ser-  
ca ogra-  
wa jakien



*ka takie* y sam vsilnie iako do Matki pulchra dilectionis wzdychał.  
*swioicy.* Nocey iedney bedac na chorze omdlał/wyniesiono go z cho-  
 ru do celle; w tym zaśnął/ y miał widzenie takie/ że Panna  
 Błogosławiona do niego przysła/ y wziawszy kray płaszcza  
 swego/ wderzyła go w piersi; aż ow ocknie/ y przedziwno  
 a nagle odmiانة na sercu czuie/ y wielki zapal do służby y  
 miłości Páńskiej/ że od onego czasu iedne delicye były mu  
 wstać na iutrznia/ y całe na modlitwie trawić nocy.

Apoc. 12. Nie darmo Kochankowi swemu wkazala się Amicta  
 Sole, odziana Słońcem. O Słonce wiemy to/ że kiedy  
 wschodzi/ y świecić poczyną na tej pulspherze naszey/zaraz  
 człowieka Excitat ad opus, wzbudza do prac y robot tego.  
 Psal. 103. Ortus est Sol, mowi Dawid: Exhibit homo ad opus suum, &  
 ad operationem suam vsq; ad vesperam. Słusnie Naswiete-  
*Słońce bu-* szej Pannie w Słońce odzianej przypisać możemy/ że Exci-  
*dzi do ro-* tat ad opus, Bo kiedy owo grzeszniku w ospalstwie leżyš/  
*bory.* y sumnienie twoie brzytkim roznych złości chwaſtem záro-  
 ſte trzymasz odlogiem; a iedną ráz przyjdzie na cie boiażn  
 y myśl o spowiedzi świętey/ Etoż to sumnienie twoie rusza:  
 Eto cie do rádlá penitentyey wzbudza y nápomina/ ieno  
 Panna Błogosławiona: Ona to iako Słonce: Mulier a-  
 miicta Sole, świętym náchnieniem Excitat ad opus; ona iá-  
*Myśli* ko Mater pulchra dilectionis, & timoris & agnitionis, serce  
*świeta* twoie boiażnią zbawienia przeraża/ y promieniem łaski  
*wzbudza* Bozey oświeca. Kiedy światowy człowiecze w brzytkim  
*w nas Pán-* sprosznych nieczystości tozu iak ślimak taki gnietš/ y wšy-  
*na B.* ſtko serce w niżzemnych tego światá roſtoſách maſš wto-  
 pione/ a w iednym momencie tknie cie sumnienie/ y pádnie  
 myśl na cie Etorac wſelkie światá Kochanie obrzydza/ a  
 miłość Bogá y niebá ſmákuie/ y nią wnetrznosci duſe  
 twoiey zágrzewa/ Etoż to ſpráwuie: ieno tá Mulier amiicta  
 Sole, Mater pulchræ dilectionis, Etoż cie Excitat ad opus,  
 miło-

miłością cystą ogrzewa/ y iako namilisa Go podyni su-  
kienta swoia broni a frigoribus niuis.

✕ Gdy nieprzyiązna zima wstapi/ a słońce ná miła wto-  
sne zbliża do nas widziemy iako wesółym promieniem swo-  
im otrzewia ziemię/ dzwiga trawę/ zioła/ kwiaty rozma-  
ite; Z tad ieden napisał o słońcu/ że Viget quodcunq; videt.  
Wielkiey nierownie jest dzielności Pánná Błogosławio-  
na/ Mulier amicta Soles; nie bez przyczyny Kościół święty/  
woła co dzień/ aby nie zmrozone oko swoje trzymała nád  
námi. Eia ergo aduocata nostra, illos tuos misericordes o-  
culos ad nos conuerte; bo wie iako to oko pożyteczne swia-  
tu/ iako Viget quodcunq; videt. Gdyby to słońce Bog wśe-  
chmogacy zniósł/ a coby ná świecie było/ ieno stoga cie-  
mność a lodowate powietrze/ wszystkiey rzeczy niszcze/  
gingąc musiały. Zárownie gdyby nam tá Pánienká ias-  
kwa nieswiciła/ gdyby nas miłością Bożą nie zágrzewa-  
ła/ wszystkiey cnoty w nas stygnąc y rstawać musiały.  
Pięknie święty Bernat/ Tolle corpus hoc solare quod illu-  
minat mundum, ubi dies? Tolle MARIAM hanc maris stel-  
lam, quid nisi caligo inuoluens, & umbra mortis? Znies to  
ciało Słoneczne ktore świat oświeca/ Kiedyż dzień? Znies  
Márya te morską gwiazdę/ coż będzie ieno mgła záwiá-  
ca y cień śmierci?

In Antip-  
Salut Re-  
gina.

S. Bernar.  
Serm. de  
Nat. Vir.

Wspomniacie co rzekło páchole Eliášowe/ Kiedy mu  
Prorok święty kazał nád morzem wygladać obłoku. A-  
spice & prospice contra mare. Pátrząc dlugo wyrostek/  
powie Eliášowi. Non est quicquam. Nie widać nic. Já-  
koż to nic nie widać: że obłoku niewidziś/ ergo nic nie wi-  
dziś; a za nie widziś morza/ ziemię/ niebár iakoż mowiś.  
Non est quicquam. Nie widać nic? Obłoczek ktorego wy-  
gladało to chłopic/ Konterfetem był Naswietsej Pánni/  
bo oniey powiedział Izáiasz. Ecce Dominus ascendet super

3. Reg. 18.

Isaiz. 19:

nubem leueni. *Oto Pan wstąpi na Obłok lekki.* Połci świat  
*Bez Panny* nie miał tego Obłoczku połci niemiał Panny Błogostawio-  
*B. nie by* ney/ był prawię iako bez słońca/ bez wszytkiego/ y mógł  
*było na* słusnie mowić. Non est quicquam; bo acz to w niebie był  
*świecie* Pan Bog w Trojcy iedyny/ acz w świętych skarbách iego  
 było pełna rozmaitych dostatkow y poćiech/ ale coż potym  
 kiedy trudny do nich był przystęp. Lecz teraz Pannie Bło-  
 gostawiona mając/ niemożemy mowić. Non est quicquam;  
 bo Słońce mamy/ ktore nas promieniami łaski swojey  
 szodrze oświeca/ w cnotách świętych krzepi/ y ozieble ser-  
 cą grzeie miłością Bożą. Virgo MARIA fidei excitat, spem  
 roborat, diffidentiam abigit, erigit pusillanimitatem, ze Vi-  
 get quodcunq; videt.

Plutarch.

Archime-  
des.Rzymskie  
okretyZwierciad-  
łami  
spalit.

Krzystał y Zwierciadło zwłaszcza concavum złobczaste/  
 gdy ku Słońcu obroćisz/ takiej energiey promieniom dodasz  
 ie/ ze rzeczy blisko położone palą. A dla tegoż Kiedy Marcel-  
 lus dobywał Syrakuzę Archimedes subtelny Matematyk  
 wieku onego/ wystawiwszy z miedzianego muru wielkie Zwier-  
 ciadła ku Słońcu/ specula vltoria, dołazał tego/ ze na okret-  
 ach Marcellusowych ogień wzniecił/ y one popalił. Słoń-  
 cem jest Panna Błogostawiona/ bądźmyż my Zwierciadłami  
 mi/ Krzystalami iednym; obroćmy serca nasze ku temu świe-  
 temu Słońcu/ niechayże na nie obfitemi łaski swojey pro-  
 mieniami biele/ niechay ozieble ku Bogu affekty nasze roz-  
 grzewa/ niechay złe nałogi w nas niszczy y pali/ niechay czy-  
 sta a święta miłością iako Mater pulchræ dilectionis na-  
 pełnia/ bo oniey powiedziano/ ze Non timebit domui suæ a  
 frigotibus nivis, kogo w święta swa opiekę weźmie/ żadne-  
 mu by natwardże zimno nie uczyni.

~ A nie tylo same te wygody mamy/ od tey namięlney  
 Gospodyniey/ ze nas płaszczem miłosierdzia swojego iako  
 Słońce ogrzewa; ale y te ze nas w potrzebách naszych/  
 nimże



nimże zaśtawia y broni. Od czegoż takiego? A frigoribus  
niuis. *Od zimną śniegowego.* Coż to za śniegowe zimno /  
ktorego nie łąże się letać? Medrzec slugom y domownikom  
Panny Błogosławionej? Boday to nie owo ktore widział  
na Pánu Bogu Dániel Prorok.

Dani. 7.

Opisując ten święty Młodzieniec Młaiestat Páński /  
powiada że go widział w śniegowey ście. Vestimentum  
eius candidum quasi nix. *Odzienie jego białe iako śnieg.* Wy  
nie w takiej ci ście Danielu święty widział Pána Boga  
wielki Krol y Prorok Dawid. On mowi / że go widział  
Amictum lumine sicut vestimento; *Odzianego światłem iako  
ścía; a ty powiadaś / że ścía jego z śniegu? iakoż ten  
śnieg przy tym świetle nie ztáie? Obu tych ścía zázywa  
pewnych części Bog wszechmogący kiedy nam grzesznym  
chce włożyć miłosierdzie swoje; bierze ścía Słoneczną / y  
z niej sypie na nas promienie łaskawości swojej. A gdy zaś  
wola ma złości náśe káráć; wzywa ścía śniegowey / ścía  
zimney / na włożenie surowego y ostyglęgo w miłość ser  
ca swojego.*

Psál. 103.

*Śniegowá  
ścía ná  
Pánu co  
znaczy.*

A w tey ci ście na on stráśny á ostatni wálnego Sa  
du trybunał záśiedzie. Caput eius & capilli candidi tan  
quam nix. Vestimentum eius candidum quasi nix, *Głowa ie.  
go y włosy białe iako śnieg.* Odzienie jego białe iako śnieg. Bo  
nie spodzieway się na on czas grzeszniku żadnego promy  
szkła miłosierdzia od Pána. Wbo tu dziurawym y ranach  
przenasświetłych jego / nie naydziesz w on czas iako niegdy  
Thomáš ognia / á byś miał zimne rece y serce ogrzać; gdzie  
pomócáś / gdzie tknieś / gdzie spożyrsz / wszedzie lod / zi  
mno / okropno / śnieg. Vestimentum eius quasi nix. A toż  
od takiego śniegu y zimną Bostkiew sprawiedliwości broni  
nas Pánną Błogosławioną / kiedy z niebá leca na nas y  
na grzechy náśe pluty / chłosty Páńskiego gniewu / oná

Apoc. 1.  
Dan. 7.

iało Matka Kochana/ płaszczem nas miłości swojej za-  
slania y broni.

Nabożni słuchacze/ kiedy ja patrzą na ten wąż Szka-  
plerz/ á wważam niewypowną miłość Panny Błogosła-  
wionej/ Eter ma ku slugom swoim może każdemu z nich  
mówić. Scapulis suis obumbrabit tibi. Wiem iż te słowa o

Plal 60. Zbawicielu naszym powiedział Dawid/ bo kiedyśmy godni  
byli strogich biczow y chłost/ on namulży iało zastępcą plecy  
swoje Boskie wystawił/ on za nas haniebne bice. chłesty/  
y gozdzie wytrzymał. Ale to też wiem o affekcie y miłości  
ku nam Panny Błogosławionej/ że y ona sama dla zbawie-  
nia y okupu naszego radaby była wsiyskie one chłosty pod-  
ziela/ y Pánienstwiemi plecami swymi gniewu nas Boskiemu  
zastawiła. Ten ci zaiste affet y teraz oświadcza/ bo na coż  
Pánjskiego. tładzie na nas Scapularia Szkaplerze swoje/ ieno że chce  
kazać/ iało Scapulis suis obumbrat nobis, iało biczom y  
chłostom sprawiedliwości Boskiej/ pilno nas zastawia,

Soremney inwentrey zázyla niegdy Michol na obrone  
Dawida Meza swotego/ kiedy go Saul na gárdło szukał/  
wstydawszy Michol że miał żołnierza na Dawida nastać/  
przestrzegła go/ y spuściła z okená/ á na iego mieysce wzią-  
wszy ieden posąg w śiaty Dawidowe vbrała/ y na łozku po-  
łożyła. Tulit Michol statuam, & posuit eam super lectum, &  
1. Reg. 19. operuit vestimentis. W pádną żołnierze Saulowi/ pytaią  
gdzie Dawid/ powiedzą; choruie/ leży; skoczą do łozká/  
odkryją/ áz Simulacrum super lectum, słupet drewniány/ á  
na nim śiaty Dawidá. Widzże Dawidzie/ masz szczęście/  
nád śiatami prozno sie pastwić. Podobney inwentrey zá-  
żywa na obrone naše Panna Błogosławiona. Bywa cze-  
sto że Pan Bog wyprawuie z niebá na nas sprawiedliwość  
swoje/ bywa że nas wioząc/ karác/ chłostać kaze. Coż czyni  
ślaswietła Panna/ rozwiła nád nami śiate miłości swo-  
iej/

tey/ Kládźcie ná nas Szkaplerz swoy święty/ przypadśy  
 sprawiedliwość/ obaczywśy że ná nas śiata Mátka Bozey/  
 że Scapulari suo obumbrat nobis, záraz surowość skłádac/  
 bieże rzucac musi. X dla tego dobrze mowi Medrzec/ że  
 Non timebit domui suae à rigoribus niuis; bo tego wezmie  
 w opiekę swoje Nasz święta Pánná/nieday się zadney plus  
 ty gniewu Páńskiego nie boi/ albowiem go płaszcem mi-  
 łosierdzia swego zaściania/ Scapulis suis obumbrat illi, y ná  
 iey przyczynę sprawiedliwość łaskawieci/ y bieże z rękú  
 wpuszcza

V Rzymian po Capitolium, y ogrodách Wátykań-  
 skich było tákie malowanie. OCNVS powroz krećil/ á z tylu  
 go Oslicá rostkrecalá; y był to konterfet Mészá gospos <sup>Symbbolu.</sup>  
 dárnegó/ oszednegó/ á zony hoyney/ ktora śnádnó roz- <sup>Rozrzu-</sup>  
 rzuca/ co Mészá zgromadza y zbiera/ y mowiono o takim <sup>tney zony</sup>  
 Oeni funiculum texit. *Oknusow powroz krećil. to iest nádare-* <sup>Pier. in</sup>  
*mno zbiera/ wiąże/ bo to Żoná rozrzućil/ rozwiąże.* <sup>Hierogl.</sup> <sup>Baron.</sup> <sup>Ezech. 24.</sup>  
 Słuz <sup>Zachar. 23</sup>  
 ga ieden Julianá Apostátę ná wzgárdę Zbawce nášego/  
 pytał raz iednego Chrześcianiná; Co teraz w niebie wasz  
 Chrystus Syn Ciesielski robi? Odpowiedział mu dobrze.  
 robi trunne Pánu twemu Julianowi. Gdybys mie spytał  
 grzeszniku/ co w niebie Chrystus Iezus robi? odpowie-  
 działbym ci/ że ná grzechy twoie Funiculos texit, powrozy  
 skreca. Táki Ezechiel widział wróću Boskich skrecony  
 powroz. Funiculus lineus in manu eius; ták widział y Żá-  
 charyas. In manu eius funiculus mensorum <sup>Gotuie pra-</sup>  
 wdá y skreca powrozy y bieże ná grzbiety nášé; Bog wsze-  
 chmogacy ále często Oeni funiculum texit, iák OCNVS dár-  
 mo pracie y skreca. Razze tego bywa/ że Pan Bog zło-  
 ściámi nášymi rozgniewány zá nieśie się ná śrógie karanie  
 światá; Raz tego bywa/ że w ręce swoje w gniew wbro-  
 łoná nábierze bieżow/ rozg/ powrozow/ chcąc nas łyczaká-



mi Pogańskiemu wiazać y wścinąć; a jedna rąka aż rękę  
 sto porzuci/ y z gniewu oplonie/ trwogi nieprzyjacielskie  
 Panna B. wzięty. Ktoż to sprawuie? ni kt inny! ieno Panna Błogo-  
 roplata y sławiona/ ona z ręką Chrystusa Pána bierze/ ona po-  
 roskreca wrozy na grzbiety nasze skrecone rospłatuie/ ona płaszem  
 bierze Pa- miłości swojej Boskiemu nas gniewu zaslania. Przyzna-  
 na Chry- wa iey te moc nád ręką y sprawiedliwością swoją samże  
 słusowe- Bławiciel. A fortitudine manus tuæ ego defeci in increpa-  
 Psal. 39. tionibus; tak mocne masz Mátko moia rękę/ że gdy sie z  
 zapálczywa ręką moją záweźme karác grzechy ludzi ie/ a ty  
 mie zá nie wymieš/ ego defeci, ystawác/ bierze puszczác  
 musie.

Izaj. 3.

Jesliż/ Słuchácz mo/ oni ludzie v Izaiášá/ oba-  
 gzywszy tam ná kimsi sućnia/ vchwycili go/ y Pánem swym  
 koniecznie mieć chcieli. Vestimentum tibi est Princeps esto  
 noster. O iákoż dáleko słusnieysza gárnoc sie nam do Pán-  
 ny Błogosławionej/ iáko dáleko przyzwoitša/ brác nam  
 is zá Pánia Krolowá/ y Mátke náše/ y mówić/ Vesti-  
 mentum tibi est; Widziemy iz żaden niestráci ná służbie  
 twojej/ widziemy iák dobrze slugi twe chowaš/ iák dobrze  
 przyodziewaš/ od zimná y pluty broníš; Esto igitur Domi-  
 na nostra, esto Regina nostra. Bódzże Pánia náša/ bódź  
 Krolowá náša.

Nie odmawia Panna Błogosławiona/ gotowa przy-  
 ść nas zá slugi swoje/ gotowa być Krolowá náša. Ale  
 wiecieš czego chce po nas? tego czego niegdy chćiało drze-  
 wko cierniowe Rhamnus po innych drzewách/ gdy ie Kro-  
 lem obráły; słyšawszy ábowiem zgodne ich suffragia Ve-  
 ni, & impera super nos. Podź, a Kroluy nád námi; rzecze  
 do nich. Si verè me Regem constituitis, venite, & sub um-  
 bra mea requiescite. Jesli mię prawdźiwie Krolew czynicie,  
 podćieš, a pod cieniem moim odpoczywajcie. Wiecie czego  
 tu

Judic. 9.

tu chciałoby Ciernie po innych drzewach/ gdy ie do cienia swego wzywało: chciałoby wielkiey po nich powolności/ ktorą każdy sługa powinien Pánu swemu.

Jest tam przypowieść v Látinnikow/ Ad vmbram alienam viuere. *Życ wedle cudzego cienia, to jest/ wedle cudzego humoru y woley.* A ztąd o człowieku gdy go Pan Bóg stworzył/ powiada piśmo/ że go uczynił ad vmbram suam. podług cienia swego. Bo słowa owe / Faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram. Uczynimy człowieka ná obraz y podobienstwo nasze. Z Hebráyskiego tłumaczy/ Oleaster: Ad vmbram nostram. *Podług cienia naszego.* Widzicie iáko cien posłuszny człowiekowi/ ruszy sie człowiek, ruszy sie y cien; podniesie się człowiek/ podniesie y cien; stanie ná miejscu człowieka/ stanie y cien; A toż to takiey powolności chciałoby człowiekowi Bóg wszechmogący/ áby żył wedle woley/ y nutum iego. Ad vmbram eius, áby we wszystkich stosował sie do świętych dekrétow iego.

*Życ podług cienia cudzego co jest. Oleaster.*

*Człowiek iáko ma być Pánu Bogu posłuszny.*

Wiedźcież że y Krolowa niebieska mowi do was Si uerè me Reginam uestram constituitis, venite, & sub umbra mea requiescite. Jesli prágntecie ábym była Krolowá wasz/ podcieję; ale tak sie zmyli obyczáiami zgadzáyćie/ iáko sie zgadza cien z ciálem swoim. Mowili on niegdy v Proroká. In umbra tua uiuemus. *Pod cieniem twoim żyć będziemy.* Origenes czyta. Ad imitationem tuam uiuemus. *Podług exemplarzá twego żyć będziemy.* Wiec y my/ Tabożni Słucháczę; tak naywyższej Krolowey służmy/ ábyśmy ad vmbram eius, ad imitationem eius, ná iej podobienstwo żyli/ y święte iej postępek ná sobie wyrażáli.

Thren. 4

A M E N.

PIATE

# Piate K A Z A N I E

W Kościele  
Łárnym  
Náświet-  
sy Panny  
w Ryńku.

Ná toż Święto, PANNY  
M A R Y E Y.

Excelsa super sidera,

Wład niebiosá podwyżšona.

Niebo stu-  
zy lu-  
dziom  
świetym  
przy  
śmierci  
Deut. 34.



Náiq te wdzięczność ludzie pobożni od  
niebá/ Chrześcíanie w Pánu Bogu mi-  
li/ że iáko żyjąc ná tym świecie słu-  
niebu/ y godnymi ná nie robia poste-  
pkámi: tak téz w ostatnim życia ich  
terminie niebo im słuzy/ y roznymi spo-  
sobami oświadcza chęć swoje. Kon-  
czyl Słáchetny Móyżes dni swoje/ że to był głowiek wiel-  
kich v Páná Boga záslug; tak Pan Bog vřánował zęście  
y śmierć iego/ że sam do niego przyszedł/ y wcałował go /  
sam ducha iego w rece swoje wziął/ sam ciało iego pogrzebł  
Mortuus est Moyses seruus Domini i iubente Domino, & se-  
peliuit eum. Imárt Móyżes slugá Pán'ski z rořkazánia Pán-  
řego, y pochował go. Hebráycyř cytá. Mortuus est Moy-  
ses in osculis Domini. Imárt Móyżes v pocałováníu Pán'sk m.

1111



Miał medrować z Koła tu na ziemi żyjących gorący Eli-  
 as/ że to był Prorok Pánu Bogu wielce miły/ y cnot nie-  
 bieſkich pełen/ wyſtano poń z niebá ogniſto Károca/ y w  
 niey wzięty ieſt ná powietrze z tego pádołu miżernoſci. 4. Reg. 2.  
 Ecce currus igneus, & aſcendit Elias per turbinem in calum.  
*Oto wſz ogniſty, y wſłapił Eliáš z wichrem do niebá. Vmierał*  
*rbogi/ wrzodowáły Lázarz/ że ten cierpliwoſcią ſwoią zá*  
*ſługował niebo; wyprámiono wnetze ná pogrzeb iego An-*  
*yoły/ Etorzy wzięwſy go z wczúdoſcią zánieſli ná łono A-* Luc. 16.  
*bráámá. Factum eſt, vt moreretur mendicus, & portaretur*  
*ab Angelis in ſinum Abrahæ. Vlceroſo pauperi miniſterium*  
*prabuit Angelorum cohors. mowi ſwięty Auguſtin. Wrzo-* S. Auguſt.  
*dowátemu żebrakowi, uczynił poſługę gmin Anyełſki. Vmie-*  
*rał napierwſy Meczennik Páná Chryſtuſow/ Szczepan ś.*  
 ze to był niebieſki Młodzieniec/ Anyoł drugi w ciele. In- A. Cor. 6.  
 entes eum omnes viderunt faciem eius, tanquam faciem An-  
 gelis; áżci między onym kámiennym grádem/ w poſzrodku  
 Etoręgo umierał/ wídzi ná ſwo wſługę otwárte niebo/ y  
 ná ſwe przyięcie ſtoiącego Páná IEZVSA. Ecce video A. Cor. 7.  
 calos apertos, & filium hominis ſtancem á dextris Dei.

Żna tákż wdzięczność od niebá dnιά dżisieyſzego  
 Pánná Błogoſłáwioná; że wſyſtko iej życie ná tym ſwie-  
 cie było niebieſkie/ wſyſtká myſl o niebie/ wſyſtko ſie też  
 niebo podczas żeſcia/ iej z tego ſwátá/ po nie wytoczyło/  
 Słonce, Mieſiąc/ gwiazdy. Słonce/ w Koło ię ná kſtat  
 obłoku otacza/ y lektýkę z ſiebie formuje. Mieſiąc pod-  
 nożkiem ſie kładzie/ poKorney Pánnie poKornie wſługując.  
 Gwiazdy z twierdze ſwey poruſhone/ ſkładáją ná ſwiałą iej  
 głowę przeſliczną Koronę. Pátrzył ná ten ſplendor Ko- Apoc. 12.  
 cháneł iej właſny. Signum magnum apparuit in celo. Mu-  
 lier amiſta Sole, & Luna ſub pedibus eius & in capite eius  
 corona ſtellarum duodecim. *Cud wielki pokazet ſię ná nie-*  
*bie*

*bie. Białagłowa otoczona Słońcem, y Mieśiac pod nogami iej, á ná głowie Koroná ze dwunastu gwiazd.*

Alex. sb  
Alexan. I.  
2. c. 19.  
Pochlebu.  
ia Augu  
stowi Ce-  
sarzowi.

Po śmierci Augusta Rzymskiego Cesarza/ obaczono ná cieie iego pewne maćki/ ná kstałt gwiazd/ które my Septemtriones, prostacy Wozem nazywają; záraz puszono głos po Rzymie/ ze samo niebo Augusta do siebie wzywa/ albowiem pan własny swoy woz posyła. Pochlebstwo to było przynaciół Augustowych; ále to prawda/ iz Pánná Błogosławiona/ przy swoim z tego swiata zesciu/ tak iest od Syna swego wezrona/ ze sie z Mláiestatu swego z Eonitima niebieska/ sam po nie ruszył/ y ná tryumfalnym wozie do chwały swoiey sam prowadził/ y nad wszystkie niebiosá y gwiazdy wyniosł. Przyznawa iej to Kościół święty w hymnie/ gdy mowi. Ogloriola Domina Excelsa super sidera. *O Góspodze wielbiona, Mad niebiosá podwyższone.*

Pánná B.  
podwyż-  
szona nád  
wszystkie  
niebá y  
gwiazdy.  
Meteor.  
Gwiazdy  
padające z  
niebá co  
sa?

Końcu przeszłego wstąpiłem/ iáko Náswietša Pánná iest Domina, y ma wszystkie do tego tytułu requisita; ná teraz zniechym Kazaniu bede mowił/ iáko iest Excelsa super sidera, podwyższona nád wszystkie niebá y gwiazdy. Powiádać tam Filozofowie w Meteorách swoich/ o pewnych gwiazdach które ná powietrzu latają/ y często pádają ná ziemię/ y zowią ie Sydera volantia Stellas cadentes; so to nie gwiazdy/ ále exhálatye ná powietrzu zápalone/ które widzuiemy osobliwie w nocy/ ze iáko gwiazdy iákie ná powietrzu biegają/ y spadają ná ziemię; o czym Virgil.

Virg.  
Geor.

Sapè etiam stellas vento impendente videbis  
Præcipites calo labi, noctisq; per umbras  
Flammæ longos à tergo albescere tractus.

W reku twoich Pánnó Błogosławiona/ so wszystkie exhálatye y zapály niebieskie spusć ná serca nasze Stellam cadentem, ognista iáko gwiazde/ y zapal duchowny ábychmy o wysokich cnotách y godnościách twoich w goręcości ducha mowić y słuchác mogli.

Kiedy

Kiedy Kościół święty mówi o Pannie Błogosławionej / że iest excellā super sidera, w tych słowach nie same ią xpą truię wyniosłość miejscą / Ktore ma Oświeścisza Pannā w niebie / ale wiele innych zacności y prerogatyw. Dwoiakie sydera kładą na niebie Astrologowie. Jedne zowią Erratica, iący są Plānetowie / Słonce / Miesiąc / Jutrzenka ic. Ktore uśtawicznie miejscą odmieniaią. Drugie Fixa, Ktore w twierdzy swojej mocno vgrontowane / na iednym zawŹse miejscu stoią. Rogoż my do tych gwiazd przystosuiemy? sąmych siebie. Ludzi. Miedzy ludzmi są iedni / iako sidera errantia, Ktorzy na tym świecie żyją / rozżnym podlegając odmiānom y nieśtātkom. Drugi są iako stellae fixae, Ktorzy już złożywszy śmiertelność wieczney zżywają nie odmienności. Kte / y owe cnotami y godnościami swoimi celuie Pannā Błogosławioną. Mowmy o ludziach na tym świecie żyjących. Dajcie mi naświatobliwszego człowieka Żaden nie zrownał z Błogosławioną Panną.

Dwoiakie  
są Gwiazdy na niebie.

Sa na niebie pewne gwiazdy in signo Tauri, nāzwane Vergiliae albo Pleiades, iest ich w liczbie sześć / bo siódmej prawie nie widać; Quae septem dici, Sex tamen esse solent.

Baby na niebie.  
Ouid.

W siedmiu powiadaio: lecz to płonne wieści /

Bo kto sie chce przypatrzyć / niemaś wiecey sześci Ktore na wiosnę wŹschoǳa / a potym nie długo gina; z tad że nāpisało nich ieden / Semper in occasum. Polacy zowią ie Baby / iakoby nāznāt / iż nie długo trwają. Przyzwoite Symbolum człowiekowi na tym świecie żyjocemu; Ktory day to że cnota iaką przed sie weźmie / że miłość Boia do serca przypuści / y rozżnymi cnotami świecić pocznie; coż potym / Kiedy pretko ślābieie / pretko to wszystko porzuca. Jako Plānetowie w obrotach swoich nie trzymają stātku / ale raz idą prosto / raz cofają nāzad / raz sie nāchylają nā północy / raz nā południe / y przeto ie zowią Astrologowie

Cochanous in Phæn.

Ferus Impr.

Człowiek niestāteczny iako Plānetā.



directos, retrogrados, á pospolitym słowem erroneos, sidera erratica : tak między ludźmi trudno człowiek á náleść. Eto ryby w cności/ w miłości Bożej iednostáynosc chował / Eto ryby Pánu Bogu służyć pozawšy retrogradus kiedy nie był/ náząd nie cofnął/ y z drogi przystoyności/ sprawiedliwośći nie wstąpił.

Wspomina o tym niestátku ludzkim Dawid święty /  
 Psal. 51. pod podobienstwem brzytwy ostrey. Sicut nouacula acuta  
 Brzytwá fecisti dolum. *Wczyniles zdráde, iáko brzytwá ostra.* Coż to  
 osuknia za zdráde/ co za osukańie czyni bálwierśka brzytwá? Wiel  
 ludzi. Nie bárdzo. Przyjdzie wielka iáka wroczyścosc. Swieto  
 chwalebne: Stárzec tám ktory przyszedłszy do bálwierzá/ kaze się pieknie ogolić/ brode wystrugać/ iáko młokos ieden; Eto by go nie znał/ rzekłby/ że to młody człowiek/ w kílku dwudziestu/ w trzydziestu lećiach/ á on śosły dziesięteń pásie. Ktoż to osukał ludzi? Eto te zdráde uczynił? Nouacula acuta. *Brzytwá ostra.* Níną dwie Niedzieli/ áż on postáremu śiwy á śiwy. To takiego niestátku/ powiáda Prorok/ między ludźmi pełno. Postruje tám drugi ná Swieto wroczyście sumnienie swoje/ uczyni spowiedź/ wyzna grzechy swoje/ we łzách ie hoynych omyle/ gorąco do Boga wzdycha; długoż tego? minie dni kílka/ Niedziela iedná y druga; áż on iáko plánetá retrogradus, wpierwsze złe nálogi/ w dawne piánstwa/ w zástárzale rospuśty/ w dawne ráńkory/ nieprzyiáźni. Sicut nouacula acuta fecit dolum. Zgoła iáko gwiazdy Vergilia semper in occasum, prętko gina/ y światło swe oczom nášym ukrywáig: tak człowiek póki ná tym świecie żyje/ zwykł prętko w cnotách/ w miłości Bożej stygnąć y wstawać / Semper in occasum.

Dáleko od takiego niestátku/ od takiej odmiennosci była Pánná Błogostáwiona/ iáko tylo Páná Boga pozná: á poznála go w niepořalányim poczęciu swoim/ nigdy y ná ie-

na ieden moment myśli y serca swego z niego nie spuścił/  
 ale takto powiada Canisius in Mariali. Vita ipsius iugis &  
 continua quadam fuit contemplatio. *Zywot iey, była iedną*  
*wslawiczna y nieprzestrąyna bogomyślność y kontemplatya.* V  
 nas trudno o taką bogomyślność/ coby na czas nie pau-  
 zowała; tak zepsowana y do złego skłonna naturę mamy/  
 tak różnym dystrakcyom podlegamy/ że na myśli naszej  
 częściej bywa świecka iśba marność/ aniżeli Pan Bóg;  
 na sercu częściej miłość świata/ aniżeli nieba/ Z tego  
 ludzie wważni/ aby między różnymi tego świata zabawami  
 y okazyjami nieba nie zapominali/ miewają więc różne spo-  
 soby y excytarze/ ktorými sobie na pamięć miłość y służbę  
 Pánjka przywodzą.

Canis.

Panny B.  
 życie było  
 wslawiz-  
 czna com-  
 templatya.

Pisac Panormitanus o wielkich cnotach/ y dziwnym  
 Koło siebie rzadzie/ Alfonsa Krola Aragonow/ powiada/  
 że miał kostowny ieden zegar/ w ktorego nawierzchu była  
 wieżyczka z drogich kamieni robiona/ z ktorey za pierwszy  
 mi godzinami wychodziły rozmaite funsty/ oznajmujące  
 Krolowi czas do tej a tej zabawy Kiedy przychodziła go-  
 dzina/ ktorey miał w zwyczaju o pułnocey wstawać do czy-  
 tania/ bo się dziwnie w księgach y naukach łochał; gdy v-  
 derzył zegar/ występowała z wieżyczki lucerna z ogniem.  
 Gdy zrana przychodził czas do podpisow/ vderzył zegar/  
 y wychodziło z wieżyczki pióro. Gdy przypadała godzina  
 sadow/ za vderzeniem zegara/ występował miecz Krole-  
 wski. Pod czas obiadu/ wtażował się z onę wieżyczki noz  
 pięknie sędzony. Kiedy czas przychodził modlitwy/ nabo-  
 zenstwa; wychodził złoty Krucyfiks. A na tej wieży czę-  
 napisano było Vita Regis, *Zywot Krolewski.* na znać/ iż we-  
 dle obrotow zegara tego Krol żył/ y wszystkie zabawy  
 swoje odprawował. To mi dziwno/ że między funstami  
 tego zegara był Krucyfiks. Chciał wskazać Krol mądry/ że

Panormit.  
 lib. de ge-  
 stis Alphi.  
 Cudny po-  
 rzadek w  
 życiu Al-  
 phonsa  
 Krola Ar-  
 gonow.

na tym świećcie/ między tak wiele zabaw y distrakcyi/ oso-  
 bliwie w stonach większych snadno się zapomina Paną Bo-  
 gą/ trzeba na to pobudki/ trzeba ecytarzã. Sama to  
 Panna Błogosławiona była tak szczęśliwa/ że do bogo-  
 myślności/ do miłości Bożej/ nie potrzebowała żadnego  
 ecytarzã/ ale tak miała z Panem Bogiem z iednoczoną  
 swój affekt/ że pozawszy od rozumienia swego/ à primo  
 instanti vsus liberi arbitrij aż do śmierci samey/ nigdy/ y na  
 mgnienie oka od rzetelney myśli/ y miłości Bożej nie w-  
 stała; tak iż mógł każdy wymalować przed nią Niebo/  
 napisać/ Vita Mariae, Żywot Máryey, bo vita ipsius iugis &  
 continua fuit contemplatio.

*Panna B.* Kowsem zdanie iest Doktorow zacnych/ że Naświet-  
*nie vmár-* ła Panna nie vmárła/ vi morbi, zmożona choroba/ cho-  
*ta z dese-* przyrodzonym defektem; ale vi amoris, zmożona Bożą mi-  
*tu dni z* łościã; y nie przetrwała namniej pod czas śmierci/ tego a-  
*charoby.* ła miłości ku Bogu/ ktory za żywota miała. Beata Virgo  
*Magnus* prae amore, & sine dolore mortua est. mowi/ Magnus  
*Albert in* Marial. Albertus.

*Delphin w* O Delphinie powiadaia/ y Plutarchus pisze/ że iest  
*Morzu v-* in continuo motu, wstawnie pływa/ y wnaśa się po mo-  
*ślawicznie* rzu/ nigdy nie stanie; chociaż spi na wierzchu wody/ prze-  
*plywa.* cie się rusza y pływa; y z tąd o nim pisze. Electuat & quie-  
*Ferus* scit. Quiescit & mouetur. In motu moritur Posita est eius  
*Impr.* in perenni motu natura, terminumq; habet vita & motus e-  
*Plutar. de* undem, mowi Plutarchus Podlać Komparatya/ ale mo-  
*animant.* żemy prawdziwie o Pannie Bł. gosiawioney mówić/ że by-  
*compar.* ła in perenni motu, quiescebat & mouebatur. bo nawet y  
 we śnie/ gdzie człowiek wszystkie potencye rozumne y zmy-  
 sły ma związane/ y nie może ani mereri, ani demereri. w  
 rzetelney miłości Bożey nie wstawiała. Świadczy o tym  
 S. Ambr. święty Ambroży. Cum quiesceret corpus, vigilabat animus.



Dormiebat & vigilabat. A co o tym zwierzęciu pisać/ że in motu moritur; to właśnie o Pannie B. mówić się może/ że in Motu & actu divini amoris vmierała; lubo pod czas śmierci Konczyła swój żywot/ nie Konczyła jednak miłości ku Bogu/ ale z nieprzerwaną wzięta jest do nieba.

*Nasmiel.  
Panna by-  
ła in con-  
tinuo actu  
divini a-  
moris.*

A tak słusnie o przenaswieszey Pannie mówi Kościół/ że jest Ecclesia super sidera; bo wszyscy na świecie ludzie są iako Sidera errantia, affektem swoim nie są ustawić się w Bogu/ w cnotach y miłości Bózey przeto wstają; a ona zycząc tu na świecie myśli swej nigdy nie spuszcza z Boga/ miłości jego nigdy nie przerywała. O gwiazdach pułnocnych które zowiąmy Septentriones, Arctos, Ursa, pułnocne gwiazdy nie mienia powiadaia Astrologowie/ y sami to widzimy/ że nigdy nie mienia miejsca na niebie nie odwiercaia; z tadze/ kiedy wielkiego Aleksandra odwozono od wojny z Daryusem/ przekła- Starek  
Alexan-  
dra Wiel.  
Valder. in  
Quadrag.  
dając mu wielkość Perskiego ludu namalowawszy Ursam; Udzwiedzica napisał na niej Sicut in calis, iako na niebie; dając znać/ iż w zawziętey wojnie y imprezie swojej/ tak chciał być stateczny y nieodmienny/ iako jest to Sidus na niebie stateczne. O Pannie Błogosławionej wybornie może się mówić/ że była następca gwiazd pułnocnych; w miłości Bózey tak stateczna/ tak nieodmienna/ Sicut in calis, iako kto nadostępnalszy w niebie.

Również była w niej wielka doskonałość/ aniżeli in Calis. So Drugie na niebie gwiazdy. Które iuż nie odmieniaia miejsca iako owe Erratica, y zowią się Fixae stały mi/ nieodmiennymi. Tym podobni są Aniołowie y ludzie świeci ktorzy wiekuiście z Panem Bogiem chwały są używają. Jest że Naswietza Panna excelsa nad te sidera? Jest. Trzy rzeczy zwykli Astrologowie przypatrować w gwiazdach/ Lucem, Situm, & Operationem, Światłość/ Miejsce albo położenie/ y Dzielność. We wszystkich tych trzech przy-  
miotach

*W gwiaz-  
dach trzy  
rzeczy v-  
należaia  
Astrologo-  
wie.*

mlotach celuie P. Błogosław: Anyoły y Świete w niebie.

Naprzod celuie ich Luce, to iest iako Boga/ y zaśluga mi swymi; bo wiecey ię Pan Bog umiłowal/ aniż wstyżkich Anyołów y ludzi świętych; y ona wiecey Panną Bogą miłowała/ á niż collectivē wszyscy Anyołowie y święci ludzie; tak iż/ gdybys na wagę położył z iedney strony miłość Nasświetsey Panny/ á z drugiey miłość wybranych Bózych/ dalekoby przeważala miłość P. Błogosławionej.

*Strus pre-  
sko biega  
choć latać  
nie może.*

*Ares. Impr.*

*Naswiet-*

*sa Panna*

*widziela*

*na czas P.*

*Boga tu na*

*ziemi ży*

*jęc.*

O Strusie powiadaia/ iż dla wielkości swotey w gorze latać/ iako inne ptastwo nie może; wszakże po ziemi tak pretko biega/ że mu wtey mierze trudno ma inny ptak wydołać; y z tąd napisał o nim ieden. Si sursum non efferor, alis, cursu tamen supero omnes; á drugi/ Non efferor, at cursu volo. Prawda iest/ iż przenasświetsa Panna żyjąc na świecie/ nie miała tych doskonałości/ ktore miała Anyołowie y święci w niebie: nie widziela zawse iasnie istności Bózey/ iako widza Anyołowie y ludzie święci; ale tylo na pewne czasy/ per modum transeuntis, iako w dzień Wcieleńia Syna Bózego/ w dzień tego Narodzenia Zmartwychwstania; á wedle zdania niektórych/ y w dzień Poczęcia swego niepokalanego. Ktemu nie byla y w tym rowna Anyołom Świetym/ że oni miłują Panną Bogą/ iako mówią Theologowie/ necessariò & immobiliter, bo są Comprehensores, w kresie y terminie ostatniego błogosławieństwa; á ona byla Viatrix, bieżąca do tego kresu. Wszakże iednak miłość iey ku Panu Bogu byla tak żarliwa/ tak gorąca y stateczna/ że w tym celowała wszystkie Anyoły y Świete: tak iż może o sobie mówić/ Sursum non efferor alis, cursu tamen supero omnes. Non efferor, at cursu volo. Miłość moja ktora mam ku Bogu memu/ niemać w prawdziwej prerogatywy/ aby byla na kształt Komprehensorow Immobilis, przytówna/ bo iesze w biegu śmiercielo

*Miłość P.*

*Błogosław-*

*ku P. Bogu*

*wiekša*

*niż wsty-*

*żkich Świe-*

*tych.*

nym żyjąc/ non effector alis; iednąż żarliwością/ goroco-  
 ścią y graduśkami Bożkiej miłości/ supero omnes, zwycię-  
 żam wszystkie Anioły y ludźie święte. Celuie tedy Sidera  
 fixa światłem/ miłością Bożą. W głos o tym Sanctus Lau-  
 rentius Iustinianus. Patriarcharum, Prophetarum, Aposto-  
 lorum, Martyrum, omniumq; Sanctorum merita Beata Vir-  
 go transcendit. *Pátryarchow, Prorokow, Apostołow, Męczen-  
 nikow, zgła nysyjskich Świętych zaśluga Błogostawiona Pánna  
 przenosi.* A święty Bernardyn waży sie mówić/ iż samym  
 onym pokornym ná Wcielenie Syná Bożego pozwole-  
 niem/ gdy rzekła Aniołowi/ Ecce ancilla Domini, fiat mi-  
 hi&c. *Oro służebnicá Pánska, &c.* plus meruit. quàm omnes  
 creaturá, tám Angeli, quàm homines in cunctis actibus, mo-  
 tibus, & cogitationibus suis; wiecey sobie y Páná Bogá za-  
 słuzylá/ wiecey sie mu tym słowem: podobalá/ ániż wszy-  
 stkie kreatury/ y Aniołowie y ludźie/ we wszystkich sprá-  
 wách/ dzieiách/ y myślách swoich.

S. Lauren.  
 Iustin.  
 ferm. de  
 Nat. Virg.  
 S. Bernar.  
 tom. 2. ser.  
 1. c. 1.

Upátruig też Astrologowie w gwiazdách Situm ele-  
 uationem, położenie y wyniosłość ich/ iáko ktora siedzi /  
 ná ktorey części niebá/ przy którym znáku niebieskim. Coż  
 też zá Situm, co zá miejsce ma w niebie *Náswietśia Mát-  
 ká Boża: Wysokie bázno. Kiedy wielki Alexander poráził  
 Krola porusa/ trzymáiąc go przy sobie/ pytał/ Quomodo  
 tetractabo? Jáko cie mam czestować: á on ná to wspá-  
 niáły y práwie Krolowskim sercem/ iáko by nie w mán-  
 stwie/ ále ná swobodzie będąc/ odpowie. Regaliter. Po  
 Krolowsku. Jesli i to spyta iáko też Pan Bog vsánował w  
 niebie Błogostawioná Pánnę: iákim iá miejscem wczcił:  
 iáko iá wraził: odpowiem; Regaliter; vsánował iá iáko  
 Krolowa/ iáko Mátka swoje Święty Bernat tak o tym  
 dyskuruie. Jáko Syn Boży kiedy miał zwielkiego mi-  
 łośńia swego/ wpádłego głowietá dzwignęć/ y wziąć ná*

Plutarch.  
 in Apoph.

Animus  
 Porusa Krola  
 w poi-  
 maniu.

Pánna B.  
 nawyżse  
 ma ná  
 kreaturá-  
 mi w Nie-  
 bie miey-



ture ludzka/ obrał ná Wcielenie swoje nazacnieysze y nas  
 świątobliwsze miejsce/ przeczysty żywot Panny Błogosła-  
 wioney tak też kiedy w Królestwie swoim/ chciał iey pra-  
 ce y zasługi nagradzać/ dał iey bez wotpienia táfie/ y tak  
 wyśółcie miejsce ze nád nie wyśięgo/ ozdobił ięsięgo/ za-  
 cnieyszego niemáš. Nec in terris locus dignior vteri Virgi-  
 nalis templo; nec in calis regali folio, in quo Mariam Filius  
 sublimavit. A świąty Ildesonsus tak mówi. Sicut est in-  
 comparabile, quod gessit; & inestimabile, quod accepit: i-  
 ta est incomparabile proemium gloriae quod promeruit. *Iako  
 jest nieporównana, co czynita; y nieoszacowana, co otrzymała;  
 tak jest nieporównana zapłata chwały, która zaśluzyta.*

S Bernard  
 fer. de Af-  
 sumpt.  
 Virg.  
 S. Ildeph.  
 fer. 2. de  
 Assumpt.  
 Virg.

Cant. 2.

Śluchaycie iáko o tym wrazeniu swoim mówi sámá  
 v Medrcá. Introduxit me Rex in cellum vinariam. *Wpro-  
 wadził mię Krol do piwnice winney. Pismo święte ma w  
 Psal. 35. zwyczáiu/ że chwale opisuiąc niebieśko/ mówi o niey pod po-  
 dobienstwem napoiu y winá. Inebriabuntur ab vbertate*

Itaz 5.

domus tuae, & torrente voluptatis tuae potabis eos. *Nápiia się  
 z obfitości domu twego, y potokiem roskoszy twozey nápois ie.*

W niebie  
 uraczona  
 náá wśyt-  
 kie krea-  
 tury.

Faciet Dominus conuiuium vindemiae, vindemiae defecatae. *V-  
 czyni Pan Bog bankiet od winá, od winá wystalego. Pytam iá/  
 ktora lepsza vczta/ iesli tá/ gdy kto wziąwszy przyjaciela w  
 dom swoy/ da mu iedne y druga flasze winá; czyli owá/ gdy  
 go wprowadziwszy do piwnice/ da ná wolę/ aby brał co się  
 mu podoba/ choć y bezęka/ choć też y całá piwnica? Bez-  
 wotpienia/ lepsza tá druga/ bo go czyni Panem całej pi-  
 wnice swoiey/ vbośtwá swego. A roz takim sposobem od  
 Pána Boga uraczona y vczestwana jest w niebie Nas-  
 świetna Panna. Introduxit me Rex in cellam vinariam.  
 Inne święte y Anioły niebieskie czestnie Pan Bog w Kro-  
 lestwie swoim pod miarę/ bo im vdziela chwały swoiey pod*

Cant. 5.

miarę/ y mówi/ Bibite amici, *Pijcie przyjaciele, lubo wśy-*

scy iednego Pána Bogá widzo/ ále nie iednáko; iedni máią  
 intensius lumen gloriae, drudzy remissius; iedni więcej w  
 nim widzo/ drudzy mniej; iedni widzo pewne Creatury /  
 drudzy tych nie widzo/ ále inne. Jáko niebieskie gwiazdy  
 w światłości swoiey nie są iednákíe/ ále iedná ma więcej  
 iásności/ á druga mniej: tak y święci w niebie. Rzetel-  
 nie o tym wydziale chwały Bostiey/ mowi Paweł święty.  
 Alia claritas Solis, alia claritas Lunæ, & alia claritas stellarum. 1. Cor. 16.  
 Stella enim à stella differt in claritate: Sic & resurrectio mor-  
 tuorum. *Inśa iásność Słońcá, inśa iásność Miecziacá, á inśa iá-  
 sność gwiazd. Gwiazdą ábowiem różna iest od gwiazdy w iá-  
 sności: tak y zmartwychwstanie umártych. Spráwi w wy-  
 bránych Páńskich niemáta różność w chwale y iásności.*  
 Lec z Pánna Błogosławiona/ ináczy postąpił Bog wśe-  
 chmogacy/ wprowadziwszy iá do chwały swoiey/ dał iey tak  
 wiele bogactw y dárow swoich/ iáko żadney Creaturze nie  
 dał; dał iey rákie lumen gloriae, że nad nie/ wyiawşy Chry-  
 stusa Pána/ wielşego żaden niema; obiaśnił iey w umie-  
 śtności y wśechnocności swoiey tak wiele Creatur/ że  
 ich wşyscy Aniołowie y święci wespół więcej nie widzo.  
 Potwierdza mi tego Sanctus Laurentius Iustinianus. Quic-  
 quid honoris, quicquid felicitatis habetur in singulis, totum  
 abundat in Virgine. *Cokolwiek honoru, cokolwiek szczęśliwości  
 máia szczególnie święci Pańscy, to wşysko obśtuje w Błogosła-  
 wionej Pannie.* Introduxit me Rex in cellam vinariam.

Vald in  
 theatr.  
 Obraz  
 Homera  
 Paety.

Homera Sławnego Poetę/ dla wielkiey iego náuki/  
 malowali stárzy z iedną rzeką z vst iego płynącą; á kół-  
 ntego stáli drudzy Poetowie káždy z dzbánuskiem swoim  
 czerpáiąc one wodę/ tu Lucanus, tu Virgilius, owdzie Oni-  
 dius, sam Martialis &c. Gým chcieli wśazác/ że cokolwiek  
 inni Poetowie máią/ z Homera máią; temu Bog dał mo-  
 drosći y genium Poëticum z rzódlém/ á drugim dzbánu-  
 ściem

szkiem. Na ten sposób mówić możemy/ iż Pan Bóg ze-  
*Pan Bóg* stute w niebie wybrane swoje/ wdziela im chwały swojej  
*Świtych* pod miarę/ światła swego pod miarę. Lecz Panna Bło-  
*Czesłuię* gosławiona iacoby do piwnicy wprowadził/ dał iey prawnie  
*niebie dzb* bez miary darów y bogactw swoich/ uczynił ię Pannę wszy-  
*nuskim* stlich skarbów swoich; innym dzbaniuskim/ oney źródłem  
*Panne B.* Quicquid honoris, quicquid felicitatis habetur in singulis, to-  
*źródłem.* tum abundat in Virgine. Dał iey honor Pannienek/ iako tey  
 Etora napierwsz vorum Pántenstwa uczynił; dał honor  
 Apostołow/ Doktorow/ iako tey Etora samych Apostołow  
 była Mistrzynią; dał honor Męczennikow/ iako tey Etora  
 pod Krzyżem stojąc/ wielkości smutku y bolu swego /  
 wszystkie Męczennikow affliktę przemycięła. Owo  
 zgola celwie wszystkie niebieskie sidera Luce, Situ, Swiata-  
 tlem/ nieyscem/ Excelsa super sidera.

Nakoniec Astrologowie wważią w gwiazdach ope-  
*Przezyna* racę/ dzielność/ virtutem, y w prognostykach pilny na to  
*Panny B.* wzgląd mają. Wielka iest dzielność/ wielka potentya  
*ważniejsza* Anyołow y Świtych w niebie/ wiele nam przezyna swo-  
*niz wszy-* ie v Panną Bogą iednać mogą. Ale wiecey nād wszystkie  
*stkich SS.* Panną Błogosławioną/ Excelsa super sidera.

Powazny Theolog wielu naszego czyni o tym piękny  
*Suar tom.* dykturs. Połozmy taki casus, że Nasświetsa Panna prosi  
*2. in 3. p.* 3a kim Syna swiego/ że przyczyna swoje za nim wnosi; a  
*disp. 2. 3. 23* z drugiey strony/ wszystko niebo/ Anyołowie/ y ludzie świe-  
 ci sprzeciwiają sie/ y przyczyna Panny Błogosławioney/  
*Dan. 10.* chę odeprzec/ tak iako v Dániela ieden Anyoł odpierał  
 drugiego; Ktoż tu zwycięż? czyła przyczyna przeważy?  
 Nasświetsey Panny; bo takiey iest v Syna swego wagi/  
 że iey modlitwa przemaga modlitwy wszystkich Anyołow  
 y Świtych.

Czemuz to w modlitwach naszych/ Etore do wybra-  
 nych



nych Pánskich czyniemy/ niebierzemy iednego swietego za  
przyczynę do drugiego? czemu niemowiemy/ *W modlitwach nie*  
Śtánisláwie przyczyn się za námi do swietego Woyciecha *prosiemy*  
a zaś mowiemy/ swiety Śtánisláwie przyczyn się za námi *iednego S.*  
do Uświeszczy Pánnę? odpowiada pomieniony Doktor; *o Przyczynę*  
bo swięci w iednym iáko by ordynku stoja/ Omnes eiusdem *ne do dru-*  
sunt ordinis, iednákiey iáko by miáry iest ich przyczyna y *giego.*  
modlitwá; iedó non solemus uti vno tanquam intercessore  
ad alium; lecz do Pánnę Błogosłáwioney/ uzywamy przy-  
czyny swiętych; bo oná iest altioris ordinis, iest iáko Kro-  
lowa y Páni/ wieś śśey w niebie ániż oni dzielnosci/ wie-  
śśey wagi/ wieśśey potenczey/ wścey śśámá iedná moze v  
Pána Boga/ ániż oni wśśyscy oraz/ żadnego przyczyna nie  
dorydźcie rák wyśóko/ iáko oney.

Ktos tam obaczywszy Orła bystrołotnego/ uważa<sup>Ares impr.</sup>  
 toć wielką jego dzielność y raczność/ że niemáš tak wysoko  
 stały ná ktorąby wzlecieć niemógł/ nápiśał mu to lemma. Bystrołot-  
 Nulla via inuia. *Zadna drogá nie iest mu nieprzystępna.* Słus<sup>tność Orła.</sup>  
 śniey dáleko o Pánnie Błogosławionej/ y o tey wielkiej  
 y Pána Boga dzielności mówić możemy/ że tey Nulla via  
 inuia; że niemáš tak dalekiej y trudney ábo do Boskiego  
 wblągania/ ábo do grzesznych porátowania drogi/ktorey  
 by náleść/ doysć nie mogła. Niechay Bog wszechmogacy  
 odwróci się od nas/ niewiem iáko dáleko dla grzechow ná-  
 szych; niechay się vmknie złościom nášym niewiem iáko  
 wysoko; kiedy nas pod swoie protekcyę weźmie Pánná  
 Błogosławiona/ naydzie oná drogę/ ktorą doydzie Máie-  
 statu jego/ naydzie sposób wblągania/ przeiednania tego/  
 doleci tá bystrołotna Orlicá nawyzsiej stały Chrystusá  
 IEZ V SA, doleci y sámeo Troycę przenaświetszej Má-  
 iestatu/ y potráfi iáko nędznego człowieka zarátować.  
 Nulla via inuia,

Iob 29.

Dziśta ta niebieska Orlicá/ in arduis ponit nidum su-  
um, wylatuiac wśystkie Aniołom chory/ Excelsa super si-  
dera, wysoko bárdzo kładzie gniazdo swote; *ta nam iednak*  
odchodząc poćiechę zostáwuie/ *ze de longè oculi eius prospiciunt,* lubo wysoko od nas odlata/ oczu iednak swoich na-  
mniey z nas nieśpuszcza. Orzeł ma tak wielką ku swoim  
ptaśetom miłość/ *ze lubo wysoko ná powietrze od nich sie*  
odbier: przecie iednak tak pilno ná nie zwyżká pátrzy/ y  
tak mocno oczy wnie wlepiea/ *iáťoby tuż był nad niemi/*  
y z ród nápiśał mu ieden/ *Longè & Propè, dáleko iest od nich*  
ciálem, *ále blisko okiem.* Toż o Pánnie Błogostáwioney /  
może sie mowić/ y dáć iey to lemma, Longè & Propè. Wy-  
soko w chwale Bożej vsiádlá/ dáleko od nas niedznych iest/  
Longè; ále miłością swoią iest Propè, blisko/ bo takie ma  
o nas w niebie stáranie/ taką o náśzych mizeryách opiekę/  
iako Mátka o dzieciách z ktorými żyie.

Fet.

Deut. 32.

Wiedźcieś Namilsi Chrześciance/ *ze tá niebieska*  
Orlicá ná tym iest/ *áby nas wśystkich do chwaly przedwie-*  
czney zágárnęła. Oniey godna mowić. Sicut Aquila pro-  
uocans ad volandum pullos suos, & super eos volitans; ex-  
pandit alas suas, & assumpsit eum, atq; portauit in humeris  
suis. *Iáko Orlicá wzywáiac do latánia dzieci swie, y nád nie-*  
*mi latáiac, wyciągnęła skrzydłá swoje, y wzięła y niosła ie ná*  
*rámionách swoich.* Lecz iedney rzeczy chce po nas. Orzeł  
ma to iż długo zbyt żyie/ y piorá często odnawia. Gdy wó-  
dzi/ *ze iuż skrzydłá iego prze stárość czernieią/ chcąc ie od-*  
*nowić/ nurza sie w źrzodle iednym/ potym vpátrzywszy*  
*wiátr y dzień gorący/ wyciąga ku stóncu skrzydłá swoje/ y*  
*piorá one w wodzie omoczone/ y gorócem stóncá rospárzo-*  
*ne/ pomoc wiátru powiewáiacego máiąc wyrzosa/ y iáťo-*  
*by do skrzydeł swoich mowi. Renouamini, Odnawiajcie sie*  
y z tąd Symbolista ieden/ opisuie to iego odmłodzenie/  
námáa

Orzeł iá-  
ko piorá  
odna via.  
Causin.

námálowawszy Orła/ á on strzydlá tu słoncu rozpusza/  
 y dawne piorá wytrząsa/ nápijał mu to słowo/ z Páwła <sup>Ares Impr.</sup>  
 swietego/ Renouamini, Odnawiajcie się. Wylátuie dnia <sup>Ephes.</sup>  
 dzisiejszego Pánná Błogosławiona/ do chwały niebieskiej/  
 Sicut Aquila, wzywa nas działki swoje zá soba/ ofi:ruie  
 nam protekcy swoje/ Expandit alas suas, chce nas w po-  
 trzebách nássych bronić/ obiecuie przed Máiestatem Bo-  
 žym rátować/ dzwigáć/ ále mowi Renouamini. Odnawia-  
 jcie się. Chcecie mieć ná tym swiećcie obronę móże/ chcecie  
 áby m potrzeby wáše zalećila Synowi memu/ Renouamini,  
 porzucíteš stare/ złe nálogi/ piánstwa/ niewstrzemiežli-  
 wości/ wytrząsajcie z serca zástárzale rántory/ swiátá  
 pozodliwosti/ á bierzcie nowe piorá cnot swietych/ y miło-  
 ści Božey. Oto macie w boku Syná mego otwarte sero-  
 kim zelázem žrzdło/ macie w Sákrámencie pokuty swie-  
 tej/ zdroy wody żywey wypadájącej tu wiecznemu żywo- <sup>Ioan. 4.</sup>  
 towi; nurzajcie serca/ omywajcie sumnienie. Reno-  
 uamini.

Wielki nám obrony y protektyey potrzebá/ Chrze-  
 ściánie mót/ plagá ciężká morowego powietrza/ iuž to nie  
 blizu iáko wiesá sie náđ Koroná náša/ zážiera z tey y o-  
 wey strony/ iuž od Niemiec/ iuž od Węgier przestrogi to  
 są Pánskie y do pokuty nápominánia. Jesli przez Pánnę  
 Błogosławioná chcemy Máiestat Boží vblagáć/ Renoua-  
 mini, odnawiajmy się/ poprawmy się; bo áž Náswiežša  
 Pánná vćieczko y obroná grzesných iest; iednáž přetie/  
 iáko mowi swiety Dámáscenus. Virgo Beata lutum omne  
 fugit, ac canosas affectiones auersatur, quolibet vitio offen-  
 ditur; qualibet autem virtute, vt peculiari sua notá latatur  
 & exultat. Pánná Błogosławiona bloká wšelákíego nicnawi-  
 dza. y plugáwe áffekty w ohydžie ma, wšelákim występkiem  
 obraža się; á z wšelákíey cnoty, iáko z osobliwey swoiey cechy  
 čiešy

S. Damasc.  
 orat. 2. de  
 dormito.  
 Virg.



cieśły się y ráduie. Mamy wielką dnia dzisieyszego do niey pogodę/ sposobny bardzo do pozyskania iej łaski czas. Czy ni ię Bog wszechmogący Pánis y Krolowo swiata/ daie iej w moc wszystkie stárby swoje/ daie seroka władza w Krolestwie swoim/ czestuie ię Regaliter, po Krolewstwu/ wynosi nád wszystkie Sidera. Komuz w taką pogodę odmowi łaski swojej?

O przenaświatła sáma między Pánnami Mátko/ y między Mátkami Pánno/ przeczysła Bogarodzico. Wylátuiesz dnia dzisieyszego zbyt wysoko/ nád wszystkie gwiazdy niebá/ Longè; ále wylátuiesz iáko jedná Orlica/ ktora mocno ná dzieci swoje poglada/ iáko by stała tuż nád niemi Propè. Niepuszczayze z nas Kochána Mátko swiętey żrzenice oká twoiego. O Strusiicy piśie Pliniusz/ iż karczgat swoich nie wylega zwyciężnym innych ptaków o byczáiem siedząc ná nich/ ále pátrząc ná nie; tak ma dzieł swoje wyne y gorące w oczách swoich duchy/ ze niemi płód swoy olega oczymá. Gliber. W oczách twoich Błogoślawiona Pánno/ Kościół swięty dzielne y gorące rpátrzył duchy/ bo w Antiphonie swojej/ ktora cie nabożnie pozdrowia. Salve Regina, iák o nawieśły fawor y szczęście prośi/ ábys ku nam sklonila miłosierne oczy twoje/ illos tuos misericordes oculos ad nos conuerte. Zná áboryiem dobrze potęgę/ moc oczu twoich swiętych/ ze Spectando foues, y oculis vitam, ná ktora Prowincya/ Krolestwo okiem twoim spożyryysz/ ktore Míasto pod swoje opiekę y protektya weźmiesz/ żadna mu áni wojná/ áni głód/ áni powietrze morowe zaskodzi. Trzymayze niezmqżone oko twoie nád námi/ Pánno przeswieta/ y dzielne z nich wysyláiąc duchy pomnazay zdrowia/ siły náśie/ oddaláiąc choroby/ wśelákie niesfortuny.

Pomnazay

Pomnażay zdrowie Krolá J. M. Páná nášego/ y wy-  
 sobie zamysly iego. Spectando foue, Protege, to Kro-  
 lestwo/ to Míasto/ wszytkie nas niegodne slugi twoie.  
 A ná ostatnim życia nášego terminie/ Kiedy mrokiem  
 śmiertelnym ścinać oczy będziemy/ w ten czas napilniey  
 Spectando foue, bądź nam Propè, y oculis vitam, oczy-  
 má twymi światymi nas zágrzeway/ pošilay/ w-  
 macniay/ y ducha z ciała wychodzącego Sy-  
 nowi twojemu zálecaj/ y zretu two-  
 ich drogich w ręce iego miłości  
 we odday /

A M E N.



## K A Z A N I E

W Koſcie-  
le S. Katar-  
zyny.

*Ná Dzień Národzenia Przenaſwiętyſey  
Bogaródzice.*

Qui te creavit provide,  
Laſtaſti ſacro vbere.  
Stworceſ twego porodziła/  
Mlekiem go twym karmiła.

Iacob genuit Ioseph virum Mariæ, de qua  
natus est IESVS. *Matth. 1.*

Jaſob zrodził Joſepba meżá Máryey/ z ktorey  
ſie vrodził IEZVS.



Zacnym Mieſcie Greckim Rhodus, z  
którkawálerowie Máltenscy wyſili/  
był zámwołány obyčaj / iáko ſwiadczy  
Theognis apud Athenaum, że co ro-  
ná wiosne/ gdy pochmurney y okro-  
pney zimie/ pogodne czasy y wesołe  
chwile poczynáły náſtepować/ obywatel-  
tele támeżni wychodzili kupami zá miáſto/ wygládaiac  
iáſtoleńcieple czasy oznáymuigcych; y gdy ktore obaczili/  
z wielo



z wielką radością podnosić ręce witali ię y przywabiali/  
mówiąc. Veni, veni hirundo, pulchra tempora adducens, *iasłółki*  
& pulchros annos. *przybwy, przybwy iasłółeczko, z pie-*  
*knymi czasę, z pięknymi ląty.* Nie przestając na tym/ ro-  
żne ię tam nazwiska/ zaletę/ y chwałę wynagdywali/ 30 *nie wi-*  
wając ię nuntiam veris, finem brumę, architecturę magi-  
stram, amicam libertatis, seruitutis nesciam; postem wiosny  
koncem zimy/ mistrzynią budownictwa/ przypiąciółę wol-  
ności/ niewoli nieznając.

Przychodzi dnia dzisiejszego i. a. świat/ Namilsi  
Chrześcianie/ przenaświeta Bogarodzicę/ wstępuje sie na  
horyzoncie naszym/ iako iedną iasłółę a po długiej a twar-  
dey zimie/ przybwa z wesołą nader y wcieśną nowiną/  
opowiadając że iuz przytra zimę gniewu Bożego minel/  
iuz niepogody y pluty koniec swoy wzięły. Iam hyems  
transit, imber abiit, & recessit. O iakozby słusna abychny  
wzorem Rhodyanow/ wszyscy na sercu rozweseleni ku niey  
wypadali/ y ręce wznosząc z niskim ię wklonem witali. Ve-  
ni, veni hirundo, pulchra tempora adducens, & pulchros an-  
nos. Przybwy/ przybwy iasłółeczko; przybwy/  
przybwy święta Pánienko z pięknymi czasę/ z pięknymi  
ląty. Tá to ábowiem iest/ ktora mizeriom naszym  
szczęśliwy koniec uczyni/ y wysztek naród ludzki sówicie ro-  
cieśny. Tá iest za ktora nastąpi/ a zgola z niey sie vrodzi  
ono przedwieczne Słonce iedyny Syn Boży/ qui solvens  
maledictionem, dabit benedictionem, & confundens mor-  
tem, donabit nobis vitam sempiternam Ktory znieśie z nas  
przeklęctwo, á da błogostáwienstwo, pochábi śmierć, á da wie-  
kuisty żywot. Jesli Rhodyanie tak radzi bywali. przylá-  
tuiaćy na wiosnę iasłółce/ że ię różne wynagdywali ná-  
zwiska y chwały; á nam iako dáleko słusniejszyá szukać co  
na wspanialszych tytułow/ co nazacniejszych zalet ná wita-

Cant. 2.

Antiph.  
Eccl.

nie y wraczenie Panny Błogosławioney? Piękneby to y  
 prawie iey nalezyte były tytuły/ gdybyśmy ią nazwali nun-  
 tiam veris, finem brumæ, architecturæ magistræ, amicam  
 libertatis, seruitutis nesciam; posłem wiosny/ Końcem ży-  
 my 2c. Ona ábowiem wesołe czasy naszego zbawienia za-  
 częła/ ona przykrej zimie gniewu Bożego koniec czyniła/  
 ona prześwietnymi cnotami swymi sposob duchowney ar-  
 chitektury y przykładnego życia podała/ ona w nieśkalá-  
 nym poczęciu swoim/ wprzód przed wszystkimi przekłete-  
 gó zartá zwoiowawszy wolność nam wkażała/ ona w niewoli  
 y zartá nigdy niebyła/ Seruitutis nescia; y dla tego go-  
 dna by ią tymi y co nasoremnleyszymi tytułami witąć/ Ve-  
 ni, veni hirundo &c. Przybывай/ przybывай iáskołeczko/  
 z pięknymi czasý/ z pięknymi latý. Ty ábowiem iestes nun-  
 tia veris, finis brumæ &c. Lecz minawszy to/ dam ią iey w  
 tym Kazaniu moim inny tytuł/ Który iey daie w dzisieyshey  
 Ewangeliey święty Mátheusz Który daie y Kościół po-  
 wszechny w tey hymnie. O Gospodze y wielbiona &c. Stwor-  
 ces swego porodziła, Mlekiemś go swym karmiła; y wkaże  
 łaskom wászym/ iz ten tytuł Mácierzynstwa Bożego iest  
 tak zacny/ ze cołkolwiek ma Panna Błogosławiona łask y  
 dárow Bozych/ wszystko ná nie spłynęło z tey godności /  
 ze iest Mátką Bożą/ ze Stworce swego porodziła; wkaże  
 iz ten tytuł Mátki Bożey iest tak wysoki/ ze go sam Syn  
 Boży czcił/ y kłekał przed nim/ y kwoli niemu wszystkiego  
 Błogosławioney Pannie pozwala. O Mátkę Bożey rzecz/  
 Słucháże moi/ wiem ze ią wszyscy zá Mátkę swą macie /  
 iáko Mátkę miłujecie/ lepiey to poznam/ gdy o niey Sy-  
 nowskim/ to iest miłym áffektem słuchać będziecie.

Tytuł Má-  
 cierzyn-  
 stwa Bo-  
 że-  
 go zacny.

Ludzie  
 chciwi ná  
 wysokie  
 tytuły.

Máto to ludzie z wrodzoney takieysí skłonności/ ze  
 ná wysokie tytuły są náder łaskami y chciwi/ chociaż pod  
 czas będzie titulus sine vitulo, przecie oni z wielkim go stá-  
 cániem

raniem sukia / á náwet gdy go mieć w Wyczyźnie nie  
 mogą / do cudzych ziem poń zabiegają / y drudzy opłacają.  
 Pamiętacie srogo chciwość Agrippiny Neronowej Má- Sucton.  
 tki; gdy powiła Neroná / pytała Astrologow / co by rozu-  
 nieli o tym dziećciá: co z niego będzie? odpowiedzieli.  
 Będzie Cefárzem / tak mu iego horoscopus obiecuie; ále  
 ciebie Mátká swo własną zabiie. A ona co ná to rzekła?  
 druga Mátká podobnoby takie dziećcie vdusiła / áby potym  
 samá od róg iego nie ginęła / ábo by ie w las gdzie bestyom  
 ná pożarcie wyniosła: á ona pełna ámbicrey / takoma ná  
 tytuł / zeby iá Cefárzowa zwano / rzekła odważnie. Occi-  
 dat, modo imperet. *Niechay zabiie, á Cefárzem będzie.*  
 Lecz dawšy pokoy przykłádom obcym / v nas w Polskę  
 áza nie dosyć miał sławy / nie dosyć zacnošci Witolt / gdy  
 mu Krol Jágielo świeteý Pamięci spuścił Xięstwo Lite- Cromer.  
 wskie; máłoz to nan być takiej ziemice Pánem; á wždy  
 on wyższego tytułu prágnał / y z Xięstwá chciał koniecznie  
 Krolestwo uczynić / y prosił vsilnie Jágielá / áby przyna-  
 mnieny ná dzień ábo ná dwa / dopuścił mu wziąć Koronę ná  
 Krolestwo Litewskie / obiecuąc mu iá spuścić trzeciego  
 dnia. Jáka chciwość tytułu / choć nie było nowego wi-  
 tułu?

Do práwego tytułu trzech rzeczy potrzebá. *Ná Trzech*  
 przod / áby tytuł był sam w sobie zacny / spániały / świetny. *rzeczy po-*  
 Druga / áby miał vitulum, Intrate / dochod iáki. *trzeba do*  
 ćia / áby przynim była authoritas, zwierzchność / władza / *tytułu.*  
 Jurysdyktya iáka. *Namili Chrześcíanie / kiedy ia pá-*  
 trze ná ten dzisiešy tytuł Pánny Błogosławioneý / ze iá *Naprzód*  
 Ewángelištá zowie Mátká Boża / De qua natus est I E S V S, *Zacnošci;*  
 Z ktoreý się národził I E Z V S, y Košciół pošwiadcza / Stwor-  
 ces twego porodziła ić. widze ze nie iest titulus sine vitulo,  
 álema wszytkie te trzy kondytye / zacnošć / bogátošć / y  
 władz



władza. I niedarmość to Ewangelista święty wyliczając  
rodzay Pána IEZUSOVV. kiedy przyszło do Panny Błogo-  
sławioney/ gdzie ją miał známenice wystawiać/ vtázując  
tey godność/ zacność/ iáko nteledáiątá Mátkę obrał sobie  
ledynať Boski/ nic innego nie powiedział o niey/ tylo że  
jest Mátká Boża/ ze sie z niey národził IEZVSIáko by v-  
tázując/ ze niemogł nic wiecey o niey powiedzieć/ niemogł  
iey wspaniałého tytułu wymyslić nád ten; ále wšystro  
w tym słowie zámknął/ co sie powiedzieć ná tey sławie mo-  
gło. Nadobnie Beatus Thomas á Villanova, Biskup Wá-  
lentyey/ á Zakonník tych Oycow Eremitow świętego Au-  
gustyná. Omnia Evangelistæ collegerunt, cum dixerunt ex  
Tom. á  
Villan tóme  
2. ser. 2. ea natum fuisse I E S V M. Sufficit ad eius plenam Historiam  
quod scriptum est, quia de illa natus est I E S V S; quid ampli-  
us? quid ultra requiris in Virgine? Sufficit tibi quod Mater  
Dei est. Wšystko Ewangelistowie zebráli, gdy powiedzieli, że  
się z niey národził IEZVS. Dosyć ná zupełná tey Historya y  
slawę, co nápisano jest, że się z niey narodził I E Z V S; co wię-  
cey, co daley potrzebuješ w Pannie Błogostáwioney? dosyć máš,  
že Mátká Boża jest, že Stworcę swego porodziła, y mlekiem go  
swym karmiła; nie trzeba o niey heršey Historzey/ nie  
trzeba więšzey chwały/ byś o niey nie powiedział nic wiecey/  
ieno ze jest Mátká Boża/ dosyć powiedziates.

Tytuł Má-  
cierzyn tytulu Pánná Błogostáwiona/ á co mogło być więšzego/  
sláwa Bože-co spániałého/ co známenitého iáko byť Mátká Boża?  
go jest za- Mátká tego ktory jest wšystkého swiátá Oycem? Za-  
iny. cność kreatury poznawamy z bliskości t u Pánu Bogu: iá-  
ko między Obrázami twarz żywego głowiet á Konterfetu-  
iocymi/ ten zowiemy leššym/ prawdziwšym/ zacniešym  
Konterfetem/ ktory lepiey wyraża głowieká/ ktory bliššy  
jest do twarzy tego: tát między Kreaturámi owá przodkute

w znacności/ Która z Pánem Bogiem wielkšo ma bliskość/  
wielkše złączenie. Celuie inne kreatury po sobie człowiek/  
bo iest rozumem Páná Boga blizszy; celuie człowieká An-  
yol/ bo duchem szczerym będąc wielkšo ma bliskość do Páná  
Boga. Pomyślcieś iáká iest Znacność Naswietsey Pán-  
ny/ Która Pánu Bogu tak iest bliska/ iákó Mátká Syno-  
wi; tak z nim spowinnowácona/ iákó nie iest spowinno-  
wácone żadne stworzenie.

Kiedy Páwel święty chciał dowieść Żydom/ że Chrystus Pan Znacnością swoją przechodzi wszystkie Anioły/ z  
tąd brał argument/ że ma zacnieysze imię niż wszyscy Anio-  
łowie/ imię takie Które w sobie zawiera ścisłe z Bogiem  
z iednoczenie/ á zgola same iedność, bo Któremuz Kiedy  
Aniołowi mówił Pan Bog/ tak iákó mówi Chrystusowi  
Panu/ Filius meus es tu, ego hodie genui te. *Synem moim ty*  
*jestes, iam cie dziś vrodził.* Tanto melior Angelis est effe-  
ctus, quanto differentius prae illis nomen hereditavit, ad  
quem enim Angelorum dixit aliquando, Filius meus es tu,  
ego hodie genui te? A Któremuz też stworzeniu mówił Kie-  
dy ábo mówi Pan Bog/ Mater mea es tu, tu genuisti me.  
Mátko moja ty testes/ tyś mnie vrodziła? Żadnemu/ procz  
Naswietsey Pánny/ one samo potkało to szczęście/ że iey  
Pan Bog mówił y mówi/ Mater mea es tu, Mátko moja ty  
testes/ y ona mu wzałem; Filius meus es tu, ego genui te.  
Synem moim ty testes/ iam cie vrodziła. A dla tego tan-  
to melior Angelis est effectus; quanto differentius prae illis  
nomen hereditavit, ad quem enim Angelorum dixit ali-  
quando, Mater mea es tu? tym test náđ Anioły zacnieysza/  
że nierównie zacnieyszego náđ nie imienia y tytułu náby-  
ła/ do Któregoż ábowiem Anioła mówił Kiedy Pan Bog/  
Mátko moja ty testes?

Przypominając sobie Micheáš Prorok święte Miao  
steżko

Znacność  
Chrystusa  
Páná náđ  
Ani tymy-  
wodzi Pá-  
wel S.

Psal. 2-  
Hebr. 1.

- Matth. 2.

steżko Bethleem/ w którym się miał Syn Boży człowie-  
kiem wrodzić/ y winiłować mu takiego szczęścia/ Krzyżoś  
iako mamy w Ewangeliey. Et tu Bethleem terra Iuda,  
nequaquam minima es in principibus Iuda, ex te enim  
exiit Dux, qui regat populum meum Israel. Y ty Bethleem  
ziemie Iudzka, z żadney miary nie jesteś napodleyśa między  
przednieyszymi miastoy abowiem z ciebie wynidzie wodz, kto-  
ry rzadzić będzie ludem moim Izraelskim. Daleko słusniey  
mowić możemy o Pannie Błogostawioney/ że nequaquam  
minima est in principibus, in potestatibus &c. Angelorum,  
z żadney miary nie jest mnieysza/ między Kiozety y Po-  
tentaty Anielskimi/ ale więkśa nād wszystkie stworzenie/  
wrazona/ podwyżsżona nād swiete Anyoły/ ex illa enim  
exiuit Dux &c. bo Stworcę swego porodziła &c. bo iey Syn  
Boży mowił/ Mátka moia ty jesteś/ y ona mu także/ Sy-  
nem moim ty jesteś.

Żadna kreatura nie jest tak bliska Pánu Bogu/ aby  
mu mogła mowić/ Filius meus es tu, Synem moim ty je-  
stesz. Moze Anyoł mowić y mowi/ Creator meus es tu,  
Stworco moim ty jesteś; moze mowić człowiek/ Redem-  
ptor meus es tu. Zbawco moim ty jesteś; mogą wszystkie  
inne stworzone rzeczy każda szegulnie wować. Deus me-  
us es tu. Bogiem moim ty jesteś; ale Synem moim ty  
jesteś; bynamniey. Same tylo Naswietśa Pánnie tym  
tytułem waczył Pan Bog/ że Synowi tego mowić iako  
y on moze/ Synem moim ty jesteś/ iam cie wrodziła/ iey  
krew naczysťśa nād wszystkie wlubil/ z nią sama ściśle po-  
winnowáctwo mieć chciał/ one same za Mátka Synowi  
swemu obrał/ y mowić iey kazał; Mater mea es tu. Mát-  
ka moia ty jesteś. Jesltz ten tytuł Mátierzynstwa  
Bozego tako ma do Boga bliskość/ o iakoz zacny? iako  
to spániáły?



A iesli Syn Bozy mowil Pannie Błogosławionej /  
 Matka moja ty iestes/ toć is też musiał czcić iako Matkę /  
 musiał być powolny iako Matce/ słuchać iako Matki.  
 Miał to w zmyśleniu Panna zbawiciel nasz/ że iako Mistrz *Chrystus P.*  
 prawy/ cołowiek ludziom przykładował/ cołowiek im <sup>czego uczył</sup> *czego uczył*  
 lecał/ czego ich kołowiek uczył/ wprzod to sam na sobie <sup>tona sobie</sup> *tona sobie*  
 wielką doskonałość wyrażał. Jesli zalecał post yumar- *wyrażał.*  
 twienie; wiemy iako sam przez czterdzieści dni y nocy/ y  
 wiele innych czasow twardy post wytrwał. Jesli zalecał  
 cierpliwość y pokorę; sam/ wiecie/ iako był pokorniu-  
 chny/ iako cierpliwości niestychaney/ śarpano go/ zą wło- *Isaiz. 53.*  
 sy święte targano/ a on iako baranek pod nozyczami strzy-  
 żacego stał cicho/ y słowa nie mowil. Jesli śmiałował vbo-  
 stwo/ sam o iak ścisłe zachował: vbo go sie vrodził/ w vsta-  
 wiecznym vboświe żył/ vbo go vmął/ niemając z bolącey  
 głowy na czym położyć. Miedzy innymi było też przykład  
 nie iego/ aby każdy śłanował Rodzicom swoich. Honora *Exod. 20.*  
 patrem tuum, & matrem tuam. Nie wolał Dawidzić na  
 Panną aby to pełnił co sam rozkazał. Exurge Domine in. *Psal. 7:*  
 precepto quod mandasti; bo iesli inne swoje nauki y przy-  
 kazania zachował/ y temu o czi Rodzicom prawie dosyć  
 uczynił. Gdybys był Kátholiku widział Panną IEZVSA <sup>syn Dowy</sup> *syn Dowy*  
 iacego pod władzą Matki naświetsey; iakoby sie było od *iako ślano-*  
 podziwienienia y pociech duchownych rozspływało serce twoie/ *wał Ma-*  
 patrząc na pokorę y powolność świętey dzieciny/ iako mi- *the swoje*  
 le czapeczkę zdiawszy przed naświetszą Panną stawáło; iá- *Świeta.*  
 ko ochotnie bieżáło/ y skórkę prawie wylecieć chciało/  
 kiedy go naświetśa Matka iego ząwołała/ podź sam IE-  
 ZVSI V; kiedy go gdzie posyłała/ iako natychmiast skoczy-  
 ło/ Owó ia Mátusśiu; iako wielekroć/ gdy mu co rozkazo- *P. IEZVS*  
 wała dla wielksey iey vczciwości/ a nauki náśey ná kólán- *vklekał*  
 ę przypadało. Domysla sie tego nabożny Richardus. *przed Ma-*  
 Mul- *tką.*

Richard. à Multoties, vt creditur, genu flexit Filius coram Ma.  
S. Lauren. tre.  
I. b. 4. de  
laud. Virg.

**Iosue 10.** Za ieden známienity cud wspomina pismo święte/ że raz głosem świętym Jozue zaśtanowił Słońce/ że ludzkiemu głosowi Pan Bóg stał się posłusznym. Obediente Deo voci hominis. Lecz wielkie tu daleko cudá były/ kiedy Syn Boży przedwieczne Słońce sprawiedliwości/ tak często ná iedno skínienie Rodzicielki swojej iuz stawał/ iuz biegł/ odhotny záwsze gdy tyło kazono; raczy wszedzie/ gdzie go teno obrocono. W głos o tym Ewángelija świętego Lu-

**Lucz 2.** Kasia. Erat subditus illis. *Był im, to i st, Iozefowi świętemu y Pánnie Błogosławionej posłuszny.* A słodko mówiący Bern-

**S. Bernar.** nat. Vtrinq; stupor, vtrinq; miraculum; & quòd Deus famina obtemperet, humilitas sine exemplo! & quòd Deo famina principetur, sublimitas sine socio! *Z obu stron podziwienie, z obu cud! y ze białogłowie Bóg posłuszny, pokorá bez przykładu; y ze białogłowa rozkázuie Bogu, zacnoś bez towárzysza! A nie wielkiey że to zacności tytuł/ że iest Mátka Boża; niewieleka to dostojność Mácierzynstwa Bożego/ zá którym y do tak ściślego z Bogiem powinnowáctwa przyszła y takiey nád Synem Bożym władze nábyła? Nie dziw tedy iż Ewángelista święty nie záleca Pánni Błogo-*

**Petrus** sławionej/ ieno z tego tytułu/ że iest Mátka Boża/ De  
**Blef. ser.** qua natus est Iesvs, że stworca swego porodziłá; bo iáko  
**28. de Af.** sumpt. Vir. *mówi Petrus Blefensis. Maximum & ineffabile est, fuisse Matrem Dei. Naywiększa y niewymowna iest być Mátka Bo-*  
**Dyo: Cart.** za. *A Dyonisius Carthusianus. Beatissima Virgo MARIA,*  
**ser. 1. de** *ratione maternæ facunditatis, maternitatisq; Dei, est digni-*  
**Concept.** *tatis quodammodo infinitæ. Naswiętsza Pánná MARYA,*  
*względem Mácierzynskiej płodności, y Boskiego Mácierzynstwa,*  
*jest godności nieciáko nieskończoney.*

*Nie dosyć ná tym/ że kto ma spániáły/ zacny tytuł/ aby*



aby nie był titulus sine vitulo, krom zacności potrzebá do  
 státek/ inreat sporych. Słyszeliście o powieści Jordana  
 Spytká Pána Kráľowskego? gdy raz w Senacie miał  
 przemowę o trudnościach/ ktore wysokie vrzedy zá sobo  
 niosá/ i z do Kástellanier niemáľ dobrych podšewek/ á spe-  
 že niemáľ przy táčier godności. musiał czynić/ powiedziať  
 miedzy innemi te mądre słowa. *Co sobie Spytek nágotuje, to*  
*Pan Kráľowski zie.*

Do tytuť  
 potrebá  
 Vitulum.  
 Cochán. in  
 Apophr.  
 lord. ná  
 Spytká P.  
 Kráľow-  
 skiego po-  
 wieść pie-  
 kua.

Zacny má tytuť przenišwienšťa Pánná/ že iest Má-  
 tka Syná Božego/ ze Stworce swego poroditá, y mlekiem go  
 swym karmitá, zacny tytuť Theotocos, Mater Dei, á iáko za-  
 cny/ táť y bogáty. Chcecie wiedzief co zá bogáctwá y do-  
 chody wzieťá/ przy tym tytule Pánná Błogostáwiona?  
 Slucháťcie co mowi sámá v Medracá. In me gratia omnis.  
 We mnie láská wšeláka; iáko by chciáľá rzec; coťkolwief  
 lást y dárow Božych máľ miedzy sobo inne kreatury/ to  
 wšystko iest we mnie.

Mačierzyš  
 stwá Bo-  
 zego tytuť  
 bogáty.  
 Eccli. 24.

Rzymiánie stárzy táť bárdzo miásto swoje miľowáli/  
 w pomnoženiu ochedostwá iego táť byli čiekáwi/ že coťol-  
 wief w ktorey kráinie widzieli piat nego/ coťkolwief w Kro-  
 leštwie iákim slyšeli býť známenitego/ to záraz v nich býť  
 musiáľe. O Caligule Césárzu piše Iosephus. Templum Pa-  
 ganorum nullum inšpoliatum reliquit, quacunq; enim pi-  
 cturá aut sculptura venusta fuere, vel alio quopiam opificio  
 pulchra, deferri iussit ad se. Non enim alibi pulchras res ef-  
 se, dicebat, oportere, nisi in pulchriori loco, hoc autem Ro-  
 mam esse affirmabat. Košciolať Pogánskego zádnego nie  
 zostáw. I całego/ ále coťkolwief ábo od máľowánia/ ábo od  
 rzešby byťo chedogiego/ ábo inná iáľo roboty piatnego/  
 Kazať znášáť do siebie; powiáďáiac i z rzeczom piatnym nie  
 przystoi býť/ ieno ná piatnym miesty/ ktorým Rzym swoy  
 býť twierdziť. Obaczyť zacny iáť obraz, mišterny posąg/  
 112 tleynot

Miľość  
 Rzymian  
 ku Miástu  
 swemu.

Ioseph. 1.  
 19. Anriq.  
 cap. 10.



Kleynot bogáty; záraz to brał do Rzymu/ áby rzeczy pie-  
kne były ná pięknym mieyscu. Lecz dáleko wlecey Na-  
świetsza Pánne Pan Bog umiłował/ y wielksey nierownie  
w iey zdobieniu y bogácentiu pilności záżył/ á niz kiedy  
Rzymiánie w zdobieniu Rzymu swego. Bo á czy jest mie-  
dzy kreaturámi ná niebie y ná ziemi/ okrásá iáka/ktorey by  
Pánná Błogosławiona nie miała? jest między niebieskie-  
mi duchámi ozdoba iáka/ coby w tey Pánience nie była?  
Niemáś.

A teraz ci ja porozumiewam owe słowá/ ktore w iey  
Prou. 8. osobie mowi mądry Sálomon. Nondum erant abyssi, &  
ego iam concepta eram &c. quando praparabat calos, ade-  
ram. *Iesze nie było przepáści, á iam iuż była poczęta &c.*  
*Kiedy gotował niebiosá, iużem ja była.* Jákoż to tám moglá  
być Pánná Błogosławiona ná ten czas/poniewaz dopiero  
w kilká tysięcy lat od początku swiátá jest stworzona? Na-  
uka jest Doktorow/ iz Bog wszechmogacy buduiąc te sie-  
roka máchine swiátá/ stáwiájąc niebo/ Anioły/ y kreatu-  
ry inše/ miał Naświetsza Pánnę w myśli y konceptách  
swoich. A ná coż tákiego? co o nley ná ten czas myślił?  
Plin. lib. 35. c. 9. Wspomina Plinius, iz gdy Agrigentini prosili Zeuxá zacne-  
go w onym wieku Málárzá/ áby im wystáwił iáko náśli-  
czniey obraz Boginiey Junony/ wybráłował z miásta ich  
kilká nadobnych Pánienek/ y co w ktorey postrzegł w ro-  
dzie y kstałcie osobliwego/ to sobie náznázyl/ y ná on o-  
braz przenosił/ biorąc z tey oko/ z tey czoło/ z tey twarz  
wszystkie ic. záczym wystáwił one robote z wielka wszystkich po-  
zdoby krechwałá y wkontentowánien. Coś ná ten sposob uczynił  
przedwieczny Málarz Bog wszechmogacy/ chcąc sobie iáko  
nasłiezniey Pánnę Błogosławioná zá Mátke wystáwić/  
chcąc iá iáskami swymi nád wszystko stworzenie wyniesć y  
w bogácié/ záraz przy budynku swiátá/ miał iá w konce-  
ptách

ptách swoich/ y poglądając ná rozne kreatury/ wważał co  
w ktorey było osobliwego/ y wybierał to iáko z wzorku ie-  
dnego dla Mátki swej: widział przedziwną śliczność w  
Aniołach/ y náznaczył ją sobie/ niechże też Mátka moia  
będzie śliczna iáko Anioł ieden; widział piękną ozdobę  
Słońca/ y náznaczył ją/ niechże też Mátka moia będzie  
wyborna iáko Słońce. *Electa ut Sol*; widział w gwiaz- Cant. 6  
zdach ná twierdzy niebieskiej gruntownie vsádzonych  
wielką stáłość/ że nigdy mieyscá nie odmieniają/ y przeto  
ie zowią *Stellæ fixæ*, y náznaczył to sobie; niechże też Mát-  
ka moia gwiazda jedna będzie/ niech státku takiego be-  
dzie/ aby y pod Krzyżem stojąc y ná śmierć moję pátrząc  
nie trwożyła się/ ani mieniała; y tak też/ iáko świadczy  
Ewángelia/ *Stabat iuxta crucem. Stała wedle Krzyża.* Ioan. 19  
A toż mówi/ że quando praparabat calos, aderat, kiedy Pan  
Bóg budował niebiosá/ była tam; bo ją miał już ná ten  
czas w konceptách swoich/ już sporządzał iáko być miała;  
co w innych kreaturách widział znaczного y osobliwego /  
to jej náznaczył/ y hojnie nádał/ że cokolwiek jest zacności  
w Aniołach/ światobliwości w Apostołach/ gorącości du-  
chów w Męczennikách/ czystości w Pánienkách zc. to wszy-  
stko w niej Bóg wszechmogący skompendyował/ y zám-  
knął/ tak iż naydzieś w niej y miłość gorącą Seráphie-  
now/ y niewymowną mądrość Cherubinów/ y przedziwną  
śliczność Aniołów/ y spániającą żarliwość Apostółów / y  
męstwo nieprzekonane Męczenników/ y naczystszą nie-  
winność Pánienek. *In me omnis gratia. Pieśń mądry*  
Idioty. *Non defuit tibi, o Virgo, puritas Angelorum, non* Idiot. de  
*fides Patriarcharum, non scientia Prophetarum, non zelus* contempla  
*Apostolorum, non patientia Martyrum, non sobrietas Con-* vir. cap. 23  
*fessorum, non innocentia Virginum. In summa, nullo ge-*  
*nere vacasti virtutum, o Virgo plusquam beata! Omnium*



Sanctorum privilegia omnia habes in te congesta. Nemo aqualis est tibi, nemo maior te, nisi Deus. *Nie schodziłc ani schodzi, o Pánno prześwieta, ná czystości Anyołow, ani ná wierze Párryárchow, ani ná wmi iętności Prorokow, ani ná żarliwości Apostołow, ani ná cierpliwości Męczennikow, ani ná wstrzemięźliwości Wyznawcow, ani ná niewinności Pánienek.* Zgoła niemáš cnoty, ktorcybyś proz na była, o Pánno więcey niż błogostawiona! *Wszystkich Świętych prerogatywy wszystkie są w tobie zebrane. Żaden ci nie jest równy, żaden nad cię większy, ieno sam Pan Bog.* In te omnis gratia. *Uzłódze nábyła tey chwały/ táńciey łáśť obfitości? Z tego tytułu/ że de ca natus est I E S U S, że się z niey národził Pan I E Z U S, że stworce swego porodziłá; á więc to niebogáty tytuł: nie pełen intrat y dochodow wielkich.*

*Ná ostaték potrzebá do tytułu powagi/ zwierchności/ władzy. Dla tegoć się naywięcey ludzie stáráia o záche tytuły/ áby ná publicznych zázádkách/ ná Seymách stázwierz- wáli z większą powagą y potentyą. Nie trzeba mi sieróło chności. rozwodzić/ ani wiele słow trawic/ wkázuac iáko władza/ zwierchność/ y potentyą ná niebie y ná ziemi wzięła prze naswiósłá Pánná z tego tytułu/ że iest Mátko Bożo/ że Stworce swego porodziłá. Dóść powiedziéć iż Mátko iest/ á káždy domysli się/ że v Syná swego musí mieć wielkú powagę. Bo á czegož Mátká nie spráwi v Syná? czego Syn nie uczyni dla Mátki? Wkazał to powagę Mátek v Synow swoich Sálomon. Przysidzie do niego Mátká iego Bethsabee/ prosić zá Udonášiem brátem Sálomona.*

5. Reg. 2. *nowym/ nie czekáiąc ázby co mowilá/ Surrexit in occursum eius, adoravitq; eam; Wstát ku niey, y oddát iey pokłon, y posádził po práwicy swojej, Positusq; est thronus Mari Regis, quæ sedit ad dexteram eius. Kzeże do Króla Mátká. Petitionem vnam paruulam ego deprecor á te, ne confundas faci-*



faciem meam. Prośbę jednę małuska wnoszę do ciebie Synu moy, nie zawniżydzaj twarzy moiej. A Krol co? Pete Mater mea, neq; enim fas est, vt auertam faciem tuam. *Mom Mátko moiá, bo nie goǳisz się ábym odwrócił oblicze twoie.* Prośbá Mátká zá Adoniašem/ áby mogli wziąć zá zone Abisag Sunamitkę. A Krol. Quare postulas Abisag Sunamitem Adonia? Postula ei & regnum. *Czemu prosisz o Abisag Sunamitkę Adoniašowi.* Proś mu y Krolestwá. Piękna y wielka obietnica/ ále nie spełniona. Podobno nie ták były wielkie v Salomoná zasługi mácierynškie/ iáko wielkie złości bráterskie. Lecz Pánná Błogostáwiona tákich jest v Syná swego zaslug/ tákley powagi y láski/ że może śmiejele/ y zá głównymi nieprzyjaciółmi iego prosić / á otrzy-ma wszystko.

Wielce poważał wielki Alexánder Olimpia Mátkę swoię/ bo gdy Antipater Referendarz iego oddawał siła supplik/ przeciw roznym stárostom y urzędnikom/ ktorych Olimpias omawiała y broniła/ mawiał Alexánder. Ignorare videtur Antipater, quod vna Matris lachryma multas delebit epistolas. *Znáć iż Antipater nie wie. że iedná łza siłá czyni dla Mátki wiele tákich supplik zmáże.* Lecz wielšey dáleko powagi jest v Syná swego Pánná Błogostáwiona. O byś wiedział grzeszniku/ iáko wiele supplik y querel przeciw tobie przychodzi do roká naywyższego Bogá? Supplikuię/ y stárzy ná cie często niebo/ Słonce/ żeć promieniem swoim pięknie świeci/ á tyś tego niewdzięczen/ bo dni iásne do chwały Pánškiey y zabaw pocziwych dáne/ ná piánštwách y rozpustách trawisz. Supplikuię y stárzy o iák często stárané/ żeś nie godzien więcej miłosierdzia Bożego/ bo po ták wielu spowiedziách/ po ták częstych od Bogá wziętych láskách/ żadney w życiu poprawy nie znáć po tobie. Zgóła wszystkie kreatury widząc láskami láskami obdárzoney/ iá-  
fo

Platarch.  
Wielki A-  
lexánder  
siłá czyni  
dla Mátki.

Querele  
ná grze-  
snego.

Apoc. 21.

Pánna N.  
sita querel  
ná nas  
znosi.

S. Petr.  
Dam. ser.  
1. de Nat.  
Virg.

Bo pieknym rozumem vrazony/ táko droga Erwia Syná  
Bozego odkupiony/ á przecies láski y Erwie Bozey nie-  
wdzieczen/ vzdycháig y steráig przed Bogiem ná zlosć y  
niewdziecznosć twoie. X wiedz to/ ze nierazby te ich sup-  
pliky mieysce v Páná miáig; iuzbyś drugi piánico/ tottze/  
swowolniku dawno zginá/ iuzby cie bylá dawno z kólá zy-  
tácyh spráwiedlivosć Boza sprzátnelá. Ale co? Matris,  
Mátkeiey tego swietey/ iuz nie lachrymae, nie lzy/ bo tám  
absterget Deus omnem lachrymam, w niebie lzy mieyscá  
nie máig/ ále preces multas delent epistolas, przyczyny y  
prosby wiele supplik zácieráig. Oná modlitwa swois sprá-  
wuie/ ze Pan Bog swoy nád toba dekret zátrzymywa. O-  
ná wiele supplik y querel przyczyna swois záciera y kássuie.  
Oná reke Syná swego/ áby przeciwtó nam surowey ná  
supplikách nie podpisował exekutyey/ hámuie. A nie dziw.  
Bo Mátka iest/ záczym musí mieć wielkú wage v Syná/  
y zwierzchnosć w niebie. Sluchaymy o tym swietego  
Dámianá. Data est tibi omnis potestas in calo & in terra,  
quid tibi negabitur? Nihil tibi impossibile, cui possibile est  
desperatos in spem beatitudinis releuare. Dánać iest, Pánno  
Błogostániona wšelka moc ná niebie y ná zięmi, cožci odmó-  
wiono byc ma? Niemáś tobie nic nie podobnego, ktorey podo-  
bna iest z desperowánie, nádzieia zbáwiená y błogostánien-  
stvá wneseláć. X dla tego nie dármó tym ig samym tytú-  
tem pozcil Ewángelistá/ ze iest Mátka Boza/ de qua  
natus est I E S V S, ze Stworca swego porodžilá/ bo w tym  
zámytka sie wšelka iey zacnosć/ lást obfitosć/ y przedziwná  
władza v Páná Boga.

S. Bonau.  
in specul.  
cap. 8.

Dzisia dáie Pan Bog ná swiát te swois Náswieto-  
šo Mátke/ á záraz nam ig oddáie y zá Mátke náše, bo  
táko mowi swiety Bonáuenturá. M A R I A non solum est  
Mater C H R I S T I singularis, sed etiam Mater omnium fi-  
delium

delium vniuersalis. *Márya nie tylo jest Mátká Páná Chrystu-  
sá o sobliwa, ále też Mátká wsystkich wiernych powsechna. A  
iákoż zá nie/ Chrzesćianie moi/ Máiestátowi Pánstkiemu  
nie dziekowác: iáko tey ták zacney á dobrej Mátki z ni-  
sá pońoro nie witác/ Veni, veni hirundo, pulchra tempora  
adducens, & pulchros annos, Przybyway/ przybyway Ro-  
dzićielko Boża/ z piéknymi czasy/ z piéknymi láty: iáko  
Národzenia tey przez te chwalebne Qrtawę/ y záwse nie-  
stawic y nie spierwác. Natiuitas tua, Dei genitrix Virgo, gau-  
dium annuntiauit vniuerso mundo. Národzenie twote Ro-  
gárodzico Pánno, wesele przyniosło wsystkiemu swiátu.  
Twierdzą tám Poetowie/ że gdy sie vrodziła Minerva/  
Bogini y Mátká mądrości/ w Rhodzie desz złoty  
hopyn vpadł; o czym Claudianus.*

Auratos Rhodijs imbres nascente Minerua  
Indulsisse Iouem perhibent.

Claud.  
pneg. 3.  
Stilliconis.

Nie nowiná y Pánnie Błogostáwioney/ iáko Mátkce iá-  
ski y miłosierdzia/ złoto slugom swoim sypác. Piékną rzecz  
ma Augustinus Mannus. W Kántábríey Hispáńskim Kro-  
lestwie/ w Kościele iednym był obraz Náswietsey Pán-  
ny cudámi sławny/ y w Kleynoty bárdzo bogáty/ więc iż  
był obraz wystáwiony śnicerskó robotą/ miał ná nogách  
trzewiki złote bárdzo kóstowne. Człowiek ieden po-  
wy ále vbogi/ kłeczac raz przed tym Obrázem/ po-  
Błogostáwioney Pánnie nédze swoje z pláczem przekła-  
dác/ iáko miał kílka dziatet/ Synaczki/ Córki/ á nie było  
ich czym chowác/ nie było czym Córęk wyposázyc w tym  
(o przedziwna miłości tey Mátki!) Obraz on ruszywszy  
sobawesoło/ z rzuci mu z nogi trzewik ieden złoty/ y iáskó-  
wie skáze/ áby go podniósł y wziął. Weźmie z wielkó rá-  
dosćią/ y vprzeymó dzieło. Przyjdzie z trzewikiem onym  
do Złotniká/ chce mu go przedác. Postrzegł Złotnik/ iż

August.  
Mannus  
apud Iodoc.  
a castro.

Pánna B.  
rzucza zo-  
brazu swe.  
go v bogie-  
mu złoty  
trzewik.



to Rzecz Kościelna/ da znać Urzędowi. Żaraz owego bier-  
 ro; pytało iáto tego dostał: Powie co prawdá/ że mu go  
 sam Obraz zrzucił/ ále iz tego niékt inny nie widział/ nie  
 wierzono/ skazono go ná śmierć. Prowádza nieboraká  
 ná plác/ przyšlo z nim isć mimo ten Kościół/ w którym  
 był ten cudowny Obraz; prosi áby mógł we drzwiach po-  
 kłekać/ y náświetszą Pánnę pozdrowić Dopuszcza/ kło-  
 knie/ y mówi z płaczem. O Páanno Błogosławiona/ tyś  
 mi samá zrzuciła ten złoty trzewiś/ á ia dla nie go vmie-  
 rać muszę. Dziwna rzecz/ ledwo to wymowił/ áż ci tá-  
 droga y święta Mátka/ chcąc oświadczyć niewinność ie-  
 go/ rzuci mu y zdrugiey nogi trzewiś złoty; y ták z wielo-  
 kim wśzystkich podziwieniem od śmierci oswabadza. A  
 toż iesli w Narodzenie Pállády/ złoto pádało z niebá; y  
 náświetszey Pánnie/ nowej Pálládzie/ Mátce przedwie-  
 czney mądrości/ nie trudnoby dnia dzisieyşego slugom  
 swoim rzucić złoto. Lecz nie prosimy my tey dziś o złoto/  
 á coż po złoćie/ kiedy głowiet łáski Bozey nie ma? kiedy  
 şprosnyimi grzechámi duşá iego skáłana? Quid prodest ho-

Math. 16. mini, si mundum vniuersum lucretur, animæ verò suæ de-  
 trimentum patiatur?

Sunamis  
 60 ZNAŁ. J.

Prosiła Bethsabee Sálomoná zá Adonášem/ áby  
 mógł wziąć zá żonę Abiság Sunamitkę, Abiság z Hebrá-  
 skiego znáczy Ignorantiam Patris, niewiádomość Oycá.  
 Oto prosimy Náświetszey Mátki dnia dzisieyşeg o/ áby  
 nam vprosiła v Páná Bogá/ v przedwiecznego Rodzi-  
 cá Syná swojego/ zápomnienie/ przebaczenie grzechow/  
 ignorantiam, obliuionem scelerum, o te ámnestyo złoćci  
 náşych pilno ia dzisł sollicituymy.

O Góspodze wniebiona, Nád niebiosá podwyżşona, Stwor-  
 eś twego porodziła, mlekiem go şwym Karmila. Przysćiem  
 twoim náswiat/ Mátko náświetsza/ wśeseliła wśystko  
 stwor-

Stworzenie. Utrącony w raju żywot wzięliśmy z Pánien-  
 skich ręk twoich/ przez cieśmy po srogim gniewie Bożim  
 do łaski tego światey przyszli. Ewa nam płacz y śmierć  
 przyniosła; tyś nas radości y żywota nabawiła. Mátko  
 miłosierdzia/ żywoć/ słodkość/ pociecho naszą/ weyźrzy  
 miłościwą oką twego żrzenica na nas grzeszne/ y wproś  
 nam przebaczenie zapomnienie/ odpuszczenie grzechow ná-  
 szych. Wiem Pánno dostojna/ że cieślie/ y srogiey kary  
 godne są złości nasze/ wiem iż same wołaia przeciwko nam  
 o pomstę do niebá; ále to też wiem/ że vna matris vocola  
 cunctas delebit epistolas & querelas, żeś takiey v Bogá wa-  
 gi/ iż go iednym słowem vblagać/ y te querele przeciwko  
 nam podniesione/ zmazać/ skąssować możesz. Stawże sie  
 nam dnia dzisieyşego łaskawa Mátko/ Monstra te esse Ma-  
 trem, y proś Bogá wszechmogącego/ áby złości naše miło-  
 ściwie przeżył/ áby te z łsiąg śmierci wyřáncellował/  
 áby o nich zgoła niewiedział/ á nas lubo niegodne do łaski  
 światey swey przyjął; bo wiemy/ że non auertet faciem tu-  
 am, nie zasmuci twarzy twoiey y owšem co niegdý Sáló-  
 mon do Bethsabee// rzeczeć/ y spełni. Quid postulas Abisag  
 Sunamitidem? o coś to prosiş? o ignoránty/ o ámnesty  
 y przebaczenie grzechow ludzkich/ áby o nie od sprawiedli-  
 wości moiey nie byli karáni? Máło to dla ciebie. Postula-  
 eis & regnum. Proś im y Krolestwá. Prośże Má-  
 tko nadrozřa/ nie tylo o przebaczenie grzechow/  
 ále y o Krolestwo wiekuişte/ ábychmy to  
 oboie mogli otrzymać zá swie-  
 tą przyczyną twoią/  
 A M E N.

Hymn.

## K A Z A N I E

Ná toż Święto, PANNY

M A R Y E Y.

W tymże  
Kościele.

Qui te creauit prouide,  
Ten co cie opatrzenie stworzył.

Iacob genuit Ioseph virum MARIE, de qua  
natus est IESVS. *Matth. 1.*

Jakob zrodził Jozephá meżá MARYEY, zktorey  
narodził sie IEZVS.

Eccl. 7.



Niewiem z iakiey przyczyny/ y co zá sę-  
sem/ mądry Salomon rzekł one słowa /  
wszystkich zdaniem/ pełne wielkiej tru-  
dności. • Virum de mille vnum reperi,  
mulierem ex omnibus non inueni. Meżá  
z tysiącá nálażtem iednego/ białey głowy ze  
wszystkich nie nálażtemy iedney Coż to

Paradoxū zá anigma tákie co zá paradoxum ták záwile? Meżá z  
Salomono- tysiącá nálażtem iednego/ białey głowy ze wszystkich nie  
we. nálażtemy iedney. Czy to podobno Salomon szukał mie-  
dzy ludźmi mądrości/ y powiada że z tysiącá záledwie ná-  
lażł



laźl iednego człowiekã mądrego/ á białeygłowy nle nálaźl  
 mądrey iedney? Lecz nie rozumiem/ áby zá czãśow iego/  
 y przed nim/ ták było ná świećcie śkapo o ludźie mądre. Áza  
 nie mądry Dawid Oćiec iego? nie mądry Sámuel? Ná-  
 thán Prorok? miedzy białemigłowy/ áza nie mądra Ju-  
 dyth? Abigáil? Sábá Krolowa? Czy podobno szukał  
 miedzy ludźmi szczerosci y státek/ y powiáda: ze z tysiącã  
 náleść iednego szczerego/ státecznego człowiekã; á białey-  
 głowy szczerey/ státeczney áni pytáy? Jesze by to mogło  
 vsć iákołkolwiek Sálomonowi/ bo slyśiał od Wycã swego  
 Dawidã o zepsowanym ták dálece narodzie ludzkim/ ze  
 omnes declinauerunt, simul inutiles facti sunt. wšyscy  
 wystąpili z prawdy/ wšyscy sie iákiemis declinácyami y  
 wáryácymi bawiã/ w słowách/ wpostępkách niechowáiã  
 szczerosci/ prawdy. Uobiałychgłowách mowiãc/ zdánie  
 iest Swiętego Chryzostomã o nich tákie/ ze mulier est mali  
 natura, boni colore depicta: *Białagłowa iest to złość sámá, ále*  
*przyśãbowána, Koloryzowána.*

Pál. 73. +

S. Chrys.  
Hom. 19.  
in Matth.

Rozumiem ia iednáć/ ze inna myśl bylá Sálomono-  
 wá/ ze coś innego w tych słowách vpátrował/ gdy rzekł:  
 Virum de mille vnum reperi, mulierem ex omnibus non  
 inueni. Rozumiem/ ze to bylá prophetya iego o Chryśtusie  
 Panu/ ze sam ieden miał byđz ná świećcie táki/ ktoremu za-  
 den w náturze/ w osobie/ włásce y chwale zrownác nie-  
 mógł/ sam ieden miał byđz ná świećcie táki/ ktory żadney  
 zmáze/ żadnemu grzechowi nle miał podlegác/ krom niego  
 y w mežách y w białychgłowách żadnego bez wády nienáy-  
 dował Sálomon. Mulierem ex omnibus non inueni. Lecz  
 czego ná on czãś Sálomon wynáleść niemógł/ to dźisiey-  
 sy Ewángelistã nálaźl/ w Księgách genealogiey Pánã  
 IEZVS O VVEY wynálaźl táko pántenke/ ktora w sobie za-  
 dnego defektu/ żadney wády y namnieyszy nie ma; wyná-

S. Dam.  
Orat. de  
Nat. Virg.

lażł taką Pánienkę / ktora Narodzeniem swoim narod  
ludzki ozdobiła / stan białogłowski okraśiła. święty Dá-  
mian tak o niej mówi. Odigna DE. Filia, humana na-  
tura venustas, mulierum ornamentum, certabant inter se  
facula, quodnam Ortui tuo gloriaretur. O godna Bogu Corko,  
natury ludzkiej okraśo, białychgłowi ozdobo. Władziły się mię-  
dzy sobą czasy, któryby się miał z twego narodzić chłubić.  
Nie dziwiuie / że iey Salomon wynaleść y poznać nie mógł /  
bo ię Pan Bog takimi łaskami przyozdobił / takimi darami  
wzcił / iż się zda / iakoby nie była z pośrodku ludzi wybrá-  
na / ále wmyślnie stworzona / nową kreaturą / nowym dzie-  
łem wystawiona. Wyznawa to Kościół święty / gdy mo-  
wi o niej. Qui te creavit provide, Ten co cię opátrzenie stwo-  
rzył &c. Bede mówił ná dzisieyszym Kazaniu / co zá  
przyczyna / iż Kościół święty Narodzenie Pánný Błogo-  
sławioney zowie stworzeniem / y wkaże / że iest nowa ná  
świecie kreatura / ktorey podobney áni było / áni będzie.

En Mistali. Nec primam similem visa est, nec habere sequentem. O no-  
wey kreaturze trzebáby nowostworzonym mówić sercem.

Psal. 50. Prosił tam Páná Boga Dawid. Cor mundum crea in me  
DEVS: Serce czyste stworz we mnie Pánie Boże. Toż y ta

Pánná B. Poczynie; Pánie Boże moy / spraw we mnie niegodnym  
nowa kre- serce nowe / czyste / ábym o tey nowey kreaturze twoiey /  
aturá ná o tey światá ozdobie y okraśie mógł pożytecznie mówić.  
świecie. Páná Boga prosie o nowe do mówienia serce; á łask wá-  
sych o dawne łaskawe słuchanie.

Nie bez wielkiej táemnice Kościół Święty Náro-  
dzenie Pánný Błogosławioney zowie stworzeniem. Qui te  
creavit &c. A sáma o sobie mówi: Qui creavit me, requi-  
euit in tabernaculo meo. Który mię stworzył, odpoczął w  
przybytku moim. O narodzeniu innych ludzi mówiąc Da-  
wid / powiáda / że nie są stworzeni / ále wlepieni / non crea-  
ti sed

Eccl. 24.

sed facti. Manus tuæ fecerunt me, & psalmauerunt me *Uta-*  
 świetszą Pánnę stworzyły. Co to jest? Ja mniemam/ iż *Psal.*  
 tym słowem chciał wyrazić wielkie prerogatywy Pánnę  
 Błogosławionę/ y wskazać/ że jest/ y rodzi się ná świat nie  
 pospolita białogłowa/ ále nowa kreatura

U naprzód tym słowem wskazuje się/ iż w sobie Pánną  
 Błogosławioną nie ma żadney przysady/ żadnego grzechu  
 ludzkiego. Spytajmy Filozosów/ co zá rozność jest inter  
 creationem & generationem, czym rozne stworzenie od v  
 rodzenia? Odpowiedz/ tym że Creatio fit ex nihilo; ge-  
 neratio & affectio ex præsupposito subiecto. Stworzenie  
 bywa z niczego/ z żadney máterey; á rodzenie záwsze z  
 iakieykolwiek máterey; y jest principium v Filozosów / *Rozność*  
 Ex nihilo nihil fit, z niczego nie będzie nic. Kiedy Pan *miedzyro-*  
 Bog ná początku świata wystawił niebo y ziemię/ ten bu- *dzeniem á*  
 dynęł pismo świete zowie stworzeniem. In principio crea-  
 uit Deus calum & terram. Ná początku stworzył Pan  
 Bog niebo y ziemię. Czemur bo to oboie stworzył z nicze-  
 go/ non ex præiacente materia, nie z máterey iakiey.  
 Kiedy zaś námnoczył ryb w morzu/ ptástwa ná powietrzu /  
 zwierzá ná ziemi/ niemowi Kroniká świetá/ żeby to Pan  
 Bog stworzył; ále uczynił/ wystawił/ fecit, produxit, bo  
 to wszystko uczynił z pewney máterey/ ptástwo y ryby z  
 wody/ zwierzetá y samego człowieka z ziemi/ de limo ter-  
 ra; y dla tego też teyże máterey accidentia, y przymioty  
 zostáią w rybách y w nas sámych. Rybá w co się obraca?  
 w wodę/ w phlegmę. Człowiek w co? w ziemię. U toż tá  
 jest rozność créatyey od generátyey/ że Creatio fit ex nihilo  
 á generatio ex subiecto, z pewney máterey/ Etora z wła-  
 snościámi swemi zostáie/ w oney rzeczy co się rodzi ábo  
 wsczyňa. Chceś ábyć się vrodziła w ogródzie kápuścá/  
 márchew? potrzebá iá wsiąć/ nie vrodzi się z niczego/ trze-  
 bá

*Panny N.*  
*vrodzenie*  
*ust nieta-*  
*kie stwo-*  
*rzenie.*  
*Pierwsza*  
*tęgo przj-*  
*czyną.*  
*Rozność*  
*miedzyro-*  
*dzeniem á*  
*stworze-*  
*niem.*  
*Gen. 1.*



niemiała erroru; by niewiem iakiey przykładano pilności/ z rzadką potrafić/ aby defekty error iaki nie był/ y przeto wiec albo na początku Księgi/ albo na koncu kłada erroru/ Errata sic corrige, Musiałaby to być dziwna iakas y z nies wypowiedzianą pilnością drukowana Księga/ coby żadnego w sobie defektu y erroru/ przynamniey spáczenia liter nie miała. Nie rękazcie mi żadnego człowieka na świecie tak doskonałego/ coby erroru iakiego/ wady iakiey y mąk były nie miał/ wszyscy rożnym podlegamy defektom y grzechom/ y wszyscy poprawcy/ pokuty potrzebujemy. Samą po Chrystusie Panu Naszemu Młódkę tego jest tym dąrem wprzywileiowana/ że nie ma w sobie żadney mąk/ y żadnego erroru/ ani zmazy. Samą była takiey doskonałości/ że żadney poprawcy/ żadney penitency/ ani Sakramentu Sakramentu pokuty nie potrzebowała/ bo jest Nouus liber, Pokuty. nowe dzieło/ nowe stworzenie; Qui te creauit &c. Qui creauit me requieuit in tabernaculo meo.

A tak jest przyczyna/ że Syn Boży z dziwnie wielką ochotą kwapił y spieszył się w przeczysty żywot Panny Błogosławionej/ bo także w niej wpatrzył doskonałość/ także ochotą Syna Bożego światła. cnot świętych rozmaitość y wysokość/ że mógł w niej być spiecznie iako w przybytku iednym nowym odpocząć. Qui creauit me, requieuit &c, Słuchaycie co mówi o Synu Iob 28. Bożym Iob. Quis dimisit lapidem angularem? Kto puścił Kámiień węgielny? O iakim że to Kámieniu mówisz spráwiedliwy Iobie? Nie o innym/ tylko o Synu Bożym/ bo tak się sam nazywał Kámiieniem węgielnym/ odrzuconym od niebożnych Żydów. Lapidem quem reprobauerunt edificantes, hic factus est in caput anguli. Pomyślcie sobie Kátholicy moi/ gdyby Kámiień iaki ciężki wysoko na powietrzu wwiązany wisiał/ a potym go odwiązawszy puszczono/ o iakoby z niewymowną prędnością na dół biegał/ ani by

ąnlby sie ledącemu zatrzymać dopuścił/ niezatrzymaloby  
 go na drodze drzewo ledaiakie/ niezahamowalaby go rze-  
 ka człowieka by naduszego. Kamieniem wagielnym zo-  
 wie Job Syna Bozego/ abowiem mairac po wszystkie wie-  
 czność przedziwny affekt/ y niewypowiedziane skłonność  
 przysc na swiat/ y stac sie człowiekiem/ byl na tonie v  
 Orcu iakoby wiazany; y kiedy go przedwieczny Rodzic  
 tego wypuscil od siebie/ niepodobna rzecz z taku predko-  
 scia na kstalt wagielnego Kamienia/ przez dlugi trakt  
 dziewioci chorow Anielskich/ y tak wielu niebios przebie-  
 zal. Mial prawda na tej drodze wielkie przeszkody/ Eto-  
 re mu wstret wezynic/ y nazad slusnie cofac mogly. Wi-  
 dzial co go tu na swiecie od nas potkac mialo; widzial  
 one zbroyna lotra iednego reke/ Etora go w Boskie lice  
 wderzyc/ y na ziemie powalic miala; widzial w lesie tu  
 owdzie stojace rozgi/ mloty/ na swoy grzbiet niewinny  
 nagotowane; widzial y ciezkie Krzyza swietego drzewo/  
 Etoro Boskie ramiona y plecy tego zetrzec mialo. *Attritus Isaix 53*  
*est propter scelera nostra; widzial w lesiech y ostre ciero-*  
*nia/ Etorymi naswietla glowa tego miala byc sredze v*  
*flota. A przecie taku kamien ieden ciezki biezal ochotnie/*  
*y nie ostal sie az w przeczystym zywoicie Panny Blogo-*  
*slawionej. Coz cie gnalo przez takie zawady Kochany*  
*Dobrodzielu? coe przysplekalo w tej trudney drodze/*  
*przedziwny dusz nasych milosniku? Nic innego teno wiel-*  
*kie cnoty tej nowey Kreatury Panny Naswietsey/ niepo-*  
*rownana tej swiatobliwosci/ pokora/ y czystosc.*

Kiedy Thebansti Posel Ismenias przytachal w les-  
 gatyey do Krola Perskiego/ gdy go mlano prowadzic na *Piekna in-*  
 audyentia do Krola/ rzecze mu Krolewski Marszałek. *wentya*  
 nie Posle/ wiedz o tym/ ze v nas Persow taki test obyczaj/ *Theban-*  
 iz jeden do Krola przystapic y mowic nie moze/ az pierwey *skiego Po-*  
sta.

niski aż do ziemię pokłon uczyni. Obeszło to zrazu onego  
Posła/ y ciężko mu się zdąło od takiej Rzeczypospolitey po-  
słanemu/ taką uczynić pokorę; otoli pomysłiwszy trochę /

Alian. 1. rzekł Marsełkowi: Duc & regi me siste. *Prowadź mię y*  
1. var. hist. *stan przed Panem twoim.* Gdy przed Króla przyszedł/ y  
cap. 2. 1.

już blisko będąc miał pokłon uczynić/ zdiwwszy pierścien  
z palcą wpuścił nieznacznie v nog Królewskich/ y poń się  
schylił/ iakoby ceremoniey y włonóm dosyć czyniąc/ á sam  
w sobie mówiąc: Non tibi sed annulo. *Nie tobie ále pier-*  
*ścienowi.* Coś podobnego uczynił Bostki edynał; wielka  
to była mortyfikacya ná tego Pánicą/ tak nisko páść/ y  
wiedney Pánienki żywocie záwrzeć się; wielka niedostę-  
pny swoy Máiestat tak bárdzo ponizyc/ y sámego siebie  
práwie wyniszczyć. Exinaniuit semetipsum, mogła go stu-  
sanie od tey pokory odwieść/ stroga pádłość y niegodność  
nászą/ mogła odrádzić mu to vñizenie/ wielka niewdzie-  
czność nászą. Lecz zwyciężyła dostónátość/ niewinność/  
pokorá/ cnotá Błogostáwionej Pánny/ ze mówić słusnie  
Syn Boży może/ Non tibi, sed annulo. Non tibi sed MA-  
RIE. *Nie kwoli tobie niegodniłku to vñizenie moie/ ále*  
*kwoli tey Pánnie; oná mié pokorę swoią zwabia/ oná w*  
*tey drodze przyspieśa/ oná práwie ściągá/ z Oycowskie-*  
*go łoná. Qui creauit me, requieuit &c. w niey iáko w kre-*  
*áturze nowey vpátruie nowe mieszkánie y pokoy. Zowie*  
*tedy Kościół święty y písmo rodzenie Náswietsey Páno-*  
*ny stworzeniem/ Qui te creauit, ná znáć iż w sobie nic prá-*  
*wie przymiotow Adámá niema/ grzechu y zmázy náturey*  
*ludzkiej nie má/ ále zda się być nowo iákoś náturey swo-*  
*ej zóna/ nowym dziełem/ nowym stworzeniem.*

Druga

Przyczyna

Ná Pánnie

B. vka-  
za-

a wielka

moć Boska

Do tego zowie ież Narodzenie stworzeniem/ ná  
znáć iż Bog wśhecmogący nád Pánnę Błogostáwioná/  
vkazał wielką moc y potencyę swoię. Wielka iest poten-  
tya/



tya/ wielka władza swietych Aniołow. Mózże Anioł stworzyć rzeczy tak? Nie może; y biedney musłki/ żeby ió miał wystawić z niczego/ bez máterey takiey/ nie może / bo iáko vzy Doktor Anielski/ Creare ex nihilo demonstrat potentiam infinitam, wystawić co z niczego/ iest to dzieło mocy nieskończoney/ władzy samego Pána Boga; y iesli w czym lepiej może się włożyć wszechmocność Boga/ iáko w tym/ że z niczego może wystawić co chce. Narodzenie Panny Błogosławionej zowie Kościół swiety stworzeniem. Wiećcie dla czego? dla tego/ że iáko in creatione wydać się nieskończona moc Boga/ y wszechmocność tego/ rák w naswietsey Pannie włożyło się co Bog może/ iákie są skárby dobroći/ wszechmocności tego.

Wiele iest ná tym świecie robot/ ktore z Bózych rók wysły/ ktore wydały przedziwną mądrość y wszechmocność tego. Stworzyć świat z niczego iednym słowem wielka to/ postawić niebo tak sliżne/ vpsłrzyć ie lámpami tak wesołymi/ ziemie ozdobić tak pięknym á rozmaitym kwiatem; w człowieku dusze nieśkazitelną z ciałem skazitelnym spoić/ kłká set w ciele tego kóści tak pięknie iedne z drugo powiązać/ wielkie to są argumentá wszechmocności Pánskiej tak iż mówił Dawid: Mirabilis facta est scientia tua ex me. *Przedziwna vmiejętność twojá pokazała się ze mnie.* Nigdzie iedną/ w żadney kreaturze/ w żadney swoiey robotcie/ nie włożył/ nie wydał tak rzetelnie mocy y władzy swojej Bog wszechmogący iáko w Naswietsey Pannie; tak iż śmie mówić Swiety Chryzolog/ że iest mensura diuina potentia: młara Bóskiej potentey: Tanta est Virgo, vt quantus sit Deus, satis ignoret, qui huius Virginis mentem non stupet, animum non miratur. *Taka to iest Panna, że iáki by Bog był, żaden dość dobrze poznać nie może, kto tey Pániutki sercá nie wważy, kto się iej duszy nie przypátrzy.* Bo

S. Thom.  
1. p. q. 45.  
2. 5.

Psal. 138.

S. Chrysost.  
serm. de  
Annunt.

**ŻPanny B.** coż mogło być za wielkie dzieło wszechmocności Boskiej /  
**poznać** mociało Pánienkę jednę uczynić Mátka Boża / w jednej kreá-  
**Boża.** turce Bogá zámknąć / białogłowe / Pánienkę jednę za in-  
 strument do naprawy świata wszystkiego obrócić?

**Rzemie-** Powiedzcie mi / z kąd poznawacie dzielność y umieie-  
**ślniká** tność rzemieślniká iákiego? prawdá iz ex effectū z rebo-  
**znác zro-** ty y pracę ná przykład / dzielnego y umiejetnego malá-  
**łoty.** rzá poznawacie z obrazu / z kontrasetu / kiedy go wystawił  
 tak pięknie / tak doskonałe / że niemáš mu w czym przygá-  
 nić / niemáš co by przydać / wszystko ma co do obrazu do-  
 brego należy / tylo mu nie dostaie tego áby mówił ; ná ten  
 czas chwalicie y mówicie / to sztuká / prawie tu wskazał co  
 umie / to popisał dowcip / valor, dzielność swoje. **Możesz**  
 być piękniejszy stworzenie nád Mátkę Bożą? iest w niej  
 co takiego / czemu by teżył ábo o ko ludzkie przygánić mo-  
 gło? náyduie się iáká / mówiąc secundum ordinariam po-  
 tentiam, w Boskim stárbcu iáká / wyłowsy gratiam vnio-  
 nis hypostatica, ktoraby w niej nie była / ktoraby przydać  
 na tey być mogła? Ja rozumiem iz nie. **Śluchaycie** świe-

**S. Bonau.** tego Bonáwentury. Ipsa est qua maiorem Deus facere non  
**in specul.** posset, maiorem mundum facere posset Deus, maius calum  
**cap. 8.** facere posset Deus; maiorem matrem, quám Matrem Dei,

**Zacność** non posset facere Deus. *Tá iest, nád ktora większey Bog zaczy-*  
**ŻPanny B.** *nić nie może, większy świat może Bog uczynić, większe niebo*  
*może Bog wysłać; większey, zacniejszy Mátki, nád Mátkę*  
*Bożą uczynić, wysłać nie może. A święty Bernardyn tak*

**S. Bernar-** mówi. Fuit Beata Virgo nobilior creatura omnibus creatu-  
**tom. 3. in** ris, quæ in humana natura fuerint, aut possint, aut potuerint  
**er. de S.** generari. *Była Błogosławiona Pánná zacniejszyá kreaturá nád*  
**Ioseph.** *wszystkie kreatury, ktore w narodzie ludzkim ábo były ábo z-*

**S. Damasc.** *rodzone być mogą. A dla tegoż święty Dámascen zowie to*  
**orat. 1. de** *Conceptaculum diuinæ potentiae. Závárciem, obięciem po-*  
**Natiu. Vir.** *tentey*

rentyey Bożey. Al stary Doktor y Biskup Jerozolimski Hesychius. Totius Trinitatis complementum. *Wszystkiey Trojce przenaświetszey komplementem.* Hesych.

Dziwne zaiste słowá/ iáko to przeczysta Pánná ma być Komplementem totius Trinitatis, Bogá w Trojcy iedy- nego. Czegoż nie dostawało w Trojcy przenaświetszey/ ze sie to przez Pánnę Błogosławioną skończy y dokonać miało: Tego/ áby Duch święty wkazał valor y potentyg swoje. Quantum valeat. Wiemy to/ ze bonum est natura sui diffusivum, dobro z natury swoiey iest wdzielne/ im kto iest lepszy/ tym też wdzielnieyszy/ wzytnieyszy. Oćiec przed- wieczny będąc nieśkończenie dobrym/ wdzielił swoiey natu- ry nierozdzielney Synowi własnemu/ y ná nim wkazał moc y władzę swoie/ bo go sobie w istności podobnym wysta- wił. Syn z Oycem tey ze natury wdziela Duchowi święte- mu w równości y iedności wielkiey/ bo Tres vnum sunt, y wkażuie ná Duchu świętym/ Quantum valeat, bo go tchnie pospołu z Oycem/ y wystawia sobie y Oycu w naturze ro- wnym. Duch święty będąc nieśkończenie dobrym komu też dobroci swoiey wdzielił: ná kim wkaże/ quantum valeat, valor y dzielnosc swoie. W Bóstwie niemáś ná kim/ bo niemoze być quarta in Diuinis persona. Musiał ták Duch święty iáko by steriliter, mówiąc po nášemu/ przez wszystkie wieczność zostawać/ bo niemiał ná kogo wedle zadości wyo- lać dobroci swoiey/ niemiał ná kim rzetelnie wkażać mocy y władzy swoiey. W Bóstwie nie było ná kim/ chyba ad ex- tra ná kreaturách; y dla tegoż kiedy Pan Bog stworzył świat/ niebo/ ziemię/ wodę/ záraz Spiritus Domini fereba- tur super aquas. *Duch święty wnaśał się nád wodami.* Świę- ty Hieronim czyta/ incubabat confouebat, *usiadał, ogrze- wał wody,* dając im iáko by vitam & fecunditatem, áby nich rzeczy żyjące powstać mogły. Lecz w tych kreaturách

Hesych.

Pánná B.  
iest com-  
plementem  
Trojce  
Przenas.

Gen. 1.

S. Hier. in  
3quest. Heb.

nie mog



nie mogło być wkontentowane pragnienie Ducha świętego / które miał do udzielenia dobroci swojej / y wskazania valoru swego. Szupłe to jest obietcum tego omnipotentey / mało to nań / co kreatury wziąć mogą / radby dał więcej / może dać więcej / radby rzetelniey wydał moc y potęgę swoją. Sama Naszewsza Panna obraca się tak / z taką do przyjęcia łask Bozych sposobnością / że na niey mógł Duch święty z wkontentowaniem swoim wskazać moc y potęgę dobroci swojej / Quantum valeat; iakoz rzetelnie wskazał bo niemogąc iey udzielić y komunikować nieśkon-

*Duch S.* goney natury swojej Bożej / iakto Ociec udziela Synowi /  
*wkazał na* y Syn z Oycem Duchowi świętemu / komunikował iey  
*Pannie B.* y udzielił dignitatem quodammodo infinitam Maternitatis  
*valor do-* Dei, godność iedną iakoby nieśkonczoną Macierzynstwa  
*broci swo-* Bożego / y przy niey dał iey tak wiele łask / darów / stą-  
*iey.* bow / cnot świętych ile tylo obićć mogła. Quantum va-

*Beda.*

leat, in ipsa ostendit, mowi Beda. Przeto zowie się Conceptaculum diuinæ potentia; Complementum Sanctissimæ Trinitatis, bo iakto przedwieczny Ociec valor swój wskazał na Synu / Syn z Oycem na Duchu świętym; tak Duch święty na Pannie Błogosławionej; po ki iey nie było / nie znaczy był valor dobroci iego / y żył iakoby steriliter, z niemają / mowiąc wedle nas / teśności / że nie miał na kim ostendere quantum valeat; dopiero gdy ona jest stworzo-  
na / wkontentował się nieiako w pragnieniu swoim / że na-  
lażł komu udzielić dobroci swojej / znalazł na kim wydać y  
wskazać valor swój / y z tąd zowie się dokonaniem / Kom-  
plementem Trojce przenaświetszej / bo quantum valeat  
Spiritus Sanctus, in ipsa ostendit.

*Lucz 1.*

Nie darmo o sobie mowi. Fecit mihi magna qui potens est. *Uczył mi wielkie rzeczy, ten który możny jest. Za-  
czasów Apelleśa zwołanego malarza / w odmalowaniu  
Heles*

*Zeleny / zaci málárze dowcipem y sztukami certowali ;  
 ieden tam z nich málując / bardzo wiele złotych naśladił na o-  
 braz ; położy robotę swą Apellesowi / ktory żadney w kon-  
 terfecie nie wdżąc / rzekł mu : Pulchram facere non  
 potuisti, diuitem fecisti. *Nie mogłeś namalować chędogo, na-  
 málowałeś bogáto. Obrazowi Paświeťskey Pánnny / żaden  
 dać tey przygány nie może / bo iá Duch s. łaskami swymi tak  
 wymálował / cnotami swietymi tak ozdobił / że iá & pul-  
 chram & diuitem fecit, y pięknie y bogáto wystáwil. Chce-  
 cie wiedzieć iaká jest śliczność tego obrazu ?* *Słuchaycie* Hugo de S.  
 Hugona de S. victore. Tota pulchra es, pulchra es intus, *Viá ser.*  
 pulchra foris, totum quod inte est, pulchrum est, & nihil *in Festo.*  
 inest tibi, quod sit sordidum. In toto grata, in nullo in grata, *Concept.*  
 in toto places, in nullo displices. Tota pulchra es, pulchra per  
 naturam, pulchrior per gratiam, pulcherrima fies per glori- *Pánná B.*  
 am. *Wszystkás piękna, piękna wewnátrż, piękna z wierzchu, słuzny y*  
*wszystko co w tobie jest, piękno jest ; áni jest coby w tobie spetnego bogáty.*  
*było. We wszystkim jesteś wdzięczna, áni jest, w czymbyś bytá* *Obraz.*  
*niewdzięczna. We wszystkim się podobasz, y niemáš w czymbyś*  
*się nie podobátá. Wszystkás piękna, piękna przez náturę, pię-*  
*knieyszą przez łaskę, uapięknieyszą będzieś przez chwałę. A*  
*bogáctwá tego, konterfetu wiecie iáké iá. Wszystkie nteś*  
*bieśkie ; co ieno było złotá y skárbow w niebie / to wszystko*  
*ná ten obraz wyláno ; y ztod Swietý Dámáscen zowie iá* *S. Damaś.*  
*Gratiarum pelagus, Morzem łask Bożych, á ná drugim miey-* *orat. 1. de*  
*scut. Sanctitatis thesaurum, skárbem swiatobliwości, ná in-* *Nat. Mar-*  
*nym / Gratia abyssum ; Głębokością łaski. Słusznie tedy* *Orat. 1. de*  
 *mówi Kościół że jest creata, Qui te creavit: bo iákó in cre-* *Dormit.*  
*atione wydaie się infinita Dei potentia ; tak w Błogosłáwios-* *Virg.*  
*ney Pánnie pokazał Duch s. moc y władzę swoie. Quantum* *O . 1. de*  
*valeat, in ipsa ostendit.* *assumpt.**

*Ná koniec w tym słowie creavit, wpátruie wielką te- *Trzecia*  
*przyczyná.**



- dne/ nam potrzebnó tájemnice. Wiećcie ktora? To słowo  
 Creauit creauit w Greckim *ἐκ ποτ* znaczy prafecit. A toż kiedy Ro-  
 znać i ścioł Świety mowi o Pannie Błogosławionej/ że iś Bog  
 prafecit. wszechmogocy creauit wśkazuje że iś prafecit; przelożył. Nád  
 kim? nád grzesznymi ludźmi. Dał iś nam niedznym zá  
 Pátronkę y opiekunkę/ y owšem zá Mátkę; prafecit. Na-  
 dobnie zowie iś Świety Methodiusz: Promptuarium diui-  
 S. Method. na charitatis; *Spizárnia miłości Bożey*, Spizárnia zowie się  
 erat. in promptuarium, bo w niey záwsze iest in promptu, czego  
 hypap. potrzebá Gospodarzowi/ kto ma spizárniá w domuś á do-  
 brze opátrzoneg/ nie trzebá mu chodzić z góssiem ná rynek/  
 to po másto/to po krupy/to po oliey; ma po gotowśu domá  
 Pánná B. co do żywności należy. Świety Methodiusz zowie Przena-  
 iest Spi- światśo Pánnie Promptuarium diuinæ charitatis, Spizár-  
 zárnia do. nió miłości Bożey; ná znáć/ iż táka ma ku ludziom grze-  
 broć Ba- snym miłość/ tákie ku nášym niedzom serce/ że kto potrze-  
 zey. buie iákiey láski/w kłopotách y frásunkách pociechy/ tylo  
 niechay idźte do Pánný B. záraz czego zebrze naydzie in  
 Ioan. 2. bylá też támi y Naswiatśo Pánná. Et erat Mater Ieſu ibi.  
 Nie státe winá gospodarzowi; ktoż się oźwał: kto ten  
 Pánná B. niedostátek Chrystusowi Pánu przypomniał? Vezniowie?  
 w Canie Nie/ ále Pánná Błogo: iáko prafecta, y promptuarium diui-  
 Gáliley- ne charitatis, rzekłá: Vinum non habent: *Winá nie máia.*  
 skiey zá- Trzyma ná puszy niebieśki Kázhodziłá przez trzy dni/  
 bogiemi lud bárdzo wielki/ nie státe im żywności/ wyproznili kóśa-  
 mowi. le czki y torbeczki swoje. Mowisł kto zá nimi do Páná? nie  
 mowi. So prawdá Vezniowie/ ále miásto tego coby ie  
 zálecić mieli/ y mowić: Panem non habent; *Chlebá nie máia.*  
 to iestże tródnóść syniá. Mowi im Zbáwiciel: Misereor  
 turbas



warba, quia triduo iam perseverant mecum, & non habent  
 quod manducant, & dimittere eos ieiunos nolo, ne defici-  
 ant in via. *Zal mitęo ludu, bo inż to trzy dni trwáia przy* <sup>Ná puszcy</sup>  
*mnie, á nie máia coby iedli, puścić ich też głodnych nie chce,* <sup>za głodnym</sup>  
*aby nie wstáli w drodze.* <sup>ludem cze-</sup> *Oni co ná to? gđzieby zá niemi*  
*mówić do Pána mieli/ y nedze ich litować/ to oni trudność* <sup>mu nię</sup>  
*zádaia.* <sup>nie mówi.</sup> *Vndę ergo nobis in deserto panes tantos, vt sature-*  
*mus turbam tantam? A zkądże nápuszczy wziąć tak wiele chle-*  
*bá, ábychmy nákarmili tak mnogo ludá.* *O iáko tu ináczey/*  
*á ináczey ná Godách? tám skoro poczyňa nie stawác winá/*  
*záraz Chrystusowi Pánu przypomináia/ tu ná puszczy nię*  
*mu nic nie mówi.* *Skądże to? ztąd/ że ná puszczy niebyło*  
*promptuarium diuinę maiestatis, tey Spizárnie Bozey*  
*Pánný Błogostáwioney/ Eterę Pan Bog praficir, prze-*  
*łożył nád nedzámí y potrzebámí nášými/ á w Kánie Gáli-*  
*leyskiej byłá: Erat Mater Ies vibi; y dla tego iáko prafecta,*  
*widząc niedostátek/ mówi do Syná/ potrzeba y vbostwo*  
*gospodárskie opowádá/ choć ieý oto nic nie mówi/ choć*  
*ieý o to nie prosza. Sáma iáko tá/ Eterę Pan Bog prafe-*  
*cir, postanowił nád potrzebámí y nie dostátkámí nášými/*  
*widzi komu czego potrzebá/ y promptissimę z wielkę mi-*  
*łosćia przyczyna swoje do Pána Boga wnoši.*

A my iáko ieý te miłosć oddamy? co zá vslugámí ták  
 wielkę ku nom skłonność záwdziejemy? Vczynmy co nie,  
 gdy vczynili trzey oni potentáci Rzymscy: Iulius Caesar,  
 Pompeius, y M. Crassus. <sup>Ligát rzecb</sup> *Miedzy niemi były srogie zá-*  
*ścia y nieprzyjáźni/ Iulius Caesar głównym był nieprzyjácie.* <sup>Potentá-</sup>  
*tem Pompeiusowi/ Pompeius Crássusowi; Etedy Iulius* <sup>Rzym-</sup>  
*Caesar pojednał sie z Pompeiuszem/ y M. Crassum przeie-* <sup>skich.</sup>  
*dnał/ záwáršy przyáźń z sobą/ dla lepszego ieý vgrun-* <sup>Plutarch.</sup>  
*towania/ postanowili/ nihil aggredi in Rep. quod displicu-*  
*isset alicui ex tribus, nic nie poczynác w Rzeczypospolitey, coby*  
*Q2* sic

się któremu z nich nie podobąto. O iakoby to Naświatsey Pannie była rzecz na podziw miła/ gdybyśiny v siebie tak mocno postanowili/ nihil aggredi, nihil agere, nie nie czynić/ nie nie zamyslać/ co by się Chrystusowi Pánu y Błogostawionej Pannie nie podobąto. Nie podobą się Chrystusowi Pánu/ y Máłce iego Naświatsey wśhelati zbytek/ wyniosłość oczu/ złe ciała pozadliwość/ rąkory/ pomsty/ więc tego nie czynić/ ani otym myśleć. Podobą się Chrystusowi Pánu y świętej Rodzicielce iego trzeźwość/ pokorą/ cierpliwość/ wżgárdą świetekich márnosci/ wmatwienie cielesnych zodzy/ więc się tego trzymać.

Fer. Imp.

Połnocna  
gwiazda  
wodziem  
jest máry-  
narzow.

O Błogostawiona Panno y Máłko/ bylas ty po wśhystek czas życia twego na świecie doskonałości tákiej/ żeś nic nie myślała ani czyniła/ ieno co się Pánu Bogu podobać mogło. O połnocnej gwiazdzie ktorą y morśkę zo-  
wiemy/ że się nigdy nie oddala a polo napisał ieden: Nunquam procul; *Nigdy daleko*. Takas ty była Panno przeczysta w życiu twoim gwiazdo/ takas żarliwa była przedwiecznego Boga słuzebnica/ że myśli twojej nunquam procul, nigdyś od niego nie oddaliła. Wystawia cię Bog wśchmogący dnia dzisiejszego świata/ iako stellam polarem stellam maris, gwiazde połnocną/ gwiazde morśką. Ktorzy po morzu nawigatyę czynią/ wyniesieni na heroki Ocean/ gdietylowidać niebo a wodę/ nawiecy na te gwiazde wżgladaia/ po niej okrety kieruia wedle niej porty prowincye wpatruia/ y z tad iey napisał ieden: Monstrat iter; *Wkazuje drogę*. Dawnos ty Przenaświatśa Máłko od Kościoła świętego tym wżezona tytułem: Stella maris. Bądźże ze nam nadznym po niespołkownym tego świata morzu zegluiącym śzesliwą przewodniczą: bądź Cynosurą/ Phenice náśa. W tobie po Bogu wśność/ nádzieia/ odpoczywienie náśe. Iakos ty od niego nowa jest kreatura stworzona/

czona/

rzona/ iákoś od niego myśla nigdy nie była oddalona /  
 Nunquam procul, ták przyczyna twoja chciey nam wyie-  
 dnáć/ áby w nas stworzył serce nowe/ czyste/ y przemo-  
 żnymi v niego zasługami twymi/ spraw w nas táką ku nie-  
 mu miłość/ ábyśmy pomniąc/ że qui elongant se à Deo, pe- Psal. 72.  
 ribunt. ktorzy sie oddalają od Boga/ zgina/ Nunquam  
 procul, nigdy wolej iego światey nie odstępowali ále  
 całą w nim myśla y zupełnym sercem iáko w  
 szerey á istotney dobroci odpo-  
 czywali.

A M E N.





## K A Z A N I E

W Koście-  
le Ojców  
Bernárdy-  
now ná  
Stradomiu

Ná Dzień niepokalanego Poczęcia Przeczystey  
Bogarodzice.

Qui te creauit prouide,  
Lactasti sacro ubere.  
Ten co cie opatrzenie stworzył/  
Wdzieciństwem pierśi twych pożył.

Iacob genuit Ioseph virum Mariæ, de qua na-  
tus est IESVS.

Vide



Dy raz w Altenách przednim mie-  
ście Greciey/ nãwiedzały niektore  
Sláchciãtki zone onego zãwólãne-  
go Hetmãná Phocionã/ zãstawšy  
iã wsãcie bãrdzo skromney/bez lãn-  
cuchow/ bez kãnakow/ widzãc ze y  
wpokoju sćciãny lichy były obite:  
gãniły sey/ ze y ná sobte y ná sćciã-

Manut. in  
Apoph.

nách niemiãlá przystoynego wedle stanu swego ochedo-  
stwã. Uonã im odpowiedziãlá: Meus mundus est, prã-  
clara gesta mariti; Moie ochędostwo, moy ubior, sã zãmieni-  
te dziełã meżã moiego. Jãkoby wklãzuiãc/ iã biãłogłowe zã-

meżnã

meżna wiecey zdobia godne postępkę/ y spániać czyny iey  
 meżá/ á niż iedwabie/ złotá/ perły/ stroie niewiem iákíe. *Zacność*  
 Kto poyrzzy ná dzisieyszą Ewángeliá/ á wważy iákó zbył *meżá kley-*  
 szupło y rbogo Káncierz Páński wystáwia nam Błogo *notámi jest*  
 sławioną Pánnę/ Oblubienicę Duchá świętego/ Mátkę *matzonkę.*  
 Páná Iezusowá, mogli by záiste wiać się zá to/ y expostulo-  
 wáć z nim/ że iá wystáwia przed oczy bez wszelkich Kolorow/  
 bez wszelkich okras/ nic innego nie mówiąc o niey/ ieno że  
 się z niey národził Pan I E Z V S. De qua natus est I E S V S.  
 Káncierz Páński/ pišeć genealogiá Páná I E Z V S O W Á.  
 wspomina się iákiego domu wedle ciáła idzie; wieś że wie-  
 le należy dziaćkomu do sławy/ gdy začne rodzić mąá; cze-  
 muż ná wieść zaletę Páná Chrystusa nie powiádaś/ co to  
 zá białąglowá z ktorey się rodzi? czemu nic nie mówisz o  
 iey vrodzić/ o iey stroiách/ o iey bogáctwách? czemu nie  
 powiádaś/ że to táka białąglowá/ w ktorey złazzone są  
 rzeczy nigdy przedtym pospólu nie widáne/ czystość y pło-  
 dność/ Pánienstwo y máćierzynstwo? czemu nie mówisz/  
 że to táka Pánienká/ ktora pierwey jest święta niż porze-  
 ta/ pierwey błogosławiona niż vrodzona? Odpowiáda zá  
 Ewángeliście sáma Náświetła Pánná/ że dosyć powie-  
 dziać/ gdy powiedziać/ że z niey národził się I E Z V S, że Bo-  
 ski iedynać jest iey prawdziwym Synem. Meus mundus  
 est, praeclara gesta Filij, nie trzebá mu było ná moje zálece-  
 nie innych Kolorow/ innych ozdób. Móia začność jest zá-  
 cność Syná moiego; to moje ozdoby/ stroie/ bogáctwá/  
 Eleynoty/ zem jest Mátko Syná Bożego. Meus mundus  
 est dignitas & splendor Filij. Nie moge iá być nie začná/  
 przy ták začnym Synu; nie moge być nie święta z ták  
 świętego płodu; nie moge być nie bogáta przy ták dostá-  
 tnim potomku/ Krotkoć/ ále przecie domyslnie o tych iey  
 dostátkách nátręca Kościół święty/ w tym nászym Hy-  
 mnie



mnie/ gdy mowi/ że ja Bog wszechmogący stworzył Proui-  
dę, opatrzenie/ y naznaczył iey znamienita oprawy na do-  
brach swoich. Qui te creauit prouidē. Będa mowił na dzi-  
siejszym Kazaniu o tey oprawie/ ktora Bog wszechmo-  
gcy opatrzył naświatła Pannie/ y włożył łaskom wászym/ że  
obrawszy ja dnia dzisiejszego w poczęciu iey za Oblubieni-  
ce y Matkę swoje/ taką iey oprawy na dobrach swoich w-  
czynił/ że ja słusnie Kościoł święty zowie creatam proui-  
dē stworzoną opatrzenie. *Ten co cie opatrzenie stworzył, w  
Dzieciństwie pierśi twych pożył.* Przenaświatła Bogaró-  
dzico/ chce dziś niegodny ślawić wielką Bogą wszechmo-  
gącego nād tobą opatrznosć/ opatrzenie mie też ty do przy-  
stojnego o tym mówienia hoynemi Duchá świętego łá-  
skami/ opatrz do ohotnego słuchania/ pilnymi audyto-  
rami.

Otwarte są Księgi Kancellaryey niebieskiej/ widze  
genealogia Pána Iezusowa. Liber generationis IESV Chri-  
sti, słysze y o iego Matce Naświatłej/ ále coby za oprawy  
miała nie widze. Lecz doczytałem sie iey w dawniejszych  
Księgách/ własną ręką onego pisarza pisanych/ ktory o so-  
bie powiedział. *Lingua mea calamus scribae velociter scri-*  
*bentis. Ięzyk mój jest piórem pisarza prętko pisaćego; ten*  
*rzetelnie powiada o tey oprawie/ ktora ma Krolowa nie-*  
*bieska od Pána Bogá. Astitit Regina à dextris tuis, in ve-*  
*stitu de aurato, circumdata varietate* *Stągnęła Krolowa po*  
*prawicy twojej, w złotystym odzieniu, otoczona rozmaitością.*

Oprawa  
Krolowej  
niebieskiej  
Naprzód uczynił iey oprawy in iusticia Originali, na  
pierworodney sprawiedliwości; daiąc ja na świat/ á zaraz  
za Oblubienice y Matkę swoje stánowiąc/ opatrzył ja tą  
łaską/ że w poczęciu swoim nie wpadła w grzech pierwo-  
rodny/ w którym iak w bloku iednym/ wiezie y káli sie  
wszelki człowiek trybem pospolitym na świat idący; á ona  
Astitit



Asticit, stánełá/ wśpárta známieníta łáská Boga wśechno- Nie wpa-  
gocego/ stánełá w pierworodney oney sprawiedliwości y dla w  
prostoci/ że duch łey Pánu Bogu y wolej iego świetej zá- grzech pier  
wśe podlegał/ y ciało ze wśystkimi zmysłami rozumowi worodny  
posłusne było. w poczęciu  
swoim.

Wyznawa sáma ten fauor Páński v Medrcá. Domi- Prou. 8.  
nus possedit me in initio viarum suarum. Pan záraz ná po-  
czatku wziął mię w posessia swoje. V Jurystow wielka iest A. de ac-  
rozność inter dominium seu proprietatem & possessionem, quir. poss.  
miedzy páństwem y possessyą/ inna v nich questya posse- §. nihil  
ssio- nij, inna petitorij, bo moze byđz proprietas sine possessione, commune.  
y possessio sine proprietate, y iest v nich axioma. Nihil com-  
mune habet proprietas cū possessione. Zástewa kto w sá-  
świecie grunt cudzy roł/ dwa/ trzy/ zá przeżrzeniem y nied-  
báłstwem dziedzińnego Pána/ wrości sobie possessyą; moze  
mieć possessyą/ ále nie proprietatem, nie własność/ iáko ow  
co vpuscił y zániedbał/ vtraca possessyą/ ále nie vtraca  
własność/ nie vtraca proprietatem & dominium. Bog  
wśechnmogacy iáko wśystkiego stworzenia/ ták y káżdego  
człowieká Pánem iest własnym y ma náń własność domi-  
nium, iáko ná dzieło ról swotch; ále iz káždy zas poczyná  
sie w grzechu/ záraz. tez káżdego w poczęciu bierze czárt  
przekłety w possessyą swoje/ y kładzie náń iáko ná iená y  
niewolniká swego srogie okowy. Przy Pánu Bogu 30  
stáie proprietas, dominium; własność/ páństwo nád czło-  
wiekiem; ále czárt ma possessyą. Sámá Naswieszá Pán-  
ná od tey piekielnego tyrána possessyey wolná zostála/ sá-  
má przekłetych okow iego nigdy nie sprobowała; ále tegoż  
momentu záraz ktorego iest poczetá wsiól io w possessyą  
swoie Bog wśechnmogacy y boynymi łáskami duśa łey po-  
przedziwśy/ w błocko pierworodnego kálu w pádác niedo-  
puscił/ Asticit, y dla tego mowi: Dominus possedit me in  
initio

Różność  
inter pos-  
sessionem  
& propri-  
etatem.

Pan Bog  
wziął w  
posessia  
swoie R.  
Pánie w  
iey pocze-  
ciu.

initio viarum suarum: Pan ná początku drog swoich/ to  
test/ kiedy czynił dekretá o drodze swojej ná swiát/ y o  
kupieniu iego/ záraz ná początku tychże dekretow y prede-  
stynácii swoich/ wziął mie w rece swoje/ w opátzność  
swoje/ zem y ná ieden moment w niewoli piekielnego tyra-  
ná nie postala.

Plutarch.  
in Apoph.

Wspomina trefna rzecz Plutarchus. Biogłowa ie-  
dnáprosiła wielceZeuxá sławnego swoich czasów málárzá/  
aby ieypodárował cudny iákí obraz. Nie odmawiał Zeu-  
xis/ y owšem dał ieypó wola/ aby sobie wybrała wedle  
mysli y wpodobánia. Lecz oná púściła to ná zdanie iego/  
iákó tego ktory w teynáucze był sławnym mistrzem. A gdy  
igZeuxis dlugo zwlaaczał/ chcąc oná poznáć/ ktory sobie o-  
braz nawieceypwazył/ záżyła tákíego fortelu. Gdy raz był  
ná rynku/ nápráwiła iednego/ ktory przypadłypowiemu/  
je málárnia iego z obrazámi gore. Skoczy nátychmiast  
Zeuxis/ y krzykníe. Seruate mihi Adonidem, seruate Ado-  
nidem: Bronćie przynamniemy Adonísá, bronćie mi Adonísá. A  
z tąd dopiero oná biogłowa/ że poznála ten obraz w naye-  
wiekszym v niego byłkochaniu y wadze/ gdyz o inne iákoby  
niedbał/ á tego sáмого bronćy wnosć prágnał. Nie-  
mniemyšej wagi y miłości była y iest Naswíetsha Pánná v  
onego niebieskiego Arcimálárzá Bogá wszechmogacego/  
ktory ták mistrzynie swiát wymalował/ y ták cudnie gło-  
wieká reko swoje wystáwił. Za zdrádo y podnieto piekiel-  
nego nieprzyiáctelá/ rzucił sie srogí pozar pierworodnego  
grzechu ná te náše konterfety Boze; gore/ swántkuie wszy-  
tek narod ludzki/ siega ten pozar y Jeremiašov w zywo-  
cie mátki dziwne od Bogá vrazzonych; siega y Bápty-  
stow ieszcze przed wysćciem ná swiát Chrystusá vzwawájo-  
cych. Niewola iednáł Pan Bog/ Seruate Ieremiam seruate  
Baptistam; Bronćie Jeremiašá/ bronćie Báptysty. Lecz

Kiedy?



Kiedy przyszło do świętey Mątkei tego/ kiedy ten powse-  
chny pożar chciał tey sięgać/ tu się ozwał z miłosierdziem  
swoim Bog wszechmogący/ tu krzyknął iako niegdy Jezus:  
Seruate mihi MARIAM, seruate mihi MARIAM: Bronćcie mi  
Mątrey/ bronćcie Mątrey/ y niewymowno łaskę swoją za-  
chował/ że tego ślicznego konterfetu namnietey on pożar  
nie doścignął.

Zaiste tak należało/ aby ta ktora w przeczystym ży-  
woćie swoim Bogą wcielonego/ nowego na ziemi głowie-  
ką/ począć/ y nosić/ y wrodzić miała nowa też y nąd wszy-  
stkie ludzkie wprzymiłowana w swoim poczęciu była. Gdy-  
by człowiekowi na wolę dano/ obierać sobie rodzice: gdy-  
by to w mocy ktorego było wrodzić się z takiego Ojca/ z ta-  
kiey Mątkei/ co rozumiecie/ iesliby ten nie zyczył sobie ro-  
dziców co najszlachetniejszych/ co najbogatszych/ co najmądrzych  
ponieważ wedle Medrca; Gloria filiorū patres eorū; Chwała Prou. 17.  
synow są ich rodzicy; Sam Boski iedynał miał tę moc/ słucha-  
ćze moi/ że sobie mógł obrąć Mątkę na ziemi wedle woley  
swoiey/ sam miał tę władzę/ że iako Bog wiekuiſty poprze-  
dziwszy Mątkę mógł się ozdobić y wrazić iako chciał Któż  
rzecze/ że mogąc się stworzyć nadoskonałszy/ mogąc wystą-  
wić nasłuszniejszy/ y umiść nie wystawił: Kto rzecze/  
że sobie obrał za mątkę/ białogłowe pierworodnym grze-  
chem ospeczęną/ przestępstwu Boskiemu podlegającą/ cor-  
kę gniewu: Uchoway Boże mnie otym myśleć. Przed-  
tym wolno było y twierdzić y wzywać iako kto chciał/ y wielcy  
y świećci Doktorowie byli tego mniemania: że Naswietſza Nie wolno  
Panna w grzechu pierworodnym iest poczęta. Lecz przed przeciwn  
lat dwudziestą kilką zaśiła kłótwa od Grzegorza Papieża te, niepokal.  
go imienia piętnastego/ ktora broni y na Kazaniach/ y na nemu Po-  
Dysputacjach/ y we wszystkich spolnych rozmowach/ bez o- częciu Mą-  
sobliwego na to Stolicy s. Apostolskiey indultu inaczey tki Bożey  
mówić.



Anno Dni. 1622. 24. Maj. **Wzyc/ ieno ze Panna Błogosławiona niepokalanie jest po-  
czeta/ że w poczęciu swoim nie wpadła iako my wpadamy /  
ale stała Astitit; o czym wiele jest v różnych auterow  
poważnych świadectw.**

Aureol. in  
dist. 3 a. 1.  
apud Nou.  
in vmbra  
Virg. **Známienito ma Aureolus historyę o świętym Ber-  
nacie/ ktory/ nim zaśłała prohibicia najwyższego Páste-  
rza/ był tej opiniey/ że Mátka Boża trybem pospolitym  
w grzechu jest pocjeta/ ale natychmiast z niego omyta/ y  
poświęcona/ sanctificata. Ten Doktor święty/ vkazał się  
raz iednemu swemu Zakonnikowi w przedziwney iásności/  
y zbyt śliczney chwale/ pelen na głowie złotych promieni /**

**Mákuła**  
**na śacie S.**  
**Bernata.** **w śacie iako śnieg białey; ale na piersiach miał iakąs czar-  
ną mákulę. Zdumiecie się on Zakonnik; przy takiej iásno-  
ści y ozdobie z kąd tá mákuła? y spyta; Wyże święty / co  
to jest: widze wielką zewsząd kolo ciebie iásność/ na pier-  
siach tylo samych iakąs czarna mákuła/ z kąd to? Odpo-  
wie mu; z kąd tá mákuła/ zom na świecie żyjąc rozumiał y  
nápisał o Mátce Bozey/ niemając o tym żadney Kóściola  
świątego deczyzey/ iakoby w pierworodnym grzechu była  
poczeta/ y te opinie y náuče znaczy tá mákuła. Altoż my w  
głos wyznawamy/ że tota pulchra est, & macula non est in  
ea, wshyślá jest piękna/ y żadney nie ma/ ani miała mákuły  
w poczęciu swoim/ bo z osobliwey Bogá wśzechmogacego  
opátrznosci w kał pierworodnego grzechu nie wpadła/ ale  
szczegulną łaską Duchá świętego/ propter prauisá Christi  
merita, mocą przyszłych zasług Pána Chrystusowych/ po-  
przedzona y opátrzona stała. Astitit X to jest/ co mo-  
wi święty Epiphaniusz. Virgo caelestis, sponsa, & mater,  
donorum antenuptialium nomine Spiritum sanctum acce-  
pit. Nim ię Pan Bog Synowi swemu przez onego niebie-  
skiego dziewostebá znowił/ iuz iey był uczynił y zápisal o-  
práwe na dárách Duchá świętego/ iuz iey był záraz w po-  
częciu**

S. Epiphaz.  
serm. de  
laud. Mari.

czciu hojnie łaski nadał; y ten to Duch święty o którego prosił Dawid. Spiritum rectum innoua in visceribus meis. *Psal. 50.*  
*Panie Duchu proślego wznow w wnętrzościach moich.*  
 sprawił/ że in Conceptione sua astitit, że nie jest poczęta krzywo/ z prośnym gárbem/ á tu ciała y świętá marnoś-  
 ściom/ wielkim/ iáko my/ schyleniem; ále prosto/ z rozumem záwsze do Boga obroconym/ y świętym iego prawom posłusznym. Astitit.

Więc y to w Opráwie przy niepożalánym poczęciu swoim w ziele od Paná Boga/ że astitit Regina, á iáko święta Hieronim z Sydonstiego tłumaczy/ astitit coronata, triumphans, poczęta jest iáko Krolowa z Koronami/ z tryumfami/ bo w pierwszym záraz wstepie swoim ná swiát/ stárta głowę piektelnego wáza/ wedle obietnice rájskiej. Inimicitias ponam inter te & mulierem, ipsa conteret caput tuum. *Gen. 3.*  
*Rzucę nieprzyjaźń między tobą á między niewiastą, oná zetrze głowę twoję.*

Kiedy Augustus Cesarz zwołowawszy Egipt czynił tryumfy w Rzymie/ między innymi wesółościami kazał ná pienigdzách wybić Krokodylá/ przy drzewie palmowym wwiązánego z napisem. Nemo antea colligauit. *Paradin in symb.*  
*przedem nie związał. Przez Krokodylá wyrażał Egiptśkie Páństwo/ gdzie Krokodylow v rzeki Nilu pełno/ y chciał tym funstem włożyć/ iż żaden przed nim nie zwołował Egiptu/ on pierwszy z niego tryumfował/ Nemo antea colligauit. Moze wyborńie dąć to Elogium, te chwale Pánnie Błogosławioney/ moze malować v nog tej páłmy. *Augustus Cesarz ná przod zwołował Egipt.*  
*Statura eius assimilata est palmae, piektelnego Krokodylá/ z napisem/ Nemo antea colligauit, żaden go przed nią nie związał. Stary to nieprzyjaciél ludzki/ który ná zdrowie náše wazy/ záraz w rátu zayzrac miłego sześcia Rodzicem nászym/ zdradziecko ná nie nástąpił/ y o zgubę*  
 K3  
 przye*



przywiódł. Krzysł / biegł ten nieszczęsny Krolodyl po  
 Job. 1. świecie / iáko sam y Jobá wyznał przed Pánem. Circuiui  
 terram, & perambulauit eam, á nie obrał sie żaden / coby  
 piekielnego Egiptyaná tego związał / y w ciemności tego  
 podziemne wtrocłł. Nemo antea colligauit, Czełł z tó  
 impreza / z tym tryumfem Bog wśzechmogacy na Pánnie  
 Pánná B. Błogosławiona / oná go dżis pierwsza w niepokalanym po-  
 w Poczec-  
 ciu swoim  
 tryumfue  
 z czártá-  
 Cant. 4. teu swoím wiąze / trapiuie / y głowę tego Kruszy / nemo an-  
 tea colligauit, przed nią żaden tego nie dołżał. Oná sta-  
 wa przeciwko niemu iáko iedná Krolowa / coronata, tri-  
 umphans, pełno obrony łóło siebie máieca. Mille clypei  
 pendent ex ea, & omnis armatura fortium.

Nie darmo Oblubieniec przyrównał iey Poczecie y  
 Iáblkágra Narodzenie do Ogrodá iábleł gránatowych. Emissiones  
 natowe ro. tuaz paradísus malorum puniceorum, Pagninus czyta Planta-  
 fna z ko-  
 ronka. tiones tuaz paradísus &c. wypuszczona iestes ná swiát iáko  
 ogrod gránatowych iábleł. Kto zna te iáblká / wie co zá  
 przymioty máia; między innymi gdy rośc poczynáia / zá-  
 raz ná ich głowce rośnie iedná w łóło Koronká / ktorá ná-  
 turá chce nie iáko włżać / ze te iáblká celuia zacnością swo-  
 ła inne owoce / y przeto ie w koroneczke iedne przybiera.  
 Takie iest Poczecie y Vrodzenie Pánn y przenaswietsey /  
 podobne gránatowym iáblkom. Emissiones tuaz paradísus  
 &c. bo iáko gránatowe iáblká rośto z koronka; tak Pánn  
 ná Błogosławiona poczełá sie y vrodziłá / iáko Krolowa  
 iedná w drogicy y sliżney Koronie Bóstich dárow. Asti-  
 tit Regina coronata, triumphans. My sie poczynamy y ro-  
 dzimy w petách y piekielnych okowách; oná sáma iedyna  
 w złotych swietey wolności láncuchách. My stomotne ty-  
 czaki przy nášym poczeciu záraz ná syie bierzemy; á oná  
 wzięłá łóstowne snury drogich pereł y sliżnych łoralow.  
 Ná nas storo pocze te kładzie przekłety czárt bárwe swoje  
 nad



nád Murzyną sprosnięszą/ y wieczney hánby pełną sier-  
miegę grzechową; a ona záraz odziana iest przeslicznym  
pierworodney niewinności bišiore/ y kořtownym Bo-  
skiey Mácierzynskiey godności złotogłowem. Tam po-  
czętym y národzonym záraz głęboka piekielna turma po-  
kázuią przetleci ná tolo stojący duchowie; a ona poczyna  
sie w żywocie Mátki swey swietey iáko w náslieznieyszym  
číchego Salomóna pokućiu y łozeczku/ okolo ktorego stoia  
nieporáchowáne ofępy woręst Anielskich/ mieze obronne  
w rękách swych ná iey obronę trzymájący. A przeto flu-  
sinie mowi Kościół/ ze iest creata providę, stworzona opáz-  
trzenie/ qui te creavit providę, bo ię Bog wszechmogący zá-  
raz w poczęciu lástkami swymi przedziwnie opátrzył y Eros-  
lową uczynił chwalebnie nád czártem tryumfuiący. Astitit  
Regina coronata, triumphans.

Iesze przy poczęciu swoim Pánná Błogosláwiona  
wzięła w opráwie od Pána Boga/ háte iákoś przedziwną/  
złotą/ rozlicznymi hástkami ozdobioną. Astitit Regina in  
vestitu deaurato, circumdata varietate. *Stánęła Krolowa w*  
*złóciřym odzieniu, otoczona rozmáitořciá. Co znáczy tá řá?* Szatá Pán-  
tá? nic innego ieno rozmáite dáry Boze/ y cnoty swiete <sup>ny</sup> B.  
Którymi záraz w niepokálaným poczęciu swoim iest nápeł-  
niona/ iáko mowi swiety Remigiusz. Circumdata varie- S. Remig.  
tate virtutum, ze mowić o niey możemy.

Tot tibi sunt dotes Virgo, quot sydera caelo.

Baubyřius.

Wielki náučy modrořci miłosník Alphonsus Krol  
Aragónski/ chcęc reformowác Neápolitanřki zamek/ Eas-  
zał sobie przynieřć Křizę Witruwiřřá/ Ktore pisał de-  
architectura; przyniesiono mu/ ále nád řárpánę/ y zwierę-  
chu odártę/ ze práwie bez powleczenia y tektury byłá/ w złę-  
wřřy ię/ rzecze. Non decet hunc librum detectum incidere- Panor. l. r.  
qui docet quomodo contegamur. *Tę Křizęká wczynař bu-* degell. Alp.  
*deřác*

Alphonfus  
Krol powa-  
ża Książ-  
kę Wirtu-  
winia.

dować y budynki nakrywać, nieprzystoi zaście, aby sama bez pokrycia y rektury była. Coż rozumiecie / Słuchajcie moi / iakżemi dobrami jest odziana / iakżemi cnotami przyoble-  
żona Panna Błogosławiona? Ta to abowiem Pánienka jest / z ktorey przeczystey Krwie Duch święty ma wdziać / y wystawić śiate Synowi Bożemu; ona ma w cślowieżeń-  
stwo nasze Bożego przyoblec iedynakż; o iakż przynale-  
żało / ne ipsa detecta incederet, qua Deus regendus erat, aby sama bez Boskiego odzienia nie była / ktorą Bogą prawe-  
go odziać miała? iakż przynależało / aby ja sobie co na-  
śliczniey vbrała / y w iakż naspaniałse śiaty łask y dárov  
swoich przyodziała / ponieważ z niey miał wziąć odzienie na-  
tury naszej. Iakż pewna rzecz / iż tak uczynił / że ja dára-  
mi swymi wiecey niż ktore stworzenie ubogacił / y tak wie-  
ła łask na ciełe y na duszy ozdobił / iakż żadnego (Chrystu-  
sa Pána wyiawsy) nie ozdobił. Pięknie bárdzo przyzna-  
wa iey to święty Augustin. Tu cunctas faminas vincis pul-  
chritudine carnis, & omnes Angelicos spiritus excellentia  
sanctitatis. Tu macula nulla fuscari, tu omni decore vesti-  
ris. Circumdatus varietate. Ty Pánienko prześwięta wszytskie  
biategłowy celuieś ślicznoścía vrody, y wszytskie Anyelskie du-  
chy wyborem światobliwości. Ciebie żadna mákuła nie zaci-  
mia, ciebie wszelka ozdoba krasí.

S: Chrysol. Cudnym bárdzo tytułem pozcził ja złotomowny Do-  
scr. 146. ktor / gdy ja nazywał Collegium sanctitatis. Collegium świa-  
Panna N. toblowości. Ktorżyscie wiádomi sławney naszej Akademii  
jest Colle- ey Krákovskiej / wiecie że inśa Kollegium / á inśa prosta  
gimnazia- szkoła. Inśa Kollegiat; inśa Mistrz ábo Doktor co  
toblowości. extra collegium mieszka. Szkoła prosta tym jest różna od  
• Kollegium / że w szkołach niektóre tylo náuki mnieysze po-  
daia / po wielkše do Kollegium odsyłaia. W szkołach pro-  
stych tesli vczą Grámmatyki / Retoryki / muzyki / nic wie-  
cey

cey; á w Kollegium naydzieſz rozmaíte náuki/ czytáig tám  
 y Grámmátýk/ y Retoryk/ y Filozofia/ y Medycyna/ y *Prace PP.  
 Collegia-  
 tan Krá-  
 kowskich.*  
 Jurisprudencia / y Theologia / zgoła wſeláko profeffy-  
 tam obaczyſ. Wiecey Pánowie Kollegiáci/ tym ſá rozní  
 od Miſtrzow y Doktorow/ ktorzy ſá extra collegium; ze  
 tym/ odpráwiwſy biennium ſwoie ná ktore przyſiegáig /  
 wolno czytáć y nie czytáć/ wolno do cudzey ziemié iácháć /  
 przyſtáć do dworu zc. á gdy do Kollegium doſtánieſ ſie /  
 iuz tám poſci mieſkáſ/ poty pracowáć muſiſ/ nie oder-  
 wie éte od Kſiegi y Káthedry/ chybá motýká y rydel / nie  
 wolnoć bez licentyey ſtárſzych pod utrátá mieyſcá/ áni do  
 cudzey ziemié/ áni do dworu. A wiecieſ dla czego ten ſ.  
 Doktor názwáł Pánnę Błogofłáwioná/ Collegium ſancti-  
 tatis? Naprzód chciáł wkázáć/ ze w niej iáko w iedney A-  
 kádemiey/ iáko w Kollegium iákim zgromádzone/ były  
 wſelkie cnoty ſwiéte y morálne y Teologiczne. Circum-  
 data varietate virtutum.

Nie wkáżecie mi człowieká ná ſwiece/ ktorzyby obſi-  
 tował we wſyſtkie cnoty/ y niemiał do ſiebie iákiey przy-  
 ſády. W Pogánſtwie iáko byli w cnoty ſlawni oni Sy-  
 monideſowie/ Liſurgowie/ Scypionowie/ Katonowie/  
 Pompejuſowie/ Hállnibálowie: á iednáć y ci mieli nágá-  
 ny ſwoie. Symonideſowi przygániáli Ałhenczytkowie/ ze  
 głoſno mawiał. Liſurgowi Lacedámoni, ze w ziemié pá-  
 trzoc zgárbiony chodzil. Scypionowi Rzymiánie/ ze dlu-  
 go ſypiał. Katonowi Vtricenses, ze chciwíe iadał. Pompe-  
 juſowi Rzymiánie/ ze ſie pálcem iednym ſkrobał po gło-  
 wie. Hállnibálowi Cartaginenses, ze pierſi nieco odkryte  
 noſił. Uuz w Chreſciánſtwie iákiey powagi był wezony  
 Tertullian, ktorego Kſiegi gdy ſwiéty Cyprian roſkázowáł  
 ſobie podawáć/ nie mówił inázey/ ieno Poday Miſtrzá.  
*Zaden  
 człowiek  
 nie ieſt bez  
 wády.  
 Plutarch.  
 de vit. c.  
 ab initio.  
 Tertullia-  
 ná wázy ſ.  
 Cyprian.  
 Hieron.  
 de ſcript.  
 Eccl.*



*Origenes* Da Magistrum? iakiey reputacyey był Origenes, ktorego  
*pierśi ca-* pierśi Ociec tego Leonides całuiąc/ zwał naczyniem Du-  
*kie Ociec.* chą świętego: á iedną y ci zawołani Doktorowie/ ná-  
 dzieie o sobie ludzkie omylili/ y wielkie cnoty swoje wiel-  
 kiemi błędami pospecili. Naswietśa Pánná sáma táka  
 jest/ ktora żadney przysády/ żadnego w postępkách defek-  
 tu nigdy nie miała. Tu macula nulla fulcaris, tu omni de-  
 core vestiris. O niey prąwdziwie mowić sie może/ że była  
 naczyniem Duchá świętego/ y prąwo cnot wśelkich Mi-  
 strzynią/ y iednym Kollegium świętoblivości/ Collegium  
 sanctitatis. Nie tylo z tey miáry/ że w sobie miała pełno  
 cnot świętych/ ále też dla tego/ że w niey każda cnota była  
 wielkiego státku. Vnas cnoty rzadko miewáią collegium,  
 bo w nich nie rádzi státecznie trwamy y żyjemy / bywáią  
 iáko extranei magistri, ktorym wolno gdy chcą odtácháć;  
 dziś człowiek nabożny/ á iutro / bá y ieszcze dziś ledáco.  
 Lecz w Pánnie Błogosławionej / każda cnota była iáko  
 ieden Kollegiat/ státeczna / nigdy z sercá tey nieustępu-  
 ica.

*Petr. Dam.*  
*de Affum.*  
*Virg.*

Potwierdza tego Dámian ś. gdy mowi/ że w Pánnie  
 przenaswietśey cnoty były iáko w Klastorze iednym/ iá-  
 koby też rzekł w Kollegium iednym/ boć collegia náśey A-  
 kádemiey wyiowski vota Religiosamálo od Klastorow rózne  
 Virtutū conuentus, reuerendū sibi thalamū in ea consecrauit.  
 Piekną tu dáie rozność święty Kárdynał miedzy cnotami  
 Pánný Błogosławionej/ y miedzy náśymi; powiádalóc /  
 iż ták były rózne iej cnoty od náśych/ iáko są rózne Za-  
 konnice profeski od świeckich Pánien/ ktore wlec ná cwi-  
 czenie do Klastorá dáią. Żyją w Klastorze iednym y Za-  
 konnice profeski/ y świeckie Pánný. Coż miedzy niemi zá-  
 różność? Ták że świeckie wychodzą kiedy chcą/ stabilita-

tem nie czynią/ wolno im z Klastora wynisć na świat; a  
 Zakonnice professy czyniwszy/ tużesć wynisć nie mogą.  
 Zarownie działa sie z Nasświetszą Panną/ a z nami/ mowi  
 święty Dámián. W nas światobliwość/ y cnoty inne są  
 iáko świećkie dzievice w klastorze/ ktore professy nie  
 czynią/ dziś przyjdzie/ iutro wynisć może; ráno będzie  
 drugi trzejwy/ wieczor piąty; ráno w ręku trzyma Ko-  
 ronkę/ a odwieczor przypnie do gęby pełną sześlenice. W  
 Pannie zaś przeczyszczy/ Virtutum conuentus reuerendum Cnoty Pán.  
 sibi thalamum consecrauit, miłość Boża y cnotá wśelka by- ny B. iáko  
 ła/ iáko Pánná Zakonna profeska/ státeczna/ iáko Oblu, Zakonnice  
 biegnącá wiáre do śmierci przysięgájąca/ thalamum sibi profeski.  
 consecrauit. Wśedzsy do niey pokorá/ nigdy nie wysła/  
 ále professy záraz czyniła; wśedzsy miłość Boża/ nigdy  
 y ná moment ieden nie wstąpiła/ ále nátychmiast profes-  
 sy/ y votum wiecznego w niey pómieszkánia czyniła. A  
 dla tego dobrze Kóściół święty śpiewa/ że jest opátrznie  
 stworzona/ creata prouidē; y Psálmistá słusnie ozdoba tey  
 záleca/ że astitit Regina in vestitu de aurato, circumdata va-  
 rietate. Stánelá Krolowa 16.

Ustánelá nie ná ledáiąkim mieyscu/ ále à dextris, Opráwá  
 ná práwicy Chrystusa I E Z V S A. Astitit Regina à dextris Pánný N.  
 tuis: W czym chciał Dawid święty włożyć/ że Bóg wśe- ná Krole-  
 chmogacy czynił Nasświetsey Pannie opráwé ná Krole- stwienie-  
 stwie swoim/ y dał tey práwo strone w širokim páłacu swo- biejskim.  
 im. Známienity posag y opráwé zápisál niegdy Hercules Polin. I. r.  
 corce swojej przysposobieńey Pándármie; osadzátac iá w Seratagem.  
 Indyách ku południowey stronie/ puścił tey 365. włości/ ile  
 dni w roku/ táko czyniąc ordynátę/ áby tey ná káždy dzień Opátrzenie  
 pewnym porzédkiem z iedney máietności intratę dawano. Córki Her-  
 Lecz bláhá to opráwá względem tey/ ktore Pánná Błogosł. ulesła.



ślawiona ma od Króla nieba y ziemi. Uczynił on iey opraco-  
we nie ná trzech set sześćdziesiąt y pięci milietnościach/ ale  
ná całej szerokości państwa swego/ postawił ię po prá-  
wey rece/ czyniac ię wżestnictwem Boskiej władze swoiey:  
Astitit Regina à dextris.

Poćiechą  
grzesznych  
ze Pánna  
B. stoi ná  
prawicy  
Chrystusa  
Pána.

Wielka nam z tych słow poćiechą rośnie/ Katholicy  
moi/ gdy o Nasświetszej Pánnie mowi Duch święty iż A-  
stitit à dextris Dei, stanełá ná prawicy Bożej. Kto  
stoi przy kim po prawey rece/ iesłby ow zgnyewána ręka ná  
tego podniosł/ snadno go ten uchwycić y zatrzymać może/  
y raz ow wyniesionej prawicy zrazić. Toć właśnie/ to/  
z namilszym Jezusem czyni Nasświetsha Rodzicielka tego.  
O iáko my wielokróć zarábiamy ná strogí gniew Pánstki: iá-  
ko zbyt często Chrystus Iezus wynosi w strzały gniewu  
uzbroiona ręka/ aby brzytkie náše nieprawości karał; iá-  
ko by nie raz całej miastá/ domy/ y Królestwa wniwecz o-  
bracał. Lecz stoi wedle niego Pánna przeczysta; nie sie-  
dzi/ ale stoi/ bo stare adiuvantis est, stać przyzwoita ratu-  
jącemu; iáko y Szczepan Święty widział Pána ná swoy  
rátunek stojącego. A stoi po prawey rece/ aby wycią-  
gnioną ná vkaranie náše prawą tego hámowała y za-  
wściągála.

Akor. 7.

W czelowie  
ku gora-  
cość serca  
iáko nátu-  
ra wtempe-  
rowála.

W ciełe nászym serce zbyt jest gorące/ fontána y  
źródłem wsiyskiego ciepła/ od ktorego snadno by drugie  
członki schnąć y swątkować musiały. Ale patrzącie co za  
providentia náturey. Po prawey stronie serca postawiła  
pulmones, płucza iáko miekki tedne/ ktore wstawicznie o-  
twierając sie y zawierając/ wiatrem nábránym powiewa-  
ją ná serce/ y chłodzią ciepło tego/ temperatura gorcość tego/  
aby drugim członkom zbytęcznym nie szkodziło ciepłem.  
O iáko bardzo providę opatrzenie Bog wsięchmogący stwo-

rzyl



był Nasświetła Pánne/ iáko nią dziwnie wygodził nam  
 grzesznym. Sercem swym zowie oná Kochánego Syná.  
 Ego dormio, & cor meum vigilat: *Ia śpię, á serce moje czuie.* Cant. 5.  
 Bo iesli cor zowie sie á curaze ma stáránte o drugich czlon- *Isa. lib. 1.  
 Etymol.  
 cap. 4.*  
 kách/ wdzielaigc im spiritus vitales; czytesz wielkše o tym  
 świećte stáránie iáko namilšego iey Syná/ ktory sie y bie-  
 dnym głowy nášey włosiem opieka: Pała nie raz to serce *Serce zo-  
 wia Látin.  
 nicy Cor,  
 dla czego.*  
 stogim ogniem przeciw zbrodniom nášym/ nie razby zbo-  
 za w polu/ iárzyny ná ogrodách/ w sádach owoce wiednác/  
 schnác musiály/ dla ciebie y excessow twoich grzeszniku/ nie  
 rázby dom twoy swowolney pełen ogniem splonął. Ale  
 szczęście twoie/ że Nasświetła Pánná stoi ná práwicy Pá- *Pánná N.  
 blaga  
 gniew sy-  
 ná swego.*  
 ná LEZVSA, ktora go przyczyna swoią blaga/ y chłodne  
 wietrzyłki modlitwey świętey z yst swoich wypuszczáigc/ go-  
 raco zápalczywość iego chłodzi y temperuje. Vznawa to  
 słodkomowigcy Doktor. Nemo Domina tam idoneus, vt *Bernard.  
 Orat. de  
 Assumpc.*  
 gladio Domini manum pro nobis obijciat, vt tu Dei aman-  
 tissima, per quam primum in terris suscepimus misericordi-  
 am de manu Domini Dei nostri. Zaden Pánno Błogostáwiona,  
 nie iesť ták sposobny, áby nas broniey Pánskiey ręka zástáwiał,  
 iáko ty kochánko Boża, przez ktorachmy naprzod ná ziemi o-  
 trzymáli miłóšierdzie z ręku Páná Bogá nášego.

Hollándowie wkázując iáko wazą Bibliá/ ácz iá Lu- *Biblia v'  
 terstiem y Kálwinstiem fálšami nádziali/ y przypisując Hollándow  
 iey obrone Pánsťwa swiege/ wiec y ošwiadezáigc/ że dla iákiey wa-  
 niey gotowi zdrowie y wysťško łozyc/ kázáli bić ná pienig- *gi.  
 Lukcius 1.  
 numism.*  
 dzách stup ieden/ á ná wterzchu iego Bibliá z tákim napi-  
 sem: Hac nitimur; hanc tuemur. *Ta się wšpieramy, tey bro-  
 niemy.* Weźmy od nich iáko od Egypťyanow to symbo-  
 lum, á daymy ie Pánnie Błogostáwionej y ná Kšter-  
 dze dzisiejszego Ewángelisty pišác. Hac nitimur, przygo-  
 33 znaymy*

## K A Z A N I E VIII.

znaymy Naświetſzey Bogarodzicy/ że ſey przyczynę ſto-  
 ſemy/ oná ſpráwuje/ że nie wpadamy; oná nas trzyma /  
 że nie giniemy; Hac nitimur. A ieſli hac nitimur,  
 hanc etiam tuamur, Jeſli Naświetſza Pánno ſtoie-  
 my/ ieſy też brońmy/ ſey honoru y czci przeſtrzegamy/  
 przeczyste y niepoſkaláne ieſy Pożecie głoſmy/ ſławe  
 my/ że pierwey ſwieta niſz poſzeta/ pierwey bło-  
 goſławiona/ niſz vrodzona.

A M E N.



## K A Z A N I E

*Ná Święto Wniebowzięcia Náswiętſzey Pánny, w Koście-  
le Farnym  
W Niedzielę między Oktawą. Krako-  
wſkim.*

Qui te creauit prouide,  
Lactaſti ſacro vberē.

Ten co cie opátrznie ſtworzył/  
W Dziecińſtwie pierſi twych pożył.



Alſe to było iednoſtáynne v wſech naro-  
dow o Pánu Bogu rozumienie / że wſprá-  
wách y dziełách ſwoich ieſt prouidus, dzie-  
wnie porządny y opátrzny / y nie było ták  
ſhalonego człowieka ná ſwiecie / któryby  
Boga znał / á prouidentyey tego nieprzy-  
znawał. Prawdác ieſt / iż o Cynceronie /  
powiedział Święty Auguſtyń / że odeymował Pánu Bogu  
wiadomoſć rzeczy przypadkowych / ſcientiam futurorum  
contingentium, mniemáiąc iż táka wiadomoſć przeciwna  
ieſt wolnoſci ludzkiej / bo oczym Bog wie że będzie / iuż po-  
niecznie byđź muſi / iákoż tedy może byđź y nie byđź? iáko  
ieſt liberum? iáko contingens; y ták vt homines faceret li-  
beros, fecit ſacrilegos? mowi Święty Auguſtyń / chcąc mieć  
budźte wolne / czynił ſwietoſkrápcy; Ale że y ten gładiey  
w rzeę

S. Aug. l. 1. b.  
5. de Ciu.  
cap. 9.



w rzeczy weyjrzawszy przyznał Pánsta o sprawách ludzkich  
 Cic. 1. 1. providentyg/ światkiem są tego słowa. Si Dij neq; possunt  
 de natura Deor. nos iuvare, nec volunt, nec curant omnino, nec quid aga-  
 mus animaduertunt; quid est, quòd illos dijs immortalibus  
 cultus, honores, preces adhibeamus? Jesli Bogowie ani  
 Pier. in nas mogą ratować/ ani dca/ ani zgola dbać/ ani co czy-  
 Hierogl. nimy widzą; ná coż im czci/ honory/ oddaíemy? A Egy-  
 Konterfet ptykanie Konterfetuig Bogá/ malowali ná lasce oko / ná  
 Bogá v. E- znał/ iż Bog wysytek okiem test/ wysytko widzi/ żrzenica  
 Gypcyjanow providentyey swoiey śiega namnieteysey rzeczy/ y nalizsá  
 kreaturka opieka sie. X nie iest to przeciw Mátostatowi  
 Mátymi Bożemu zawiádomać y o drobiazżkach/ iáko rozumiełi nie-  
 rzeczami ktorzy Poganścy Philosophowie/ że Dij magna curant, par-  
 opiekáć sie ua negligunt; y owšem iest to argumentum diuinitatis, y do  
 nie iest broci naywyżsey/ wiedzieć/ opátrować y napodleyše kre-  
 zniwaga átur y/ y są to nierozdzielne od siebie rzeczy/ Deus & nu-  
 P. Bogu. men, Deitas & providentia; ták tż iesli Pan Bog niezawiá-  
 duie mrowka/ iesli o niey stáránia niema/ ergo mrowce  
 S. Ambr. 1. Bogiem nie iest. Nadobnie Świety Ambroży. Quis ope-  
 1. Offic. rator negligat operis sui curam? quis deserat & destituat,  
 cap. 13. quod ipse condendum putavit? Si iniuria est regere, nonne  
 est maior iniuria fecisse? cum aliquid non fecisse, nulla iniu-  
 sticia sit: non curare quod feceris, summa inclementia. Kto-  
 ryż robotnik zániedbýwa stáránia dzieła swóiego? Kto o-  
 puszcza y porzuca/ co sam wystáwił vpodobá? Jesli nie-  
 słusna iest rzódzić/ á za nie wieksza iest niesłusność wystá-  
 wic? poniewaz niewystáwiáć czego/ żadney niemáß nie-  
 słusności; á niedbáć o to coś wystáwił/ wielka iest nie-  
 bączność y nie miłość. A choćże Pan Bog exequuig pro-  
 widencyg swoie/ używa kreatur/ rzódząc nistimi przez  
 wyższe; iáko ziemié opátruie przez niebo/ ntebem y stón-  
 cem kieruie przez Anyoły; co idzie/ iáko mówi Doktor  
 Anyel-

Anielski/ ex abundantia bonitatis, z obfitości dobroci iego/ ut dignitatem causalitatis etiam creaturis tribuat; sam też S. Thom.  
dnąc o wszystkich wie/ sam do każdej rzeczy operacy swo- 1. p. q. 22.  
is przykładu sie/ sam immediate do wszystkiego z Wyco- a. 3.  
wstiey providencyey przybywa.

Alubo to w każdej rzeczy widoma y znaczna jest mą-  
drość y opatrność iego świata; niemasz iednak kreatu-  
ry/ ktoraby lepiej wyrażala na sobie dobroć y providen-  
cyę Bożą/ iako Panna Błogosławiona/ y śmieie rzecz mo-  
gę/ iz ona jest takim dziełem/ na którym Pan Bog uczynił Na Pannie  
monstre y funkt przedziwny wmiętności y providency- B. uczynił  
ey swojej. Przyznawa to Kościół święty gdy mówi. Qui Pan Bog  
te creavit providē. Inne rzeczy stworzył iakoby aliud a- monstre  
gendo, one same z wielką waga y pilnością. Wkazuje na providen-  
tey przemowie/ iako nasświetla Panna jest creata provi-  
dē tak ex parte Dei, iako ex parte nostri, stworzona opat-  
rzenie/ tak z strony Pana Boga/ iako y z strony nas. Sap. 11.  
Naywyższy Promiżorze niebieści/ ktorys wszystko rozpo-  
rządził in mensura, & numero, & pondere, pod miara, li-  
czba y waga; day waga lekkim słowom moim/ aby słucha-  
jąc ich pobożni Kátholicy/ niewymowną dobroć twoię w  
stworzeniu y zdobieniu Nasświetley Panny wkazaną mo-  
gli godnie wwać/ á po wszystkie wieki sławić/ ze też od  
ciebie creata providē.

Nie jest iednak Boga wszechmogącego/ o kreatu-  
rach swoich providentia; bo ácz Sálomon powiedział. Pu- Sap. 6.  
sillum & magnum ipse fecit, & aequaliter cura illi est de o-  
mnibus. Matego y wielkiego on stworzył, y zarowne ma stá-  
ranie o wszystkich. ácz święty Thomas mówi/ Deum aqua- S. Tom. 1.  
liter diligere omnia, że Pan Bog iednakó wszystkie kreatu- P. 1. q. 20. a. 8.  
ry miłue; to iednak rozumieć sie ma ratione actus, non ra-  
tione obiecti voliti: Jedną jest o wszystkich rzeczach provi-  
dencia

dencia Pánsta/ bo z iednego stárbu wšyſtſim wydaie; ale nie iednáko wdziała/ iednym daie więcej/ drugim mniej; iedná ieſt mądrość y dobroć/ ktora świat opátruie/ ale nie iednákie láſti y ſawory wšyſtſim poſyla.

Troiáka  
prowiden-  
tya Boża.  
Ephel. 5.

Troiáka tam providencya Boża kładą Theologowie/ wywodząc to z ſłow Páwła ſwiętego/ *Iam non estis hospites & advenae, sed estis ciues sanctorum, & domestici Dei.* Jáko gubernator miáſta/ inákte ma stáranie o goſciách/ przychodniách/ peregrinách/ ktorych poſciu przeſtrzega; inſe y iuz więkſe o właſnych obywatelách miáſta; inſe ieſzcze więkſe o ſwoich domowych/ dziatkách/ krewnych/ powinnych. Zárownie Pan Bog/ mowiąc de providentia ordinis ſupernaturalis, ma iedną providencyą generálną/ ktora wšyſtkie ludzkie prowadzi ad finem ſupernaturalem, do kónca nád przyrodzonego/ dając káżdemu ſufficientia media ad ſalutem, ſrodkie doſtáteczne do zbáwienia. Druga ma providentiam ſpecialem, oſobliwą/ ktorey doznawamy w Koſciele ſwiętym Kátholickim żyjący/ biorąc co dſień rozmaíte láſti/ ſawory/ oſwiecenia z ſłowá Bożego/ z Sákrámentow ſwiatych. Trzecią providentiam ſpecialiſſimam, bárziej ieſzcze oſobliwą/ iákiey záżywa nád tymi ktore wybrał do chwały wiekuiſzey/ dając im tákie media, w tákich okázyách/ w tákich circumſtancjach/ w ktorych zá pewno doſtopię zbáwienia. Krom tych ieſt ieſzcze v Theologow providentia ſingularis, ſzegulna/ nayoſobliwſzá/ ktora ma Pan Bog oſobliwym y ſzegulnym ſpoſobem/ kóło pewnych oſob. Ktákte wkázał nád Pánną Włogoſtáwioną/ dla ktorey Koſciół ſwiety mówi/ *ſe ieſt creata providè.* A z iákieyze to miáry? Ja rozumiem/ iż ze dwu przyczyn Naſwietſza Pánná zowie ſie creata providè, mowiąc ex parte DEI, z ſtrony Pána Boga.

Dobremu



Dobremu prowizorowi dwie rzeczy należą. Jedną/ obmyślać potrzeby temu ktorego ma w opiece swojej/ <sup>Pominnosc dobrego prowizora.</sup> aby mu niezbywało na żadney rzeczy/ aby miał przystoynę we wszystkich opatrzenie. Druga/ zabiegac wszelkim przeciwnościom/ ktoreby mogły pasc na zdrowie/ honor, reputacya jego. Ktoby znal taką Bogą wszechmogacego nad sobą providencya/ mogłby się zwać provius singulariter. O Pannie Błogosławionej mowi Kościół święty/ że jest Virgo singularis; wierze że y dla tego/ iż miała nad sobą singularem Dei providentiam.

Náprzód w tym/ iż ja łaskami y darami swymi także dostatecznie opatrzył/ że iey na niczym nie schodzi. Bernat święty zowie Nasświetła Pánnę Świątein. Mariam <sup>S. Bernar. ser. de B. Virg. Pánną B. jest swiátem.</sup> Deustanquam mundum specialissimum sibi condidit. Dyśputują tam Filozofowie y Theologowie. An mundus sit perfectus? iesli ten świat jest doskonały/ iesli jest providē, porządnie stworzony? y odpowiadają/ że jest doskonały; bo ma wszystkie gradus entis, to jest/ esse vivere, sentire, intelligere; y przydaje Caietanus, że trudno ma być mundus perfectior quoad gradus entis; quia non est possibilis gradus, qui sit infra purum esse, & supra intelligere. <sup>Caiet. r. p. ad q. 50. a. 1.</sup> Świątem zowie Bernat święty Błogosławioną Pánnę; <sup>Świáta do- skonały jest</sup> bo iáko świat zamýka w sobie wszystkie gradus entis tak oná ma wszystkie gradus y species virtutis, y niemáś tey ozdoby/ tey cnoty/ ktoreby nie była opatrzona.

O pierwszej białeyglowie na świecie słaá tam Poetowie na śiali; powiádają/ że gdy ja Bogowie stworzyć mieli/ każdy z nich przyłożył się osobliwym darem. Pállas wlała w nie mądrość swoje/ Wenus vrodę swoje/ Mercuryś eloquentyá/ Jowis potentyá/ Apollo muzykę swoje/ y nazwáli ja Pandora, iákboby Omne donum, zbiór wszystkich dárow. <sup>Pandora.</sup> Prawdziwiey o przenaświatłeszy Pánnę

nie mówić możemy/ że jest Pandora niebieśta/ continens  
omne donum, bo cokolwiek w skarbie niebieskim lasz y dą-  
row było/ to wszystko włożył na nie Bog wszechmogący.  
Wyznawa to iej Kochanek Bernat święty/ Nihil est virtu-  
tis, quod in te non resplendeat; & quicquid singuli habue-  
re sancti, tu sola possedisti. Niemasz żadney cnoty/ Ktora-  
by w tobie nie świeciła; cokolwiek świeci Boży mają po-  
dzielonego/ tys wszystko ogarnęła.

S. Bernard.  
fer. 4. su-  
per salve  
Regina.

Pismo święte bardzo często Pánnę Błogosławioną  
nazywa ziemią. Benedixisti Domine terram tuam *Błogo-  
sławiles Pánie ziemię twoją.* Ziemia jest namniejszy y na-  
niższy element, ale wszelakich bogactw y dostatków pełny;  
y od Pána Boga tak sporządzony/ że iej drugie elementa  
służą y kontrybucyodają; woda dodaje wilgotności/ po-  
wietrze rosy/ niebo ciepła; a ona zaś wszystko żywi/ y z  
tąd Poganie zwali ją wielką Matką; a iako Poetowie  
twierdzą/ wszyscy Bogowie dali iej przed sobą pierwsze  
miejsce. Była tam kiedyś między niemi Kontrowersya/  
Kto miał przodkować. Neptunus upominał się primatum,  
wyprowadzając wielką swoją na morzu władzę. Jowis pieru-  
nem siemniąc chciał go wystraszyć gromami swymi. Ap-  
ollo rozumiał/ iż złote włosy iego wszyscy porzucić mieli.  
Mercuryś eloquencyą swoją chciał primatum wygadać  
Bacchus winem swoim myślił podpoić wszystkich/ y pod  
wesołą chwilę wytargować Krolestwo. Kiedy niemal wszy-  
scy zgadzali się Neptunowi deferować primatum, ruszy so-  
bą ziemią/ otworzy minery y skarby swoje/ pokazuje złotą/  
srebrą/ kamienie drogic; wszyscy obaczywszy także skarby/  
zraz iej primatum przyznali/ y zebrali w niej złotą porze-  
li/ Neptunus na ozłocenie trydentu swego/ Jowis dla sce-  
prum y korony swojej/ Upollo do sądydała swego/ Mer-  
curyś na ozdoba Eaduceusa swego. Ziemią nazywa się  
pismo

Pánná B.  
Pismo S.  
zwie zie-  
mią.

Sporka Po-  
ganskich  
Bogów.

Ziemi  
przynano  
Primatum.

fino święte Błogosławione Pannie; bo takto ziemią między elementami jest naniższa; tak y Nasświetsza Panna między kreaturami nappokorniejsza: takto ziemią bogata; tak y Nasświetsza Panna działnie vbogacona; cokolwiek niebo miało w sobie, o sobliwego/ to wszystko dało Pannie Błogosławionej/ y ona ma primatum nād wszystkim kreatur/ y cokolwiek między ludźmi dārom Bożych jest/ wszystko zā iey przyczyną jest.

Nowil tam święty Augustin do Panny Bogā. S. August. Duo fecisti Domine, alterum propē te, alterum propē nihil. Dwie rzeczy uczyniłeś Panie/ jedne blisko ciebie/ drugą bliską niżego. Rozumiał tu Doktor święty naturam Angelicam, & materiam primam; ktora Filozofowie zowią puram potentiam, takoby propē nihil. Jesli Augustyn święty naturę Anielską dla iey dzielności/ w rozumieniu bystrości/ położył propē Deum, blisko Pannę Bogā. Ainy Pannie Błogosławionej dla iey świętobliwości/ cnot wyniosłości gdzie miejsce nāznāczymy? penes Deum, proximē Deum, tuż Pannę Bogā; bo tak jest providē creata, tak ziemī łaskami obdarzona/ takiemī opātrzona dārami/ że sie zda być coś nie ziemskiego ale Bożiego/ wraczona/ podwyższona nād wszystkim kreatur.

Wadobnie święty Chryzostom. Quid illa maius, aut S. Chrysost. illustrius vilo vnquam tempore inuentum est, seu aliquando feru. de inueniri potuit? Hac sola cælum & terram amplitudine Nat. Virg. superauit. Quid nam illa sanctius? non Prophetæ, non Apostoli, non Martyres, non Patriarchæ, non Angeli, non Throni, non Dominationes, non Seraphim, non Cherubim, non deniq; aliud quidpiam inter creatas res visibiles aut inuisibiles maius, aut excellentius inueniri potest. Co sie kiedy wiekszego albo ozdobnieyszego nād nie nālāżło/ albo nālēc mogło? Tā samā niebo y ziemię zacnością zwyciężyła. Co



nád nte świątobliwšiego : nte Prorocy/ nie Apostołowie/ nie Mczennicy/ nie Pátryárchowie/ nie Aniołowie/ nie Throny/ nie Pánstwa/ nie Seráphinowie/ nie Cherubimowie/ nie na koniec między rzeczami stworzonymi widomyimi/ niewidomymi wielk<sup>ie</sup> : y známienskiego nád nie náleść sie moze. Zgoła między kreáturámi wšyſtciemi  
 Ecli. 24. ma primatum. In omni populo, & in omni gente primatum habui. mowi v Medrcá; táč iq Bog wšechmogocy wystáwił/ táč providé stworzył.

Drugapo- Należy też Prowizorowi zábiegáć przeciwnościom/  
 winność ktoreby mogły škodzić zdrowiu/ stawie tego o kim stáráz  
 prowizora. nie y piecza ma. Niałe Bog wšechmogocy táčá prowiz  
 dencya o Pánnie Błogosławionej: Niał. Cołoiwieł sta  
 wie/ reputácyey/ honorowi iej škodzić mogło/ wšyſtciem  
 mu wcześnie zábiegl. Mogł škodzić iej honorowi y re  
 putácyey grzech pierworodny. Ale nie škodził/ zábiegl te  
 mu zá czáśu Pan Bog/ poprzeczác iej poczęcie hoyna lá  
 ſka ſwoia/ ze ſie stála pierwey świetá niz poczęta; pier  
 wey błogosławiona/ niz vrodzona; y niemoze być lepsz  
 árgument niepożálanego iej poczęcia/ iáko ten/ ze ieſt  
 creata providé; ieſli providé, z wielk<sup>ą</sup> opátrzností/ wra  
 go; ergo ſine mácula, bez zmázy.

Ma to w zwyczáju Pan Bog/ ze gdy kogo ná iáki  
 P. Bog do vrząd/ ná iákie doſtypienſtwo obiera y powoływa/ dáie mu  
 vrze- z opátrzností ſwoiey tákie dáry y láſki ſwoie/ ktorego ſpos.  
 dow ſpoſo- ſobnymi czyni do tego vrzędu y doſtoienſtwá Obrátił Mo  
 bność dáie. zebá y Aaroná zá Legátá y Poſlá ſwego do Pháráoná Kro  
 lá Egiptu. Nie czul ſie bydz Moreſz ſpoſobnym ná táč  
 wyſok<sup>ą</sup> funkcyá ná táč wyſoki vrząd; wymawia ſie mo  
 Exod. 3. cno z tey legátcyey. Quis ſum ego, vt vadam ad Pharaonem?  
 Cożem ja ieſt, ábym ſedł w poſełſtwie do Pháráoná? Obſecro  
 Exod. 4. Dómine, non ſum eloquens &c. impeditioris & tardioris  
 lingua

linguae sum. *Proszę Pánie, nie iestemci wyrownny &c. cięż-*  
*kriegom y nieposobnego ięzyká, wypuść mię z tego wżędu.*  
 A Pan Bog co: ze go chciał mieć koniecznie posłannikiem  
 swoim / y wodzem ludu swojego / wżynił go ná to sposo-  
 bnym / dał mu wymowę y eloquency / dał smiałość y pre-  
 sency. *Perge igitur, & ego ero in ore tuo, doceboq; te*  
*quid loquaris: Idźże ieno, a ia będę ná ięzyku twom, y ná-* Jerem. i.  
*uczę cie co będziesz miał mowieć.* Obrat Jeremiáš ná  
 Proroctwo / czyni go Ráznodzieia uniwersálnym. Pro-  
 phetam in gentibus dedi te, constitui te super gentes, & su-  
 per regna, vt euellas, & destruas, & disperdas, & dissipes,  
 & ædifices, & plantes. *Zá Proroká narodom datem cie, postáno-*  
*wilem cie nád narody, y nád Krolestwy, abyś wykorzeniał, y*  
*psował, y rozrzucat, y obalał, y budował, y szczepił.* Wyte-  
 muie się Jeremiáš z tego cieżaru / wkażuie nieposobność  
 swoje. A, a, a, Domine Deus, ecce nescio loqui, quia pu-  
 er ego sum: *A, a, a, Pánie Boże, oto nieumiem mowieć, dzie-*  
*cina iestem.* A Pan co: ze go chciał mieć Ráznodzieia y  
 Prorokiem / dał mu sposobność / dał wymowę / náuczył co  
 y iakó miał mowieć. *Noli dicere, puer sum, ne timeas á fa-*  
*cie eorum, quia tecum ego sum. Et misit Dominus manum*  
*suam, & tetigit os meum, & dixit. Ecce dedi verba mea in*  
*ore tuo. Nie mow, dziecina iestem, nie lekay się ich twarży,*  
*bo ia z toba iestem.* Y puścił Pan Bog rękę swoię, y dotknął yst-  
 moich, y rzekł: *Oto datem słowá yslom swoim.* To tak zá-  
 wse Pan Bog / gdy komu daie wżady y dostojenstwo iakie /  
 daie też y sposobność do niego. Wielka to była dostojność  
 Pánny Błogosławionej / ze ia obrano zá Mátkę Syná  
 Bożego. Doktor Anielski powiáda / ze to iest godność S. Thom.  
 iakoby niestonczona / *ex hoc quod est Mater Dei, haber quan-* 1. p. 9. 25.  
*dam dignitatem infinitam; dostojność taká / nád kto-* a. 6. ad 4.  
*ro post gratiam uniois hypostaticę po łásce zjednoczenia*  
*natury*

natury ludzkiej z osobą Syna Bożego wiąża byż nie mo-  
 S. Thom. że/bo przez tę dostojność tknęła się Bóstwa swojego/sines  
 22. q. 103. Diuinitatis attigit, mowi tenże Doktor Świąty. Nale-  
 2. 4. ad 2. żało tedy providentey Pánstkiej/ aby do takiej dostoy-  
 Należało ności/ do tak wysokiej godności/ była iako naylepiey przy-  
 providen- sposobiona. Lecz gdyby w poczęciu swoim miała byż  
 cey Pán- grzechem pierworodnym zmazana/ coby to była za sposo-  
 skiej aby bność do takiego dostoiensstwa? co za przystojność tej co  
 Panna B. ma byż Matką Bożą/ być choć y ná moment ieden  
 była bez grzechu niewolnica grzechu/ coka gniewu? co by to była za sin-  
 poczęta. gulariter provida creatio, co za osobliwość opatrności  
 Bożej w stworzeniu/ te co ma byż przybytkiem Sy-  
 na Bożego/ puszczać w błocko pierworodnego grzechu?  
 Panna B. Mogł Pannie Błogostawionej szkodzić grzech przyna-  
 nie miała mnien powsechny/ ale nie szkodził; zabięgl temu P. Bog o-  
 grzechu po- sobliwa providentia y łaska swoia. Nauka iest Theolo-  
 wssechnego. gow/ że Ecclesia in rebus fidei non potest errare; Kościół  
 Kátholicki w artykułach wiary świętey/ niemoże błodzić.  
 Przyczyna tego daia/ wstawiczną assystencya y osobliwy  
 dozór Duchá świętego/ który naywyższemu Pasterzowi/  
 Kościół y Conciliom porządnie zgromádzonym zawnie przytomny  
 Kátholicki iest/ y wszelkie wątpliwości y trudności objaśnia/ y oświe-  
 błodzić nie ca. Podobna assystencya/ podobny Duchá świętego do-  
 może. zór miała Naswietša Bogarodzica/ w pierwszym momen-  
 cie Poczęcia swego będąc utwierdzoną w łasce Bożej/ bra-  
 ła z niebá wstawiczne światła y duchowne zápaty/ że ná iey  
 serce żadna próżna myśl/ żaden świecki affekt y ná mgnie-  
 nie oka nie pobyl.

Mogła szkodzić iey honorowi sromotna śmierć Pá-  
 ná Jezusowa; ale nie szkodziła. Zabięgl temu Kochány  
 Syn osobliwa providencya swoia. Czemu mowiac do ntey  
 z Krzyżá/ nie rzekł iey Matko/ ale niewiašto? Mulier,



ecce Filius tuus: *Niemiaśto, oto Syn twoy.* Arnoldus Abbas Ioan. 19.  
 bonæ vallis twierdzi/ że to czynił na ochronie iey sławy y Czemu P.  
 reputacyey. Pewna jest v wszystkich/ że iako honor džia Iesus nie-  
 teł spada na Rodzice/ tak y dysonor y hanba. O Mátce rzeł z  
 Piusia wtorego Papiezia/ ktorego przedtym zwano Aene- Krzyżá  
 as Syluius, piśe Platina, że przed wrodzeniem iego miała sen Pannie B.  
 taki/ iakoby powieła dziecie w zapeczce iedney na kstrał Mátko?  
 iámulki. Zastrasował iá ten sen niepomału/ wzięła to za Placina in  
 nie dobry prognostyk/ y obawiała sie/ aby ten sen nie zna- vitis Ponti.  
 czył hanby iákiey y dziecięciu y fámiley/ y niemogła sie w  
 tym stráunku y opiniey vkoć/ áz vstysawszy że Syn został  
 Biskupem Trigestu, dopiero wszelkú boiazn z sercá złoży-  
 wszy Pánu Bogu podziękowała/ iż on sen inákšy odniósł *Hánba*  
 skutek/ á niz oná mniemála. Owa iako honor Synowski *dziątek*  
 jest sława Rodzicow; tak przeciwnym sposobem dysonor *škodzi ro-*  
 y niestawá dziątek siega Rodzicow. Wielki to był dysho-  
 nor Chrystusa Pána zawieszonym być na Krzyżu/ między  
 dwiema lotry/ á iesze wyżej niz oni. Nie kázo y wiedział  
 o Bosstwie iego/ o niewinności iego; y owšem wyiawszy  
 troche znáiomych/ wszyscy go zá lotrá y zloczynce iednego *Iśaiz. 53.*  
 mieli. Cum sceleratis reputatus est. Gdyby był na nie zá-  
 wołał z Krzyża/ Mátko/ obrociłby był na nie wszystkich  
 nieznáiomych oczy/ co żywo mówiłoby było/ o niedźna  
 Mátko/ iáka maś hanbe z tak sromotney śmierci Syná  
 twosego! A toż ochraniając iey honoru namilšy Pan Ie-  
 z vs, zabiegájąc iey sławie/ nie rzeł iey Mátko/ ále Nie-  
 miaśto. Słowa o tym Arnoldá. Ies vs vt per omnia pie-  
 tatis fadera commendaret, antiquum decretum quod de  
 honorandis parentibus dictauerat, in cruce obseruauit. Pan  
 Ie z vs aby we wszystkich obowiażki pobożności zálecił/ stá-  
 ry dekret o czci Rodzicow wydány/ na Krzyżu zachował. *Pannie B.*  
 Mogła náostátek škodzić Pannie Błogosławionej *nieškodzi-*  
 śmierci *ta śmierć.*

śmierć. Lecz nie szkodziła; potrafił w to nawyższy Pro-  
wizor Bog Wszechmogący. Uczłowiek bowiem dług  
śmierci zapłacił/ wielkiej tedy śmierci swojej łas-  
ki y providencyey Bożej doznał. Bo naprzód nie umarł  
z choroby y defektu natury/ ale z obfitey y żarliwey Bo-  
gą miłości; z tegoż Doktorowie święci śmierć tę zowią  
nie śmiercią/ ale uśnieniem/ dormicyą. Nie została cię-  
żem swym świętym w grobie/ ale wzięta jest y podwyższo-  
na nade wszystkie nieba; iako zasługami swymi acceleravit  
VERBI Incarnationem, przyspieszyła wcieleniu Syna Bo-  
żego; tak cnotami swymi acceleravit y prauenit vniuersa-  
lem resurrectionem, przyspieszyła y vprzedziła powszechne  
zmartwychwstanie. Ktemu prowadzona jest do nieba /  
nie od samych Aniołów/ ale od samego Chrystusa Pána /  
ktory swo własną osobą po nie zstąpił/ y przy śmierci ie y  
był; y umierającej oczy zawarł/ y wstał święte ztulił/ y  
wzbudzoną od śmierci/ z wielkim tryumsem sam do chwały  
swojej prowadził/ y náprzednieyszym wedle siebie mieys-  
cem uczcił. A tak dobrze Kościół święty mówi/ że jest  
creata providè, bo y w poczęciu/ y przez wszystkie biegi życia  
swojego/ y przy śmierci samey znała singularem Dei pro-  
videntiam, osobliwą Bogą wszechmogącego opatrność y  
łaskę.

Obaczmy iako też jest creata providè ex parte nostri.  
Niewypowiedziana jest/ iako nam nadzłym Pan Bog dzi-  
wnie wygodził stworzywszy Nasz wielką Pannę.

Wielka o-  
patrzność

Páńska nad-  
nam, że  
nam dał  
Pánnę B.

Num. 35.  
Oleaster.

W starym Zakonie była wtnowaycow iedną wielką  
wygodą; pewne ná vchrone miastá/ názwane Civitates re-  
fugij. Gdy kto nad wolą swoje / z przystopy iakiej zabił  
człowieka/ á zbiegł do ktorego takiego miastá/ imáć go nie  
możono/ wolen zostawał. Wiece powiada Oleaster z sta-  
rych rámot Żydowskich/ iż drogi/ co do tych miast prowad-  
ziły.

Dziśły były równe/ gładkie. Via quæ ad eas ducebant erant complanata, vt nullum esset impedimentum, quod homicidam in via impediret; aby nie było żadney zawady/ coby wciekającego zatrzymać/ zrazić/ zabić mogło. Wiekśmy daleko grzesini wygoda mamy z Panny Błogosławionej. Do tych tam miast/ ci tylo wolny przystęp mieli ci sami bezpiecznie vchodzili/ ktorzym sie trąciło nąd wola y vmyśl zabić człowieka. Lecz Panna Błogosławiona w miłosierdziu swoim nieprzebrana będąc/ wolniejszy/ prze- *Do Panny B. iako do miasta vcieczki równa bita droga.* strzesnym jest miastem/ bo do niey wolny jest rekurs/ bezpieczna vchrona/ nie samego tylo męzoboystwa y to nieu- myślnego winnym; ale złośnikom coż to wiedzieć iakim.

Jesli do tych tam miast była complanata via, drogá torowa y gładka/ ze wciekającego nic nie zrażało/ nic nie cożało; a do Nasświetszej Panny vstępującym/ co bydzá impediment moze? co moze grzesnemu wstręt vczynić? co go od niey moze odrążyć? Nic takiego. Przedkimsz ona twarz y coło swoje kiedy zmarszczyła? Ego o ratunek wó- jącego nie wysłuchála?

Prawdą że Pan a Zbawiciel nasz jest pełen litości y miłosierdzia/ ale iz mu Ciebie sady poruczył. Pater non iudicat quenquam, sed omne iudicium dedit Filio; przy tego miłosierdziu jest y sprawiedliwość; przy litości jest surowość. Wiecie co własney Młotce/ vbogiej nowozeni potrzebe przypominającej/ rzekł. Quid mihi & tibi est mulier? *Ioan. 2.* Co mnie y tobie niewiasto? Wiecie po Zmartwychwstaniu swoim iako surowie vzniow gromił. O stulki & tardi *Luc. 24.* corde &c. O głupi y twardego serca &c. Przed samym do niebá wstąpieniem swoim/ pomniacie iako im Exprobrauit *Mor. 16.* incredulitatem & duriciam cordis, wyrzucał niedowiarstwo/ y gromił o twarde y vporne do wierzenia serce. Zás *Panna B. nikogo nie zgromiła.* od Panny Błogosławionej nigdy nie słychać nic ostrego/



S. Bernard.  
super si.  
gnum ma-  
gnum.

nie surowego/ nie slychac aby tego zgromila/ aby slowem  
osusnala. Reuolue diligentius, mowi Bernat swiety/ E-  
uangelica historia seriem vniuersam, & si quid fortè incre-  
patorium, si quid durum, si quod deniq; signum vel tenuis  
indignationis occurrerit in MARIA, de cætero suspectam ha-  
beas, & accedere verearis. *Przebież iako napilniey wszytkę  
Ewangelicy świętey historya, a iesli co falkiwego, iesli co groźli-  
wego iesli nakoniec znak iaki choc maluśienkiego gniewu y stro-  
fowania naydzieś w Pannie Maryey; stoy, nie przystępuy, lę-  
kay się. Ale nie takiego o niey nie naydzieś/ zadnego ostre-  
go słowa z vszley nie vslyszysz; Ciuitas est refugij; Miastem  
iest wcieczki/ refugium peccatorum, wciezka grzesnych/  
droga do niey complanata; gládka/ torowna/ bita; nie ty-  
lo zeby człowiekowi grzesnemu wstret iaki miała czynić od  
siebie/ y owsem go zmiłoscią wielką przyimuie/ y gdy  
widzi Syna swego grzechami naszymi zapalonego/ o iako  
zabiega/ aby go przeiednać y ublagac mogła: gdy widzi  
sprawiedliwa rękę na nas podnoszącego/ o iako pieczoluie/  
aby nas zastawic y obronic mogła:*

Opisulac Sekretarz Pánstki chwale Pánny Błogo-  
sláwioney/ ktora ma w niebie/ powiada ze iq widzial stoga-  
cą na Miesiacu. Mulier amicta Sole, & Luna sub pedibus  
eius: *Białogłowa odziana Słońcem; a Miesiac pod nogami icy.*  
Miesiac na co to Panna Błogosławiona stoi na Miesiacu? Mie-  
siac w biegu swoim ze wszytkich plánet iest naprzedzy y  
naobrotnieyszy. Inni plánetowie nie obiegają koły y spher  
swoich aż wroć/ dwa/ drudzy w lat dwánaście iako Jo-  
wisz/ drudzy we trzydzieści/ iako Saturnus; Miesiac  
miedzy niemi naspiesniey biega bo naturalny swoy obrot  
za dwádzieścia ośm dni odprawuie. Coś podobnego  
widziemy w Naswietsey Pannie. Pewna iest/ iż swięci  
Boży z miłosci/ ktora ku nam maia/ ruszają sie po niebie  
w potrze-

w potrzebách nášych/ biegáia ochotnie przekládaiać nadze-  
 náše Boskiemu Máiestatowi/ obracáia sie pilno promo-  
 wuiąc zbáwienie náše. Żaden iednak nie iest tak predki y  
 gorący w błáganiu Boga wsiochmogącego w wprasaniu  
 łask y pociech niebieskich nam grzesznym/ iáko Pánná Bło-  
 gostawiona Luna sub pedibus eius. Jáko Miesiąc obrotem  
 swoim wyrbiega wszystkie planety; tak oná miłością/ ocho-  
 tą/ instáncyą ktorą w niebie za námi czyni celuie wszystkie  
 wybrane Páńskie.

Powiedať tam Medrzec; Omnibus mobilibus mobi- Sap. 7.  
 lior est sapientia. *Nád wszystkie rzeczy obracáiać się, naobro-*  
*tniejsza iest mądrość.* Gracius czyta Omnibus motibus mo-  
 bilior est sapientia. *Nád wszystkie obroty naobrotniejsza*  
*iest mądrość.* Rozumieiać te słowa o przedwieczny Ma-  
 drości Chrystusie Pánu/ przyznać musimy/ że on Obroty P.  
 zbáwienia nášego nawieśa ma pieczę y staranie/ w ráto- Chrystusa  
 waniu potrzeb y miseriy nášych/ żaden sie tak gorąco nie przed Bo-  
 interponuie do Wycá niebieskiego iáko on/ pożądując rány giem za  
 swoje naswietse/ Ktore dla nas podiał/ Którymi gniew ie- námi.  
 go wblagał. Omnibus mobilibus & motibus mobilior est  
 sapientia, y żadna instáncyą nie iest tak ważna v Boga/ iá- 1. Ioan, 2.  
 ko tego/ bo ipse est propitiatio pro peccatis nostris, on iest  
 wbląganiem za grzechy náše. Lecz je ten aduocat náš/ Aduocatya  
 záraz iest Sedzia: Kiedy mu przychodzi vsiadać ná trybuna- Chrystusa  
 le iáko Sedziemu/ aby grzechy náše sódził; iuz tam aduo- Pánná  
 cácyą tego wstáie/ iuz motus misericordiae obroty miłosier- czas wstáie.  
 dzia wéchać nie co musia. Któz ná ten czas kolo nas biegá-  
 kto spráwy y potrzeby náše promowuie? Kto sie za námi  
 kolo Boskiego obraca trybunału? Ta Ktora ná miesiacu  
 stoi Pánná Błogostawiona/ Kiedy instáncyę swietych Bo- Ochota  
 zych wstáie/ kiedy aduocatya sámego Chrystusa Pánná/ ná Pánný B.  
 sódzy vsiadającego wstepuie/ oná samá nie przestáie biegáć w ratowa-  
 wuiąc niu grze-  
wego.

wstać sie / prosić / błagać sprawiedliwość Pańską : tak iż co powiedział Medrzec / omnibus mobilibus mobilior est sapientia, to ia moge mowić / ze omnibus mobilibus, & ipsa sapientia mobilior est Virgo Maria.

Luc. II.

Przypomniacie sobie owe Chrystusa Pána powieść w Łukasza świętego. Kołace tam sąsiad do przytaciela o pułnocy / prosząc aby mu troje chleba pozyczył / dla kogos tam co nierychło w dom jego przyszedł. Pozyczył mu : wstać nie do niego : otworzył : wstać nie / otworzył / pozyczył / ale nie zaraz / wprzód sie co wiedzieć czym nie wymowi. Noli mihi molestus esse, iam ostium clausum est, & pueri mei mecum sunt in cubili, non possum surgere, & dare tibi. *Ey* miły bracie nie bądźże przykry / iuż dom zawarty / choćbym kazał otworzyć komu / iuż słudzy moi ze mno w zamknięciu są / nie moge wstać / y dać ci o co prosisz. Dał ci przecie / ale za ciężko bieda / wprzód takich wymówek nałładasz. Kogoz to ten przytaciela znaczy : Theodoretus powiada / i z znaczy Pána Boga. Deus amicus est, qui omnes amat, qui omnes vult salvos fieri. Pan Bog przytaciela jest / ktory wszystkich miłuje / wszystkich zbawienia pragnie. Dobry to y miłosierny Pan / dać o co prosimy ; ale ze też jest sprawiedliwy ; bywa ze pod czas zatrzymywa obrotow y łask swoich / y prośbom naszym stawia sie surowo. Kto nie wcześniej przychodzi / kto pokute y życia poprawę z wstęży / y na schyłku dni swoich miłosierdzia kołace / bywa ze mu sprawiedliwość Pańską odpowiada surowo. *Ey* niebodź przykry / tak wiele czasu miałes do pokuty / a niechciales / iam ostium clausum est, iuż to nie w czas / dawno było przychodzić y kołatać ; non possum surgere, & dare tibi. *Grac* chociaż omnibus mobilibus & motibus mobilior est sapientia, chociaż Pan dziwnie raczy y obrotny jest w miłosierdziu swym chociaż zbawienie nasze niezmiernie miłuje ; przecie kiedy widzi



dzi wpor nasz/ złość naszą/ contempt miłosierdzia swego/ kie  
dy widzi że nie ozywamy się aż media nocte, nie ruszamy się  
do pokuty/ i eno aż kiedy dusza z gardła/ zątrzymywa łaskę  
swoich / y iako siedzia surowym się stawia/ sorowo odpo  
wiada/ Non possum surgere. Clausa est ianua.

W klmże ná ten czas nádzieia y vřnosť nářá? w Pánnie Błogostaw: Omnibus mobilibus mobilior est Beatissima Virgo MARIA. Ktedy przyczyna świetych vřtáie/ ktedy miłosierdzie Boże przed spráwiedliwořcią vřstepuje/ ktedy Chryřtus Pan niesposobnořcią czásu wymáwia sie/ y řuro wo iáko onym głupím Pánnom odpwiáda Nescio vos, nie znam was; oná w ochoćie swoiey ku nam nie vřtáie/ choćby záwołał mediá noćte, o puřnocy / nie odpowie: Noli mihi molestus esse, jam ostium clausum est. Nie bądź przyřtry/ tuz drzwi záwáрте; ále bieży záraz ná wołánie náře/ de no- Prou. 3ti cte surrexit, mowi o niey Medrzec/ y wnaygorřych termi nách stáwia sie ná obronę y protekcję náře.

Pátrzcíeš Namilší Chrześciánie/ iáko bárdzo wy-  
godnie prouidè, wzglèdem nas stworzona iest Pánna Bło-  
gosławiona/ poniewaz tákiey iest Eu nam nadznym miłości  
ze ná każdé záowołanie náše stawa ochotnie/ y nikogo by w  
naygorszym rázie nie odstepuie.

Dzieki nie скончаone Pánie Boże náš/ żeś nas z lá-  
ski y miłości swoiey taką opiekunką opátrzył / taką ná po-  
dziw miłującą zbáwienie náše. Dzieki niezmierné y tobie  
Dobrodzieyko prześwieta/ że o nas niegodné takie stára-  
nia czyniś / że taką zárliwie spráwy y potrzeby náše przed  
Máiestatem Bozym promowuieś. Accipe quascunq; e-  
xiles, quascunq; meritis tuis impares gratiarum actiones, &  
eum susceperis vota, culpas nostras orando excusa. Admitte  
nostras preces intra sacrarium exauditionis, & reporta nobis  
antidotum reconciliationis. Sit per te excusabile, quod per

S. August.  
sermo. 18.  
de SS.

te ingerimus; fiat impetrabile, quod fidâ mente poscimus. Accipe quod offerimus, redona quod rogamus, excusa quod timemus, quia tu es spes vnica peccatorum. Per te speramus delictorum veniam, & in te, beatissima! nostrorum est expectatio pramiorum. Sancta MARIA succure miseris, iuva pusillanimes, refove flebiles, ora pro populo, interueni pro clero, intercede pro deuoto famineo sexu, sentiant omnes tuum iuuamen, quicumq; celebrant tuam sanctam ASSUMPTIONEM. *Przyimi iâkiekolwiek áczliche, y zaśląg m twoim nierowne dżięki, á gdy przyimieś modlitwy, wymow prośbą twoią náśę występki. Przypuść prośby náśę w światobliwość twego wystuchania, á odnieś nam táskę poiednania. Niech przez cię będzie omowiono, co przez cię podáiemy; niech będzie otrzymano, o co z wielką wfnością prośiemy. Weźmi co ofiarujemy, oddárny czego żadámy, wymow czego się lękamy, boś ty jest iedyna grzesznych nádzieiá. Przez cię spodziewamy się odpuszczenia złości, y w tobie, o nabożogostáwienśa! jest oczekiwanie náśey zapłaty. Święta MARYA wspomóż nędzne, rátny lęklive, pocieś płáčzliwe, modl się zá lud pospolity, wstaw się zá stan duchowny, w nieś przyczynę za nabożne Białegotwy, niechay uczuia wśyscy twoie porátowanie, ktorzy chwala twoie święte do niebá wzięćie y wprowadzenie*

A M E N.

## K A Z A N I E

*Ná Dzień Chwalebneho Narodzenia Páná ná-  
šego Chrystusa IEZVSA.*

*W Koście-  
le Bożego  
Ciała*

Qui te creauit prouide,  
Lactasti sacro vbere.

Tworces twego porodziłá/  
Mlekiemś go swym karmiłá.



Jewiem Chrześcíanie moi/ co zá prywa-  
tá wwozdiłá Oblubienicá/ Kiedy wygládá  
iżc Syná Bożego w náturze nášey/ ná-  
wiecey zyczylá go sobie widzieć do Mlá-  
cierzynskich pierśi przytulonego/ y znich  
niebieści po karm pozzywátanego. Ták o  
te pocieche wzdycha v Sálomona. Quis  
mihi det te fratrem meum sugentem vbera matris meæ, vt  
inveniam te foris, & deosculer te? Ktoż mi cie da bráćiská  
mego sácego pierśi Mátkiey moiey, ábych cię nálázłá ná dworze,  
y ucátowálá. Je prágnie widzieć/ piástowác/ y cáłowác  
tedynałá Bożego/ nie dżiwule. Ten ci to ábowiem test  
Ectorego przesłizney twarzy y sámi duchowie Anielscy ná-  
pátrzyć

C nt. 8.



patrzyć się nie mogą; ten jest/ktorego widzieć tak w silnie  
 Exod. 33: pragnął pobożny Mójżesz. Domine, si inueni gratiam in  
 conspectu tuo, ostende mihi faciem tuam. *Panie, jeśli  
 znalazł łaskę przed oblicznością twoją, pokaż mi twarz twoją.*  
 X. zaiste jeśli na nowe y wieśne rzeczy zyczymy sobie pa-  
 trzyć; coż nowego mogło być na święcie/iaćko Bogu zo-  
 stać człowiekiem? Krolowi nieba y ziemie wsięć w stałni-  
 miedzy wołem y osłem? co mogło być nam grzesznym po-  
 cieśniewszemu/ iakto mieć Boga na ziemi? widzieć na reku  
 ludzkich tego/wktorego reku zbawienie y wszystko szczęście  
 nasze? *Sluchajcie iakto nad to nowina y pociecha wykrzy-*  
*ża swietey nasy Patriarcha.* O beata infantia, per quam no-  
 stri generis vita est reparata! O gratissimi delectabilesque  
 vagitus; per quos stridores dentium, aternosq; ploratus eua-  
 simus! O felices Panni, quibus peccatorum sordes exterfi-  
 mus! O praepepe splendidum, in quo non solum iacuit fa-  
 num animalium, sed cibus inuentus est Angelorum. O Błogo-  
 sławione Jezusa mego dziecinstwo, którym rodzaju naszego żywot  
 jest naprawiony! O naimilse y wieśne trzy, które nas zgrzy-  
 zania zębów; y wiecznych płaczów uchwowały! O szczęśliwe  
 pieluski, którymśmy grzechów naszych smrody otarli! O prze-  
 świetny żłobie, w którym nie tylko leżała trawa bydłca ale y  
 potrawa należona jest Anyelska. Jesliż z tym niebieskim  
 dziećciem takie nam przysły pociechy/nie dziw/ze go tak  
 gorąco wygląda Oblubienica. Lecz iż go nie pragnie wi-  
 dzieć we żłobie/ale przy piersiach Matki swoley Naswieto-  
 śney/ iugentem vbera matris, musi w tym być co osobliwe-  
 go/ musi być iaką prywatą. Bo pytam ja ciebie Slache-  
 tna Oblubienico/ czemu go raczej nie zyczyś widzieć na spá-  
 nialey Káthedrze/ iakto Doktorá y Mistrzá iednego/ oby-  
 cie drogi zbawienney y cnot wśelákich náuczákábo czemu  
 nie na wysokim Krzyżu/ aby cie drogá wbośtwioná Krwia-  
 swoię

swóio/ktoro choynte ná cztery światá węgły wylewa/ skro-  
pił/ y z brudow grzechowych omył: ábo wiec czemu nie ná  
prześwietnym *Ułálestacie niebieskim/ áby cie krolestwa*  
swego *uczestnicztó uczynił: ábo iesli chcesz mieć z dziećino*  
duchowne *pieśszoty/ czemu go nie prágnień widzieć we zło-*  
bie/ ábys nád nim pokleknawszy/ Boskie w nim tájemnice  
y dary wważála: Co w tym zá prywate *wpártruieś/ ze go*  
chcesz widzieć *sugentem vbera matris? Bede ia chciał zá nie*  
odpowiedzieć/ y *vkáže lástkom wáśzym/ iáko nam grzesznym*  
wielka *ieśt z tođ poćiechá/ ze Syn Boży pozyma pierśi* *Ná- Wielka*  
swietsey *Mátki swoiey/ ták iz słusnie Kościół święty w* *ciecha, że*  
piośnce *swoiey głósi te poćieche mówiąc: Qui te creavit* *pozyma*  
prouide, *lactasti sacro vbere. Tworces twego porodžitá, mle-pierśi S.*  
kiemes *go swym karmitá. Wiem ci iá iz z tego mieyscá nie* *Mátki swo*  
mlekiem/ ále *solido cibo, gruntowno y substántyálno po-* *iey.*  
tráwo *látki wáśse kármic by trzeba/ ále ze sam Zbáwiciel* *Hebr. 5.*  
dzis *mleká záżywa. Paruoq; lacte pastus est, per quem nec* *Ex hymn.*  
ales *esurit, y my sie to potráwka kontentujemy/ y Ná-* *Ecc. 1.*  
swietsey *Pánnie winśujemy tey poćiechy/ ze Tworco swe-*  
go *porodžitá/ y mlekiem go swym karmitá/ á iesli Kiedy iá-*  
ko *dzis z onq niewiástkó wykrzykamy. Beatus venter, qui* *Luc. 11.*  
te *portauit, & vbera quae luxisti. Błogosławiony żywot, ( ná-*  
rodzy *IEZV ) ktory cie nośit, y pierśi ktoryches pozymał.*

Ile mym słabym dowcipem záśiadz moge/ widze iz nie  
iedne prywate *miála Káyska Oblubienicá/ gdy sobie zycz-*  
lá *widzieć Syná Bozego/ v pierśi Mátki przenaświet-*  
sey/ *Sugentem vbera Matris. Zostáwivszy inne ná potym;*  
Ośobliwa *prywatá tey bylá/ iz wiedziála ze z tych prze-* *P. Chrystu-*  
czystych *pierśi miał wyśśác/ á zgoła iáko z zrodlá iednego* *sowi przy-*  
wyczerpnąc *lástkáwość/ sklonność/ miłość/ y politowánienie* *byto láska-*  
nad *grzesznymi ludzmi. Jáko by wiele należało máłymwości z*  
działtkom/ y do zdrowia/ y do przystoynych *obyczálow/ Mátki.*



Dzieci  
biora oby-  
czaj z  
mlekiem.  
Macro-

dobrych Mátę / y białych łow pierśi żązywac / nłkomu  
nie iest rzecz táyna. Zgodna ábowiem iest nauka Silozo-  
fow / że dzieci biorą z mlekiem obyčaj / áffekty / náwet y  
choroby Mátę y mámeł swoich. O Tytusie Rzymńim  
Cesarzu piše Macrobius, że często chorował / dla tego że  
mámká tego była słabego zdrowia. Hadrianus Cesarz wi-  
no zbytńie rad piał / dla tego że mámká tego za tólnierz  
nie wylewála. Caius Caligula Rzymńi tákże Cesarz / ták  
frogim był okrutńikiem / że y brátá własnego zabił / y wśy-  
stek lud Rzymńi radby był wytrócił / y mawiał często / iáko  
ma Suetonius, Vtinam populus Romanus vnicam cervicem  
haberet. O gdyby lud Rzymńi iednę tylo miał szyję, żeby go  
oraz zgubić; gdy kogo własná ręka zabił / pułnal ábo miecz  
skrwáwiony oblizował. Z kąd w nim tákie okrucieństwo?  
z kąd táka chciwość krwi ludzkiej? z dziecinstwa tego ná-  
wył / bo gdy go mámká y pierśi trzymála / często ie krwio  
ludzka pocierała. Czytałem o iednym człowieku zacnym y  
pobożnym / że często sam á sam zamęnąwszy sie w tó morze  
ná křtałt kózy biegá y skátał / gdy tego po nim postrzeżo-

Mendōza, no / y przyczyny pytano / odpowiedział. Caprae lacte fui e-  
in virid lib. ducatus. Mlekiem kozim iestem wychowany Dziwujemy sie

4. prob. 7

.podczas wielom rzeczom w máluczych dziatkách Ledwo  
druga lichotka stoi na nogách / á gdy zagráig / áz podryga /  
y do táncá sie gárńie; w pácierzu kóło wymawiania słów /  
táka z nimi trudność / tákie záigkńanie / á nie záigkńie sie /  
gdy láiać y śpietne słowo wymówić. Nie dziwuycie / śsało  
kóze / Mátka ma tanecznicę / światowá niewiáste / y z niey  
ten pochop do złego wysłało. Y dla tego z łotousty Do-  
ktor láie Mátkom / kóre ládaiaćkim niewiástom dáia dzie-

Chryso-  
Hom. 10.  
in Psál. 50. stę swoje odchowuywać. Erubescit fieri nutrix, quae facta est  
Mater. Wszędzi się być mamka, która stála się Matka.



Prągnie Oblubienicą widzieć Syna Bożego/ Sugentem vbera Matris, pożywającego pierśi Macierzyńskich/ y Kościół wysławia/ *Qui te creauit prouidè, Lactasti sacro vberè, bō wie/ ze z ták swietey/ dobry/ y łaskawey Mátci/ niemōże wziąć ieno szczyt łaskawość/ y miłosierdzie ku grzesznym. Połi Bog nie skořtował pierśi Mátci prze- W ślarym*  
 naswietsey/ gorzkość iakás wypadála z vskiego/ kiedy co Zakonie  
 do grzesznika mowil/ słowem swym przerażał/ iako mie okropna  
 czym iednym Mowil do przestępcy Adámá; Adam, A mowá Bo-  
 dam vbi es? *Adámie, Adámie gdzieś ieřt?* áz on iák gromem za.  
 iákim przestrářony wciéłá/ y ciásnego kótá słuca. Vocem Gen. 3.  
 tuam audiui, & timui; *Głos twoy Panie vsłyszatém. y zlaktem*  
*się.* Dość łaskawie y po Oycowřku postępował z Żydami/  
 á przećie ták mowy tego słuchać niechćieli/ ze prosili Moy-  
 zeszá/ áby on do nich sam mawiał/ á nie Pan Bogg. Loque- Gen. 20.  
 re tu nobis & audiemus: non loquatur nobis Dominus, ne  
 fortè moriamur. Lecz iako vsłá swoje do pierśi Mátci, Syn Boży  
 rzyńskich przytułil/ y łodi tego z nich nektáru skořtował: *odmnił się*  
 niewypowiedziána rzecz/ iako wielka stála się w vsćiech y *w pierśi*  
 mowie tego odmianá: Jesli przedtym słowá tego ludźi *naswiet.*  
 strářbyły/ y w kót zágániały; teraz iako miód taki ciagnó- *Mátci swo*  
 do siebie by narpornieřwego. Dość był wporny w bte-  
 dách swotch Páwel; dość w lichwách zářtářzały Zácheuř;  
 dość řřzetny w swey herezyey Auguřtyń; á ieno mu rze- S. August.  
 czono; Tolle, lege, *Weźmi, á czyřaj;* ieno ná Zácheuřá Confes lib.  
 záwołano/ Descende, *Z řap;* ieno Páwłá ořřzyřtónono 3. cap. 12.  
 Saule, Saule, quid me persequeris? *Szánle, Szánle, przecz* Luc. 19.  
*mie p zesładuřř?* áz wřřřcy iako ná miód ieden/ do Pa- Act. 9.  
 ná bieža.

Anie bez przyczynyć to Izáař o Bogu wćielonym  
 prorořkował: Butyrum & mel comedet. *Mářto y miód ieřć*  
*beďzie;* chćiał abowiem vřkazáć/ ze řkoroby Bog náture ná, Isaia. 7.

sie przytł/ y piersi Młacierzynskich kosztował/ wsta iego  
 nigdy gorzkie miały ośłodnąć/ y słowa w przewodzieczny  
 Can. 1. miód sie obrócić. Nadobnie te odmiane wyrażiła samą  
 Oblubienicą/ gdy mówi. Fasciculus myrrhæ dilectus meus  
 mihi, inter vbera mea commorabitur. *Snopkiem myrrhy jest*  
 Syn Boży *mi kochanek mój, między piersiami moimi mieszkać będzie.*  
*iało stodki* Po iakiemuz to dwie rzeczy przeciwne łączysz droga Oblu-  
 1 gorzki. bienico; mirrha z łaskawością/ gorzkość z słodyczą? Je-  
 śli Syn Boży na kształt snopka mirrhy jest gorzki/ a iakoż  
 dilectus, kochany? iako stodki/ kiedy iak mirrha gorzki.  
 Wskazała tu Oblubienicą/ taki był Syn Boży siedząc na  
 łonie Wyco wskim; a iaki odpoczywając przy piersiach Mł-  
 cierzynskich. Siedząc na Młiestacie niebieskim/ był iako  
 Fasciculus Myrrhæ, Snopek mirrhy; pozyswając piersi P-  
 nieniskich/ był iako dilectus mel comedens, miodu kosztu-  
 cy. Kiedy Udama wyganiał z Raju/ co był tylo Fasciculus  
 Myrrhæ? Kiedy Apostoły/ Młagdaleny/ Samarytan-  
 ki przywabiał/ co był ieno dilectus? Kiedy świat walcym po-  
 topem zalewał/ co był ieno Fasciculus Myrrhæ? Kiedy  
 krw przenaswietł z ciała swego iako z antfosa iednego/  
 tak wiele cewek/ ile rón nadrozsył na Krzyżu toczył/ co  
 był ieno dilectus? Kiedy stogim siarczyszym ogniem nte-  
 zbożną Pentapolim karał/ co był/ tylo Fasciculus Myrrhæ?  
 Kiedy na głowy Apostolskie on przeswietły ogień Ducha  
 swietego sypał/ co był/ ieno dilectus? Gdzie sie ten Fasci-  
 culus myrrhæ przemienil na dilectum? gdzie ta gorzkość  
 przealterowała sie na miło słodycz? Nie gdzie indziej/  
 Richard. à ieno v przenaswietłych piersi Młłł iego namilsey. In-  
 d. Laur. I. ter vbera mea commorabitur. Swiadczy o tym Richar-  
 Se Laud. dus. Fasciculus myrrhæ fuit D E V S in veteri lege, sed inter  
 Virg. vbera Matris, factus est dilectus, suavis, & mitis.

Pytano raz swietego Bonawentury/ z kedyby nábył  
 oney



oney wysokiej mądrości/ y głębokich nauk/ ktorymi tak  
 był sławny/ że go Doktorom Seraphicum zwano: <sup>S. Bonan-</sup> A on v<sup>wyczer-</sup>  
 kazywał w Krucyfikie piersi Pána Jezusowe/ powłada<sup>pnał Ma-</sup>  
 iąc/ zem i tod wyczerpnął cokolwiek wniem/ z tey biblio<sup>drość z</sup>  
 teki mam cokolwiek mám/ z tey fontány y krynicy wyssa<sup>Krucifixu.</sup>  
 łem te mądrość/ ktora mi przyznawacie. Miał bowiem <sup>Cornel. 2</sup>  
 w zwyczaju/ gdy w piśmie świętym zrozumieć czego nie  
 mógł/ gdy gotuiąc się na dysputacyę/ albo na kazanie/ kon-  
 ceptu y rzeczy do mówienia náleść niemógł/ całowały sał  
 iakoby w Krucyfikie piersi Pána Jezusowe/ y tak wszystko  
 wyrozumiewał. Kto wważy iaki był Pan Bog przed wzie-  
 ciem natury násey/ á iaki po wzięciu/ obaczy że teraz da-  
 leko iest obfiteś ku grzesznym święte miłosierdzie iego.  
 Przed tym sprawiedliwość Boża/ gore miała nádmiloso-  
 sierdziem/ chodziła między ludźmi bezpiecznie/ ledwo się  
 ktory grzesznik poławil/ niemieśkanie surowa exekucyę  
 nádm nim czyniła. Tyło tam Żydowsko iedno zbiera w śa-  
 bás trzaski do kominá/ áz ci go zaraz sprawiedliwość Bo-  
 ża kámiennymi zabić rozkazyła. <sup>Num. 13.</sup> Jesłs przed tym szukał mi-  
 losierdzia y łaski/ o iako długo trzeba się było o nie tárg-  
 gować? Miałoz tórgu czynił Abrahám z Pánem Bogiem o  
 wybáwienie Sodomy/ á przecie nic zyskać niemógł? Te-  
 raz zaś o iako śnádnó by największego grzechu induli wy-  
 tórgować ná Pánu Bogu? iako łatwie dostać y niebá śa-  
 mego? Powiedz łotrze práwy co cie kóstuje niebo/ Eto <sup>Niebo te-  
raz tanie.</sup>  
 res wzięł z reku Pánicá tego? Niedałem mowi/ nic inne-  
 go zá nie/ tyło westchnienie iedno. Memento iedno/ zem  
 rzekł Domine memento mei, dum veneris in regnum tuum.  
 Pánie, pamiętaý ná mię, gdy przyjdzieś do Królestwa twego;  
 áz ci mi zaraz rzeczone. Amen dico tibi, Hodie mecum e-  
 ris in paradiso. Záprawdę powiádam ci, Dzisia zemna bę-  
 dzieś w ráju. Zá iedno westchnienie/ zá iedno Memento,  
 niebo



- niebo : A za nie mówił podobnych słow Dawid. Memento  
 Psal. 131. Domine David, & omnis mansuetudinis ejus. *Pamiętaj Pá-  
 nie ná Dáwidá, y ná wszelką cichość jego; á przecie nigdy tá-  
 kiego szczęścia mieć nie mógł: Nie dziwuycie/ ábowim ná  
 ten czas Bog wszechmogący był Fasciculus myrrhæ, Słod-  
 pkiem mirthy/ non commorabatur inter vbera Matris, nie  
 odpoczywał v pierśi święty Mátki swojej. Ale iáko do  
 nich iest przypádzony/ iáko w nich skościował przestodkicy  
 z niebá spuszczoney ámbrozey y wdziecznego miodu. Mel  
 comeder, ták z szodrzal/ ták z iáskáwiál/ ze zá mála rzecz  
 grzechy odpuszcza/ y niebo dáte; czemu dziwuje sie niezmier-  
 Psal. 55. nie Dawid/ Pro nihilo salvos facies illos. Dármo im Pánie  
 zbáwienie y niebo dáteś/ prawie zá nic. A wieś ze czemu  
 Dawidzie : wieś z tód teraz táka w Pánu Bogu iáská-  
 wość : táka wolej iego świętey ku grzeszonym skłonność :  
 ták iátwie srogich złości przebaczenie : z tód/ ze ten Fasci-  
 culus myrrhæ, inter vbera Matris commoratur. Z Mátki  
 Hebr. 5. swojej przenaświetszey wysłał to ták snádne nád zbro-  
 dniami nášymi vzalenie/ y od niey náuczył sie Condolore,  
 iis qui ignorant & errant, quoniam & ipse circumdatus fuit  
 infirmitate, *Vzálać y lirować tych co nie wiedza y bładza, po-  
 niemaz y sam otoczony był słabością* Ze ná rękú Pánienstich  
 odpoczywając/ musiał sam pokármu y pozzywienia zebráć/  
 dla tego też náuczył sie nášymi modlábami y prośbámi nie  
 pogardzáć; ze do iey przeczystych pierśi/ przysła sie sám-  
 mu w dzieciństwie ciśnąć y przytuláć/ dla tego też náuczył  
 sie v nich/ do boku swego náświetszego grzeszne przyimo-  
 wáć. Didicit ex iis quæ passus est. *Náuczył się z tego co sam  
 cierpiáć.**

Wiec áby ieszcze Syn Boży tym wielko v pierśi Mát-  
 Cant. 7. cierzynstich brał odmianę/ pátrzcie iáko go wiecieś ku te-  
 mu Qblubienicá Mówi tám v Sálomoná. Veni dilecte mi,  
 sur-

furgamus ad vincas, ibi dabo tibi vbera mea, ibi dabò tibi poculum ex vino condito. *Widze że Koniecznie życzysz sobie Oblubienicą wpoić Syną Bożego. Ale ná co? Vt prateritarum sit immemor offensarum; Aby przeszłych obrázy nie pomniał. Włecie iáko ptiány człowiek wśzystkiego zápomina/ y nedze/ y strásunkow/ y bolow; Niechay go tám trápi nedzá niewiem iáka/ niechay ma niewiem iáko ciężki ná głowie swey kłopot/ ábo ná ciełe bol/ iáko sobie mozgu zágrzeje/ bol nie iest bolem/ kłopot nie iest kłopotem/ nedzá przemienienia sie mu w osóbliwò dobrą myśl/ y we sełe/ Stądże Poetá trunkom nie źle przyuczony mówi o winie.*

Tu spes reducis mentibus anxiiis.

Horat. lib.

Viresq; & addis cornua pauperi.

Ode. 21.

A nášy Polacy krotko/ Ná strásunek dobry trunku. Chce tedy Oblubienicą wpoić Syną Bożego. Vt prateritarum sit immemor offensarum, aby wśielkich vrázow/ ktore ma od ludzi grzesznych zápomniał/ y w tey melánie koliey, ktore mu/ podług nás mowiac/ złości náše zádásią/ mogli być wesółym. Ale to dziwna/ że po karm pierśi swoich winem nazywa poculum ex vino condito, y chce iáko by Syną Bożego inebriare vberibus. Co to iest? Prerogátywá to bylá iedná Pánni Błogost: przenáświetše ie y pierśi były Synowi Bożemu wystáły winem bo ich pozycwájac/ wśeláka iástkáwość/ y nád grzechámi nášymi litosć z nich wypitá/ y ciężkich wyszepekow ludzkich zápominać/ ná kštalt ptiánego nauczáł sie. A przeto o Pánnie Błogostwione y rzeczo. Statura tua assimiliata est palmae, & vbera tua botris, *Wzrost twoy podobny iest pálmie, á pierśi twoje gronom winá. A owšem Oblubieniec sam poráda/ iż so lepszé nád wino. Meliora sunt vbera tua vino, Co wvázá* Cant. 1.

Rich. à S. *iqc* : Richardus mowi. Meliora sunt vbera eius vi-  
 Lauren. l. no. Melioris enim, potentioris, & vberioris efficaciae sunt.  
 2. de lau. vbera Virginis, quam vinum. Nam Vinum inebriare potest  
 Virg. hominem, vt prateritarum sit immemor offensarum, & sic  
 facilis ad condonandum, & largus ad donandum. Vbera  
 vero Beatae Virginis Deum quasi inebriare potuerunt, nam  
 postquam de Matris vberibus lac bibit, ac si cum lactis dulce-  
 dine, dulcedinem potasset misericordiae, proiecit ab oculis  
 suis peccata nostra post tergum, & factus est largus ad dan-  
 dam peccatorum veniam, largus ad dandam gratiam, & o-  
 perum iustitiam. *Lepse sa iey pierśi, niż wino. Lepsey albo-  
 wiem, mężnieyszy, y obfiśy skuteczności sa pierśi Panny Bło-  
 gostawiony, a niżeli wino. Bo wino może upoić człowieka, aby  
 przestłych wrzow nie pomniał, y był tłuwy do przebaczenia,  
 hoyny do dárovania. A zaś pierśi Naświētśey Panny iákoby Ro-  
 ga upoiły, skoro bowiem z macierzynskich pierśi pokarmu sko-  
 ſtował, iákoby z ſłodkością mleka, ſłodkość wypit miłóſierdzia,  
 odrzucił z oczu ſwych zá ſię grzechy naſze, y ſtáł ſię ſczodry  
 na przebaczenie grzechow, ſczodry ná dání táſki, y prac ná-  
 ſzych nagrody.*

X ták to była przednia Oblubienice prywatá/ ze prá-  
 gnełá widzieć Synačká Bożego/ ſugentem vbera matris,  
 bo widziálá/ze ſkoſtowałſy tey Przenaświētſzych pierśi/  
 miał ſie náuczyc grzechow naſzych zápominać/ nápiwſy ſie  
 tey niebieſkiey ſlodyczy/ miał ſłodko ná proſby náſze odpo-  
 wiádać/ nabráwſy w ſie przeczysteſzy Krwie Rodzićielſi ſwo-  
 ſey/ miał ſo potym dla nas hoynie przelewáć/ y práwie iá-  
 ko piitány roztażáć. Pieknie mowi do Panny Błogotá-  
 wioney Richardus náſz Kánonik. Carnalia in te Chriſtus  
 vbera ſuxit, vt per te nobis ſpiritualia fluerent. *Cielesnych,  
 Panno Przeczyste, w ciebie Chryſtus pierśi záżywał, aby nam  
 przez cię duchowne podawał; A S. Athanaſius, Suxit mam-*

Rich. de  
 S. Viť.  
 par. 2. in  
 Cant. c. 23.

S. Athan.

man



nam, vt diuinum illud lac nobis scaturiret, quod ex proprio latere profudit. *Sat pierśi, aby nam ono Boskie mleko płynęło, ktore z własnego Boku wytoczył.*

Jest tam v Phizykow y Medykow ledná przestroga Matkom/ aby gdy małe dziatki trzymają v pierśi / o rzechách dobrych/ poważnych/ y świętych ná ten czas myśleli/ a to dla tego/ że onymi myślami krew sie w mleku alteruie/ y tak z mlekiem pobożność y dobroć w myślách tkwiaca w małe sie dziatki wlewa. I tądże v Syronow w Pogán. *Guevara in Epist. Swiato-*  
stwie był obyczay/ że matki nie dawały dzieciom pierśi *bliność*  
dno po Miesiacu; i z bowiem chwalili miesiac zá Bogá/ *Matki po-*  
rozumieli że mleko miało byđ dziatkom zdrowsze/ pożyte *naga do*  
cznieysze/ gdyby ktory promień miesiacá dotknął y oświe *ciot dzie-*  
cił macierzynskie pierśi. Jesli Poganie byli tego mniej *cięciu.*  
mânia/ że promień miesiacá dotknąwszy sie macierzynskich pierśi/ znaczna w mleku sprawował alteracyo/ á co z kiedy w matce dziecie karmiacey będzie myśl święta/ pobożna / o iáko mleko poświęci/ y zdrowym ie bázro pokarmem czyni :

Wiádomo jest wszystkim z iáko ochoty Syn Boży krew Przenaswleśsa dla nas toczył/ iáko weselo pod bicz rozgi/ y gozdzie okrutne siedł. A wiećiez co mu pomagáło/ do tak przedziwney ochoty : Swiete one myśli Matki tego namilisey/ ktorych pełna była trzymając go v pierśi swoich. Karmiąc ábowiem Syná Bożego/ miłość ona/ ktora ku nášemu zbawieniu miała/ záraz wen z mlekiem wlewała/ trzymając go ná świętych reśách swoich/ nie raz *Syn Boży*  
myśliła y mówiła. O drogie Boskie dziecie/ to ja ciebie te *brat po-*  
raz ná reśách mile piástuię/ á potym ná okrutne rece sto *chop do*  
gich łotrow przyđiesi : kiedy go całowała/ myśliła y mo *mak z*  
wila; o świętá gabusiú/ ktora niebieskie duchy wweselaś/ *Naimię-*  
iáka cie fromotá potká/ że cie wplwają y zbiąg hániebnie : *Markiśn.*  
*iey.*

Kiedy głowę jego świętą trzymała/ myślała y mówiła; o  
 głowę świętą pełną niebieskiej mądrości/ godną złotych  
 drogich dyadem y koron/ iako cie sześciu dziesiąt ostrych  
 cierni wkoła? Kiedy go nasświetszymi pierśmi karmiła /  
 myślała y mówiła; o ślachtetne dziecie/ to teraz po karmu  
 zniebą zazywasz/ a potym cie zolcia y octem poić beda. Ale że  
 tá jest wola Cyca twoiego/ zazywaj y tey sporo krewi mo-  
 ją drogi Synaczkę/ abyś iey potym ná okup światá nie zá-  
 łował. A tak Zbawiciel z mlekiem świętymi. onymi my-  
 ślami y pobożnościami Náciskwoiey zacygnionym y zmie-  
 śanym/ brał nie iako pochop do miłości násey/ że potym  
 krew swoą zgorzde wylewał/ y zdrowia swego dla nas na-  
 mnietey nie litował. Porozumiał bardzo dobrze ten effect  
 Nácierzynskiej edukacyey s. Augustyn/ y przeto do Pán-  
 ny Błogosłá: mówi. *Lacta Maria creatorem tuum, lacta panē  
 coeli, pretiū mundi. Præbe lābenti mamillā, vt pro te præbeat  
 percutienti maxillam: nutriatur infans lacte tuorū vberum,  
 vt pro te etiā accipiat aceti potum. Ferant eum nunc manus  
 tuæ. vt manus ejus pro te postea figantur in cruce.* Karmy od-  
 chowuy pierśmi twymi Pánno B. tworcę twego, karm y pás chleb  
 niebieski odchowuy okup ludzkę; podaway chętnie Boskiemu ternu  
 dziecieciu twych przeczystych pierśi, aby on też potym dla ciebie  
 podał wesóło zbrojney zuchwałego żołnierza ręce twarzy swey  
 Boskiej; niechay się teraz tuczy y karmi Nasświetszym twym  
 mlekiem, aby potym ná Krzyżu, zá cie y zá nas pełnił hyzopem  
 y octem. Nie żółny teraz Pánienskich rak twoich; naiego piá-  
 stowanie, aby też on potym nie żałował swoich ná krzyżowanie.  
 Tákimi słowy wowił w duchu do Pánny Przenasświetley  
 Doktor ten święty/ wiedząc iż ten święty pokarm miał zá-  
 chęć Syná Bożego/ do hoynego krmie przelewania/ y tá  
 przedwieczna pierśi macierzynskich słodycz miała w nim  
 spráwić ochotne wśelactich gorzkości pełnienia/ y dla tego  
 mówi

S. August.  
 serm. de  
 temp.

pa  
 Cal  
 S.

mowi Lacta &c. Præbe &c. Earm/ odchowuy/ iakoby upa-  
truiac z oblubienica one prywatę/ ze w tym niebieskim  
połarmie miał z matki wszystkie łaskawość wyssać/ y tym  
nektarem upoiony miłościwie grzechy nasze przebaczać/ y  
kręć Przenaświatła hoynie iako z białej wody toczyć.  
Suxit mammam vt diuinum illud lac nobis scaturiret, quod  
ex proprio latere profudit.

A toż te pociecha mamy/ słuchacze moi/ z Syna Bo-  
żego w stałni wrodzonego/ y przezczystych piersi Rodzi-  
cielki swojej pozyskującego/ że na ręku iey odpoczywając/  
strogość one/ która był w starym Zakonie straszna/ składa/  
y niebieska ambrozja upoiony złości naszych łatwie zapo-  
mina/ y z dziwnie tu nam łaskawey Matki/ zapał do szro-  
drego krwie swojej na Krzyżu dla nas przelewania bierze.  
A przeto wdzięczni będąc tąd iego szczęścia/ wynosimy głosy Luc. 12.  
z onej pobożnej niewiaśc. Beatus venter qui te portauit, &  
vbera quæ luxisti. Namilsy Jezu/ Błogosławiony żywot, kro-  
ry cię nośił, y piersi którychś pozyskał.

Godną rzecz wspomina Valerius Maximus. W Athenách Valer.  
sławnego hermana Cimone w lata zafłego/ & iam vltimæ Max. lib.  
senecturis z iakieys przyczyny/ skazano do więzienia/ y osu- 5. cap. 5.  
dzono głodem umorzyć. Miał córkę iedyńą/ Perus naz-  
waną/ która niewiedząc sposobu iakoby mogła miłego  
Oycę w głodzie ratować/ bo gdy go nawiedzała/ zawsze  
pilno szukało iesli mu czego nie niesie/ uczyniła rzecz no-  
wą/ y prawie nadszła y prawo natury/ rozmawiając z Oyc-  
cem w więzieniu/ piersiami goswymi tak dziecie ledno przez-  
kręca karmila/ y tym sposobem żywot iego przez czas nie-  
mały przewlokła. Dziwuje się przod/ iako on staryzec w Affekt  
więzieniu tak długobez pożywienia y napoju żył/ strzegąc pil- Corki ku  
no iesli mu kto czego nie dodaie/ vsądza się y na córkę iego Oyca zna-  
y patrząc zdaleka co z nim wkręty czyni/ iesli mu tąd iemnie miuiny.



czego nie rzuca; aż ci obaczę (o cudowny wynalazku pobożności!) a ona przez Krata pierśiami Oycá staruszká Karmi Zdumiały sie Acheny ná te pobożności inwentya/ poznały czego dotázuie wdziałkach prawdziwa ku Rodzicom miłość/ nowym wsweselone widokiem/ y Oycá gárdłem dąrowały/ y te inwentya córki pierśiami Oycá przez Krata Karmiocey/ ná swych obrazách iáko niesmiertelney godno pámieci málowały. A za nie cóś podobnego uczyniłá Pánná Błogosławiona: Coz był innego Syn Boży w

Cant. 2. *naturze násey/ ieno iáko więzien teden zá Krata: rękazule go w tym więzieniu/ y zá to Krata Oblubienicá. En ipse stat post parietem nostrum, respiciens per fenestras, prospiciens per cancellos. Ato on stoi zástciána násta pátrzac przez okná, pogladáiac przez kraty. Przychodziło ná Bogá w tym więzieniu siedzącego/ ze pátrzył iáko przez očno/ ktoby mu poćarmy napoy iáki podał; któz go Karmił y poil ieno Pánná Błogosławiona: O iákoż słusna sławic to zá to z Kościołem Swietym y zwać Gloriosam Dominam, ze*

Luc. 11. *Tworze swego porodziłá y mlekiem go swym Karmiłá: iáko słusna powtarzác z ona białogłowa; Beatus venter qui te portavit & vbera qua luxisti. Jeszcze ná on czas nie Kóstowálá ta białogłowá przezystey Krwie Mátki Nasświetsey/ jeszcze niepozycwálá náywielebniejszego Sákrámentu/ á przecie mówiłá: Beata vbera &c. tylo náuki Pánskiej słucháiąc/ y powietrzną w nim lástkawość widząc/ jeszcze słiwie pierśi Mátki tego ná zwałá; o iákoż my słusniergłosić y spiewác mamy; Beata vbera &c. Námiłszy Jezu/ ściesliwa Mátká co cie wrodziłá/ ściesliwie pierśi ktoremi cie Karmiłá; ktorzy tey Krwie Pánnny Błogosławioney/ ktora w mleku brał Zbáwiciel/ w Nasświetszym Sákrámentie pozycwamy: iáko słusnier Pánu Bogu dziekować/ ze nam Pánná przezysta Syná Bożego powiálá/ y mlekiem go swym ná wielkie náse ściesće Karmiłá; Wie*

Wiec iesli tá Erew Pánny Błogosławiony/ Etorá z  
tey przenaświetszych pierśi brał w mleku Syn Boży/ tak  
w nim uczyniłá odmiáne/ ze z surowego został łaskawym/  
z niedostępnego Baráńkiem pokornym; poniewaz y ty  
grzeszniku tey ze Erawie przeczyszczy w Naswietszym Sá-  
krámenie zazywasz/ stárayze sie/ áby y w tobie ná ten rok  
nowy/ Etorý day nam Pánie IEZV w dobrym zdrowiu  
przywitać/ znáczno zycia y obyczáíow odmiáne spráwila. Ex l. sym.

Ukádemia Florentska nápomínájac studenty swoje/  
áby sie rezolwowáli ábo kstęgi y pióra/ ábo wiec role y  
gospodarstwa pilnować/ málowatá grábie/ á przy nich  
pióro/ nád Etorým byłá Koroná złota/ á przytým napis.  
Ad rastra, vel ad astra. *Abo do roley, ábo do kstęgi, ktora  
człowieka wstawia pod niebo.* Nasz dzis/ kátholiku/ w  
Bethleemskiey szopie iáko w Ukádemiey tedney/ y Rastra y  
astra, masz y nieme bydło/ masz y przedwieczno mądrość  
Chrystusa IEZVSA; ná woley twozey iest obierác/ aut Ra-  
stra, aut Astra, ábo bydlecý y cielesny zywot z bestyámi  
prowadzić/ ábo swiatobliwy/ niebieski z Chrystusem zá-  
częć. Kádze y ypominám z Dawidem. *Nolite fieri sicut* Psal. 33.  
*equus & mulus, quibus non est intellectus.* Nie bódz

bestya/ porzuc cielesne zycie y obyczáie/ porzuc  
márnosci świeckie/ á zákochay sie w niebie.

Zákochay sie w nowonarodzonym Pánu

IEZVSIE, Etorému niech bédzie

część y czwałá wielkústa.

A M E N.

—S—(S—

## K A Z A N I E

W tymże  
Kościele.

Ná Dzień Oczyszczenia Przenaświętsey  
Bogarodżice, ábo Gromnic.

Qui te creauit prouide,  
Laſtaſti ſacro vbere.

Tworzeſ twoego porodziła/  
Mlekiem go ſwym karmiła.

Tulerunt eum in Hieruſalem, vt ſiſterent  
cum Domino, *Luc. 2.*

Przynieſli go do Hieruſalem/ áby go ſtawili  
Pánu.



Owe á przezacne mamy/ do Kościoła  
goſcie/ ſłucháſze moi/ Namilſzego IE-  
ZVSA, z Mátką tego Naſwietſza; ma-  
my w Kościele Pána IEZVSA, nie z ſu-  
rowymi w reku biczámi/ áby przedaſcie  
y tárguiące wygánia!/ ále z powitymi  
rączkami/ áby go káždy ná ruce brał y  
do ſiebie mile przytułá! mamy go w tákiey ſożie/ w iákt  
prágneła wigzić Oblubienicá: Sugentem vbera matris,  
pozywającego pierſi Máćterzyńſkich; mamy go ná rekách  
Przeſy-



Przeczyszczyć Młóki tego mamy przy świętych iey piersiach przedziwnym z nieba pożarniem napełnionych. Ale iuz go dnia dzisiejszego od nich odsadza/ iuz go z rąku swych daie w ręce cudze/ iuz ofiaruie Żydowskiej Synagogi/ choć wi-  
dzi/ że go stródze wkoła/ y głowkę iego cierniową koroną  
ztrąci/ przecie go nie żałuje/ ale z wielkiej ku nam miłości  
daie ochotnie od piersi swoich. Wiec my przypsądzmy sie  
miasto Chrystusa do nich/ Kátholicy moi/ y obaczmy dru-  
gą Káyskiej Oblubienicę prywatę/ y drugą naszą pociechę/  
którą z tąd mamy ze Naswietsha Panną tworcę swego po-  
rodziła/ y mlekiem go swym karmila/ y znowu winiując  
iey szczęścia tak wyśokiego/ wynosmy głosy z ono Niewia/ Luc. 11.  
sto Beatus venter qui te portauit, & vbera quæ luxisti. Bło-  
gostawiony żywot/ Chryste I E Z V, który cie nosił/ y piersi  
ktorychś pozyswał.

Ze Oblubienicą nawiecey sobie zyczyla widzieć Sy-  
nà Bożego y piersi Młóki Naswietsey; Sugentem vbera  
matris, miała w tym wielkie prywaty. Napierwsza była/  
iako wkoła wdzielná narodzenia Páńskiego/ ze wiedziála/  
iz z Młóki swoiey Naswietsey miał wyssać łaskawość/ mi-  
łość y politowanie nád grzesznymi ludzmi/ przewodzieczną  
to ámbrozję iako winem i. dnym vpoiony miał złości ná-  
szych zapomnieć/ y droga krew swoje dla nas hojnie przele-  
wać/ y ná tś stałé piánego roztażać. Druga prywatę miała Vprzynwi-  
ła że tużyła sobie/ iz iedynáł Boży Przenaswietsha Rodzi-  
cielkę swoje za piastowanie y wychowanie swoje/ miał wiel. pierśi Má-  
ce vprzymileiować/ y známtienitym iákim indultem ozdó-  
bić/ iey kwoli wiele dla grzesznych czynić. Jákoż wgłos  
sá má o tym vprzymileiowaniu/ o tym indultie mówi: Ego Cant. 8.  
murus, & vbera mea sicut turris; *Ia lestem murem, á pierśi  
moie są iako wieża.* Coż to za proporcya/ białogłowskie pier-  
śi zwąć dwómá wieżámi? Chciała wkołać Pánná Błogo-  
stawio-

stawiona/ iako Syn Boży vprzywileiował ię za to/ że go  
 piersiami swymi karmiła/ calując ie Boskimi wstami swy-  
 mi y pozyswając z nich niebieskiego nektaru/ poswiecił ie za  
 Kościół ieden/ za iedno asyllum, y uczynił Wieżami iedne-  
 mi/ grzesznego człowieka mocno bronącemi. Nadobnie

Gulielmus na te słowa Gulielmus: Vbera mea non tantum sunt vbera,  
 sed etiam turris, non tantum nutriendi, sed & protegendi  
 vim habent. Nullus me putet habere quo nutriam, & non  
 habere quo muniam Materna pietas mea quos nutrit, etiam  
 munit. *Pierśi moje nie tylko są pie ściami, ale też wieżami, nie  
 tylko karmienia, ale y obronienia moc mają. Nikt o mnie niech  
 ni rozumie, abym miała czym karmić, a nie miała czym bro-  
 nić. Matczynaśka łaskawość moja których karmi, tych y broni.*  
 Miałoz tego bywa/ że Chrystus Ię z vszłościami naszymi  
 wrażony ręce swoje wgniew vzbrotom na świat wyciąga/  
 y wniwecz go obrócić zamysła: Ale, ánná Błogosławiona  
 z niewymowney ku nam miłości zaraz przypada/ y przyczy-  
 na swoich nas zastawiając mowi: *U Synu Kochany stoj /*  
*za mnie iako za fortece iedne grzesznik vstąpił/ jeśli go chceś*  
*reka twoja dosięgnąć/ y w nim strzale zapalczywości twoiej*  
*vtopić/ musisz ię wprzód w piersiach moich śkrwawić y vto-*  
*pić. A Syn co na to? Niepodobna iako porzeczawszy na*  
*Matkę/ zaraz łaskawiele/ strzaly rzuci/ groty z tepia/ y*  
*iako Jednorozec ieden wzrost iemPanienci wciśiony/ bystro*  
*głowe swoje na piersiach iey kładzie.*

Osobliwy tytuł dając iey Ioannes Geometra. *Zowie ię*  
 Ius dirimens lites, Prawem/ Kanonem ktore vspokaja/ ro-  
 zrywá/ rozstrzyga trudności. Kiedy miedzy dwiema jest  
 o rzecz iako/ o grunt/ máietność Kontrowersya na sódzie/  
 stawiaia z obudwu stron Jurystowie/ broni każdy iako  
 może nalepiey principala swego; ktory nalepsze vtáže y  
 alleguie prawo/ kanon oczywisty po sobie/ ten wygrawa/

Iohann.  
 Geom.



ten zwycięży odnosi/ bo ma po sobie prawo/ Kanon/ sta-  
 ruz/ ius dirimens litem. Na trybunale Boga wsi. chmoga-  
 cego/ o iako często bywało z strony nas Kontrowersye!  
 Zgrzeszy człowiek/ obrazi Mściestat Pański/ nie raz/ nie  
 dwa/ ale co wiedzieć iako wiele. Stawa przeciwko niemu <sup>Pa'ma N.</sup>  
 sprawiedliwość na sędzie Pańskim/ alleguje że nie godzien <sup>jest ius di-</sup>  
 wiecy miłosierdzia/ bo po tak wielu dobrodziejstwach/ <sup>rimens li-</sup>  
 po tak wielu odpuszczeniach grzechów/ żadney poprawy nie-  
 ma; alleguje stoga niewdzięczność ludzką/ alleguje krw-  
 nadroźstwo Pana Chrystusowa dla nas przelane. Wielkie  
 to prawo ma po sobie sprawiedliwość/ aby człowieka suro-  
 wie dekretozano/ aby wiec nie Karano/ aby niebá odsu-  
 dzono. A ty człowiecz. masz je też iaki Kanon po sobie/ abyć  
 wolno grzeszyć/ a Karanym nie być? masz się czym bronić?  
 masz czym zastawić sprawiedliwości Boskiej? masz czym  
 zbici te przeciw tobie allegata y probata? Nie mamy/ nie  
 mamy/ ieno Pannie Błogosławioną same/ ius dirimens  
 lites. Ta nas tylo przed Mściestatem Pańskim zastawia;  
 to nas nawiecy na sędzie Pana Chrystusowym broni/  
 Protekcyja y przyczyna Panny Nasświetsey/ choćby nie-  
 wiem co przeciwko nam allegowano/ kiedy ona za nas  
 mu przyczynę swoje y merita Matris interponuie/ ta  
 iako Kanon iaki potezni/ iako prawo iedno niewzru-  
 szone/ iako ius dirimens litem; bo ma prawo takie/ że iey  
 niemoże być nic odmowiono/ że iey przyczyna y merita nie-  
 mogą być odrzucone.

Pamiętacie one wielka Kontrowersya ktora miały  
 przed Salomonem dwie Niewiescie o synaczka iednego/  
 ta mowi że to moy syn/ a ten ktory był twoy własny zmarł/  
 owa zaś mowi/ nie twoy jest/ ale moy własny; Gdy mądry  
 Salomon dekretował/ aby ono dziecko na poly rościęto/  
 y iedną połowice iedną/ a druga inną wzięta/ owa co był  
 32 iey



3 Reg. 3. *tey synagze własny/ macierzynsko zieta miłości/ zawołana  
Krolá. Eý Krolu niezabitay/ choćci nie jest iey synem/ nie-  
chay go weźmie. A Krol co? zaraz poznał/ że to prawa  
mátká/ y rzecze: Date huic infantem viuum, hac enim est  
mater eius. Daycie tey dziecie żywe, bo tá jest mátká tego.  
Wiedźcie Kátholicy/ że często o nas ná sądách Páńskich  
bywa podobna kontrowersya y sporá/ często za sroga in-  
stáncyę grzechow/ mówia: Diuidite, przetnijcie/ niechay  
ten człowiek ginie/ niechay dusá od ciáła tego oddzielona  
bedzie. A bez wątpienia przyszłoby nie raz do ta, iey diui-  
zyey/ żeby cie złośniku estry miecz sprawiedliwości Bozey  
rozciął/ gdyby cie Náswieśca Panná nie bronila/ gdyby  
zapálczywości Syná swego nie hamowála. Oná spráwuje/  
że lubo człowiek śmierć abo ciężko zásluguie káre/ Chry-  
stus iedná spoyrzawszy ná Mátkę/ wważywszy iey merita  
mowi: Date huic infantem viuum, quia Mater est. Puśćcie  
żywo tego człowieká ná iey przyczynę/ posolguycie mu te-  
ście ná iey instánciá/ bo próżno/ Mátká jest/ ma prawo/  
że dla nięj musí to uczynić. Ius diuiniens lites.*

Ptolom 1.

8. mag

conlir.

Galaxia

Co jest

Jest táń ná niebie iedná gwiazd gromádá/ ktorą A-  
strologowie dla tey białości zowia Galaxia, to jest/ via la-  
ctea, droga iákoby mleku podobná/ y o nięj stárzy Poe-  
towie rozumieli/ że to była drogá/ ktorą dusze ludzkie cho-  
dziły do nieba.

Ouid. 1.

Meta m.

Est via sublimis cœlo manifesta sereno,  
Lactea nomen habet, candore notabilis ipso:  
Hac iter est superis ad summi tecta Tonantis.

S. Borome

usá chwałameusá/

Ż tąd że ná Kánonizácyey świętego Károlá Boros-  
usá chwałameusá/ tu záleceniu tego świętego Kárdynała/ między in-  
nymi Symbolámi ábo Kunstámi/ ktorými cnoty tego wy-  
razano/ były ten/ że málowano dusze tego przez tę drogę  
do niebá idący/ przydawşy napis/ Hac iter. Ta droga, iák-  
toby

Koby chcąc włożyć/ co za droga święty Kárdynał przysiedł  
do chwały niebieskiej/ Viâ Lactea, vicâ lactea, zywotem Ares. Impr  
światobliwym postępkami pobożnymi/ niewinnością An. lib. 1.  
relską. Hâc iter. Nazowmy przenaswiêtszo Pânnę/ to  
Gâlaryo/ tę drogę mleku podobną/ y mowmy o niej/ że Pânnâ B.  
Hâc iter. Tedy drogą. Bo iesli chce grzeszniê przed su. Via Lactea.  
rowym gniewem Bogâ najwyższego schronić/ niemoże le-  
piey/ iâto do Pânnny Błogostawiony/ Hâc iter, Jesli chce  
zapalczywych jego reku wysć/ niemoże bezpieczniey iâko tu/  
bo vbera eius sicut turris, Jesli chce zgniwanego Bogâ  
przeciednąć/ y pierwszey łasce jego być przywroconym/ nie  
może snadniey iâko przez nie. Hâc iter. Tedy drogą do  
Bogâ do niebâ.

W Kronice świętego Frânciszka/ test znâmienita Zi- Bernard.  
stora/ iâto dmiâ jednego ten święty Pâtryarchâ widziâł/ de Buft.  
dwie drâbinie wysokie stegâjące niebâ samego/ iedne czer-  
wonâ â nâ niej wspârtego Pânnâ I E Z V S A, druga białâ/ Widzenie  
nâ ktorej sie wspierała v wierzchu Pânnâ Błogostawiona. S. Frânci-  
Xzâwoła święty Frânciszek nâ swo brâciâ/ âby wstepowâ. skâ.  
li po czerwonej drâbinie do chwały niebieskiej; przybie-  
żoni/ poczno wstepowâć nâ czerwonâ drâbinę/ âz iâki tãki  
spada/ ledwie ktory do wierzchu dosiedł/ co widząc święty  
Pâtryarchâ/ poczuie bârzo sie smieć y plâkâć. A z mu rze-  
cze Pan I E Z V S. Frânciszu/ mow brâciy twoiey/ niechay  
idz do białey drâbiny/ do Mârki moiey/ zâ tey przyczynâ Przez Nâ.  
śnadnieyszy do niebâ przystep naydo. X krzyżenie nâ brâ. świetśa P.  
ciâ. Do białey drâbiny dziatki/ po niej wstepuyć; y gdy łarny przy  
poczeli wstepowâć po oney drâbinie/ kâzdego Nâswietśa stępd nie-  
Pânnâ wesôło twarzâ przyimowâła y przypuszczâła. W iâ. bâ.  
to z tąd niewymowna wshytkim grzesznym idzie poćiecha!  
Strâszyć cie Kâtholiku osobâ Chrystusâ wkrzyżowanego/  
znâjcz do siebie ciężkie grzechy/ nie smiejsz przed iego Mâ-



ieſtat ſtraſz / wtopiſi abyſ złoſciami będąc obciążony /  
 mógł zayść do miłoſierdzia Bożego / przez te czterwone  
 krawcewego meſi drabine; czyniąc poſtrach te rozgi /  
 mierły / dłoſty krawce; podz ze do białey drabiny / podz  
 do Panny Błogoſławionej / ktora grzeſzney ſiędła do sie  
 bie wabi / y mocno przed Bożko ſprawiędlivoſcیا broni.  
 Hęc iter. Ni il aſterum in ea, nihil terribile, tota ſuavis eſt,  
 mowi Bernat ſwiety. Niemaſ w niej nic ſurowego / nie  
 ſtraſznego / w yſtę. Jaſtaway wdzic, na jeſt.

S Bernar  
 de ver.  
 Apoc.

Eccl. 7.

Pieknie barzo o niej mądry Salomon. Vapor eſt  
 virtutis DEI, & emanatio quædam eſt claritatis omnipoten  
 tis DEI ſincera. *Pára jeſt iedna mocy Bożey, y wypłynienie*  
*iakieſ Bogá wſzechmogacego ſczyre.* Kto chce z rozmarzynu /  
 z lewandy / abo z ziela ſnnego mieć quintam eſſenciam, wy  
 wieſć co na ſubtelniejszyego; alembi, u na to bężywa / gdzie  
 ſie ziola ſinąza / y dzielnoscیا ognia Vapor ieden ſubtelny  
 z nich wychodzi / y zowie ſie Emanatio ſincera, quinta eſſen  
 tia. Chcecie wiedzieć dla czego Medrzec zowie Naſwieſta  
 ſa Panna / pára iedna Bogá wſzechmogacego y dobroci  
 tego; dla tego aby wſtazał / ze w niej ieſt przedyſtylowa  
 ne miłoſierdzie Boże / ieſt w niej quinta eſſencia jaſtawo  
 ſci Pańſkiej / zadnych rygorow / ſurowoſci niemaiaca.  
 Prawda iz Bog wſzechmogocy miłoſierny ieſt y Ociec  
 Miłoſierdzia / y tym naſwieſny wſed mocnoſć ſwoie  
 oſwiadcza / gdy ludziom grzechy odpuſzcza / iaſo wyznawa  
 w koſciecie iedney Koſciół ſwiety / Deus qui Omnipoten  
 tiam tuam parcendo maxime & miſerando manifeſtas;  
 wſtał ze iz w nim wſyſtę ie átrybuta y przymioty iedno ſa /  
 y miłoſierdzie teſ z ſprawiędlivoſcیا ſpołem chodzi / y te  
 dro ieſt realiter, identicę iaſo wſtolał mowi; acz czło  
 wiek wielka ma wſnoſć w miłoſierdziu Bożym / iednak o  
 raz y niemała boiaſz ſędow tego mieć musi / bo w nim ſła  
 gone

In Miſſal  
 Rom.



czone miłosierdzie z sprawiedliwości a / wedle Dawida. *Misericordiam & iudicium cantabo tibi Domine.* *Miłosier-* *Psal. 100.*  
*dzi y sad spiewać ci będą Pánie.* A toż tedy nam dal Pán. *W Naewia*  
*ne Błogosławiona / i takoby dystryllacya iedną ogniem mił-* *Isy Pán-*  
*ści swojej uczynił; oddzieliwszy miłosierdże od spawia-* *nie Miło-*  
*dli wosci / dat je Pánnie naswietley / ze iest Vapet iedną* *sierdzie*  
*virtutis DEI, miłosierdzie Boze dystryllowane / Emanatio* *przedystyl-*  
*sincera Bożkiej dobroci / bo w niej iest litość bez surowo-* *lowane.*  
*ści / miłosierdzie bez postrachu. Sluchaycie słodko mo-* *Bernard.*  
*więcego o tym Bernatá. Ad Patrem verebaris accedere,* *serm de Nat.*  
*solo auditu territus ad folia fugiebas, IESVM dedit tibi* *Vifg. -*  
*mediatorem. An vero trepidas & ad ipsum? Frater tuus est, &*  
*caro tua, tentatus per omnia pro similitudine absq; peccato,*  
*ut misericors fieret. Sed forsan & in ipso Maiestatem verear-*  
*re Diuinam, quod licet factus fuerit homo, manserit tamen*  
*DEVS; Ad MARIAM recurre. (Hac iter pura si quidem,*  
*humanitas in MARIA. Do Oycá bales się przystąpić sam. głos*  
*iego wstyskawszy przestraszony, do lúcia wćiekates. I E Z V S A dat*  
*ci zá pośredniká. A czy strachas się y iego? Brátem twoim*  
*iest, y ciátem twoim, probowany we wszystkich podług podobień-*  
*stwa procz grzechu, aby był miłosiernym. Lecz snadź y w nim*  
*Máiestatu obawiasz się Bożego, że lubo stáł się człowiekiem;*  
*przecię został Bogiem; do MARYFY że wstępuy. Hác iter*  
*(Tędy drogá) szczerá álbowiem ludzkość w MAREYY; mił-*  
*osierdzie w niej dystryllowane / iáskawość bez surowości.*  
*Nihil austerum in ea, tota suavis est, Emanatio claritatis o-*  
*mnipotentis DEI sincera.*

Uważając stárzy Poganie / iáko Miesiąc wiele po *Miesiąc*  
maga rzeczom żyjącym / y iest właśnie iáko by Márta *jest Márta*  
mie / á sionce Wycem / malowali go w osobie Diány w *ziemie.*  
dzie pierś malocy / w których wisiáły rozne zwierzetá / po-  
zywając potarmu / y z tąd zwali go Multimam meam iáko  
świadczy

S. Hier. świadczy święty Hieronim. Vt ex ipsa effigie mentii entur,  
Epist. ad omniū eam bestiarum & viuientium esse nutricem. Niech  
Paulam. ma te chwalić Panną Błogosławioną/ że jest Multimam-  
& Eustoch. mea, że jest omniū nutrix, wszyſtkich karmiicielka. Bo-  
kto; kiedy do niej westchnął/ á nie jest wysłuchány? Kto w  
potrzebie y chorobie do niej sie vdał/ á nie jest porátován-  
ny? Kto w niebezpieczeńſtwie iákim do niej sie przytułił/  
a nie iſt przygárniony? Pátrzącie iáko iz náſtąpił Nie-  
śiącá różnymi zwierzęty obſadzona/ iáko Multimammeam  
Bernard. máluie święty Bernat. MARIA omnibus miſericordiae si-  
fer. 89. num aperit, vt de plenitudine eius accipiant vniuerſi, capti-  
uus redemptionem, aeger curationem, triſtis conſolationem,  
peccator veniam, iuſtus gratiam, Angelus deniq; latitiam.  
MARYA niſzyſtkim miłóſierdziej ſwoim ukázuie, áby wſzyſcy z  
iej pełnoſci bráli, niewolnik okupienie, chory vzdrowienie,  
ſmętny póciche, grzeſzny odpuszczenie, ſpráwiedliwy táſkę, An-  
yol nákoniec weſele. Niedármo Dawid w oſobie grzeſnego  
Pfál. 21. go człowieká mowi. Spes mea ab vberibus Matris meae. Na-  
dzieńá moją w pierſiach Mátki moiej; iáko by chciał rzec.  
Niechay ſie gniew Chryſtuſá Páná oburzy niewiem iáko  
ná grzeſinę/ niechay ma iuż iuż gotowe ſtrzáły ná zátvá-  
cenie ſwiátá; Kiedy przyſtąpi Náſwietſza Pánná/ kiedy  
grzeſnego człowieká pod ſwo protekcyę weźmie/ záraz ſu-  
rowość Boża iáſtawieć/ gorzkość ſtodniéc muſi. Zdla te-  
go ſpes mea ab vberibus Matris meae. Aż kódzé Dawid ma  
táko vſnoſć w pierſiach Pánný Błogosławioney? I tód że  
niemi tworze ſwego karmila; y dla tego wie/ że ie miał v-  
ſtámi ſwymi poſwiecić/ zá iedno mieyſce vćieć/ i/ że dla  
nich wiele dobrego miał grzeſnym czynić/ y tál im ie indul-  
tem vraczyć/ że nám miály być fortecá iedną/ iedną w ká-  
zdey potrzebie obronę y zaſtepem. Vbera mea ſicut turris.  
Prorołowálá o tym induldzie Sybilla Tyburtina.

O nimi-

O nimum felix, calo dignissima Mater.

Quae tantam sacro lactabis ab vberē prolem!

Prorokowała y oná Niewiasta. Beatus venter qui te Luc. 11  
portauit, & vbera quae suxisti. *Blagosławiony żywot który cie  
nośi, y pierśi którychś pożywał.* Prorokował y Psalmista/  
Spes mea ab vberibus Matris meae. Dla tegoż y sama mo-  
wi o sobie. In me omnis spes vitae & virtutis *We mnie w sy-  
ská nadzieia żywota y cznoty.* A w tym że bezpieczney po-  
kładać moge nadzieie moie grzeszny niedzary/ iáko w  
tobie/ iedyna grzesznych vcieżko y nadzieio? Kocham sie  
biedny w Bogu Oycu iáko namlisym stworzycielu mo-  
im/ ále sie go środze lekam/ bo dla mnie vbił y zabił Syná  
swego/ ách naofrutnieysza y nasprośnieysza śmiercio Krzy-  
żowa/ á coż mnie będzie niewinney tej Krwie winnemu? Ko-  
cham sie w tobie namilosciw y IEZ V, Ktoryś wazyl zdro-  
wie/ y nieosiacowanó Krw twoie dla mnie/ iednak sie cie-  
bie bęztwo lekam/ bo takęs iest mym odkupicielem/ zęś zá-  
raz iest y świadkiem moim y sędzią y msćciielem/ Ktory ná  
ogromney teży w gromie przerażliwey trąby przydzieś/  
świat sódzić y mnie niedz nego. W tobie Naświatśia Bóg *Nadzieik*  
gárodzico odpoczywa serce moie/ Kochanie moie/ w tobie *w tásie Pan*  
nadzieia żywota mego/ Spes mea ab vberibus Matris meae, *”j B.*  
że mie nie opuścisz w naycieższym rázie/ áni odstopisz ná  
straśnym Syná twego sódzie/ ále łaskawie do siebie przy-  
gáranawşy/ będziesz mi w niebezpiečno godzinę śmierci/  
ná inny świat y żywot przewodnicz o y fortunno gáląpio  
y cynosura/ bo Inte omnis spes vitae & virtutis.

Kiaż Włoskie Triumfatus, Hetmánem ná wielu woj- Typot. in  
nách bywając/ y mając nadzieie/ ze dziełami wojennymi/ y symb.  
gestymi zwycięstw y/ miał sobie imie ziednać nieśmiertel-  
ne/ málował wiktoryę z Krzydłami/ w tedney ręce palmę/  
w drugiey buławę trzymając/ z nápisem Astra me duce tu-  
tus



tus adibis. *Zá moim powodem y pod niebiosá bezpiecznie ządzieś,* Smieley daleko może to mówić o sobie Pánná Błogostáwiona/ że kogo weźmie pod swą opiekę/ by dobrze wiec cały w złościach wierutnych strawił/ illa duce Astra tutus adibit, zá tey pomocą snadno y niebá samého dorydże. Smieley daleko mówić to o swoiey v Bogá przewadze może/ że zá kogo sie ná Boskim trybunale wymie/ by dobrze godzien był dekrety śmierci/ illa duce Astra tutus adibit, zá tey przyczyna żywot y zbawienie naydże.

Peibart.  
in Stel.  
Coron.

Cudowna rzecz mamy w historyách; Kiedy Żygmunt Cesarz wołował ná gránicách Włoskich/ między innymi żołdatami/ poległ też tam ieden w grzechách śmiertelnych. W tékáž czasow potym/ przypędzie Cesarz z woją skiem ná onoz miéysce; stáwiájac oboz uslyšy głos iákis ludzki bárzo záłośny / wychodzący z między chrostu iednego/ zdumieni wszyscy stáno/ słucháto co to takiego. Z rozstázania Cesarzkiego poskoczy tékkanásie człowiek/ pátrzo/ szukaio między chrostem/ y nayda człowieká iednego trupá własnego/ ktory uslyšawszy głos y repot Żołnierzá nád soba stojącego/ záwoła. *Macie między sobą Kapłana/*

Nabożeń-  
stwo ku  
Pánnie B.  
iskiej na-  
gi.

*na/ przyprowadźcie go ábym sie spowiadał. Pytaio kós ty? odpowie/ testem żołnierza/ ktorym ná Cesarzkiej służył/ y tum poległ á w ciężkich grzechách/ ále zem Pánnie Naszkiej rad służył; zá tey przyczyna do tego času trzymá Bog dusze moje/ w tym trupie przegnilym/ y vmrzeć mi nie da/ áz spowiedź uczynie. Przypwiedźtono Kapłaná/ uczynil spowiedź/ y wzięwšy rozgrzeżenie vmárl. O wielkáž przewago Pánný Błogostáwioney/ w takiey przygo-  
dźcie człowieká rátować! przy trupie ognilym tak długo dusze trzymáć! Lecz nie dziw słuchacze moi/ trzymájac áb-  
howiem v swych pierśi świątych Syná Bożego/ záslużyłá ten indult/ że kto sie tey opiece y stárániu odda/ nieomylną poćiechą y obroną by. w nawieśkiej potrzebie naydnie. X.*

Wtá jest przyczyna/ że Oblubienica nawlecey sobie  
 zycyla widzieć iedynaká Bozego; Sugentem vbera matris,  
 pozrywálocego pierśi macierzynskich/ bo vpátrowála przy-  
 wate że dla tey edukacyey wiele miał bydz powinien Mátce  
 swoiey namilsey Pan IEZVS, że ta miał wstáni swymi po-  
 świecić y vprzywileiowác zá iedno mieysce wśelkiey pocies-  
 chy y obrony.

Vespasianus Cesarz Rzymsti oświadezáiac miłość y  
 powolność swo Egiptyanom/ mawiał do nich te słowa. Philost. I.  
 Haurite à me Aegyptij, tanquam à vestro Nilo. Czerpajcie s. cap. 10.  
 odemnie Egiptyanie, iako z Nilá wászego. to jest/ zázywajcie Wespazy-  
 cie łaski moiey/ przystepujcie do mnie beśpiecznie/ iáko do ána Cesa-  
 Nilá rzeki wászey. Nierozumieycie Kátholicy moi/ aby rzá łaskám  
 Przenaswiathe pierśi Pánni Błogosławionej/ dla same-  
 go byly Chrystusá Pána/ Karmitá oná niemi y Chryzostomy  
 y Bernárdy Karmit/ broni niemi y wśelkie grzeszne/ y w  
 głos wzywa do siebie Transite ad me omnes, qui concupiscitis Eccl. 24.  
 tis me, & à generationibus meis implemini. Przeydźcie do  
 mnie wszyscy, ktorzy mnie prágniecicie, y náśycicie się owocow mo-  
 ich. Podźcień y tulcie się do tey drogicy Mátki/ kóstuy-  
 cie y zázywajcie od niey światey pociech y słodyczy niebie-  
 skich. Ale o tym wieǳcie/ iż ta Naswiatsha Mátka jest Bálśamnie  
 iáko bálśam ieden. Sicut cinamonum & balsamum aroma-  
 tizans odorem dedi. Iáko cynámon y bálśam woniáiacy wydá-  
 tám wonność. Bálśamowe drzewo ma to z náтуры/ że iádu  
 y truciźny żadney nie cierpi/ z tadze Theophrástus piśe o  
 iászortách że gdy w nich iad y truciźná pała/ bieże do bál-  
 sámu/ y tám pod cieniem iego chłodu zázywáiac iad y tru-  
 ciźne zrzucáiac co wvazáiac ieden domóćpný námálował  
 iászurkú do bálśamowego drzewta biezącá/ dawšy také  
 lemmá. Venio positura venenum. Bieże ábym pozbyła iá-  
 du. Zázyicie tego symbolum grzesznicy/ ktorzy od Na-  
 bywáia



światłey Panny ratunku y pociechy czekać. Jest ona iá-  
ko mátká iedná/ gotowa przyjąć y przytulić do siebie ká-  
zdego. Omnibus misericordiae sinum aperit &c. ále iest iá-  
ko bálsámowe drzewo. Wdla tego ktorzy láski iej wyglá-  
dacie/ podźcie/ przystepuyćie/ ale positure venenum, z tó  
intencya/ ze grzechow poprzestaniećie/ y wszelki iád z ser-  
cá zrzucićie. Jesli chceš piánico vprosić v Panny Blogo-  
slawioney śmierć dobro y szczęśliwo/ podź przystop/ ále  
positurus venenum, z tó obietnica ze brzydki nálog pián-  
stwa porzuciś/ á świató dyete y temperancyo chować be-  
dzieś. Jesli chceš swowolny rozpustniki przez nie Bogá  
czystego przeiednać/ podź/ przystop/ ále positurus vene-  
num, z tym przedstewiziećiem/ ze rozpust poniechasz/ á w  
Anielskiej kontynencyey y czystości strzeżioná mocno  
wstapiś. Jesli chceš ziadły koleryku zá iej przyczyna Bo-  
gá mieć láskawego/ podź/ przystop/ ále positurus venenum,  
z tó dobro á skuteczną myślá/ iz zsercá twego wszelki iád  
y záigrzenie ku bliźniemu wyrzuciś.

O tecz y piśo Physiologi/ ze náđ ktorymi sie ziółami y  
Plin. lib. Kwiatkami wieśa/ wielkimi ie woniami y dzielnościami  
12. cap. nápełnia/ á osobliwie ziele aspalathum ciernie Rodyfkie/ y  
24. z tóđ ieden námálowawşy teczę náđ tym zieleń napisał. A  
Petr. in te virtus maior: *Od ciebie dzielność większa.* Cożes ty in-  
symb. nego Panno przeczysta/ ieno teczá iedná y iáko  
Teczá spu- Bog wszechmogacy postawił na niebie teczę ná znać  
sca ná zio- przymierza y poroiu zczekiem/ ták y ty w niebie posádzona  
ta wonność iestes/ ábys między nami á Bogiem medyowała/ ábys  
maieśtat iego zá grzechy náśie błagała. Cisniemy sie do  
ciebie/ Panno prześwieta/ iáko do bálsámu iednego/ ma-  
my dobro wola złości porzucić/ á cnot świętobliwych y po-  
bożności przestrzegać. Tłnize nas y sercá náśie láská twó  
Teczó náśáśnieysza. A te virtus maior. Wd ciebie wielkşey  
do cnot.



do cnot dzielności y ochoty nábedziem / wzbudź w nas  
 trznościach naszych raczósć y krepkósć do služby Syná  
 twoiego / wznieć duchowny ogień práwey tego miłosći / y  
 day życ na tym świecie z miłą chwalebnych cnot wonią / á w  
 ostatnio życia godzinie gdy mrokiem śmierci zwietać ogy  
 będziemy / y ná stráśnym trybunale Boga żywego broń  
 nas / y przytul do pierśi twoich náswietłych : bo Non alias. Ephraim  
 mihi fiducia ô Virgo sincera. Tu meus portus ô Virgo ; sub  
 protectione tua & tutela totus sum, crebris lachrymis ô Ce-  
 leberrima Mater, te imploro, aduoluo tibi, suppliciter cla-  
 mans. Interueni pro me iugiter apud Filium tuum. Nie-  
 mam w nikim inny wśności, krom ciebie o Pánno szczerę do-  
 broci : Tyś moim portem o Pánienko : pod obrona y opieka two-  
 ia wśyszek jestem ; częstymi łzami, o Mátko nástawnicyśa, cie-  
 bie wzywam, y w nog twoich upadam, pokornie wołáiac. Wślá-  
 wiay się zámna często do Synaczka twoego : á ná ściśłym sa-  
 dze z darz mi łáśtawo twarz tego widzieć y miłe  
 ono słowo wślybieć. Podźcie Błogostáwieni do  
 chwály wiekuiśley.

Matth. 25.

A M E N



## K A Z A N I E

W Kościele Królewskim  
Panny M.  
w Ryńku

*Na Święto Wniebowzięcia Najświętszej Panny.*

Qui te créauit prouide,  
Lactasti sacro ubere.

Tworześ twego porodziła/  
Pierśiamiś twymi karmiła.



Pan Bog  
hojny w  
nagrodzie.

Uwypiszej Monarcha nieba y ziemi  
Bog wszechmogacy / tak jest w na-  
grodzie prac y usług hojny y  
dobrotliwy / tak wodplacie cnot la-  
stawy y szkodroblimy / ze nie tylo  
pracowite dzieła y krowawe roboty  
sporo nagradza / ale tez y podle w-  
slugi y lekkieprace obfitymi zaplata-  
mi kontentnie. Coz to jest kubek zimney wody podać rbo-  
giemu : garstek wody wpragnionego posilić zebrała : a  
wzdy ta lekka usluga / tak jest v niego platna / ze pod iur-  
mentem Syn Bozy assekurował / nagrodzić to w niebie

Marth. 10

Marci 9.

osobliwa pociecha y ochłoda. Quicunq; potum dederit vni  
Mercedem suam. Záprawdę powiadam wam, że ktobykolwiek  
dał iednemu z tych namniejszych kubek wody przynamniey zi-  
mney

mney, nie wtraci nagrody swojej. Jesli czarka wody/ nazmilsi Chrześciance tażey jest v Pána Boga przyjemności/ o iakoz przyjemna mu jest usluga Naswietsey Panny? Jesli trocha zimney wody tak ma w niebie odpłate/ o iakoz nagroda bierze ta swieta Matka/ Ktora Syna Bozego w naturze nasey nie prosto woda ale krew swoja własna karmila/ żywila/ wychowala? Qui te creavit providet, lactasti sacro vberet. O droga Matko/ Kto wymowi pocieschy twoje/ iakos od Kochanego Syna rzeczona! Ziakim wesselem w niebo przyjeta! Nie trzeba bylo tobie kolatác we drzwi niebieskie/ iako Pannom onym/ Domine, Domine Math. 25. aperi nobis, Dobrodziejko moia; bo sam ze iedynak twoy nazmilsi z Tronu sie swego po cie rusyl/ y wgestym Aniołow Orsaku z niewymowno radością y wshystkiego nieba poctiecho/ sam w palace swoje prowadzil.

Wielcy Panowie zwykli wisc tym białymgłowom Ktorere ich w dziecinstwie piastowaly karmily/ do żywotnie dawac prowizye/ iurgielty/ intraty naznaczac pewne/ bo iakoz Clem. Alex. Eo mowi Clemens Alexandrinus. Aluisse & lactasse amoris lib. 1. Prædag incitamenta plura habet. Odchowac kogo y wypiastrawac wielka cap. 3. zwyklo bywac do miłości podniata. Obaczmy na terażniejszy Kazaniu/ iakoz nagrode/ co za prowizye bierze Naswietsha Panna creata providet, za to/ ze Syna Bozego w cieie naszym piastowala/ karmila/ odchowala. Lactavit sacro vberet, Naswietsha Bogarodzico Ktoras zbawce nasego Kaznodzieie y Mistrza z nieba danego/ gdy na tym swietcie kolo nauki y zbawienia nasego pracowal posilala/ y karmila/ posil mie y sluchaczow motch laska Duchá swietego aby chmy o tey nagrodzie twojej pozytecznie mowic y sluchac mogli.

Opisuiac Dawid Krolestwo Pána Jezusowe/ swie w nim rzeczy. nawisecy. waza/ decorem y fortitudinem.

Qz doba



- Psal. 92.** Ozdobe y potęga. Dominus regnavit, decorem induit, induit Dominus fortitudinem. *Pan krolwie, ndział ozdobe, wdział meśtwo y potęge.* Też dwie rzeczy dał Bog wſzechmogący w Królestwie ſwoim za nagrodę Pánnie Błogoſłáwionej. *Sluchaycie Medreć! gđzie o tej Náswietſzey*
- Prou. 30.** Matronie proroķuiąc mowi: Fortitudo & decor indumentum eius. *Meśtwo y ozdoba odzienie iej.*

**Prouizya** *grodzile y prouizyey* Decorem, ozdobe/ á ozdobe taćg/ iáś

**Pánnj B.** *iej* żadna kreáturá nie ma. Upewnił Páńskim ſłowem Zbáwiciel/ że ktoby mu ſłużył/ wſánuie go/ wtaży

**Ioan. 12.** *Więc iego ktory ieſt w niebie.* Si quis mihi miníſtrauerit, honorificabit eum Pater meus qui eſt in cælis. *Al któz czynił wielkſze poſługi Chryſtuſowi Pánu/ iáko namilſza Mátká iego? kto mu ſłużył zwiękſzą miłoſćią/ zwiękſzą poķorą y ochoć/ niź oná? Był ten čas/ kiedy Syn Boży dla miłoſći náſey ſtał ſie tać w bogim/ tać w łomnym y niedźnym/ że wſług náſzych potrzebował; trzebá go było piáſtować/ za rękę wodzić Gygáſá onego/ ktory świat wſyſteł piáſtus te we trzech pálcách/ trzebá go było karmić/ náprawiać/ odziewać. Któz mu te poſługi oddawał? kto mu w tych potrzebách iego ſłużył? kto młodoſć iego odchowiał/ áżá nie Pánná Błogoſłáwioná? Jeſli wſługi poſpolite obtecuie Pan Bog wielkimi nágradzić w niebie honorámi o iáť óż ma nagrodę Pánná przeczýſta/ zá tać oſobliwe wczynnoſć y prace/ ktore Synowi Bożemu oddawała/ piáſtus iąc go ná rękę właſnych/ pierſiami ſwymi karmiać/ roboť to ręk ſwoich odziewaiać?*

Guarricus  
Abbas ſer.  
2. de Aſſup.

Pieknie Guarricus Abbas przywodzi Chryſtuſá Páńá do Mátki ſwoiej namilſzey mowiącego: Veni electa mea, & ponam in te thronum meum. Nullus plus mihi miniſtrauit in humilitate mea; nulli abundantius miniſtrare volo in

Io in gloriamea. Communicasti mihi quod homo sum; communicabo tibi quod Deus sum. *Podź wybrána mójá, á potożę ná cię ozdobe moie. Zaden mi więcey nád cię nie służył, w pokorze moiey. Zadenmu też nád cię służyć nie będę w chwale moiey. Fdziałuś mi, że człowiekiem ieśtem, ia też wdziałę tobie że Bogiem ieśtem.* Odważne słowa Dołtorá tego/ktore nie táł rozumieć mamy/iákbý Pan Chrystus Mát ce swey swietey miał wdzielić y kommunirować tego że ieśt Bogiem; ále iz chwala swoia táł iz ozdobił/ táł wraczył/táł wyhiosi/ iáko zadney kreatury nie wyniosi/ je sie zda bydź coś nad kreatury/ coś szredniego miedzy Bogiem á kreaturámi.

Náuká ieśt Thomáśá swietego y wszystkich Dołto-  
row/ że Pánnie Błogostáwionej/ powinniśmy więkšy <sup>Pánnie B.</sup>  
część y reuerency/ á nizeli innym swietym/ nie táłá iáłá <sup>Honor iá-</sup>  
Pánu Bogu; nie táłá też iáłá swietym/ ále coś szrednie- <sup>kiśny po-</sup>  
go; y zowio to cultum hyperdulia, część więkšá niz Anyo-  
łow swietych Bozych. Xdáte swietý Dołtor rácyo/ quia <sup>S. Tom. 22.</sup>  
habet specialem affinitatem ad DEVM, á Káizeran támje/ <sup>q. 103. a. 4.</sup>  
quia sua operatione fines Diuinitatis propinquius attingit; bo  
operácyo swoia/ kónsensm ná Wdzielenie Syná Bozego/ y  
vrodzeniem iego/ rěkslá y dośięglá Bośtwá. Wwazaycież  
iáłá w niebie odnośi chwale/ iáłá ozdobe; nie táłá iáłá  
ma Pan Bog/ ále nie táłá też/ iáłá ieśt Anyołow y ludźi  
swietych. Jáłá; tedy: táłá ktora celuie decorem, ozdobe  
wszystkich wybránych Páńskich/ á siega y z tyka sie z ozdoby  
chwale Bogá sámeego/ táłá ktora ieśt confinis Diuinitati.

Pod czas wojny Hispanow z Maurámi/ gdy do śie- <sup>Scobar lin</sup>  
bie obozy sšurmowały/ obrał sie Káwáler ieden Hispá- <sup>Marial.</sup>  
ńki/ nieiáki Fernandez Vasco, ktory wpadłszy do obozu nie-  
przyjacielskiego przepadł głocho do namiotow dálekich/



y ná znáť dzielnosť/ položyt ná iednym namietie kárte z  
napisem. Huc peruenit Fernandez Vasco. *Az do tad przebst*  
*Przymo-* się *Fernández Vasco.* Gdy z tey swoiey imprezy wyrósł sie/  
*mká chlu-* drugi káwaler uczynił odwagę/ przebiegl giebiey w oboz/  
*bie zolnie-* y ná iednym táłże namietie nieprzyacielskim zostáwił tá-  
*rzá Hisspán* ł napis. Huc non peruenit Fernandez Vasco. *Nic przebst*  
*skiego.* się *do tad Fernández Vasco.* Gdy mowiemy o godnosći y

chwale swietych/ káżdemu pewny kres ozdoby náznacza-  
my/ temu Apostolstwa/ temu Mleczenstwa/ temu Doktor-  
stwa; ten ma táka ozdoba/ ten táka; ten tego dosiedł/ ow-  
tego. Huc peruenit. *Tu stánał.* Swiety Piotr tego do-  
dosiedł/ ze go Chrystus Pan uczynił namiestnikiem swoim/  
Pásterzem owieczek swoich/ kłucznikiem niebieskim. Pá-  
wieł swiaty tego dosiedł/ ze go Zbáwiciel kreował Dokto-  
rem narodow/ ze mu w trzecim niebie tájemnice dziwne v-  
kazał. Jan swiety tego dosiedł/ ze go nád inne ucznie Pan  
milował/ ze mu sekretow swoich powierzał/ ze mu Kochá-  
Mátkę swoje w opiece oddał. Huc peruenit. Zgóla ká-  
zdy ma pewny termin ozdoby swoiey. Huc peruenit. Lec-  
gdy przychodzi mowić o chwale y ozdobie Pánný Błogo-  
sláwioney/ nte kładziemy pewnego kresu/ nie mowimy /  
huc peruenit, ze táka tey chwala á táka/ tu stánałá/ ru sie  
kónczy/ bo ntepodobna opisać y okreslić tey ozdobe; ále v-

• *Pánu Bo-* żywamy negationes; iáko Páná Bogá ná tym swiecie le-  
*gu wiecey* ptey poznawamy per negationes, ntzli per affirmationes, y  
*wiemy* wiecey o nim wiemy quid non sit, czym nte iest/ ántzeli quid  
*rzym nie* sit, czym iest; táł o chwale Pánný przenaświatsey mo-  
*jest ántzeli* wiemy/ ze táka iest/ ad quam nemo peruenit. Nemo perue-  
*czym iest.* nit quò MARIA; táka tey ozdoba/ iáka nie iest w żadney  
kreaturze/ iáka nie iest ani w Anýolách/ ani w Seráphi-  
nách/ żaden táł wysoke nie wyleciał iáko Pánná Márya.  
Żaden táł dáleko nte zásiedł; bysimy ná kups złożyli chwale



y ozdoba Aniołom/ Seráphinom/ Apostołom/ Mieczennicy/ nie zrownáia chwale y ozdobie Pánný Błogosławio-  
ney/ bo tey ozdoba iest iakoby interminata, test confinis di-  
ninitati; siega Bostwá sáamego.

Pánný B.  
ozdoba w  
niebie zda  
sie byc in  
terminata.

Ozdoba káždego człowieká w chwale wielkustey/ zwy-  
Elisiny mierzyć z cnót/ z dárow Bożych/ y z łaski iego  
światey/ Ktore wynoszą z tego światá/ bo gratia test men-  
sura gloria, y Pan Bog wdziała chwały swozey ludzjom/ we-  
dle cnót/ zasług/ y dárow swoich Ktore sie w nich ná tym  
świecie náydwówały. Wważcież iakie były zasługi/ cnoty  
Pánný Błogosławionej/ iaká pokutá/ iaká bogomysł-  
ność/ iaká świętobliwość/ pokorá bez wyniosłości/ bogom-  
ysłność bez distrákcyej/ świętobliwość bez przysády.  
W nas w Polsce Stárostwá w rękú są y dispozityey Kro-  
lá Jego Móści; on ie rozdáie wedle woli swoiey/ á rozdá-  
ie cum onere pensionis quartæ, y ták káždé Stárostwo ma  
to onus, ciężar plácentia quarty; gdyby Ktore wvolniono  
od tego ciężaru/ byłaby to specialis gratia, osobiwa praro-  
gatywá. Zárownie dáry Boże y łaski/ Ktore tu ná swie-  
cie bierzemy/ bywáią nam dáne cum onere, z pensją y cie-  
żarem pewnym. Na Kto od Pána Bogá donum castitatis,  
dar czystości; ma go cum onere, z ciężarem cierpienia ro-  
zmáitých pokus/ rebelliey ciáślá przeciw duchowi. Na do-  
num orationis, dar modlitwy; ma go z ciężarem distrá-  
kcyej/ rozzerwánia myśli tu/ owdzie. Dáie Pan Bog cło-  
wiekowi gratiam iustificantem, łaskę vspráwiedliwienía;  
ále nie bez ciężaru bółáźni y niepewności dochowánia dá-  
ru tego. Dáie niektórym beneficium confirmationis in-  
gratia dar utwlerdzenia włásce swoiey sá-ietey/ iakó Apo-  
stołom; dáie y sanctificationis in vtero, poświęcenía w ży-  
woćie máćierzynstím/ iakó Jeremiašowi/ Janowi Bápty-  
ście; ále y to bywa cum onere incidendi in venialia, z cie-

Pan Bog  
dáie ludzió  
dáry y łaski  
cum onere

żarem y obligiem wpadania w grzechy leć kie. Dacie zdrowie/ komplexy dobro/ y tu test annexum onus futura corruptionis, przyłożony ciężar skazytelności. Dacie Pánienkom dar pánienstwa/ ale z ciężarem niepłodności; dacie *Pánná B.* *miála tájke* *Boze bez* *ciężaru.* *Mátkom* donum facunditatis, dar płodności; ale z ciężarem wtráty dziewictwa. *Sámá Naswietšja Pánná* była tak szczęśliwa/ tak uprzywilejowana/ że łaski y dary ktore *miála od Pána Boga/* nie były obciążone żadną pensją/ żadnym ciężarem/ żadną wadą. Jesli *miála dar Pánienstwa/* miała oraz y dar *Mácierzynstwa/* ledno drugiemu nie prauidkowało. Jesli *miála dar bogomyślności/* miała go bez wszelkiej y najmniejšej distrakcyey. Jesli *miála dar czystości/* miała go bez wszelkiej rebelliey ciała przeciw duchowi. Jesli *miála dar utwierdzenia w łasce Bożej/* miała go bez obligu wpadania w grzechy nayleśšie. Owo zgoła/ łaski y dary Boże wszystkie były wniey wyczyszczone/ wydystyllowane/ od wszelkiego defektu wolnione. Argumentujemy/ iesli taka łaska/ iakaz chwala: iesli łaska nad ludzic/ nad kreatury; toć y chwala nad ludzic y nad Anioły/ nad kreatury/ chwala y ozdoba confinis divinitati.

1. Cor. 2.

Επισυνιεν Αποστολ σιωπη/ w pospolitości chwałę wybranych Pańskich/ powiada/ iż tak test wielka/ że nec oculus vidit, nec auris audiuit, nec in cor hominis ascendit, quae prae-paravit DEVS iis qui diligunt illum; *ani oko widziało,* *ani ucho słyszało,* *ani serce ludzkie poięło,* co Pan Bog zgotował miłośnikom y kochankom swoim Coż rzeczymy o chwale Panny przenaświatłszej? Jesli trudno wymówić y poiać chwały/ ktore Pan Bog zgotował tym co go miłuią; ktoż wymówi/ kto poymie/ iakaz chwałę nałgotował tej co go prodziła/ piersiami własnymi odchowala/ nad wszystko umiłowala? Arnoldus Carnoten. mowi/ Filij gloriam cum

Arnold.  
Carnot.

Maure,



Matre, non tam communem iudico, quam eandem. *Chwała Syná y Mátki, nie tak rozumiem być pospolita y spolna, iáko razey i dnęz. On decorem induit, chwala odziany; á oniey też mowi Medrzec. Decor indumentum eius, Chwała/ ozdoba/ odzienie iey.*

Fortitudo & decor indumentum eius. *Męstwo y ozdo- Druga na-  
bá odzienie iey. Te drugo rzecz dał Pan Chrystus/ na groda Pán-  
światłey Mátki swoiey w nagrodzie y prowizyey/ że ma ny Máryey  
wielką moc y władzę w Królestwie niebieskim/ y może w  
nim co chce. Słuchaycie świętego Anzelma. Te sic DEVS Anselm. lib  
exaltavit, vt omnia tibi possibilia esse donauerit. Tu velis, de laud.  
& nequaquam fieri non poterit. Ciebie ( Pánno Błogosławio- Vir. cap. 12  
na) Pan Bog tak wyniosł; żeć wssystko uczynił podobno. Ty  
chćiey, á koniecznie być musi.*

Powstádáig tám Poetowie/ że Jowiś piástunke  
swoie Amaltheę zá to iż go wychováłá/ tak vsánował/ y *lowis piá-  
tákę władzę wrażył/ vt quicquid optaret; siue potus, siue stunkę swo  
cibus, continuo nasceretur, iż cokolwiek prágnełá/ lubo do te wczcił.*  
tedzenia/ lubo do napoju/ záraz sie iey bez prace rodziło.  
Báśni to y wymysły Poetow; to prawdá/ iż Naświatła Natal. com  
Pánna/ táka iest od Syná swego wrażona władzą/ że co Myth. lib.  
chce/ czego pożada/ záraz być ná instáncyę iey musi. Nie 7. cap 2-  
stawáło w bogim nowozemtom w Kánie Gálileyskiej winá; Ioan. 2:  
chćiała Pánna Błogosławiona áby było; ná tychmíst stá-  
neło. Z tadże o sobie mowi. Mea est prudentia, mea est Prou. 8:  
fortitudo. *Mojá iest rostopność, moje iest męstwo. A forti-  
tudo, męstwo tákie/ że y Páná Bogá sámego przyczyno  
swoię wiaze/ y náklánia do czego ieno zechce.*

O Domicyánie Cesárzu piśse Suetonius, że Minet- Sueton. in  
we czcił bárdzo/ y wiele po niey doznawał sáworow; tro- Domit.  
che przed śmiercią miał widzenie/ iáľoby od niego odcho-  
dziła; á gdy ię chćiał zátrzymać y wściágnąć/ powiedziá-  
ła/



łá/ że go luz daley ratować y bronić nie może/ quòd exarmata esset à Ioue; że Jowiś wsiyskie iey moc y władza odstól. Nie w tákier iest powadze v Bogá wszechmogacego / Pánná Błogosławiona/ nie tylo żeby iey miał czego odmówić/ nie tylo żeby potencya iey miał wiąć y skroćić; y o wsiem ma to/ że y sámeo Pána Bogá przyczyna swoia exarmat, y z rękł mu bicz na grzechy náše zgotowane wyrnuie/ błaga/ y do miłosierdzia przywodzi.

*Gen. 2.* Kiedy Bog wszechmogacy wyiał kóść z boku Adámá / ná budowane pterwsey Białeygłowy / powiada písmo świete/ że repleuit carnem pro ea, to mteysce gdzie było zebro wypelnil y wyrównál ciátem miásto wyietego zebra/ dał Adámowi tyle ciálá. Ná co to? Disturruie o

*Lipoman.* tym Lipomanus, y powiada/ że przez to chciał rżázác Pan Bog/ iáko Białagłová miała przeformowác człowieka; twárdego/ kóścianego miała przemieniac ná miękkiego y łaskáwego/ gniewliwego ná cichego; dziká/ furiatá / ná skromnego y spokoynego. Magnum quoddam, & mirum nescio quid indicare voluit omnipotens D E V S, nempè ex coniunctione mulieris cum viro in matrimonio, aliquid & non parum soliditatis, constantiæ, & virilis fortitudinis virum amittere, quasi costa ossa erepta, pro qua carnis molli-

*Białagłowa odmienia y wskramia Meza.*

tiem induit, fieriq; seipso nescio quomodo fragiliorem atq; minorem, blanditiis imbutum fameis atq; affectibus. Nul-  
lus enim adeò efferus & effrenis animus, quem breui fami-  
nea cohabitatio non deiciat atq; molliat. Jákoż widzamy  
nie raz/ iż owi niespokoyni y wáchołowie/ táko sie ozento /  
skromnieyszymi bywáio. Powiádáio o iednym/ że nieby-  
wáio iáko żyw ná morzu/ á wiadom będąc co vmie zóná /  
gdý morze poczeło sáláms ruszáć/ sumieć/ huczeć/ y ciskać  
sie/ rzekł. O mare ferox, profecto vxorem non duxisti. O  
swowolne morze/znác iż zony niemasz/ náuczyła by cie skro-  
mność

niności. I tąd v Luzytanow przysłowie/ Casaras y Aman-  
 faras. Yxoraberis, & mitesces. *Ożeniś się, y skromnieś.* <sup>Przysłowie</sup>  
 za Panną Błogosławioną/ nie czyni podobney mutacyey <sup>Luzytanow</sup>  
 w Chrystusie Pánu/ namilszym Synu y Oblubieńcu swo-  
 im: Kiedy grzechami ludzkiemi pobudzony zapálczywości  
 swoiey dobywa/ Kiedy podnosi gniew y Karanie ná złości  
 náše/ Etoż go insy emollit, blaga: Eto zapálczywość iego  
 ciszy y mityguie: Kto rzeka iego ná Karanie grzesznych wy-  
 niesiona hámuie/ á za nie oná?

Była v Rzymian Bogini iedná nazwana Verticor-  
 dia, iákeby sercem Kierująca y obracająca. Kiedy widzieli <sup>Verticordia</sup>  
 Rzymiánte gniew Boga ktorego obrocony ná swoje <sup>blaga Boga</sup>  
 sto/ záraz biegáli do tey Vertikordyey/ prosząc aby serce <sup>rozne.</sup>  
 záalterowanego Boga blagała/ y ku nim obrociła. Jesli <sup>Ioan. Ro.</sup>  
 widzieli nieprzyjázneho sobie Marsá/ je ná wojnach nie <sup>sinus An-</sup>  
 ználi szczęścia; biegáli do Kosciółá Vertikordyey suppli- <sup>tiq. lib. 2.</sup>  
 kując/ aby serce Marsá zmiekkzyła/ y gniew vmitygowała.  
 Jesli widzieli zágniewána Cerere/ je vrodzaje polne słabe  
 y liche sie rżázowały/ y Káristo groziły/ blezeli do Verti-  
 kordyey/ aby serce iey odmieniła y przeformowała. Wie-  
 kšey dáleko władze/ wielkšey potencyey jest v Bogá wse-  
 chmogącego Panná Błogosławioną/ niż kiedy tá zmysło-  
 na v płonnych Bogow Verticordia. Máłoż tego w histo-  
 ryách/ iáko Pán Bog wielkimi złościami ludzkiemi poru-  
 szony/ zánošil sie swlát gubić y niszczyć/ a zá przyczyną <sup>Pánná B.</sup>  
 Pánný przenaswietshey sentencye odmieniał: Zá záśu <sup>odmienia</sup>  
 swietego Dominiká/ iuz był nágorował trzy strzały/ choc <sup>serce Boga.</sup>  
 głodem/ wojno powietrzem morowym swlát Kárac/ Etoż <sup>w. y dekre-</sup>  
 go zátrzymał: Eto przeformował: á za nie tá nieblesta <sup>tá iego.</sup>  
 Verticordia Błogosławioná Pánná: Máło tego w histo- <sup>Spinel. in</sup>  
 ryách/ iáko ná wielu grzesznikow dla ich ciężkich złości de- <sup>Marial.</sup>  
 kreť smierci wydawał/ á zá Modlitwo Kochaney Máłki  
 swótey.



S. Anton.  
apud Spin. swoiey/ zaś go kassował y reformował: Sanctus Antoninus wspomina o tედnym pustelniku wieku swego/ ktory miał widzenie takie/ że Pan Zbawiciel nasz obrachowawszy świat/ y znalazłszy málucko bárdzo sprawiedliwych gromadkę/ wyłaczyszy ie/ wszystek okrag ziemię w łupę zwinął/ wszy y grzeszne iak plewy ściśnawszy w ręce/ ná wieczne ognie chciał wrzucić. Ktoż go zatrzymał: ieno tá Verticordia Błogosławiona Pánná/ ktora pokornie do nog ie go przypadłszy wchwyciła ręce prosząc/ aby ieszcze pożełał/ á zaby sie do pokuty swietey zaś ná pominániem Kázno dzieystim obroćili.

O byś niekzemny światowniku wiedział/ gdy Bog ná tve rozpusty pátrzy okiem zalosnym/ iakó w srogi gniew sprawiedliwość tego vbrána/ chciałaby cie znieść z świata/ y wtroćić ná wieczny pozar/ gdyby go tá niebieska Verticordia nie trzymała. Rozumieś piántco/ pod czas zbytkow y opilstwa twego/ żebyć Bog folgował/ y w zátlumieniu zmyslow dnia dał doczekać/ gdyby cie tá Verticordia Pánná przeczysła nie broniła/ nie zaśtopowała:

Z téć to podobno Márti swoiey władzo chciał vka-  
Czemu w zaś Pan I E Z V S, kiedy vczac wiernych swoich modlitwy /  
Pacierzú ktora pacierzem zowiemy/ kazał iá dirygować y obracać  
modlitwe do Oycá swego. Sic ergo orabitis: Pater noster qui es in  
coelis. Oycze náš ktoryś iest w niebie. Czemu raczey nie do  
trzeciey w Bosstwie osoby Duchá swietego ktory iest źródłem y krynica łask Bozych: ábo wiec czemu nie do przed-  
wiednego Słowa/ ktore dla głowieńá ciáłem sie stawšy /  
wykonało szesliwie dzieło zbawienia: ábo czemu nie po-  
wszechnie do Pána Boga/ ktory iakó subsistit in tribus per-  
sonis, we trzech iest osobách/ takby też modlitwá do wszy-  
stkich trzech osob ściągála sie: Nie chce ieno do Oycá. Pa-  
ter noster qui es in calis, &c. Czemu nie D E V S noster qui  
es in



es in calis? nie Spiritus sancte qui es in calis? Czy test po-  
dobno w tym słowie Pater, co takiego/ coby modlitwie e-  
nergicy/ przyiemności/ mocy/ y wagi dodawało? Do-  
tęśnal racyey Tertullian. Sic ergo orabit, Pater noster. In Tertul. lib.  
Patre Filius inuocatur, nec Mater quidem prateritur, siqui- 2. de orat.  
dem in Filio & Patre Mater recognoscitur, de qua constat & cap. 2.  
Patris & Filij nomen. Nie kazał Chrystus Pan obracać Czemu nie  
modlitwy do Pána Bogá prosto/ pod imieniem Bogá / <sup>myślimy</sup>  
Boże náš ktoryś jest w niebie/ choć iáko Bog wszytkim <sup>Deus no-</sup>  
prowiáduie Kreaturom; ani pod imieniem przedwiecznego <sup>ster qui es</sup>  
Słowa/ choć ciało przyiwszy wszytko ludziom wystużył / <sup>in calis.</sup>  
y zpełności iego wszyscy bierzemy; ani pod imieniem Du-  
chá świętego/ choć jest sáfárzem łasé y sárbow niebie-  
skich; ále pod imieniem Oycá. Quia in Patre Filius inuo-  
catur, nec Mater quidem prateritur. Bo wzywając Oycá /  
záraz wzywamy y Syná/ bo to są relatiua, ktore mutuó se  
ponunt, Oycá niepodobna wspomnieć bez Syná/ relatiua  
sunt simul natura & cognitione, mówiá Philosophowie; á  
Syná wspomniawszy záraz się námienia y Mátká. A zá- <sup>W Pácie-</sup>  
mówiąc DEVS noster qui es in calis. Spiritus sancte qui es <sup>rze wzy-</sup>  
in calis. <sup>waiać Bogá</sup>  
Pánie Boże ktoryś jest w niebie. Duchu świę- <sup>Oycá wzy-</sup>  
ty ktoryś jest w niebie/ ani się Syná ani Mátki wspo- <sup>wamy Syná</sup>  
mína. A toż wiedząc Pan Chrystus/ w iákim jest kóhá- <sup>y Mátki ácz</sup>  
niu y Bogá/ Mátká iego święta/ iákiey potencyy w nie- <sup>nie zná-</sup>  
bie; wiedząc iákiey jest energicy y przyiemności modli- <sup>cznie.</sup>  
twá Mátké iego przypominająca/ tak Kościół wypużył/  
áby modlitwa czyniąc do Bogá / czynił ją pod imieniem  
Oycá/ Pater noster; áby w tym imieniu representował  
y Syná y Mátké choć implicite, iáko te ktora sercem Boo-  
żym kieruie/ ktorey żadney rzeczy Bog wszechmogący nie  
zwýkł odmawiać / y ktora przyczyna swoia nie tak prosi /  
iáko raczej Máćierzynská powaga y władza wymaga / y

S. Antoni. rostkázuje. Oratio Deipara habet rationem iussionis & imperij, mowł świętey Antoninus.

**Te** nagrode tedy y prowizyo bierze dnia dzisieyszego w Krolestwie niebieskim: Pánná Błogosławiona/ zá to-  
 že Syná Bożego lactauit sacro vbere, świętymi pierśiami  
 swymi odchowála! Decorem & Fortitudinem; bierze O-  
 zdobe ktora test confinis Diuinitati; bierze Fortitudinem,  
 władzo/ ktora v Pána Bogá wymaga co chce. Zázpwayze  
 szczesliwie Mátko prześwieta tych dárow Bożych/ á nas-  
 na tym wygnántu zpiocyh nie zapomínay. Mowili nie-  
 gdy Jozephowi Egypťyánie. Salus nostra in manu tua est.  
 Respiciat nos tantum Dominus noster, & laeti seruiemus Re-  
 gi. *Zdrowie náše w ręku twoich iest. Spoyźrzy iedno na nas-  
 Pánie náš, á wesóło sluzyc' będziem Krolowi. Przyszwoitśa  
 nam to mowit' do ciebie Mátko przeczysta Salus nostra in  
 manu tua est. W ręku twoich iest wszystko zbawienie/ do-  
 bro/ y szczesće náše. Kiedy ty okiem łaskáwym ná nas wey-  
 rzysz kiedy zá námi przyczpne twoie do Pána Bogá w nie-*  
*śteš/ nic nas zlego/ nic przeciwnego port'ác nie moze. Ty*  
*Pántenko B. iestes refugium nostrum, vita, defensio, arma,*  
*& gloriatio, spes & robur nostrum; wćieczka náša, żywotem,*  
*obrona, bronía, y chwata, nádziera y síla náša; nie wypuszczay*  
*ze nas z miley opieki twoiey; ále iáko namilśy twoy Syn*  
*wśedśy w niebo/ postál ludźtom dáry obfite. Ascendens in*  
*altum, dedit dona hominibus; ták y ty posýlay nam z pro-*  
*wizyey twoey niebieskiey łáski Boże y dáry. Posýlay Keo-*  
*lowi J. M. przy tym szczesću tego/ że Siluit terra in conspe-*  
*ctu eius, Zdrowie dobre/ y obfite počledy. Posýlay Náy-*  
*wielebnteyšemu Pásterzowi nášemu przy tej czułości pá-*  
*sterkiey długie y szczesliwe láta. Posýlay Mlástwu temu po-*  
*řoy/ y dobr wśeláctch mnogosc. Posýlay nam grzesnym-*  
*co iest napotrzebneyšego łáste y miłosć Boža/ AMEN.*

TRZYNA-



## K A Z A N I E

Ná dzień Zwiáslowania Náswietsey Pánny. W Kościele

Bozego

Ciała.

Quod Eua tristis abstulit,  
Tu reddis almo germine.

Co Ewa nedzna stráciła/  
Tyś przez Syná náprawiła.

Aue gratia plena, Dominus tecum, bene-  
dictatu in mulieribus, Luc. 1.

Bądź pozdrowiona láski pełná/ Pan z tobą/  
błogosławionás ty miedzy niewiástami.



Póčas kiedy to ziemskie Słońce poczy-  
na náprawiác/ co twárda zimá ná ziemi  
popsowála/ Gospodarz też niebieski Bog  
wszechmogocy/ zámysła ten świat przez  
pierwszego człowieka zepsowany náprá-  
wić y reformowác. Kiedy to láskie  
Słońce poczy na trawli/ złota przez nie-  
przyázne mrozy pomorzone y wpádłe/ ciepłem swoim dzwi-  
gác y ozywác; Bog też przedwieczny bierze się wpadłego  
Ccz mizerńie



mizernie głęka y wszytek narod ludzki łaskę swą dźwignąć y na nogi postawić. Kiedy ten wesoły Phabus przez całą ziemię od nas oddalony/ od zimnego Tropiku wyżej a wyżej postępuje/ y ku nam się zbliża: Słońce też wiekuiście iedyny Syn Boży/ Bog z Bogą/ światło z światła/ tak długo dla przestępstwa ludzkiego/ w niedostępnym mieścieiąc Maieściecie/ do nas się skłania/ y mieścić z nami obtecuie. Z tą nowiną przychodzi dnia dzisiejszego niebieski goniec do Panny Błogosławionej/ opowiadając: iż Bog wszechmogący/ do tej naprawy świata ona same iedne z tysiąca obiera/ y za Matkę Synowi swemu nazywa/ y z niej y przez nie zamyśla dźwignąć y postawić to/ co ona pierwsza wtrątnicą w Kału poprowadziła y pokaziła. Ave gratia plena, Dominus tecum, benedictu in mulieribus: *Radz pozdrowioną łaski pełną, Pan z tobą, błogosławioną tym między niewiastami.* Quod Eua tristis abstulit, Tu reddis almo germine. *Co Ewa nędzna straciła, Tyś przez Syna naprawiła.* Bede mówił na dzisiejszym Kazaniu o tej wtrątnicy pierwszej Matce naszej Ewie/ y wkaże łaskom waszym/ iako

**Panna N.** nam przenasświetla Panna siewicie naprawiła co Ewa w naprawiła traciła; ze słusnie Kościół święty splewa: quod Eua tristis abstulit, Tu reddis almo germine. Nasświetla Panno pswata. **dopomóż mi Duchą świętego darem/ a łaski wasze pilnym słuchaniem.**

**Pieknie** bärzo Bog wszechmogący postąpił sobie w sposób na- naprawie świata grzechem pierwszych rodziców naszych w-  
prawy i wia- pądlego. Początek zguby naszej była rozmowa Ewy  
ta piekny- z tym Aniołem/ postać węża na sobie mającym: początkiem  
też naprawy naszej jest dzisiejsza rozmowa Panny Błogosławionej/ z świętym Aniołem Gabrielem. Białagłowa była powodem upadku naszego: białagłowa też jest powodem podźwignienia naszego. Białagłowa była okła-

żył śmierci: Białogłowa też jest okazy y przyczyna ży-  
wota. Pieśń święty Chryzologus. Audistis, fratres, An-S. Chrysol.  
gelum cum muliere de hominis reparatione tractantem. scr. 142.  
Audistis, agi, vt homo cursibus eisdem quibus dilapsus fue-  
rat ad mortem, rediret ad vitam. Agit cum MARIA Ange-  
lus de salute, quia cum Eua Angelus egerat de ruina. *Słyszeliście, bracia, Anyoła z Białogłowa o naprawie człowieka trą-  
cającego. Słyszeliście, iako wmałwia, aby człowiek tymiż  
sposobami ktorymi upadł do śmierci, powrócił do żywota.*  
*Rozmawia z Maryą Anyoł o zbawieniu, bo z Ewą Anyoł rozmawia-  
ł o rpadku. I nie darmo to Anyoł święty pozdrawia-  
jąc Pannę Błogosławioną: użył tego słowa AVE, ktore  
gdy opacznie czyta / znaczy EVA, iakoby wkażując / że Na-  
świetła Panną we wszystkim miała być przeciwna Ewie /  
o czym Kościół święty: Sumens illud Ave, Gabrielis ore &c. Panna B.  
Mutans Eue nomen. Ewa zbyt harda: Nasświetła Panną, przeciwna  
na dziwnie pokorna. Ewa nieposłuszeństwem swoim przy- Ewie.  
wiodła śmierć: Nasświetła Panną posłuszeństwem swoim  
przyniosła żywot. Ewa naród ludzki zgubiła: Naswięto-  
ści go zaś Panną ratowała. Słowa Bernata świętego.  
Eua ministra fuit seductionis, MARIA propitiationis: illas. Bernard.  
suggessit prauaticationem, hac ingessit redemptionem. *Ewa* w *ś* *l* *a* *n* *d* *e* *l* *a* *u* *d*  
*posłużyła do oszukania, Marya do ubłagania; ona poślepiła* Virg.  
*prześlepstwo, ta namowila odkupienie.**

Niechże ja teraz gruntownie wywodzić / iako Na-  
świetła Panną naprawila to / co Ewa straciła / niechże  
dostatecznie wywodzić / iakim sposobem zowie się przyczyna  
żywota y zbawienia ludzkiego: bo się otym mówić będzie  
z fundamentu na one słowa. Vitam datam per Virginem;  
ale to tylo w pospolitości teraz wkażać chce / co Ewa straci-  
ła; a Matka Boża naprawila.

Naprzęd gornością swoją y święgotliwością straci-  
ła



*Pierwsza* *niemiłość* *straciła* *przysięż* *Boska.*  
*Isai 59.*  
 cilla przysięż Boska/ że Pan Bog tak towarzyszyło z nimi po-  
 stepuac/ za ich przestępstwem porzucił je/ y oddał się od  
 nich/ y od ich potomstwa. Na to nieszczęśliwy grzech/ że  
 głowiek oddała od Pána Boga/ y zostawia go tak same-  
 go na łup czartu y piekła iego. Świadek tego Izaiasz Pro-  
 rok. Iniquitates vestrae, diuiserunt inter vos, & Deum ve-  
 strum & peccata vestra absconderunt faciem eius à vobis.  
*Nieprawości wasze, uczyniły rozdział między wami, y Bogiem*  
*waszym, y grzechy wasze zakryły twarz iego od was. A dla te-*  
*goż kiedy Adam zgrzeszył/ zawołał nań Pan Bog. Adam*  
*vbies? A dacie go dżies iest: nie pytał go na którym był*  
*miejscu/ bo go iako Bog wszystko napelniający widział;*  
*ale chciał mu włazać/ w iakie labirynty wpadł/ iako sro-*  
*dze Boski iego Mąciestat obraził/ iako z łaski y kochania ie-*  
*go odpadł. Non in quo loco quaro (mowi święty Ambrozy)*  
*sed in quo statu, quo te deduxerunt peccata tua? Nie pytam,*  
*na którym iestes miejscu, ale w jakim postanowieniu, gdzie*  
*cie zawiodły grzechy twoie. A toż to sprawiła Lewa prze-*  
*stępstwem swoim/ że Pan Bog głowiek porzucił/ y o-*  
*dał się od niego/ iako od wykletego/ iako od ekskomu-*  
*nikata.*

*Panna B,*  
*iedna przysławiona:* Dzis ja nagrodzona widziemy. Pozdrowia ja  
*iazń Boska.* Anioł nie zwyčajnym słowem. Ave gratia plena, wykles-  
 temu głowiekowi/ nie łaje pismo święte mowić tego slo-  
 wa: A V E. Nolite recipere eum in donum, nec A V E ei di-  
 xeritis. Qui enim dicit illi A V E, communicat operibus  
 eius malignis. *Nie przyjmujcie go w dom, ani mu mowcie*  
 A V E, *Badz pozdrowiony; kto mu abowiem mowi A V E, zo-*  
*Tego słowaście pocestnikiem spraw iego złośliwych. Nie słychać też w*  
*A V E, nie starym Testamentcie/ aby Aniołowie świeci mieli ktore-*  
*mąś wpi-*  
*śmie stare-*  
 go głowiek pozdrowić tym słowem A V E, niemają w pi-  
 śmie



śmie stárego Zákónu tego słowá. Czemu? Bo ná ten czás <sup>go Testá-</sup>  
 wyszłé naród ludzki był exkommunikowány / rzucóno by- <sup>mentu.</sup>  
 ło nan Ełtwe / lubo święci Aniołowie z niektórymi ludzmi  
 pod czás rozmawiali / przecie nie ták bezpiecznie y swobo- <sup>w iákich</sup>  
 dno iáko się zwykło rozmawiać z ludzmi Ełtwie nie podle- <sup>okáz yách</sup>  
 gájącymi / ále mawiali z nimi z wielkiej potrzeby / y rosta- <sup>moze zwy-</sup>  
 zánia Boskiego / iáko y z wykłetymi w pewnych okáz yách <sup>klętymi</sup>  
 godzi się rozmawiać / wedle reguły Kánonistów. <sup>prześláváć</sup>

Vtile, lex, humile, res ignorata, necesse.

Alle żeby kórego człowieká młeli w stárym Zákónie  
 tym słowem AVE pozdrowić / tego mi nie wkáżecie. Dzisiaj  
 dopiero niesie to słowo z niebá Błogostáwionej Pannie  
 niebieski goniec / ona sáma naprzód potyka tym pozdrowie-  
 niem AVE; oznáymując / że już koniec bierze exkommuniká  
 Boska / już młedzy niebem á ziemiá przysiażń zachodzi X  
 przydanie Dominus tecum, Pan z toba; przed tym dla grzes-  
 chu / dáleka była odległość między człowiekiem y Bogiem;  
 Iniquitates vestrae diuiserunt &c. teraz zbliżył się ku wam / test  
 z toba / iest w tobie. Nadobnie święty Augustyn w osobie  
 Anioła mówi. Dominus tecum, magis quam mecum, ipse <sup>S. August.</sup>  
 enim in tuo est corde, in tuo est vtero, adimplet mentem, <sup>ser. 1. de</sup>  
 adimplet ventrem. <sup>Nat.</sup> Pan z toba, więcej niż ze mna, on bowiem  
 wtwoim iest sercu, wtwoim iest żywocie, nápełnia serce,  
 nápełnia żywot.

Prawdą / że to Boskiego miłosierdzia sęze re test dzie-  
 ło / iż Bog dnlá dzisiejszego zbliża się do nas / y w przecy- <sup>1. p. q. 2.</sup>  
 stym żywocie Násświetłej Pánnj łączy się z naturą naszą <sup>2. 11.</sup>  
 bo Substantiam Incarnationis nsemogładen de condigno  
 mereri, y pismo święte mówi / że per viscera misericordiae <sup>Luc. 2.</sup>  
 DEI visitavit nos Oriens ex alto. z sęczyrego miłosierdzia Bo-  
 żego, náviedził nas wschodzący z wysoka: ále y to też pra-  
 wdá / że Pánná Błogostáwiona pokornym konsensem swo-

Im zbliżyła nam Syna Bożego / y wysokiemi cnotami swymi przedzey á niź słuśna była / ściognęła go z niebá ná ziemię. Wwazmy dziśieyszą legacyę. Ná co tak pilno Anyoł requiruje Pánienckiego Konsensu ná wcieleńie Syna Bo-

Do Wcie-  
lenia Syna  
Bożego  
trzeba by-  
to konsen-  
su Panny B.

żego? Opowiada iey / że to iest wola Boża / áby z ciebie / y ze krwie twoiey Národził sie Zbáwiciel świata. Oná trudność zádaie. Quomodo fiet istud, quoniam virum non cognosco? Iákoż to być może, poniewáz mężá nie znam? Już ieno ty pozwól / mowi niebieski gontec / potráfi w to láská

Luc. 1.

Duchá swietego / v Bogá niemáš nic trudnego / nic niepo-  
dobnego. Czemu stáka instáncyę potrzebuie iey Konsensu  
niebo? áby wskázano / że bez niey niemogła stánąć tak wy-  
soka tájemnicá; áby Słowo przedwieczne stáło sie ciátem /  
trzeba było ná to iey słowá; áby sie Bog do człowieka zbli-  
żył / trzeba było iey dzielnego Fiat. Słuchaycie słodko o  
tym mówiącego miodowego słodkiego Bernárdá. Audisti,  
Virgo, factum; audisti & modum. Audisti quia concipies,  
& paries Filium; audisti quod non per hominem, sed per  
Spiritus sanctum. Expectat Angelus responsum. Expecta-  
mus, & nos, ô Domina, Verbum miserationis, quos misera-  
biliter premit sententia damnationis. Ecce offertur tibi pre-  
tium salutis nostræ, statim liberabimur; si consentis. In sem-  
piterno DE I Verbo facti sumus omnes. & ecce morimur;  
in tuo breui responso sumus reficiendi, vt ad vitam reuoce-  
mur. Hoc supplicat á te, ô pia Virgo, flebilis Adam cum mi-  
sera sobole sua exul de paradiso. Hoc totus mundus tuis ge-  
nibus prouolutus expectat. Ipse quoq; omnium Rex & Do-  
minus, quantum concupiuit decorem tuum, tantum deside-  
rat & responsionis assensum. Responde itaq; citius Angelo,  
imo per Angelum Domino. Responde Verbum, & suscipe  
VERBUM. Profer humanum, & concipe Diuinum. Emitte  
transitorium, & amplectere sempiternum. *Styśśaś Pánien-*

*ko rzeczz*

S Bernard  
Hom. 4.  
super mis-  
sus est,



ko, rzecz samę; styśśaś, y sposob. Styśśaś że poczniesz, y porodziś syná, Styśśaś, że nie z człowieká, ále z Ducha świętego. Czeka Anyot odpowiedzi. Czekamy, y my, o Páni słowá polutowania, których mizernie obciąża dekret potępienia. Atoć ofiaruia okup nášego zbáwienia, záraz będziemy uwolnieni, skoro pozwolis. Wiekuiſtym Bogá słowem iesteſmy ſtworzeni wſzyſcy, á oto umieramy; krotkim reſponſem twoim, mamy być ucieſzeni, á tyſmy do żywotá powrócili. Supplikuieć oto, o táſkwa Pánienko, płacziwy Adam z nędznym potomſtwem ſwoim wygnány z ráju. Tego ſwiát wſyſtek do nog twoich wpadá iac oczekiuá. Y ſam Krol y Pan wſyſtkiego, iáko wluhił ſliczność twoię, ták prágnie y pozwole-ia odpowiedzi. Odpowiedz tedy co prędczy Anyotowi, ábo raczy przez Anyotá Bogu. Odpowiedz ſłowo, á przyimi S L O W O. Wymow ludzkie, á poczni Boſkie. Wyday miáracę, á obeymi wiekuiſc. Y ták ſie zaiste ſtało/ bo ſkoro tyło wymowiła ono wielciey poſtory ſłowo. Ecce ancilla Domini, fiat mihi ſecundum verbum tuum. Oto ſłuźebnicá Pánſka, niechay mi ſię ſtánie podlug ſłowá twego. Záraz Słowo ſtało ſie Ciałem/ Bog w przeczystym iej żywocie/ zoſtał człowiekiem/ y ſtał ſie iáko ieden z nas. Ewá nádetościá ſwoię czyniła rozbrát miedzy Pánem Bogiem y człowiekiem; á Pánná Błogoſławiona poſkora ſwoia uczyniła go brátem náſzym. Ewá przſtepiſtwem ſwoim/ Bogá od nas oddaliła; á Pánná Błogoſławiona poſluſienſtwem ſwoim/ do nas go ſprowadziła. Co Ewá nędzna ſtráciła, to oná nápráwiła. Słuſnie głoſić każał Leo Ce.  
ſarz. Acclamemus igitur; Ave gratia plena; per te Domi-  
nus nobiſcum. Wyſławiajmy iá przeto, Bądź pozdrowioná tá-  
ſki pełná; Przez cię Pan z námi.

Leo Imper  
Homil 7.  
in Annunt.

Y teraz Kiedy złoſciámi náſzymi tráciſmy Pána Boga/ Kiedy od nas dla grzechow náſzych vſtepuie; co zá ſposob ieſt nálatwieyſzy/ iáko go zbliżyć; iáko gniew ieſo v  
D d biagac



blagąc: niemáš łatwieyszego/ iáko przyczyna Pánný Błogostáwioney.

S. Gertrud.

lib. 4. c. 5.

Antiph. *Piekna rzecz wspomina święta Gertruda. W dzień*  
*národzenia tej Pánienki/ śpiewano w Kościele iednym iá-*  
*ko jest zwyczaj po Komplecie Salve Regina, kiedy przysło*  
*do słów onych. Eia ergo aduocata nostra, illos tuos miseri-*  
*cordes oculos ad nos conuerte. Nuż tedy Oregdowniczko ná-*  
*Pánná B. śśá, ónc twoje miłosierne oczy do nas obróć; powiáda/ iż to śśá*  
*syná swe-*  
*go do nas*  
*zblíza.*  
*ma widziáła/ że Naświetsza Pánná wzięwsy główe Pá-*  
*ná I E Z V S A, ktorego w obrazie trzymała ná retu/ po le-*  
*ku schyliła iá ku ziemi mówiąc. Isti sunt misericordissimi*  
*oculi mei, quos ad omnes me inuitantes salubriter possum*  
*inclinare. Te śśá miłosierneyše oczy moje, ktore do wśyskich*  
*mnie wżynájących pożyteczne mogą náklániáć, Owo iáko*  
*w ráiu kiedy wóž chciał pozyc Adamá/ uczynił sobie przy-*  
*stęp do niego przez biáło głowę; ták y my niemożemy mieć*  
*lepszego przystępu do Páná Bogá/ do Chrystusa Páná/ iá-*  
*ko przez Pánnę Błogostáwioną.*

*X boday ci nie tego chciał nas samze Zbawcá náuc-*  
*zyć/ onymi słowy/ ktore mówił do Apostołów swoich. Wy-*  
*práwiąc te ná wojne z światem/ między drapieżne wilki/*  
*Pogány/ Heretyki/ że trzeba wielkiego było appáratu/*  
*rzekł im te słowa. Ecce ego mitto vos in medio luporum.*

Matth. 10.

*Estote ergo prudentes sicut serpentes. A to iá posłał was*  
*między wilki. Badźcieśś mądrymi iáko wężowie Co zá ma-*  
*drość táka wężowie máio/ ktorey Pan Apostołom ná woj-*  
*ne idącym kaze przestrzegáć: Siłá tám Filozosowie po-*  
*wiádaio o roztropności węz; iáko gdy nan kto bítie/ gło-*  
*wy swojej naywiecey broni/ y samym iá sobo záslánia od*  
*rázow biácego. Jáko poczuwsy nád sobo Czárowniá /*  
*tedno vcho tuli y przyćiska do ziemie/ á drugie soba záslá-*  
*nia; iáko chcąc pozbyć stárey odziezy/ między ostrymi ká-*  
*mieniáć*

*Rostro-*  
*pnosć we-*  
*żá.*

mieniami służył ciążnego miejsca Wszystkie bärzo po-  
 trzebne nauki ludzioru wojuicym. Bo wierny kawaler y  
 żołdat/ nalepię powinien bronic głowy/ honoru/ zdro-  
 wia Pána swoięgo; do tego temu nalezy/ aby owe infan-  
 tacy y namowy swowolnikow odrzucał/ y vsy mocno tu-  
 lil przed niemi. A iesli chce mieć szczęście od Pána Boga/  
 niechayze pod czas expedytę y botu/ ciśnie sie do nog  
 prawey opoki Chrystusa Pána/ do pokuty y swietey spo-  
 wledzi/ aby stáro grzechow złożył odzieję. Lecz wiem ia <sup>Chrystus P.</sup>  
 inno służe do meza/ ktorey bez wotpienia náśladować zy <sup>kaze Apo-</sup>  
 czył swoim żołdatom/ niebieski Hetman. Kiedy w ratu <sup>śladować</sup>  
 zdrádziecki waz chciał sobie do Adámá przystępnę czynić/ y <sup>wezow w</sup>  
 z Boskiey go przyiązni wyruc/ iáko sobie postąpił: wprzod <sup>madrości-</sup>  
 traktaty z białogłowę czynił/ obiecuiąc sobie/ one pozys-  
 wsy/ y meza ná swoje zdánie y zamysł przećlognąć/ o czym  
 swiety Hilarius. Huius serpentis prudentiam, malignantis <sup>S. Hilar.</sup>  
 consilij ordine Genesis docuit, primum enim anixum sexus  
 mollioris aggressus est. *Madrości tego węz z postępkow obtu-* <sup>Waż w</sup>  
*dney rádey náuczyło nas pismo, álbowiempierweyná pteć stábsz* <sup>ráin zgube</sup>  
*nástepił; y rák przez białogłowę meza zwoiował* <sup>człowiek</sup>  
*U toz tey poczał od*  
*madrości rczy Apóstolow y nas wszytch zbáwiciel. E-niewiásty.*  
*stote prudentes sicut serpentes* *Badźcie madrymi iáko węzo-*  
*wie. Kiedy wam potrzeba iáka przypádnle do Pána Bo-*  
*gá/ kiedy pod czas wojny/ głodu/ moru/ miłósterdzia y iá-*  
*ski tego słućć bedziecie; zázyicieś słućć ráyskiego meza.*  
*Mollioris sexus primum animum aggred mini; wprzod sie*  
*vdaycie do Pánný Błogóśławioneý/ wprzod znto o neo-*  
*dzách y áfflićcyách wáshych traktuyćie/ wprzod iey iáski y*  
*przyczyny słuććie; á bez wotpienia zá iey modlitwa ná-*  
*dziecie śnadny przystępnę do Pána Boga. Ona go przycy-* <sup>Do Chry-</sup>  
*na swoia skłoni do was y zbliży. Bo iáko Ewa hárdóści* <sup>stusa Pána</sup>  
*swolę Boga od nas oddalila: tát* <sup>przystępnę</sup>  
*świetłá Pánná po-* <sup>ko ná d-</sup>



Foro swoja do nas go sprowadziła. Quod Eva tristis abstulit, Tu reddis almo germine.

Guarr.  
Abbas. ser.  
L. in Assup

Dobrze Guarricus Abbas zowie ię Matrem cunctorum viuentium; *Mátka wšyſtych żyacych.* Prawdą że Adam poczęł był tym nazwiſkiem ſwoj 3one. Vocauit Adam nomen vxoris ſuę Heua, eo quod mater eſſet cunctorum viuentium. *Dał Adam imię zenie ſwojej Heuá, dla tego że była Mátka wšyſtych żyacych.* Ale ſłuſnitę ię nazwać *Mátka wšyſtych umieráacych/ á mácocho żyacych;* quia filius ante propinauit præiudicium mortis, quàm initium lucis: *Bo dźiatkom pierwey podáła ſenrentia śmierci, á mżeli początek ſmártá.* Naſwietſzey Pánnie dáleko przyzwoitſzy ten tytuł/ bo nas dźiſieyſzym konſenſem ſwoim wšyſtych ożywiła y przygárnęła do Boga/ że iuż nam mowię: Dominus tecum, Kan z tobę.

Gen. 3.

Sapient. 7.  
S. Auguſt.

A VE. Trzy tu ſą literi A. V. E. Poſpolita ieſt każdemu człowiekowi/ gdy ná ſwiat idzie plákać/ wedle powieſci Salomoná. *Primam vocem emiſi plorans; Pierwſzey głos wydatem pláczac.* Z rodze Świety Auguſtyń/ zowie człowieka *Łá z vrodzenia záraz z kolebki Prorokiem/ bo pierwſzym z vrodze-owym pláczem prorokuie y opowiada przyſłe tego ſwiátá.* *nia Prorok- nędze y vciſti; tá tedná w tym pláczu dziecinſkim ieſt roźnoſć/ że chłopiętko plácząc/ woła A, A, iáko by nárzekać/ tęc ná Udámá/ ktory nas w te mizerye wprawił: á dzie wczotko záś woła E, E, iáko by vtázuić/ że ſie rodzi podobna Lewie/ wiele mizeryom podlegájąca. W tym ſłowie A V E, miedzy A. y E. ieſt V. co znáczy Virginem Pánnę przeczyszć/ ná znáć/ że oná potomki Udámá y Lewy miá-  
łá z nędze podźwignąć miáła im żywot vrodzić y bydzić. *Ná-  
tka cunctorum viuentium; Jáko ich Lewá zgubiła/ ták ich oná podźwignęć y ratować miáła.**

Ináczey plá-  
cze vrodzi-  
wſzy ſie me-  
zczyzná  
ináczey bra-  
tágowá.



Nadobne dacie iey nazwisko świętey Damascen/ 30.  
 Włóg to pierwszey Lewy náprawa/ Białychgłow ozdoba. S. Damasc  
 Primogenia: Eux correctio, mulierum ornamentum. Orat. de  
 Nat. Virgi

Wiecie co też wielkiego straciła Lewa: straciła do- <sup>Ewa straciła</sup>  
 bra epistimacyo białymgłowom. Przestępstwem swoim <sup>białym</sup>  
 uczyniła ich stanowi hánobę/ że ie nazywają wielomownymi. <sup>głowom e-</sup>  
 Nawet iz nádetosia swoia dáła okazję zguby wszytkiego <sup>xistimacyo</sup>  
 świata/ przywiodła niemáto zacnych Doktorow do tego <sup>dobra.</sup>  
 mniemania/ że białychgłow prócz samey Naswietsey Pán- <sup>Watpili</sup>  
 ny nie będzie w niebie. Gdzież by sie miały podziac: <sup>Ida: niektorzy</sup>  
 nie ich iest/ iákoby miały w meściey postaci ná dzien sodu <sup>aby biały-</sup>  
 wálnego powstać/ y w mezczyzne sie obrocić. Dowodzą <sup>głowy w</sup>  
 tego z p. áwła świętego/ który w liście do Ephezyanow <sup>niebie być</sup>  
 mowi. Occurremus omnes in unitate fidei, in virum perfe- <sup>miaty.</sup>  
 ctum, in mensuram atatis plenitudinis Christi. <sup>Ephes. 4.</sup> Pobieżymy  
 wszyscy w iedności wiary, mężem doskonałym, w liczbie zupeł-  
 nych lat Chrystusowych. Tey sentencyey był święty Hilari- <sup>Hilar. ad</sup>  
 us, Athanasius, y niektorzy inni. Ale to pónne zdanie. <sup>22. Matth.</sup>  
 Prawda iz przez pierwszą niewiastę/ stan białogłowski <sup>Athanas.</sup>  
 bázno iest pohánbiony; ále zaś przez Pánnę Błogosłą <sup>ser. 3. cont</sup>  
 wioną wielce iest wyniesiony. Li stem tego rozumienia <sup>Arian. a-</sup>  
 że w niebie wiecey będzie białychgłow/ ániżeli mezczyzny. <sup>pud. Celad</sup>  
 Spyćcie/ czym tego probuje: Mógłbym przywiesć wie- <sup>in Iudith.</sup>  
 le dowodow. A za to máła/ że Chrystus Pan żyjąc ná zle <sup>Wiecey</sup>  
 mi/ wielkio oświadczał laskę białymgłowom/ á niż mezczy- <sup>białych-</sup>  
 znte. Nie wslyhycie áby ie surowie strofował/ áby ná ich <sup>głow w</sup>  
 wystętki następował. Láiál Doktorzy/ p. ismienniki/ E- <sup>niebie á</sup>  
 plány. A białegłowy choćas grzesine/ swowolne/ iáko <sup>niz mezczy</sup>  
 Samáritánki/ Magdaleny laskawie przymonał. Co <sup>zny.</sup>  
 wielkio/ záraz z pocztku świata/ po grzechu Rodzicow <sup>Laskawiecy</sup>  
 nászych/ pátrzcie iáko inaczey strofuię białogłowe; á ina- <sup>P. B. g ka-</sup>  
 czey mezá. Oboie zgrzesyli/ oboie taránta godni/ á prze- <sup>rze Ewe</sup>  
<sup>niz Adamá</sup>

cie iáko iáskáwicy Egarze Ewe/ niżli Adámá? Oney moas.  
 Gen. 3. Quare hoc fecisti? Czemus to uczyniá? czegoś sie to wazy-  
 iá? Niemu po prostu. Quia audisti vocem vxoris tuæ, &  
 comedisti deligno, ex quo, praceperam tibi, ne comederes,  
 maledicta terra in opere tuo. Iżes wsluchał głoſu żony two-  
 iey. y iadłes z drzewá, z ktorego, przykazalem ci, ábyś nie  
 iadł, przekłeta ziemiá w robocie twoicy. Czemuz to? Dżi-

S. Amb. 1.  
de instit.

Virg c. 4.

wno to Ambrozemu świętemu/ Etory ták mowi. Quanto  
 maior mulieris absolutio? ille arguitur, hac interrogatur.

Iáko śnádnicy biateygtowie wyrozumiewáia? onemu táia, á tey

Pánná B.

o zdoba jest

biatych-

głow

S. Epiph.

ser. de laud

Virg.

pyráia. Iżad ze to? ieno z Pánnny Błogosławionej/ ná  
 ozdoba jest nie wzglód mając Bog wszechmogący wśánował biateygtó-  
 wy. Adla tego iá żowie świętey Dámáscenus. Primogeniæ  
 Eux correctio, Mulierum ornamentum. A święty Epiphá-  
 ntus. Facta est MARIA restauratio faminarum. Státá się  
 MARYA nap: áwa biatychgłow. Święty Grzegorz Nissen-

S. Greg

Niss orat.

in Natiu.

Virg.

ski wważájąc surowşe taránie Adámá niz Ewy/ mowi. A  
 muliere mulier defensa est. Od biateygtowej biatagłowá jest

obroniona. Wrodzoná ciey to bronić nie tylo biatychgłow/  
 ále y wśystkich rárunku tey wzywájących. Jáko przez Sy-  
 ná swego wśystkiemu światu pókoj przyniosłá: ták y te-  
 raz w niebie niema wćiechy y zabáwy miłſhey iáko pókoj te-  
 dnáć/ á między námi á Chryſtusem medýwáć. Jesli slu-  
 chaze mo/ tych czásów práwie opláćánych Ewropie ná  
 czym schodzi/ iáko ná pókoju. W ktorałowiek strone  
 czy obrociś/ wśedzie nieznasék/ rozruchow/ niepókoju  
 pełno. Hispánia rozdwoiona. Fráncyá wystawicznym  
 orezu. Niemiecka ziemiá od háłasow wojennych ledwie  
 dycha. Włoska ziemiá/ y tá pomieszána. W Węgrzech  
 o ściáne náſze rebellia y tumulti. My práwie sami (day  
 Boże w ſześliwa rzecz godziné) zá osobliwa láſka Páná  
 Boga/ á dzielností y ſześciem Krolá J. M. w pókoju  
 śtedziemy



śiedziemy. Prośmy Panny Błogosławioncy/ iako przez nie  
 test naprawiono/ co przez Ewę było zepsowano/ aby to co  
 herezya zepsowała/ co wpor ludzki pomieszał/ przyczynę  
 swoją raczyła naprawić/ rozroznione Pánów Chrześciań-  
 skich serca/ miłością świętą spoić. Cesarz J. M. z tych  
 tak dawnych molestiy woiennych oswobodzić/ á nas w mi-  
 łym poćoiu/ y łasce swoiey chować/ á my po wsystkie wieki  
 śpiewać iey będziemy/ nie tylo

*Co Ewá smętna stráciła,*

*Tys przez Syná naprawiła.*

*Ale też*

*Co herezya stráciła/*

*Tys Pánienko naprawiła.*

A M E N.





## K A Z A N I E

W Koście-  
le FarnymKrako-  
wskim.P. Mąryey  
w rynku.Na Święto Wniebowzięcia Najswiętszey Panny,  
w Niedzielę między OktawąDeprecabantur eum, vt imponat illi ma-  
num. Mar. 7.

Opraszáli go/ aby ná nim położył rękę.

Quod Eua tristis abstulit,  
Tu reddis almo germine.

Co Ewa smetna straciła/  
Tyś przez Syná naprawiła.

Paradisi portæ pte nobis apertæ sunt. Antiph.



Wie ręce niebieskie mamy dziśiey-  
szego/ Namilsi Chrzęścíanie/ tedne v-  
żaznie nam Ewángelia ráńcicyśa/ o kto-  
ro proszą Páná/ aby íá na chorego wło-  
żył. Adducunt ei surdum & mutum, & de-  
precabantur eum, vt imponat illi manum.  
Druge podánie Oktawá wczoráyszego  
święta Wniebowzięcia Panny Błogosławioney. Pismo  
święte/ nieraz ták Chrystusa Páná/ iáko y Mátkę iego  
Naswjetła stołuje do reki/. Kiedy D. wid imieniem wpy-  
stkiey

Jkiey stárshyny prosi Pána Boga/ aby posłał Syná swego  
 go ná swiát/ zowie go reko. Emitte manum tuam de alto. Psal. 113.  
 Pošli rękę twoję z wysoka. Kiedy Eliáš Prorok prosi goro-  
 co o deszcz; położył się ná powietrzu obłoczek málučki/ ná  
 kstałt dłoni człowieka występujący z morza. Ecce nubecu- 3. Re. 18.  
 la parua, quasi vestigium hominis ascendebat de mari. He-  
 bráyski text ma. Nubecula parua ac si esset manus hominis.  
 Vatablus. Magnitudine volæ hominis. Ten obłoczek/ we-  
 dle zdánia Doktorow swietych kónterfetował Pánne  
 Błogosławionę/ ktora nas y ná kstałt obłoku zstánia od  
 vpatow Boskiey spráwiedliwosci/ y ná kstałt reki dzwiga  
 z roznych vpadkow/ z grzechow/ y niepráwosci. A téc to  
 podobno niebieskie rece chciał wyrażić Sálomon w kóšto-  
 wnym onym thronie y máiestacie swoim/ o kórym mowi  
 písmo swiete. Fecit, Rex Salomon thronum de ebore gran- 3. Reg. 10  
 dem; Et duæ manus hinc, inde. *Wystawit Sálomon thron z sto-*  
*niowey kości wielkiej; á przy nim dwie ręce z tey y z owey stro-*  
*ny. Ná coż to? Abrys to był tego co się w niebie kóło Bo-*  
*skiego Máiestatu dzieje/ że tam Chrystus I E Z V S, y Má-*  
*tká tego kóhána są/ iáko duæ Manus hinc, inde, dwie rece z* Dwie rece  
*tąd y zowód/ ktore nas z tego wygnánia przysnuia/ y ná* w niebie.  
 nim kálituiących bronia/ rátuia/ dzwigáia. Oboiey tey  
 reki vzywa Pan Bog/ do napráwy człowieka nedznego.  
 Nápráwia go Zbáwiciel reko swo ná tym głuchym y nie-  
 mym/ o z iáko prócz y dziwno ceremonia! iáko z cieżtim/  
 do niebá wzdychánient! Suscipiens in calum ingemuit.  
 Spoyrzawszy ná niebo westchnał. O wszechmocny/ náswieto-  
 sy Tworco/ kiedys pierwszego człowieka stworzył/ nie czy-  
 tamy/ ieno zes káwálec ziemię w rece wziął/ raz y drugi w  
 glinę kłáśnowszy/ tchnołeś ná twarz/ áz człowiek stánoł do-  
 stónály/ żywy/ mowiący. Factus est in animam viventem. Guc. 2;  
 Zádáyzył ma: in animam loquentem; á gdy go náprá-  
 E e wiać



*Reforma* wiąć y reformować przyszło ná ciełe naswistłym twoim;  
*szlowlieka* Dobrodzieiu/ o iáko niezmierna y bolesná praca! deptano  
*pracowita.* iáć po glinie iedney/ po grzbiecie y ciełe Boskim twoim/  
 Fláskano iáć w lepiónkę w twarz nád słońce weselszą/ o  
 twieranoć swiste vszy nie pálcami/ ále frogtemi pálcata-  
 mi/ to z tej/ to z owey strony swawolnie przybliáiąc/ á ná-  
 przemiány wołáiąc/ Ephr<sup>a</sup> eta, quod est, adaperire; Glu-  
 chay/ á zgádni kto cie vderzył; ná vleczenie głuchoty ná-  
 szej puścićś páłce/ á zgola dalesś ruce obie pod frogie go-  
 zdzie ná poboczne strony Krzyżá; chcąc niemota nást ná-  
 práwić/ dalesś nie trochę z vsť twoich śliny/ ále wstýstek  
 áiáła humor ze Krwia-naswistłá wytoczyłś hoynie/ ze iáć  
 skorupá vsuśony y zemdlony wołáś. Sitio, Prágnę. Z tá-  
 ła praco napráwá szlowléá stánelá/ iuz nie iáć pierwse  
*Prout. 8.* stworzenie/ y ná nogi postáwienie Ludendo. Ludens in or-  
 be terrarum; ále ciężko ná Krzyżu gemendo, wzdycháiąc.  
*Hebr. 5.* Cum clamore valido, & lachrymis.

Te napráwe y reforme szlowléka przypisúte Kościół  
 święty/ y drugiey ruce/ Pánnie Błogostáwioney/ Quod  
 Eva tristis abstulit, Tu reddis almo germine. Co Ewá nędzna  
 stráciła, Tyś Paniénko nápráwiła. Obaczmy ná terázniey-  
 śym Kazániu/ co nám Ewá stráciła/ y iáko to Pánná  
 przeżyła nápráwiła. Namilśy Száwicielu/ ktoryś páł-  
 cem Boskiey ręki twoiey v zdrowil ięzyk tego chorego/ ze lo-  
 quebatur rectè; dotkni páłcem prawice twoiey/ iásko Du-  
 chá świętego ięzyká mego/ ábym o Mátce twoiey Kochá-  
 ney mogł mówić rectè.

*Napráwa*  
*świata*

Pospolita test Doktorom świętym przypisować Páno  
 przypisánie Błogostáwioney napráwe tego/ co nám pierwsey Ko-  
 Pánnie B. dźtce náśy w ráiu stráciłi. Święty Chryzostom. Planè re-  
 S: Chryso- stauratur per MARIAM, quod per Euam perierat. Zgola  
 Hóm 1. de nápráwia się przez MARYA, co przez Ewę zginęło. Sanctus  
 interdict. zboris.

Augu-



Augustinus. Hac primæ matris damna resoluit, hac hominī <sup>S. Auguſt.</sup>  
perdito redemptionem adduxit. *Tá piernyſey mátki ſkody* <sup>ſer. de Aſ-</sup>  
*nágrodziła, tá ſtráconemu człowiekowi odkupienie przyniodła* <sup>ſumpt.</sup>  
Sanctus Laurentius Iuſtinianus, 3owie iá reparatricem ſacu- <sup>S. Laur.</sup>  
li, nápráwicielka ſwiátá. <sup>Iuſtin. ſer.</sup>  
Co iſt ieſt bez rymy odkupienia Pá- <sup>de Nat.</sup>  
ná Chryſtuſowego/ piéſnie wſpomina Bernat ſwiety. <sup>Virg.</sup>  
Ad reſtaurationem humani generis ſufficere poterat Chri- <sup>S. Bernat.</sup>  
ſtus, ſicut omnis ſufficientia noſtra ex ipſo eſt; ſed bonum <sup>ſer. de Aſ-</sup>  
non erat nobis hominem eſſe ſolum; congruum magis nobis <sup>ſumpt.</sup>  
erat, ut ad eſſet noſtræ reparationi ſexuſ vterq; quorum cor-  
ruptioni neuter deſuiſſet. *Napráwie ludzkiego narodu mogł*  
*wydotáć Chryſtus, iáko myſelka zdolnoſć náſzá z niego ieſt; lecz*  
*nam nie dobrze było, człowiekowi być ſámemu, ſpoſobniey ra-*  
*czej nam było, áby do napráwy náſzey oboiáptec przybyła, iáko*  
*do zguby oboiá ſię przymieſáta.*

Coſ nam zgubiła Ewá: zgubiła nam y ſtráciła Ray / <sup>Ewá ſtrá-</sup>  
bo dla niey wyrzuczo no głowieká z ráiu iáko bánitá / y 30- <sup>ciła Ray.</sup>  
wiemy ſie Exules filij Ewæ, wygnánymi ſynámiſ Ewý. <sup>Antiph.</sup>  
Jákoſ <sup>Salve Re-</sup>  
nam to przywrociła Náſwieſſa Pánná: je nam przywro- <sup>gina.</sup>  
ciła y otworzyła Ray / wyznawa Koſciól ſwiety w Anty, <sup>Offic. Aſ-</sup>  
phonie Óltawy náſzey. <sup>ſumpt.</sup>  
Paradiſi portæ per te nobis aperta <sup>Offic. Aſ-</sup>  
ſunt, quæ hodie glorioſa cum Angelis triumphas. <sup>ſumpt.</sup>  
*Ráyſkie*  
*bramy przez cię ſa nam otworzone, ktora dżiſ z Aniolámi Rákná B.*  
*chwalebnie tryumfujiſ. Wyznawáio Doſktorowie ſwiéci / przywro-*  
*Damaſcenus táſ mowi. Nos paradifum clauſimus, tu ligni*  
*vitræ iter patefecifti: ex latis triſtia culpa noſtra venerunt, ex*  
*triſtibus contra latiora per te rædierunt. Tu vitæ fons, & cæ.*  
*lifcala. Myſmi zámknęli ray, tyſ do drzewá żywotá drogę o-*  
*tworzyła: z weſela ſmutki zá náſza vina náſtapity, z ſmutkow*  
*przećiwным ſpoſobem weſela przez cię powrociły. Tyſ zrodło*  
*żywotá, y drabiná do niebá. Swiety Epiphánuſ. MARIA* <sup>S. Epiph.</sup>  
*lapſam Euam erexit, & Adamum è paradifo deiectum in cæ-* <sup>r. 3. de</sup>  
*laud. Deip.*

los misit: hac paradysum clausum aperuit, & per latronem  
 rursum Adamum complantauit. Per te enim, o sancta Vir-  
 go medius obstruktionis paries, inimicitias dissoluit, per te  
 pax caelestis donata est mundo, per te mors conculcatur, &  
 spoliatur per te infernus. *MARYA upadła Ewę dźwignęłą, y*  
*Adama z raju wyrugowanąego do nieba w prawitą; tą ray zám-*  
*kniony otworzyła. y przez ktrą znowu Adama podźwignęłą.*  
*Przez cię abowiem, o Panno święta; w środku wystawiona scia-*  
*ną, nieprzyjaźni zniosła, przez cię pokoy niebieski dąrowány*  
*jest światu, przez cię śmierć zdeptana; y piekło przez cię*  
*złupione.*

Prawda jest / iż sam Pan á Zbawcą nasz zwoiował  
 śmierć / on niebo drogą krewią swoją otworzył / on sam po-  
 koiu y zbawienia naszego jest sprawca / on nam ray przy-  
 wrocił; przypisuię to iedną Doktorowie święci / Pannie  
 Błogostawioney. (o czym innego czasu Serzey) z tych  
 przyczyn. Jedną / że oná Chrystusa Pána wrodziła. z niey  
 wziął naturę naszą / ktrą śmierć zwoiował / z niey wziął  
 krew Nasświetła / ktrą niebo otworzył / y dla tegoż to  
 wszystko zwycięstwo y naprawą naszą ię się przyczyna.  
 Weźmie kto poprawę na zdrowiu z takiego owocu; chwali  
 nie tylko sam owoc / ale y drzewo ięgo: zdrowe to drzewo.  
 Rownym sposobem / acz zdrowie y zbawienie nasze jest od  
 samego Chrystusa. IEZUSA, acz naprawą naszą posła z  
 tego owocu błogostawionęgo. Benedictus fructus ventris  
 tui; przypisuiemy iedną to zdrowie / że naprawę naszą y  
 drzewu ktrę ten owoc wrodziło / przypisuiemy zbawienie  
 nasze P. Błogostawioney / co nam takiego Syna wrodziła.  
 Drugą / że na tym świecie żyjąc / za nędze y zbawienie na-  
 się gorąco Pána Boga prosiła / á osobliwie stojąc pod  
 Krzyżem wszystkie swoje boleści y zale / ktrę z śmierci  
 Syna swęgo miała / złoczywszy z boleściami ięgo wielkim

Z iakich  
 przyczyn  
 naprawa  
 świata  
 przypisuię  
 się Pannie B.  
 Luc. 1.



afektem zánas Pánu Bogu ofiárowála/ y táť salutem nostram merebatur de congruo, modlitwa swojá zbáwienie w tym iednáła y vpraśála.

X to przymodze sobie ná pámiéť on miec bolesny / o Etorym iey wrozył pobożny stárzec Symeon. Ecce positus Luc. 2.  
est hic in ruinam & in resurrectionem multorum in Israel, & in signum cui contradicetur, & tuam ipsius animam pertransibit gladius. *Oto ten położony iest ná vpádek, y ná pomstanie wielu w Isráelu, y ná znák ktoremu się sprzeciwiać będa, á* Miecz w  
*twoię włásna duszę przeniknie miec. Co to zá miecz táť?* piersiách  
Etorý miał zranić y przebić serce Naswietšey Mátki Bo- Pánný B.  
żey. co znázczył

Przypomnicie sobie co uczynił Pan Bog po grzechu pierwszych rodziców nášých/ iáťo tylo złamáli mándat iego/ záraz Pan Bog zátaráśował niebo/ y przed rátem postáwił Cherubiná z mieczem stogim. Collocavit ante paradisum voluptatis Cherubim & gladium flammeum atque versatilem; iáťoby chciał rzec/ nie wntódzicie mi tu le- Gen. 3.  
daiaťo niewódziedzicy. Niepodobna była wntść do ráiu/ do niebá/ póki tego mieczá niezniesiono / Etoż go zniósł? Eto nam drogę do ráiu / y do niebá vprzetnał? Widze v Janá świetego / że Pan á Zbawcá náš trzyma w vstách swoich miecz ostry ná obie stronie/ Vidi similem Filio hominis vestitum podere, & praecinctum ad mamillas zona aurea, & de ore eius, gladius vtraq; parte acutus exibat. *Wi-* Apoc. 1.  
*działem podobnego Synowi człowieczemu, odzianego śáta Kápláńśka, przepásanego ná piersiách złotym pásém, á z vst iego miecz obojętny wychodził. Ná có to miecz w vstách Syná* Miecz po-  
*Bożego? Ten to miecz / namillsť słucháże Etorý był* śáwiony  
*Pan Bog postáwił przed rátem. Collocavit ante paradisum &c. gladium &c. ten miecz bronił nam weśćia do nie-* przed Rá-  
*bá; á toż go trzyma w vstách swoich Pan IEZVS, ná znák /* tem zniósł  
P. Chrystus.



Ofe. 13. *Je on ten miecz poślę. Ero mors tua o mors. Będę śmier-  
cia twoja o śmierci. To co nam broniło przystępu do niebá/  
on zniósł / on iako prawy y iedyny mediator wszytkie tru-  
dności zbawienia ludzkiego stawił / on sam droga śmier-  
ci swoj ray nam wieczności otworzył / aternitatis nobis a-  
ditum deuicta morte reueravit. Widze też y w piersiach  
Eccl. in Panny Błogosławioney miecz / miecz serce iey w skroś prze-  
colleat. niósł. Tuam ipsius animam pertransibit gladius. Na coż  
to? argument to iest / że y ona podczás mekci Syná swoje-*

*y Panná B. go gorącymi swymi żalámi / y żalósnymi modlitwámi ray  
ten miecz nam otwierała / miecz ten znosiła / miłosierdzie y zbawie-  
wprzastała. nie wprastała / Bogá iednała. Przyznawa iey to święty*

S. Greg. *Grzegorz Nicomed. Per te Paradisum puré sumus consecu-  
Nicomed. ti, per te humani generis colonia ad propriam redijt mansio-  
orat. de o- nem, per te recessit Romphæa versatilis, per te quæ erant  
blat. Deip- clausa deliciarum portæ fuerunt apertæ, per te nos regnum  
cælorum speramus assecuturos. Te nostræ salutis habemus  
adiutricem. Przez cię Ráiu szczyt dostapiliśmy, przez cię  
rodzaju ludzkiego tulaćwo do własnego powróciło mieszkánia,  
przez cię odstąpił miecz obojetny, przez cię ktore były zam-  
knione roskoś y delitzy bramy sa otworzone, przez cię spodzie-  
wamy się krolestwá dostąpić niebieskiego. Ciebie náś go zbá-  
wienia mamy pomocnica. Przyznawa Bernát święty. Per*

S. Bernar. *te, Virgo sancta, cælum repletum. infernus euacuatus est.  
ser. 4. de instaurata ruina: coelestis Hierusalem, expectantibus misè-  
Assumpt. ris vita perdata data. Przez cię Panno święta, niebo nápet-  
nionem, piekło wyprożnione, náprawione ruiny niebieskiego ie-  
ruzalem, oczekawá. acym nędznikom żywot strácony przywro-  
cony. Quod Eua tristis abstulit, Tu reddis almo germine.  
Ewá nam Ray stráciła / Tys go nam przywróciła Ewá  
nam niebo zamknęła / á tys je otworzyła.*

*Tác iey zabawa y teraz w niebie. Kiedy Pan Bog dla  
złości*

łożości naszych Ray wieczności zamyśla / kiedy w bramy nie-  
 biejskiey stawia ognisty miecz gniewu swojego / ktoż go zna-  
 si: kto nam drogę do Pána Boga wprzasta: kto niebo o-  
 twiera / aże nie Pánná Błogosławiona? Słuchajcie co  
 mówi o sobie Chrystus Pan v Sekretarzá. Ego habeo cla. Apoc. 5  
 ues mortis & inferni, *Ja mam klucze śmierci y piekła.* A cla-  
 ues vitæ & cali, klucze żywota y nieba / Pánie moy / v tego  
 so: kiedy ich szukać? Widział Jan święty Chrystusá Pána  
 z pásem ná pierśiach złotym / präcinctum ad mamillas zona p. Chrystus  
 aurea, ale kluczy innych za pásem v niego / prócz tych od ma klucze  
 śmierci y piekła nie widział / ani o nich v siebie Zbawiciel od śmierci  
 wspomina. R także gospodarz niebieści / kluczy od nieba y piekła.  
 nie ma? V Matki iego nasświetsey szukać ich trzeba / iey  
 so powierzone klucze od ráiu / iey do śásunku oddane stá. Pánná B.  
 by niebieskie / ná iey to łásce y miłości otworzyć niebo / v od żywota  
 prosić błogosławienstwo / chociaż inniej godnemu. y nieba.

Iustinus Cesarz zamyśláłec uczynić successorem swoím  
 ná páństwo wtórego Tiberiusá / gdy z nim miał o to ro-  
 zmowę czasu iednego / rzekł mu Tiberius. Si volueris, sum, Niceph. I.  
 si nolueris, non sum. 17 cap. 5th  
*Jeśli mie zechceś mieć Cesarzem po sob e, Tyberius*  
*będzie; nie zechceś, nie będzie.* Mózemy bezpiecznie o Pánnie Tyberius  
 Błogosławioney mówić / że kogo ona chce mieć w niebie. / corzekł lu  
 będzie; a kogooby niechciała mieć / nie będzie; bo rákiey słomowi Cē  
 iest włáde v Pána Boga / że choćby kto nie był lástki iego  
 świetey godnym / choćby miał być słusnie odrzucony od  
 nieba; gdy go iedná oná weźmie pod protekcję swoie /  
 gdy zá nim wniesie przyczynę swoie / Si voluerit, erit, musí  
 mu być niebo otworzone / musí mu być włná darowana /  
 choćby był lotrem náywiekszym / y Judasem sámym.

Piękny ma dyskurs Philippus Abbas. Wważając ne-  
 gationem Petri & prodicionem Iudæ, záprzenienie Piotra / y  
 zdráde Judasá; pyta co iest / że chociaż Piotr święty / táł

swárc



twárdo odprzysięgli sie Chrystusa Páná/ y inni Apostoło-  
 Judašowi wie chociaż go odstąpili y od niego pouciekali/ iednák do  
 zainwadziłości iego przycięci są; sam tylo Judaš mizernte zginął; y  
 to ze nie do przyczyny tej zguby iego między innymi kładzie/ że nie do-  
 czekał czasu/ aby mógł być oddany w protekcję y opiekę  
 suktorego Pánnie Błogosławiony. Wielka sala wderzyła w ten  
 wczniowie czas ná wyszro Collegium Apostolskie/ opoła sama y sta-  
 oddani są ta Piotrem/ Tu es Petra. tak mocno zachwiała/ że o włos  
 protekcję Pánni B. nie zginął/ wszyscy bliscy byli ostatniey zguby/ czemuż ie-  
 1. Iacch. 16. dnák Piotr y drudzy/ z sale potepienta wychodzą/ sam tylo  
 Judaš tonte y ginie? Philippus Abbas odpowiada/ iż gi-  
 nie dla tego/ że nie był oddany opiece naswietsey Pánni.  
 Kiedy Chrystus Pan ná Krzyżu za nas vmierał/ była przy  
 Krzyżu obecna Pánná Błogosławiona/ był y Jan święty/  
 Ioan. 19. y tam oddał go Chrystus Pan/ y w osobie iego inne wznie-  
 swoje w opiekę Kochaney Mátce swoiey. Ecce Filius tuus.  
 Oto Syn twój. y dla tego wszyscy wczniowie Pánscy/ ktorzy  
 sie náydowali pod ten czas/ Kiedy te ich opiekę Błogosła-  
 wioney Pánnie zlecano/ wypłyneli szczęśliwie z toni grze-  
 chu y potepienta; sam tylo Judaš/ że tej opieki nie docze-  
 kał/ zginął. By był poczekał tego szczęścia/ Kościół Pá-  
 ná Chrystusowego/ tej opieki y protekcye Pánni Błogo-  
 sławioney/ pewnieby go ona była do serdecznego żalu/  
 wzruszyła/ pewnieby była ślepota iego oświeciła/ pewnie-  
 by mu była modlitwa swoja iako y łotrowi Ray otworzy-  
 ła. Posłuchaymy słow tego świętego Opátá. Omnes tu-  
 lit aqua, laetit diluvium, culpa meruit; sed ceteris per grati-  
 am euadentibus, ludas perditus non emeruit. Ille quippe dis-  
 fidentia suffocatus, laqueato gutture se suspendit; Ioannes  
 arcem gratiae, viuendi fastigium apprehendit. *Wszystkich*  
*(Apołtów) zniósłá wodá, zálał potop, grzech zágarńá, á*  
*gdy inni zá láská Bożá wysli, sam się ludaš strácony nie wygá*

Philip.  
 Abb. in  
 Cantic.  
 cap. 8.



nał. On ábowiem nienuśnościá záduśšony, vsídlinśy gárdło o-  
bieśit się, á lan z innymi Apostoły fortece łaski, gory żywotá  
(to iest Pánný Błogostáwioney,) vchnycit się; Accepit eam<sup>Ioan 19.</sup>  
discipulus in suam. Wśiatia (mowi sam o sobie) uczeń zá Má-  
rkę swoię; y dla tego w cále zachowány.

Pociehá tu wielka wśyśtkim/ Słucháće mo! Etoś  
rzy w Kościele świetym Kátholicķim żyiemy/ wiedząc á-  
bowiem iż Pánná Błogostáwioná/ nie tylo Janowi świe-  
temu/ nie tylo Apostołom/ ále y Kościołowi wśyśtkiemu  
zá Mátkę/ y opiekunkę y obronę od Chryśtusa Páná iest  
oddána/ á oddána testámentem/ mamy nádziecie á zgoła  
wielką pewność/ że iáko Mátká/ á Mátká łáski y miłości  
pełná/ broni Kościoła świetego/ y nie dáte ginąć/ ile z  
niey być moze wśernym Chryśtusowym; y tá tey gorąca  
opieká o nas vpewnia/ że da Pan Bog miedzy Kátholikámi. <sup>Nádziecie</sup>  
mi/ w iecey będzie zbáwionych/ niż potepionych/ poniewáż <sup>ze z Kátho</sup>  
wiele bázno v Syná swego moze/ á nie przestáie nigdy <sup>likow wie-</sup>  
wnosić zá námi przyczyny swoiey/ y posyłać nam świátłá <sup>cey będzie</sup>  
duchowne/ y torowác drogę do ráiu. Słusnie wykrzyła <sup>zbáwio-</sup>  
świeteý Ephrem. Aue porta celorum, & scala ascensusq; o- <sup>ných niz</sup>  
mnium. Aue referamentum portarum, caelestis paradisi <sup>potepio-</sup>  
nych. Witay bramo niebieska, y drábino á wśtępie wśyśtkich. Witay <sup>S. Ephrem</sup>  
otworzyćcielko bram ráiu niebieskiego. Ewá nam go záám. <sup>orat. de</sup>  
Enełá/ á tyś go otworzyła. Quod Euatristis abstulit. Tu <sup>Deip.</sup>  
reddis almo germine.

Coż nam iestże stráciłá Ewá? stráciłá nam swobo- <sup>Ewá strá-</sup>  
dny żywot w Ráiu/ stráciłá pokoy miły/ á wegnála nas <sup>wóciłá pokoy,</sup>  
Ełopoty/ stráśunki/ mizerýe/ y nieśczęścia wśelákie. W głos <sup>S. Chrysol.</sup>  
o tym świetý Chryśolog. Mulier mali causa, lamenti ne- <sup>ser. 79.</sup>  
cessitas tota; ob hanc nascimur lacrymis, mancipamur mæ-  
roribus, gemitibus addicimur: Niewiáśtá złego przyczyna,  
lámentow okázýa wśyśtká, dla tey rodżimy się ná płáč nie-  
wolni-

wolnikami zostaliśmy frąsunkow, wzdychaniom oddani jesteśmy: wshytko to naprawiono mamy przez nášwietśią Bogáro-  
dzicę. Ona przyczyna swoje kłopoty naše przemienia na  
wesela/ smutki obraca w poćiechy vtrapienia w szczęśliwo-  
ści.

- Iwan. 19.** Kiedy nam ię zbawiciel umierając oddawał za Nas-  
tke/ stała wedle Krzyża. Stabat iuxta crucem i rz v Mater  
eius, A ię zbawiciel wisiął na Krzyżu twarzę na zachód/  
podług zdania pospolitego Doktorow Świetych. Panna  
Błogosławiona stała wedle Krzyża po prawey ręce od pul-  
nocy. Co w tym za tajemnicą/ że Naszwietśia Panna pod-  
czas umierającego Syna swojego stoi przy Krzyżu od pul-  
nocney strony/ Ab aquilone? Od pułnocy wshytko złe  
obietwie światu Jeremiaś Prorok/ albo rázcy przez wsta-  
iego Pan Bog. Ab Aquilone pandetur omne malum, su-  
per omnes habitatores terræ. *Od pułnocy wyleie się wshytko*  
*Czemu* złe na wshyttych mieszkáncow ziemi. Kiedy przez tegoż.  
*Panna B.* Proroká groził Jerozolimie nieprzyjacielem y wojną:  
*stała pod* groził ię podnieść y ruszyć nieprzyjaciela od pułnocy. Ecce  
*Krzyżem* ego conuocabo omnes cognationes regnorum Aquilonis &  
*od pułnocy* venient, & ponent vnusquisq; solium suum in introitu por-  
*wshytko* tarum Ierusalem, & super omnes muros eius in circuitu, &  
*zle.* super vniuersas vrbes Iuda. Kiedy Pálestynie przez tegoż  
**Ierem. 47.** Proroká groził wielkimi deszczami/ powodziami; groził.  
ie przywieść y wzbudzić od Ałwilonu. Ecce aquæ ascédunt  
ab Aquilone, & erunt quasi torrens inundans, & operient  
terram, & plenitudinem eius, vrbem & habitatores eius.  
I; tedy wshytka przeciwność zwykła powstawać od pułno-  
*Panna B.* cy/ Ab Aquilone, Panna Błogosławiona przy śmierci.  
*opponuje* Chrystusa Pána stała v Krzyża od Aquilonu, na znák ię oná  
*sie Aquilo-* iáko opiekunká y Mátká náśią opponuiesie zástawia zánás.  
*nowym bu-* przed Máiestatem Syna swojego wshytłym przeciwno-  
*rzem.* ściom/



ściom/ burzom/ y nieszczęściom naszym. Jesli czart prze-  
 klęty / z piekielney swojej banie / ktora od pulnocy wi-  
 dział. Jeremiaś. Ollam succensam ego video, & faciem <sup>Jerem. 17</sup>  
 eius à facie Aquilonis ; wyrzce na człowieka iako tentá  
 cyo/ dla ktorey oporem y z wielkim niesmáctwem idzie do  
 spowiedzi świętey ; iest Pánná Błogostáwiona/ à facie A-  
 quilonis, ieno do niey záołóc/ záraz te potrzebe y tentá-  
 cyo niedznego / Synowi swemu presentuje / y przeciwko  
 niey opponuje sie/ y przyczyna ja swoia wśmierzy y zgási.  
 Ad hoc se interposuit, Cruci, & Aquiloni, mówi Richardus <sup>Richard. 2</sup>  
 à sancto Laurent. ne diabolus signatus per Aquilonem pos- <sup>S. Lauren</sup>  
 set eos impedire, qui venire vellent per fidem ad brachia Sal- <sup>lib. 4.</sup>  
 uatoris extensa. *Ná to śláńgła między putnoca y Krzyżem, áby*  
*Szátan skazány przez Aquiloná nie mogł przeszkadzić tym,*  
*ktorzyby chcieli przez wiarę iść do wyciągniomych rak Sálwá-*  
*torá. Jesli z teyże banie wyrzce ná Kościół święty/ iako*  
*herezya/ iako schizma/ iakiego nieprzyjaciela y wichrá/ iest*  
*Pánná Błogostáwiona/ y stoi à facie Aquilonis, od puł*  
*nocney strony ; ieno tey rárunku záołóc/ záraz do Syná*  
*swego opponuje sie zá Kościołem/ záraz potrzebe tego*  
*przełozy/ y obrone wyłedna. Upewnia w tym święty A-*  
*medeus. Omnium de quacunq; tribulatione clamantium il-*  
*la libens preces suscipit, & nato supplicans, omne malum, ab*  
*eis miseratrix auerit. Wśyśtkich z iákiegokolwiek wćisku wo-*  
*tájących oná chętnie przyjmuie, y Syná vpraśáac, wśelkie*  
*złe od nich miłóściwie odwraca. Y dla tego stála pod Krzy-*  
*żem od Aquilonu/ z kąd wśyśtko złe wypadać zwykło/ áby*  
*od wiernych Chrystusowych wśyśtkie niefortuny, kłopoty/*  
*utrapienia odwracała y odbiiała.*

Z tey nieszczęsney banie wypadł niespodzianie/ ná <sup>Rebellia</sup>  
 rone náše f. olśta/ miecz okrutny niebożnych rebellizán. <sup>kozaków</sup>  
 tow/ wypadł z konfederowány z Pogánstvá śláblo/ á wy- <sup>w Polście.</sup>



Pod Inter-  
regnum po-  
S. pamięci  
Władysława  
wie IV.  
Jeremi: 6.

padł pod ten czas kiedy Pana nie mamy/ kiedyby nam nay-  
wielkiego potrzebą w domu spokoienia. Strzeż Boże/   
coś sie to zaniósło na nieszczęście Jeruzolimy/ Eterym Pań-  
Bóg przez Jeremiaszą oney Rzeczypospolitey przegroził.  
Ecce ego dabo in populum istum ruinas, & ruent in eis Pa-  
tres & Filii simul, vicinus & proximus; peribunt. Ecce popu-  
lus uenit de terra Aquilonis, & gens magna confurget à fini-  
bus terræ. Sagittam & scutum arripiet, crudelis est; & non  
miserebitur, vox eius quasi mare sonabit. Audiuimus fa-  
mam eius, & dissolutæ sunt manus nostræ, tribulatio appre-  
hendit nos. *Oto ja przepuszczę na ten lud upaćci, y upadna w  
nim Oyconie y Synowie spótem sąsiad y bliski pogina. Oto lud  
idzie z ziemi pólnocny, y narod wielki powstanie od ukrá-  
iny. Strzałę y tarcza pochwyć, okrutny jest, y nie zlituje  
się, głos jego ząsłumi iáko morze. Wysłysłysmy wieść o nim, y  
zstábiály ręce náše, utrapienie, boiażn obiegła nas. Miałaz  
to w Krolestwie nášym przez tak krótki czas ruina, pra-  
sidium pográtneczne znieśiono/ Hetmány zábrano/ ukráina  
práwie wšysťke odięto/ Ellká Woiewódstw splondrowa-  
no/ niezmierna rzecz Polskiego ludu/ przezacney śláchty/  
Káplánów/ Rodzicow/ dziatek pomordowano/ á pomor-  
dowano iáko słyćać okrutnie. Nigdy dziśki Tátárzyn w  
plondrowaniu takiego nie czyni okrucieństwa/ iákie cy-  
nią ci Chleboiecy/ Korony nášey/ Crudelis est, & non mi-  
serebitur.*

Uamilszy Zbawicielu/ Eterys jest naywyższym nie-  
winnosci obrońco/ prawda zechmy wiele Náiestatowi twe-  
mu winni/ y ciężkiego Karania sąchmy godni/ ále tym  
niewdzięcznym ludziom takichmy złości nie winni. Emitte  
manum tuam de alto. *okaż wśchmocną rękę twoją/ y po-  
grom/ potlum te niezbożne Kościółá świętego Rzymskie-  
go nieprzyacióły. W ręce twoje są wšysťkie siły y mocy  
niebiez*

Psalm. 143.

hiebieście w rece twoiey są święci Pátronowie náší/świę-  
ty Hyácinth dziśieyſzy. Manus tua plena Hyacinthis, wy- Cant. 3.  
praw złodem náſzym świętego Floryána/ świętego Sta-  
niſława/ Hyácintha świętego/ niechay gránice Królestwa  
twego windykuia/ niech ie z rok Erzymoprzyſięzcow o-  
biora niech wyſto náſze ſzczęśliwie w tey drodze y dálſzych  
progreſſach dypyguia.

Naſwietſza Pánno/ Etoras ſzczęśliwie náprawiła/  
co Ewa nedżna ſtráciła/ Etoras zwyiła odwráćć od ſlug  
twoich wſelkie przeciwnoſci y niefortuny. Seda bellorum S. Grego-  
fluctus, fac in auras evaneſcant ſpiritus eorum qui nos laceſ- Nicomedi-  
ſant iniuriis. *Wciſ nawátnoſci wolenne, roſproſ ná wiátr*  
*zmyſty y koncepty tych ktorzy nam krzywdy zádaia. Kiedy*  
*dziecie ná reku Matki przelećnie ſie czego/ zwykło do ſy-*  
*ie Matki przypadać/ ciſnąć/ y przytulać ſie. To y my w*  
*tych trwogách terážnieyſzych czynimy Pánno przeſwietá/*  
*do ciebie iáko do Matki przypadamy/ w tobie nádźiete y*  
*obronę wſyſtka kładziemy. Bo tu es vnica ſpes deſperan-* S. Ephrem  
*tium, opeſſorum auxilium, & ad te recurrentium pra-* ſer de Deip  
*ſentaneum ſubleuamen omnium deniq; Chriſtianorum fir-*  
*rum praſidium. Ty ieſteſ iedyńa nádźieia deſperuiacych,*  
*utrapiionych ráunkiem, y do ciebie wćiekáacych gotowa pod-*  
*pora wſyſtykich ná koniec Chreſćcian mocna obrona. Bron*  
*że w tym oſieroceniu Korony náſzey Matko Naſwietſza/*  
*nieday ná ohyde Polſkiego imienia y ſlawy/ nie przeſtáy*  
*proſć nam iſzego Syná ſwego vt imponat nobis manú aby*  
*nád námi trzymał rękę y protekcyo ſwoie/ y obronił*  
*nas od woyny y wſelákiey przeciwnoſci.*

A M E N.



## K A Z A N I E

W Koſcie-  
le Bożego  
Ciała.

*Ná dzień Niepokalánego Poczęcia Naſwię-  
ſzey Pánny Bogaródzice.*

Quod Eua triſtis abſtulit,  
Tu reddis almo germine.  
Co Ewá nedźna ſtráciłá/  
Tyś przez Syná nápráwílá.

Ioannes in vinculis. *Matth. II. Jan w więzieniu.*  
Solve vincla reis. *Ex Hymn. Eccl.*  
Rozwiąż pęta więziom.



Mutna y żalofna nowiná / Jan Bóg-  
pryſtá w więzieniu / Tay wyſzły Mát-  
ſzałek dworu Pána Jezusowego w o-  
krowách. Pochodnia táſno gorájąca  
włożona pod forzec. Głos wcláśa-  
cego ná puſczy / w ciáſnym táraſie za-  
wárty. Reka Śwíetego Proroka y  
wiecey niż Proroka / ktore náđ głowę  
náſwíetſzego ſbawce krzycę go w Jordanie trzymał / wze-  
láſzne



lázne wzięta mánale. Pálec którym wśázował niewinnego Baránka światu/ pod rubą kłotki krowy zácieka. A ktoż mu przyczyna więzienia tego : kto niewinnego skropował : kto go w ciasną y smrodliwą wtrócił turme : Nie wiásta iedná/ skoczka/ tanecznicá iedná. Herodes tenuit Ioannem, & vinxit eum in carcere propter Herodiadem. Herod poimał Janá, y zwiázal go w więzieniu dla Herodiády. Táki y ná początku światá Niewiásta iedná/ białagłową iedną pierwszego człowieka/ ze wszystkim iego porodem/ w ciążkę wprawiła niewolę/ podając mu ogryzek ulubionego iáblka/ rzuciła przytę na rękę peto y sprawiła lekkość swojá/ ze przed człowiekiem iako bánitem/ y Boskiej wolej przestępca/ tak długi czas niebo stało zamkniętione.

Marci. 6.

L: Czdná dzisieyszego/ ( o wesoła y pociesná nowino : ) idzie ná świat nowa białagłová/ która nam te słoody sówicie nádgrodzi/ Syná takiego rodząc/ co te więzienia y tărăsy zgruchoce/ niewolnice wiezy y petá z nas złoży/ á pierwsze do niebá prąwo grzechem wtrácone przywróci/ y trwáwym ie Krzysá świętego klucem otworzy. Náświetła Pánná to jest/ Namileysí Chrześciánie/ iedyná pociechá wpádłego światá/ oswobodzenie y wolność ludzkiej niewoli/ naprawá známlenita tego co w ráiu z pierwszą niewiástą zginęło. Słusina spiewać o niej z Kościołem świętym. Quod Eva tristis abstulit, Tu reddis almo germine. Co Ewá nędzna stráciła, Tyś Pánienko náprawiła. Ale iż o tey naprawie iuż sie mówiło/ y czasu innego mówić dálej będzie/ teraz ze mi dzisieysza Niedziela przy tey wroczystości/ podále więzienie y petá Janá świętego/ ponieważ Błogosławiona Pánná jest o swobodzeniem ludzkiej niewoli/ beda tey z Kościołem świętym suplikował zá więznięmi tego światá/ áby im iako naywyżsia Królowa y

Pánt.

Páni wszelkiey wolności/ wolność y swobode vprosiła.  
Solue vincla reis. Rozwiaz pęta grzesznych. A gdy o tych  
niewolnikach y pętach ich mówić będzie/ prośe iasł waszych/  
mieście rece wolne dla potrzeb Zakristyiey/ vszy wolne ná  
sluchanie waszego dawnego Káznodzieie.

Isai. 24. Pospolita iest pisarzom duchownym y świeckim/ ze  
świat więzieniem/ á człowieká więzieniem nazywają. Izai-  
as Prorok ostrzegając człowieka głośno mówi. Fouca &  
Senec. laqueus super te, qui habitator es terræ; Wára wára vbogi  
komorniku świata, doły przed toba, siđlá pęta ná toba. Do-  
brze ieden Filozof powiedział/ ze człowieká gdy sie rodzi/  
naturá we dwoie wleżenie sádzá/ dusze w ciało/ á potym  
Świat ten z ciałem w ten świat. Ktory ze iest własnym więzieniem/  
nwięzienień ołow/ siđel/ więzow pełnym/ włożył Bog Wszechmogący  
iust. świetemu Antoniemu Pustelnikowi/ Ełeczac álbwie ies-  
Athan. in dnego času ná modlitwie/ obaczy seroś ósć te świata/ od  
vita S. An- ziemie do samego niebá wssytkie nápełniona siđłami/ pętá-  
tonii. mi/ łyczakámi coż to wiedzieć iáć imi/ y serdecznie westchno-  
Pełno siđel na świecie vszy rzeze: Domine, quis euadet hos laqueos? Pánie,  
kto vydzie takich siđel? y vslysy głos Humilitas, Pokorá.

Pierwsze Miedzy innymi/ cztery pęta rube widze ná tym  
peto. świecie/ ktorými ludzie czesto wiazáni bywają. Jedno iest/  
co wiąze syie y izeyki ludzkie/ ze prawdy mówić niechcá cho-  
ćiaz powinni/ y ná te snadz pęta wołał Pan Bog v Izaias  
Isai. 52. śá. Solue vincula colli tui captiua filia Sion. Rozwiaz pęta  
syie twoiey poimána corko Syon. A Doktor narodow słu-  
Rom. 1. chaycie iáko takim groží. Reuelatur ira Dei de coelo, super  
omnem impietatem, & iniustitiam eorum, qui veritatem  
Dei in iniustitia detinent. Gotowy gniew Boży z niebá ná  
wszelka niebożność, y niespráwiedliwość tych ludzi, którzy  
prawdę Bożą w niespráwiedliwości záttrzymuią. A ktorzyś  
to prawdę Bożą niespráwiedliwie hámuia y wiezą: Mo-  
ge



gerzec / że to czynią owi Pánowie y Sedziowie; ktorzy  
 idąc ábo za faworámi / ábo też przerobieni będąc w pomin-  
 kámi / iásne sprawy w dylácyę puszczáją dekrétá z átrzymu-  
 ią / á náwet y do siebie nieprzypuszczá / sprawy niewysłuchá-  
 ią / ięśli pierwey czego znacznego / w reku nie włożysz.

Czytamy w piśmie świętym / ie przy Jerozolimskim 4. Reg 23.  
 Kosciele gdy był od Pogan sprosánowany / było iedno  
 miejsce Topheth, ná którym stał Pogáński Bożek Moloch.  
 Twierdzą interpretes z stárych Rábinow / że ten Bożek  
 miał v pásá siedm káletek / do ktorých Kápláni Pogáns-  
 cy / kładli proweniéki y obwencye swoie. Niosł kto do Ko-  
 ściółá ná ofiárę dwie / trzy Synogárlíce / wchwyćiwszy go  
 Káplan zá reke / przymusił koniecznie y mówił / wlož tu  
 iedne do tey káletki. Niosł miárę maki / záraz włoższy go  
 Káplan / dusinie roztáżował / wsyp tu połowice do tey ká-  
 letki. Niosł pieniadze / opadłszy go nálegał / wrzucić pierwey  
 do tey káletki. Owo tak dálece przykrzy ludziom byli / że  
 trudno kto przystąpić miał do Oltarzá / ięśli wprzód w  
 one káletki czego nie włożył. U málóz sie náydnie takich  
 Pánow / y Sedziow / v ktorých tak trudny przystęp o sprá-  
 wiedliwość: prosisz audiencyey / podátesz supplikę / prze-  
 kładasz krzywde / nie przyima / nie przypuszczá / spráwiedli-  
 wości nie wczynią / áz pierwey co włożysz do káletki / to *Pá* v Sedziom  
 niey Stárościny / to Pánu Stárościcowi / to stárszemu *sita bywa*  
 słudze / co wiedzieć kto nie woła y z átrzymywa / wlož tu *káletek.*  
 pierwey do tey káletki. To ci veritatem Dei detinent in in-  
 iusticia, spráwiedliwość święta y prawda Bożo niesłusnie  
 hámuig y z átrzymuig; bo iáko sie Trybunálistá / Sedzia y  
 Pan ktory osadzi tákimi Molochámi / tákimi káletkámi /  
 tak głodnymi powinny y chciwymi officyálistámi / iáko  
 sam skłoni serce za w pominékámi / iuz tam musí prawda  
 świerzeć / spráwiedliwość siwánkować / y być iáko Ioan-  
 nes



nes in vinculis. Jan w wiezieniu/ iuz tám iáťobys rzuciť  
vinculum in linguam & collum iudicis, peto ná iezry syie

Eccl. 20, **Sedziego.** W glos o tym mądry **Łelezyastyf.** Xenia  
& dona excauant oculos iudicum, & quasi mutus in ore a-

Vpominki uerit correptiones eorum. Dáry y rpominki z áślepídia oczy  
śitá moga sędziom, á iáko niemy w uściech z áwściaga karáma ich. Ian-  
v Sadow: Quasi frenum in ora. Wpominki. Hód. T.

senius cyta. Quasi frantum in ore Upominki klada See  
dziom munstruena gebe/ tak iz kiedy sedzia podarek we-  
zmie/ iakoby tez wziol na gebe munstru. Bo iako muno-  
strukiem nawiedzies Konia/ na ktora chcesz strone: tak y  
Sedziego y Juryste snadno podarzem przecignnac na co  
vmyslis. Doznali tego postowie Milyzjanow na przed-  
nim Krasomowcy Athenstem Demostheniesie. Przysli do  
Athen od Rzeczypospolitey swojey prosiac o pomoc prze-  
ciw nieprzyjacielowi. Gdy o tym w Senacie rada byla/  
Demosthenes poteznie odradzal. Odlozono na dzien dru-  
gi/ a tym czase postowie sli wieczorem do Demosthenesa  
z niemala summa pieniedzy/ prosiac aby im nieprzeska-  
dzal. Nazajutrz Konsultuiq/ iesli dac pomoc abo nie;

Demosthe- przysądźcie Koley na Demosthenesá/ Kaza mu powiedzieć 3da-  
nes vpomin- nie swoje/ aż on bawelnico mając syie obwiniona/ skazuje  
kami prze- że mu tej nocy przypadła angina, kátar stogi w gardło/  
robiony. mówić nie może. Czego postrzegsty ieden z polpolsztwa/  
zawoła. Non est angina sed argentangina, nie kátarus to/  
ale srebrny kántarus syie związał y zpetal ieszę. Cze-  
muz to ten veritatem deinet in iniustitia, prawda zátrzy-  
muie/ ani sey chce kiedy trzeba głosić. Bo ma vpominká-  
ni syie y ieszę zpetány. Ioannes in vinculis. Prawda/  
sprawiedliwość w więzieniu. Pięknie bárzo Petrus Da-

Petr. Dam. mianus. Acceptis muneribus, si contra datorem quid agere  
lib. 2. Epist volumus, mox in ore nostro verba mollescent, locutionis a-  
23. cumen obunditur, lingua quadam pudoris erubescit.

prapeditur. Mens quippe percepti muneris conscia, debilitat iudicialis censuræ vigorem, reprimat eloquentiæ libertatem. *Wziawszy wspominki, ieślibychmy przeciw temu który dał, chcieli co mówić albo postąpić, wnet w wściech naszych słowá mięknienia, ostrość się mony z tępia, ięzyk nieiákim wstýdu sromem z áplata. Wiedząc ábowiem serce o wziętym wspominku, ostábia sadowego zdánia potęgę, zraża wymony wolność y swobodę: tak iz prawda/ sprawiedliwość zostáie w wstách/ iáko Jan w więzieniu.*

O sprawiedliwości świetá/ by wważono cóś ty iest/ iákoś Boskim oczom miła/ śnadźby cie ináczey śánowano? Wielką rzecź powiem/ y Sedziom/ á nie tylo Sedziom/ ále y tym wszystkim/ ktorym prawdę mówić należy wielce poświęcić. Gdyby Sedzia ná śmiertelney pościeli leżąc nie mógł przysć do tego/ żeby przysiół/ Aswietłszy Sákráment á uczyniłby ná ten czas iákie dzieło sprawiedliwości/ albo rzekł komu prawdę/ tedy oná sprawiedliwość y prawda <sup>spráwiedliwość iest</sup> stáneláby mu zá Przenáswietłsey Sákráment. Dowodzą <sup>vaticum</sup> tego Pismem świetym: Kiedy Moryseš Sedzia y wodź <sup>ná śmierć.</sup> ludu Isráelskiego dopędzał kresu życia swego/ áby go Pan Bog ná śmierć iáko nalepiey sposobił/ kazał mu przed śmiercią uczynić sprawiedliwość y pomstę nád Mádyanitámi. Ulciscere prius filios Israel de Madianitis, & sic colligeris ad populum tuum. *Moryseš in iuz też nie długo będzie koniec życia twoiego, pierwcy iednak pomści się krzywdy Synów Isráelskich nád Mádyanitámi, á potym pożegnaś lud twoy. A niemógłże tej pomsty uczynić Jozuel/ ktory ná społ rzodził ludem Pánstkim: niechayby sie Moryseš w poroju gotował ná śmierć/ á te wojnę zlecił innemu: Coż to do rzeczy/ człowiekowi wkrótce vmrzeć máiącemu o wojnie myśleć: Bázno do rzeczy. Moryseš człowiek był święty/ dla wysókich cnot swoich/ godzien áby był vmárł wżło-*

Num. 31.

Procop.  
Gaz.

wŝy Naŝwietŝy Sákrament/ ále iz go ná ten Gás leŝe  
nie byŝo/ ná to mieyŝce obraŝ Bog wŝechnmogocy ŝpráwie  
dliwoŝć/ Kazaŝ iŝ Moyzeŝowi przed ŝmierćią wczynić/ áby  
go iákoviaticum ŝedno/ miáŝto Sákramentu Naŝwietŝe  
ná on ŝwiát prowadziłá. Mądrze to wważył Procopius  
Gazaus, ktory táŝ mowi. Tanquam magnum aliquod o-  
pus ante obitum gerere, & ceũ viaticum ad vitæ exitum com-  
parare ŝuadet. *Rádzi Pan Bog Moyzeŝowi ŝpráwiedliwoŝć  
przed ŝmierćią iáko rzecz iedną wielká, każe ŝię mu ná ze-  
ŝćie z tego ŝwiátá iáko prowiantem iednym opárzyć. Wkázu-  
jac/ iz ŝłowiek ntemoże ŝie ná ŝmierć lepiey przypráwić /  
iáko Przenaŝwietŝym Sákramentem ábo ŝpráwiedliwo-  
ŝćią / kemu nie przydzie do Sákramentu ŝwietego/  
ŝpráwiedliwoŝć/ Prawdá wchodzi zá Sákrament zá vi-  
aticum.*

Marc. vlt.

Sam Chryŝtus IEZVS wiećie z iákim prowiantem  
po długich á trwáwyh pracách puŝcił ŝie z tego ŝwiátá do  
niebá : nie z inŝym/ ŝedno z prawdą/ gdy iŝ ná oŝtátniey  
z wczniámi walećie zbył oŝtro mowił. Exprobrauit incre-  
dulitatem eorum & duriciam cordis, quia ihs qui viderant  
eum reŝurrexiŝŝe, non crediderunt. *Wymawiaŝ im niedo-  
wiárŝwo ich, y twárdoŝć ŝercá, że tym co widzieli iŝ zmar-  
twychniŝłá, nie wierzyli. A ŝedno to rzekł : wŝtąpił do  
niebá/ y wŝiádl ná práwicy Bozey. Poŝquam locutus eŝt  
eis, aŝŝumptus eŝt in coelum, & ŝedet á dextris Dei. Chćiaŝ  
náuczyć że kto chce ná oŝtátnym Kreŝie żywotá przyŝporzyć  
ŝobie iáŝti Bozey/ kto chce z drobrym prowiantem wdro-  
wáć z tego ŝwiátá/ niechay záżył ábo Naŝwietŝego Sá-  
kramentu/ ábo ŝpráwiedliwoŝći/ ieŝliby ntemogł przyŝć  
do Sákramentu/ prawdá ktora rzecze/ ŝpráwiedliwoŝć  
ktora wczyni/ ŝtánie mu zá Sákrament. Což ná to rzekł  
owi / Ktorzy veritatem detinent in iniuŝticia, ŝpráwiedli-  
woŝć*



wość iáko niewolnice iedne w długich processách y nlepo-  
trzebnych dylácyách zátrzymywáia : złości/ excessow nie  
karzo : prawde iásno roznyimi fortelámi zátrudniáia.

Náswietša Pánno/ Królowa y Oratorko niebie-  
ska/ mialás ty przedwieczna prawde dziewięć miesięcy w  
przegystym żywocie twoim/ wydawszy to ná swiát/ mo-  
glás w reku iál dítěie włásne piástowác/ y ściśle y pier-  
si trzymáć pánienstich/ bo Synagzeł twoy rad z toba mte-  
słal/ y niemial wielšey pociechy iáko ná twych reku/ á  
przećies ty niechćialá tey Bostiey prawdy v siebie táic/  
áni przed ludźmi vkrýwác/ ále vrodzonego Synagzka zá-  
raz položylás w bydlcem zlobie/ nágiego iáko prawde/  
áby wszyscy widzieli co iest ; wolno było y bestyom do niey  
przystopić/ niškomus wšretu nie czynielá/ przed żadnymes  
tey nie vkrýwálá/ y ztoď v Proročá mowi. Proiectus sum  
ex vtero ; w Hebráyskim stot : Expositicius factus sum. Po-  
rzuczony iešsem ; stałem sie iáko pomiot ieden. Solue vincla  
reis. Rozwiąż petá grzešnych. Pánom/ Sedziom/ Trybu-  
nálistom day swiata rezolucya/ áby spráwiedliwość bez  
wšelkiego faworu y zwłóki/ nášame tylo respektuáć ntebo  
ochotnie czynili/ á bráku w osobách nie máláć/ iednakł bo-  
gátemu y vbogiemu przystep do siebie dawáli. Jurystom  
y Prokuratorom Solue vincula colli. Ošwobodź šyję y ięzy-  
ki, áby prawde/ktorey ma być simplex oratio, iásnie y pro-  
sto mowili/ áni tey proznemi dylácyámi/ excepcyámi/ kre-  
tymi termínámi in vinculis trzymáli.

Psal, 21.

Ná swiát y drugie petá/ ktorymi ludźiom wlože re-  
ce przez lákomstwo y chćiwosć/zeby to iáko nawšecy wor-  
kow nášafowác/ á z nich namniey rušyć. Głupim chrá-  
grykiem tákiego zowie Medrzec. Stultus complicat ma-  
nus suas. Głupi kurczy ná kštalš chirágyká ręce swoie. vćle-  
šnie Poetá/ zártuáć z iednego litiganta štopeno/ á ktemu  
podágyrka mowi.

Drugia  
peto.

Eccl. 45

Martial.

Litigat, & podagra Diodorus, Flacce laborat  
Sed nil patrono porrigit, hac chiragra est.

Práwuię się Dyodor/ á cierpi podágrę.

Jurtście nic nie dáie/ toć má y chyragę.

X to srogie peto/ á tym srozšie/ że do rozwiązańia truu

*Ląkom.* Dntęysie/ bo kto západnie w te petá chciwości/ kto da rece  
swo srogiey serce ląkomstwu/ trudno się ma z niego wvolnić/ iuż tá  
peto. Ei niedbá áni ná láski Boze/ áni ná zbáwienie dusze/ nie

i. Tim. 6.

pátrzy ná żadne vcziwe/ ale wšysťek w zysťkách/ w que-  
stách/ w zbiorách nieślusnych/ wiecey v niego moze świe-  
cki respekt y doczesne interesse/ á niź sumnienie/ y láská  
Boza/ wiecey wtle niź honestum. Nie darmo Apostoł  
Świety: Qui volunt diuites fieri incidunt in tentationem,  
& in laqueum diaboli, & desideria multa & nociua quę mer-  
gunt homines in interitum & perditionem. Ktorzy chcą  
bydź bogátrymi wpadáia w pokusę y śidło dyabelskie, y w chci-  
wości różne á škodliwe, które pograżáia ludźi ná zgubę y  
zatrácenie.

Aa. 16.

Soremnę rzecz czytamy w dźleciách Apostolskich. Kie-  
dy Páwel Świety będąc w Rzymie/ náuka y cudámi sły-  
nął/ tráfio się że ieden Rzymiánin miał córkę opetána/  
przez ktorę Szátan siłą rzeczy táiemnych opowiadał/ škó-  
dy/ zguby/ zgadál/ z czego Oćiec oney córki miał pożyteś  
y quest niemáły/ bo co żywo w potrzebách swych ná poráde  
w dom iego chodzilo/ káždy wieszczarkę dobrze kontento-  
wał/ że się wšyscy w domu przy niey bázro dobrze mieli/  
bo questum maximum prastabat diuinando, mowi pismo  
świete. Obaczywszy te opetána Apostoł świety/ záluo-  
tey vtrapienia/ iednym słowem wygnał z niey czártá. Po  
wygnániu Duchá złego/ iuż też wiecey oná dziewká nie  
wrozyła. Widząc Oćiec że nie wrozy/ że mu quest wstál  
Exiuit spes quæstus, porwawszy świętego Páwła y Syllá  
Kompanię

Kompaná iego/ przywiódł ná Karuś/ y skarczy ná nie. Hi  
 homines conturbant civitatem nostram cum sint Iudæi, &  
 annuntiant morem quem non licet nobis suspicere neq; fa-  
 cere, cum simus Romani. Pánie Urzędzie/ ci ludzie zámie-  
 śanie czynią w mieście naszym/ bo są Żydowie/ wnośa  
 zwyczaje ktorych nam nie godzi się przyjmować ani czynić/  
 gdyżesmy Rzymianie. Głupi urzad/ kazał wziąć obudwu/  
 & scissis tunicis eorum iusserunt eos virgis cadi, wzięto por-  
 wano/ suknie ná nich rozdarszy v przegierzą śieczono/ y  
 plag wiele dawszy/ ieszcze wrzuczo do turmy. Gdyby kto  
 spisał był tego Rzymianina. Bracie/ powiedz mi/ iakos  
 dobry Rzymianin/ coć záwinil ten Kaznodzieia y Apostol  
 Pánski/ żeś go do urzedu powiodł/ y o taką sromotę przy-  
 prawil? Niemogl inaczey powiedziec/ ani dać inszey przy-  
 czyny/ ieno że z dziewki moiey wygnał złego Ducha. U-  
 chwała Bogu/ á za to nie wielkie dobrodzieystwo? Nie; <sup>Ludzie</sup>  
 bo miała spiritum pythoem, dyabol przez nie wieszczył/ y <sup>czesto dla</sup>  
 miałem z niego piękne quasta, pozytki nie ledaiakie. <sup>Utile hone-</sup>  
 czemuż to tak sprosnyim sposobem/ chcesz sobie pozytki <sup>rum odste-</sup>  
 przywodzić/ czartá w domu chowając; á Bóg gdzież częśc <sup>ruia.</sup>  
 iego gdzież honestum gdzież? Pewnieby był odpowiedział.  
 E y nie bódz takim skrupulatem/ by tylo był pozytek/ iakim  
 takim sposobem/ choć przez dyabły/ choć przez influsy/ choć  
 przez czary/ choć zobraza Boga/ choć z nieprzystoynością  
 stanu y oslawy domu/ nie to. A máloż takich/ Slucháże  
 Namilşy/ ktorzy dla trochy márníego pozytku/ dla ledaiak-  
 iego quastu, dla lichego zysku odstepują wczciwego/ odste-  
 puia sumnienia/ odstepują sámego Boga? Weźmy owe  
 naše w Polsce Pány/ ktorzy Żydom Solwárki/ Młyny/  
 Karczmy/ Browáry/ bá iuz y Stárostwa Arrendują/ z  
 wielką oppressyą Chrzescían/ z wielką hánbą imienia Pá-  
 ná I E Z V S O W E G O. Mówmyż im że to nie Pánski/ nie-  
 przy-



przystoyna/ wymá w tym cści Bozey wółka/ zniewaga  
 kwie Chrześcíanstkiey iáwna/ gdy Żyd Chrześcíanstnowi  
 rostkázuie. Odpowiedz. Eý Ksiezje nie bódz takim stru-  
 pulatem/ wolno mie w máietności moiey czynić co chce/  
 wolno intraty przyczyniáć iáko moge/ pewnieyszy mnie

Psal. 149. Kontrákt z Żydem/ niz z Kátholikiem. Moze o tákiey chci-  
 wości rzec z Dawidem. Nobiles eorum in manicis ferreis.  
 Pánowie tácy sá przez lákomstwo ták zelázných; moze  
 rzec z Páwlem/ ze sá in laqueo diaboli, w petách w czártá.  
 Weźmy owe złe Rodzice/ owe niebáczne Gospodarze/ kto-  
 rzy w domách swoich dla przedsięgo y sporzętego synku/ cho-  
 wáta złe żyjące Niewiásty; ktorzy w swięte dni piątkowe  
 dopuszczáią plesow/ y muzyki/ ktorzy ná wszystkie swowola  
 rozpuszczáią swe córki/ áby z ich bezecney práktyki quasta  
 młeli; Mowmyz im ze to niepoczcíwa/ ze to grzech y obrá-  
 zá Páńską/ y obawiać sie trzeba/ áby dla tákiey sweywolt  
 domu twego Bog ogniem nie zgubił/ mowmy ze to stomo-  
 tá/ podasz sie y z córka swoia ná izeyki ludzkie. Odpowie.  
 Eý toć to Ksiódz niepotrzebny strupulat/ á ktozby w dom  
 moy náýżrzał/ ktozby to piwo/ ten miód/ ábo wino wypił/  
 gdyby nie było z kim potáncowác y wćieszyć sie? Owo ták  
 to iest strogie peto chciwości/ ze kto w nie západnie/ trudno  
 go ma ábo miłość wżciwego/ ábo powaga honoru Bożkie-  
 go/ ábo wzgłéd ná włásne sumnienie wvolnić y oswobodzić.

1. Tim. 16. Trozumiał to dobrze pomieniony Apóstól/ gdy chci-  
 wość názwáł korzeniem wszelákiey złości. Radix omnium  
 malorum est cupiditas; Żowie chciwość y lákomstwo ko-  
 rzeniem/ nie tylo dla tego ze z niego idą práwie wszystkie  
 złości/ zázdrość/ łupieństwo/ zántedbánie słuzy Páń-  
 skiey zc. nie ináczey ieno iáko z korzenia bieżą gáłęzie/ li-  
 ście/ łwiáty/ owoce; ále osobliwie dla tego/ iż go z sercá  
 ludzkiego trudno wykorzenie. Poyrzycie ná drzewo w zis-  
 mie

mie mocno y głęboko wroście/ Korzenie tego drzewa tym  
 jest między innymi od gąlezi y pnia samego rozne/ że ie z  
 praca wykopać z ziemię; gąlezi y te y owe latwie odetnieś/  
 samo drzewo nie z wielką sátygą ze pnia zwałisz; ale gdy  
 do korzenia przyjdzie/ trzeba dobrze czoła zápoćić/ nim ci <sup>Łakotwa</sup>  
 go skrzetna ziemią pusć. To właśnie taká jest chciwość/ <sup>jest wyste-  
pek nieu-  
leczony.</sup>  
 Radix omium malorum Cupiditas. Inne wystętki sná.  
 dno może człowieka porzucić/ z piánstwem może sie rozstáć  
 ábo do wielkiej przyśedysz nędze/ ábo wciąż z niego  
 wpadysz chorobe; nierząd możesz sobie zbrzydzić/ ábo wiece  
 láty opuścić; lecz chciwości áni choroby odpędzają/ áni  
 wielkie láta odeymują; y owšem oná z láty rośnie/ iáko  
 mówi święty Hieronim. In senibus cetera vicia senescunt, S. Hieron:  
 sola auaritia iuuenescit. Wielki był exces Piotra/ Krzywo-  
 przysięstwo/ y záprzenie Mistrza swiego/ á iednak to  
 namilszy IEZVS iednym weyrzeniem wleczyl. Conuersus Luc. 22.  
 Dominus respexit Petrum & egressus foras Petrus fleuit a-  
 mare. *Obroćmy się Pan poyrzał ná Piotrá, áż on wyszedłszy  
 z kładącego dworu rzewno y gorzko płacze.* Wielką byłá  
 Synow Żebedeusowych ámbicya/ gdy pierwzych przed  
 innymi Apostoły y samym Piotrem stółkow áffektowali/  
 á przecie to iednym słowem Chrystus náprawił. Nescitis <sup>Matth. 26.</sup>  
 quid petatis. Wielkie były grzechy Samarytánki/ Mlá-  
 gdaleny/ á wždy obie/ Kazaniem iednym do potuty ná-  
 wrocił. Tuz Chomassá niedowiarstwo iáż było twarde/  
 gdy całemu Kollegium Apostolskiemu o Żmartychwstá-  
 niu Pána IESVSA wierzyć niechtiał/ á przecie to iedná  
 wszytá Páńska y naswietłej osoby tego presencya zmie-  
 kzyła. Spoyrzycież ná chciwość y lákomstwo Judasá/  
 taká koło niego praca y sátygá. Tuz go Kochány Zbaw-  
 ciel háfárzem swym czyni/ áby máiąc pieniądze w mocy/ á  
 z nich ráchunku nie czyniąc, przestál kradzieży y chciwości/

iuż do nog tego wpada y łaskawie omywa/ iuż łagodnie w-  
pomina; iuż surowo grozi; á przecie mu nie nie pomogło  
áni z tych sídeł chciwości wvolniło. Czemu? bo Radix o-  
mnium malorum Cupiditas, między występłami chciwość  
jest náfstalt korzenia/ do wykopánia/ do wykorzenienia  
naytrudniejsza.

O Mátko przenaświatła Solue vincla reis, Rozwióz  
petá grzesnym/ z miłościwey twoiey nád grzesnymi opie-  
kt/ obetni petá chciwości z reku y z serc ludzkich/ wykorzeń  
z pośrodku Katholikow sprosne łaskomstwo; iakós ty w  
sercu twoim niemiała ieno Boga samego/ tak sercá ludzkie  
obróć y wytkeruy/ ná zamięłowanie dobr státych y wieszcz-  
stych/ iakós ty skárbu wziętego z niebá nie zákopála/ á niś  
go w domeczku táła/ áles go chetnie nioślá między ludzie/  
y z reku twoich daśás w rece Symeonowe; tak ludziom  
dostátnim day rece łaskawe y sercá lutościwe/ niechay ku  
ozdobie Kościołow/ y potrzebie rbogich rok nie kurczo/  
áni sprosney chciwości petámi sídłáig/ ále manum aperi-  
ant inopi, extendant palmas suas ad pauperes, niech ie przez  
miśá Bogu wdzięczną hojność otwieráig/ pámietańce to  
powiedział ieden/

Prou. 31.

Nil numerare iuuat, nil addere semper aceruo  
Multiplicare nihil; Diuide, diues eris.

Nie bogáty kto liczy/ y workom przydáie

Nie kto skárby rozmnaża; lecz ten co rozdáie.

Trzeci

peto.

U ná Nogi ludzkie iákíe też petá świat rzuca: iákíe  
Job 31 ięcząki ná nogach. Posuisti in neruo pedem meum? Moge  
Pjánístwo, temi lęcząkami názwáć owe przybáńkietách y dobrych my-  
gubi zdro- ślách długie siedzenia/ ná ktorych ludzie zbyteczni trawia  
wie y má- pod czas dni y nocy zupełne. Niemále y to vinculum, y  
ietyność. zbył przykre więzienie/ w ktore západłszy człowiek/ często o  
wtrá-



utrącić zdrowia y majątności przychodzi. W zdrowiu á za  
nie wiemy/ iáko owe zágaszone pełneby nadużsiego z nog  
zwaláia/ y od stołu sáмого wielekroć kłádo ná máry? Z  
ródze Ambrozy święty ná przykre gościorády woła. Quid  
te delectant damna sine gratia. Rogas ad iucunditatem, co- Ambr. de  
Ch. & ie-  
iun. cap. 14.  
gis ad mortem? Inuitatos ad prandium, efferti vis ad sepul-  
chrum? *Cóć z á vćiechá, że przyaciela poiać do swánku z dro-  
wia przynieść? Prosiś dla dobrej myśli, á pełnymi żenieś  
do śmierci? Záproszonych ná obiad, chceś áby od stołu w trun-  
nách wynosono?* W Utrąćcie z áś máietności/ posłuchaycie  
Dawidá. Si dormiatis inter medios clericos. Inna versya Psal. 67.  
ma choros; Vitablus, Cacabos, ollas; Pennæ columbæ de-  
argentatæ, & posteriora dorsi eius in pallore auri. Wpomi-  
na tu Psalmistá święty młódz do skromności/ y dáie pie-  
kno przestroge. Młody Páncu kiedy sie wztámi będziesz Vtráta  
młodych  
ludzi.  
báwil/ y ná nich z niepotrzebną kómpánią y gáwędzią ták  
dlugo z ásiadał/ Inter medios choros, że tó/ iáko by was  
wszystkich podciął/ áz pośnięcie z á stołem/ z á kúslámi y  
gáncámi winnymi/ Si dormiatis inter medios cacabos, ol-  
las; nie wydoła tákim zbytkóm máietność twoiá/ musiś  
przystáwić stárego Wycowskiego srebrá/ owe rostruchany/  
czáry/ pucháry/ rozny m ptástwem trybowáne do Żydów  
lećieć musiá/ Pennæ columbæ deargentatæ, co dzień czestu-  
jąc y huláiąc/ z pádną z grzbietá y Kysie y Sobole/ ledwie  
tám przy kótorym Tábinie wytártym zostáć przyidzie. Po-  
steriora dorsi eius in pallore auri.

Piekno rzecz wkazano raz zácháryasowi Proroško- Zachar 4.  
wi/ o czym sam ták mowí; Vidi, & ecce candelabrum aure-  
um totum, & lampas eius super caput ipsius, & septem lucer-  
næ eius super illud, & septem infusoria lucernis. *Widziátem,  
á oto lichtarz złoty wszystek, y lámpá iego nád wierzchem iego,  
y siedm lucern iego nád nim, y siedm nalewek przy lucernách.*

Przeſtro-  
gá vtrátni  
kom.

Gdyby kto ſpytał/ z kąd doſtać oliwy do palenia tych lu-  
cern ábo kágáncow? Snádnó było odpowiedzieć/ y vka-  
zać. Bo tuż przy lichtarzu były dwie buyne oliwy/ ktore o-  
leiu hoynie dodawały. Dua oliua ſuper illud, vna à dextris  
lampadis, & vna à ſiniſtris eius. Dwie oliwie nád lichta-  
rzem/ iedná po práwey ſtronie lámpy/ á iedná po lewey.  
Cudna tu náuka młodzianom w domách wyſokich vrodzo-  
nym. Nie závádzi pod czas vrodzonemu młodzianowi /  
chlebem y vztámi przyiázní nábywać/ nie závádzi choynos-  
ścią ánimuſi vkażać / każać y w ſiedm nálewác; ále ná ten  
czas/ kiedy tákim ſumptom moga wyſtárczyć oliwy/ ſoi-  
wárki iego; Ináczey ieſli ná to pátrzyć nie będzie/ ieſt-  
wydatki przenioſo intrate; vpádnie/ w dlugi záydzie / z  
ſtebrem y fántámi do Żydow wędrowác muſi/ y cóſ po-  
dobnego owym głupim Pánnom mówić: Date nobis de  
oleo veſtro, quia lampades noſtrae extinguntur. *Pożyczcie  
nam oleiu wáſzego, bo kágánki náſze vſtáia.* A za nie tak by-  
wa: máłoż tego widzamy/ że młodz zacna/ w choynych do-  
ſtátkách od Rodzicow zoſtáwiona/ zbytniemí niepotrze-  
bney gáwędzi vztámi/ codziennymi nád intrate piátátyká-  
mi/ przychodzi do tákich vtrat/ że co przodkowie y Rodzi-  
cy iego lat ſilá zbieráli/ y oſzczędnie chováł/ to Pan Mło-  
dy zá rok/ dwá/ przeſlorzy/ ſtołowe ſrebro Oycowſkie v  
Żydow potráci/ máietnoſci powiezi/ pozáwodzi/ y náko-  
niec przed Kredytorámi do wieże vſtepować muſi/ y być /  
ács z nierowney przyczyyny/ iáko Ioannes in vinculis.

Wlec to vtrátnego życia peto tym ieſt gorſze/ iż cze-  
ſtoć wiaże ſie z innym petem bezecney roſtoſy/ y życia  
ſwownego/ bo iáko mówi Filozoph. Multi prodigorum  
fiunt intemperati. Y Doktor Anyełſki. Prodigii frequentius  
ad intemperantias declinant. *Vtrátniey częſto do roſpuſty y  
niewſtrzymieźliwości zklániaia.* Ztore peto iáko by cięſcie  
y zbyt

Roſkoſ cie-  
leſna peto  
wielkie.  
Ariſt. 4.  
Ethic.  
S Tho. 2. 2.  
q. 119. ar.  
1. ad 3.



y zbył ntebe spieczne było/ Estantnie opisał Mledzecz/ gdy  
o głupim młodzianie za świecką rostkoss idącym mówi.  
Irrecluit eum sermonibus suis, sequitur eam quasi hos ductus  
ad victimam, & quasi agnus lasciuiens, & ignorans quod ad  
vincula stultus trahatur, donec transfigat sagitta iecur eius;  
velut si auis festinet ad laqueum, & nescit quod de periculo  
animæ illius agitur. *Vsidiłá go mowámi swymi. Idzie zá  
nia iáko wot wiedziony ná zabicie, y iáko báran poskákuiacy  
á niewiedzacý że głupiego ná zwiázanie ciągná, áż przebję  
strzáłá wnetrznosci iego, iáko gdyby ; tak spieksyt do sídłá, á  
niewie, iż o vtrátę zdrowia iego idzie.* Wkazuje tu w ro-  
żnych podobienstwach Mledzecz/ co czyni z człowiekiem  
rostkos/ gdy ktorego w petá swote weźmie/ y w nich vsidli.  
Czyni go naprzód wołem/ bo ráki co wiedzieć iákiedyby fá-  
tygi niepodolá/ by tylo przeklerym ciáłá chciwościom do-  
syćczynił. Czyni go báránem/ bo świeckí rozpustník dla  
brzydkiey rostkossy nie záłute dostátkow/ ktorými go Bog  
iáko welnó jednó odziál/ wázy kwoli nley substáncyá/ wá-  
zy kleynoty/ y bez trudnóść wśelkiey dopuszcza te sobie od-  
bierác. Jáwnie to widzimy w Herodzie/ vsidłány Eochá-  
niem jedney niewiásty/ Autorki dzisieyszych oków Janá  
Swietego/ krolestwem iáko podłó rzeczo háfule/ zá márný  
taniec połowice go dziewczyszczi jednemudárowác przysie-  
ga. Pro saltatione regna donantur. Mówi z podziwieniem  
wielkiego Milanu wielki Biskup. Nie dármo Pogan-  
stwo człowieka nierządny m rostkossom oddánego málowá-  
ło/ iáko twierdzi Abulensis, ná kókosych nogách. Jáko  
ábowtem kókos/ gdy iey záarno posypuiá/ nogámi ie y tám  
y sám roścista/ wláśnie iákoby ie mnley sobie wázyłá: Zá-  
rownie Eto sie dá w moc rostkossy/ zá nic sobie má bogá,  
ctwá/ y zbity/ rzuca kleynoty/ miece złotem ni plewá ie-  
dná. Nákoniec czyni rostkoss człowieka ptákem/ gdy go

Prou. 7.

Marc. 6.

Ambr. lib.  
3. de Virg.  
cap. 5.

Abulen.

Rospustni-  
cy vtrátny-  
milywáia.



*Cieleśność  
gubi ludzie  
godne.*

w sідłach swych wwikławszy mocno y ściśle trzyma. Cze-  
mu wyrażił tu Sálomon / iákie w ludziách škody robi  
brzydka ciáła rozpustá. Ná tego petá swe rzuci / y w nich  
wsídli / choćby dzielnością swóią / y godnymi pracámi mogli  
być Rzeczpospolitęy pozYTEczny iáko woł iáki ; choćby w  
obygániách był prosty y niewinny iáko báránek ; choćby bo-  
gomysłnością latał po niebie ná wzor ptaá ; iáko cugle  
puścił swęywoli / y poda się w petá rostkosy / wszystko to oná  
pochánbi / zepsuie / y potłumi. Nowináż iey mocne Sáms-  
sony w stábe kálifi ; mądre y bystrym rozumem wysoko la-  
tájące Sálomony / w głupie obráć niewieściuchy : Wiec  
táć chytrze z człowiekiem idzie / że co zrázu nam owom  
swowolney kómpániey zdał się opieráć iáko wołé ; spro-  
bowawszy nieszczesnych wciech / idzie ná nie przedzey iáko a-  
gnus lasciuens, bárán postákuący : á nálog wziówszy / iuż  
wodzá niepotrzebuie / leci sam ná wszystko złe ná křstalc  
ptaá bystrolotnego. Velut si avis festinet ad laqueum, &  
nescit quod de periculo animæ illius agitur.

*Ież iako się  
psom broni.*

*Ares Impr.*

To my w tákich sідłach y petách y w wiezách żyjemy  
ná tym świećcie Kátholicy moi / od ziemié ku sámemu niebu  
pełno sідeł. Domine, quis euadet hos laqueos ? Pánie któż  
wydźie tákich záśadzek ? Odpowiedziano Swietemu An-  
toniemu Humilitas : Pokorá. Wysć ich ináczey niemoże ie-  
no pókorą. Kiedy myślitwcy że psy poluic ná pádną ná  
ieża / co on czyni : wszystko się zwinie w kłebusiek ieden /  
á śpiłe owe ktorymi go iáć páncerzem náturá odziała / wy-  
stáwiwszy / nimi się broni / y z tąd mu ieden nápiśał : Vn-  
diq̃ue tutus ; Zewśád obronny. Rownie y ty postępuj Ká-  
tholiku / kiedy ná cie piekielni myślitwcy rozforuá byje  
hártý swóie / to iest / złe okázýe y powaby do grzechu ; iesli  
chcesz bydź vndiq̃ue tutus , zewśád bęspieczny / sturczony  
przez nistą pókorę / wbiérz ciáło twe w bodzące ciernie  
Páná

Páná Jezusowe. Kiedy ná cie brzytka cielesności połusa <sup>Obrona</sup> nátrze/ wkaż tey słotego/ zbitego od stopy nożney aż do <sup>przeciw</sup> wierzchu głowy Páná IEZVSA, y to światobliwa myśl <sup>rozkosom y</sup> wszelkie swowolne w ciełe twoim zódze y zary wgaśay/ gdy <sup>zbytcom v</sup> cie będą chcieli vsiđlić piśnstwem y zbytciem/ wystaw im <sup>krzyżowa</sup> gębkę/ żołci/ myrrhy/ octu pełną/ ktorą IEZVSA ná <sup>ny Iesus.</sup> Krzyżu dla ciebie vsychającego załrapiano/ y mow że nie przystoi/ ábys co dzien zbytkował ponieważ Tworcá y Dobrodziey twoy/ ktople wody ku ochłodzie swey niemiał; gdy cie chciwość złego y łakomego grośá opádnie/ y żebyś dla niego prawdy odstąpił rádzić będzie/ zástaw sie niewymowną miłością IEZVSA, iesli on tobie wnetrznosci miłósterdzia swego/ tak szczerze y seroko zelázem otworzył: á ty w sercu twoim iáko łakomstwu miejsce wyznij/ iáko dla márnego pozytku y quastu/ prawdy/ spráwiedliwosci wstąpisz: Tákiey zázywając obrony doznasz że Petre refugium herinaceis, Petra autem erat CHRISTVS. <sup>Psál. 103.</sup> *Opoka iest wcieczka iezom, A opoka nie iest kto inšy, ieno Chrystus IEZVS.*

Ktemu wciekay sie w tych záśadzákch y sídlách/ do Krolowey niebá y ziemie. Tá ábowiem iest/ przed ktorą wszelkie chytrósci swiátá y czártá nišceja. Pelen swiát sídel/ y niemáš ktoby od nich był wolen/ kázdego w pierwszym ná swiát wstepie/ wśiđłoswe dla grzechu pierwszych Rodzicow śátan bierze. Samá Naswietśa Pánná od sídła tego dzisia wolna zostáie/ że mowić iáko y iedynał ieypamilšy moze. Cadent in retiaculo eius peccatores, singulariter sum ego. X owšem oná iáko Virgo singularis, te petá/ ktore ná nasłwá skreciłá w niepokálanym Pożeciú swoim/ psuie y wolność przezłwe vtráconą przywraca swiátu. Z kąd od Kościolá swietego/ ma powšechną y wiešną chwałę/ że codzień głoši: Quod Eua tristis abstulit,



Tu reddis almo germine. *Co Ewá smętná stráciła, Tyś Pánienko przynwrociła.*

Pie. r in  
Hierogl.

Kiedy Tirus Cesarz Rzymski zwoiował ziemię Żydo-  
wską y Jeruzalem zburzył/ kazał dla tryumfu błę na pie-  
niadząch drzew o palmowe/ a pod nim białogłowe smętno/  
wpetach y okłwach siedząco/ ktorą wyrażała ziemię Żydo-  
wską/ przez tego Monárche zwyciężoną przy czym był ten  
napis; Iudæa captiva. Co jest Nasświetła Pánná/ ieno

Cant. 7-

drzewo palmowe: Statura tua assimilata est palmæ. *Wzro-  
stem i sęś podobna palmie; mowi Oblubieniec. A sáma toz*

Eccl. 24.

o sobie pwiáda. Quasi palma exaltata sum in Cades: *Íáko*  
*pálmá wynyzsóna iestem ná Cades. A grzechy náše co sá ino*

Psal. 118.

*nego/ ieno petá y okłowy iedne/ Etoe nas wniwolo y wie-  
czne mánstwo czártu podáia. Funes peccatorum circum-  
plexi sunt me, mowi o sobie Dawid. Powrozy grzechow*  
*powiazáły y popętały mię. A przeto vpadłsy pokornie íáko*  
*niwolnicy iedni/ do nog tej świetey páłmy/ wołaymy zko-  
ściółem świetym/ Solue vincla reis.*

Przenasświetła Bogárodzko/ pierwey święta niż  
poczęta/ pierwey błogosláwiona niż vrodzona. Sá má ie-  
dyna między Pánnámi Mátłó/ y między Mátłámi Pán-  
no/ żyjemy na tym świecie íáko wygnáncy y bánnici iedni/  
pełni zewszád sídel y zásadzeł nieprzyiácielskich. Z roba  
dzis zámítála ná świat swoboda y wolność náša. Ewá  
nas w sídło grzechu y smierci wtrocíła/ a tyś nam przez  
iedynáá swego oswobodzenie y żywot przynwrociła. Quod  
Eua tristis abstulit, Tu reddis almo germine. *Co Ewá ne-  
dzna stráciła, Tyś przez Syná nápráw. íá. Mátłó miłó-  
ści/ rożetni przeswięto przyczyno twoio/ petá grzechow*  
*y złych nálogow nášych/ y day szczęśliwie vchodzić wśel-  
lich sídel nieprzyiácielskich; a ponteważ/ íáko mowi Me-  
drzec. Vincula tua alligatura salutis. Petá twoie sá zbá-  
wiennę*

Eccl. 6.



wienno wiążę. Zwolź nas iako Mancipia swoje / duchow-  
 nyimi świętych cnót y służby twoiey petámi/ y zdarz  
 ná tym więzieniu doczesnym tak dni náše prowá-  
 dzić/ ábyśmy w dobrych y niebá godnych po-  
 stępkách żyłoc/ wieczną w Królestwie  
 Syná twego swobode/ y wol-  
 ność otrzymáli/

A M E N.





Spytay ábowiem *Mathematyka*/ in qua via lux habitet?  
 per quam viam spargitur lux? odpowie / że *teſt* ná niebie  
*koło iedne* krzywe názwáne *zodiacus*, po którym słońce bie-  
 ga / y z niego ná *wſyſteł* świat roſpuſcza światło y pro-  
 mienie ſwoie. Spytay *gospodarzá*/ per quam viam spar-  
 gitur lux? niewiele myſląc/ wkażeć *Okeno*/ y powie że do  
 domu tego / do izby y komory tego / słońce y światło tą  
 drogą wchodzi/ *Okenem* wchodzi. *Uia*koż tego nie mogli  
*Job* zgádnąć? Nie o proſtey podobno ſwiátłoſci pytał  
*Pan Bog*/ bo á *któž* nie widzi/ że słońce ná niebie mieſzka/  
 y *kołem* go ſwoim obchodząc/ z niego ná *powietrze* ná *zle-*  
*mie* y ná *wyſſie* niebá roſpuſcza promienie ſwoie? y *nay-*  
*proſtſzy* zgádnie in qua via lux habitat, ná niebie. *Uieſt*  
 o domu prywatnym mowiſz; y *dziecko* zgádnie/ per quam  
 viam spargitur lux, *którą* drogą światło wchodzi/ *Okenem*  
 wchodzi. *Muſi* bydz/ że to o duchowney ſwiátłoſci *Pan*  
*Bog* rozmawiał z *Jobem*/ muſi bydz że go pytał o słońcu  
 przedwiecznym / *namilſzym* iedynału ſwoim/ in qua via  
 lux habitat? ná *ktorey* drodze tá ſwiátłoſć mieſzka? muſi  
 bydz że go pytał o *łaſce* ſwoiey grzeſznego człowieka oſwie-  
 cáłcey/ *gdzieby* go chował/ y *którą* drogą do nas wypra-  
 wiał. *Trudno* miał ná te queſtye onych *czáſów* *Job* odpo-  
 wiedzieć/ trudno miał co mówić o słońcu ſpráwiedliwoſci  
 y drodze tego/ bo ná ten *czás* mieſzkało zá *ciemnymi* mgłá-  
 mi y *obłokámi*/ iáko ſwiadczy *Dawid*. *Nubes & caligo in-* Pſal. 96.  
*circuitu eius. Oblak y mgła około iego.* *Trudno* go miał  
 człowiek rozumem domáć y pewney o nim doyſć wiádo-  
 moſci. *Lecz* czego ná ten *czás* *Job* nie *vmiał*/ to *dnia* *dzi-*  
*ſieyſzego* iedná *dziećiná*/ *Jan* ſwietły ieſzcze w *żywoćie* *Má-*  
*tki* ſwoiey poznawa/ y *wkázuie* *Matce*. *En ipſe ſtat poſt pa-*  
*rietem noſtrum, reſpiciens per Fenestras.* *Mátko* chceſz  
 wiedzieć o słońcu prawdziwym/ o przedwiecznym iedynału



Bożym/ ná Ktorey drodze mieřka/ gđzie gořci: Oto teř z á  
 řciáná nářa/ poglądać przez okná. Oto teř w Przecyp-  
 řym żywocie Mátki řwey nářwiefřey/ řciány nářey/ Kre-  
 wney nářey. Żowie P. Błogofławioná řciáná řwoia/ bo była  
 domowá iego/ Krewná iego. Żowie iá Oknem/ bo przez nie  
 řwiátło łářki řwoiey/ do niego wypráwił przez nie ořwiecił  
 go w řciemnořciách grzechu pierworodnego. Tym ři Oknem  
 pogląda y ná nář grzeřine/ tym oknem ořwieca nář promie-  
 niem miłofierdzia řwego/ tym oknem řpuszczaná ř rozmátté  
 z niebá poćiechy. A dla tego řluřnie wykrzyka Kořciół ř:

Intrent ut astra flebiles, Caeli FENESTRA facta es:

*Stáłař řię Oknem do niebá, řmęćić řię nář nie potrzebá.*

Będemowię ná řdziřieřřym Kazániu/ o tym řwief-  
 řym Oknie/ y wkaże łářkom wářřym/ iáko ludźie grzeřini  
 wtełkie máia przyczyńny do rádořci y weřela/ z tođ że Nář  
 řwiefřa Pánná řtála řię Oknem do niebá. Jzáiař Proroř  
 Káznodzieie żowie Obłokámi/ żowie y Golebiá-  
 mi. Qui sunt isti, qui ut nubes volant, & quasi columbae  
 ad FENESTRAS suas. Ktorzyż to řa, co iáko obłoki láia, á  
 iáko gołębie do Okien řwoich? We wřelkich pracách y z á-  
 řciągách nářřych Káznodzieięřřkich nie indziey żwyřliřmy řię w-  
 řciekát/ ieno do řiebie Pánnó Błogofławioná; przez řię  
 nář ábowłem/ iáko przez Okno/ Bofřiey řwiátłofci pro-  
 mienie dochodża/ przez řię řię rozumy nářię z grubey mgley  
 nieumieiętnořci oćieráia y poleruia. Ořwiczayię mie łá-  
 řko Duchá řwiefrego Mátko námiłřa/ ábym řię niegodny/  
 mogł iákołkowiek řlawić/ á Bofřie w tobie miłofierdzie  
 pożytecznie zálecát.

Teř to Pofpolita Dořtorom řwiefřym názywát Pánn-  
 ne Błogofławioná Oknem niebieřřkim. řwiefřy Fulgentius

S. Fulgen.  
 fer. de laud.  
 Virg.

táľ o niey mowi: Facta est MARIA FENESTRA caeli,  
 quia per ipsam Deus verum fudit saeculi lumen, & per ipsam

Deus

Deus descendit ad terras, ut per ipsam homines ascendere mereantur ad coelos. *Stála się Mária Oknem niebieskim, dbowiem przez nią Bog wydał prawdziwą światłość światá, y przez nią zstąpił na ziemię, aby przez nią ludzie, godni byli wstępować do niebá. Święty Boná,* <sup>S. Bonau. in Litan Deip</sup> wenturá zowie iá Fenestram coeli Crystallinam: *Oknem niebá Krzystalonym.* Kilka rzeczy ypatruie w Oknie/ Etoż te bárdzo pięknie mogą się stosować Naświetszej Pánnie.

Naprzód iesli porzemy na szkło/ z którego pospolicie Okna bywają/ obaczmy że w wielu rzeczách podobna jest szkłu Pánná przeczyszcza. Piękna rzecz jest szkło/ śliczny Krzystał/ gdyby moc á trwałość przystąpiła/ bárdziejby wazonó szklane naczynia/ á niż srebrne ábo złote; á wieścieś z czego oboje pochodzi? Szkło pospolicie robią z popiołu; z tak lichy rzeczy y podley máterey tak cudne dzieło: á Krzystał pochodzi z lodu y z śniegu/ Etoż na wysokościach górách długością czasu tak twárdnieje/ że się prawie w kámién obraca. *Itodze Ludouicus Gonzága Książe* <sup>Krzyształ rodzi się z lodu.</sup> *Nátuánskie chcąc wkładać iáko do zwyciężenia nieprzyaciela siła może cierpliwość/ kázawszy námálować na tablicy bání Krzystalową/ dał taki napis. Ex glacie tandem crystallus euasi: Z lodu zostatem nákoniec krzystalem.* Etożby się spodział/ aby z wody/ z śniegu/ tak twárda y śliczna rzecz rodzić się miała? Etożby rzekł/ że z popiołu z tak nieczemney máterey cudne szkło będzie? A wszystko to ogień spráwuje/ Etożby dzielnością swoią popiół w tak chędogo rzecz obraca y transformuje. Jesli we szkłe dziwujemy się dzielności ognia/ y dowópowi rzemieślnika/ że z podley rzeczy tak śliczne sztuki wyrabia: O iákoż nie dziwować się łasce y niepoiety mądrości Boskiej/ Etoż w Naświetszej Pánnie wkładał: iáko niedziwować się wszechmocności iego/ gdy iedną Pánienkę na pochánbienie pie-



Skąd naprawę wyszł, iego światła obraci: iako nie zdumić  
wac się niewymowney dobroci iego/ gdy ja nad wyszł ię  
Anioły/ Cherubiny/ y Seraphiny wystawił/ tak iż o sobie  
mówić może/ Ex glacie crystallus euasi; z podlego lodu sta-  
łam się krystallem známienitym.

*Ná teczy.* Ktos tam obaczywszy teczę y ná niey rozmaíte fárbý  
*kolory od* przesłężnie wyrażone/ wiedząc czym przedtym byłá/ ze ie-  
*Stoficá.* dnym lichym rosistym obłokiem/ pytał się pilno/ z kąd by  
nabyła oney tak śliczney troistej barwy? áz mu tam ieden  
*Ares Impr-* włkaje słońce przeciwko teczy świecące/ y rzecze. Quia respe-  
*lib. 2.* xit. Iz weyżrzał. Chceś wiedzieć z kąd tá ná teczý/ná tym  
obłoku/ iásność? Z kąd te pozorne y nadobne kolory? Z  
słońcá; oko to słoneczne spráwiło/ ktore weyżrzawszy ná  
prosty obłok/ te śliczne pozory ná nim wyrażilo. Quia re-  
spexit.

Mille trahit varios aduerso sole colores.

*Virg. 5.*  
*Acneid.*

*Plato in*  
*Thaeteto.*

*Luc. 1.*

Jest się zaście czemu dziwować w Pánnie Błogostá-  
wioney. Jesli Plato názwał teczę filiam Thaumantis, id est  
admirationis, córką podziwienią/ ze piętnością swoią oczy  
ludzkie ku sobie obraca; á Pánná przenaswietša á za nie  
własna filia admirationis, córką podziwienią? Ktoż kiedy  
rozumiał aby białagłową Bogá spłodzić miała? Kto się  
spodziewał Pánnie być Mátką y Mátkę Pánną? Kto rozu-  
miał aby białagłową w mądrości/ w światobliwości wysy-  
stkie Anioły przewyższać miała/ Z kąd w niey taká dostó-  
ność? Z kąd takie zacności? Sámá w głos włázuie ná  
słońce/ y iego iáskawe oko. Quia respexit humilitatem an-  
cillae suae. Iz weyżrzał ná niskość słuzebnice swejey. Popioł  
ci ja też iestem y ziemiá własna iako y drugi człowiek/ ále  
zá iáskę Bożą crystallus euasi; y mnie też przestępstwo A-  
dámá sięgac iako y drugich mogło, álem go włá/ y w po-  
częściu záraz ślicznymi dárami zostałam ozdobiona/ Quia  
respei-



respexit. *Iż weyżrzał.* Beatam me dicent omnes generatio-  
nes: Błogosławionaż zwąć mie będą wszystkie narody. *Quia*  
*respexit;* Quia fecit mihi magna qui potens est. *Iż ná mię*  
*weyżrzał.* *Iż mi uczynił wielkie rzeczy który możny jest.* To  
to słońce sprawiło/ robotą to y dzielnosć ognia tego/ o  
którym rzeczo. Dominus DEVS tuus ignis consumens Deuter. 4.  
est. *Pan Bog twoy ogniem palacym jest,* on mie z lichego popio-  
łu w śliczne srebro przerobił/ zą tego łaskę ex glacie crystal-  
lus euasi, z lodu stałam sie krzyżstalem.

Szkło rzec jest wielkicy słabości/ potrzebá go ostro, *Szkło bar-*  
 znie wzywać y pilno chować bo pretko sie skłuze/ á nawet *zo słabe jest*  
 y biedna z vsť párá škodzi mu/ y glans tego speci. A dla  
 tegoż Doktorowie świeć przyrównyváá Pánienki do  
 szkła/ y dla ich czystości/ y dla ochróny/ ktorey wielce po-  
 trebuia/ bo im takze ledáco škodzi/ y weyrzenie sámó/ y  
 prosta rozmová. Święta Uelle nim sie vrodziła/ vřázal *Pánien-*  
 Pan Bog iey Oycu przez sen w sličney iedney sklenicy/ iá: *stwo przy-*  
 to świádczy święty Hieronim. In Matris vtero benedici- *rownane*  
 tur ei antequam nascatur, & in PHIALA NITENTIS VITRI, & *do szkła.*  
 omni speculo purioris Patri Virgo traditur per quietem. *S. Hieron.*  
 Zywocie Mátki, błogostánia iey pierwey niżli się rodzi, y w *epist. 5. ad*  
 sklenicy świetnego szkła, y nád wřelkie zwiérciádo czystego *Marcella.*  
 Oycu, vřázua Corkę we śnie. Náco w sklenicy: áby náu-  
 czono co jest Pánienká; slična y czystościá swojá ozdoba  
 iáko szkło; ále tez pilności y ochróny. niezmiertney potrze-  
 buie iáko szkło.

Wzrac Pan a Zbawca nasz / iako sie mamy gotować na  
godzine śmierci rozkazuje mężczyznie przypasować lucer-  
ny albo latarnie. Sine lumbi vestri praecincti, & lucernae ar- Luc. 12.  
dentes in manibus vestris. Niech będą przepasane biodra wa-  
sze, y latarnie zapalone w rękach waszych. A zaś białymgło-  
wom kaze mieć lampy. Simile est regnum caelorum decem  
Virgi- Matth. 23.

Virginibus, quæ accipientes lampades suas exierunt obuiam Sponso & Sponsæ. *Podobne jest Królestwo niebieskie dziesięciu Pannyom, ktore wzięwszy lampy swoje wyszły przeciw Oblubieńcowi y Oblubienicy. Czemuż to mężczyźnie kaze chodzić z latarniami: a białymgłowcom/ Pannyom nie z latarniami/ ale z lampami? Powiedzcie mi/ gdzie warownieysze światło/ w latarniey czy w lampie? Bez wątpienia warownieysze w latarniey; bo w niey więkksza ma od wiatru ochrona/ nie tak go snadno doysć y zdmuchnąć może/ iako w lampie; z ktora gdybyś miał chodzić po vlicy/ powietrze/ przepłamić/ czętkobys pozbył światła. Przez te lucerny y lampi znają się dobre uczynki nasze/ ktore spaszabić mamy na drodze nieśmiertelności. Lucernas ardentes in manibus tenemus, cum per bona opera proximis nostris lucis exempla monstramus, mowi świętey Grzegorz. Latarnie zapalone w rękach trzymamy, kiedy dobrymi sprawami bliżnim naszym światłowe przykłady ukážniemy. Chciał tedy słowy tymi wskazać Christus I E Z V S, że cnota w mężczyźnie daleko jest warownieysza/ trwałsza/ a niż w białegłowie. Jako z latarni można możeś śmiećle chodzić po wietrze/ y światło w niey nosić: tak mężczyźnie nie każda zaraż z ludźmi konwersacya szkodzi/ nie zaraż cnoty y sławy dobrej narusza/ chociaż tu y owdzie idzie/ to y owo słyszy; Lecz w białegłowie/ a zwłaszcza w Pannie/ cnota słabiuchna jest prettko swaćkować może/ nie inaczey teno iako światło w lampie/ wychodzić na wiatr/ przesuszając się/ niebezpieczno; ledá wiatr dmuchnie/ ledá pará zaleć/ aż światło gąśnie/ aż sława/ reputacya wniewicz. Owa Pánience iako szkłu potrzeba pilney ochrony.*

*Szkła nie-  
szkodzi ży-  
we srebro.*

*A lubo to szkło wielkiey słabości podlega/ ma to iednak osobliwego/ że mu Merkuriusz albo żywe srebro nie szkodzi. Wiecie iaka jest moc y dzielność żywego srebra/*

*wszyst-*



wszystkich prawie rzeczy/ powiada Plinius truciźna jest.  
venenum rerum omnium est, naczynia wszelkie żelazne/  
miedziane/ srebrne/ kamienne dziurawi y przepada. Exce  
dit ac perrumpit vasa permanens tabe dira: Samego tylo  
szklá nie psuia/ w naczynia tego włożone żadney w nich ska  
zy nie czyni/ iako świadczy Isidorus apud Maiolum. Podo  
bna jest barzo z tej miary do szklá Panna Błogosławiona.  
Coż jest innego grzech/ ieno Merkuriusz iakis/ ábo żywe  
srebro: Jesli żywe srebro wedle Pliniusá jest venenum  
omnium rerum, truciźna wszech rzeczy: grzech też jest  
venenum omnium virtutum, truciźna wszelkiey cnoty.

Isid. l. 16.  
c. 18. Ma  
iolus ad  
Mettal.

Niemáš człowieka ná świecie/ ánt wygłoszy  
Chrystusa Pána w ktoregoby sie dusze tá zaraza wtrásć/  
wedrzyć nie miała; iako grzech pierworodny każdego czło  
wieka w poczęciu tego zaraza/ tak też w każdym skłonność człowiek  
ku wsemu złemu zostawiać/ ze trudno ná tym świecie przy  
brać takiego/ ktoryby przez wszystek wiek swoy miał być  
wolen od grzechu/ iesli nie śmiertelnego/ przynamniej  
powszedniego. Jasne o tym świadectwa pisma świętego  
v Ekklesiastyká. Non est homo iustus in terra, qui non  
peccet. Nie máś człowieka sprawiedliwego ná ziemi, ktoryby  
nie grzeszył. V Sekretarzá Páńskiego. Si dixerimus quo  
niam peccatum non habemus, ipsi nos seducimus, & veri  
tas in nobis non est. Ieslibysmy rzekli, iż grzechu nie mamy  
sami siebie zwodzimy, á prawdy w nas nie máś. Z tadze  
świete Concilium Trydenskie wyklina tego/ ktoryby twier  
dził/ ze człowiek moze przez cały wiek swoy ostrzec sie w sy  
szkich grzechow/ náwet y powszednich/ bez osobliwego in  
dultu y przywileju Boskiego. Si quis dixerit hominem posse  
in tota vita peccata omnia, etiam venialia, vitare, nisi ex spe  
ciali Dei privilegio, quemadmodum de Beata Virgine tenet  
Ecclesia, anathema sit. A tá mizerya idzie z grzechu pierwo  
rodne

Eccl. 7.

r. Ioan. 1.

Trident.  
ses. 6. Can.

23.  
Mizerye  
grzechu



pierworodnego.

rodnego/ ktorym traciemy one pierworodną łaskę/ y osobliwą Duchą świętego przytomność/ przez ktora rozum y wola ludzka w klubie cnot świętych zawsze trwać miała/ nigdy sie żadnym nieczadnym affektem nieunaszając/ ani na żadną nieprzystojność nieprzyzwalając; Za czym te łaskę y obecność Duchą świętego straciwszy/ natura nasza takó wykielzniona szalona skąpa bez munstwu y krygi oślepną wszelką swawolęć/ ze y naysprawiedliwsiemu przy tak wielu okazyach/ przy ystawiczoney bitwie cielesności z rozumem/ przychodzi kiedykolwiek wpasć/ a nie tyło za cudze/ ale y za własne występek Bogą błagać y mówić. Et dimitte nobis debita nostra: *Odpuść nam nasze winy.* Samą Naswietszą Panną była takę przywilejowaną/ ze takó żywe srebro szkła psować nie może/ tak oney żaden grzech ani pierworodny ani wczynkowy y namniejszy szkodzić nie mógł/ mając zbył obfity łaskę pańską na swo dusze wlaną/ a osobliwy dozor Duchą świętego rozum y wolę iey kierującego/ od wszelkiey zagwieg y zley skłonności tak wolna była/ ze przez wszystkie swoy wiek/ żadney namniejszey na sercu swym nieprzystojności y na mgnienie oką nie miała/ y za-

Matth. 6.

Takó mowi dney namniejszey dystrakcyey albo mysli swey od Boga o-  
ta Panną B. derwania; a iesli modlitwy od Syna swego ystawioney  
w pacie- vzywając mowiła. *Odpuść nam nasze winy,* nie swoich win  
rzu. odpuść  
nam nasze  
winy.

Świety Bonawentura dla nauki miłości Chrystu-  
sowa palącey Doktorom Seraphinskim nazwany/ tak był światobliwego życia/ tak miłych y niewinnych postę-  
pów/ ze onim mawiał często Mistrz iego Alexander Alen-  
Alex. Alen- sis: Hic est verus Israelita, in quo videtur Adam non peccasse.

*To jest prawy Izraelita, w którym zda się iż Adam nie zgrze-  
szył. Dobrze przydał videtur; bo mówiąc/ iako jest w sa-  
miej rzeczy/ wszyscyśmy zgrzeszyli w Adamie/ y on we wszy-  
skich*

ſtlich nas zgrzeſzył/ iako ſwiadczy Apoſtoł. In quo omnes peccauerunt. *W którym mſyſcy zgrzeſyli, y o tym żadna być queſtya y wątpliwość niemoże.* O Pannie Błogoſławionej ſłuſznie wielcy Theologowie kontrowertuig. *An ieſli Panna peccauerit in Adamo? ieſli zgrzeſzyła w Adamie? y nie bez wielkiego fundamentu wielka ich część konkluduje/ że non peccauit, nie zgrzeſzyła; twierdząc że iſo Pan Bóg propter prawiſa Chriſti merita w kontrakcie z Adamem uczynionym/quoad amiſſionem gratia nie inkludował y w zarázku wolej iego nie zawarł choć iſo mieć iako Matkę Syna ſwego wolna/ nie tylo od ſámego grzechu pierworodnego/ ale y od obligu popáſcia wem/ à debito contrahendi. Jakożkolwiek ieſt to pewna iż takiey była doſkonałość/ obyćzaiow tak ſwiętych/ że każdy ná nie poyrzawſzy mógł ſłuſznieyſzym daleko ſpoſobem mowić. Hac eſt, in qua videtur Adam non peccaſſe. Wtey Pánience, zda ſię iż Adam nie zgrzeſzył.*

Rom. 5.

*ieſli Panna  
N. zgrze  
była w A-  
damie.*

*Salaz Fer-  
nand. Sher-  
log.*

Clemens VII. Papież de familia Medicea, ſpherom ſwym Krzyſtałowym/bo ten ieſt herb Mediceorum, dawał ten napis. Candor illuſus. *Sliczność nienaruſzona.* Chciał wkaźać iakiey ſobie doſkonałości zyczyl/ aby był rotundus, podobny figurze okągley/ żadnego kąta niemáiącey/ w którymby ſie iaka ſpetność ábo nieprzypoſtyność mogła wſkazywać/bo mowiemy poſpolicie/ że in angulo ſordes, ſmieć w kącie bywaig. Możemy beſpiecznie mowić o Pannie Błogoſławionej/ że wniey był Candor illuſus; iako w po- częciu ſwoim pierworodna zmaża nie ieſt ſkalona; tak po wſyſtko życie iey ná ſwiećcie/ żadna ſie w nley y namnieyſza mákula nie nálaźła. Zgoła iako Merkuriusz ſkła pſować nie może/ tak Naſwietſzey Pannie żadna nieprzypoſtyność ſkodzić nie mogła.

*Tipotius  
in ſymb.  
Clemenſa  
ſiódmeo  
impreza.*

*Okne ſwia-  
tło wcho-  
nie dźi do domu*

Ma to ieſzcze Ofno/ że wnoſi ſwiatło do domu/ przez



nie światłość do izby/ do komory wchodzi. Nie trzeba też raz kwestyi wnosić. Per quam viam spargitur lux? Żaden nie wątpi że tym Ołnem/ że Pan Bóg w wszystkie swe łaski y światła niebieskie rozdał przez Pannę Błogosławioną. Słyszałem rzecz trefną. Jeden chłopcekbudowawszy dom/ nie domyślił się wyjąć Ołnā; a iz bez Ołnā trudno co poznać w domu/ wziąwszy wor wychodził na słońce/ y rościąc gnąwszy chwycił światło/ a zawierając chutko/ nosił do domu/ rozumiejąc że takim sposobem miał dom napelnić światłem. Ale próżny zawód y praca/ postaręmu ciemności w domu. Natrącił go mędrszy/ y obaczywszy że światło słoneczne chwytą do woru/ pyta/ Bracie co to czynisz? odpowieszbudowałem dom/iuzem weń nakładł co wiedzieć tak wiele worow słońca/ a przecie nie widzieć. Rzecz ow/ O prostaku/ worem nic nie wskorasz/ wyjąć to trzeba siękierą Ołno/ a światło mieć będziesz Przed Nasświetszą Panną co był ten świat/ ieno dom ieden bez Ołnā/ pelen ciemności. Świeci oni Prorocy/ Dawidowie/ Hieremiaszowie/ vbrani w ostre włosiennice y grube wory/ chwytali Słońce ono przedwieczne/ chcieli zwiesć prośbami swymi z niebā/ Lumen de lumine, światło z światła: wołali/

Psal. 17. DEVS meus, illumina tenebras meas. *Boże mój, oświeć ciemności moje.* Lecz nie mogli tego światła zwabić do siebie. Dopiero gdy Bóg wszechmogący wyjął to Ołno/ gdy przedziwną inwencyą mądrości y dobroci swojej wystawił Panną Błogosławioną/ przez nie doszło nas przedwieczne światło/ wszystkie świat oświecające; y podziś dzień to chce łaskę y pociechę taką z niebā otrzymać/ tu też y tego Ołnā niech wygląda.

*Światło  
niebieskie  
doszło nas  
przez Pannę  
B.*

Znamienite nazwisko dał Pannie Błogosławionej/ Andreas Hierosolymitanus. Salve dioptra. *Witaj perspektywo.* Perspektywa jest to instrument ieden Matematyka/

*Kow/*



Łow/ Ktorego używają na upatrowanie rzeczy w dalekiej  
 dystancyey położonych. Chce Matematyk wiedzieć iaki Panna B.  
 test kurek na Kościele/ co za litery y herby w powietrznym przyrówna  
 ku na dworze Ktorem/ co za kształtem zrobiona bania na na do per-  
 wiezy/ bierze perspektywę/ Ktora rzeczy dalekie y odległe spektyny.  
 tak mu zbliża/ iakoby tuż przed jego oczyma stały. Tym Makuł w  
 instrumentem dosli wieku naszego makuł w Słońcu/ no Słońcu do-  
 wych gwiazd na niebie/ y roznych phanomena, o Których rzano.  
 przed tym w szkołach nie slychano. Niemoze byż wielka Galilaeus.  
 dystancya y odległość/ iako Boga y grzesznego człowieka; à Galilaei.  
 dalekiej to od siebie rzeczy/ Boski Młajestat/ à człowiek  
 grzechami obwiniony. A przecie o iako często grzeszny  
 człowiek przychodzi do takiej y Boga łaski/ że wszystkich  
 jego zapomina złości/ y łaskawe mu daie pocałowanie/ nie-  
 tnaczy ieno iako Ociec on marnotrawnemu synowi. Cum Luc. 15  
 adhuc longè esset, vidit illum pater ipsius, & misericordià  
 morus est, & accurrens cecidit super collum eius, & oscula-  
 tus est eum. Gdy ieszcze był daleko, obaczył go Ociec jego, y  
 miłosierdziem poruszony iest, y przybiegając wpadł na syję  
 jego, y pocałował go. Ktoż to sprawuje: Pannà Błogos-  
 ławionà/ Ktora gdy sie przyczyną swoia stawi miedzy Bo-  
 giem à człowiekiem iako perspektywà miedzy okiem à obie-  
 Ktem/ zaraz go niedostępnemu jego Młajestatowi zbliża y  
 do łaski jego przywodzi.

Spytamy prawego łotra/ Który/ iako wważa Dro- Drogo  
 go, na Krzyżu wyznawając Chrystusa był Piotrem/ w ten Hosien.  
 czas kiedy Piotr zapierając sie go w domu Káiphasa zo-  
 stał przestępcą y łotrem. Tu Petrus in cruce fuisti. & Pe- Panna B.  
 trus in domo Caiphæ latro; Kto mu pomógł do oney znà- iako per-  
 mienitey Konfessyey/ że iako Piotr wyznał Chrystusa Pà- spektynà  
 nà na Krzyżu: Kto mu pomógł do nawrocenia y powsta- zbliża  
 nia z grzechu: Kto go przybliżył do Chrystusa/ że mu rzekł. grzeszne lu-  
 dzie Chrystusowi P-

Ioan 19. Hodie mecum eris in paradiso. *Dzisiaj zemna będziem w rą-*

Ephes. 2. *in?* Kto sprawił/ że cum esset longē, factus est propē; będąc  
tąk dalekim od Chrystusa Pána/ stał się tąk bliskim? Ode-

Hugo. Caren. powiada że Hugo Carenfis, że Naswietša Panná; ktora  
stoiac po prawey ręce Krzyża świętego/ między Chrystus  
sem Pánem y Lotrem westchnęła za nim do Syná swoje-  
go/ aby go w grzechách y ciemnościách leżacego oświecił/ y  
tąk przez nie iako przez iedną perspektywę; Respiciens per  
Fenestras, ná Lotrá wejrzał/ y Bożkim łaski swojej pro-  
mieniem tąk oświecił/ że z Lotrá zawołanego stał się z ná-  
mienitym Konfessorem Chrystusowym. Czemu ten Lotr  
dopiero ná Krzyżu złość swą poczał wznawać? czemu nie  
przed tym/ gdy siedł przy Pánu Krzyż dzwigając? Twoiá to  
przyczyná sprawiłá o Pánnę Błogosławioná/ przez cie iako  
to przez perspektywę iako Chrystus go obaczył/ za twoim  
westchnieniem łaska go swoją oświecił/ twoie mu blisko nie-  
go stanie pomogło/ tys go iako perspektywá Synowi twe-  
mu zbliżyła/ twej to ciekawości y miłości pierwszy obłow/  
nie zginię żaden przy kim stoisz/ przy kim się ozwieś o Ná-  
tęko namilostiwša. Nie darmo cieszy nas Kościół. In-  
trent vt astra flebiles, Coeli Fenestra facta es. *Státás się oknem  
do niebá, smęcić się nam nie potrzebá.*

Ná ostaték Okno ma to własnego/ że kiedy kto do  
tąkiego domu drzwiami wnieść nie może/ że ábo klucz zgubił/  
ábo przed nim zámknę/ zwyczaj iest drabine przystáwiać /  
y oknem wlázić/ pospolicie iedną łotrzykowię ták im spo-  
sobem wchodzi/ oknem; iako powiedział Zbáwiciel. Qui  
non intrat per ostium, sed ascendit aliunde, ille fur est &  
latro; *Kto nie wchodzi drzwiami, ále wstępuje inędę, to iest,  
Oknem ábo dziura, ten iest złodziey y lotr.* Do wyśókich Bo-  
skiego domu páłáców są drzwi; iest y Okno. Drzwiami  
jest Pan á Zbáwiciel náš/ iako sam mowi. Ego sum osti-  
um

Oknem  
złodzieie  
wchodzi

Ioan. 10.

Ioan. 10.



um. *Ia ieſem drzwiami.* Lecz tymi drzwiami nie lada komu  
 przystęp do nieba. Wiećcie co za odprawę głupim Pán-  
 nom do tych drzwi kołacącym dano? Nescio vos. *Nieznam* Matth. 27.  
*was.* Jesli taka odprawa głupim/ á coż lotrom? coż swo-  
 wolnikom? coż piianicom? Jesli zamieniono drzwi przed  
 Pánnami/ ze im tylo oleiu nie stało? á iakoż nie zamienę  
 przed tymi/ ktorzy boiaźni y miłości Bożey namnię w  
 sercu nie mają/ ktorzy co dzien złości do złości przyczynia-  
 ją/ y one piia iako woda? A tak ze ci/ drogi do nieba nie  
 naydą? A to Pan Bog z niewymowney dobroci swoiey/  
 dla takich lotrzykow uczynił w niebie Otńo/ to ieſt/ dał *Pánná B.*  
 Matkę Syná swoiego/ ktora takiey ieſt ku grzeszynom mi- *ieſt Oknem*  
 łości y politowania/ ze y napodleyſzymi nie gárdzi/ y cze- *niebieskim*  
 ſtowierutne lotry do łáſki ſwoiey przypimie/ y Boſtiemá *dla grze-*  
 ie prezentuje Matceſtatowi. *ſnych.*

Œzeſliwe byto niegdy Otńo w domu oney Rácháby/  
 z ktorego wiſiała ſnura kármázykowa: bo takí miała in- *Iofue 2.*  
 dult y przywilej od ſpiegow Jozuego/ ze ktory ieno zoſ-  
 nierz poyrzał ná Otńo/ zadney ſkody w onym domu nie-  
 czynił. ále go miłat zdaleká. Burzono miáſto Jericho/ ſci-  
 nąno od namnierſzego do nawieſtſzego; Sami tylo dom  
 Rácháby cały zoſtawiono/ z Oycem/ Matką/ Bráćia y ze  
 wſyſtká tey rodziny. Jáko mineli Ráchábe? iabo tey ſol- *Sznurá*  
 gowáli: co ja obroniło? Otńo ſnura kármázykowa ozná- *kármázy-*  
 gone; bo tak ja upewniono. Si ingredientibus nobis ter- *nowa breni*  
 ram ſignum fuerit funiculus iſte coccineus, & ligaueris eum *domu Ra-*  
 in fenestra, ſaluabis patrem tuum, ac matrem, fratresq; & o- *cháby.*  
 mnem cognationem tuam. *Ieſli gdy wchodzić będziemy do*  
*ziemie, widac będzie ten ſnur kármázykowy, y wviażęſgo w*  
*oknie, Záchowaſ Oycá twego, y Matkę, y bráćia, y wſyſkę ro-*  
*dzącą twię. Podobny y owſem dáleko wiſtſzey/ má indult*  
*od Pána Boga to náſze Otńo Pánná Błogoſłáwiona. O*  
*mwie*



Cant. 4.

mowie iej wdzięczney powiada pismo. Sicut vitta coccinea  
 labia tua. *Iako snurá kármázy nowa wárgi twoie.* Niechay  
 ná człowieká biła niewiem iáko Boskiego gniewu postrza-  
 ży/ kiedy sie vda do tego Ołná/ kiedy zá nim otworzy vsta-  
 swoje Naswietša Pánná/ Sicut vitta coccinea labia tua,  
 niepodobna/ iáko záraz surowość Boskiej spráwiedliwo-  
 ści miéłżeie. Niechay nón nástepuá by nawet še pokuśy  
 y trwogi piekielnego nieprzyiaciela/ kiedy pobieży do tego  
 Ołná/ y záwoła/ Sub tuum praesidium, &c. musz zé wstý-  
 dem pierzchać y miiać daleko ádwersarze nášy.

A ták sluśná z Kościołem świętym cieszyć sie y śpie-  
 wać. Intrent vt astra flebiles, Coeli Fenestra facta es. *Stálás*  
*się Oknem do niebá, Smęcić się nam nie potrzebá.* Gdyby te-  
 go Ołná w niebie nie było/ gdybyśmy tám nie mieli tej  
 drogi/ gdyby drzwiami teno tymi/ przez boł Pána IEZVSOW  
 wchodzić nam przychodziło/ o iáko by nie ieden zostál ná ko-  
 řu : bo á kogoż by te biče/ rozgi y ciernie srogie nie prze-  
 stráśły : kogo by sprośne grzechy z Chrystusowa niewin-  
 nością/ y Boskim Mátéstatem stosowane w desperacya  
 nie wtrocily : Slucháycie Bernatá świętego. Nescirem-  
 quonam refugerem, quomodo me saluarem, si non me to-  
 tum MARIÆ commendarem. *Niewiedziatbym dokad się*  
*skłonic, iako zbáńiená dostác gdy bym się cále Pánnie Błogosła-*  
*wioney nie oddawał.* Lecz kiedy o tym świętym Ołnie wie-  
 my/ rośnie wielka nádzietá/ ze gdyby nam trudnoś iáka  
 y postrách v tych drzwi czyniono/ gdyby spráwy/ mowy/  
 myśli náše surowo y ściśle przetrzesáć miáno/ iest extra-  
 ordinarius modus do niebá Ołno/ iest Pánná Błogosła-  
 wiona/ ktora ma z sto sposobow/ ze grzesznego może ráto-  
 wáć/ y Boskie mu przedednáwsy miłosierdzie/ obywatel-  
 lem niebá rzynić.

S. Bernar.

l. de dul.

ced. animæ

Była v Rzymian bramá iedná názwana Fenestra, iá-  
 ko ma

Po ma Plutarchus, y Alexander ab Alexandro; á to z tey Plutarch.  
 okazyey. Kiedy Tarquinius Priscus zabił Tanaquil 30. Rom. quæ.  
 ná Serwiuszowá/ słyšac zámieszáníe miedzy ludem Rzym 26. Alex.  
 skim/ porzrzawszy Ołnem z domu swiego/ piękna y hero 4. gen. c. 16  
 fo orátia do nich wczynila/ y tak ie łagodnošcia mowy wie-  
 la/ y wspołoiła/ ze ieý Mész Krolem natychmiast obwo- VRzymian  
 łano; z ktorego domu gdy potym wczyniono brometryum, brama ná-  
 falna/ nazwano ie Fenestra Ołnem/ wzgledem Ołná tego zwaná.  
 z ktorego Tanaquil pátrzac/ zámieszáníe ludu Rzymštego Fenestra.  
 cišyla. Záleca nam dzisiešy Oratorke/ swieta Elzbieta  
 z dziełney y łagodney mowy. Ex quo facta est vox salutatio- Luc. 2.  
 nis tuæ in auribus meis, exultavit infans cum gaudio in vtero  
 meo. Iako tylogłos twoy. wderzył w uszy moje, zaraz Synaczek  
 moy rozwiázany ztyczakow pierworodnego grzechu poskoczył  
 odrádošci w żywošcie moim. O iakobyšmy szesliwi byli Na-  
 milešy Chrzešcianie/ gdy by dnia dzisiešyego Pánná  
 Błogoszławiona/ glosu tego za námi dobyła. Wiele mo-  
 gla perswázya Tanaquile v ludu Rzymškiego/ kiedy pá-  
 rzac z Ołná tumulty ich ganiła/ y połoy zalecała. A nie  
 bedzieš wielšey wagi slowo y przyczyna Našwietšey  
 Mátki Božey: Przybywa co dzien w Europie y w Chrze-  
 ścianštwie/ nieznaszek/ sedity/ y tumultow. Nie došyć  
 było heretyckiey lždzi/ ze ná dom swiety Rákuski zámoro-  
 šcie ludžie wyćiagnęła/ ze Francya pobudziła/ ze Hiszpánia  
 pomieszáła/ á to y od południá russia przećiw niemu šable  
 Węgierškie. Prošmy Pánný Błogoszławioney/ niech za  
 Cezárzem J. M. rzecze do Namilšego Syná swego slowo  
 tedno/ aby te heretyctie burdy y zámieszánia wspołowišy/  
 vtrapióne z tak dawná Sasiády náše/ myšym połoiem v-  
 weselił. Ziednáła Tanaquil łagodnošcia mowy swiey  
 Krolestwo Serwiuszowi. Westchnyimy do Mátki Bo-  
 žey niechay za Nášniešym Krolem J. M. Panem ná-  
 szym

sym rzeczę tedno do Pána Boga słowo/ áby mu przy do-  
 brym y křezpkim zdrowiu dał długie/ šťastwe/ y wesole  
 pánowánte. Niech rzeczę słowo zá Najwielebniejšym  
 Pásterzem nášym/ áby ták wielkó iego ku nam owieščom  
 swym miłość/ y ták pilná Pásteršćá dozornosć długiemí-  
 láty/ y hojnými počechámi błogosłáwíl. Niech rzeczę sto-  
 wo zá námi wšystkími/ áby nam grzechy odpusćiwšy/  
 lástki swoiey hojney dodawał/ á po skončeníu do-  
 česnego żywotá vczyníl nas niegodné oby-  
 wátelámi Křolestwá swoteho.

A M E N.





## K A Z A N I E

*Nádzień Wniebowzięcia Naſwiętszey Pánny.**W Koście-  
le Fárnym  
Pánny N.  
w Ryńku-*

Intrent vt aſtra flebiles,  
Coeli Fenestra facta es.

Stałaś ſie Oknem do niebá/  
Smećić ſie nam niepotrzebá.



Chcąc mieć Bóg wszechmogący człowieka  
uczestnikiem trólestwa ſwoiego / namiliſi  
Chrzeſććanie / chcąc go mieć w niebie /  
rozmaićcie mu do niego drogę włacnia. Pan Bóg v.  
Ależ ieſt w ſobie wielkie / nád wſyſtkie tćnia dro-  
tego ſwiátá prace y áſſlićcy; áby vſe doniebá.  
za! / ze przecie do otrzymania ſnádné / nie  
braſi go áni zdoſt wyſotimi tytułami / ále poſpolitym y li-  
chym rzeczom czyni podobne. Raz te rowna do gorzycy /  
ziarenká drobnego. Simile est regnum cœlorum, grano ſi-  
napis. Raz do kwaſu / ktorym goſpodyni ná chleb záczynia.  
Simile est regnum cœlorum fermento. Raz do niewodu ábo  
ſłeci zápuſzczoney w morze. Simile est regnum cœlorum  
Sagenæ miſſæ in mare. A ro wſyſtko tym vmyſlem czyni /  
aby

Matth 13.

S. Chrysosol.  
ser. 99.

aby człowiek wiedział/ iako łatwo gdy chce niebą dostać /  
szczęśliwą wieczność otrzymać może. Nadobnie złotostor-  
wny Doktor. Bonus Dominus amator suorum, regni sui si-  
militudines non captat de caelestibus, sed profert de quoridi-  
ano usu, de communi conuersatione proponit, ut ad omne  
genus hominum perueniat, quod est omnibus profuturum.  
Cali Dominus in hospicio pauperis, in manu panicoetariae  
mulieris regni sui inuenit & format exemplum. Dobry Pań  
miłośnik swoich, podobieństwa Kro'estwa swego nie bierze z  
niebieskich rzeczy, ale z codziennego zwyczajn, z pospolitey  
konwersacyey podać, aby wszelkiego człowieka doszodziło, co  
wszystkim ma być pomocno, Pan niebą w gospodzie w bogiego, w  
ręku piekarki Krolestwa swego náyduie y formuie podobień-  
stwo.

Ioan. 14.

Alz niebo w pałacach swoich iest przesliczne/ serockie/  
niepomierzone/ zowie go iedną domem/ mieszkaniem zwy-  
czaynym pospolitym. In domo patris mei mansiones mul-  
tae sunt: W domu Oycá moiego wiele mieszkánia iest. Wierc  
aby nam ty in łatwieyszy do niego przystep wkazał/ powiada  
y przez Kościół święty naucza/ zedo tegodomu może wnieść  
nie tylko drzwiami/ ale y Otknem. Nie wystuay ná Páná  
Bogá człowiecze/ Kiedy niebo tracišy/ nie stełay ná ciężkość  
iázmá Páná Chrystusowego/ ábo ná trudny do niebá przy-

Luc. 21.

step. Ziatnku podobne iest/ zá dwa pieniązki kupiła te  
wdowa: iedną; á gdyby y tych niemogi Kro zdobyć/ zá kubek  
zimłey wody go dostać może. Tanta Domino, mowi święty

S. Leo ser.  
6.

Leo. Seruis suis, ad obtinendum regnum praeprante com-  
pendia. ut etiam praebitio aquar, cuius usus gratuitus atque  
communis est, praemio non careat. Iaka Pan sługom swoim  
do otrzymánia Krolestwa gotuje sposobność, że y podanie wo-  
dy, ktorey używániey darmo przychodzi y pospolite iest, bez-  
zapłaty nie bywa. Szczęśliwe Kátholikow czasy/ Kiedy  
Pan



Pan Bog niebo tak tãno puścił/ y przystęp do niego tak śnãdny wkazał/ że tam nie tyło drzwiami/ ale y Oknem wchodzić możemy.

Wystãwia nam Kościół Świety dnã dzisiejszego to niebieskie Okno/ Panne Błogosławionã/ gdy mówi: In-trent ut astra flebiles, Coeli FENESTRA facta es. Stałã się Oknem do nieba, Smećć się nam niepotrzebã. Niedoścyp by- ło dobroci Pãnskiej postãwić do niebã drzwi/ vczyńć dro- ęę pospolito przez zãslugi Chrystusa Pãnã/ przez ktorego takõ przez drzwi do niebã wchodzimy. Ego sum ostium; Ioan. 10. Ia iessem drzwiami. Nã wielkã nam grzesnym wygodã obmyslił y drugi acces do niebã/ viam extraordinariam, drogã nãd zwyczaj pospolity Okno/ przyczynę y merita Nãswietłey Pãnny/ ktore/ że słusnie y Kościół Świety y Doktorowie nãzywãt niebieskim Oknem/ bede o tym Pãnnã B. mowił nã terãzniejszym Kazãniu Do mowienia potrzebã Oknem iesć koniecznie wiãtru/ bez niego żyć y tchnãć trudno; a ten po- niebieskim. spolićie wpada do mieszkãnia y domu Oknem. Pãnnõ Błõ- gosławionã stałã się Oknem do niebã/ vczył troche kwã- ter niebieskich/ y spuść nam łaskãwy Duchã Świetego wie- trzyl/ abyśmy o zacnościcach twoich/ o niewymowney ku nam grzesnym miłości twej z pożytkiem y pociechã mowić y słuchãć mogli.

Uwazãjąc takte pociechy mamy z Pãnny Błogosłã- wioney/ że Bog wszechmogocy przez nie takõ przez Okno poglãda nã nas grzesne/ y przez nie do dãcie nam swiãtłã łãski swej swietey/ przez nie przypimule nas do niebã/ moge rzec/ że test Fenestra Numinis, Luminis & Hominis Oknem Pãnã Bogã / Oknem swiãtłã / Oknem głowiekã vtra- pionego.

Nãprzod test Fenestra Numinis, abowiem Numen- æternum Bog wszechmogocy/ przez nie takõ przez Okno

Pãnnã B.  
Fenestra  
Numinis.



**Bustus.** *pátrzy ná swiát/ ná nas/ ná potrzeby náše. Facta est MAR-  
RIA Fenestra celi, mówi Bustus, quia DEVS per ipsam ad  
nos oculo misericordiae respicit. Státá się MARYA Oknem  
niebieskim, álbowiem Pan Bog przez nią okiem miłosierdzia ná  
nas pogląda. Nappierwsze oká Boskiego ná nas weyjrze-  
nie było/ Kiedy swiát z niczego stworzył. A dla kogoż go  
stworzył/ ieno dla Panny Błogostawioney: ze swiát stá-  
nął/ ze dla grzechu pierwszych Rodziców nie upadł/ ma to  
z Naswiethey Pánnny.*

**Prou. 8.** *Mówi tam sámá o sobie v Medrcá. Dominus posse-  
dit me in initio viarum suarum. Aquila czyta. Dominus pos-  
sedit me ab initio opificiorum suorum. Pan Bog zámyslá-  
jąc o robocie tego swiátá y Kreatur wszytskich/ miał mie  
obecna w oczách swoich. Ná co: Doktorowie tak o tym  
disturuią. Widząc Pan Bog dobrze przed stworzeniem  
Kreatur/ złość y niewdzięczność człowieka/ ktorému rzady  
swiátá zlecić stánowił/ mógł słusnie zániechác tej roboty/  
mógł swiátá nie budować/ y podobno niechciał budować;  
bo nie godzien był człowiek dla swego vporu takiego stón-  
cá/ takiej ziemie/ takich ná niey dostátków; mógł tak swo-  
ić Boskich dla niego w glinie nie wálác. Lecz vpátrzywszy  
w narodzie ludzkim te Pánienke naswietsha/ widząc przez  
Pánnny B. začne iey cnoty/ pokóre niewymowna; widząc ze moglá  
być przyczyna wiela dobrego ná swiecie/ ze przez drogiego  
tej Syná miało być wszytsko nápráwiono/ y ruiny niebies-  
kie po Aniołách nápełnione/ przez nie iáko przez Okno  
weyjrzał ná człowieka/ y kwoli niey / y kwoli iey Syno-  
wi/ odważywşy dishonor Náiestatu swego/ stworzył  
swiát y człowieka.*

*Zwierzył się tego sekretu Pan Bog Jeremiahowi.  
Jerem. 33. Mówi tam Protoł. Si irritum potest fieri pactum meum  
cum die, & pactum meum cum nocte, ut non sit dies & nox  
in*

in tempore suo. *Ieśli zrzucone może być przymierze moje ze dniem, y przymierze moje znoca, aby nie był dzień y noc czasu swego.* Galatinus Wywodzi z Kábálistow/ że to słowo *Pactum*, po Hebráysku Berith, znaczy I E S V S y M A R Y A, y *tak słowá Prorockie tłumaczy.* Nisi pactum meum esset; nisi I E S V S & M A R I A esset, leges calo & terra non posuisset, mundum non condidisset. *Gdyby przymierza ábo uśtawy moiej nie było, gdyby I E S V S A y M A R Y E Y nie było, prawá bym był niebu y ziemi nie opisać, światá bym był nie stworzył.* Potwierdza tego Bernat święty/ *Proptet hanc* S. Bernard. ser. 1. in Saluc. totus mundus factus est, & per hanc homo redemptus est, D E V s humilis, & homo sublimis. *Dla tey wyslylek świat stworzony iest, y dla tey człowiek odkupiony iest, Bog ponizony, á człowiek podwyższoney.* X tak Pánná Błogosławiona iestże przed stworzeniem światá/ w myśli y kóceptách Boga wszechmogącego była/ iáko OENO iedno/ przez ktore ná świat weyrzał/ y iáskemu swoje niewymowne wkazał/ była pospólu z namilszym Synem swoim iáko finis, ábo causa finalis, dla ktorey wszystkie te máchine wystawiał.

Wielka rzecz przypisuje Pánnie Błogosławioney/ *św. Bernard.* tom. 4. ser. 5. cap. 2. święty Bernardyn; powiáda/ że gdy pierwszy Rodzice ná *śy* złamáli przykazanie Páńskie/ zásluzyli niewdzięczność swoią/ aby ie był Pan Bog w niwecz obrocił. Non solum mortis, sed & annihilationis exterminium sunt promeriti. *Jákoż do tego nie przyszło: iáko ie Pan Bog zácho*wał: *Twierdzi/ że ná nie weyrzał przez to OENO/ máiąc* *ie w myśli y dekrétách swoich iestże ná ten czas/ dla iey* Pierwszy rodzice záchowáni od zguby kwo enot/ dla iey zacności/ posolgował im że nie zginełi. *Ob* li Pánnie N. quam habebat ad Virginem eos praeferuavit. X owsem *powiáda/ że cokolwiek Pan Bog w stárym Zákonie kochá* *kom swoim iásk pokázował/ z ktorych iekolwiek niebespie* *genstw*



część wybawiał/ iako Noego z potopu/ Jákobá od Eza-  
ego / Dawidá od Saulá zc. wybawiał/ y czynił to dla  
Nasświetley Pánný. Omnes liberationes & indulgentias  
factas Patribus in veteri testamento, non ambigo Deum fe-  
cisse ob huius benedictæ puellæ reuerentiam atque amorem.  
Owá iákom rzekł: Facta est MARIA FENESTRA coeli,  
quia Deus per ipsam ad nos oculo misericordiæ respicit.  
Stała się MARIA Oknem niebieskim, bo przez nią Pan Bo-  
giem miłosierdzia ná nas pogląda.

Wieli to był Oculus misericordiæ Dei, kiedy tedy nae-  
lę swego od pierśi własnych ná świat postął/ kiedy go od  
niebieskich delicyj ná te miserye ruszył/ powiáda Dawid  
Psal. 101. Światy/ ze ná ten czas. Prospexit de excelsu sancto suo,  
Dominus de caelo in terram aspexit. ut audiret gemitus com-  
peditorum, ut solueret filios interea prorum. *spoyrzał z wy-  
sokiey światnice swojej, Pan z niebá ná ziemię weyrzał, aby  
wysłuchał płaczu okománych, aby rozwiązał syny pobitych.*  
Przez iákież Ołno Dawidzie światy Pan Bog ná ziemię  
weyrzał: Prawdą że Wcielenie Syná Bożego/ y odku-  
pienie náše jest dzieło samego miłosierdzia Bożego/ y nie-  
mógł go żaden z kreatur de condigno mereri, ale to też  
prawdą/ co támiż rzekł Psálmista/ ze Respexit in oratio-  
nem humillium, & non spreuit precem eorum. *Weyrzał ná  
wyświátá modlitwę pokornych, y nie pogárdził ich prośbami.* Ze po-  
wiele po- Korá Pánný Przenasświetley wiele mogła v Bogá wsie-  
mogła Pán- chmogocego y wiele sprawiła/ y siłą światu do naprawy  
ná B. lego pomogła. Respexit humilitatem ancille suæ. Poy-  
Luc. 1. rzał iáko przez Ołno/ przez pokorę służebnice swojej.

Mowi táni Job/ iż ziemiá jest zawieszona od Pána  
Iob. 20. Bogá prawie ná niczym. Qui appendit terram super nihi-  
lum. Wieście co to zá nihilum, ktore trzyma ziemię/ y wpa-  
dąć iey nie dáć: Jest to pokorá Pánný Błogostáwioney.

Powieś



Powiedziała o sobie. Respexit humilitatem ancillæ suæ. *Luc. 1.*  
*Weyrzał na pokorę służebnice swojej.* Z Greckiego Varab-  
 blus czyta: super Nihileitatem ancillæ suæ. Weyrzał na nie  
 służebnice swojej; bo człowiek pokorny trzyma o sobie/ że  
 w oczach Boga wszechmogącego jest iada co/ prawie nic.  
 Ginełá ziemiá dla grzechu człowieka/ wpadał środze wszy-  
 steł narod ludzki. Wchwycił go Pan Bóg/ y zatrzymał przez  
 Syná swego/ aby do końca nie ginął/ y zawiesił świat/  
 na czym? super nihilum, super humilitate, super nihileitate  
 ancillæ suæ, na niczym/ na pokorze Naświatsey Panny.  
 Na tey pokorze z niebá na nas spoyrzał/ y na świat stopił.  
 Respexit humilitatem ancillæ suæ. Dla tey pokory y teraz *Na' poko-  
rze Panny*  
 świat trzyma/ że dla grzechow naszych ciężkich nie ginie. *B. świat*  
 W głos o tym Galatinus. Totus mundus amore beatissi- *zatrzyma-*  
 mæ Virginis, non solum conditus est, sed etiam sustentatur. *ny.*  
*Wszystek świat dla miłości Naświatsey Panny, nie tylko stwo-* *Galat. loco*  
*rzony jest, ale też y trzyma się.* *cit.*

Soremnny tytuł dacie Pannie Błogosławionej/ Boná *S. Bonau.*  
 weritúra święty. Żowie ja podniata Miłosierdzia Pán *in Psalter.*  
 skiego. Fomes Misericordiæ. Kto wie co jest fomes pecca- *Panna B.*  
 ti; snadno zrozumie iako naświatśa Panna jest fomes mise- *fomes mi-*  
 ricordia. Po grzechu pierwszego człowieka/ w każdym z *sericordiæ*  
 nas/ wyiawşy Panna Błogosławiona/ w ktorey fomes  
 peccati był penitus extinctus, zostaje słonność iakás do zle-  
 go/ zagięw iakás y podniata ktora nas pobudza y zápla  
 do grzechu/ stimulus ieden/ na ktory środze nárzekal Do  
 ktor narodgw. Datus est mihi stimulus carnis meæ, Ange- *1. Cor. 12.*  
 lus sathanæ qui me colaphizet. Dány mi jest podpał ciáta me-  
 go, Anyoł Szátánow, aby mie policzkował; ten wstáwicznie z  
 námi walezy/ y zá ledá okázyłó śmiertelne w ciéle naszym  
 ognie wznieca/ do złego namawia y wiedzie/ y żowie się  
 Fomes peccati. Podpał/ podniata do złego. święty Boná  
 wentu

wenturá nazwał Błogosławioną Pánnę Fomitē misericordiae. Podniátę miłosierdzia Bózego. Bo ácz to Pan Bóg w miłosierdziu swoim test pretki/ hojny/ y nieprzebrány/ chciał iedną mieć ku wygodzie nášey Pánnę Błogosławioną/ iáko Fomitē misericordiae, iáko stimulus ieden/ áby go iesliby kiedy nádz mizeryámi nášymi drzymał/ do miłosierdzia pobudzał/ áby mu nádze y potrzeby nášie prezentował; chciał iá mieć iáko Monitorę iedną/ áby go do miłości nášey/ do pretki nádz utrapieniem nášym litości ággrzewał. Wzým wkazáł Pan Bóg wielką swoie nádz námi providencyą/ y niewymowną zbáwienia nášego miłość. Widziáł że z grzechu pierwszych Rodziców nášych zostáć w nas incentium & fomes peccati, podniátą y podpał do grzechu/ ktory nam dále okázy y pobudza do gniewánia y zárzecia sie ná nas spráwiedliwosci Bóstey. A toz chciał ábychmy też mieli Pánnę Błogosławioną/ iáko podpał y podniátę miłosierdzia Bózego/ iáko incentium & fomitē misericordiae, iáko Ecytarę iedną/ áby Pánu Bogu przypominála miłosierdzia nieprzebrane iesego/ áby mu stáwiała przed oczy náświetšo krew iedynaká ieskiego. Nie razby/ Namilšy Chrzesciánie Pan Bóg nádz grzechámi nášymi záśnał/ y ginąc nam y swiátu wšystkiemu w złościách swoich dopuścił. Lecz Pánná Błogosławiona iáko Fomes misericordiae, iáko podpał ieden budzi go/ y do miłosierdzia nádz námi zágrzewa/ y stáć sie nam iáko fenestra cali, per quam nos Deus in oculo misericordiae respicit, Okno niebieskie/ przez ktore ná nas Pan Bóg okiem miłosierdzia pogląda.

Pánná B.  
jest iáko ex  
cytar ká Bo-  
skiego mi-  
łosierdzia.

Pánná B.  
jest fenestra  
luminis.

A nie tylo pogląda/ ále też y Oświeca/ respicit, & illuminat; nie tylo test Fenestra Numinis, ále y Fenestra Luminis; nie tylo Bóg wszechmogący przez nie ná swiát/ y ná nas páteży/ ále też przez nie ciemności nášie oświeca/



ca/ przez nie iako przez Okno/ światła nam iasni swoiey  
dodaie.

Wie daleko Alexandryey była na wyspie Pharos, teraz  
z Alexandryey mostem do niey przychodzi/ wieża bardo  
wysoka/ nazwana także Pharos *αὐτὴ τῆ φαῖδος* id est lucido, od  
iasności wielkiej/ że na niey ustawicznie ognie palono/ a  
to dla żeglujących po morzu/ aby wiedzieli iako wchodzić do  
portu y nie pądli na haki/ iakie albo skały morskie. Była  
ta wieża latarnia iedną zbył iasna/ Etora okratom świeci-  
ła/ y droge do portu wśwala/ iako przy naszym Gdań-  
sku Latarnia. *Lumina noctiuaga tollit Pharos æmula Lu-  
na.* Wespiecznie możemy Pannie Błogosławionej dać te  
sława/ że na tym świecie jest iako wieża iedna/ iako iedna  
Pharos, iedno Lucidum. *Lampades eius, lampades ignis atq;  
flammarum, Etora nam po tym niebesiecznym Oceanie  
świata żeglującym świeci/ y droge do portu wieczność  
wśwale. Jest iako latarnia iedna/ Etora ciemności tego  
świata oświeca/ y toru do nieba naucza prawdziwego.*  
Czci igr tym nazwiskiem swiety Ephrem. *Aue lumen luci-  
dissimum, quo mundus illustratur. Witaj światło najświe-  
jsze; ktorym się świat oświeca.* Kto patrzy na to światło/ Et  
bieg życia swego kieruje po tej latarni/ po tej pharos, do-  
jdzie szczęśliwie wiekuiętego portu/ dojdzie Pána Boga.  
*Qui me inuenerit, mowi sama o sobie/ inueniet vitam, &  
hauriet salutem à Domino Kto mię naydzie, naydzie żywot,  
y odniesie zbawienie od Pána.*

Szukali trzey Krolowie Chrystusa Pána nowo na-  
rodzonego na świat/ mając z nieba latarnia/ gwiazde ied-  
ne. Kiedy przysli do miejsca gdzie był Pan Iezus,  
stanęła gwiazda. *Ecce stella antecedebat eos, usque dum  
veniens staret supra ubi erat puer.* Eusebius Emislenus, wno-  
si tu piękno consideracya/ czemu Pismo swiete nie mowi/  
stała nad nim  
ze tądzie iakie

Pharos  
przy Ale-  
xandrye

Panna B-  
pharos y la-  
tarnia  
świata.  
Stadius.

Cant. 8.

S. Ephrem.  
orat. de  
Deipar.

Prou. 8.



ze tá gwiazdá stánelá supra puerum, nád dziećciotkiem / ále supra vbi erat puer, nád tym mleysem gđzie było dziećciotko? Gđżies ná ten czas odpoczywał Pan IŹVS? Ja rozumiem / iz odpoczywał ná reku Naświetsey rodzićielki swoiey / bo inuenerunt puerum cum MARIA matre eius. A toż gwiazdá stánelá nád tym mleysem stánelá nád Pán: na Błogostáwionę gwiazdá niebteśta / stánelá nád gwiazdo morśto / wprzod wkazála mleyse / gđzie było dziećciotko / stetit supra locum vbi erat puer, potym wkazála y dziećciotko śime / náuczaiąc / że kto chce náleść Chrystusa Pána / kto chce náleść Pána Boga / niechay je go szuka v Pánny Błogostáwioney / oná iáko Pháros wkaże mu go / y poprowádzi do portu śieszłimości / iáko látarńia iedná zaświeci mu w tych ciemnościách / że nie zbłądzi / y naydźie żywot / naydźie Boga. Non dixit supra puerum, sed supra vbi erat puer. Vbi enim erat puer, nisi in sinu Matris? Stabat stella, & clamabat Magis, Hic est, Mater pueri, hic eum quaerite, hic eum inuenietis. Qui me inuenerit inueniet vitam &c. bo przez tey race wsystko nam Pan Bog dáie / przez nie iáko przez okno swymi nas lástkami oświeca.

Kochaycie sie y zabáwiajcie przy tym Oenie Pánienski. Oená z ktorych wiec ná te wygłodaćie márności / przy ktorych sie wieśćacie / śmiertelne są / nie czerpacie tymi okny żywota / ále grzech / śmierci. Wieśćaly sie tez corki Jerozolimskie przy oknách / wabiły niewiem kogo z okien swoich. A plącząc Jeremiasz nád nieśieszćciem Jerozolimy / powiáda / że to miásto pońaral Pan Bog / y zá te swowola corki Jerozolimskich / że śiadály w oknách / y każe mátkom y corkom nád tym pláćć. Audite mulieres verbum Domini, docete filias vestras lamentum & vna quæ è proximam suam planctum, quia ascendit mors per fenestras nostras, ingressa est domos nostras, disperdere paruulos de foris, iuue-

nes de plateis. To tak przy oknach domow waszych smierc.  
 Przy tym zas niebieskim Oknie/ Kto sie bawi/ Kto Naswiet-  
 sey Pannie gorgo sluzyl/ Kto iey pokory/ czystosci/ mi-  
 sci ku Bogu nasladuje, inueniet vitam, inueniet lucem, nay-  
 dzie zywot/ naydzie swiatlo; & hauriet salutem a Domino,  
 bo iest Fenestra Numinis, Luminis, Oknem/ Ktorem Pan-  
 Bog na nas patrzy/ y laskami swymi oswieca.

Jest nakoniec y Fenestra hominis, Oknem glowieka. *Panna B.*  
 Sluchamy Augustyna swietego. Facta est MARIA Fe-  
 nestra celi, quia per ipsam Deus de calo descendit ad ter-  
 ram, ut per ipsam homines escendere mereantur ad coelos.  
*Stala sie Marya Oknem niebieskim, bo przez nie Bog zsta-  
 pil z nieba na ziemie, aby przez nie ludzie wstepowali do nie-  
 ba.* Nie iest to tryb zwyczynny wchodzić do mieszkania y  
 domu oknem/ gwalt to być musi/ y potrzeba wielka/ komu  
 do tej drogi przychodzi/ ze abo go spuszczało oknem/ abo  
 oknem wciagało. Gwalt był exploratorom Jozuego/ kiedy  
 ie Rahab Demisit per funem de fenestra, spuszcila po powro-  
 zie z okna. Gwalt był na Pawla swietego/ gdy go przysia-  
 cieie iego w Damastu oknem w kosiu spuszcili z muru. Per  
 fenestram in sporta demissus sum per murum. Dajmy casus  
 taki. Bedzie y Oycá Syn przyzuchwalszy/ burkownik/  
 kruk nocny/ wynidzie bez wiadomości Oycowski z domu/  
 zabawi go kompania do nocy; ze przecie Oycá ma przysu-  
 rowszym/ przyidzie do domu/ azci kamienica zawarta.  
 Coz czyni? tesli moze/ wchodzi oknem/ abo tak dlugo pod  
 okny krzacak bedzie/ az go Matka puscić roslaze. Gwalt  
 to/ gdy kto oknem wchodzi do domu.

Naswietla Panna zowie Kosciol swiety Oknem/  
 bo nas wnaciesznych potrzebach zwykla ratowac. Kiedy  
 gwalt na czlowieka/ kiedy mu dla zbrodni tego drzwi nie-  
 bieście zamkna/ kiedy go okrzytno. Noli mihi molestus esse,

Luc. 11. iam ostium clausum est. *Nie bądź mi przykry, już drzwi zamknięto, nie trzeba iednak desperować/ nie trzeba nadzieie trącić; ale rwać się do Ołna/ zawołać na Przenasświetła Pannę/ iako na fomitem diuiną misericordiae, na egyptarkę miłosierdziej. Pánstkiego/ ktora w ołnie stojąc/ y owsem Ołnem niebieskim będąc/ Chrystusa Pána/ nądzłościami naszymi drzymiącego obudza/ y o ktorých zbawieniu żadney nądzieie nie było/ do łaski tego srobuie.*

Przypomnicie sobie w starym Zakonie one pobożną Ruth. 2. białogłową Ruth. Zniwo było na roli człowiek maistnego na imię Booz/ znie chładź tego/ wiąże y składa snopki/ a Ruth w boga/ iako to wiec bywa y w nas/ chodzi za zencami/ y zbiera wpuśczone kłoski Świat ten nie raz Pan Chrystus stosował do roli/ a ludzie do kłosów. Messis multa, operarij autem pauci: *Zniwo wielkie, a robotnikom mało.* Zniwo tey role porucza gospodarz niebieski Różnodzieiom/ ktory sierpem słowá Bożego zna/ wiąza; nąpominają strofuig/ groza/ zbierają grzeszne do Kościoła Pánstkiego/ y łaski iego świetey. Obierają się w tym sierołim polu ludzie tak yporni/ ktorzy ani na Różnodzieystkie nąpominają/ ani na żadne pogroźki y plagi Pánstkie dbają/ y przez gwałt do pokuty niechcą. Zostają w złościach swoich zanedbani/ opuszczeni/ iako kłosy pod zniwo na zdeptanie y pozarcie bestyiom. Ante obierzesz się zaden/ coby się schylił po te zanedbane kłosy? coby je zebrał/ związał y do iedności Kościoła Pánstkiego y łaski Bożey przyłączył/ aby wiecznie nie przepadały? A to niebieska Ruth/ Panna Błogosławiona przypieła te prowincya/ wzięła to stąranie na się/ ze y naygorzse y naywiebsze grzesniki/ ktorých zencowie Pánscy zebrać/ nąwrócić nie mogli/ zbiera/ przyimuie/ łaska swo do pokuty oświeca. Przyznawa iey to Świety Bonawentura. Ruth in oculis Booz, MARIA in oculis Domi-



Domini hanc gratiam inuenit, vt spicas, id est, animas à messoribus derelictas colligere ad veniam possit. O verè magna MARIÆ gratia, quia multi ex eis ad misericordiam colliguntur, qui à Doctoribus & Prædicatoribus tanquam incorrigibiles relinquuntur. **O** zaisze wielkà Panny Błogostawionej miłość y łaskà/ że te grzeszniki przyjmie/ ktoż te inni Swięćdła ich wporu y złości zostawia y porzuca. Onà nie porzuca/ ale iako Fenestra coeli, y łotrzyki/ kiedy są flebiles, kiedy w rzewnym za grzechy płaczu do niej się wdały/ łaskawie przytula:

Intrent vt astra flebiles,

Cœli Fenestra facta es.

Ruth pomienioną słonecz. Ruth wedle Świetego Bonawentury znaczy videns & festinans. Ruth interpretatur videns & festinans, & signat B. Virginem, quæ est videns <sup>Ruth zna-</sup> nostram miseriam, & festinans ad impetrandam misericordiam. <sup>cy videns</sup> <sup>& festinans.</sup> O iakoby szczęśliwe było to nabożenstwo nasze Namilży słuchacze/ gdybysmy dziś stołec v tego niebieskiego Ołtã/ otrzymali od Panny Błogostawionej te dwie rzeczy/ żeby się nam y Koronie naszej stawiła Videns & Festinans. Videns nostram miseriam, & festinans ad impetrandam misericordiam. Widząco nasze mizéria/ y kwapiąco się na wprośienie miłosierdzia. W iakichby mizeryach y vtrapieniu była Koronà Polska/ widzimy wszyscy. Przestęego roku oboz wojsk tak gromadnego co wiedzieć z kąd rozsypány/ teraz/ ciężko już kilkà niedziel obleżony. Nie wiem iesli do tego czasu w takim gwałcie/ przy tak potrzebnych szturmach miało posilek iaki to pewna/ że z modlitw naszych posilek wygląda. Wygloda go y sam J. K. M. Ktory dla nas/ dla obrony naszej swoia osoba się ruszył/ sam zdrowie swoje zanas przeciw nieprzyjacielowi poniosł. O wszystkich tu idzie/ idzie o Kościół/ Ktore ci buntownicy pro-

cy profanuię/ idzie o Sakramenta święte/ Ktore depc o/  
 idzie o zdrowie nasze/ o imię nasze Ktore zniesć/ y Krew  
 Polskę wygubić vsiłulo. Prośmy Panny Błogostawio-  
 ney/ aby chciała być videns nostram miseriam, aby na vtrą-  
 pienie Korony Polskiej weyjrzała; a zaraz aby była y fe-  
 stinans, aby co przedzey oboz ratowała/ Krolowi J. III.  
 przeciw tym zdraycom siły y mocy dodała/ y krócie táme-  
 zne vspokoila.

4. Reg. 13. *Vzjac Elizeus Joásá Krolá/ iáko miał walczyć prze-  
 ciw Syryey/ Kazał mu naprzod otworzyć fenestram orien-  
 talem, okno ná wschod. aperi fenestram orientalem. Po-  
 tym Kazał rzucić 3 okná strzale/ y rzekł: Sagitta salutis Do-  
 mini, & sagitta salutis contra, Syriam, percutiesque Syriam,  
 donec consumes eam. Strzała zbawienia Páńskiego, y strza-  
 ła zbawienia przeciw Syriey, y porażysz Syria: aż ia w niwec z  
 obrociś. Náostatek Kazał mu bić w ziemię. Percute ia-  
 culo terram: Vderz strzała w ziemię. Trzy razy tylo vde-  
 rzył Joás/ y rozgntewał sie Elizeus/ y rzekł: Si percussis-  
 ses quinquies, aut sexies, aut septies, percussisses Syriam vs-  
 que ad consumptionem; nunc autem tribus vicibus percuties  
 eam. Gdybys był vderzył pięć, ábo sześć, ábo siedm rázow,  
 porażiłbys był Syria aż do szczętu, lecz teraz trzy rázy tylo  
 porażyszia. Mamy dziś słucháczę moi/ apertam Fenestram  
 orientalem, otworzoną wschodnią brame.*

Luc. 1. *Pánno Przenasławieśia/ ty iestes Fenestra orientalis,  
 z ciebie y Przeczystego żywota twego przyszedł ná świat  
 przedwieczny Syn Boży; Oriens ex alto, weyjrzy ná Ko-  
 rone Polskę miłosternym okiem twoim/ z ársenátow nie-  
 biestich wypuść sagittam contra Syriam, strzała Bożiey  
 potencyey przeciw niezbożnym rebellizántom/ donec con-  
 sumas eos. Fulgura corruscationem & dissipabis eos, emitte  
 Psal. 143. sagittas tuas, & conturbabis eos. Joás trzykroć vderzył  
 w ziemię*

w ziemię/ y trzykroć poraził Syrią. A to my niegodni  
 wpadamy flebiles przed Młostatem Syna twoiego wiecy  
 niz quinquies, sexies: & septies, obiecujemy reformę oby-  
 czajow y życia naszego/ wojuyże sama za nas niebieska He-  
 tmanko/ wojuy y ponizay nieprzyiacioly Kościoła świe-  
 tego vsz; ad consumptionem. W ręk twoich są wszystkie  
 Krolestwa y Monarchie świata. Per te Reges regnant, per  
 te Principes imperant, y owšem świat wszystek zawiesił  
 Pan Bog na pokorze twoiey/ ty go przyczyna twoia trzy-  
 masz/ że nie wpada. Tuis meritis viuimus, tuā protectione  
 defendimur, twoiemi zasługami żyjemy/ twoja protekcy-  
 a stoimy. Zachwiali bårzo Korona ci rebellizanci/ groza  
 nam zniszczeniem/ zguba ostatnia. Prawda iż godne są  
 tego złości y występki nasze/ zbytki/ homicidia, periuria,  
 sekty Polskie/ prawda że irritauimus iusticiam diuinam.  
 Ale że cie nam Panno przeswieta dał Pan Bog iako fomi-  
 tem misericordiae, że uczynił Fenestram coeli: Błagayże  
 za nami swiety Młostat tego/ trzymay w opiece y prote-  
 kcy twoiey Wyuczne nasze/ bron Kościołow/ oltarzow/  
 wiernych twoich. Krolowi J. M y woyskom tego Exurge  
 in adiutorium, powstań na pomoc/ day mu Aniołow świe-  
 tych assystency/ day niewdzięczne poddane ponizyc/ wspo-  
 koic a nas wżaluy expectacyey naszej pocieszyć/ abyśmy mi-  
 łosierdziem y łaską twoą uweseleni śpiewali; O gloriosa Do-  
 mina &c.

Pro. 3.

Rupert in  
Cant. 4.

In tunc ut astra flebiles,

Coeli Fenestra facta es.

Stalás się Oknem do niebá,

Smęcić się nam nie porzeczá.

A M E N.



# Ofmnaste KAZANIE

*W kościele Na niedzielę czwartą po Świątkach między  
Naświet- Oktawa Nawiedzenia Panny Błogosławionej.  
sey Panny  
46 Piasku.*

Tu Regis alti Ianua,  
Et Porta lucis fulgida.  
Drzwiamiś Króla niebieskiego/  
X Bramą Raju świętego.

Vidit duas naues. *Luc. 5.*  
Obaczył Pan I E Z V S dwie nawie.

Clemen.  
Alex. in  
Crimin.



Wie nawie stawałom przed oczy E.  
wangelia dzisiejszey niedziele namilshy  
Chrześcianie/ ale na tedney tylo siedzi  
niebieski rybolow Chrystus I E Z V S, na  
zwany od Clemensa Alexandryjskiego Pi-  
scator animarū; Rybakiem duś ludzkich, a-  
scēdens invnā nauim. Lecz vroczyść  
Etawy Kościoła tego/ podaje nom drugo  
nawe/ Etora nieśie tegoz rybolowá Chrystusa Pána/ Nawe  
nie z prostego drzewa rubo refo cieśle iakiego wyciosano/  
ale Nawe żywo przedziwnymi łaskami Duchá świętego wy-  
prawnionę y ozdobionę. Naświetszą Pannę Maryę/ Etora  
wedle

wedle Medrcá. Facta est quasi Nauis institutoris de longe portans panem suum. *Stála się iáko Nawá kupiecka z daleká niosaca Chlebswoy.* Z tey tám Piotrowey Nawy iáko z Kátedry iákhey/ Syn Boży zbáwienney mądrości ludu náucza. Sedens docebat de nauicula turbas. A z tey iáko z śwignice iedney Janá z grzechu pierworodnego oczyszcá/ y łaská swoia w żywocie Mátki tego poświęca. Z tey tám Káze ná głębiá zá iezdzáć/ y dla sporsiego połowu/ iáko nalepiey sieci otwieráć. Duc in altum: laxare retia vestra in capturam. A z tey Elzbiecie y Janowi głębokie o Wcieleniu swoim táemnice powiáda/ y Zácháryasowi spetáne wstá laxat, otwiera ná wychwalánie Boskiego Námiedzenia. Powiádaia tám Poetowie o Námie Jásonowey názwáney Argo/ że iá Bogowie wziowšy z morzá/ przeniesli w niebo między gwiazdy/ á to dla tego/ że ná niey Jáson vellus aureum, skóre báránká iákiegos złotego z Colchos do Grecyey wniost/ o czym Poetá.

Prou. 21

Argo

Manil.  
lib. 1.

Tum nobilis Argo.

In coelum subducta mari, quod prima cucurrit:

Seruando Dea facta Deos.

Godnieysza jest tych przenosiń Boska nášá Nawá/ Pánná przeczyszcá/ Etorá/ nie zmyślonego báráná skóre / ále sámeego niewinnego báránká Chrystusá Páná/ w Nasświetšym żywocie swoim nošila/ y pod czas Herodowey trwogi/ ná reku własných do Egiptu wwiódla. Bede iá chciał ná dzisieyszym Kazaniu przenieść iá w niebo/ y posádzić nie między gwiazdami/ ále wyzey nád nie/ bo jest excelsa super sydera, y uczynić Bramę naywyższego niebá iáko uczynil Bog wszechmogący / co tey przyznawa Kościół Świety gdy mówi: Tu regis alti ianua, Et porta lucis fulgida. *Drzwiámiś Kroá niebieskiego/ y Porta Ráiu świętého.* W drugtey hymnie zowie iá szczęśliwą niebá Bramę. Felix

coeli porta. Pożaze iáto wielkie máio szczęście grzesznicy/  
*Pánna B.* ze Bog wszechmogocy *Pánna* Błogostáwiona uczynił Bra-  
*drzwiámi* mą niebieśtą/ ták iz wielkja to pociechá náśá gdy słyszymy/  
*jest niebie-* ze ią postáwił we drzwiách niebieskich/ á niz gdyby ią posá-  
*skiemj.* dził blisko Máięstatu swóiego. Uczę tam Astrologowie /  
 ze kiedy ná niebie jest apertio portæ, Etorá bywa per con-  
 gressum planetarum in aliquo signo zwykły następować  
 dżdże/ ábo wiatry/ wedle właśności plánet y znáku niebie-  
 skiego/ w ktorým sie plánety schodzą. Ze mi dáleko cho-  
 dzić do domu/ o deszcz teraz nie stoiz. Lecz iz bez wiatru  
 mówić co/ niepodobná/ proszę cie *Pánno* Błogostáwiona/  
 otworz nieco bramy niebieskiej/ y powiewáy nas miłym  
 wietrzykiem Duchá świętego/ doday láski mnie niegodne-  
 mu do przystoynego mówienia/ á pobożnym audytorom  
 do słuchánia pożytecznego.

Rozumiałby kto ze to nieprzystoyné miejsce dla *Ná-*  
*świetszej* *Pánnny* stać we drzwiách niebieskich. Przyszna-  
 wóm iz nieprzystoyna á náwet y niebespieczná rzecz iest /  
*Pánnie* y wszelkiej biaległowie stać we drzwiách/ y bez  
*Panieńce* pilney potrzeby z domu wychodzić. Pomnićie ná co przyslá  
*wychodzić* Jephtego córka/ ze sáma iedná bez Máięki/ zá prog domu  
*z domu sá-* n yślá/ lubo witáć Oycá włásnego. Zaczny ten Izráelskie-  
*wey niebe-* go ludu Kápitan/ gdy miał dáć bitwę Ammonitom/ áby  
*spieczno.* mu Pan Bog szczęścił ná wojnie/ tákie votum uczynił. Si  
*Iudic. 11.* tradideris filios Ammon in manus meas, quicumq; primus  
 fuerit egressus de foribus domus meæ, mihiq; occurrerit re-  
 uertenti cum pace à filiis Ammon, eum holocaustum offe-  
 ram Domino. *Pánie, jeśli daś Syny Ammon w ręce moje,*  
*ktokolwiek pierwszy wyidzie ze drzwi domu mego y zabieży*  
*mi powracającemu w pokoiu od Synow Ammon, tego zabijęć ná*  
*ofiarę całopálna.* Wwázáiąc święty Augustyn y Abulena  
*Abulen in* sis votum żołnierzá tego/ pytáig iesli byto dobre/ y mądre  
*Iudic. 11.*  
*quest. 41.* ábo



albo nie? Odpowiadając że było głupie/ nieważne/ o-  
 krutne. Bo jeśli pomyślił na człowieka/ że ku niemu miał *Votárze-*  
 naprzód wynisć; wotum było okrutne/ y przeciw Boskie *bá vna-*  
 mu práwu/ obiecować na ofiarę zabić człowieka/ niemá *znie czy-*  
 łac na to wyrażney wolej Bózey. Mogł też przeciwko nie-  
 mu wybieżec naprzód pies/ iáko wic pieśkowie zwykli stá-  
 dáć przed domem/ y naprzód gospodarzá witác/ jeśli w słu-  
 bie swoim pomyślił o psie/ ślub ten był y głupi y nieprzy-  
 stoyny/ y przeciw Zakonowi/ w którym Pan Bóg odrzu-  
 cił psy od ofiary swojej. Zdánte jest Augustyná świętego/ *S. August.*  
 że myślił o człowieku/ rozumiem iż nie o corce/ Etorá miał ie- *quest 49.*  
 dyna to podobno o zenie: *Procul dubio nihil aliud quámomi-*  
 né cogitavit; non tamen fortasse vnicá filiá, quanquam illam  
 in tanta paterna gloria quis posset anteire, nisi fortè vxor?  
 Podobno ten Kápitán nie był z żony kontent/ y radby ie-  
 był iáko wżćiwie pozbył/ y snadź ták sobie dysskurrował.  
 Teraz w domu moim/ Eto by naprzód na moy przyiazd sko-  
 czył/ y nappierwey mie zwoyny przywitał/ niemáś ieno zo-  
 ná/ á corká. Corká nie wynidzie naprzód/ bo Pánná/ w dá-  
 lekim oná pokoju siáda przy robocie y zabáwách swoich.  
 Pewnie zoná iáko gospodyni nátrási sie naprzód dobra  
 okázya/ niemoge ie- wżćiwiey pozbyć/ iáko ná ofiarę Bo-  
 gu zabiwšy. Lecz osuśkány jest w zamysle swoim/ bo cor-  
 ká naprzód wybiegła ku niemu: Occurrit ei vnigenita filia  
 sua, Etorá vyzrzawšy scidit vestimenta sua, & ait: Heu me,  
 filia mea, decepisti me, rozdárł śátý swe y rzekł: Ach mnie/  
 corko mojá/ osuśkáłás mie. Nie ciebiem ja sie spodzie-  
 wał/ ále Ego inszego/ prozno/ musie cie ná ofiarę zabić/  
 bom ślubował. Coz przywiodło do zguby te Pánnę? to  
 że wysła z domu/ mátcé podobno nic niepowiedziawšy. A  
 toż prawdá że y nieprzystoyna y niebezpieczna jest biáley-  
 głowie á zwlászczá Pánnie stáć we drzwiách/ y samey z

domu wychodzić. Lecz o Pannie Błogosławionej może wiać/ to pewna/ że niemogła być nigdzie y przystoyniey y pożyteczniey posądzona/ iako we drzwiach/ w bramie nieobłęskiego miasta. A gdzie przystoyniey mogła stać? Miałaby miłosierdzia y pośredniczką grzesznych/ iako w bramie?

*Iob. 29.* Przechwalać tam Job łaskawość swoją ku podda-  
nym/ mowi. *Oculus fui ceco, & pes claud.* Pater eram pau-  
perum. *Byłem ślepego okiem, y chorego nogą. Byłem Ojcem ubogich.* A oświadczając/ iako przestrzegał powinności swojej powiada. *Procedebam ad portam civitatis, & in platea parabant cathedram mihi.* Wychodziłem ku bramie miasta, y na ulicy gotowano mi Katedrę, krzesło. A za nieprzystoyniey mojej święty Jobie/ aby do ciebie w dom przychodzono/ y tam supliki oddawano/ a niż w bramie/ niż na ulicy? Przystoyniey daleko y pożyteczniey temu/ który chce być Ojcem ubogich/ aby wychodził ad portam civitatis, ku bramie miasta/ aby sam podczas/ a nie zawsze przez referendarze ubogich poddanych słuchał/ sam w zierał w ich potrzeby. Bo aż tak każdy ma z to śmiałości; aby w potrzebie siedł do Pana/ y krzywdę swoją powlekał: aż tak to każdego przypuszcza: a za każdą suplikę oddadzą: każda krzywdę opowiedzą/ zwłaszcza tych czasów/ gdy sekretarze y pościowi nieumieją teno ieden Psalm Dawidow/ Ego Psal. 114. ty się poczyń Dilexi, a kończy Placebo Domino?

*Summont Hist. Nea. l. 3. P. 2.* Znał to dobrze wielki miłośnik sprawiedliwości świętey/ prawie Pater pauperum, Carolus IX. z Calabryi Syn Roberta Króla Hierozolimskiego y Syrcylijskiego. Ten Pan będąc z poruczenia Ojca swego Vicerex Neapolu/ miał na bramie przed pałacem swoim dzwon ieden niemający/ kto potrzebował audiencyey/ sprawiedliwości/ nie trzeba mu było wielkich zawodów przez Sekretarze y po-  
Kończy



Koiowe/ tylo było przysć y zádzwonić sobie ; záraz słáches-  
tny Pan opuściwszy wszytkie inne zabáwy schodził/ y bez  
wsieláti zwłóki- słuchał/ sedził/ odprawował. Z iáko to  
póciecho y pozytkiem było niestychánym przykádem Pan  
Bog oświádeczył. Żołnierz ieden Marcus Capetius, máioc  
koniá robotámi woiennymi złámanego/ stárego/ y iuz zgo-  
lá nieuzytecznego/ niechciał mu strzelić w łeb po Polsku/  
Tátárow też snadź támi nie było ; ále pusił po precz ná  
zgubne imie/ iesli go kto weźmie/ niechay trzyma. Miły  
Boze/ iákoś ty przedziwny w opátrznosci twoiey świe-  
tey : iáko y napodleysey bestyei nie zápominaś : Ská pá-  
on chodząc błedny tu owdzie po miescie/ trásunkiem/ ábo  
raczy zá Bozka direkcyo przyidzie pod on dzwon/ przed pá-  
lácem Xiázcym/ y závádzivszy iákoś noge o powroz siá-  
pnie/ y zádzwoni. Záraz wedle zwycaju przysiedl Xiáze ná  
audiencyo/ nie widząc nikogo tylo kóniá/ pyta kto to zá-  
dzwonił : obaczywszy kóniá w powrozie závádzionego/ py-  
ta czy to siá pá : czemu sámopas chodzi : Pátrzo/ pozná-  
iá/ y powiedz : Kon to Kápecyusow. Kázal przyzwáć Ká-  
pecyusá/ y pyta go co tu siá pá twoy czyni : czemuś go pu-  
ścił : On pocznie cnoty onego siá páy zálecáć/ iáko przed-  
tym był roczy/ iáko ná nim ferokie rowy przebywał/ iáko  
go z wielu niebesiecznych potrzeb szczęśliwie wynosił/ ále  
ze iuz stáry/ y stráwy nie zárobi/ pusiłem go/ iesli komu  
może być ieszcze zgodny/ niechay go ma. Wiedząc Xiáze iż  
Kápecyus ná wojnie siáá wysluzyl/ gánil mu bázro/ ze  
kóniá/ ktorzy mu przez dlugie czasy dobrze sluzyl/ ná stárosć  
wypchnął/ y rostkázal pod wino wielkú/ áby go ná zad wzięł/  
y chował do śmierci/ zeby iáko mu w pracách y záslugách  
był towarzyszem/ ták y wyslug y żołdow iego zostawał w  
czestnikiem. Nie tylo tedy przystoyna/ ále y pozyteczna  
jest wsielkim Pánom/ ktorzy chcú być miáni zá Wyce vbo-  
gich/

T bestyei  
wyrobio-  
ney nie  
trzeba z  
domu wy-  
pychác.



gich/wychodzić ad portam ciuitatis, skłonić vcho y do pospo-  
litego człowieka/ y samemu czasem poddanych o ich krzy-  
wdy popytąć/ nie wysłyszto to przypuściąg Starostom/ y Vo-  
rzednikom.

*Bramami* Uwazcież tu/ Słuchace moi takżo y przystoynie y po-  
*towary w* zytecznie Panna Błogosławiona zasiadła brame niebie-  
*chodzą y* sk. Bramy w miastach co też za przymioty mają: Rozina-  
*wychodzą* ite. Miedzy innymi/ wiemy to/ że takżo wszelkie towary y  
*z miasta.* kupie/ z miastá bramami wychodzą y wchodzą; tak y ludzie  
sami; takżo do miastá trudno/ towar taki wniesć y w pro-  
wodzić inaczey/ ieno brama/ tak y człowiekowi trudno iná-  
czey wnieść do miastá/ chyba brama/ y dla tego zowią się po-  
łacinie portæ, quod per eas omnia exportentur & importen-  
tur. Na toć postawiona jest w bramie niebieskiej Panna  
przezysła/ dla tego jest nazwana od Kościoła świetego/  
Regis alti ianua, & Porta lucis fulgida Drzwiami Krolá  
*Przez rece* niebieskiego y Brama ráiu świetnego/ że przez tey rece  
*Panny B.* wysłstkie towary y lasty z niebá ná ziemię wychodzą/ zá tey  
*towary nie* wysłstkie towary y lasty z niebá ná ziemię wychodzą/ zá tey  
*bieżnie* przyczyna/ powodem/ y opietó ludzie wchodzą do niebá.  
*ba, wycho-* Wgłos o tym sanctus Germanus Pátryarchá Konstantyno-  
*da donas.* polski. Nullus est qui saluus fiat, nisi per te ô Virgo sanctissi-  
ma! nemo est qui liberetur à malis nisi per te, ô purissima!  
nemo est cui donum concedatur, nisi per te, ô castissima! *!*  
*S. German.* Niemáś żadnego, coby z bawienia dosedł, ieno przez cię o Pán-  
*Homil. de* no naświetsza! niemáś żadnego coby z tego vsedł, ieno przez  
*zona & fa-* cię o naślicznicyśa! niemáś żadnego coby dar iáki otrzymat,  
*sciis* ieno przez cię o naczyscieysza. Nazacnieyszy dar ktory z nie-  
*Deiparz.* bá wyniesiono ná ziemię/ jest przedwieczny Syn Boży/ dar  
*Colos. 2.* taki in quo sunt omnes thesauri sapientie & scientie abscon-  
diti, w którym sa pokryte wysłstkie skárby mądrości y umieie-  
tności. A przez czyież rece do nas przysedł: przez rece na-  
świetszey Panny. Qná go z niebá pokornymi słowy zwa-  
biłá/

bila/ ona z przeczyszczy Ewle swojej/ ciąłem go odzławszy/  
 światu wskazała y oddała/ iako wyznawą Kościół w Anty-  
 phonie swojej/ Salve Porta, ex qua mundo lux est orta.  
 Wiec y drugie łaski/ ktore co dzień z niebá miewamy/ á za  
 sie nie przez iey rece przewláiá :

Cant. 62

Nadry Sálomon nazywa go Miesiácem. Pulchra vt  
 Luna. Piękna iáko Miesiáć. Náuka iest Astrologow/ ze ácz  
 inni Plánetowie y gwiazdy niebieskie/ swymi obrotámi/  
 światłem/ y táiemnymi influencyámi wiele mogo y sprá-  
 wiać ná ziemi/ nic iednáć nie dzieje sie bez Miesiáca ; on Miesiáć  
 álbowiem drugich Plánet y znáków niebieskich dzielnosci iest sá-  
 w sie bierze/ moderuje/ á potym ná ziemié spuszcza. Ták iz-  
 eołowiek influxow spada y wychodzi z niebá/ pierwey sie  
 to musi oprzeć o Miesiáć/ á z niego zas idzie ná te nisko-  
 ści. Z dla tegoć to Astrologowie/ lubo w prognostykách y  
 w rozkách swoich/ wielki máá wzgłód ná słońce y gwiazdy/  
 napilniey iednáć wpatruia bieg y postanowienie Miesiá-  
 cá/ y nawiecey z niego wroza y obiecuią pogody/ niepogo-  
 dy/ dobre ábo złe chwile do oránia/ stónia/ do lekarstw/ do  
 náwigácyey ; Z tad ze y porządny gospodarz nie wytnie  
 drzewá z boru ; biegły márzynarz nie odbiie okretu od por-  
 tu ; Nadry Mtedyć nie poda choremu syropu/ nie przysto-  
 pi do phlebotomiey/ nie zátne żyły/ áz. poyżrzawszy ná  
 Miesiáć/ ná now/ Kwádra/ pełniá/ Konstytucyá iego. Cze-  
 mu : bo Miesiáć iest sáárzem influxow niebieskich/ on  
 niemi rzodzi/ on te temperuje/ on nanizszym pláneto be-  
 dác/ y siedząc práwie ad Portam cali, bierze te od innych  
 Plánet y gwiazd/ y vtemporowawszy spuszcza ná ciáá lu-  
 dzkie/ y ná ziemié/ y ták wymierza gospodarzom czasy/ áby  
 iedne roboty/ w te dni odprawowáli/ á drugie w inšie : o  
 czym Poetá w Ekónomie swoiey.

Virgil lib.  
1. Georg.

Ipsa dies alios, alio dedit ordine Luna

Foelices operum.

Q o

Świáć.



Geor. Ve-  
netus.  
apud Salaz.

Świadczy o tym Georgius Venetus. Luna sol alter non incongruè à quibusdam dicitur, quia ea quæ sol superius vi masculina generat hæc ipsius, & aliorum etiam planetarum focum suscipiens, inferiori mundo sibi vicino edit, ideo eius motus præ cæteris observatur: *Mieściac nie źle drugim słońcem zowia niektorzy, bo co Słońce ną wyzśsey spherze męzka swa dzielnością sprawnie to mieściac rowno z operacya drugich ptánet biorac, niz semu światu sobie bliskiemu podać, y przeto się bieg iego pilniey niz inszych ptánet uważa.* A dáley mówi: Cum Venere caput regit, cum Tauro collum, cum Geminis brachia, cum Cancero pectus cum Leone humeros &c. ita vt omnium influxus ab eis suscipiat, & tanquam rerum omnium inferiorum mater in terras vicinas deriuat; *Z in-trzenka rzadzi głowa, z bykiem szyja, z bliźnięty ramięnami, z rakiem pierśiami, ze lwem barkami &c. tak iz wysłtych niebieskich znákow influsy y operacye przyimuie, á iáko wysłch rzeczy dolnych Mátká ną bliska ziemię spuszcza.* A stosuąc to do Pánný Błogosławioney powiádá/ że nie od rzeczy przyrownána jest do Mieścá; bo cołowiek Pan Bog iáste y dobr swoich dáie ludziom ną tym świecie/ dáie przez nie/ cołowiek nam póciech táł duchownych/ iáko też in-

Pánná B.  
śáfue nie-  
diekiemi  
influsy-  
ami y áá-  
rámí.

ných v Páná Boga ludzie świeci vpraśáta/ nim nas to do-  
dzie/ pierwey v Pánný Nasłwieszy w reku bydz musi/  
pierwey to otrzec się musi o ten Mieścac/ o te Brame.  
Ideo non abs re assimilatur Lunæ Mater illa omnium gratiarum plena, quæ ea, quæ à supernis fontibus per diuersos canales haurit, largitur inferioribus pro recipientium dispositione. *Nie dármo Idiotá nazywa iá Podstárbiną y Száfáto iáste Bozych.* Ipsa est thesauraria gratiarum, bo wysł póciechy y sawory z niebá wychodzq przez nie/ oná śieszyc ad portam coeli, bierze te z reku Páńskich/ z reku An-yółow y ludzi światych/ y nam zas grzesinym wedle potrze-

Idiot. in  
prol. de  
contempl.  
Vrb.

by y



by y sposobności wdziała/ z iako miłością y ochotą/ á kto  
wypowie: Pełne są historye/ pełne Lorety/ Czesłochowy/  
pełen y ten Kościół święty/ iasných dowodów tey miłości  
Matki naswietsey/ bo coż są innego te vota pobożnych  
Katholików/ te srebrne kolo obrazá tablice/ te złote łań-  
cuchy/ te lámpy/ ktorými jedni dziełuią zá vleczone choro-  
by/ drudzy zá kłopoty vspořořone/ inni zá inne počiechy  
otrzymáne/ są to argumentá/ znáti/ dowody/ swiádectwa/  
autentyki miłości/ szczerobliwosci Pánný Błogosławio-  
ney y rozmaitych počiech/ lást/ dárow/ ktore oná bez prze-  
stánku ludziom grzesným z niebá posyła.

Diogenes Philozoph/ będąc iednego času w mieście  
Myndiorum, obaczywszy miasto samo w sobie bázro szczer-  
ple/ y domy w nim bláhe/ niskie/ á bramy do miastá wysokie  
y szerokie/ iako był krotosilny/ stánowşy w rynku pocnie  
głosem wołać. Viri Myndij, portat claudite, ne vrbs ve-  
stra egrediatur: Obywátele Myndyjscy, zámekajcie bramy,  
oto miasto wáše niemi nynidzie. Wiem ia iż nieprzebráne są  
stárby Boga wszechmogocego/ wiem iż bogáte iest miasto  
niebieskie/ pełne złotá/ kłeynotów/ počiech rozmaitych/  
wsákze kiedy wważam niewymowną miłość Naswietsey  
Pánný ku grzesným kiedy pátrze ná rozlicznedobrodziey-  
stwa/ ktore z stárbców Boskich niegodnym posyła/ kiedy  
widze zeby ráda y niebo sprowadziła ná ziemię/ obawiam  
sie aby tam ktory Anioł/ ábo ognişty Eliáš z swietey in-  
wldzey ntemowił. Viri caelestes, portas claudite, ne vrbs  
vestra egrediatur. Obywátele niebiescy/ zámekajcie bramy/  
aby wam tá Pánientá niebá niewyntřczyła/ aby z niego  
wsyřtkich dobr niewyntřstá/ bo y vbramy śledzi y w śáfó-  
waniu ták iest hořna/ ták szczerobliwa/ ze niřkomu nic nie-  
odmawia/ niřkomu zmarřşzoney twarzy nie vřázufe.

Á iako niemáš dárů/ ktoryby z niebá wychodził tñnq

Nie křstař  
v mátego  
Miastá  
wielkim  
bramom.  
Laert. I. 6.

Pánná B.  
ráda by vřşy  
řko prze-  
niořlá z nie-  
bá ná zie.

mie.

*Do nieba* brama/ chyba to przez rece Panny Błogosławionej / ták  
*trudno iná.* też niemaś głowieć/ któryby do chwały niebieskiej wcho-  
*owej* chyba dził inaczey/ ieno to brama/ zápowodem y dyrekcya Na-  
*za porwo-* świetśey Panny. Nemo est cui donum concedatur nisi per  
*dem Pán-* te, ó castissima? nullus est qui saluus fiat, nisi per te, ó San-  
*ny B.* ctissima?

Wkazał to Pan Bog ná Máryey Siostrze Áaronowey. Kiedy żydzi wędrowáli z Egiptu do Pálestyny / tá białagłowa nieprzyiązna będąc zenie Moysesowej/ pocze-  
 ła śemrać y przeciwko sámemu Moysesowi/ y przeciwie-  
 go prorocztwu. Num per solum Moyſen locutus est Domi-  
 nus; nonne & nobis similiter est locutus. *Iżali tylko przez*  
*Moysesá* sámego mówił Pan? á za y nam tákże nie mówił? Sta-  
 rał to o to záraz Bog wszechmogący/ że sie wszyscy brzy-  
 dlim tródem osuła. Apparuit candens lepra quasi nix; y  
*Lud żydo-* kazał to z obozu od wszystkiego ludu wyłączyć y sequestro-  
*wski nie i-* wac ná siedm dni. Separetur septem diebus extra castra.  
*dzie wdro-* Wzyniono ták; Exclusa est MARIA extra castra septem di-  
*ge bez Má-* ebus; *Wylaczono* MARYA z obozu ná siedm dni. Ale co?  
*rycy.* lud on nie ruszył sie przez te siedm dni z onego mieysca/ áż  
 przyzwána była MARYA. Populus non est motus de loco  
 illo. donec reuocata est MARIA. Cemu nie śli pomálu w  
 drogę/ chociaż pozostála MARYA? dla iedney białeygło-  
 wy/ ták sie wo/ sto/ ták wielu tysięcy/ ma stać y trawić sie ná  
 iednym mieyscu? Niechayby przynamniey czwartego ábo  
 piótego dnia śli po lektu/ tym czásém MARYA pozbedzie  
 tródu/ poydzie zá niemi/ dogoni ich? Cemu nie idę bez  
 niey? Cemu nie stopię z mieysca bez niey? Dáte przy-  
 czynę Liranus, że sie obawiali/ áby w drodze nie błędzili bez  
 MARYEY. Populus non est motus de loco illo, donec reuo-  
 cata est MARIA. Ex quo pater impedimentum itineris ex  
 reuerentia ad MARIAM. Stoię ná mieyscu/ áni stopę ru-  
 szę!



śa/ bo niemogo stąpić bez MARYEY. Wola nie iść/ aniże-  
li iść bez MARYEY. Wizerunk to był Panny Błogosła-  
wioney chciał wskazać Bog wśchmogocy/ że ona jest Regis  
alti Ianua, & Porta lucis fulgida. Drzwiami Króla niebie-  
skiego/ y Bramą raju świetnego; że człowiek trudno ma  
postąpić w drodze zbawiennej/ y zayść do Palestyny nie-  
bieskiej/ iesli go niepoprowadzi Naświetśa Panna MA-  
RYA, trudno ma w tej dalekiej a niebezpiecznej peregry-  
nacyey nie błodzić/ iesli z nim w kompaniey nie poydzie  
Naświetśa Panna MARYA. Ona ábowiem jest/ ktora w  
rzędzie y opiece swoiey ma wszystkie goścince wiodące do  
niebá. Tá jest ktora człowieka w roznych a watpliwych  
doziesnego żywota drogách kieruje/ y naucza czego sie ma  
trzymać/ y w iákim naylepiej stanie dopásć kresu wieku-  
stej szczęśliwości. Ozywa sie z tym sámá v Medrcá. *Do-* Prou-8.  
*minus possedit me in initio viarum suarum. Pan mie ośiągł*  
*ná poczátku drog swoich. Septuaginta czytaíq. Dominus cre-*  
*auit me initium viarum suarum Pan mie czynił poczátkiem*  
*drog swoich. Świety Athánazy z Greckiego słowa ἐκ πο-*  
*τε* ktore ma rozne sensy/ rozumie/ że sie ma czytać nie fecit, S. Athan.  
álé prafecit. Dominus prafecit me viis suis. ad decreta  
*Pan mie prze-* Nicænæ  
*łożył ná drogámi swymi.* synod.

Stárzy Poganie iáko od roznych potrzeb miewáli  
pewne swe Bogi/. Których ráturnku wzywáli/ Marsá od  
woyny Merkuryśá od hándlow/ Cerere od roli; ták też Dianę  
od podrozu y peregrynacyey mieli Boginíá Bogini go-  
rey byli tego mniemania/ że wędrownikom droge wskázo- scinow.  
wála y torowála. Kdla tegoż ná tych miejscách gdzie sie Alex. ab  
wiele drog schadzáło w iedno/ stawiali iey Obraz wskázują- Alex. lib.  
cy goścince/ że ten prowadzi do tego miásta/ ten do inśe- 6. cap. 4.  
go/ y zwáli íq Iterduca, przewodniczą/ Kálauszem. Pe-  
wnieyszą my dáleko przewodniczą mamy z Panny Błogo-  
śawio-



Pánná B. *diryguie*  
*człowiek*  
*na tym*  
*świecie.*  
 sławionej/ Kátholicy moi/ Kiedy człowiecze myśliś/ w ták  
 kimbys stánte nálatwiey dusie mogł pozyskác/ Kiedyś sie to-  
 zne á wielkich trudności pełne podátá goścince/ Kiedy sie z  
 myslami będzieś/ Który obrác/ Który pochwyć/ Którym  
 sie puscic ná službę Pánską/ pusc to ná Mátkę Bożą/ ná te  
 niebieską Diáne/ tey sie dziełcey porucz/ á nie pobłdziś.  
 Ubespieczá cie w tym wielki kochánek tey Bernát swiety.  
 S Ber. hom  
 2. saper.  
 Miſus est.  
 MARIAM cogila, MARIAM inuoca, non recedat ab ore, non  
 recedat à corde; ipsam sequens non deuias; ipsam cogitans  
 non erras; ipsa doce non fatigaris; ipsa propicia peruenis.  
*Wtrosk wych o stanie y życiu twoim myslách, mysl o MARY-*  
*EY, wzywaj MARYEY, niech ci nie schodzi z ięzyká, niechay*  
*nie schodzi z serca; zá nia idac nie zdrożysz; o niey myslac*  
*nie zbłądzysz; zá iey powodem nie wstąniesz; zá uy táśka zay-*  
*dzieś.*

Venan-  
 tius For.  
 Carm.de  
 partu Virg.

Słusnie wykrzyka Venantius Fortunatus.

Felix, quæ generi humano sub tartara lapsó

Ad coelos facta es fors, via, porta, rota.

Szesliwa/ Ktora narodowi ludzkiemu w piekło w-  
 pádlemu/ stálás sie do niebá fortuna/ droga/ brama/ ko-  
 łem. Szesliwy zástte y narod ludzki/ Który z Naswiete-  
 sey Pánnny ma táké potiechy. Jest mu ábowiem droga/  
 Ktora go wiedzie do ntebiestey Jerozolimy; Jest mu Bra-  
 ma/ Ktora bez wielkich trudności moze wnisć do stolicy  
 wiekustey chwały. Jest mu náwet y kólem. Tego ia iuz  
 poiac nie moge/ iáko to człowiekowi grzesznemu ma być  
 kólem Pánná Włogosláwna: gdyby rzekł wozem/ iáko  
 Elizeus názwał Eliášá/ wozem Izráelá/ y woznica tego.  
 4. Reg 2. Currus Iſrael, & auriga eius, toby śnádnieszyś; chybáby mo-  
 wil per synecdochen, y zwał ió kólem/ to jest wozem/ ze nas  
 prowadzi do niebá. Lecz podobno on tu mowi o kólowroc-  
 cie/ Którym wiec architektowie ciężkie kámenie winduio

z dołu na wysokie budowania. Leży ruby kamień na ziemi/  
 Etorego kłkądzieśiot człowieka. ruszyć z miejsca nie może.  
 X podobna; aby ten kamień zaśedł na wierzch kamienice/  
 Kościolá albo wieze/ y w kamzamsie stanał: Podobna;  
 wydoła temu dowcip ludzki/ jest od tego kołowrot/ tyło  
 kamień powróżem okrećić/ á kołowrotem obręćić/ á; ká-  
 mien bez wielkiej sátyry na wierzchu Kościolá. To takim *Panna B.*  
 jest kołowrotem grzesznemu człowiekowi przenaswiersta *jest kolo-*  
 Bogarodzica; nie tyło jest Brama niebieska/ nie tyło mu *wrotem*  
 do chwały wieczney wkaże droge; ale kiedy zapędzie w *niebieskim*  
 ka obstynacya/ ze w grzechach leży na kształt ciężkiego ká-  
 mientá/ ze go y káznodzieie słowy y grozbami swymi ru-  
 szyć nie mogą; tedy Naswiersta Panna ma takie sposoby/  
 ze go podzwignacy niebu pozyskać może; tak jest w miło-  
 śterdziu swoim dowcipna/ w ratowaniu grzesznych tak  
 przemyślna/ ze umie y może ciężkie zbrodniłki y zgiebiey  
 samego piekła/ na kształt kołowrotá iednego wywajać/  
 windować/ wyciągać/ y czynić godnymi kamieniami nie-  
 bieckiego budowania. X to rozumiał Fortunatus, gdy rzekł  
 o niej ze

Generi humano sub tartata lapso:

Ad coelos facta est fors, via, porta, rota.

Wielkie pociechy twoje grzeszniku! bodz serca dobrego/  
 choćbys wszelkich złosci był winien/ y prze ciężkie grzechy  
 widziałes się być pogrożonym na dnie piekła: Mariam co-  
 gita, Mariam in voca, non recedat ab ore, non recedat à cor-  
 de, myśl o Máryey/ wzywaj łaski tej świętey/ á ona do-  
 wicipem miłosierdzia swojego potrafi wto/ ze cie iáko ieden  
 kołowrot wywazy/ wywinduie/ y wprowadzi bezzesliwie do  
 chwały Syná swojego/ bo facta est generi humano sub  
 tartara lapso, Via, Porta, Rota; Stała się narodoxt  
 ludzkiemu západłemu w piekło/ Droga Brama kolo-  
 wrotem.

Tu



Tu Regis alti ianua : Et Porta lucis fulgida ;

*Drzwiámí Krolá niebieskiego, y Bráma Ráiu świetnego*

*Brámy sa  
obrona  
miasta.*

Właś to y Bramy/ ze są obrona miastá/ ná nich więc  
bywa strzelbá/ arkebuzy/ działá/ prochy. Poyżrzycie ná  
dwory Krolewskie y Pánów wielkich/ záwsze tam v bramy/  
y przed pokościámi v drzewi stoi gwárdya z sámopalámi/ z  
knotámi zápalonymi/ zálabartámi dla obrony boku Pána  
skiego. A ktozby wypowiedział co zá obrone ma Kościół

*Pánná N.  
jest obrona  
kościół y  
grzesznych.*

świety/co zá obrone głowieł grzeszny/ z tey Bramy niebie-  
skiego Krolá/ z Pánný Błogosławioney : W długaby zbyt  
kościół y poszło/ gdybym chciał wylizáć/ iáko wielekroć Naswieto-  
grzesznych. Sa Pánná obroniła Kościółá swietego/ y Krolestw Ká-  
tholickich od nieprzytációł. Wspomnicie ná srogiego Apo-  
státę Juliána/ ten złośnik ták był záuśhony ná wyniszczenie  
Kościółá y Kátholikow/ ze gdy się ná wojnę przeciw Per-  
som gotował/ czyniąc ofiáry bálwánom swoim/ między  
ślubámi innými/ napierwszy ten uczynił/ ze powróciwszy  
z zwycięstwem/ wshystkie Chrześcíaný miał wybić/ y diablom  
ofiárowác/ y iuz był ieden dwór/ ábo theatrum/ w Jeru-  
zalem postáwił/ Ktory kátownie Chrześcían być miał/ áby

*Baron.  
tom. 4. ad  
an. 363.*

tám krew ich rozlewał/ gdz ie się naprzód wiárá ich záczes-  
ła. Ktoz pogromił ták złośliwego nieprzytáciela : Kto  
położy swiety przywrócił Kościółowi : Pánná Błogosła-  
wiona. Vshyskawshy ábowiem swiety Bázylis o tey Ce-  
sárskiej groźbie/ siedł z pláczem wielkim do Kościółá/ y  
padshy przed Obrázem Pánný Naswietshy/ prosił vsilnie/  
áby bronila Kościółá swego/ áby złośnikowi temu nie da-  
wała wracác się z wojny ná zgube wiáry swietey. Ná tym

*Julian Apo.* obrázie był málowany pod Wlátká Bozga zacny żołnierz y  
státá zabitśwólety Włeczennik Wterkuriális z Kopia. Kłeczác ná mo-  
od S. Mer- dltwie swiety Bázylis poyżrzyna obraz/ áz s. Wterkuriális.  
kuriálisá. Iis záćmiony. Pomáley chwiliobacz swietego Włeczenniká  
zápaló



zapałonego y Eoptia iego skrwawiona. W Eilek dni przysła  
dźie nowina/ iz Juliána zabitó/ Kto zabit? żołnierstwo tes  
go niewie/ ale świętey Bazyliusz wie/ że zabit od święte  
tego Merkuriálisá / Ktorego Naswietśá Pánná vmys  
slnie ná to wyprawiła/ y śpiewać dziełować kaze.

Tu Regis alti ianua. Et porta lucis fulgida.

Vitam datam per Virginem : Gentes redemptæ plaudite

*Drzwiami Krola niebieskiego, y Brama Raiu świętego.*

*Wszyscy ież ludzie śpiewajcie, Bo przez nie zbawienie macie.* Anno Da.  
1620.

Lecz ná co wspominam dalekie rzeczy. Já nášey pá  
mieci/ przed lat dwudziestá y dwiemá/ iáko burza podnie  
śli byli Heretycy ná Cesárzá Chrześciáńskiego świętey pá  
mseci Serdinándá wtorego; ná tym była Heretykow ligá/  
aby Koronę Cesárską świętemu domowi Rakuskiemu wy  
dárli/ iuż Srederýká Pálátiná Kheni ná Krolestwo Czeskie  
Koronowali/ mieli woyská celnego pod Prágę do stá tysie  
cy. Boże moy iáko świętey Stolicy Apostolskiej brzy  
dkim grozili spustoszeniem? Widzialem w Rzymie iednéheretyckiey  
ich chorągiew po zwycięstwie zdrugiem ná tryumfie ligi.  
przyniesioná/ ná Ktorey wymalowano Koronę tróistá/ Pa  
pieśkę wpośrodku/ á wedle niey po iedney stronie Kápelusz  
Kárdynálski/ po drugiey Biskupia insule/ wszystkie po  
wywracáne/ á nád nimi napis/ Extirpantor; to jest/ Wyko  
rzeniajcie się. Co ci dobrzy ludzie myslili: iáko potedze  
vśágc pewni byli znieść Stolicę Apostolską/ znieść Papie  
zá/ znieść Kárdynały/ wyniszczyć Biskupy? Lecz hárdó ich  
bute Pan Bóg poniżył/ że sromotnie przegrali/ y dnia tes  
dnego ták pogromieni zostali/ że ich czterdzieści tysięcy  
legło ná plácu/ wiecey niż sto chorągwi odieto/ sam Sre  
deryk sromotnie vśedł/ y wygnáncem skonczył. Ktoż do  
tá k chwalebny wiktoryey dopomógł? Kto Cesárzá y Ko  
ściółá świętego obronił? Pánná przenaswietśá/ Ktorey

Obraz przed wszystkim wyścikiem nosono/ dodając Kátho-  
lickiemu Żołnierzowi śercá/ że oná sama w tej bitwie He-  
tmánic/ y nieprzyjaciela gromić miała/ zá co ma wystawio-  
ny w Rzymie od Cesarzá świętey pámieci známienity Ko-  
ściół/ nazwany S. MARIAE de Victoria.

W podobney trwodzi jest y dzisieyszy C. J. M. Stu-  
dacez Milsy/ Słyszycie łaski wasze/ iáko ną gwałtem  
nieprzyjaciół następować/ Odiął słósko ziemię/ pustoszy Mo-  
ráwe/ Cesarz J. M. od wszystkich prawie jest opuszczony/;  
pátrzyćcie na vtrapienie pobożnych Kátholików przed nie-  
przyjacielem vchodzących/ opuszczają domy/ złupieni z má-  
ietności/ cudze łaty pocierać muszą. Westchniemy do Pá-  
ny Błogostawionej/ prosząc aby Cesarzowi J. M. była o-  
brona y forteca/ aby sama/ pod bok iego tak błisko pod ścia-  
nowanego nieprzyjaciela odpierała/ aby mu ná gromienie  
iego ślasy/ śercá/ oreza dodawała/ gdyż oná jest brama y  
wieża Dawidowa/ ktora zbudowana z obronami/ tysiąc  
Cast. 4. tarcz wiszą ná niej/ y wszystkich broni mocarzów. Sicut turris  
David collum tuum, quae aedificata est cum propugnaculis,  
mille clypei pendent ex ea, omnis armatura fortium.

Wiecey grzeszni ludzie/ o iáko wielką obronę náydają  
v tej bramie/ pod czas obostrzonej ná sie Bóstiey sprawies-  
Seruius in  
4. Aeneid. dliwosci: Powiáda Seruius, iż v starych Rzymian był ten  
obyczaj/ gdy nowa małżonka wchodziła w dom męża swo-  
Ioan. Kofi. lego/ stánowiąc we drzwiach oliwę te pocierala/ y z tad ná-  
aus antiq; zwano vxores, takoby vniores ab vngendo. Rozumiem ia/  
Rom. lib. że ta Ceremonia chciało Poganstwo wkazac/ iż zá weśctem  
3. cap. 37. z małżon- gospodynicy w dom/ pospołu wchodzi łaskawość znáczona  
Kawchodzą przez oliwę/ ktora dla tego Poetowie zowią spokojną.

do domu ta-

Adiuuat in bello pacatae ramus oliuae.

skawość.

Quid lib.

3. de Pen.

Bo ntechay sie Gospodarz zápałi niewiem iáko ná czelá-  
duśká/ niechay go zechce wygnac z domu/ Kiedy jest gospodarz  
dygni/



dyń/ śnádno vblagác go moze; zastąpiwszy we drzwiách/  
 vchwyci go/ prosi/ áz on inšy/ z furyatá lástáwy/ cichy.  
 Poři nie bylo ná swięcie Pánný Błogostáwloney/ poři nie  
 bylo tey drogiey Oblubtenice/ okropny iákoš byl Pan Bog  
 w Máiestacie swoim/ rozgniewány ná człowieká záraz wy-  
 padał z niebá/ gromił/ palil/ zábiiał. Předko z pogotku  
 swiátá/ rozgniewał sie ná człowieká/ wnet vchylil iázor  
 niebieskich/ y zátopil swiat wšystek. Rozgniewał sie ná  
 Sodome/ Gomore záraz rušyl sie z niebá/ y spalil pięć  
 miast. Cemu? bo niebyło Náswietšey Pánný/ coby mu  
 we drzwiách niebieskich zástąpiła/ coby reke iego wyniesio-  
 na ná pomšte záhamovála. Lecz teraz o iáka počiechá iá-  
 ka obroná twojá Kátholiku? Bo iešli kiedy Bog wšeo-  
 chmogacy popudzony złošćiami nášými chce wypásć z nie-  
 bá ná karanie swiátá/ iest we drzwiách namilša Gospody-  
 ni/ Etorá go vchwyciwszy y niško do nog vpadšy trzyma/ y  
 proši miłosierdzia. Iešli kiedy chce mšćiwá reke pod-  
 niesć nágrzechy náše/ iest namilša Gospodyni we drzwiách  
 Tu Regis alti ianua, Etorá go zá reke bierze/ á prace y zá-  
 slugi swoje vřázuiác/ o zmiłowanie nád námi proši.

Widziáło raz dziećie iedno te vtarcžke Náswietšey  
 Mátki z správiedliwostí Božá. Piše Dodechinus, iż w  
 Kremonie zacnym miešćie Włóštim dziećie iedno ležac w  
 powiciu/ nád zwyczay náture/ iešče niemáiac času do mo-  
 wienia/ Przyřnelo głošno/ Mátko/ Mátko Mátká iego  
 ná ten čas robiła w łuchni/ przypadšy z stráchem wiel-  
 kim že dziećie przed časem mowi/ pyta/ co iest dziećie mo-  
 ie? Odpowle dziećie. Widze ná nieb e Páná Bogá z mie-  
 szem wypadájcego/ Etorého iákaš Pánientá do nog iego  
 vpadšy/ we drzwiách trzyma y hámuie. X wiecey ono dzie-  
 cie nie mowiło/ áz do swego času. Náswietšio to Pánnu  
 widziáło/ Etorá/ á Eto by wyrachował/ iáko često gniew

Thom. Bo-  
 zius de si-  
 gnis Eccl.  
 lib. 24. c. 5.

Pánná B.  
 hámuie  
 gniew Syná  
 swóiego.



Boſki hámuie/ y Chryſtuſa Pána ná Karánie náſſe wypa-  
dájcego zátrzymywa :

672

Pánná B.  
podobná do  
Remor y

Plin. l. 32.  
cap. 1.

Ares Impr.  
lib. 1.

Jeſt tám w morzu rybka iedná Echeneis ábo Remo-  
ra. ták dziwney mocy/ że nawiękſzy ókret o wydetych za-  
glách biezoey/ y wiátrámi rozpędzony/ przypiówſhy ſie do  
niego záſtánawia/ y z tód iá zowia Remora, quod naues re-  
moretur quibus adhaſerit; y tá byla przyezyna/ iáko ſwiá-  
dy Plinius, że in Actiaco bello ſwántował Antonius, bo gdy  
ná ókreće bieżał ráutować ſwoich/ rybka tá przypiówſhy ſie  
do ókretu iego/ zátrzymála go/ że ſtáncé muſiał; á w tym  
Caſariana Classis przypádlá/ y Antoniuſſowie ókrety roz-  
zgromilá. Jeſli to ták ieſt; dziw záſte náturey wielki/ ry-  
bce máley ták wielká máchine rozpędzonego ókretu záhá-  
mowác/ y z tód ſey nápiſał ieden/ A modico non modicum.  
Możemy dáć to Symbolum Pánnie Błogóſłáwioney/ mó-  
żemy o ſey mówić/ że ieſt iedná Remora diuiná iuſticiae,  
wzglédem Pána Bogá/ ieſt iáko tá rybka wzglédem ókre-  
tu/ Modicum, á przecie á modico non modicum. iáko prze-  
dziwna ſey moc; że Bogá nieogárnionego/ nieutrzymáne-  
go/ gdy ſie z práwiedliwoſcią ſwojá ná nas rozbieży/ iá-  
rwuſtenko zátrzymywa. Niechay ſie zápálczywoſć tego  
przeciwońſtwa rozpędzi/ niechay bieży iá ókret o záglách  
wiátru pełnych; iedno tá Remora przypnie ſie do nog Pá-  
ná I E Z V S O W Y C H; záraz ſtawác/ ſkładác muſi. Z przeto  
fluſnie Koſciół ſwíety ſpiewa/

Tu Regis alti ianua, Et porta lucis fulgida.

Vitam datam per Virginem, Gentes redemptæ plaudite.

Drzwiámiſ Krolá niebieſkiego. Y Brama Ráiu ſwíetnego.

Wſyſcy iey ludzic ſpienaycie, Bo przez nię zbáwienie macie.

Ná oſtatek wiemy to o Bramách/ że tám vbodzy rá-  
dzi ſládáſ/ tám y Zákonnicy dla iálmuzny ſtawáſ/ iáko  
ná mteyſcu ſpoſobnym/ g dzie co żywo przechodzi. Nie przy-  
każdym

V Bram  
ſiádáſ v-  
bodzy.

Każdym Kościele wolno każdemu ubogiemu iakmużny pro-  
 sić/máia Kościoły/ ubogie swoje pewne/ dziady/báby/ co  
 Kościołowi służą/ wmiataią; iáko przyjdzie między nie  
 obcy; odepchnę go/ nie wmiataś tyżnami/ idź precz/ mley-  
 sca tu niemáš. Lecz w bramie wolno każdemu iakmużny  
 prosić/ niſt go tam nie odepchnie/ bo to pospolite mieysce  
 dla wszystkich. Uwazcież tu/ Kátholicy moi/ iáka pocie-  
 cha nam nadznym/ gdy słyszymy/ że Naświetſia Pánná ieſt  
 Bramą niebieſką Porta cali fulgida, czyni nam to álbowiem  
 wszelką otuchę/ że do niey wolny każdemu przystęp/ że śmie-  
 le każdy moze przychodzić y wołać Pauperibus. Prawdą iż  
 mamy wielu ſwitych w niebie/ ktorzy nas w potrzebach  
 náſzych przyczyna ſwoią do Pána Boga mogą ratować;  
 ále nie záwſe ratują/ y nie każdego wielekroć ratować  
 chcą; złoſciami náſzymi wrażeń/ często nas od ſiebie od-  
 pychają.

*Nie záwſe  
 nas ſwieci  
 w niebie  
 ratować  
 chcą.*

Ziedy miał Pan á Zbawiciel náſz wſtrzeſić y pod-  
 nieſć z grobu Łázárzá/ były przy tym dwie ſiostry iego  
 MARYA y Mártchá/ Rzeczę Pánu Mártchá. Domine Ioan. 11.  
 iam fater, quatruiduanus est enim. Pánie, ey zdáleká nie przy-  
 ſtepuy bliſko/ śmierzdz, iuż to czwarty dzień w grobie. MA- Łázarz w  
 RY A zaś nie mówiła tego Mártcie śmierzdział/ MARY-grobie Mar-  
 EY nie śmierzdział. Jeſt to ták/ że nas miłuią ſwieci Pánie- cie śmier-  
 ſcy/ że nam przyczyna ſwoią rádzi służą v Pána Boga; ále dźi Mary-  
 to też ieſt/ iż grzechami náſzymi przywołżimy często do te- ey nie  
 go ſwiete Pátrony/ y Anioły ſtroże náſze/ że nas ratować śmierzdz.  
 nie chcą/ że ſie od nas odwracają/ że ſie námi brzydzą/ że  
 mówią/ Domine, fater, Pánie/ iuż ſie też wiecey zá tym plu-  
 gáwcem/ zá tym piánicą modlić nie bąde/ śmierzdz/ qua-  
 driennalis est enim, ten niſzczemnił ták dawno w nieczodzie  
 żyte/ ták dawno blagom zán twoy ſwiety Máteſtat/ á niſc  
 mu nie pomaga/ ieſzcze miłóſtierdzie twoie śmielſzym go do



*Pland B.* grzechu czyni; po tak wielu spowiedziach/ á przecie Fatet  
*nigdy nas* smierdzi; tuż go też odstępuje/ áni wiecey modlitwa moja  
*nie odste-* ratować będzie/ quadriennalis est chim. Naswietła Pán-  
*puis.* na zaś nie tak; by do niey niewiem kto przyszedł/by wyrze-  
 chach niewiem iako sprośnych/ nie mowi Fatet, niłogo nie  
 odpycha/ niłogo łaski swojej nie miła. Czemu? bo Brama  
 jest/ v ktorey wszelki káliká przytulenie znaydzie/ by naliz-  
 sy/ by najmizerniejszy.

*Emil.*  
*Prob.*

W Urthenách máiac senat o iakós zdráde podeyżrjá-  
 nego Pauzaniasá kazał go szukać ná gárdlo: o czym gdy  
 vstýřał/ vciekl do Kościolá Boginiey Pállády/ máiac ná-  
 dziei/ ze tám iako ná miejscu świętym miał zdrowia  
 ochronić. Vřánoválo Pogánřtvo Kościolá/ nie kázano  
*Pausanias* go gwałtem wyróggać/ ále takiř sposób wynáleżiono kará-  
*vmorzony* nia tego. Drzwi Kościelne zámurowano / ze ztamtó-  
*wkościelne.* trudno miał wynisć/ y trudno go też było komu żywností  
 iako ratować/ y tak głodem vmorzony/ gdzie się spodzie-  
 wał mieć asyllum, żywot y obronę ná lazł sepulchrum, śmierć  
 y trunne. Drzwiami jest Kościolá niebieskiego/ y Brama  
 Káiu świętego Pánná Błogosláwiona/ ále Brama taká/  
 do ktorey grzeřnemu człowiekowi żaden przystępu bronić  
 niemoże/ ktorey nigdy zágródzoney nie naydzie/ kto się do  
 niey wprzeřymym nabożeńřtwie y pořorze vda. Przyzna-  
 wa iey to Kościol święty gdy mowi.

*In Antiph.*

Alma Redemptoris Mater, quæ per uia cœli,  
 Porta manes.

*Lukiusl.*  
*Numistro.*  
*Apoc. 21.*

Podćieř vbodzy/ řrásobliwi/ vřomni do tey tak ob-  
 řitey/ á łaskáwey Bramy / á wołayć pauperibus. Lecz  
 iedną odemnie mieycie przestrogę. Kiedy grzegorz XIII.  
 naywyrřy Pářterz pod czas roku świętego miał otwieráć  
 Portam sanctam, kazał ná pieniędżách wybitáć brame Ko-  
 ścielną otwártą/ á v niey ná spodku napis takí: Nihil co-  
 inqu



inquinatum; Nie zmazánego. Jáko by vřazuiac/ v góście  
ná Jubileuř zgrómádzone codziennym pieniedzy vdawá/ *Przeřroga*  
niem napomináiac/ że Jubileuřu żaden nie otrzyma/ *Eto ná Jubileuř*  
prawdźiwie sumnienta nie oczysćci/ żaden do Porty świę-  
tey nie przyřdzie/ Eto grzechámi ma řkaláno duře. Nihil co-  
inquinatum. Żárownie y ty wiedz Kátholiku/ że lubo *Nas*  
świetsza *Mátka* ieřt refugium peccatorum, wćiećżo grzes-  
řnych/ lubo ieřt *Brama*/ przy Etořey sie wiele vbogich ży-  
wi. Wřáć że Nihil coinquinatum, w Bramie tey nie dádzá  
chlebá temu co pácierzá nie umie/ nie dádzá iálmuzny temu  
co łotrue/ Nihil coinquinatum.

*Wiele*

Ieřt táim známienta *Historia*. Opát ieden *Cyrilá*  
kus imieniem/ pożyczył do czytánia *Křiężki* iedney v *Iřychi* *Sophon.*  
nřřá *Káplá* ná *Ierolimřskiego*/ przy tey *Křiężce* były ná *in prato.*  
řoncu przyřřyte piřmá iákieř *Nestoriuřřá* *Heretyká* nieprzy- *Spiritua.*  
iáćielá *Pánnę* *Ełogostáwionę*/ Etořy on niechćiał zwáć *cap. 66.*  
*Mátka* *Boza*/ ále tylko *Mátka* *Chryřtusowa*/ leć Opát o  
tych piřmách niewiedział. Trzyma one *Křiężke* v śtebie  
dni *křłká*/ áżci raz we śnie obaczy/ że przed *řomorkę* iego  
řtoi *Naswietsza* *Pánná* wpurpura vbrána/ á przy niey dwá  
pořazni meřowie/ o Etořych domyřláł sie żeleden był ř. *Jan*  
*Báptyřtá*/ á drugi *Ewángeliřtá*/ wćieřřony tákim widzeniem  
proři *Przenaswietszey* *Bogárodzice* aby weřlá do *řomorkę*  
i iego/ áby iá pořwiećilá ořobá swojá. A oná mu řurowo  
twářřá odpowie: *Habes in cella inimicum meum, & vis vt*  
*ingrediar?* *Mař w celli nieprzyiáćielá mego, á chceř áby m*  
*tám weřlá?* *Křniřneřlá*; oć *řnawřřy*/ myřli co to zá nieprzy-  
iáćiel táki/ dla Etořego niechćiałá náwlećić *Mátka* *Boza*  
*řomorkę* iego/ ráchuie piřlno sumniente řwoe/ teřli niema  
grzechu iáćiego/ Etořyby tey wřřet czynił. Niemoże nie  
táćiego ználeć. *řrářobliwy* *bářřo*/ chcáć wybić *meláńkolię*  
czytánim *řrářunkiem*/ weřmle one *Křiężke*/ czytá/ wáćtute

Panna B.  
brzydź  
sie herety-  
cka kija-  
zka.

tu/ owdzie/ aż ná koncu obaczy przyśhytych Eilka sęternow  
Nestoriusa/ y postrzeże iż to ten nieprzyjaciół Naswieshey  
Bogárodzice. Biezy ná tychmiást do Jzychiusa z to Esi-  
zka/ powie co widział/ á on wyrznowsy one sęterny wrzu-  
cił w ogień/ mówiąc: Non manebit in cella mea inimicus  
sanctæ Dei genitricis, & Domine meæ: Nie postoi w mnie nie-  
przyjaciół świętey Bogárodzice, á Pániey moiey. Namilsy  
słucháce/ ten Opát niewiedział o tych skryptách Nestorio-  
usowych w celli swoiey/ áczym trzymáiąc ie nie zgrzeszył/  
á przecie tak vrazil Panna Błogostawiona/ że mu zmar-  
szona twarz vłożyła y komórka tego wzgárdziła. Jákoś  
sie tey łáski y náwiedzenia spodziewáć máia/ ktorzy trzymá-  
ia v siebie Esiózki ledáiąkie do światá y do grzechu zápalá-  
jące; ktorzy w sprosznym kontubinacie roć/ dwá/ y dáley  
zyia/ ktorzy w sercu swoim chováia y cierpiá nieczyste my-  
śli/ iádowite ráńkory/ lichwiárskie koncepty: wszystko to  
są nieprzyjaciół Przeczysteý Bogárodzice/ ktorey święte-  
go náwiedzenia iesli kto prágnie/ á słusnie káždy ma prá-  
gnąć/ potrzeba mu tey świętey rezolucye/ áby wszelka  
nieprawość z serca wykorzenil y mówił; Non manebit in  
cella mea inimicus Dominae meæ Nie postoi w sercu moim  
nieprzyjaciół Dobrodzieyki moiey. Bo ácz Brama iest/  
y ktorey by naubozsy/ łatwe ma przytulenie/ przecie ni-  
hil coinquinatum, przytulenia y łáski nie naydzie/ ktory w  
złościách ypornie lezy. A przeto ktorzy dziś v tey Bramy  
otrzymáć co prágniecie/ skruszeni ná sercu/ w dobrym przed-  
siewzięciu świętey pokuty/ przychodźcie/ y wołáycie pau-  
peribus.

O Mátka łáski y miłosierdzia: Drzwiámis Królá  
niebieskiego/ A Bramą Káinu świetnego. Była tam y Ko-  
ściółá Jerozolimskiego Bramá nazwana Speciosa Wzdo-  
bna/ y ktorey/ iáko czytamy w dzieiách Apostolskich/ kła-  
dżiono



zjono ná každý dzień iednego chromego z vrodzenia/ aby  
 prosił iákmuzny v tych co do Kościoła wchodzili. Cożes ty  
 innego Násświetła Bogarodzico/ teno Porta speciola. *Bramá*  
 Bramá przeszłtęná/ tákley ozdoby y zácnosći/ ze cie z ty *ściół le-*  
 sięcá białychłtów iedne sáme Pan Bog obrał zá Mátkę: *rozolim-*  
 z ktorey sie miał człowiekiem vrodzić y światu włázac *skiego Spe-*  
 Skupilišmy sie ná to miejsce do ciebie iáko do Bramy/ Eto *ciół.*  
 ro wšyškíe bogáctwá niebieskie ná świat wychodzą: Sku-  
 pilišmy sie iáko do fortece y bášty/ z ktorey Kościół świte-  
 ty Kátholicki gotowá zámšie w przygodách swoich miewá  
 y miewa obronę; á skupilišmy sie z táko o lášce twoiey vřno-  
 śćia/ ze nas lubo grzešne/ y brzydčích złošćí pełne/ nie-  
 odrzuciš/ ále iáko w Rzymie bylá zámšie iedná Bramá  
 otwárta/ Etoř dla tego zwáno Pandana, eo quod semper *Bramá*  
 pateret, ták y my wšelęř o twoiey ku nam skłonnosći mamy *Rzynřska*  
 nádzieie/ ze nam dnia džišteyřego miłosćerne oko/ y sięzo *Pándaná.*  
 dro reke otworzyř. Wołamy do ciebie wšyřcy iáko do *Alex. ab*  
 Mátki pauperibus, pauperibus; poniewáz w opiece twoiey *Alex. lib.*  
 iest obroná Kościoła świtego y Kroleřw Kátholickich/ *4. cap. 16.*  
 bódże Cesárzowi Chreścíanřkiemu y światobliwemu iego  
 domowi przeciwo vporney Heretyckey lidze pomoc/ o-  
 bronę/ y Hetmánę; poniewáz w rekr twoich są niebieskie  
 deposita, zdrowie/ bogáctwá/ řezesćia nářie; opátruyje  
 Mátko miłosćí chore zdrowiem/ vbogię chlebem/ strá-  
 pšone počechámi. U náosťátnym žycia nářiego punkće/  
 Etedy z bramy tego świata wychodźć bódziemy/ Etedy naye-  
 wyřřy Sedžia Syn twoy constituet in porta iudicium, *Amos. 5.*  
 v tey bramy řád swoy zágaí/ Etedy sie wntey z nieprzytáćio-  
 mi duř nářychymawlácy vćteráč bódziemy/ nie odřepuynas  
 Pánnu přeřwieta/ vt non confundamur cum loquemur *Přál. 126.*  
 inimicis nostris in porta, ále máćterzynřkim ářřektem przy-  
 tulimřy do šleble/ prowáď nas z tego wygnániá řieřšćí



wie/ á lubo grzechami obciążonych dowcipnym miłosierd-  
 dzia twego łowrotem ciągnij y winduy odwaznie/ vt in-  
 Psal. 99. troeamus portas eius in confessione, atria eius in hymnis;  
 ábyśmy za pomoco y opieki twojej weszli w Bramy nie-  
 bieście w wyznawaniu/ y do śieni tego z pieśniami/  
 po wszystkie wieczność nieśkończone nād nami Sy-  
 na twego miłosierdzie stawic/ y tobie bez  
 przestánku śpiewając/ żeś Drzwiámi  
 Króla niebieskiego, y Brama Raju  
 wiecznego.

A M E N.



*Ná'Dzień Narodzenia Pánny Błogostáwioney. W kościele SKatharzy.*

87.



Ważące dżisieysze Narodzenie Panny  
Słogostawionej/ y widząc że ta przed-  
wieczny Syn Boży wysła przed sobą na  
świat/ i tak Jutrzenkę przed słońcem/  
dając nam pewną nadzieję przedniego  
swego za nią przysła. Przypało mi na  
myśl/ co niegdy uczynił Cleomenes Król

Lacedemonſki. Obległ nieprzyjaciół iedno miasto tego/ y Manut. im  
 ſturmem go meźnie dobywał; chcąc Cleomenes obleżone <sup>apophce.</sup>  
 vmocnić/ y ſercą im dodać/ aby ſie nieprzyjacielowi nie pod-  
 dawali/ Kazał do miasta wypuścić kilka ſtrzał/ włożywszy <sup>Stacznego</sup>  
 w nie Parteczke/ z takim napisem. Venio, vt urbem aſſeram <sup>poſtek o-</sup>  
 in libertatem. Nie trąćcie ſercą mieſzczanie mo/ <sup>bleżeńcow.</sup> bodźcie  
 pewni przedkiego poſiłku/ idźcie ja y ciągnie do was/ abym  
 miasto od nieprzyjaciela wwołnit/ abym was oſwobodził.

Podobno otuche namilſzy Chrzeſćianie czyni nam dntá  
dzisieyſzego Bog wſzechmogacy; kiedy dáie ná ſwiat Pánnę  
Błogoſłáwioną/ dáie tą ná Eſtalt Kárty iedney/ przez  
ktory nas vperwnia/ że w krotce zá nią przyjdzie/ Veniet vt  
orbem aſſerat in libertatem, áby człowieká niedznego z nie-  
woley oſwobodził/ áby w krátnách ciemności mieſzkaóce  
oſwiecił/ áby ſtrácony naród ludzki żywotem wweſelił. Tę  
ma pócieche ſwłát z Narodzenia Pánnę przeczystej/ że  
bierze mocną nádzię/ o przedkim przyſciú Syná Bożego/  
y nieomylnym iego ráunku; tak iż moze ſie mówić/ co nie-  
gdy Cezar Iulius mówił y piſał do Ciceroná.

Manut. in  
apophc.

Obſkoczyło raz nieſpodziane Ciceroná w iednym Ká-  
ſtellu Fráncuſkie woypo. Poſlyſhawſzy o tym wielki przy-  
táciel tego Cezar. Iulius, wypráwił odważnego żołdatá/  
ktory w nocy przypadł pod Káſtel/ ſtrzelił z łuku do Ci-  
ceroná/ á w ſtrzale było od Iuliuſá piſanie takie do nie-  
go. Cezar Ciceroni fiduciam optat. Expecta auxilium, Ce-  
ſarz Ciceronowi vſnoſci życzy. Czeka ráunku, Coś ná ten  
Eſtalt poſtepuie z nami iedynał Boży/ widząc od piekiel-  
nego nieprzytáciela obleżony naród ludzki/ dáie ná ſwiat  
Pánnę Błogoſłáwioną takó liſt ieden/ ktory nas o ráun-  
ku Boſkim vbeſpiecza y mówi/ Expecta auxilium, Widzę  
niedzny człowiecze vtrapienie twoie/ takó ciężką od tak ſiły  
wielkow cierpiſ niewolę; ále nie tráć ſercá; á to w tey Pá-  
niſſence maſ nie o mylną nádzię ráunku y zbáwienia Ex-  
pecta auxilium. Z tymi áwizámi przychodzi dntá dzisieyſze-  
go Pánná Błogoſłáwioná/ te nam weſolę nieſie nowinę/  
że w krotce zá nią Syn Boży przyjdzie. Veniet vt orbem  
aſſerat in libertatem, áby ſwłátu wolność przywrócił; to  
nam Narodzeniem ſwoim opowiada/ że Bog człowiekowi  
vſáćkaze/ y czekać ráunku. Deus homini fiduciam optat,  
Expecta auxilium. X dla tegoż Koſciół ſwłety mówi/ że  
Náro-



Urodzenie przeczyszczy Panny/ wśystkiemu światu wesele  
 y radość przyniosło. Natiuitas tua, Dei genitrix Virgo gau-  
 dium annuntiauit vniuerso mundo. Bo kiedy ona się pro-  
 dziła/ iakoby się też żywot nasz urodził; kiedy się ona świą-  
 tu ukazała/ iakoby się też zbawienie nasze ukazało. Bo z  
 tychże reku wzięliśmy niedzielnego Zbawiciela y Zbawienie/ ie-  
 no z takichże nasłwieszych: Przyznawa to Kościół powsze-  
 chny/ gdy mówi/ y śpiewać za to kaze. Vitam datam per  
 Virginem, Gentes redemptæ plaudite. *Wśyscy tey ludzie śpie-  
 wajcie, Bo przez nią zbawienie macie.* Abyśmy tym wesele  
 wesołe Urodzenie Panny Błogosławionej mogli wra-  
 czyć/ ukazuje łaskom naszym/ iako y w iaki sposób Nasłwie-  
 śa Panna jest authorka/ sprawczyńa/ y przyczyną naszego *Panna B.  
 iakim spo-  
 sobem jest  
 Authorka  
 naszego zbá-  
 wienia.*  
 Zbawienia. Przeczyszcza Bogarodzico pomóż mi do tego  
 Duchá świętego darem/ á łaski wasze pilnym y nábożnym  
 słuchaniem.

Szemrze ná to Dissidentes; gdy Nasłwieszy Pannę  
 przypisujemy/ że jest Authorka y przyczyną naszego Zbá-  
 wienia/ gdy ją zowieśmy żywotem naszym/ y mówią; że sam  
 Chrystus Iezus jest Authorem naszego Zbawienia/ on sam  
 jest żywotem naszym/ bo powiedział sam o sobie. Ego sum  
 via, veritas & vita; *Ja jestem drogá, prawdá, y żywot.* Ale  
 nie rozumieją/ ábo rozumieć niechcą/ iakim to sposobem  
 przypisujemy Pannie Błogosławionej/ Przyznawamy/ że  
 sam Chrystus Pan jest Zbawicielem naszym/ sam sprawca  
 naszego Zbawienia/ bo nas sam Krwá własną ná Krzyżu  
 okupił; sam dla nas umarł/ sam jest żywotem naszym. Lecz  
 tego też przec nie możemy/ aby się do naszego Zbawienia  
 Nasłwieśa Panna swoim sposobem nie przyczyniła/ y nie-  
 miała być zwána/ vita nostre, salus nostra, żywotem naszym  
 zdrowiem naszym.

Zawsze tey to przyznawali Doktorowie Kościoła po-

**S. Irenaeus** *lib. 3. contra haereses. cap. 38.* **S. August.** *de Nat. Virg.* **S. Hieron.** *de Assump.* **Epist. ad Eustoch.**

wspólnego. Święty Irenaeus tak o niej mówi. Vniuerso generi humano causa salutis facta est. *Wszystkiemu narodowi ludzkiemu przyczyna zbawienia stała się.* Święty Augustyn. Mater generis nostri panā intulit mundo, genitrix Domini nostri salutē attulit mūdo; auētrix peccati Eua auētrix meriti MARIA. Eua occidendo obfui; MARIA viuificando profuit, illa percussit; ista sanauit. *Matka rodząc naszego karamię świata zadrżała; Rodzicielka Panna naszego zbawienie świata przyniosła, authorka grzechu Ewa: authorka zaślęgi MARYA.* Ewa zabiłaiac zaskodziła, MARYA ożywiłaiac pomogła, ona uderzyła; ta wleczyla. Święty Hieronim. Veneremur salutis auētricem, quae dum autorem suum concepit de caelo, nobis Redemptorem praebuit in terra. *Czczymy sprawczynią zbawienia, która gdy Tworcę swego poczęła z nieba, stawiła nam Odkupiciela na ziemi.* Tenże. Vita per MARIAM. *Zywot mamy przez MARYA.* Nie tylo z tej miary / że Syna Bożego porodziła / y wydała na świat / iako niebożnie twierdził Constantinus Copronymus Iconoclasta, ktory plus gawym nazwiskiem swoim chcac zelzyć Naszawietną Pannę / wzięwszy worek pełen złota / y wkłaziąc / pytał. Siła ten worek wazy? gdy odpowiedziano / iż wiele wazy; wysypawszy złoto / czy worek trzymaiąc / pytał znowu / a teraz siła wazy? gdy oni rzekli / że teraz nic nie wazy; aż on do nich. Także rozumiećcie o Matce Chrystusowej / że po vrodzeniu Chrystusa żadney ceny nie test / y że do zbawienia ludzkiego nie inaczey pomogła / ieno że Chrystusa okup świata porodziła / a iak pieniądze iedne wysula. O nie tak prawowiterni Kacholicy z Doktorami swymi; coś wielkiego iey przypisują / gdy to autorka / przyczyna zbawienia y żywota naszego zowią.

Moglbym dać wiele przyczyn / dla ktorych Panna Błogosławiona słusnie ma być zwana autorką naszego zbawie-



wienia/ żywotem naszym/ iako to że na wcielente Syna  
 Bozego konsens dała/ że go wysołkami cnotami swymi z nie-  
 bą na świat ściagnęła; czasowi iednak folgując/ przez  
 dnięsie tylo przytocze ratę. Między którymi ta jest  
 wielka; że mając do Syna swego prawo/ iako y Rodzicy  
 inni/ dla miłości naszej odstąpiła go/ y do woley Oycos  
 wskiey na śmierć Syna wydający/ stosując wolę swoje/  
 chętnie go światu darowała/ y na okup krwawy za grzes-  
 chy ofiarowała.

Panna B.  
 darowała  
 Syna swego  
 światu

Wielkie prawo mają Rodzicy na dziatki swoje. Na-  
 ukła jest Doktorow/ że mogą w potrzebie zastąpić/ prze-  
 dać dziecię swoje/ o czym jest y pismo. Is bowiem dziatki  
 są fructus & quasi pars Parentum, owocem y iakoby częścią  
 Rodziców; mogą z nich brać y szukać takich pożytkow/ iako  
 kie Pan bierze z roli/ ogroda/ sadu swiego. Miałá tá-  
 kież prawo do Chrystusa Pána Nasświetsa Mátká iego/  
 ale milując niezmiernie zbawienie ludzkie/ darowała te  
 światu/ ofiarowała Chrystusa iako dziecię swe własne na  
 Krzyż y na śmierć/ aby z nim Bóg czynił y postępował we-  
 dle woley swojej. Nadobnie o tym Arnoldus Carnoten.  
 Ominò tunc erat vna Christi & Mariæ voluntas, vnumq;  
 holocaustum ambo pariter offerebant Deo, hæc in sangui-  
 ne cordis; ille in sanguine carnis, vñdè communem in mun-  
 di salute cum illo effectum obtinuit. *Prawdźwie ná ten czas*  
*(to jest, kiedy Chrystus na Krzyżu umierał) iedná bylá Pána*  
*Chrystusowá y Panny Błogostáwioney wola, y iedną ofiarę oboje*  
*zarówno oddawali Bogu; oná na sercu, á on na Krzyżu; y dla*  
*tegoż z bawienie ludzkie spotnie się ię, iako y Chrystusowi przy-*  
*pisać: áż przecie roznie; bo on kładąc zdrowie swoje za*  
*nas/ wysłużył nam żywót de condigno, z prawey słusności/*  
*á oná ofiarując go z swojej strony iako dziecię swoje wla-*  
*sne na śmierć/ wprosiła ie/ y zasluszyła de congruo, z nieia-*  
*kiej przystoyności.*

Ociec może  
 przedać w  
 potrzebie  
 Syna.

Exod. 21. 1

Arnol.  
 Carnot-  
 tract. de  
 laud. Virg.

A teraz



Czemu P. A teraz dopiero poznawam/ czemu Zbawiciel wiſząc nã  
 Chryſtus Krzyżu/ nã oſtãtnim z Mãtkã ſwoã poſegnãntu nie rzekł iey  
 nie rzekł Mãtko iãko Syn/ ale niewiaſto/ iãko ieden obcy. Mulier,  
 z krzyża ecce Filius tuus: Niewiaſto to Syn twoy. Czemu to naſtoſiſy  
 Pãnnie B. Zbawco/ tak oſtro do ſwey Rodzicielki mowiſz? coſ onã zã  
 Mãtko, ale niewiaſta? wzdryć to Pãntenkã przeczyszta/ Mãtkã twoiã  
 niewiaſto. właſna? Czemu z iey nie mowiſi/ Mãtko/ ale niewiaſto?  
 Ioan. 19. Gdyby ktora Mãtkã/ ſłuchãce mo/ takiego była ſercã/  
 żeby poimãnego ſynã/ a leſzcze niewinnie/ oſtãpila/ y nã  
 ſmierć tego poſzwoila/ y nã nie pãtrzyła/ rzeklibyſcie wy że  
 to mãtkã? niemãtkã? bo miłoſci mãcierzynſkiey dziećciãciu  
 niewkãzuie/ ale iãkãſ niewiaſtã. Tymciã prãwiefpoſobem dla  
 ciebie grzeſniſku/ dla miłoſci twoiey/ dla zbãwienia twego/  
 obeſiã ſia z Synem ſwoim Pãnnã Błogoſłãwionã. Mãiac  
 œbowiem do niego prãwo trybem Rodzicow innych/ iãko  
 Mãtkã do Synã; oſtãpila go; mogãc wołãć/ moy to Syn  
 Pãnnãm go poczelã/ y porodziãlã/ nie przelewajcie kwiã  
 niewinney/ nic takiego niebyło od niey ſłychãć/ ale wiãzoc  
 wołã przedwiecznego Oycã/ że Synã dla nas nã ſmierć  
 wydawał/ ſwoie teſz do niey przyłoſzyc chciaãlã/ y iãkoby nie  
 Mãtkã/ ale obca ktora niewiaſtã/ nã okup grzechow nã  
 ſych Chryſtuſã oſiãrowaãlã. A przeto iãko Oycu nie rzekł  
 Pater meus, Pater meus, Oycze moy/ Oycze moy/ czemuſ  
 miã opuſcił? ale Deus meus, Deus meus, vt quid dereliqui-  
 Math. 27 ſi me? Boſze moy, Boſze moy, czemuſ miã opuſcił. Mowiãc  
 z nim iãkoby nie z właſnym Rodzicem ſwoim: tak y Pãnnie  
 Błogoſłãwioney nie rzekł Mãtko/ ale iãkoby obcey białey.  
 głowie/ Niewiaſto; chcãc wkãzãć/ że go tak Ociec/ iãko  
 y Mãtkã oddawali nã krzyſz y nã ſmierć/ iãkoby obce/ a nie  
 ſwe dziecã/ y przeto Deus, nie Pater, Mulier, nie Mater.  
 Dziwuie ſie BERNAT ſwiety/ tak wielkiey y Oycã przedwie-  
 cznego/ y Pãnni Błogoſłãwioney/ ku nam miłoſci. Omira  
 circa

circa nos vtriusq; parentis Iez v Christi pietatis dignatio! <sup>S. Bernard.</sup>  
 O inestimabilis Dei & Virginis, dilectio charitatis, qui vt ser- <sup>serm. 51.</sup>  
 uum redimerent, communem Filium tradiderunt! O prze-  
 dziwna Koto nás oboygá Rodzicow Pána Jezusowych lá-  
 skawości! O nieoszczędzanie Boga y Panny oświadc-  
 ziona miłości! Ktorzy aby sluge okupili / spólnego Syná  
 wydali!

Słusina tu poganić owe malarze! Ktorzy Pannę <sup>stała</sup> málá-  
 Błogosławioną máluią pod Krzyżem mdlejącą / y nápoły rzow gdy  
 umárła / między rełami Janá S. y białychłow. <sup>Pánne B.</sup>  
 prawda jest / że Syná swego śmierci serdecznie záłowała <sup>máluią</sup>  
 wlecey niż kto inny; ále to też prawda iż będąc pełna <sup>mdlejąco.</sup> Duchá  
 s. y wiedząc o woley Boskiej / á nas niewymownie miłu-  
 jąc / z wielką chęcią Synaczká swiego ná śmierć oddawa-  
 ła / y w wielkim státku y baczeniu pod Krzyżem stála. Sta- <sup>Ioan. 19.</sup>  
 bat iuxta crucem Iesv. Stantem lego, mowi święty Ambroży /  
 flentem non lego: <sup>S. Ambr.</sup> Czytam iż stoi, nie czytam że nárzeka.  
 A owšem rozumiem to o tej miłości ku nam / że gdyby  
 per impossibile Ociec niebieski nie zezwolił był ná śmierć  
 Syná swiego / onaby iedną zezwoliła była; y nieposle-  
 dniejszy w odwadze Abraámowi / gdyby ná to przyszło /  
 iáko wważa świętey Anselmus zwiázalaby była namilshogo  
 Synaczká / y goździe wziawszy / sámaby była rozcią y nożki  
 tego dla nas przybiła do Krzyża / y to pewnie żywym áffe-  
 ktem pod Krzyżem stojąc czyniła / obecnością swojá po-  
 láła go / y skłonnością woley swojey / tym więcej záhecała  
 do śmierci. A przeto dobrze Kościół Święty vpomina /  
 Vitam datam per Virginem, Gentes redempta plaudite.  
 Wszyscy icy ludzie śpiwawcie: Bo przez niezbáwienie macie.  
 Nie tylo z tej miary / że Synowi Bożemu ciáło y krew Kto-  
 ro nás okupił z własney krewie swojey dáł / ále że go też áf-  
 sektem y wolą swojá ná wszystkie meki y sámą śmierć Krzy-



S. Ansel. zowu prowadziłá. Ipsa Filium in Cruce posuisset & obtruf-  
set, mowi święty Anselmus.

Panna B. Ktemu zowie się Autorka naszego zbawienia/ że mi-  
dia miłości łuiąc człowieka niezmiernie/ gotowá była/ gdyby tego po-  
człowieka trzeba wkażała/ zdrowie swoje na wybawienie y ożup cze-  
gotowá by-wieka pospołu z Chrystusem Pánem odważyć/ y dziwnie so-  
tá pospołu bie tego życzyła/ aby iáko pierś białagłowa/ prágnoć nie-  
z Synem śmiertelności śmierć świata przyniosła; ták oná prágnoć  
swoim v-śmierci/ żywot muwprosić mogła. Pieńie Arnol. Carnot. In  
mizzeć. tabernaculo illo duo videres altaria, aliud in pectore MARIA,  
Arnold. aliud in Christi corpore: Christus carnem, MARIA immola-  
Carnot. bat animam. Optabat verò ipsa ad sanguinem animæ, &  
tract. de carnis suæ adolere sanguinem, & eleuari in cruce manibus  
laud. Virg. celebrare cum Filio sacrificium vespertinum, & cum Domi-  
no I E S V corporali morte redemptionis nostræ consummare  
mysterium. Sed hoc summi Sacerdotis privilegium erat.  
W przybytku onym Kálwaryjskim, widziałbyś był parę otta-  
rzow: ieden ná sercu Máryey, drugi ná čiele Chrystusowym.  
Chrystus ciáto; Márya ofiarowála serce. Zyczyć óná w pra-  
wdzie do serdeczney ofiary, y ciáta swego krew ofiarowác, y ręce  
ná Krzyżu wyciągnawşy z Synaczkiem swoim ofiarę wieczor-  
na odpráwiác, y z Pánem JEZVSEM śmiercia čieleśna táie-  
mnicę naszego odkupienia wykonać. Lecz to naywyższego Ká-  
ptána był przywilej. Utołi lubo wedle ciáta pod Krzyżem

Boleści N. nie vmárła/ ná sercu iedná/ o iák wielećroć vmierála:  
Panny pod Był to był serce tej Pánienskie obaczył/ o iákby te był ná-  
czás meki laził wşystko zbolále/ wşystko stwardiałe: iákby był ná  
Chrystuso- nim ná laził wşystkie naczynia meki Pánienskie/ bicze/ rozgi/  
wey. čiernie/ mloty/ goździł/ y rány same doskonałe wyrázone:  
Gulielmus Świádecy o tym Gulielmus. Quot vulnera Filius accipie-  
bat in carne, tot pia mater accipiebat in corde. Rubebat  
caro Filij sanguine Passionis, rubebant maternæ illæ cogita-  
tiones



tiones sanguine Compassionis. *tak wiele ran Syn przyjmo-  
wał na ciełe, tak wiele ich kochana Matka odnosiła na sercu  
Rumieniasto ciało Syna, krew męki y boleści, rumieniwały ma-  
cierzynskie one myśli, krew litości y żałości.*

Powiada Św. Grzegorz rzecz bärzo dziwną / *iz* S. Gregorij  
dwie cytärze ábo lutnie moga byćdz tak skorygowane y wy-  
stroione / ze kiedy w jedna vderzą / y druga wyda dzwięk  
per quandam sympathiam, y zábrzmi chociaż w nie nie vde-  
rzą. *iz* *Lutni dnu  
wzajem-  
ność.* *iz* *zadze symbolista jeden napisał takiey lutni: Alijs per-  
cussis resonabunt. Ktoby o tym wotpil/niech sprobujez; á to  
wielki Doktor tak o tym twierdzi. To pewna/ Kátholicy  
moi/ iz Naswiera Pánna z namilšym Synaczkiem swoim  
pod czas męki iego/ taką miała correspondencya/ taką ie-  
dność y wzátemność áffektow; ze kiedy bito Chrystusa Pá-  
ná/wszystkie rázy iego czulo serce Pánny Błogosławionej. Wszystkie  
rázy czula  
Chrystus-  
ne Matka  
N. na ser-  
cu.*

Kiedy go v slupá sieczono / kiedy rozgámi / biczámi smága-  
no / wszystkie te chłosty y rozgi czula Matka na sercu. Kie-  
dy go na Krzyżu tak strony ná lutni wyciągano / kiedy go  
zdziámi przybitano; tez gozdzie y młoty czuć y slychác było  
ná sercu Matki. Christo percussio materni cordis chorda  
resonabant.

Nárzeka tám Zwáwtciel v Izáiaszá. Torcular calcavi  
solus, & de gentibus non est vir mecum. *Sam á sam prácowá-* *Isai. 63.*  
*tem kolo tey ciężkiey Krzyżá świętego prase; Sam ponosi-*  
*lem wszystkie ciężary / á z narodow zadnego mezá nie było*  
*ze mną. Słusnie wystuiesz namilšy Iezv, dobrze po-*  
*wiedasz / ze de gentibus non erat vir tecum, ze z narodow*  
*niemiales ná pomoc zadnego mezá / bo vczniowie twoi po-*  
*uściekál / żaden ci nie pomagał bolow y Krzyżá / chyba jeden*  
*Cyreneczyl / y to nie zchéci / bo go przymušili Zydzi do*  
*dzwigánia Krzyżá / gdys pod nim vstawał y omdlewał. An-* *Matt. 27.*  
*gariauerunt eum. Lecz nie mozeš mowíc / áby de gentibus*  
*nie była*

Pánná B.  
pomagała  
Synowi  
pracować  
y cierpieć  
dla zbawie-  
nia ludz-  
kiego.  
Prou. 8.

nie była Mulier tecum, abyć z narodow nie była żadna bla-  
lagłowa ná pomoc. Bo Naszwieta Mátka swoia była  
ná gore Kálmárya zá toba/ y pod Krzyżem stała/ y wšy-  
stkie bole y rázy Krtes ty ponosi ná cieie/ ona wytrzyma-  
ła ná sercu/ pomagając ci z swej strony wiernie tej prace y  
nápráwy zbawienia ludzkiego.

A toć podobno chciała wyrazić onymi słowy v Medre-  
cá. Dominus possedit me, in initio viarum suarum ante-  
quam quicquam faceret à principio. LXX. Dominus cre-  
avit me initium viarum suarum, ad opera sua. *Pan Bog wczy-  
nił mie, y chciał mieć początkiem drog swoich, do spraw swoich.*  
Przez te drogi rozumieć Doktorowie święci/ iáko Cyril-  
lus y Ambrosius, rády y sposoby odkupienia ludzkiego/ Kto-  
re Bog wszechmogący w ródzie swojej podawał. A tak mo-  
wi Pánná Błogosławiona/ że Pan Bog wynalazłszy ten  
sposob nášego/ odkupienia przez śmier Syná swego:  
one chciał mieć początkiem/ od niego miał zacząć Coż tatie-  
go? Opera sua, Odkupienie ludzkie/ dzieło trudne nášego  
zbawienia. A przydać/ że cum ero eram cuncta componens.

Syn Boży  
w świat  
Konstruk-  
cyjny

Byłam wšystko z nim składając/ komponując. Wieć co  
zá robotá była Syná Bożego ná tym świecie? Kompozycja/  
Konstrukcja iedná; bo ná to go wysłał Oćiec z niebá/ aby  
náprawił/ komponował/ złożył/ to co pierwszy Rodzic náš  
rozchwiał y zepsował. Stworzył Pan Bog człowieka w  
łásce swojej. Piękna to była compositio animae cum gra-  
tia; zepsował to Adam łaskę Bożę y sobie y nam stracił.  
Uczył Pan Bog człowieka dziedzicem niebá; y to zepso-  
wał Adam/ á uczynił go dziedzicem piekła. A toż Bog  
wszechmogący z miłosierdzia swego wyprawił Syná wła-  
snego ná świat/ aby construeret, componeret, instauraret,  
náprawił/ złożył/ wznowił/ co pierwszy człowiek rozchwiał/  
y popsuwał/ aby znówu złożył animam & gratiam, duszę y  
łaskę



łaskę/ aby uczynił Kompozycyę między ziemią y niebem. *20.*  
 tym mowi Apłostoł. *Proposuit in dispensatione plenitudinis* Ephes. 1:  
 temporum, Instaurare omnia in Christo, quæ in cælis, & quæ  
 in terra sunt, in ipso. *Postanowił w rozrządzeniu zupełności*  
*czasów, aby w Chrystusie wszystko naprawił, co jest w niebie, y*  
*co na Ziemi, w nim.*

Kiedy to Syn Boży czynił/ kiedy ta Kompozycyę od-  
 prawował/ kiedy co było zepsowanego/ naprawił/ kiedy  
 łaskę Bożą człowiekowi ciężko wyrabiał/ kiedy mu niebo  
 targował/ y kupował; powiada Panna Błogosławiona /  
 że była przy tym wszystkim/ że mu tey prace pomagála/ że  
 mu w tey robocie służyła/ że się do zbawienia ludzkiego  
 przyłożyła/ cum eo eram cuncta componens! że pospołu z  
 nim człowiekowi łaskę Bożą y niebo pracami/ affliktými  
 wprasála. Jakoż kiedy przebieżemy tajemnice naszego od- *Dokązdey*  
 kupienia; obaczmy ná oko/ że do każdej przymiesála się *tajemnice*  
 Panna Błogosławiona. Zostate Syn Boży człowiekiem / *odkupienia*  
 słowo stał się Ciałem; gdzie się odprawia tak wysoko tále *ludzkiego*  
 mnicar; w żywocie Panny przenaświetszey. Rodzi się ná łaskę *przyczyni-*  
 świat/ z Kogor; z Panny Błogosławioney / że Erwie tey *B.*  
 przeczysney. Leży we złobie; od Kogo położony; od Pá-  
 ny Naświetszey. Wchodzi do Egiptu Kto go wnosi przed  
 mieżem Herodar; Panna Błogosławiona. Pocyna cudá  
 czynić; zá Gygio instancy; zá Panny Błogosławioney.  
 Wiśi ná Krzyżu/ Kto przy nim został: Mátka Naświets-  
 sza. Owo zgola! Cum eo erat cuncta componens, wszystkich  
 mu prac ná tym świecie pomagála/ wszystko z nim pospołu  
 naprawić wśilowała. Świety Antoninus. Cum eceram  
 cuncta componens scilicet recreando, quæ per culpam quasi  
 destructa erant. *Byłam z nim wszystko składając; to jest odna-*  
*wiając, co przez grzech zepsowano było. Jesliż święty Chry-*  
*zostom Apłostoły święte nazywał Salvatores, benefactores;*  
*14. S. Chry.*  
*fołt. Hom.*  
*35. in Matr.*



*Apostoły* totius orbis terrarum, Zbawicielami/ y dobrodziejami/  
*zowie zbaw* wszystkicho ożegn swiatá/ dla náuki ktore nam opowia-  
*wicielami* dali/ dla prac ktore w zbawieniu naszym podeymowali; á  
*swiatá.* iákoż Márki Bozey nie zwáć autorká zbawienia nášego /  
 żywotem y zdrowiem naszym/ ktora Chrystusowi Pánu w  
 sprawie y robocie okupu nášego ták pilno sluzylá/ y wszy-  
 skie bole tego ná sercu dzwigała/ y zá grzechy ie ludzkie  
 ofiarowała: iáko nie powtarzác z Kościołem swietym /  
 Vitam datam per Virginem, Gentes redemptæ plaudite-  
*Wszyscy* ie ludzie śpiewajcie, Bo przez nie zbawienie macie.

Jesze y z tey przyczyny możemy zwáć Pánnę Bło-  
*Pánná B.* gosławioná żywotem naszym/ autorká nášego zbawienia/  
*wielom y-* że przyczyná swojá wielom vprása żywoc/ nie tylo doczesny  
*prása ży-* ále y wiekuiсты.

*wot y zbá-* Gdy Pan á Zbawiciel náš miał wola podnieść Lázá-  
*wienie.* rzá z grobu/ iuz w nim czwarty dzien lezacego; gdy go  
*Ioan. 11.* miał zdrowiem dárować/ nim ten cud vczynił/ kazał  
 wprzód Márcie/ áby záowołała Máryey siostry swojej/ y  
 śedby Mártá/ rzecze iej: Magister adest, & vocat te:  
*Náuczyciel przysedł, y woła cie.* Ná co Pan przywoływa  
 do tego cudu Máryey? czemu przez niey nie dzwiga Lázá-  
 rzá z grobu? czemu bez niey żywotá mu nie dáie? Podobno  
 że siostra iest vmarłego/ y ták chce/ áby dla wieśsey pocie-  
 chy ná cud pátrzyła. Być y to moze. Lecz Chryzolog swie-  
 ty iest tego zdánia/ iż tu Zbawiciel chciał iáko w konterse-  
 cie iákim vkázać/ moc y potęgę Náswietsey Mátki swojej  
 chciał vkázać/ iáko wiele moze v niego Márya/ iáko bez  
 niey trudno kto ma zdrowiá y żywotá dostać/ y z grobu  
 byđz podźwigniony. Słowá Doktora swiętego: Vbi Mar-  
*S. Chrysol-* tha confessa est Christo, mittitur ad MARIAM, quia sine  
*fer. 64.* MARIA nec fugari mors poterat, nec vita poterat repa-  
 rari, veniat MARIA, veniat materni nominis baiula, vt vi-  
 deat

deat homo Christum Virginalis vteri habitasse secretum, quatenus ab inferis prodeant mortui, mortui exeant de sepulchris. Skoro *Martha* po rozmowie swoiey z *Chrystusem* *Pánem* wyznála go byđ *Synem* *Bozym*, vtiq̃ue, Domine, ego credidi, quia tu es Filius Dei viui, qui in hunc mundum venisti. *Wzdy* *Pánie* *uwierzyła*, że *ty* *ieś* *Synem* *Bogá* *żywego*, *ktoryś* *ná* *ten* *świat* *przyśedł*: *po* *tey* *konfessyey* *posyła* *ia* *Pán* *do* *MARYEY*; *bo* *bez* *MARYEY* *áni* *śmierc* *mogła* *być* *odpędzona*, *áni* *żywoť* *Lázárzowi* *przywrocony*, *niechay* *przydzie* *MARYA*, *niechay* *przydzie* *macierzynskie* *imię* *nośaca* *Mágdalená*, *aby* *człowiek* *poznał* *co* *może* *MARYA* *w* *Syná* *swego*, *że* *w* *iey* *przezysłym* *żywoćie* *mieszkać*, *dať* *iey* *tę* *łaskę*, *iż* *ná* *iey* *przyczynę* *wychodzą* *z* *piekła* *vmárli*, *vmárli* *wychodzą* *z* *grobow*. *A* *ktoby* *wyrażował* *te* *vmárle* *ktore* *Náświesia* *Pánná* *modlitwą* *swoią* *z* *grobu* *wyniosły* *żywoćem* *darowała*: *Ktoby* *wyliczył* *w* *ciężkich* *chorobách* *zdesperowane* *ktore* *od* *sámey* *fortki* *śmierci* *do* *pierwszego* *zdrowia* *przywróciła*: *Ktoby* *zkomputował* *te* *grzeszne* *ktore* *dla* *wielkich* *złości* *pleklu* *niemal* *oddane* *przyczyną* *swoią* *do* *połuty* *przywiodła* *y* *niebu* *pożytkowała*:

*Carneades* *filozoph* *wdziesięczen* *bedoc* *náuki* *Prace* *ptorá* *swego* *Chrysippá* *wszystko* *mu* *práwie* *co* *vmiał* *przypisował* *y* *mawiał* *ia* *wntę*. *Nisi* *Chrysippus* *esset*, *ego* *non* *essem*; *Gdyby* *Chrysippá* *niebyło*, *mnieby* *niebyło*, *ia* *by* *nie* *zastał*. *Spytamy* *świetych* *ktorzy* *wiecznego* *połó* *iu* *zżywają* *z* *Pánem* *Bogiem*: *co* *też* *rozumieł* *o* *przewa* *dze* *Pánn* *Błogosławionej*: *iać* *wiele* *może* *v* *Bogá*: *iać* *o* *potrzeba* *tey* *przyczyná* *w* *niebie*: *co* *rozumieć* *o* *tey* *náśey* *propozycyey* *że* *vita* *per* *Virginem*? *O* *iać* *śis* *ich* *wiele* *ozwie*: *Nisi* *MARIA* *intercessio* *fuisse*, *ego* *in* *coelo* *non* *essem*, *Nisi* *auxilium* *MARIA* *adfuisse*, *ego* *saluus* *non* *esset*.

*Lázárz* *á* *P*.  
*Chrystus*  
*nie* *wskrzesza* *bez* *Má* *ry* *e* *y*.

*Lycosth.*

*Sit* *ub* *y* *w* *nie* *bie* *nie* *by* *ł* *o* *gdy* *by* *nie* *przyczyna* *Pán*.

*lena* *ny* *B*.



sem. Gdyby nie przyczyna MARYEY Matki Bożej/ taż bym w niebie nie był. Gdyby nie ratunek/ y pomoc MARYEY, iabym zbawion nie był. Ożwie sie z tym bez wątpienia on Theophilus v Suriusza/ ktory kwiło sie był własną czarą tu zapisał/ á za goręco modlitwa Panny Błogosławioney do pokuty przyszedł y łaskę v Bogá nalażł; ten chętnie wyzna/ że gdyby nie przyczyna Panny Nasświetsey/ nigdy bym w niebie nie był: Nisi MARIÆ auxilium fuisset, ego hic non essem. Ożwie sie z tym y święta Mária Egyptiańska/ ktora 17. lat w sprosnych grzechach strawiwszy/ za przyczyną Matki Bożej błedy swe vznała/ y w ostrej pokucie ná puśczy iedney przez lat czterdziestá siedm żyjąc skoczyła światobliwie. Ktá zdróśćto wyzna/ że Nisi MARIÆ intercessio fuisset, ego in celo non essem, gdyby nie przyczyna Panny Błogosławioney/ iabym w niebie nie była. Oná nie tu modlitwa swoją zántość/ oná przyczyna swoją drogę nam wielom do niebá vczyniła.

Iustin.

Semiramis Asyryjska Krolowa wiele známiensitych rzeczy w Pánstwie swoim dokazawszy/ miásto Bábilon cegłą obmurowawszy/ gránice Krolestwa rozprzestrzeniwszy/ wystáwiła sobie Kolumne iedną/ á ná niey z łámienta swó osobe/ gdzie przy innych dżitách swoich/ y to nárysować kazała: Vias meis peccunijs strani, quas ne feræ quidem prius ambulauerant: Kostem moim wystáwiłam drogi y rozprzestrzeniłam ie, y wyburkowála, że beśpiecznie może iáchać wozem, gdzie się przedtym záledwie dżiki zwierz przeci-

Pánna B. rozprzestrzeniła drogę do niebá.

Matth. 7.

Matth. 19.

snat, á zgoła nieprzećisnat. Przypnać to musimy Pánnie Błogosławioney/ że oná gościntec y drogę do niebá rozprzestrzeniła. Wiećie co o niebieskiej dróдзе powtédział Zbáwićiel. Arcta est via quæ ducit ad vitam. Ściśła iest droga która prowadzi do żywota. Facilius est camelum per foramen acus transire, quam diuitem intrare in regnum celorum.



rum. *Látwiey wielbładowi przez vcho igielne przeprawić się, ábo linę ruba przez. nie przewieść, ániżeli bogátemu wnieść do Krolestwa niebieskiego. A iednak miły Boże iáko tám wiele záwołánych grzeszników przeszło: gdyby ná słušno/ ledwo by tám Anyelskiego żywota słowiekowi przebyć ktoredy wielcy grzesznicy przechodzą bezpiecznie. Ktoż ie przeprowadza: Eto im droga rozprześtrzenia: Eto ie do pokuty sposabia: Pánná Błogostáwiona. Nisi MARIÆ auxili-um esset, multi in celo non essent. *Gdyby ráttunku MARYE nie było, siłuby w niebie nie było. A dla tegoż mówi o sobie v Mędrca. Qui me inuenerit, inueniet vitam, & hauriet salutem à Domino. Kto me naydzie, naydzie żywot, y wyczerpnie zbáwienie od Pánná. Xv Ręklezpastyká. In me omnis spes vita. We mnie wśelka nádzieia żywotá. A iákoż tu nie mówić z Kościołem świętym. Vitam datam per Virginem, Gentes redempta plaudite; Jáko nie przyznawác z świętym Hieronymem/ że Vita per MARIAM? iáko ież nie zwác żywotem/ słodkością/ poćiecho/ nádzieio nászą?**

Zámienne te przemowe moje słowy powśedhnego Kościółá. Salve Regina, Mater misericordiae vita, dulcedo, & spes nostra salve. *Przychodzisz dnjá dzisiejszego Pánnó Błogostáwioná ná świat/ vmyślnie od Bogá stworzona dla tego/ iáko mówi świętey Bernat. Ut per te, in te, & de te, benigna manus eius, quidquid creavit, recrearet; áby przez cię w tobie, y z ciebie, tá/ káwa ręká iego, cokolwiek stworzyła, ápiernwszy człowiek zepsował, náprawiła y podźwignęła; Przychodzisz stworzona właśnie dla tego/ ábyś pospołu z namilszym Synem twoim/ co Adam powáryował/ pomieśiał/ złożyła/ zkomponowała/ ábyś zbáwienie ludzkie pracą y przyczyną twoią przed Bogiem pomnázá-ła. Przybymarze szczęśliwie żywocie/ słodkości/ poćiecho/ nádzieio nászą. Dáte éte Bog nam nadznym/ po burzli-*

S. Bernard.  
ser. 2. Pent.

*Panna B.* wym tego świata Oceanie żeglującym/ iako Sacram An-  
*jest Ancho-*choram, Kotew iedną bezpieczną. Kotew iest to Salus &  
*ra grze-*vita navis, spes navigantium, żywot y zdrowie ożretu po  
*śnych.* morzu biegającego/ iest nadzieia żeglujących bo kiedy na-  
 włośności biał/ ona trzyma iakoby wwiązany okret/ ani go

*Ferus iu*  
*Symb.*

dopuszcza nieść śalom na stały y niebezpieczne przejazdy  
 morskie/ y z todię napisał ieden. Tutum re littore sistam.  
*Bezpiecznie cię stawię do brzegu.* A drugi. Hac duce letus;  
*Za ię powodem iestem wesoly.* Bądź że Panno przeczysta na  
 tym niebezpiecznym poiazdzie anchora naszą; do ciebie iako  
 do ad sacram & validissimam anchoram do pewney y napo-  
 teżniejszyey Kotwice przywieziemy myśli/ sercá/ dużej/ iako-  
 ła naszą; kieruje nami fortunnie Mátko namilosciwśá/  
 abyśmy wiekuiśtego portu nie vchybili. Vitam praesta pu-  
 ram, Iter para tutum, Vt videntes I E S U M, Semper collate-  
 mur, Day na tym mizernym wygnaniu kálkującym/ dni  
 żywota światobliwie/ w cnotách/ c; stości/ pokorze/ y rze-  
 telney Boskiego Máięstatu boiaźni/ á prawdziwey y sta-  
 czoney miłości prowadzić. Vitam praesta puram, á gdy nam  
 z łódki ciała tego na brzeg wieczności wysiądąć przyjdzie/  
 Iter para tutum, Tutos littore siste. Prowadź nas szczęśliwie  
 do portu niebieskiej wieczności/ y oddaj w ręce namilśego  
 Syná twoiego/ abyśmy twoię przyczyna y opieko zapro-  
 wádzeni/ Te duce, lazi śpiewáli po wśyśtłe wieczność/

Vitam datam per Virginem, y wyznawali nie prze-  
 stając/ żeś ty iest Vita, dulcedo, & spes no-  
 stra, Żywotem/ słodkością/ y nadzie-  
 ą naszą/

A M E N.

## K A Z A N I E

Na Dzień Chwalebnego Narodzenia Syna Bo- <sup>W Kościele</sup>  
żego Pána nášego Chrystusa IEZVSA. <sup>Bożego Ciá</sup>  
<sup>ta.</sup>

Gloria tibi Domine,  
Qui natus es de Virgine.

Chwała Synowi Bożemu/  
z Pánienki narodzonemu.

VERBUM Caro factum est. Ioan. 1.  
Słowo stało sie Ciałem.



Co zdarnych czasów Święci Prorocy  
pilno kłótałi do nieba/ bez czego świat  
wszystek iáko ziemia bez rośse w srogim  
zostawał vtrapieniu/ bez czego strapieni  
ludzie/ iáko błędne bez pasterza owce/  
w wstáwicznej trwodze żyć musieli/ che-  
go żarliwie Oblubienicá wyglódała/ <sup>Cant. 8.</sup>  
aby mogła widzieć oráciśkę swego v pierśi máćierzynskich  
y wziąć go ná ręce swoje/ y piástować/ y wcałować. To  
dziś z niewymowney dobroci Boga wszechmogącego mamy  
w stáyni iedney Namilhy Chrześcíanie/ Kochanego Pána  
IEZVSA, iedynaká Bożego Boga z Bogá/ światło z swiá-  
tła/ przed wieli z Oycá bez Mátki/ á teraz wczasie z Má-



- tki bez Oycá wrodzonego/ iedyne wtrapionego światá por-  
 cieche; śláchetna roffe ktora ziemię obficie z lawšy zniešie  
 zniey prześiectwo/ á da błogosławienstwo. Descendet si-  
 cut pluvia in vellus, & sicut stillicidia stillantia super terram.  
 Kochanego Pasterzá/ ktory rozbiegle owieczki/ po długicy  
 á krwawey z piekielnymi wilkami wtarcze/ to lásko Krzy-  
 żá swietego/ w własney Krwi omoczona zgromádzi do Ku-  
 py. Suscitabo super eas pascorem vnum, qui pascat eas.  
 Wzbudzę nád niemi Pászterzá jednego, ktoryby ie pásł. Namile  
 że dziecie/ ktore ięczy nie mowi/ á już Xrole stráśy. Tur-  
 batus est Herodes, & omnis Hierosolyma cum illo. Ztrwo-  
 żył się Herod, y wszyšká Hierozolimá z nim. Wstáyni ná śianá  
 Ku leży; á niebem rzodzi/ y gwiazdami iego kteruie ná w-  
 stęge swoje. Wwinione w pieluski y powite/ á rece iego  
 od kráiu do kráiu światá mocno dosięgáią. Attingit á fi-  
 ne vsq; ad finem fortiter; Piástwaniá ná rzekách potrzeb-  
 ie/ á ono piástuie wszyšte świat ná trzech pálcách. Appen-  
 dit tribus digitis molem terræ. Niebódzże już dáley trostli-  
 wa Oblubienico/ áni mow/ Kto mi da widzieć bráćiszká meo-  
 go v pierśi Mácierzynskich; á toć go Mátá iego światá  
 dáie od pierśi własnych/ y kładzie ná licho śianá wiozánkę/  
 ábyś bráćisko swoje. Otrzyi hojne łzy z lica twego swie-  
 ty Dawidzie/ ięślis przedtym niemogli sie vtulić/ kiedyc  
 mowiono/ Vbieśt DEVS tuus? Kędy ięś Bog twoy? Fuerunt  
 mihi lachrymæ meæ panes die ac nocte. dum dicitur mihi  
 quotidie, Vbieśt DEVS tuus? Były mi łzy moje cblebem we  
 dnie y wnocy, gdy mi co dzień mowia, Kęcy ięś Bog twoy? nie  
 trzebać go dáleko szukać/ w śopie iedney/ wstáyni miedzy  
 bydletami ięś. O przedziwna á Boskiey miłości pełna tá-  
 temnico! Mądrość przedwieczna miedzy bydlety. Siła  
 wszechmocna Boska rękami iedney Pántenki od głowki  
 swietey/ áż do stopek powięzána; Niebieśka dráchmá/  
 Etozey

Ktorey wszyscy wierni z rós Bozych wyglądamy / między  
 śmiećkami. Pan niebá y ziemię wstąpi. Słuszenie takie  
 jedynaká Bożego wspominaiąc ponizienie / wpadamy ná ko-  
 láná: VERBUM Caro Factum Est. SŁOWO Ciát: *in się sta-  
 ło.* Słuszenie go zá tak niewymowną miłość sławimy: Ioan. 1.  
 Gloria tibi Domine, Qui natus es de Virgine. Chwałá Synowi  
 Bożemu, Z Pánienki národzonemu. Ná wielkú tey miłość  
 wraze y chwałę / będąc mówil ná dzisieyszym Kazaniu / iáko  
 wielkú rzecz dla nas Syn Boży uczynil / że się człowiekiem Wielkú  
 vrodził / á vrodził z Pánny Błogosławioney. Náswietła rzecz v-  
 Pánno / Która dziś piastujesz Młodrość y Słowo Boże / czynil dla  
 doday lichemu słow modrych y nabożnych do mówienia / nas P. Bog  
 doday Audytorom pilności y ochoty do słuchania. ze się czło-  
 wiekiem  
 vrodził.

Godzien zaiste od nas wielkiey chwały / y niskiego po-  
 dziekowania Syn Boży zá to / iż się człowiekiem vrodził.  
 Bo chcecie wiedzieć / iáko to rzecz wielkú dla nas uczynil:  
 Słuchaycie Apostolá. Exinanivit semetipsum formam ser- Philip. 2.  
 ui accipiens. Wziawszy naturę naszą / stawšy się człowie-  
 kiem / wyniszczył samego siebie; bo tak się vřkazał światu /  
 iáko by nigdy nie był Bogiem / ále prostym człowiekiem / ie- Ponizienie  
 dnym Którym z nas. Boskáz to ábowiem leżeć wstąpi / Bogá wci-  
 ná troše bárłogu bydlęcymi nogami podeptánegó; drzeć le nášym.  
 ná zimnie y nie mieć innej ciepłoty / chyba licho páry bestyi  
 páre? Dobrze záprawde powiedziałeś drogi Kochánku / że  
 Miłość tak iest potężna y mocna iáko śmierć. Fortis est vt  
 mors dilectio. Widzimy wszyscy iáka iest śmierć potęgá.  
 Nie stráśny iey bynawiekszy Monárchá / nienowiná iey  
 przeświečne Máiestaty y trony Krolewstie wciásne trun-  
 ny zwaláć / przezacne berlá mieszáć z bryłami ziemié / nabo-  
 gátsze potęgaty w iedney Kóhuli puszczać do grobu. Lec  
 y miłość niemniejszy iest mocy. Ktoż nieogárnionego w  
 Máiestacie swym Bogá / w przeczysłym iedney Pánienki



Theodor.

Miłość  
większą  
nád Bogiem  
mocy do  
zaciśnię-  
li śmierć.

żywoćle zawarł/ ieno miłość: kto przestroynym niebem nie-  
obolętego w szupłym złobie położył/ ieno miłość: Fortis  
est ut mors dilectio. Mocna jest miłość iako śmierć. Theo-  
doretus czyta. Fortior est morte dilectio. *Mocniejszy jest mi-  
łość niżeli śmierć.* Następila na Syna Bózego śmierć; ná-  
stopila y miłość. Ktoraz z nich mocniejszy? Ktora więcej  
dokażue. Nie równie więcej miłość. Bo śmierć ośkoży-  
li śmierć. wszy iedynała Bózego ná Krzyżu/ nád ciałem tylo iejo  
świetym moc wkażała/ gdy ie w grob w tręciła. Lecz mi-  
łość większą daleko potęgi/ nálaży go ábowiem ná Wyco-  
wstym łonie siedzącego przed wieki/ tak mocno wiele/ tak  
niśko ściagnęła/ że sie nie ostał aż między bestyami wsopie-  
iedney. Śmierć tryumfowała nád człowieczeństwem; a mi-  
łość tryumfuie. y dokażue swej siły nád Bóstwem. Trium-  
phat de Deo amor, mówi ś. Bernat. *Tryumfuie dokażue*  
*miłość nád Bogiem* Miałoz to dokażue/ kiedy nieogárnione-  
go w ciążnym złobie zawiera: wszechmocnego tak słabym  
czyni y watli/ że Synaczel Bóży ná nożkach stać y stopać o  
swey mocy niemoże/ tak iż postawiony záraz by ná gębce  
padł/ y głowę by sobie rostracił/ y wsta naswietse trwiga-  
by zalał: Miało to dokażue/ kiedy przedwieczną Wódrosć  
niebieskim Katedrom przyuczona/ między bestye głupie

Bernard.  
er. 1. Epip.

kładzie y sadza. Dziwuie sie takiej miłości y czynniczey  
dla nas Bóstkiej stódkomowiącey Bernat. Quid ita pietate  
plenum, quā quod Verbū Dei propter nos factū est fānum?  
Iśai. 40. *Comóże być miłości pełniejszego, iako to że Słowo Boże kwoli*  
*nam stało się śiānem, Stało się Ciałem? gdyż Omnis Caro fā-*  
*num, wedle Izaiasza. Wśelkie Ciało jest śiānem.*

Miłość  
Pompeiusa  
ku Rzym-  
skiemu  
miastu.

Známienito miłość oświadczył niegdy Rzymstkiemu  
miastu przedni Senator Pompeius. Pod czas wielkiego  
głodu y strógiey drogósć/ wyprawił go Senat po zboża do  
Afryki prowadząc náзад niemáło okretow zboża/ zánio-  
sto się



flo sie iednego dnia ná wielko fále ná morzu; wshyszy má-  
 rynarze niechcieli odlozyc od portu/ widzac iawne niebe-  
 spieczestwo/ poginiemy/ kazdy woła/ trudno sie puszczac.  
 A Pompeiusz wiedzac/ co za penurya byla w Rzymie/ iaki  
 glod chleba/ iako przyiazdu iegowshyszy y mali y wielcy zar-  
 lownie wyglodali wjedoczyszy przed wshyszymi ná okret/  
 kaze odkladac y iachac/ mowiac: Vt nauigemus, vrget ne- Plutarch.  
 cessitas; vt viuamus non vrget: *Abysmy iachali potrzebá wy-  
 cisla, abysmy zy'i, nie wyciska. Co jest inszego Katholicy  
 moi/ ten dzisieyszy zlobieno okretic ieden/ lodka iedna/ w  
 ktorey sie przedwieczny Syn Bozy zwysokiego nieba pu-  
 szcza ná swiat/ aby go w ostatniey potrzebie / y scogim  
 glodzie ratowal. Przed narodzeniem Pana Jezusowym/  
 wiecie iaka byla penuria ná swiecie. Cierpieli y wielcy y  
 mali glod laskiey Bozey/ glod wielkustego blagostawienia Thren. 45.  
 swa/ y niebylo ktoby ie chcial y mogl ratowac. Paruuli pe-  
 tierunt panem, & non erat qui frangeret eis. *Maluscy prosi-  
 li chleba, a niebyl coby go im lamal. Sam Bozy iedynak wziat  
 to starante ná sie/ sam zdalekiey krajny niebieskiey odwa-  
 zyl sie wiesc czlowiekowi chleb zymora/ sam sie z Oycowskie  
 go loná ná te nawigacya wydzieral v Proroka. Ecce ego, Isai. 5.  
 mitte me. Oto ja, posli me. Wiem iz mowila wrodzona  
 Oycowska milosc Synowi swemu. O namilse dziecie/ po-  
 cosz sie to ná sieroiki a burzliwy swiatá ocean wydzierasz?  
 nie widzisz iakosie ná sroga bierze burza/ y dziwnie zlo chwile:  
 ledwo sie vkazesz ná swiat/ gdy w samey Jerozolimie y  
 okolicy Bethleema okrutne fále Herod ná cie podniesle/  
 zly a niewdzieczny swiat zlosliwe syny swoje przeciw tobie  
 pobuntuie/ bys wiedzial Synagzku/ iakie wichry powsta-  
 na/ iako tobo zamiescailo/ iako cie vkolaco/ ze ledwie iedney  
 krzyzowej deszki dostawszy/ bedziesz wolal ratuy/ ratuy/  
 Saluum me fac Deus, quoniam intrauerunt aquae vsq; ad ani-  
 mam**

mam meam: *Rátuy mie Boże, ábowiem wznioſty ſię wody aż do duſe moiey. Widział bárzo dobrze Synagge Boży/wſzy. ſtkie te przy ſie wiátry/ burze/ y fále; á iedná z miłości náſzey puſcił ſie namilleyſzy ná ſwiát/ ná to ſwowlone mo- rze/ w tym okrećciu/ w tey łodce/ w tym żłobie/ wlecey potrzeba náſze/ á niż właſne zdrowie poważáiąc/ y Oycu ſnadż ſwemu od tey go drogi záttrzymuá:emu mowíł: Mit- te me, vt nauigemus vrget neceſſitas, vt viuamus non vrget. Oycze moy drogi/ widząc ia co ſie ma dſiać ze mna/ ále te- dnáć puſć mie/ ábym ſiedł ná ſwiát y dla niego vmáć/ po- trzeba wyciąga/ ábym żył/ nie wyciąga.*

*Affekt*

*Książecz-  
ku podda-  
nym.*

*Petra San-  
cta in ſymb*

*Książecz Uriminus Sigismundus Malateſta, oſwiádczá-  
jąc wielką łú ſwoím poddánym miłość/ ze gotow był dla  
nich nieprzyiácielskim ogniom y mieczom nie tyło rękę/iáko  
Rzymſki Mutius Scauola, ále y całego ſiebie nádstáwić/  
málował ſobie zá imprezê oktarz pełen ognia/ á ná nim re-  
kę puinał trzymájąco ztákim lemmátem; His grauiora: wíe-  
cey á niż to, iáko by wſázując/ ze teſli wielką była odwagá  
Scewole/ y żarliwa łú ſwemu Rzymowi miłość/ Kiedy ſo-  
bie rękę vpałi/ o to ze królá Porſene chybił/ dáleko on  
wlecey gotow był wazyć y ponoſić dla obrony poddáných  
ſwoich. His grauiora. Możemy dná dzisieyſzego przy tych  
iáſtkách/ nád tym ſwietym żłobem. powieſić to ſy ubolum  
Zbawcy náſſemu; His grauiora. Wielką záiste miłość iego  
gdy łwoli nam niebieſkie wczáſy opuſcza/ y człowiekiem ſie  
ſtáie/ ále His grauiora, uczyni wlecey á niż to/ wielką be-  
dzie/ Kiedy właſnego zdrowia odſtąpi/ y nie człowiekiem/  
ále robaczkiem iednym beżecnymi żpdowſkimi nogámi po-  
deptánym zoſtánie/ wedle Proroctwá Dawidowego: Ego  
ſum vermis & non homo. Robakiem iá ieſtem á nie człowie-  
kiem. Wielką to/ ze dla miłości náſzey/ w bydlecym żłobie  
niewycwiczoną iednego ciéſle rękę proſto wydrożonym le-*

*Pſal. 21.  
Odwagi  
Syná Bo-  
zego dla  
nas.*



zy; ále His grâuiora, wiecey nierownie uczyni/ Kiedy sie ná  
rubym Krzyżá swietego drzewie/ twárdymi sekámi Boski  
grzbiet tego dolegájącym położy/ y trzemá tepymi go-  
zdziami zá náswietse rece y nogi przybít dopuści. Wiel-  
ka/ ze Múdrością przedwieczną będąc odpoczywa między  
bestyámi; ále His grâuiora, wiecey uczyni/ Kiedy w oczách  
wszystkíey Jerozolimy zawieszon będzie między łotrými/ o  
czym dawno iúz wysła praktyká Izáiaszową, Et cum sce-  
leratis reputatus est. Rzecz toczyńcámi jest policzony. Wielka y  
podziwienia godna/ ze przesłizną y nád słońce iásnieyszą  
twarz tego/ o ktorey powiedział Dáwid; ze non est qui se  
abscondat à calore eius, niemáś kógoby ciepłem swym nie  
dosięgáłá/ wol y osiel páro swą ogrzewáć: ále his grâuio-  
ra, wielka tego miłość y exinanitio będzie/ gdy też ná  
swietszą twarz tego niebieskie Duchy wweśelájąć/ niezbó-  
żni żydzi smrodliwie slegmą popługáwio. A ná to wszystko  
iúz sie dná dzisieyszego odważa y ofiaruje/ iúz w tym złó-  
bie krzyż; w tych pieluszkách powrózy/ w tym bydlęcym pu-  
chu/ slegmy; w tych bestyách/ łotry widzi/ y chętnie wszy-  
stko przyimuje. O iákoż słusna/ ábysmy ták odważną á  
serdeczną nam oświádczoną miłość tego/ głąboło ná ser-  
cách nášych wiecznopámielnym písáli chárakterem/ iáko  
przywoita/ ábysmy ták obficie wylany áffekt/ y wyniszezo-  
ne práwie ku nam wnetrznosci miłosierdzia tego/ bo per-  
viscera misericordiae visitavit nos ex alto; & exinaniuit se-  
metipsum, nábożnym sławili áffektem często z Kościołem  
swietym/ zá tákie dobrodzieystwá chwale mu dáiąc y mo-  
wiąc: Gloria tibi Domine; Qui natus es de Virgine. Chwa-  
lá Synowi Bożemu, z Pánienki národzonemu.

Wielko rzecz uczynił Syn Boży/ ze dla nas człowie-  
kiem sie vrodził. Lecz y w tym niemáło/ ze sie vrodził z Pán-  
ny Błogosłáwionej. Ubowiem to vrodzenie/ dáie nam  
Póciechá  
nášá wiel-  
ka że Syn  
Bozyrodzi-  
sie z Pán-  
ny B.



Czemu P.

Bog w no-

wym Za-

konie nie

zowie się

ogniem ale

światłem.

Deut. 14.

Ioan. 8.

otucha/ iż tá Pánienka wielkich cnót y godności będąc/  
 Bogá w Młaiestacie swoim przedtym niedostępnego łá-  
 skawym rzyni/ y iáko Mátka do Syná droge nam do nie-  
 go torować będzie. A za nie tak się właśnie stáło y dzieje  
 Słucháczce mół: Czemuż to Bog wszechmogący/ skoro  
 wziół z Náswiethey Pánny ludzką naturę/ iuz nie rzywał  
 tego tytułu. Ja jestem ogień/iáko o nim w stárym Záko-  
 nie mawiano. Deus noster ignis consumens est. Bog náš  
 ogniem palącym iest; ále miásto ognia/ mówi o sobie że iest  
 światłością światá. Ego sum lux mundi? A czemu nie sol-  
 mundi, stonice światá? Mogłby kto rzec/ że dla tego/ iż  
 stonice nie iest Krynicą wszelkiego światlá/ bo krom iego  
 są pewne rzeczy/ co własne światło máią/ świeci ogień/  
 świecy dyáment/ świeca y gwiazdy ná niebie; á toż áby kto  
 nie rozumiał/ że nie wszelka láska od Chrystusa Páná po-  
 chodzi/ iáko nie wszelkie światło od stonca/ nie zowie się  
 stoncem/ ále poroświecnie światłem/ wkazując że krom nie-  
 go niemáś światlá innego/ niemáś ieno ciemności/ y prze-  
 to mówił wpornym Żydom. Ambulate dum lucem habetis,  
 ut tenebræ non vos comprehendant. Chodźcie poki światło  
 macie, záżywáycie láski Bożej/ póki mnie macie/ áby was  
 ciemności nie ogárnęły. Ja zaś rozumiem/ że się światłem/  
 á nie stoncem zowie dla tego/ iż stonice nie tylo oświeca/ ále  
 y pali ná kształt ognia/ y nie záwsze człowiek zdrowym co-  
 kiem ná nie pátrzyć może; Światło zaś sámó w sobie lá-  
 skawe iest/ y oczóm ludzkim wtelce przysiemne: Aby tedy  
 wkazał Zbáwiciel/ iákim iest zostawşy człowiekiem/ że wtelo-  
 kiej láskáwości pelen/ że nie przysiedł ná ten świat pálić/  
 ále ogrzewać; nie gubić/ ále zbáwiać; áby káždy śmiele  
 przystępował do niego/ nie zowie się ogniem palącym/ iáko  
 przedtym/ ále światłem mile y láskawie ogrzewájącym/  
 Ego sum lux mundi. A gódźteż nábył tej láskáwości: w prze-

czystym

Gzysłym żywoćie Naświetſzey Pánny. Nie bez przyczyny  
świety Bonawentura/ zowie Pánne Błogostawioną ka-  
nałem Bożiego miłosierdzia. Tu vena misericordiae Dei. Bonau. de  
laud. Virg.

Jest tam sławna między Filozofami kontrowersya de  
origine Fontium & fluviorum, z kądby źródła y rzeki swoy z kąd rze-  
ki y źrzo-  
dła pocho-  
dzą.

pożatek brały: Pominowſzy Arystoteles/ ktory to wa-  
porom w kłavernach y lochach podziemnych zawartym  
przypisuje; test wielu zdanie/ iż przednieysze rzeki z morza  
wychodzą/ iako też w nie wpadają/ podług piśmá święte-  
go/ Omnia flumina intrant in mare, & mare non redundat;  
ad locum unde exeunt, flumina reuertuntur, vt iterum flu-  
ant. Lecz czemuż w rzekach wodá nie test stona/ iako test  
w morzu? Dla tego/ że wychodząc z morza/ bieży przez  
rozne podziemne kanały y meąty/ y w nich wkołatana prze-  
czyszcá sie y poleruje/ y stoności morskiej pozbywa. Arist. 1-  
Mercor.  
cap. 13.  
S. Basil.  
Hom. 4.  
Hexam. S.  
Hieron.  
in cap. 1.  
Eccl.

Sy-  
ná Bożego wiecie iako piśmo święte nazywa: Rzeką cie-  
dną z pierśi Oycowſkich iako z niewyczerpanego / y nie-  
zbrodzonego Oceanu wypadającą. Ostendit mihi flui- Apoc. 22

um aqua viva, procedentem de sede Dei. Wkazał mi rzekę  
żywotną, wychodzącą z ſolice Bożej. Po ki tá rzeká mieſzka-  
ła w tym morzu/ była surowości stoności pełna. Pámie-  
taćie iako sie w starym Zakonie Bog tytułował. Dominus  
exercituum. Pánem zastępow/ y woysł ognistych/ iako pre-  
tko á surowie y mále grzechy karał. Lecz iako wypadła z  
morza/ y zbiegła ná te światá niſkości; iako Syn Boży  
wstąpił w przeczysty żywot Pánny Błogostawioney/ kto-  
rą Dawid ziemiá nazywa błogostawioną. Benedixisti Domi- Psál. 86  
ne terram tuam; Pobłogostawieś Pánie ziemię twoję; iako z  
naświetſzey ſey Krwie iáć o wziąwſzy/ dziewięć mieſięcy w  
niej przemieſzkał; niepodobna iako nátychmiáſt wſełkiej  
pozbył surowości/ iako przedziwney w świętych onych  
wnetrznościach ná był odmiany/ że co przedtym wielce ko-



chání Ubráámowie/ z stráchem do niego przystępowáli/ to  
teraz sam rece ná Krzyżu sieroce rościłogawšy/ by na-  
wielſze łotry do siebie wabi/ y łáskawie przyimuie. A dla  
tegoż godna mu dziełkowác zá to/ że sie vrodził z Pánný  
Błogostáwioney/ godna śpiewác.

Gloria tibi Domine, Qui natus es de Virgine.

*Chwátá Synowi Bożemu, Z Pánienki národzonemu.*

Ex hymn.  
Eccl.

Náświetſza Pánná nie sobie samey vrodziła Syná Bożego/  
ale y wſyſtkim nam. Nobis datus, nobis natus, Ex in-  
tacta Virgine, y dla tegoż położyła go we złobie iáko Expo-  
ſitum, áby go káždy w rece ſwoie brał/ y píaſtował. We-  
źmiż go z tego podlego siáná Kátholiku/ y wlož co prze-  
dzy w kolebkę ſercá twoiego. Lecz to wiedz/ że ieſli z nim  
chceſi poćiech duchownych záżyć/ ieſli pożyteczną z nim chceſi  
mieć zabáwe/ pátrż áby w ſercu twoim nic tákiego nie by-  
ło/ czymby ſie ſłuſznie ſláchetne to dziećie mogło obrázić.

Pod czás  
Národze-  
nia Pán-  
ſkiego v-  
máłkły báł-  
wany.

Kiedy námiłſzego Synáczká tego Pánná Błogostá-  
wiona powiła/ zaráz po ſwiećie báłwany Pogánſkie miło-  
ſcie y obálác ſie pozeły. Augustus Ceſarz pod czás Náro-  
dzenia Pánſkiego/ pytał Apollina, o niektóre przyſtłe rze-  
czy/ áz ci co przedtym wiele roſpráwował/ táká odpowiedz  
Naceph. I. mócg I E Z V S A Národzonego ściśniony dáć musiał.

I. cap. 17.  
Suidas in  
Augusto.

Me puer Hebraus diuos Deus ipse gubernans  
Cedere sede iubet, tristemq, redire sub orcum,  
Aris ergo de hinc tacitis abscedito nostris.

Dziećie Hebráyskie ktore Bogámi rzodzi/ ſámo Bo-  
głem bedąc/ to ieſt/ ktorego fałſzywi Bogowie iáko pra-  
wdziwego Boga ſłucháli/ wſtąpić mi y wroćić ſie do piekła  
kázáło/ y przeto tuż od miłczacego ołtarzá mego wſtepuy.

Abule .  
in Matt. 2.

Wſpomina tákże Abulensis, gdy Náświetſza Pánná przy-  
iechála do miáſtá Hermopolim w Egipte/ y niemogła  
domu żadnego náleſić/ gdiſteby z Pánem Jezusem ſtłoniła/  
weſtła



wesła do Kościoła iednego gdzie było Pogańskich białw: *w Egyp-*  
 now 365. ile dni wrofu/ktore nątychmiast z miysc sie swoich *cie za przy*  
 pozobalały/ wezle wrozi Izaiasá. Ecce ascendet Domi- *ściem P.*  
 nus super nubem leuem, & ingredietur Aegyptum, & moue- *leżusowym*  
 buntur omnia simulacra Aegypti. W czym gdy dano znać *wala sie*  
 naywyższemu ich Káplánowi Aphrodyzemu/ przypádnie *białwany.*  
 z gwárdy do Kościoła/ obaczywszy ná reku Pánienstich *Itai. 19.*  
 dzieciotko/ cudownym postráchem zlety/ wpádnie do nog  
 tego/ y rzecze do slug: Hic nisi esset Deus Deorum nostro-  
 rum, corameo non se prosternerent. Ten gdyby niebył  
 Bogiem nád Bogami naszymi/nigdyby przed nim nie upa-  
 dali. Wilez y wala sie ná przyscie Chrystusa Jezusa w  
 Rzymie/ po Egypcie białwany Pogańskie. Coz sa innego  
 grzechy y złości nasze/ ieno ničemne á piekła godne biał-  
 wány: Podnosi namilszy Iezvs ze złość swiate roczki  
 swoje/ chce z bydlecego legowiska grzesznika do serca twoie-  
 go; obalze sprosne ktore sie w nim nąyduz białwany. Lezy  
 tam w ktorymserca twego Kacie bezecna wenerá/zbrzytkie  
 mi rostkosami swymi/ wyrzuc ze iq nątychmiast y wypodź/  
 bo to wselałkier czystości dziecie z naczystsey Pánienki vro-  
 dzone/ czystosc ciała y dusze nawiecey milniace. Lezy opi-  
 ły z swymi korwiami/ pucharami/ beczkami Badius; po-  
 zobalay/ powyrzuczay/ bo to skromniuchny Synagzek/ ácz  
 zá opátrznosc iego y mály ptasiek nie lánkie/ sam iednak  
 rad nie dole/głód/ prágnienie niewczas wselałki chetnie  
 przysimie. Paruoque lacte pastus est, per quem nec ales e-  
 surit. Lezy gniewem paláacy/ y oledáco mściwy goracy  
 Mars/ obal y wyrzuc/ bo to Synagzek táki/ ktory ciera-  
 pliwości swietey iednym test wizerunkiem/ y ná to sie wlas-  
 nie vrodził/ áby náwteksze stromoty/ obelgi/ hánby/ y  
 śmierć nákoniec hániebno dla nas pontost. Wiem ci ta ze  
 wiele przeciwności naydzieš ktore bronićci będq/ábystych

świátu miłych bałwánów z sercá niepozbywał. Wiem iż zła  
 á bezecna w sercu zawżista rostkosi stánie y bronić będzie  
 Wenery/ zástarczáły w zbytkách y piianstwie nałog/  
 nteda Bachusowych odstepować trunków; piekielno fu-  
 ryę podniecony/ ánuśsi ntedopusći mściwey odrzucác  
 broni. A ty co? Vczyn co niegdy vczynili obywatéle  
 Brabánczey.

Kiedy im Ksioze vmárlo/ á nieprzyziáciel mocno ná  
 Páństwo poczał nácierác/ wzieli z soba ná wojne málego  
 syná Ksiozecego: Godefredum tertium Ducem Brabantia,  
 y powiesiwşy go w kolebecze srebrney ná iednym drze-  
 wie; Hetman do woyská zárliwá przemowa vczynil/ vřá-  
 zujac im to iedyne dziećie/ práwego dziedzicá/ Wycowskie  
 zasługi/ y prosiac áby dla křwie tego křwie swoiey nie zálo-  
 wáli/ áby własnemu dziedzicowi Ksiestwá wydżierac nie  
 dawáli: y ták sercá ich ona mowa zágrzał/ ze iák zápaleni  
 na nieprzyziáciela skoczyli y meznie sie potknewşy/ walczac  
 zá dziedzicem chwalebne zwycięstwo odniesli y odwaznó  
 ku Pánu swemu wierností niesmiertelne sobie imię zgo-  
 towáli. Jest siła nieprzyziáciol ktorzy nástepuig ná Pá-  
 ná I E Z V S A, ná to Boskie dziećie/ ktorzy sercá náše dzie-  
 dziecznym právem iemu należace/ oddiac mu chcą/ á námi  
 rzadzić z wiecznó duş náşych zgubę. Postaw ze sobie Ká-  
 tholiků w kolebce Páná I E Z V S A, Hoc vobis signum: On  
 ci niech będzie hástlem/ chorógiwá/ pobudkó; wważ cóś mu  
 powinien/ co przedwiecznemu Wycu tego; wważ ze to Pan/  
 Krol/ Ociec/ y Dobrodziey twoy; y staw sie meżem wşel-  
 kim swiátá y ciálá pokusom; czártowskie bałwány wy-  
 wroć/ wyrzuć/ z sercá twego/ á vprzotni ie czystym mie-  
 sćlánien námiřsemu I E Z V S O W I. Ktoż/ dla Bogá/ weyo-  
 żrzawşy ná to swiete z czystey Pántenki vrodzone dziećie/  
 nieczystostí nie zwoiuie: Kto ná Bogá głód prágnienie /  
 cierpię

Mend. in  
 vird. l. 1.  
 par. 2.

Dziedzic  
 Brabáński  
 pobudza  
 zotnierzá  
 do wojny.

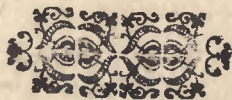
Luc. 2.

cierplącego spożyłszy/ zbytłow niepokámute? Kto niewymowną cierpliwość tego/ w której z dziecinstwą rość poczoł/ wazyłszy/ gniew/ Cholery/ dla miłości tego zserca nie wyrzuci?

Powiedział tam Cicero, że Amicitia aut pares accipit, Cicero. de Amic. aut facit; Przyjaćielstwo niemoże być ieno między równymi, ábo się między równymi zawiera, ábo równe czyni. Jákoż wiódzimy to rzetelnie w Dóawicielu naszym/ że z szczerę nád nédzą naszą litości áffektował przyiążni naszej; stał się nam we wszystkich procz grzechu samego równym. In simi- Philip. 2. litudinem hominum factus, & habitu inuentus ut homo.

Przetoż y ty człowiecze ięśli áffektujesz y Korzystasz ( á słusnie masz Korzystać ) w przyiążni y miłości tego/ chćiey mu być równym. On pokorny/ y ty się pokory świętey záo Kochay; on czysty/ y ty czystości ciała y dusze miłuy; on trzeźwi/ y ty trzeźwości przestrzegay/ ábyś to wzá- temną świętych obyczajów społeczności/ Godzien był zazywać z nim wieczney w niebie społeczności/

A M E N.





K A Z A N I A

Ná Dzień

S. I A C K A.

P A T R O N A

K O R O N Y P O L S K I E Y.

Laudemus viros gloriosos, &  
parentes nostros in generatio-  
ne sua. *Eccl. 44.*

## K A Z A N I E.

Ná Dzień Świętego I A C K A Pátroná  
Korony Polskiej.

Rok Pán-  
skiego,

1645.

W Niedzielę XI. po Świątkách.

Ambulabat super aquas. *Marth. 14.*

Chodził po wodách.



Al to wżwyczálu Pan Bóg/ że slugom  
swoim/ áby ie tym wścey do wżgárdy  
swiátá/ á miłości niebá przychcieli y zá-  
grzał/ pozwala łesze tu ná ziemi wie-  
kustego kóstować błogosławienstwa/ z  
y ná czas zdobi ie ponieśd tymi praco-  
gátywámi/ ktorych zupełnie beda záży-  
wác w niebie. Procz istotnego błogosławienstwa/ ktore  
ná widzeniu twarzy Bóstey záwisło/ wżci ie tym/ że ciá-  
lá ich swiete wezmą przedziwną iásność/ chyżość/ subtel-  
ność/ nieskázitelność/ duchom równátoć sie bezćieleśnym.  
Uprzedza nie raz Bóg wszechmogocy/ czas tey zapláty/ y  
dopuszcza wielekroć w tey tu śmiertelności żyłacym/ záży-  
wác tych darow y ozdób niebieskich. Chodzić zdrowymi po  
zarzyszych wóglách nogami/ zártować/ wesolym byđz w  
srogim ogniu/ nie test to ludzkiemu ciálu włásna/ á iednáć  
co rákch było/ ktorym rospalone kłody puchowym łozem/  
zarzysze wagle miekkimi zdály sie byđz kwiatkami? Ty-  
burcemu swietemu kazał okrutny Sedzia wj slác páwle



Breuiar.  
Rom.

ment ognistym woglem / á on przejeżgnawszy sie pośedił  
śmiele / y iáż Salamándrá deptac po ogniu mówił. Disce  
ex hoc, solum esse Deum, quem Christiani colunt, primæ  
enim mihi flores videntur. Pożnawáy z tad, że ten sam jest  
Bogiem, ktorego Chrześćianie wáżá, wagle ábowiem zda mi się  
być kwiátkámi.

Ambulat en medios Salamandra illasá per ignes,  
Nempè illasá manet semper & integritas.

Nuż Wáwrzyniec śwíety w gwałtownym ogniu ná  
żelázney krácie wiecie iáżo z tyraná żártował; przepieczo-  
ny boż wkázuąc / mówił; Assatum est iam, versa, & man-  
duca. Iuż się wpiékło, obroć, á wżynwaj. Chodzić po wodách  
suchymi iáż po twárdey ziemi nogámi / stać / deptać po iáż  
slábym elemencie / bystre rzeki pieśńo przebywáćnie zmaczá-  
wszy stopy / nie jest to ciáślá nášego wlásnosc / duchom to  
raczey nie ludzióm przyzwoita; á tednáż było niemáło y  
iáżkich, ktorych po grzbiecie swoim nosila woda ná kštal  
twárdego páwimentu.

Matth. 8.

Pátrzyła Polśká nášá ná takie dziwy / widziáła ten  
dar Páński w Synu swoim żyácyńcie śwíetym. Szedł  
Káznodźleia Chrystusow z Ewángeliá śwíetó / przypádła  
mu droga przez Wistę / nie nálazszy przewoźniká / puścił się  
z wśnoscio wielká po wodzie / bráćio swoje ná płasz miásto  
łodzi wziáwszy. Wielka odwagá! Známienita prerogá-  
tywá! moze o nim z podziwieniem mówić. Qualis est hic,  
quia venti & mare obediunt ei? Coto zacz jest, że mi wiatry  
y wody posłusne? Bede mówił ná dzisiejszym Kázaniu / o  
tym dziele IACKA śwíetego / o tym cudownym chodzeniu  
tego powodzie / o tym płaszu tego ná ktorym miásto łodzi  
przewoził bráćio swoje. Pána I E Z V S A prosze iáżo dzi-  
siejszemu gluchemu y niememu dał to / że loquebatur rectè,  
áby tez mnie lichemu z iáski swey śwíetej / dał mówić o cno-  
tách Pátroná mego rectè.

Ambu-

Ambulabat super aquas. *Chodził po wodách.* W tym dziele Hyacynta świętego/ trzy rzeczy wpátruie. Jedną/ że suchymi nogami chodzi po wodzie. Druga/ że sam idzie pieśń/ á bráć wlezie ná płaszczy. Trzecia/ że płaszczy wywa miásto łodzi. Wielka to iest prerogatywa/ wielkie łáski Bozey dzieło/ chodzić po wodzie iáć po twárdey ziemi. *Matth. 14.* Obaczyli raz Apostołowie Páná I E Z V S A Super mare ambulantem. *Chodzącego po morzu;* polekáli sie tym cudem/ y odbolázni Krzyżnłi; Strách to/ márá iáćás. Turbati sunt dicentes; Quia phantasma est; & práz timore exclamauerunt. Czemu? bo to niezwyčajna/ áni człowiekowi przyrodzona/ chodzić po głębokiey wodzie/ á nie tonać; duchowi to przyzwoita nie ciáću/ ktore ciężarem swoim ciągnie do ziemi. Czyni iednáć Pan Bog slugom swoim ten fa- *świeci* wor/ dáie im te moc/ że powodzie chodzą. Ná co? ná o- *chodzą po* świádecznie wielkiej ich świátośliwości/ że niewinności *wodzie z* swoią równá sie duchom niebieskim/ że nie sá obciążeni *kađ* *to?* ziemskimi áffektami/ áni miłością swiátá/ y niemáją grzechu Któryby w nich ciężał.

Wyżezawšy Piotr święty Chrystusa Páná/ po morzu chodzącego/ że to rzecz była nowa/ spodobáło sie mu bázno/ áby też iáć po wodzie mógł chodzić/ y rzeczy Kánu. *Matth. 14.* Domine, si tu es, iube me ad te venire super aquas. *Pánie, jeśliś ty iest, kađ mi do siebie iść po wodzie.* Y mowi Pan. Veni. Podź. Ztopiwšy z łódki/ idzie do Páná Chrystusa/ wtym powstánie wiátr niemáćy/ y zlećnie sie Piotr/ y wtopić poznie/ y iedną ráz tonie/ áz Krzyżnie ná Páná. Domine, saluum me fac. *Pánie rátny mie.* Czemu? to Piotr począł wšy chodzić po wodzie/ iedną ráz tonie? czemu nie sluży mu dáley wodá iáćo począł? co go ciągnie y pogroza ná doł? Niedowiárstwo/ máła wśność w mocy Páná I E Z V S O W E Y. Videns ventum validum, timuit; *Obaczynšy wiátr* *Czemu B.* *Piotr po-* *czáć tonać*



potężny, zląkł się; zwątpił/ iuż ci po mnie/ pewnie sa tu wto-  
ne. Aby tedy Bawiciel włożył co jest grzech/iako człowiek  
Ea deprimir, poniża/ dopuścił na Piotra/dla tego diffiden-  
cyey/ ze pozostanąć. Pieknie to wważa święty Hieronym.

S. Hieron. Qui ante leuis pendulo gressu calcabar vndas, postquam infi-  
in cap. 2. delicate aggrauabatur. vorabatur à fluctibus.  
Nachum.

Wspomnijcie na przestępce Anyolá/ iako wysoke stee  
Izai. 14. dział/ iako się ieszcze wyzey Easał. In calum conscendam. su-  
per astra Dei exaltabo. solium meum, sedebo in monte testa-  
menti, ascendam super altitudinem nubium, similis ero Al-  
tissimo. Na niebo wstapię, nád gwiazdy Bogá podwyższyć stoli-  
cę moję, wsięde na gorze testamentu, wstapię nád wysokość obto-  
kow podobny będą Naymyśsemu. Żá czasow Jobá/ potka go

Iob. 1. Pan Bog/ y pyta. Vnde venis? Zkad idziesz? Żkad wiatr  
Szatanie? Odpowie Circuiui terram, & perambulau-  
Czemu śa- cam. Okrażył m ziemię, y przeszedłem ia. Czemuż to teraz  
tan nie la- cam. Okrażył m ziemię, y przeszedłem ia. Czemuż to teraz  
ta ale cho- po ziemi chodzi? Czemu nie lata? gdzie one bystre strzy-  
dzi po zie- dła/ ktoremi wespółkie nieba wylecieć obiecował? co go po-  
mi? niziło? co mu cięży iż latać nie może? święty Grzegorz  
S. Gregor. odpowiada/ iż grzech. Cum se non transuolasse, sed peram-  
lib. 11. bulasse insinuat quanto peccati pondere in imis prematur  
moral. c. 4. ostendit. A toż kiedy studzy Pánsy chodzo po wodzie/ kie-  
dy po tak słabym elemencie suchymi depcą nogami/ kiedy ie  
woda znosi/ znać to jest wielkiej świętobliwości/ jest to  
żadatek wielkistego błogosławienstwa.

Cóż rzecemy o świętobliwości I A C K A świętego?  
dosyby to powiedzieć iż tak był świętobliwy/ że mu ele-  
mentá służyły/ że po wodzie chodził; dowod to ábowiem  
jest/ że w sobie grzechowego ciężaru niemiał/ że niewinno-  
ścią/ czystością duchow siegał niebieskich.

Piszą historycy o iednym przedziwnym ptaku/ na-  
Aldobran zwányym Apodus, Auis Dei, ábo wedle drugich Auis paradi-  
l. 12. c. 21. si,



si, że pieknie bierz y wesoło splewa/ á sama tylo róso ży-  
 te/ y dla tego nigdy ná ziemié dla żołármu ábo napoiu nie  
 pada/ ále wstáwteżnie ná powietrzu mieszkaíac ábo lata/ á  
 bo sie po drzewách wiesza; y z tąd mu napisaíeden *μετεωρε-  
 ν' ψυχ'.* Sublimis anima; á drugi. Terræ commercia nescit.  
 Nescit contagia terræ. Inny ktos. Negligit ima. Záiste  
 kto wraży cnoty y postepki I A C K A świętego/ pobożne á  
 práwte Anielskie w młodosć życie/ wiele świeckich dostá-  
 tów wzgárdz/ moze o nim mówić/ że był *μετεωρε-  
 ν' ψυχ'.* Sublimis anima. Wzaczny m vrodzony domu/ mógł sobie  
 ná świecie wiele obtecowác/ Synowcem Krákowskiého  
 Biskupa będąc/ y tuż w tey przezacney Kápitułe Prálat-  
 tem/ mógł wygłódać wtelkich promocyí/ Prálatur wyszó-  
 kich/ Inful; á on co? Sublimis anima; myśli o promocy-  
 ách/ ále niebieskich; o Infulách/ ále nieśmiertelnych/ wšy-  
 skó co mógł mieć ná świecie porzuca/ bogáctwy/ honorá-  
 migárdzi. Negligit ima. Wypráwiono go do Włoch/ iá-  
 káz tam zabáwá iego? iáko y czym sie gotuie przywitáć y  
 vćieszyć domowe swoje? podobno ná tym iest/ áby co z ná-  
 wielkó peruká przyiáchał/ áby pizmém trócił/ áby pieknie  
 ná lutni zágrał y wyskoczył? Nie te iego we Włoszech zá-  
 báwy były. Sublimis anima; o tym myśli iáko by sie Pánu ze Włoch.  
 Bogu nabárzíey podobáć/ iáko by zbáwieniu ludzkému ná-  
 lepiey sluzýć. Tráfiwszy tam ná DOMINIK A świętego/  
 ktory nowy Zákon Káznodzieyski ex Canonicis Regulari-  
 bus fundowál/ temu sie w ćwiczenie oddáł/ w iego reku  
 Professyó rezynił.

Młody Wkleszýstył bieg człowieka sprawiedliwe-  
 go w tym ciekule doczesnego życia/ równa z biegiem ston-  
 cznym. Homo iustus in sapientia manet sicut sol; nam stul-  
 tus ut Luna mutatur. Człowiek sprawiedliwy w mądrości  
 trwa iáko słońce/ bo głupi iáko mlesící mieni. Słońce  
 iáko słońce.

Prak dzi-  
wny.Ferus  
Impr.

I A C E K S.

z czym

przyjeżdża

ze Włoch.

Eccl. 27.

Życie sprá-

wiedlawe-

go iáko bieg

To wważenia godna/ że IACEK święty przez Wiste-  
pieśio idzie/ á bráćio swoie ná płaszczu przewozi/ czemu sam  
Czemu IACEK S. nie rzekl. Tu Bráćiośtwie/ idźcie przez wodę winie Pana.  
wsiadł ná ście/oto macie Krzyż święty/ ia wsiede ná płaszc: Nie w-  
płasz. czynił tak; ále sám siedł ná wodę o Krzyżu/ á bráćiey ro-  
zestł kápe: sobie Krzyż zostáwuse/ á bráćiey płaszc ściele/  
Wizerunk Co to jest: Wyrażil tu Konterfjet dobrego vrzedniká y  
przełożo- przełożonego/ o którym mowi Śloutousty Doktor/ że debet  
nego. esse misericors aliis, sibi autem austerus; sibi graue pondus  
S. Chryso- iustitiæ ponat, aliis autem leue; *ma być innym miłośerny, so-  
bie surowy; z soba niechay postępue ciężko, z innymi lekko.*  
IACEK święty dla siebie ma Krzyż/ á płaszc dla bráćiey/  
chcąc wkázać/ iż vrzednik y przełożony nie ma być wczáso-  
wy/ ále wiecey powinien myślic y stárac sie o wczás y do-  
bro poddáných swoich/ Rzeczypospolitey/ Kongregácyey  
swoiey/ ántżeli o swoie włásne.

Przełożo- Opisuiąc Piotr święty przełożone Kościółá Boże-  
ny jest duszą go/ zowie ie dusia trzody Pána IESVSOWEY. Forma facti  
omwieczek. gregis ex animo. Wiećie dla czego: Aż wiele rácy mogło  
1. Petr. 5. by sie náleść/ ále naosobliwsza jest rá. Dusią nászą dwoiá-  
Dusią ludz- kie ma operácyę ábo dzielność/ iáko tám Filozosowie wczá-  
ka dwoiá- Jedne włásne y prywatne/ które moze bez ciáły y iego in-  
kie ma ope- strumentow odprawowác/ iáko iest intellectio & volitio;  
rozumienie y chcenie; bo do tych funkcyi nie vzywa dusią  
żadnego instrumentu/ y zowie ie actiones non dependentes  
ab organo corporeo. Drugie są ciálu spolne/ których oná  
spráwowác niemoze bez ciáły y którego instrumentu iego/  
iák o iest visio, auditio, &c. widzenie/ słyszenie &c. bo dusią  
nie moze widzieć bez oká/ słysiec bez vchá; y dla tego zo-  
wia sie operationes dependentes ab organo, y communes to-  
ti coniuncto. Kiedy dusią w ciéle ludzkim bázštey pilnuie  
operaty.



operácii własnych y prywatnych/ ániżeli spolnych/ tym też  
 spolne gorzej idą y ciało w siłach y zamysłach swoich bą-  
 dzie słabieje; náprzykład: Kiedy dusza rozumem swym bą-  
 wi się koto rzeczy wysokiach/ trudnych/ kiedy pilnuie specu-  
 lacyjny/ prywaty swojej/ głowiek w ciełe swoim y siłach  
 musi być słaby/ słabszy ná żołądki/ słabszy w głowie/ słab-  
 szy w sile/ y z tad widzimy/ że ludzie wżeni/ Doktorowie/  
 Różnoddziele/ co siła rozumem praca/ y wiele speculacji/  
 miewają vt plurimum cere lichą/ blada często chorują ná  
 żołądek/ ná piersi/ często cierpią katarchy/ inflammacye z.  
 Z tad też to: bo dusza prywaty pilnując/ y wszystką prawie  
 w speculacyach będąc/ y za niemi do głowy caloremy spiritus  
 z żołądka wywabiając/ już niemoże z taką pilnością ciała  
 służyć/ áni z taką czystością spolnych operacji odprawo-  
 wać/ y tak prywatą duszę skodzi pospolitemu dobru totius  
 corporis wszystkiego ciała. Gdy tedy Apostoł Pánski zo-  
 wie wrzędniłi y przełożone dusze trzody Pána Chrystusa  
 wey; chce włożyć/ że iako w ciełe ludzi im/ kiedy dusza pry-  
 waty pilnuie/ musi iane siły swankować: tak w każdey  
 Rzeczypospolitey/ kiedy wrzędnił prywatny/ wczasowy/  
 kiedy wiecey miłuje priuatum ániż publicum, kiedy dla swo-  
 go interesse y mienia dobrego/ wyciąga calorem & spiri-  
 tus á ledwie nte krew z poddanych/ musi tam swankować  
 Rzeczypospolita/ musi słabieć corpus Reip: musi słabieć  
 sprawiedliwość y bonum regimen.

Do tego kiedy IACEK Światy idzie ná wodę o Krzy-  
 żu/ á bráciey płaszy dąte/ náucza/ że przełożony wiekšej  
 ma być doskonałości/ wiekšych cnót/ wiekšey mortyfikacy-  
 cyey/ ániżeli ci ktoremi rzodzi. Przełożone y rzodce Ro-  
 ściota swego zowie Pan CHRISTVS miastem ná gorze o-  
 sádzonym. Non potest Ciuitas abscondi supra montem po-  
 sita. Niemoże się zakryć Miasto położone ná gorze. Gdy

Prywatą  
duszę sko-  
dzi ciało.

Czemu lu-  
dzie wrze-  
ni bywają  
słabi y cho-  
rzy.

Przełożo-  
ny wiekšej  
ma być do-  
skonalsci.

Mauth. 5.



Przełożone  
nazywał P.  
Chrystus  
Miaśtem.  
Sromota  
gdy w mie-  
ście nie do-  
stanie ży-  
wności.

Idźcie w drogi/ a trąsi sie ściagnąć do takiej wioski/ py-  
tacie iesli nie dostanie miasa/ kurzejcia takiego niemasz?  
chleba? y tego niemasz/ piwa? y tego nie pytasz. Miar-  
kornoc to podroznemu/ iednak nie barzo dziwno/ ze tego  
wszystkiego niemasz/ bo to wioska/ nie dostanie chleba ku-  
pic/ chyba przy swiecie/ piwo tez nie zawnie/ albo go dopie-  
ro we dworze parza/ albo tez skwasniało. Lecz gdy przy-  
dziecie do miast/ a niedostaniecie miesa/ chleba; a gdyby y  
piwa nie bylo/ o to dopiero gniwno y marnokorno/ dopie-  
ro taiecie/ coz to za miasteczko tak nieporzadne/ na gościni-  
cu/ a nie dostanie czego do zywności potrzebá? Miastem  
nazywa przełożone Kościolá swego Pan Iezus, aby wka-  
zał/ ze ci máią być lepszy opátrzeni w cnoty y dobre przy-  
klady/ aniżeli ludzie proszą/ máią być takó porzadne mia-  
sto/ gdzie naydziecie co ieno potrzebá; máią być opátrzeni  
w náukę/ w pobożność/ w trzeźwość/ w pokorę. Jesli w  
prosty m czlowieku/ w Káplanie prostym nie bedzie náuki/  
iesli sie wkaże taki w życiu mánkament: slusnac na to boleć  
iednak nie tak sie trzeba dziwowac. Ale/ uchoway Boze/  
gdyby w przełożonym nie bylo náuki/ nie bylo pokory/  
mórtyfikacyey/ nie bylo przykladności/ dziwnaby to rzecz  
była bolesna/ y pogorszenia pełna. Dla tegoz IACEK  
Swiety Krzysz sobie zostawil/ y onim na wodę idzie/ a brá-  
ciey płaszczy sciele/ na znać doskonálego przełożenstwa  
swego/ y wielkszy nád inne mórtyfikacyey.

Ktozby opisal iego mórtyfikacye/ ktore w tym swie-  
tym Zakonie czynil: ktoby opisal prace/ ktore w opowiadá-  
niu powszystkiej Koronie Ewangeliszy s. podeymował:  
ktoby wylizył nozy bezsenne iego/ ktore na goracey mo-  
dlitwie y żarliwych kontemplacyách trawil:

Upominając Swiety Ambrozy siostrę swojá Máre-  
celliną/ ktorą z pewnymi Pánienkami w Klastorze zylá/  
do per-

do perfekcyey/ mowi tak do niey. Potus sit ex fonte, fletus  
 in prece, somnus in codice: Napoy twoy niech będzie z flu- S. Ambrl.  
3. de Virg.  
 dnie, płacz ná modlitwie, sen ná książce. Zachował t<sup>o</sup>  
 náuke Doktorá swietego Pátrren náš Błogostáwiony. Vpomina  
 Sluząc zbáwieniu ludzkiemu/ biegał z Ewángeliá Chry- siostrę Am-  
broży S.  
 stuśowa/ náwrócał z Schyśmátyki/ w swietych onych Upo-  
 stolskich pracách y trudách co tego zá posilek: Potus ex fon-  
 te. Wodá prosta. Tuz modlitwy Bogu oddáiąc/ iáko lzy Mortyfiká-  
cye IACKA  
Swietego.  
 hojne wylewał: iáko wzájając z iedney strony dobrodziej-  
 stwá Boskie/ z drugiey grzechy ciężkie ludzkie/ gorąco y  
 rzewnie plákał: fletus in prece. Jesli kiedy sprácowáne-  
 mu ciálu pozwolił odpocząć/ nie pierwey to wczynił/ áz go  
 sam sen nád medytácýami/ nád duchowno iáko lekcy zmo-  
 rzył: Somnus in Codice. Owo zgoła dobrze z krzyżem  
 idzie ná wodę/ bo wšyštěk żywot tego był wstáwiczný krzyż/  
 wstáwiczna mortyfikácyá/ wstáwiczný bieg do Zákonney  
 y Zápłánskéy doskonałości.

Náostíteł słusna wzájyc/ czemu plásząc wzywa miá-  
 sto łodzi: Ja rozumiem/ że przez to chciał wšánować há- Czemupla-  
bit  
 bit DOMINIKÁ Swietego/ y wkázać swey bráćiey/ że ten szczę zry-  
wa miásto  
łodzi?  
 hábit ktorego wzywáio / plász DOMINIKÁ Swietego  
 jest iáko náwá iedná/ ktora synowie tego przychodzą szyć  
 słiwie do portu wieczności; chciał wkázać/ że kto sie dostáie Hábit Do-  
miniká S.  
jest iáko  
Nawá.  
 w Zákon DOMINIKÁ Swietego / dostáie sie do Nawy  
 iedney/ ktora go moze bezpiecznie wynieść ná brzeg wieku-  
 istey szczęśliwości.

Námálował tám Symbolistá ieden Nawe ábo Fetus  
Impr.  
 Okret/ á w nim Fortune y Pálláde/ y dáł taki napis: Optan-  
 da nauigatio: Póžadany poiazd, iáko by chciał rzec/ że to Okret z  
fortuna  
y Pálláda.  
 szczęśliwa nawigácyá/ każdy moze takiey zyczyć/ kiedy ma  
 fortune ábo szczęście/ pogodę; y mądrego Nárynarzá.  
 Moze wybornie mówić o Zákonie DOMINIKÁ swietego/  
 że jest



Fortuna  
Zakonu S.  
Dominika.

Obfitość lu-  
dzi wzo-  
nych w tym  
goretskich  
Káznodziei/  
Zakonie.

S. Vincen-  
tego żarli-  
wość wka-  
zania i sku-  
tek  
Math. 3.

że jest optanda nauigatio; może słuszenie/ Kto Zakonne życie  
obiiera/ życzyć sobie/ aby w tej Religiey dogłębna nawigá-  
cyę odpráwował/ y Pánu Bogu służył. Bo iesli wważy-  
cie fortunam tego Zakonu/ obaczycie iáko go Pan Bog  
osobliwa lásko swoia záwsze pomnazał/ iáko wielkimi  
y záwołánymi świętymi zdoził/ procz DOMINIKÁ świę-  
tego/ Świętym Antoninem/ Káymundem/ Świętym  
IACKIEM, y wiele innych Świętych; naydziecie iáko ten  
Zakon miał wstáwiczná á szczegulną PANNY Błogosławio-  
ney nád soba protekcyę/ y on stał się pierwszym autorem  
y poczatkiem ták wielkiego w Kościele Bozym nabożeń-  
stwa Kozáncá. Jesli spytać o Palláde/ o mądrość y ná-  
użę/ niemasz Zakonu w Kościele Bozym/ Ktoryby miał  
wiecey y známienskich Doktorow/ Theologow/ wiecey  
reg. nych w tym goretskich Káznodziei/ iáko Religia DOMINIKÁ świę-  
tego. Sam święty Thomasz Anyelski Doktor/ Ociec prá-  
wie Scholastica Theologia, ozdoba wszystkich Akádemiy /  
áza nie stoi zá tyśiąc innych: Nuz praeceptor tego M. Al-  
bertus Vincentius Beluacen: Kárdynał Caietanus, Sotus,  
Medina, Bannez, á Ktoby ie wytráchowal: A w Kazániách  
y żarliwości Duchá Kto przechodzi Gránátę: Kto zrowna  
z Świętym Wincentym Ferrerym/ Ktory pełen ducha A-  
postolskiego/ opowiedáiąc słowo Boże/ przebiegl hispá-  
nię/ Itálię/ Flándryę/ Anglię/ Scotyę/ Hibernię/ wszę-  
dzie po miástách iáko drugi Báptysta wołáiąc. Penitenti-  
am agite, appropinquauit enim regnum coelorum. Pokutę  
czyniecie, bo bliskie jest krolestwo niebieskie. Powiádać o  
żarliwości tego/ że gdzie ieno kazał/ wszędzie znáczną w  
obyczáich ludzkich odmianę zostáwił/ y Kazaniem swoim  
náwrócił Żydow sámych 25000. Sárácenow 8000.  
Chrześcían de pokuty przywiódł/ wiecey niż 100000.  
Powiádać iż ták żarliwie Kazania tego słuchano/ że cho-  
dziło



Szkoła z nim do 40000. Audytora. Zaiste Optanda w tym  
 Swietym Zalkonie nauigatio. Vzył tedy IACEK Swiety  
 płaściż miasto Łodzi/ ná znák/ iż hábit Swietego DOMI-  
 NIKA takó Łodz iedná sílu záprawadza do portu wie-  
 kuistego.

Pátron ten Swiety bráciey swoiey dla przelázdu po  
 Wisle dał swoy płaściż/ ámy go prošímy/ áby dał nam Du-  
 chá swego/ áby nam vprošíł goráco miłosć Pána  
 I I Z V S O W A / zebyšmy ná wzor iego byli sublimies  
 animæ, y pogárdziwšy tymi swiátá márnosť  
 šíelámi w sámym Pánu Bogu myšlá y ser-  
 cem odpoczywáli.

A M E N.



## K A Z A N I E,

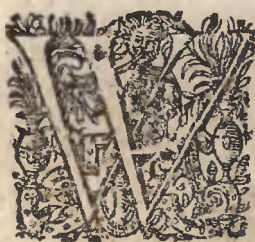
Ná toż Święto.

Roku Pán-  
skiego,  
1647.

W Niedzielę X. po Świątkách.

Non sum sicut cæteri hominum. *Luc. 18.*

Nie iestem iáko drudzy z ludzi.



Telka præsumpcyá Pháruzá tego/ Nas  
milšy Chreścíanie/ wšyſtých conte-  
mnute/ ſtebie tylo ſámego wynoſi: wšy-  
ſcy ludzie vníego niſacz/ on tylo ſam  
dobry/ pobożny/ cnotliwy. Gdyby z  
Eremu iákiego głąbokiego wyſzedł/ y  
z ludźmi niekonverſuąc/ w ſięzerey tylo  
ſámego niebá kontemplácyey więk ſwoy ſtrawił/ mogłby  
iákoſkolwiek mowić; Non ſum ſicut cæteri hominum; Nie  
ieſtern iáko inni ludzie. Bo o rytirátech tákich mowio po-  
ſpolicie; aut Angelus, aut dæmon; ábo Anyoł, ábo zły duch.  
Gdyby gorácy Ráznodzieis był/ y Duchá Boſkiego pelen/  
wšytko/ co ieſt ná ziemi opuſciwſzy/ oſtry iáki niezwyčaj-  
ny żywot próbádził/ wſłby mu iáko táko te ſłowá/ ponieſ-  
S. Bernard. wáż Bernárdyn ſwíety powiedział/ że qui terrena nec  
concupiſcere, neq; poſſidere nouerunt, Angeli ſunt terre-  
ſtres; Ktorzy Ziemſkich rzeczy áni práгнаć, áni trzymáć  
umieia, Anyołami ſa Ziemſkiemi. Lecz z poſrodku ludu  
przyſzedſzy konverſácyom róznym przypużonemu/ máie-  
tnoſci/ dżierzáwy máigcemu/ ták wyſoce o ſwey rozumieć  
doſkonałoſci/ y chcieć być coſ nád wšyſtkie hárdá ieſt y  
nieznó-



nieznośna. Na porumienie tey praśmupcey bede mowił  
 na dzisieyszym Kazaniu/ iáko zła rzecz jest w kázdéy Rze- *Zła jest w*  
 czypośpolitey/ w kázdéy Kongregácyey/ Kiedy kto nie chce *Rzeczypo-*  
 być iáko cateri, ále prágnie być coś nád inſe/ rozny á ca- *spolitey nie*  
 teris; á ná potieche Káznodźſtei y ludźt duchownych w káze/ *být ſicut*  
 tż o Pátronie dzisieyszym I A C K v Swietym/ ſłuſznie mo-  
 wić ſie moze/ że nie był ſicut cateri hominum. Pánſe I E Z V,  
 ktorýs ſam ſeden prawdźwie nie był ſicut cateri hominum,  
 bos był D E V S & Homo, dopomoż mi Duchá Swietego  
 dárem/ á iáſki wáſſe pilnym ſłuchániem.

Pełno tego/ nie tylo w Piſmie ſwietym/ ále też v Pi-  
 ſarzow rák duchownych iáko ſwiećkich/ że nic bázſzey Rze-  
 czypośpolitym y Kongregácyom nie ſkodzi/ iáko tá nies-  
 forność ſubiektorum, kiedy niechcą iść cum cateris, w rá-  
 dách/ Konſultácyach/ ſentencyách/ ciżárách. Poczniemy  
 od Rzeczypośpolity duchowney od Koſciółá ſwietego.  
 Prawdá że Koſciół ſwietey Kátholicki ná mocney opoce  
 od Chryſtuſá Páná/ vſfundowány ieſt/ y żadne fále/ żadne  
 impety obálić go nie mogą; iáko by jedná wiele wćierpiał  
 y ſkody ponioſt przez niesforność y wynioſtość dowó-  
 pow/ á koby o tym hiſtorye wyráchowáł? Obroćcie oczy  
 ná wſchodnie Kácie/ iáko táń pięknie kwitnelá ſwieta wiá-  
 rá Kátholicka/ iáko pełno było po Gracyey záwołánych  
 D ktorow/ Bázyliuſow/ Athánázych/ Chryzoſtomow/  
 Názýanzenow: iáko Kłaſtory/ Mánáſtery tyſiącámi *Gracya*  
 liczyli Żakonnikow: á teraz te mieyſcá ná ſtáynie Tur- *przez co*  
 ckie obrocone/ Koſcióły Swiete ſproſánowáne. Coż to *vpáda.*  
 ſpráwiło: ieno hárdność niektorých/ ktorzy niechćiel zyt y  
 rozumieć iáko cateri, ále zá ſwym humorem y ſenſem idąc/  
 ſtára/ práwowierná náuka Oycow Swietých porzućiwſzy  
 nowych opinii y ſekt náſiałt. A ná zachód ſpożytrawſzy/  
 w bogátey y przeſtroney ziemi Niemieckiey/ co porobił



Apostata jeden : iako wiele Kościołow zniszczył y iako nieo-  
słychano rzecz krwile przelał / y do tego przelewa : Tuz w  
Franczey / w Anglsey drugi Apostata co : Coz to sprá-  
wilo : ieno wyniosłość dowcipu / że niechcieli z Kościo-  
łem Świętym Rzymskim żyć y trzymać iako ceteri.

Opisując Rzechtel Prorok czworo onych cudownych  
zwierząt / z których jedno miało postać człowieka / drugie  
lwa / trzecie wołu / a czwarte orła / powiada / że sły-  
śiał ich głos albo dźwięk / który wydawały nie wstami / ale skrzy-  
dłami. Et audiebam sonum alarum, quasi sonum aquarum  
multarum; quasi sonum sublimis Dei: *y słyśiałem dźwięk  
skrzydeł, iakoby dźwięk wod wielu, iakoby dźwięk wysokiego  
Boga.* Nie słyśiał żeby mówił człowiek / albo ryczał lew /  
albo woł beczał / albo orzeł pisał / ale tylko słyśiał / że skrzy-  
dłami wszyscy dźwięk iakis czynili. Sonum alarum Sore-  
mna zaiste : Czemu te zwierzęta nie dało się słyśeć wstami /  
czemu ale skrzydłami : wszdyć wsta dane są dla głosu / a skrzydła  
dla latania : W tych cudownych z skrzydłami zwierzętach  
chciał Pan Bog wyrazić y wykonterjetować / iaka jest zgo-  
da Kościoła Świętego / iaka jest unia Doktorow Kátho-  
lickich. Gdyby te zwierzęta miały głos wydawać każde  
wstami swymi / gdyby był człowiek inonował rożnie niż  
ale skrzy-  
dłami ? ceteri, woł / lew / orzeł także / każde po swemu / iakaby  
brzydka była między niemi dissonancia y niezgodá / gdyby  
człowiek głosem swoim przyrodzonym śpiewał / lew ryczał  
woł beczał / orzeł pisał / iakaby to była niesforna y nie-  
wzdeczna muzyká / y dla tego nie dały się słyśeć wstami / ale  
skrzydłami / który głos ( jeśli głosem ma być zwany ) był  
wszystkich iednak / taki dźwięk czynił skrzydłami orzeł / iá-  
ko y woł / iako y lew / iako y człowiek. Audiui sonum ala-  
rum, iednakli trzask był wszystkich. To iaka jest zgoda  
Doktorow Kościoła Kátholickiego / nie wkazecie mi za-  
dnego

dnego aby o którym artykule Wiary świętey trzymał in-  
 czej/ aniżeli ceteri, iednaki głos wszystkich. *V Dissy.* *VDissyden-*  
 dentow co głowa to rozum/ co gęba to insy sonus, insa o *tem co gło-*  
 pinia; inaczey o Sakramentach trzymia Calwin/ inaczey *wa to ro-*  
 Luter/ inna ich liczbá v Calwinow/ inna v Lutrow/ ci kła- *zum.*  
 do ich trzy/ Baptisum, Canam & Penitentiam, a Calvinio  
 ani/ iako Heidelbergenses, dwa/ Baptisum & Canam;  
 każdy rozumie y tłumaczy pismo iako chce/ każdy idzie zá  
 mozgism y humorem swoim/ non sicut ceteri. A zaś v  
 Kátholikow każdy wzy iako ceteri, nie mowi żaden o  
 Wierze świętey wedle humoru swego/ ale idzie zá zdaniem  
 y definicyą Kościoła Świętego tego wzy/ czego Chrystus  
 wzył/ co pedali Apostołowie/ czego stale dochował Ko-  
 ściół święty o tajemnicach Wiary świętey/ toż mowi Ká-  
 tholik w Indyey/ co y w Europie nášey audiui sonum ala-  
 rum, iednaki głos y dzwięk wszystkich. Kto vnio stół Ko-  
 ściół Święty Kátholicki/ to zgodną Wiara przyšedł do  
 tej ozdoby/ to iednošcia náukti co dzień co pomnaja sie. *Bo*  
 iako mowi Bernat Święty. Vbi vnitas, ibi perfectio; *Gdzie*  
*iednošć, tám perfekcyja, tám doskonałość.* *conf. ad E-*  
*ugca.*

S. Bernard.  
 lib. 2. de  
 conf. ad E-  
 ugcia.

W Pánu Bogu iedná jest natura Boża/ trzy rozne  
 Relationes, ktorymi sie osoby dziela y dystyngwuią. *Di-*  
 sputus Theologowie/ iesli te relácie same w sobie/ *secun-*  
 dum rationes suas formales máją perfectionem, *ábo* *nier* *Żda*  
 sie iz máją/ bo co jest w Bogu ma perfectionem, relácia *ta-*  
 zda jest w Bogu & est res, & aliquid Dei, ergo ma perfe- *fectionem.*  
 A iednak záwołani Theologowie/ iako Scotus, *Scotus in*  
 Caietanus, y drudzy twierdzą/ że te relácie/ gdy ie same *3. d. 1. q.*  
 bez istoty Bozey bierzemy/ non dicunt perfectionem. *1. 2. r.*  
 Cze- *Caiet. ad r.*  
 mu? Mowiac do konceptu nášego; bo sa rozne od siebie *p. q. 28 a.*  
 bie/ nie sa iedno/ nie máją z soba vnity/ a gdzie niemáš *2. ad 3.*  
 vnity/ gdzie niemáš iednošci/ tám niemáš y perfekcyey/ bo



vbi vnitas, ibi perfectio. *Gdzie iedność, tam perfekcyja, tam doskonałość.*

*Rzeczypospolite/ wiedząc iako siła z tego pochodzić zwykło ztąd/ kiedy sie kto rozni a ca-*  
*Rzeczypospo-* *teris, od drugich/ obyćzálami/ humorámi; zawsze pilno zá-*  
*porządne* *biegáły temu/ coby mogło być między obywatelámi ókázýg*  
*bronía.* *nierówności. V Rzymian Augustus y Nero súrowymi bro-*  
*inqualitatem* *nili edyktámi/ ne quis supra 70. pedes altius Romæ edificaret*  
*ciuiú.* *aby żaden nád 70. stop wyżej w Rzymie nie budował się V gdy*  
*przeciwnie temu práwu Æmilius Porcina trochę był wystąpił/*  
*stoga on o to w Senacie Lucius Cassius czynił inwektiwę.*  
*W Królestwie táłże Sinarum, żaden niemoże domu wyższej*  
*go nád inne budować; y gdy tam Chryśćianie nási zá po-*  
*zwoleniem Królewskim Kościół nad inne budynki miejskie*  
*postáwili/ bázno o to pospolstwo ná nich powstało. W Rzy-*  
*mie Caesar piekárzá swego dobrze starał/ y okówać kazał/*  
*Sueton.* *że ná bankiecie iednym piekniemy chleb przed nim/ ániżej*  
*li przed gościmi położył. Czym chćiano vkázać/ że miásta y*  
*Rzeczypospolite niczym sie báztey nie zdobyó/ iako iedno-*  
*śció/ y zgodá w nich niczym sie lepiej nie pomnázá / iako*  
*ta równośció/ gdy prywat swoich vstupujemy/ y z drugie-*  
*mi iednáko ciógnjemy.*

Póżyjemy iako nas tego pieknie vzy sámá nátura.  
*Nátura v-* *Gdy ma wystáwić iakie Corpus mistum, náprzykład/ gdy z*  
*czy vstępo-* *wilgotności chce vrodzić zábkę/ wiemy to / iż tam wsiy-*  
*wác pry-* *skie cztery elementá zgromádzá/ bo każde mistum perfe-*  
*waty.* *ctum składa sie z tych czterech rzeczy/ z wody/ ognia/ wiá-*  
*propter ho-* *tru/ y ziemié. A sąz tam w zabce te cztery elementá z cály-*  
*num publi-* *mi siłámi swymi/ test że ogień z zupełnym swoim ciepłem y*  
*cum.* *suchośció/ wodá z cáłym swoim zimnem y wilgotnośció.*  
*Nie każde vpuszcza cołowiek siły y prywaty swojej. Gdy*  
*by ogień miał/ zostać przy wýstkiey dzielności swojej/ wo-*  
*dá táł*



dá także przy swey/ y drugie elementá ni chy sie z nich nie  
 skoncyrowało/ ani skliło/ ani vrodziło/ y dla tego aby mo-  
 gły z siebie co wystawić/ vstepuła prywat swoich/ ogień  
 składa kłká graduśłow ciepła y suchości; woda kłká gradu  
 śłow zimná y wilgotności/ bo mistio est mistibilium altera-  
 torum vniio mowi Aristoteles. Śárownie kto chce w Rzeczy-  
 pospolitey/ w Kongregacyey położyć y zgodę sklić/ potrze-  
 bá aby prywaty swojej odstąpił/ day to że ma słuszną/ że  
 ma po sobie racya/ dla zgody/ trzeba co vpuścić/ złożyć  
 ináczey położy/ iedność bydz niemoże.

X do tego wie dzie nas Ksioze Apostolskie gdy mowi.  
 Tanquam lapides vini super edificamini, domus spiritualis  
 &c. Jako kámiennie żywe ná nim sie buduyćie/ dom du-  
 chowny ie. iákoby chciał rzec. Wiedźcie Kátholicy moi /  
 że z was chce sobie Pan Bog iáko z kámiennia iák tego vbu-  
 dować dom ieden duchowny. Kiedy muruła pałac / dom  
 iák z kámiennia/ wiozłemy ze nie ták w mury/ w ściány/ w  
 wegły kámiennie kłáda/ iáko ie przypwieszono/ ále ie ocínáiz/  
 cióz; tego odetną tylo/ tego tylo. Ná co: aby sie z sobą  
 pięknie spaiály/ zgodzáły/ y miály w murze/ w ścianie cu-  
 dno proporcya. Gdyby káždy kámienn miał iść do muru w  
 tákley cáłości swietey/ y w tákley fosie/ iáko go z gory przy-  
 wleżono; nie byłoby nie zbudynku/ á iesliby co vklecono /  
 niemiáloby żadnego kształtu y proporcye. A toz dla tego  
 Apostól swiety zowie zgromádenie Kátholikow budyn-  
 kiem kámiennym/ aby vkázał że kto chce w Kongregacyey  
 zachować położy/ y co dobrego sklić/ potrzebá aby sie ák-  
 komodował ceteris; choćby był w mądrości/ w sensách non  
 sicut ceteri, choćby vrodzeniem/ bogáctwy przechodził ce-  
 teros, dla zgody potrzebá prywat vstąpić/ złożyć/ y bydz  
 iáko ceteri.

Dowcipny ieden symbolista námálowawšy w Kupie Symbolum  
 X y 3 trzyp zegárkow.

Arist. 2. de  
 Gener.

1. Petr. 2.

Piotr 8 te-  
 goz vzy.

Zgromá-  
 denie Ká-  
 tholikow  
 budynek  
 kámienny  
 dla czego?

trzy zegary/ bilany/ ciełacy y słoneczny napiszał także le-  
má nád niemi: Vna tendimus omnes. *W iedno zmierzamy*  
*wszystkie.* Szczęśliważ to kongregacya y communitas, w  
ktorey lubo są nie iednakié subiecta lubo rozne w dowcipy/  
rozne w rodzenie/ rozne w kondycye/ non sicut ceteri,  
przećie iedną piekno między sobą iedność zachowują/ ani  
ieden chce bydz coś nád inne/ ale Vna tendunt omnes.

Tego wszyst pilno Chrystus I E Z V S po wszystkie czas  
życia swego ná świecie. Był on we wszystkim non sicut  
ceteri hominum, non sicut ceteri w náuce/ non sicut ceteri  
w światobliwości/ á iedną te praminentye pokrywał/  
we wszystkim się prawie ceteris( procz grzechu) podobnym  
wskazywać. Był prawdziwym Synem Bożym/ á iedną  
część się Synem ludzkim/ á niż Synem Bożym nazy-  
wał. Multo sapius mówi Święty Hieronim: in Evan-  
gelio Filium se hominis, quàm Filium Dei appellare consue-  
uit. Był skarbem wszelakiey umietyności/ á przećie tak-  
by niewiedząc/ o wiele rzeczy pytał Philippá. Vnde eme-  
mus panes? *Zkąd kupiemy chleba?* Magdaleny. Mulier  
quid ploras? *Niewiasto o co płacesz?* Uczniow ná Emaus  
idących. Qui sunt hi sermones? *Co to zá mowy między wá-  
mi?* Stoisłony raz w gminie wielkim ludzi/ y zakray śa-  
ty od chorey niewiasty dotknłony. Quis me tetigit? *Kto mię  
dotknął?* Był bezcyń niewinności głódkiem ná kstał Jás-  
łobá/ á iedną dla miłości násey skorki Eżáego wziął/ y  
światobliwość iłotną/ postacia grzesniká pokrył/ y vo-  
kazał się sicut ceteri hominum. Pieknie Bernat Święty:  
Agnosco sub pelle hadi qui peccatum significat, & manum  
quae peccatum non fecit, & collum per quod mali cogitatio  
non transiuit. Noui quod sit lauis natura, blandus aspectu.  
Vnde ergo nunc instar Esau pilosus & hispidus? Meos agno-  
scopilos, & in pelle mea video Deum Salvatorem meum.

Vox

P. Chrystus  
akkomodo.  
wał się.  
ceteris.

Ioan. 20.

Luc. 24.

Luc. 8.

S. Bernard.  
ser. 28. in  
Cant.



Vox quidem, vox Iacob est, manus autem, manus sunt Esau.  
Suum est, quod auditur ex eo, quod in eo videtur nostrum.  
Aliud cernitur, aliud creditur. Nigrum sensus renuntiat,  
candidum fides probat. *Znam pod skora koźlęciá, ktore  
grzech znáczy, y rękę co grzechu nie uczyniła, y syję przez  
ktora zła myśl nie przeszła. Znam że jest głątki z natury, y  
miły ná weyźrzeniu. A zkadze teraz ná wzor Ezaego ko-  
smáryychropowáły? Moię poznawam śierć, y wskorze moiey  
widzę Boga zbáwiciela mego. Głos wprawdzie, głos Iábobá  
jest, lecz ręce, ręce są Ezaego. Iego jest, co slyśšymy od niego,  
co w nim widzimy, náśse jest, inśse widzimy, inśse wierzymy.  
Czarnego oko pokázuie, ślicznego wiará wydáwa. U czemuż to  
wsobie te prarogátywy y praeeminentie táłł y pokrywáł?  
áby był sicut cateri, áby pońora zalecił y náuczył pokrywáć/  
ieśli w nas jest co osobliwego. Tenże Bernat Świety: vtile  
est, abscondere magis quàm ostentare, si quid habemus boni  
Pożyteczna jest, pokrywáć barzicy á niż pokázowáć, ieśli co  
mamy dobrego.*

Przeſtżegał z wielką pilnością tę naukę dziśieyſzy  
 naſz Pátron IACEK Śwíety/ chociaż wielkiemy cnotami  
 obſiadował/ chociaż mądroſcią/ ſwiątobliwośćią/ pełno-  
 ſcią Duchá Śwítego był ſławny/ żadney to w nim nie  
 czyniło odmian/ nie go to nie wnoſiło/ aby miał być w  
 Zakonie mówić. Non ſum ſicut ceteri: *Nie ieſtem iáko dru-* Imperfe-  
*dzę. Bywaie w nas te imperfektye pod czas; da Pan Bog* *te naſze.*  
 drugiemu donum concionandi, wlecie wem duchá mądroſci/  
 wſci go w Religiey godnoſcią iáko/ Doktorſtwem/ czym  
 tám innym/ áz odmianá: trzeba do choru/ trzeba ná iá-  
 kó tám wſlugę/ áz mowiemy. Non ſum ſicut ceteri, com ia  
 zá hebdomadarz/ Doktorem iá/ Káznodźcieiá/ exemptus.  
 IACEK záś Śwíetey ináczey. Był Synowcem Biſkupa  
 Krákowſkiego/ Kánoniſkiem Káthedrálnym. A w Za-  
 konie



Konie co? Sicut cateri. *iáko drudzy*. Był Káznodzieiá zánym/ cudámi/ swiętobliwóścią slynał/ pokorny iednák iáko láiczeł ieden/ nie było mu nic miłszego/ iáko gdy go do naliżhey posługi obrocono/ gdy chorým w Infirmarych służyć/ nogi wmywać rozkazano.

Solinus.

Hycynt ká-  
mień rýso-  
wacze nie-  
dnie.

W Kámtieniu Hycyncie piśie Solinus, że iest dziwnie twárdy/ rysować ná sobie nie dopuszcza. Sculpturis minime accomodatus, vt qui attritum respuat. Tákley státe-  
czności był Pátron moy Swięty. Nie dopuszczał on ná sercu swoim rysować tym ámbicyom y tentácyom swię-  
ckim/ że był familiat, Káznodzieiá ták zacny; non sicut cateri, *nie iáko drudzy*. Ale wlecie táké rysy ná sobie rad

Surius in  
vita S. Hya-  
Rysy iáké  
lubi 1A-  
CEK S.

przyśmował? Noctibus singulis funibus nodosis corpus tun-  
debat; mowl Hystorya jego/ rysy od surowych y twárdych  
powrozow/ dyscyplin/ te rad widział/ tymi ciało swoje ná  
kázdo noc srodze ymartwiał.

Tu iuz prawdziwie możemy o nim mówić/ że nie był  
sicut cateri hominum, *iáko drudzy ludzie*. Jest to przy-  
zwoita ludziom Apostolskim/ Práslatom/ Káznodzieiom  
nie byđz sicut cateri hominum; *iáko drudzy ludzie*. Pyta  
Marth 16-raz Zbáwiciel Apostolow. Quem me dicunt homines esse  
Filiū hominis? Co też omnie ludzie mówią? mnie Syná czlo-  
Ludzie A-  
póstofcy  
má-a byđz  
non sicut  
cateri ho-  
minum.  
wiczego/ czym też byđz rozumieją? Odpowiedza mu. Pá-  
nie/ iedni mówią/ żeś ty Jan Báptystá/ drudzy żeś Eli-  
áš/ inny Jeremiaś/ ábo Prorok iáki. Wiera ták ludzie  
o mnie mówią. Vos autem quem me esse dicitis? *A ny co o*  
*mnie rozumiećcie?* Ludzie o mnie rozumieją y mówią/ iedni  
żem Báptystá/ drudzy zem Eliáš zc. á wy co máćcie byđz  
coś nad ludzie: quem me esse existimatis? *Co o mnie rozu-*  
*miećcie?* Illis quia homines sunt humana opinatiōes, vos qui  
estis Dii, quem me esse existimatis. Swięty Hieronim. *Gdy*  
*oni że ludzie są, ludzkie dáją mniemania, á wy co Bogámi ie-*  
*ście*

śeście, co też o mnie tu sycie? Chciał tu per antithesin wskazać Pan Chrystus/ że Apostołowie nie mieli być sicut ceteri hominum, iako inni ludzie/ ale w życiu/ w Konwersacyey/ w postępłach supra homines nād ludzi/ gǳie zaráz w Apostołach/ włożył oblig nā wszyście ich następcy/ nā Kážno-  
dziecie/ nā Mistrze duchowne/ aby byli w życiu/ w obyczaj-  
tách/ Non sicut ceteri hominum, ale nād ludzi.

Plekną Consideracyę czyni Św. Hieronim. Kiedy w Jordanie przyjmował Pan Iezus chrzest od Janá Báp-  
tysty/ słyszany jest głos. Hic est Filius meus dilectus in  
quo mihi benè complacui. *Ten jest Syn mój kochány, kto-  
regom/ sobie upodobał.* Nā gorze Thabor/ gdy przemieniał  
osoby swoje/ też słowá rzeczono: Hic est Filius meus dile-  
ctus &c. *Ten jest Syn mój kochány &c.* ale przydano. Ipsum  
audite. Tego słuchaycie. Czemuż to nād Jordanem nie mo-  
wiono/ ipsum audite, tego słuchaycie? Alza tu nie tenże  
Messyas y Káznodzieić! co y nā gorze Thabor? Odpo-  
wiáda Doktor Św. Quia in Iordanem apparuit in simili-  
tudinem carnis peccati. Bo w Jordanie pokazał się nā po-  
dobieństwo grzesznego.  
*Matth. 31.  
Matth. 17.  
Czemu nād  
Iordanem  
nie mówił  
Bóg Ojciec  
o Synu  
swoim,  
ipsum au-  
dite?*

Wiecie czemu w Jordanie nie dołożono/ ipsum audi-  
te, tego słuchaycie? bo tam Zbawiciel przyjmując chrzest/  
wskazał się sicut ceteri hominum, in similitudinem car-  
nis peccati, iako drudzy ludzie/ w postaci grzesznego/ w há-  
bicie pospolitym/ y dla tego nie dano mu licencyey y ap-  
probacyey nā Kazanie. Lecz nā gorze Thabor/ kiedy  
postać odmienił/ kiedy apparuit non sicut ceteri hominum,  
nie iako drudzy ludzie/ ale z twarzą w słońce vbráng/ w há-  
tách iako śnieg białych/ nā ten czas go dopiero Káznodziei-  
śo obwołano/ słuchać rozkazano. Hic est Filius meus &c.  
ipsum audite, ipsum audite, nā znáć/ że Káznodzieić y pra-  
ceptor duchowny ma być non sicut ceteri hominum, nie iako



Ło drudzy ludzie/ non sicut populus, sic Sacerdos ; mo-  
bydź dáleki à similitudine carnis peccati.

Nie dziwiuie iż IACER Świetey miał w Kazániach  
swoich wielką od Pána Boga benedykcyę/ że słowem Pána-  
skim wielu do pokuty przywiódł/ wiele Pogánstwa do wiá-  
ry świetey nawrócił/ wiele Kościołom fundował; był ábo-  
wiem w życiu/ w postępkach swoich/ non sicut ceteri homi-  
num, ale nád ludzi/ Konwersacyey niebieskiej/ życia prá-  
wie Anielskiego.

Plutarch.  
in Antoni.

Pisze Plutarchus o Cleopátrze Krolowey Egiptu/ że  
raz z Antoniusem Konsulem Rzymskim dla wciechy y rekreo-  
acyey łowiąc ryby ná wódę/ gdy widziałá/ że Antoniuss  
máło ná swoje wódę poymował/ applaudując y podlebua-  
jąc rzekłá : Relinque Imperator calamum nobis Conopeis  
& Pharijs Regibus, non enim hac tua praeda ; sed vrbes, lit-  
tora, Reges, nationes. Zostaw Imperatorze trzcinę z wódá  
nam máłym Egiptyskim Krolom, nie twoy to ábowiem, połow,  
ale miásta, porty, Krolowie, narody. Pomniéte iáko Pan

Matth. 4.

Chrystus názwał ludzi Apostolskie/ Ráznodziecie. Piscato-  
res hominum. Rybakámi ludzi. Venite post me, & faciam  
vos fieri piscatores hominum. Podźćcie zá mna, á uczynię  
że będziecie rybolowákami ludzi. Nie wszyscy jednákie szcze-  
ście w tym połowie máią. Jedni łowią ná wódę/ Kazániem  
y przykładnym swym życiem pozyskując Pánu Bogu jednes-  
go y drugiego. Drudzi zás zágárnuli iáko w sieć/ cále  
Krolestwa/ nácyę/ prowincye do Wiáry świetey y vzná-

z Szczęście

IACKA S.

w Kazániach

nia Pána Chrystusowego przywodząc. Takle było szcze-  
ście żyjącyntá Świetego. Rad on miástutemu/ Które go  
w Kazániach ohotnie przytelo y sárnego Kościoła wstąpiło/ kazał/  
y wielkie w duszach ludzkich pozyskłé czynił. Ale go ná  
wielkie rzeczy Duch Świety sposabiał/ y mówił. Relinque  
Cracouiam ceteris, non enim hac tua praeda, sed vrbes, lit-

tora,



rorae, nationes. Miałe to pole pracom y Kazántom  
twoim/ miały trakt połowowi/ zdobyzey twoiey: brzegi  
miasta/ Bálthyckiego y Czarnego morza/ Prusy/ y kraie  
głębokie Ruskie/ Gdanská/ Kiiowy/ te wyglodáio/ te  
czekáio prac/ Kazán przytłádnosci twoiey. Málóz po tych  
prowincyach pozyttyu uczyni: máło pod Kiiowem y w  
dálshych kraách schismy powykorzená: máło Schismá-  
tykow do iedności Kościoła Kátholickiego przywiódł:  
A to czy máła iego práda y Korzyść/ gdy Kolománá Arolá  
Halickiego y z Błogosławioná Sáłmea małzonka tego do  
ślubu czystości/ y Biskupa Kzymstiego obedyencyey námo-  
wił: Hac tua práda, vrbes, littora, Reges, nationes. Z tód-  
ze tákie połowu iego y pradikácyey sięzescie? Z tód ze nie  
był sicut cateri hominum. Jesli ná intencya prac iego  
weyjrzał/ tá byłą święta/ sięzra chwałá Boża. Jesli ná  
życie/ to było niepokáłáne/ práwie Anielskie.

Wiecie iáki mu dáłá tytuł Násświetła Pánná: Náz-  
zwála go Synem swoim. Gaude Fili Hyacinthe, eo quod  
tuus à Filio meo, & à me exaudiantur preces: Rádny się Sy-  
nu Hyácyncie, ábowiem twoie od Syná mego, y odemnie wystu-  
cháne bywáia próšby. Co w nim tákiego wpátrzyła Pánná  
Błogosławiona/ że go názwála Synem swoim? To/ co y Czemu N.  
w Janie świętym Pan Chrystus/ gdy go Máłce swóley z Pánná ná-  
Kryżá oddał zá Syná. Mulier, ecce Filius tuus. Co sobie zwála S.  
Zbáwićiel w nim wpodobał: Pántenstwo y czystość/ mo- I ACK A  
wi Theophilactus. Pura puro commissa est: Czysta czy Synem?  
stemu zlecono. Táż cnota záleciła Pánnie Błogosławioney Ioan. 19.  
Hyácynthá Świętego. Virginitatem perpetuo coluit. Pá-  
niensstwo wśáwiczné záchował, świadectwo test Kościoła  
Świętego; Z tey niewinności Anielskiej wpodobałá go y  
zá Syná wzięłá/ y táka wrażyłá prarogátymá/ że przy-  
czyná iego záwšema v niey mieysce. Gaude Fili &c. Wiel-

Łi załiste honor IACKÁ Świetego/ wielka Żakonu tego  
poćiechá/ młec w tym Kóściele/ w tym Żakonie/ z tego  
Kłáštórá tákiego mész/ Którego preces od C H R Y-  
S T V S A Páná/ y od Náswiersey M A T K I ego e-  
xaudiuntur.

*Dzielnosci Kámienia Hyácynthá.* Dziwne cnoty przypisuię Physiologi Kámieniowi Hyá-  
cynthowi/ że virtutes cordis tuetur à popularim fauiente pe-  
ste; iż sercá od złych y zaráźliwych humorów broni: y ztąd  
go v stárych noszonó ná był iáko amuletum dla sercá/ że tu-  
um reddit peregrinum, & gratum hospitibus, bępieczne-  
go czyni pielgrzymá y w gościnie mitego: że confert ad diui-  
tias & ingenium & latitiam; pomaga do bogactw, y dowci-  
pu, y wesela, że cali fulmina auertit, ad deuotionem incli-  
nat, amorem castum inserit, victorem facit: Niebieskie  
gromy odwraca, do nabożeństwá skłania, miłość czystá  
podáie, zwycięzca czyni. To wśystko zwierdzi o nim Ru-  
us & Isidorus.

Wbępieczam iá słucháże Námilśy / że przyczyná  
H Y A C Y N T H A Świetego/ wśystko nam to sprawi. Nie  
nowiná Pátronowi náśemu nie tylo áffełtye sercá leczyć/  
ále y umárłym żywot vpraśiáć/ nienowiná bogáctwa/ mo-  
drość/ czystość iednáć/ nienowiná Polańow swoich w po-  
trzebách wolennych bronić/ y zwycięstwý zdobić.

Wiedné iá rzecz prosie dnia dzisiejszego Pátroná me-  
go. Wiećie o có? O to/ czego niechćiał ten Pháryzeuś.  
Niechćiał być podobnym temu publicanowi. A iá Pátroś  
nie Świetý prosie/ chćiey nam to v Żbáwicielá náśego y  
Máćki tego Błogosłáwioneý wyiednáć/ ábyśmy byli velut  
hic publicanus, iáko ten iáwnogrześnik, mowi o nim E-  
wángelia/ że nolebat oculos ad coelum leuare, sed percu-  
tiebat pectus suum, dicens: Deus propitius esto mihi pecca-  
tori: Niechćiał oczu swoich do niebá podnieść, ále bił w pier-  
śi swoje

si swoje, mowiac, Boże bądź miłościn mnie grzesznemu.  
 Vproś nam Pátronie Świety taką pokorę/ taką na  
 sercu za grzechy strachę/ abyśmy takó za żywotą/ tak y  
 przy śmierci w serdecznym żalu trzymali rękę v pierśi/  
 y mówili/ y z tym umieráli. Deus propicius esto  
 mihi peccatori: Boże bądź miłościn mnie  
 grzesznemu.

A M E N.





# Trzecie K A Z A N I E

Roku Pań-  
skiego,  
1649.

Ná toż Święto.

*W Niedzielę XIII. po Świątkách.*

IESV Præceptor miserere nostri. Ite o-  
stendite vos Sacerdotibus. Luc. 17.

IEZV Nauczycielu zmiłuy się nad nami.  
Idźcie pokażcie się Káptanom.



Jako dziś supliłśa tá dzieśteć tredowás-  
tych zábiega ná drodze niebieskiemu Meo-  
dyktowi Chrześciance Namilśy / táko by  
nam też trzebá w tym vtrapieniu nášym/  
w tym záchowaniu Korony y Krolestwa  
nášiego podać y zámówać IESV Præce-  
ptor miserere nostri. IEZV Pánie zastę-  
pow / počtecho stráśobliwych zmiłuy się nad nami. Przyio-  
wszy Zbáwiciel prosbe tych chorych odsyła te do Káptá-  
now. Ite ostendite vos Sacerdotibus, *Idźcie pokażcie się*  
*Káptanom.* Podobno chciał vřázác / że ácz w rozdawaniu  
dobr y łask swotch iest independens, od niřkogo niepodlega/  
y wolno mu te kómu y iáko chce rozdawác / rad tédnák wi-  
dzi Káptány / kiedy zá ludem pospolitým przyczynę wno-  
sá / rad widzi slugi swoje / kiedy zá grzechy świata Máie-  
stat tego święty błagá / kiedy zá Krolestwem iákim / zá  
prowincyá zá miástem prosbe swoje interpretuie. Podzi-  
myś y my dziś do Káptaná y Pátroná nášiego IACKA świę-  
tego /

tego/ poſaż my ſie mu/ poſaż my mu vulnera Reip. choro-  
 be/ potrzebe/ calamitatem naſze/ y proſimy aby za nami/  
 za krwią y bracia ſwoię pokleknęł przed Młeſtątem Pá-  
 ná zaſtepow/ y proſił. I E S V Præceptor, I E S V Saluator  
 miſerere Poloniae patriæ meæ, I E Z V Nauczycielu/ I E Z V  
 Zbawicielu/ zmiłuy ſie nad Polſko Ocyzyzną moię. Wſec  
 abyſmy tym więkſo o tego przyczynie mieli wſnoſć/ wyſtá-  
 wie go łáſkom wáſzym w ſácie Káplána ſtárego Teſtá-  
 mentu/ do ktorey widze iż ma wielką relacyę/ on HYACYN-  
 THVS, á té táń ſátá byłá teſz Hyácyntýiná. I A C Y N T H A  
 Świetego/ ná ktorego chmałe mowić ſie będzie/ proſze o  
 łáſke Duchá Świetego do mowienia/ á łáſk wáſzych o pít-  
 noſć y áttencyę do ſłuchania.

Dwie rzeczy wważam w ſácie Aáronowey/ ktora byłá <sup>Dwierz-  
 czy wſácie</sup> Hyácyntýiná/ málowanie tey ſátý/ y kólor. Co było ná <sup>Aároná.</sup>  
 ntey za málowanie? Powiáda Mędrzec/ że ná ntey wſyſy. Sap. 18.  
 ſteł ſwát był námálowány. In veſte poderis quam habe-  
 bat, totus erat orbis terrarum. Ná ſácie długiey ktora miał,  
 był wſyſteł okrag ſwátá.

Ná coſ to? Chciał wſázić Bóg wſzechmogący/ że ſwát ná  
 Kápláni ludzie duchowni/ y ktorzykółwiek Pánu Bogu <sup>co málowá</sup>  
 ſłuſz/ modlitwami ſwemi dźwigáło y trzymáło ſwát. Wie- <sup>nyná ſácie</sup>  
 cie iákt tytuł dáłá im Mátka Sámuelová? Názwála ie <sup>káplániſkie</sup>  
 zawiáſkami/ ná ktorych ſwát ſtoł. Domini ſunt cardines <sup>1. Reg. 2.</sup>  
 terræ & poſuit ſuper eos orbem; Świetey Hieroním miáſto <sup>Ludzie po-  
 bóſniſi iá.</sup>  
 cardines, z Hebráyſkiego czyta. Afflicti terræ. Opiſute táń <sup>ko zawiáſy</sup>  
 Mátroná Świetá/ iáko Pan Bóg ſługi ſwoie wielce po- <sup>ná ktorych</sup>  
 wáſa/ iáko ie wynoſi/ y z Pány wielkimi równa/ y pćwiá <sup>ſtoł ſwát.</sup>  
 da/ że táł rad wídzi ich trudy/ poſty afflićcy/ że ná nich  
 zawiéſił ſwát/ dla nich broni ſwátá/ że w złoſciách ſwo-  
 ich nie ginie. Domini ſunt Afflicti terræ, Afflicti Cardines  
 ſunt terræ, & poſuit ſuper eos orbem. Poboſni Kápláni/

ktorzy



Ętorzy mąrnosci tego świata zą nic sobie mąig/ Ętorzy dñi  
swoie w roznych dla Páná Bogá pracách y mortyfikacyach  
prowadzą. Zákonnicy bogoboyni/ Ętorzy dni y noc y ná-  
modlitwách trawig/ Ętorzy disciplinámí cilicyámí ciáto  
swe vmartwiąg/ Ętorzy nie dopiedzą/ nie dospieg: Afflicti  
terra. Ludzie ętoręgołowiek stanu swiętobliwi/ Ętorzy  
podobne mortyfikacye czynią/ Ętorzy pozadliwosci świata  
y ciála w sobie vmarząg: Afflicti terra, Ętorzy sie z Pánem  
Bogiem przez bogomyślność y duchowne exercitia łączą/ sę  
to Cardines terra super quos Dominus posuit orbem, sę iá-  
ęo ząwiąsy ętore trzymąg/ sustentuig/ dzwigąg świat.  
Oni go modlitwamy swymi przed Pánem Bogiem rátułá/  
oni złości y występki náše omawąg/ oni spráwiedliwość  
Pánęską blągąg/ oni potrzeby miast/ prowincyi/ ęrolestwo  
Máiestatowi Bóżemu presentuig. In veste poderis, totus  
erat orbis terrarum.

Duo poli  
coelestes.

Gdybyście spytáli Astrologow ná czym ząwiešona  
jest tá wielká máchiná niebá: odpowiedzą ze tám sę dwá  
poli: Arcticus & Antarcticus, ná ętórych stoi/ y obraca sie  
niebo. Alęiedy spytacie dále y quid sunt poli? Co zącz sę te  
poli? powiedzą/ ze ęo sę duo puncta indivisibilia, dwá iá-  
ęies punkćiki liché/ o ętórych sílá Filozosow rozumie/ ze to  
non sunt entia positiva, ále iáęies negationes, ták dálece ze  
wedle Astrologow niebo ták wielkie ząwiesił Pan Bog y  
vfundowál ná dwu punktách/ práwie ná niczym. Jesli  
mnie też spytacie/ ęto trzyma ten świat/ ze dla grzechow  
ludzkich nie ginie: ęto trzyma prowincye ęrolestwá/ ze  
dla zbytkow y złości swoich nie wpadąg: Odpowiádam  
z Mátka Sámuelá/ ze ie trzymąg Afflicti terra, ludzie  
swiętobliwi/ Práćci/ Kápłáni modlitwamy swymi/ Za-  
ęonnicy disciplinámí/ punkturámí/ cilicyamy swymi/ po-  
ętorą/ vboštwem/ postámí/ mortyfikacyámí swymi. Mą-  
tych



tych punktach trzyma się świat/ na pokorze/ afflikcjach/  
postach/ dyscyplinach Kapłanów y ludzi pobożnych. Domi-  
ni sunt Cardines terra, Afflicti sunt Cardines terra & posuit  
super eos orbem.

Wyprawił Benediktus Papież Świętego Grzegorza  
do Anglii aby temu Królestwu nauka y Ewangelia Pa-  
na Chrystusowa zaświecił aby je zbliżow pogánskich wy-  
wiodł. Obrzązko to bázno Rzymian/ że im tak dobrego  
y świętego meza wziął/ y z zalem wielkim sili do Benedykta  
mówiąc: Petrum offendisti, Romam destruxisti, quia Gre-  
gorium dimisisti. <sup>Rzymianie</sup> Cożes to nálepszego uczynił Oycze święty, <sup>frásia sie</sup> gorz odesła  
żes takiego człowieka precz odesłał, obrząztes Piotra, obro- <sup>ze s. Grze.</sup> nyz Rzymu  
ciłes w ninecz Rzym nas wszytskich, kiedyś nam meza tego  
świętego odiał. Y tak non długo nálegáli/ że musiał wy-  
prawić za nim/ y nápiśać/ aby náząd do Rzymu powrócił.  
Stądże to Rzymianom: teno że mieli te nádziele/ iż Grze-  
gorz Święty pobożnośćią swoją bronił ich przed Pánem  
Bogiem/ y pozbywszy go/ obáwiali się iakiego nieszczęcia  
y kłeski ná miasto/ bo iako powiedział Święty Chryzo-  
stom: Civitas qua sanctum non habet, & quem habet per  
dit, deaustatur. <sup>S. Christo-  
in Epist.  
ad Ticum.</sup>

Zbudował przy Plácency Petrus Ludouisius <sup>Asio</sup> że  
Pármenskie Citádelle forteca potężna/ obronna/ pokaze iá  
raz iednemu ingenierowi/ pyta iesliby ieszcze niedostawa  
to czego do obrony/ odpowiedział ow: tego ntedostacie <sup>Modlitwa</sup>  
że zwierzchu nie iest pokryta murem/ takoby ykázuiąc/ że <sup>ludzi s. s.</sup>  
ostatnia to w mury y wały vsać/ niewiele to obroni/ kiedy <sup>broni miá-  
stá.</sup>  
zwierzchu/ z gory/ od Pána Boga/ od ludzi świętych o-  
brony y protekcyey niemáš.

Sam Bog wszechmogący deklárował się często/ że  
człowieka dobrego/ pobożnego/ wielce poważa/ y dla <sup>Pán Bog</sup>  
niego siła czyni/ Królestwa/ miastá od ruin y zguby ostá <sup>poważa.</sup>  
4 a a tniey

*ludzi do-  
brych.*

teniey łwoli niemu zachowuie. A tedy miasto Jerozolimskie srogie mi zbrodniami swymi przywiódło go do tego/ że ie chciał wniwecz obrocić/ zatrzymał ieszcze ekefucyo spra- wliwosći swotey azaby sie był obrał człowiek taki dobry/ coby gniew iego wblagał/ y mówił przez Jeremiasza. Circuite vias Ierusalem, & aspiciate. & considerate, & quarite in plateis eius, an inueniatis virum facientem iudicium, & quarentem fidem, & propitius ero ei. Obieście drogi Ierusalem, a patrzącie y przypatrującie się, y szukajcie po ulicach iego, iesli nadydziecie męża czyniacego sad y szukajacego prawdy, a będą mu miłościv. A było tak nieszczęśliwe miasto/ że niemogli sie obrac y ieden dobry/ y narzędź Pan Bog v Łezchtelá: Quasiui de eis virum, qui interponeret septem, & staret oppositus contra me pro terra ne dissiparem eam, & non inueni: Et effudi super eos indignationem meam in igne irae meae consumpsi eos. Szukałem z nich męża, któryby zastawił płot, y stanął zastawiony przeciwko mnie za ziemią aby ich nie rosproszył, a nie znalazłem. Y wylałem na nie rozgniewanie moje, ogniem gniewu mego strawiłem ie. By był przynamniey iednego dobrego znalazł/ nie przysłoby do takiej zguby.

*Philo  
Hebr De  
Sacrificio  
Abelis.*

Nadobnie Philo Hebr mówi: Quando aliquem bonum virum habitantem in aliqua domo aut vrbe video, & domum & vrbe illam beatam praedico, Kiedy takiego dobrego człowieka mieszkajacego/ w którym domu albo miesście widze/ y dom y miasto ono szczęśliwym opowiadam. Życzył sobie tego szczęścia Krol Nabuchodonozor/ Kiedy Daniela cnot wielkich młodzieńców zatrzymał na dworze swoim. Opisał mu prorok Świety/ czego wszyscy wielbkiowie iego niemogli zgadnąć/ one staturę foremną Krola we śnie widział. Wziął z tad do niego Krol takie serce/ tak

*Danic. 2.* Ego o cnotach iego reputacyo/ ze constituit eum super omnes prouin-



pronincias Babylonis. *Wczynił go Książęciem nad wszystkie-  
mi krainami Babilonskimi. Lecz to foremna/ wczyniwszy*  
go tak wysokim wrzędnięciem/ kazał mu pilnować drzwí/  
połoiu y pałacu swego/ Ipse autem Daniel erat in foribus  
Regis. Co za humor Krolewski/ wczynić Dánielá Ksążę-  
ciem/ á Ksążęciem nad tak wielą prowincyi/ á kazać mu  
stać przed połotem / pilnować drzwí Krolewskich? Ksą-  
żęciu być odzwiernym/ portiery pilnować/ co za kstał?  
wielką ten Krol wziął opinią o cności y pobożności Dánie-  
lá y zlecił mu gwardyę / straż połotu swego / chciał go  
mieć w antyfkamerze swojej/ rozumiejąc ze światobliwość  
tak dobrego młodzieńcá miała być obrona dworu iego/ pa-  
łacu iego/ consideratia to test Abulensa, który tak mówi.  
Iubet ut in foribus domus suae moraretur, ut totam domum  
sua virtute custodiret. *Rozkazuje aby przy drzwiach domu  
iego bawił się, aby wszystkiego domu cnota swoją strzegł y  
bronił. Cudna ztąd nauka mogą brać wielcy Pánowie /  
aby za Młagiordomy swoje/ za stroje pałacow y połotow  
swoich/ w antyfkamerach swoich mieszáli ludzie nie płoché /  
nie lekkomyślné; ale státeczné / bogoboyné / którzyby  
cnota y powaga swoją wszystkiemu dworowi byli przykładem/  
ozdoba/ y obroną / ut totam domum suam virtute cu-  
stodiant, bo ma ten przywilej cnotá od Pána Boga /  
ze pod czas potrzeby broni Kongregácyey/ broni miásta /  
broni Krolestwa.*

Kiedy Absolon przeciw Dawidowi/ Syn przeciw  
Oycu rebellia podniósł/ zebrałszy Dawid co przedzey woj-  
sko/ chciał sam osobą swoją iachąć ná woynę/ zrozumiałwszy  
to tego officierowie/ ácz wiedzieli dobrze o siłách tego y  
mástwie/ tusiłi sednáć/ ze lepięz aby domá zostál/ y bro-  
nili mu iachąć. Tu vnus pro decem millibus computaris,  
melius est igitur, ut sis nobis in vrbe praesidio. *Ty jeden stoisz.* Reg. 18.



Dawidowi za dziesięć tysięcy, a tak lepiej że nam będzieś w mieście na pod czas pomocy. Jeśli tak siła tuś o siłach tego/ że go za dziesięć tysięcy wojska rachuia/ czemuż niechcą aby siedł na wojnie? aby sam regimentował? Drudzyby woleli żeby Krol wojował/ a oni domą śledzieli. Wiedzieli ci Kapitan iaki człowiek był Dawid/ w iakiey łasce v Pána Boga

Quasiuit Dominus sibi virum iuxta cor suum, Szukał sobie 2. Reg. 13. Pan meżá według serca swego: y byli tego mniemania/ że do zwyciężenia rebellizánta miał mieć protekcyę z niebá/ że nie wytezdzając miał zwyciężyć/ że dla pobożności tego miał im Pan Bog szczęście na wojnie. Melius est igitur ut sis nobis in vrbe praesidio. Uwazając to Abulensis mówi: Ipse manens in vrbe agendo & orando, ut decem millia de euntibus computabatur. On mieszkając w mieście pracuiac y modlać się, za dziesięć tysięcy tych co posłli, był racho- wany.

4. Reg. 6. Walczył Krol Syriey przeciw Izraelskiemu Krolowi/ zázywwał wiele struż woennych y strátaiemata/ czynił zásadzki rozne/wszystkie sekretá tego/porozumiał Elizeus Prorok/ y wydawał/ ostrzegał Krolá Izraelskiego. Rozgniewał się o to Krol Syriey/ y dowiedziawszy/ że Elizeus był w Dothái mieście/ posłał tam co naprzednieysze wojsko/ aby dobywszy miastá poimáli Elizeusa. Náswietaniu porzyczy páchole Prorożá Swistego/ áz widzi otozone miasto ludem wieli im/ y bieży krzyczac do Elizeusa. Heu, heu, heu Domine mi, quid faciemus? Ach, ách, ách Pánie moy, co uczyniemy? A Elizeus co! Noli timere plures enim nobiscum sunt, quam cum illis. Nie boy się bo więcej ich iest známi niżeli zniemi. Westchnie do Pána Boga/ y obaczy ono chłopie koło Prorożá pełno tázdy / y wozow ognistych. Vidit & ecce mons plenus equorum & curruum igneorum, in circuitu Elisei. Upádnie potym Pro- rocy

Elizeus  
zálepiea  
wojsko.

roży Káplán s. ná modlitwa do Pána Boga/ prosi abygo  
 wyráwił z rąk nieprzyjacielskich/ aby ono wyszło zá ślepił.  
 Záslepił ich Pan Bog/ że niemogli zrozumieć gdzie są/ y  
 wyszedł do nich Elizeusz/ y prowadził ie/ y zámíodł w ręce  
 Krolá swóiego. Káplán ieden pobożny/ Pánu Bogu  
 miły czego dokázuie/ bez broni/ bez wojny/ iáké kupy  
 zwycięża: Wykrzyka nád tym Swiety Ambroży mówiąc:  
 Vbi sunt qui dicunt plusquam preces sanctorum hominum,  
 arma posse? Ecce vnus Eliseus totum exercitum vulnerauit.  
*Gdzie są co mówia, że wiecy niż modlitwy świętych ludzi,  
 oręż może? Oto ieden Elizeusz cáte wyśko poráził. Słus-  
 hnie ná ście Káplánstey in veste poderis totus erat orbis  
 terrarum, malowano świat wśystek/ ná znáć/ że Káplá-  
 ni ludźie Pánu Bogu mili dzwigáło y trzymáło modlitwá,  
 mi swymi świat/ miásta/ prowincye/ kroleśtwa; vnus Eli-  
 seus totum exercitum vulnerauit.*

S. Ambr.  
 ser. 1. de  
 Eliseo.

Wiákożes szczęśliwa Korono Polśká/ iákós szczęśli-  
 wy Králowie/ kiedy między soba masz ták wiele Káplá-  
 now/ ták wiele Zakonników/ Zakonnice/ ktorzy zá cie/ zá  
 cáłość y obronę twoję/ we dnie y w nocy Pána Boga pro-  
 śą/ y Máięstat iego święty pokora/ vmartwieniem/ pro-  
 strationibus błagáją: Jákie szczęście twoje/ kiedy masz  
 y w niebie z Pánem Bogiem kroluiczych ták wiele Pátro-  
 now Swietych: Stánisláwá/ Kázimierzá/ dzisiejszego  
 IACKA Swiatego/ ktorzy w potrzebách/ w niebespie-  
 czeństwach przyczyną swą do Pána Boga zá tobą interpo-  
 nuia! vsam zasługom Jácynthá Swiatego/ że náchylono/  
 náwótlono Oczyszczenie náśe zadržyma/ że nas w tym utra-  
 pieniu modlitwami y przyczyną swoję pocieszy/ y że te rebels-  
 lizanty záslepi/ y Krolowi J. M. w ręce odda/ y nas  
 od terázniejszych kłopotów y trwog ośwobodzi/ bo wśá-  
 cie Jacynthowy jest: in qua totus erat orbis terrarum, &



vnuſ Elifeuſ totum exercitum vulnerauit.

Co'lor Hy-  
duntowy  
co znaczy  
na ście  
Kaptana.

Druga rzecz była oſobliwa w ſacie Naronowey. Co-  
lor Zyracyntowy/ kolor niebieſki/ ten vpominał Káptána/  
aby w życiu/ w poſtepkách w konuerſacyey ſwoiey wyrażał  
niebo. Pieſnie Błogoſławiony Thomas à Villanoua.  
Bene Sacerdotis veſtis Hyacinthina eſt, quia tota vira Sacer-  
dotis debet eſſe coeleſtis & nullum cum terrenis affectibus  
habere cōmercium Calicum nitorem Dei Sacerdos induit  
vt veſtis ſuae magiſterio diſcat, quia iam non in terra, ſed in  
calo debet habere conuerſationem. *Dobrze Káptáńska ſatá  
Hyácynrowa ieſt, bo wſyſtek żywa Káptána ma być niebieſki, y  
żadnego nie ma mieć z ziemſkimi áffektami ſpółku. Niebieſka  
ozdobę wdział Káptan Boży, aby z podania ſatý ſwoiey uczył ſię,  
że już nie na ziemi, ale w niebie ma mieć konuerſacya ſwoię.  
A za nie taká była konuerſacya HIACYNTHA ſwietego:  
przebieżcie ſprawy y poſteпки tego/ á za nie wſyſtkie nie-  
bieſkie/ nie wſyſtkie pobożne/ nie wſyſtkie ſwiete. Mo-  
dlitwy gorące na ktore całe nocy obracał/ diſcypliny ſuro-  
we ktorými wſtawicznie ciało ſwoje martwił/ zabiegł z E-  
wángeliſ ſwiete po Gdańſkich po Kiiowách wydawały  
niebieſka tego konuerſacyo.*

Miał ten Mąż S. wielkie do konuerſacyey z ſwιά-  
tem okázye/ mógł wedle ſwιάtá wielkim vroſć/ będąc prze-  
zacney párenteł/ doſtátkow wielkich/ ale z ſwιάtem nie  
chciał mieć żadnego ſpółku. Podobno czytał co onim po-  
wiedział ſwiatey Bernat. Mundus piſcis eſt, ſquammá &  
pinnulas habet. Exentera hunc piſcem, introrſus miſeria.  
*Śwιάt ieſt iáko rybá, taſkę ma y ſkrzele; Rozplatay tę rybę, we-  
wnatrz miżerya, żółć. Wielka ſię rzecz zda Pánem być na  
tym ſwiecie/ czołgáć ſię z godnoſci na godnoſć/ mieć áſſy-  
ſtencye/ gromáadne dwory/ doſtátki/ páłace. Exentera hunc  
piſcem Introrſus miſeria. Rozplatay teno te rybe wnąz co*

S. Ber-  
ferro, de  
S. Andr.

Śwιάt ia-  
ko rybá  
żółć ma  
wewnątrz



za kłopoty przy wielkich stanach y dworach bywała/ także  
 inuidye/ emulacye/ przysnaś ze Inrorus Milleria, spezy  
 wielkie/ kiedy niestanie/ aż długi/ w niezapłacentu/ aż po-  
 zwy/ bانیcy. Rozwazał to dobrze Pátron náš święty/  
 przypátrowa! sie godnościom/ wyniosłościom tego swia-  
 ta/ y widział ze Inrorus miseria, ze to tylo powierzchowne  
 splendory/ które przedko gasną/ y dla tego wśzystke swoie  
 Konwersacye zaszadził w samym niebie/ w samym Pánu Bo-  
 gu. Widząc ná nim te káte hyacinthinam. Na którey nie-  
 tylo świat wymalowany/ Etery modlitwami swemi dzwie-  
 ga/ ale y niebo wyrażone, w którym ustawiczna była tego  
 Konwersacya rzeka śmieie do łask waszych.

Itē ostendite vos Sacerdoti. *Idźcie pokażcie się Kápláno-  
 wi.* Odsyła dziś Pan Chrystus te chore do Káplánów. Itē  
 ostendite vos Sacerdotibus; bo owi sąd czynili o tředowá-  
 rych/ iesli mieli być przypuszczent do Konwersacyey ludzkiej/  
 iesli prawdziwie pozbywali trądu ábo nie. Odsyła y nas  
 Pan Bog w potrzebach y niebezpieczeństwach do Káplá-  
 now y ludzi świętych. Rozgniewał sie tam ná pewne przy-  
 taćcioty Jobá/ y odsyła ie do Jobá áby za nimi prosił/ Itē Iob. vii.  
 ad seruum meum Iob & orabit pro vobis, faciem eius suscipi-  
 am vt non vobis imputetur stultitia. Idźcie do slugi mego  
 Jobá/ á bedźte sie za was modlił/ oblicze tego przyime/ áby  
 wam płupstwo nie było poczytáne.

Stáwiamy sie y my dnia dzisieyszego/ do Káplána y  
 Pátrona nášego IACKA świętego/ w terażnieyszych po-  
 trebach Wyczynny nášey; á bo te sie ábyśmy niebyli tředo-  
 wátym podobni. Wstárym Załonie miewáli Kápláni pe-  
 wne znáki/ z których do chodzili y sadzili inter lepram &  
 non lepram, iesli trąd ábo nie trąd/ iesli zginał ábo nie zgi-  
 nał. Pátrzáli ná przyklad ná rece swoje/ y ná rece tředo-  
 wátého/ iesli była vnciuola cutis, którú slišta/ tłustáwa/ to Kápláni  
 sadzili  
 tředowá-  
 rych.

był

był ieszcze trad/ y odrzucali তাঁiego. Jesli mieli cere ná  
 twarzy ciemno/ y oddech nieprzyjemny/ przez y z tym dále  
 ko. Ná wielkiey nam są pomocy ludzie świeci Kochankowie  
 Pánscy ále ná ten czas/ kiedy widzą że mamy cere im podob  
 no/ że w nas jest im co podobnego. Profunt quam pluri  
 mi sancti, mowi święty Chryzostom/ sed quando nos aliquid  
 fatagimus, adiuuant & auxiliantur, sed volunt vt nos eorum  
 opera imitemur. Pomagają nam wiele świeci ále kiedy my  
 też co robimy; ratują nas y wspierają/ ále chcą abyśmy  
 spraw ich naśladowali.

Hyacinće święty niewiem iesli teraz Polacy mają tá  
 ko cere/ iáko zá czasów twoich. Przedtym bywała ná Polak  
 ach cera piękna/ oddech zdrowy/ vsta światobliwe/ była  
 Gen. 11. terra labij vnus & sermonum eorundem. Wszyscy iedna ko  
 rozumieli o Pánu Bogu. O Trojcy przenaświeszy. O  
 Cera staro *świecka*  
*Polakom.* Sakramentach Pánstkich. A teraz iáko confusio linguarum,  
 iáko smrodliwe Kácerstwa Aryanow/ przeciw Bóstwu  
 Chrystusa Pána/ Ewangelików/ Sásów przeciw náswieto  
 ściemu Sakramentowi/ przeciw świętym/ y samey náswieto  
 ści Pánnie. Przedtym teżdzáli ná wojne z pokorą/ przed  
 bitwą śpiewáli Bogarodzicá/ y małym ludem wielkie od  
 naszáli Wiktorje; teraz wszystko to w kontempcie y zá  
 niedbaniu/ idą z wyniosłością/ z dumą/ z hárdością/ vśá  
 łoc siłom swoim/ iákoż to wychodzi? Zá czasów HIACINTHA  
 Zdzimili *sie Polacy*  
*wyżrza-*  
*wały we*  
*Środe mie*  
*so ná stole.*  
*Kroniká*  
*Polská.* świętego/ nie była ná Polakach vnclusa cutis, scísle posty  
 chowali/ piątki quádragesime zlamác vchoway Boze. Nie  
 dawno to bázno/ zá Krolá Augusta pod czas wesela tego/  
 dla Niemców dano we Środe mięso ná stol Krolewski/ ná  
 rzeáli ná to bázno Polacy/ zgorshyło ie to nie pomálu/ że  
 nád starodawny zwyczaj mięso we środe ná stole Pánstkim  
 obaczyli. A kiedy teraz w post wielki widzieć go v rowne  
 go Mteszániną coby mowić? O dispensá ná to. Ista patro  
 cinia

cinia quarimus vitiis, Tey protekcyi y obrony szukamy zby-  
tkom. Plinius, zbytek takze ganiąc Rzymianom mowił.  
Dispensa? ale ię dają cum onere tuæ conscientiæ, obligując  
sumnienie twoie/ a tys zdrow bardzo dobrze. A toż niewiem  
tesli nas IACEK swiety/ dla takiego trodu przyczyny swo-  
iey godnych osadzi/ tesli sie do nas przyzna.

Czyni nam iedną otuchę vestis tegohyacinthina. *Hyac.* Hyacinth.  
cynth jest y Kamień/ jest y Kwiat/ a oboie niebieskiey bár. *Kwiat ma*  
wy. Na kwiecie Hyacinthowym są wyrażone ita discurren- *na sobie*  
ribus venis, mowi Plinius, iakoby dwie literze A. I. Etore zły *liter y A. I.*  
czone czynią interiectionem suspirantis głos wzdychającego.  
A te litery były okazy o iedney bayki Poetow/ iakoby u  
polliną było w Kochaniu páchole iedno/ HIACINTHVS,  
Etore nie obyczajnie Apollo zabił/ y zaluąc bardzo śmierci  
tego/ obrocił ono dziecie w Kwiatek/ napisawszy na Kwiat-  
tku litery A. I. żal y politowanie śmierci tego tym oświad-  
czając/ o czym Ouid.

Znaczy  
politowa-  
nie.  
Ouid.  
lib. 6.  
Metamo.

Ipsę suos gemitus folijs inscribit, & ai ai,

Flos habet inscriptum, funestaq; litera dicta est.

Az tad vrosło ze kolor Hyacinthowy znaczy żal y po-  
litowanie. A dla tego podobno Bog wszechmogacy Ka-  
planoai/ w starym Zakonie tego koloru siate nadał ve-  
stem hyacinthinam, aby go nauczył mieć wżalenie nad ne-  
dzami ludzkiemi/ y za ich grzechy Pána Boga prosić y bla-  
gac. Condolore iis qui ignorant, & errant.

Hebr. 5.

Nie wątpie ze HYACINT swiety/ widząc także w  
Koronie Polskiej reuolucy/ także Ruskich Kráioy/ Etore  
on był nauka swoia poświęcił/ spustoszenie/ Krwie Pol-  
skiej rozlanie tak stogie/ boleie y wzdycha Ai, ai, Boleie na  
grzechy Polaków/ Etorem Pána Boga do takiego gniewu  
przywiedli. Wzdycha iako za Krwia y Bracia swoia/ y pe-  
wnie wpadając do nog Pána IEZUSA supliktuie gorąco/  
Bbb aby



áby sie nád námi zmiłował I E Z V Saluator miserere Polonia Patriæ meæ, áby Krolestwu temu wpadać y niszczyć nte dał/ áby Krolowi J. M. ná ponizenie y zniesienie rebellizántow mocy y síly vzyczł.

Pánno przenaświetsza / Ktorey dziś chwalebneho Wniebowzięcia wesóło mamy okrawe/ rákés ty vraczyła Kochánká twego H Y A C I N T H A swietego/ zés go Synem názwała/ zés modlitwy iego wazne być przed Synem twoim opowiedziała. Doday wagi modlitwom Pátroná swietego. Jáko ntegdý Noe dla cnót y pobożności swótey/ in  
 Eccl. 44. tempore iracundiæ factus est reconciliatio, & ideo dimissum est reliquum terræ; kiedy Pan Bog dla złości ludzkich tá-  
 Pan Bog dla Noego tárákty niebieskie otworzył/ y świat wšyšteł zálał; nálažł  
 zachował lástke v Pána Boga/ y kwoli niemu Reliquie świata zachowa-  
 ostatek wano ze wiecznie wšyšteł nie zginął: rák I A C K O W I swie-  
 ziemie. temu/ day to áby pod ten czas diuine iracundiæ, zágniewá-  
 nla ná nas sprawiedliwości Boskiej/ stał sie propitiatio. Kwoli niemu Mátko naswietsza/ zachoway reliquum ter-  
 ra, ostatek ziemie Polskiej/ niechay tey dálej rebellizánti nie pustosza/ ntechay Erwie Polskiej wtecey nte rozlewáia. Zachoway zdrowo Krolá J. M. y zworstkami tego/ day mu celestis militiae subsidia, day hárdé y niewdzięczne rebeli-  
 zánty ponizýć/ a nas vtrapióne w zálu y expectácýy nášey počiesýć/ proštemy cie przez záslugi I A-  
 C K A swietego/ y wšyškich Pátronow nášých/

A M E N.



WIENIEC

Przezacnemu vv Kosciele

Bozym

BISKVP OWI

Y

DOKTOROWI

S.AVGVSTYNOWI

O D

X. IACKA LIBERIVSZA S. T. D.,

*Proboſzczą Kościoła Bożego Ciała Canoniorum*

*Regularium na Kázmierzu przy Krákwie,*

VWITY.



W KRAKOWIE,

*W Drukárni W dowy L VKASZA KVPISZA K. I. M. Typ.*

*Roku Páńskiego, 1644.*

# APPROBATIO.

Sermonem Sacrum in honorem S. Doctoris Ecclesiæ B. Augustini intitulatum WIENIEC S. AVGVSTYNOWI dictum & scriptum pijsimè & deuotissimè ad promouendum cultum tanti in Ecclesia DOCTORIS ab Adm. R. D. Hyacintho Liberio, S. Th. D. Præposito Ecclesiæ SS. CORPORIS Christi Canonorum Regularium. M. Iacobus Vitellius S. Th. D. & Professor in Acad: Crac: interea eiusdem Acad: Rector testatur. Vtq; tam religiosum & pium scriptum in lucem exeat, facultate sibi ad hoc data concedit. Dat. Crac. in Acad. 19. Aug. Anno 1644.



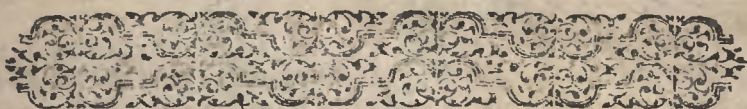
# DO CZYTELNIKA.



Okupzrestego wizytuiac w W. X. L. Klastory Konwentowi memu Krá-  
kowskiemu podległe, przy pádto mi  
fest AVGVSTYNA S. w Kościele  
Bychowskim ná Ruśi, od godney y  
nieśmiertelny pámięci Iásnie Wielmożnego 7.  
Młci Pána Iana Károla Chodkiewiczá, Woie-  
wody Wileńskiego, Hetmána wielkiego W. X. Li-  
tewskiego fundowánym, y nássemu Zakonowi od-  
dánym, odpráwować, y Pátryàrchę mego tym li-  
chym Kazániem zálecác. Więc iz tu z okázyey  
wspomniáne sa niektore particulária tego Za-  
konu, nie káżdemu snadź wiadome, pewni przy-  
iáciele y táskáwcy nássy ludźie zacni y mdrzy, o  
ktore w W. X. L. nie skapo, zádalí, áby dla lepszey  
informácyey y pámięci mogli to piástować w oczách  
y ná rękách, co im ná ten czas w sámych tylko vsách  
zábrzmiáło. Bo ácz Ordo Canoniorum  
Regularium dawny iest w Koronie Polskiey,  
y przed wssytkiemi Zakonámi napierwssy, zaráz  
ná poczatku przyięcia Wiáry ś. od Mieczystáwá  
pierwssego w Trzemiesnie fundowány; do Wiel-

kiego jednak X. L. dopiero od lat dwudziestu  
siedmi colonia naszą z Konwentu Krakowskiego,  
przez pobożne a szczodroblive Dobrodzieie jest  
wniesiona y osadzona. Zaczynam iz życzliwi te-  
mu Zakonowi, chcieli mieć o nim z Kazania tego  
iaka taka informacya, musiałem ie woley ich wy-  
gadzaiać, lubo z oporem na świat wytracić.  
Ktore iz tak prosto y niepozorno, żadnego mu nie-  
przybrawszy Pátrona puścizam, uczynilem w ná-  
dzieię, że ie sam ś. A V G V S T Y N tak zawotany  
w Kościele Bożym Biskup y Doktor, y Zakon  
iego nikomu nie uprzykrzony, ale w pokorze y ci-  
chości zámśe żyiacy, tąskáwemu Czytelnikowi  
zaleca.





# K A Z A N I E

In diebus ipsius emanauerunt putei aquarum & quasi mare adimpleti sunt supra modum. *Eccle: 50.*

Zá iego dni wynitkneły studnice wod / á iáko morze nápełnione są nád miáre.



Kzymian stárych wšelákley przystoyností pilnych dozorców / táka bywála w vyznávání y záwdziegániu dobrodzierstw pobožnosť / ze nietylko sámé Bogi / ktorým wšyštko dobro y šťastie svéie przypisováli / nietylko Césárze / zá ktorých wojenná díielnosť gránice pánstwa swego y zemiá y morzem rozšterzáli ; ále tež y zrzodlá pospolite / z ktorých czerpáli wodę zdrowá / pevným co rok światem raczyli / y miásto koron sliznemi wiankámí z rozneho kwiečia w witemi przybieráli. Ztod ze miedzy innemi rocznemi swiety / mieli tež iedné do roku v roczystóść názwána Fontinalia, w ktora gromádno y w kúpách niemátych schádzáli sie nád zrzodlá mieyskie / y ná znáť wdzieczności / ze im żywey wody dodawáły / rzucáli wnie rozmaíte wience / iáko by ie zá ich dobrodzierstwá <sup>Varo.lib. 3.</sup> <sup>deling.Lat.</sup> Koronuiac. Z z tey ceremoniey wroslá oná piekna przypo-  
wiesć Si aquam hauris, puteum corona. *Ieśli wody zázynaś,*  
*zrzodlá śánuy, y zdob iáko nálepíey móżeś.*



# K A Z A N I E

Podobno ceremonią/ podobne światło przychodzi nam  
 w dzień dzisiejszy dwiokim światłem/ albo raczej słońcem  
 ozdobny odprawować/ Namilejszy Słuchacze przychodzi  
 nam dziś z wonnych kwiatów/ albo wiec z zielonych li-  
 stów wieniec wwinęszy rzucić/ y niem koronować ono prze-  
 słachetne źródło/ z którego cudowne wody nieporo-  
 wnanej mądrości y świętobliwości na wszystkie świat wy-  
 płynęły. AGVSTYNA S. wielkiego w Kościele Bożym  
 Biskupa y Doktora/ żarliwego życia y obyczajów Apo-  
 stolskich pomnożytelem. Onego Augustyną/ który Ko-  
 ściół Katolicki na Zachodnich Krainach przez Aryany/ Pe-  
 lagiány/ Donatysty srodze utrapiony przedziwnie rozwe-  
 selił/ y wszystkie kacerstwa szesliwie wprzotnął. Onego  
 Augustyną który gorącemi łzami Młot i swojej MONIKI  
 świętej na wrocony z płaczliwych tej oczu/ iako źródło  
 Iudic. 15. Jedno Samsonowe/ Fons inuocantis in maxilla, wyniknął/  
 y wszelkie między duchowieństwem Afrykańskim exorbi-  
 tancye zniósł y wyzyscił. Onego AVGVSTYNA, któ-  
 go S. Bernard. rego Bernat s. na iutrzni tedney/ gdy Homilia iego Cy-  
 tano/ widział w osobie krasnego młodzieńca/ á z ust iego  
 wypadala obfita rzeka wszystkie Kościół napelniajaca.  
 On ci to ábowiem jest/ In cuius diebus emanauerunt putei  
 aquarum, & quasi mare adimpleti sunt supra modum. On  
 jest którego Pan Bog w Kościele swoim poslawił iako źródło ie-  
 dno, pełne głębokich nauk y cudowney światobliwości. On jest  
 z którego sięgali mądrości oni poważni Hieronimowie/  
 wielcy Grzegorzowie/ Anyelscy Tomaszowie. On jest z  
 którego po dziesiątym czepała Theologowie/ Szkoły/  
 Akademie. On źródłem onym jest/ z którego wyszło tak  
 wiele Żakonów świętobliwych/ z którego wyczerpnęli  
 bogoboyność Norbertowie/ Dominikowie/ Padewscy/  
 Antoninowie/ z Tolentynu Nikołajowie/ y inny wielu  
 Żakona

Ná Dzień S. Augustyna.

Zákonow wlelcy Sundatorowie. On iest z ktorego y my  
wyczerpneliſmy y czerpamy/ coſkolwiek w nas iest/ á day  
Boże aby co náwiecey było/ Zákonnoſci/ náuk/ y ozdoby  
iákiey. Jemu iáko zrzodlu iednemu przypisujemy coſko-  
wiek iest/ náſzego Zákonu Kłaſtorow ná ſwiecie/ po Wło-  
ſkiej Ziemi/ po Hiſpániey/ Luzytániey/ Fránczey/ Nider-  
lándzie/ Germániey/ y Polſkie náſzey. Jemu przypisu-  
jemy one wielkie á ſwiete zgromádzenia náſzego Káno-  
niki/ Gelázyuſe/ Pátritiuſe/ Proſperry/ Vbáldy/ Blogo-  
ſławione Twony Krákowſkie Biſkupy. One przezacne  
Niezenniki Euzebiuſe/ Thomáſe/ Kántuáryiſkie/ Her-  
kulány/ Aquiliny; one záwołáne Doktory/ Piotry/ Lom-  
bárdy/ Hugony/ Rychárdy de S. Victore, Nawárcy.  
One głąbokie/ y od Boga ſámego wyuczone Kontempla-  
tory/ Thomáſe á Kempis/ Ruſbrochiuſe/ Seraphiny/  
Sirmány y inne/ ktorým Koncá y liczby niemáſz. A przeto  
ieſli mowiono v ſtárych. Si aquam hauris, puteum corona.  
Ieſli wody záżywaſz, zrzodlá ſánuy; o iákoſi ſłuſna/ ábyſmy  
dnia dſiſieyſzego to ſláchetne zrzodło vſánowali/ y go-  
dnymi wiencámi ozdobili/ vkoronowali: Vczyńie ia ták/  
włoze w teráznieyſzym Kazániu ná Głowe AVGVSTYNA ſ.  
ábo ráczey iáko w zrzodło iákie wrzuce trzy Wience/ ieden  
mu dam iáko pokornemu Penitentowi/ drugi iáko práco-  
witemu Doktorowi y ſwietemu Biſkupowi/ trzeci iáko  
chwalebnemu Wiáry ſ. y życia Apoſtolſkiego pomnoży-  
cielowi. Pierwſzy bedzie z proſtego liſcia figowego; dru-  
gi z wonnych bronatnych fiołkow; trzeci z telonych liſtkow  
oliwnego drzewá. Pánie IEZV przybodz mi Duchá twego ſ.  
dárem/ á láſki waſze piſlnym y chetliwym ſłuchániem.

Długof.

Azſkolwiek w AVGVSTYNIE ſwietym wiele iest cnot  
y dzieł známienitych/ z ktorych Kázde godnoby ſwoiey ſzcze-  
gulney Korony/ cháſowi iednák folguic/ trzy tylko cnoty  
ábo dziełnoſci iego/ trzemá wiencámy chce ozdobić. PIER.



# K A Z A N I E

**Pierwszy** PIERWZY Wieniec niech ma za połatę swoje żarę  
**Wieniec.** liwo z liścia figowego drzewa. Przystoyny zaście wieniec  
 Nawroceniu y połatę Augustynowej/ bo samże Bog  
 wszechmogacy połatę go do łaski swojej zpod tego drze-  
 wa/ gdy pod nim czasu tednego odpoczywał/ nie inaczey  
 jedno iako Nathanael/ ktoremu Zbawiciel mowił. Cum  
 Confes li. 3. esles sub ficu, vidi te. *Gdyś był pod drzewem figowym, wyzrza-*  
 c. 12. *łem cię.* Pieśzone jest drzewo figowe. Tednego czasu  
 Ioan. 1. drzewa Szym czyniwszy potykały ie krolestwem/ aby  
 Iudic. 9. wzięło rządy nad niemi/ a ono niechciało. Nunquid possum  
 deserere dulcedinem meam fructusq; suauissimos? *Izali*  
*mogę opuścić słodkość moję, y owoce naywdzięczniejszye.* Atoli  
 tednaż ma takas przedziwna a tajemna moc w postręgnię-  
 Plin. lib. 3. niu rzeczy swowolnych y sliśkich. Powiadała abowiem/  
 c. 7. ze gdyby pod drzewo figowe srogiego y suchwałego Był  
 przypiodł/ zaraz srogosć sklada/ y twarde karki połatę  
 w iatżmo podaje: nawet y oliściu tego twierdzi ze choć  
 wegorsz bärzo jest sliści/ y do vtrzymania trudny/ przecie  
 snadnuśienko moze go vtrzymać wziawszy list figowy w  
 rękę; Stod v Laccinnitowie jest adagium, gdy ktow dyspu-  
 tacyey kretem idzie/ y z trudności wyslizza/ a tedno rāzo  
 Adag. zwiāzo go ze nie wie gdzie trzy/ mowi o nim. Ficulneo  
 folio anguillam comprehendimus. *Slizal się y wykrcal iako*  
*wegorsz, aleśmy go zwiāzali figowym liściem, to jest: potężnym*  
*argumentem.*

Ac coż był innego przed nawroceniem swoim AUGV-  
 STYN, tedno był ieden suchwały/ wegorsz ieden sliści nie-  
 utrzymány/ wykretami narabiācy: Vroczony z Pogān-  
 skiego Oycā w tychże błędach żywot prowadził/ a potym  
 w srogie kacerstwo/ w brzytkā herezyo Nānischeusa  
 upadł. Dowcipu wysokiego y bystrego bedac/ Retoryki/  
 Philosophię pełen/ w takā sie był hārdosć podniosł/ ze  
 Pismem



Ná Dzień S. Augustyná.

Pismem s. Biblie gardził/ y prostą Łacina Tulliana in di- Confess. 3.  
 gnam collatione, porównania z Ciceronem niegodna nazywał. <sup>c. 5.</sup>  
 W dysputacjach tak był subtelny/ w Logice tak bystry/ <sup>Augustyn</sup>  
 argumentacjami Kościołowi tak straszny/ że Ambroży s. <sup>gardzi Bi-</sup>  
 Mediolánski Biskup/ za którego Augustyn w Medyo-  
 lanie Retoryki y Logiki uczył/ przyłożył był/ takó test  
 wieść pospolita/ do Litaniy/ y śpiewać kazał. A Logica  
 Augustini libera nos Domine. Od Logiki y subtelności Augu-  
 styná, zachoway nas Pánie. Matka tego Monka s. płacze  
 do Pána Boga rzewnie/ aby Augustyná oświecił/ zwoździ  
 Doktory/ prosi wżonych ludzi/ aby z nim mówili/ aby dy-  
 sputowali. Wyniosłość dowcipu widząc/ iedni niechcą/  
 drudzy z spolney rozmowy żadnego pożytku nie odnośią.  
 Upomina go sama s. Matka/ aby chciał Boga prawnego  
 poznać/ y Wiare Kátholicką przyjąć. Płacze gorąco w  
 oczách tego: á on is wykrętami zbývá y z łez łez świętych  
 tak sliści w gorz wymyka sie/ á ná kstałt swowolnego  
 była nikomu sie wiać y wiazać niedopuszcza.

Zasnowszy raz w tym gorzkim żalu/ miała także wś-  
 dzienie/ iáko by ná iákierś liniey stała/ á w tym młodzieniec  
 ieden przysiedszy ku niej pyta/ co zá przyczyna tak rstaw-  
 cznego á boynego tey płaczu? y gdy oná odpowie/ iż płacze <sup>Confess. lib. 3. c. 11.</sup>  
 syná mego Augustyná/ w brzytkim heretictwie leżacego/  
 rzecze on Młodzieniec. Nie bądź stráśobliwa Monko/ <sup>Návroce-</sup>  
 ále miej pewną vfnosć/ że w krotkim czasie/ gdzieś ty/ tam <sup>nie S. Au-</sup>  
 y Augustyn będzie/ ná tey liniey ná ktorey stois/ y Syn <sup>gustyná P.</sup>  
 twoy stanie. Vbitu, ibi & ille. Wwešelona ta obietnica/ <sup>Bog opo-</sup>  
 poyrzy tákoś w boś/ y obaczy wedle siebie ná oneyze liniey <sup>wiada</sup>  
 stojacego Augustyná. Powie mu to widzenie swoje/ y <sup>przez linia</sup>  
 mówi: Vsam Synu Kościemu miłosierdziu/ że cie w tych  
 sprośnych błędách oświeci/ y ná zbawienną drogę náwie-  
 dźie: widziałam tey nocy/ żeś stał ná iedney liniey ze mno/  
 y styś

R A Z A N I E

y slyšálám glos. Vbi tu, ibi ille, *gdzie ty támy on*, y mam  
nádziejcie! ze cie Bog ná-prostule ku tey wierze ktora iá wy-  
znawam. A on co rozumiecie iáko ná to odpowiedział:  
Wykretem chciał zbyć *Mátki*/ widzenie to opácznie wy-  
wrocił. *Mátko* tak ci to rzeczo: Vbi ille, ibi & tu *gdzie*  
*ia iestem, támy ty będziesz, w teyże wierze co y ia*. Widzicie  
iáka sliškosc? iáko twarde tárki do iáczmá Chrystusa-  
wego? Lecz o niepoiete rády y sódy Boskie? Powołány  
od Bogá pod ono drzewo figowe Augustyn/ iáko cudot-  
wnie odmieniony! iáko zbył pokorny!

**W**eźrząwszy Bog wszechmogący na gorące iży poboi-  
Confessio. 3. c. 12. śney Matki iego (o których powiedział ieſy byłieden Bi-  
skup/ iako wspomina samze s Augustyn: Fieri non potest,  
ut filius istarum lachrymarum pereat. Idz w pot oiu Ma-  
trono cnotliwa/ niepodobna rzecz/ aby syn od takowych  
leż miał zginąć) puścił święte myśli do serca Augustynow-  
wego/ że z lekka poczoł sobie zbrydzać sekte Manicheusá/  
á brąc serce de Wiary Katolickiey/ y wszedłszy do sądu ies-  
dnego pádnie pod drzewem figowym/ y myśli o przeszłym  
życiu swoim swowolnym: wtym vsłyſzy głos/ Tolle, lege;  
tolle, lege, AUGUSTYNIE weźmi, á czytaj. Chciał Pan  
Bog zachwalego byká postronić/ chciał sliškiego wegorza  
mocno wiąć/ y przywiódł go pod drzewo figowe/ gdzie vs-  
Róm. 13. słyszałſy ten głos Tolle, lege, á nápadłſy zá pierwſzym  
poznawá- listow Pávła S. otworzeniem ná one słowa. Non in  
blady Augu- commellationibus & ebrietatibus, non in cubilibus & im-  
styn z czj- pudicitiiis, sed induimini Dominum IESVM Christum.  
tania Pa- Nie wbieśiadách y piianstwách, nie w tožách y nie wstydach, ale  
wla s. przyobleczcie Pána IESUSA Chrystusa: záraz poczoł święto-  
co dume z serca skłádác/ y do prawey Chrystusa Pána  
Wiary skłaniác myśl swoię. O przedziwna potęga łaski  
Bożej! o cudowna dzielnosći figowego drzewa/ pod któ-



rym Augustyn leży: Jesli przed tym gárdził Písmem s. nazywając te prosto hrámote porównania z Ciceronem niegodno: teraz sie go ná czytá/ wychwalić/ y nácałować nie moze. Jesli przed tym gornym dowcipem swoim gárdził Kátolikámi/ y prze hardosć w zadne dysputácy niechtiał z nimi záchodzíć: teraz iáko by nic nie umiał/ y ná prostšiego mowy pokornie słuha. Jesli przed tym wšy ete mysl y miłosć swoie wleził w doczesným swiećie y márných rostokách tego: teraz nieozym nie mowí/ niezym sie nie zábawia/ iedno Pánem I E S V S E M á Mátko iego Błogostáwioná. Zładze w nim táka odmiána: gdzie nábył tákter skromnosći: Pod drzewem figowym. Ficulneo folio anguillam comprehendit Dominus. Pod tym drzewem odpoczývác swawola porzucił/ swiátá zápomniál/ á P. Jezusa y miłosć iego poczył sobie ná de wšytko smáłkováć.

Przedziwná rzecz wspomina Kioze Kádziwił w swo-  
tey Peregrynácy. W Egypćie gdzie Náswietšá Pán-  
ná miesťkála z Synagžkiem swoim przez siedm lat/ nie dá-  
leto wioski názwáneý Nátárea/ iest do tego času drzewo  
iedno figowe/ od sámeho spodku áz do wierzchu rozdwoio-  
ne/ y iáko by otworzšte/ á wierzch iego znižony ná kštálť  
namiotu iednego. Ato sštáť sie w ten sposob. Kiedy  
Pánna Błogostáwioná przyiáchała do Egypťu/ y stánoť  
miałá w tey Nátáreey/ Jozeph s. zostáwiwšy iz przed  
wiosťu/ siedl obmýšláć gospode/ gdzie by mohl z Pánem  
I E S V S E M y Mátko iego Náswietšá sklonić/ á oná čeká-  
iac stánelá tym časem pod tym drzewem figowym/ ktore  
nátychmiast gdy pod nie przystopilá/ przymuiác ochotnie  
táť Zadne á nowe Gosćie rozdwoilo sie/ y namiot ieden á  
miesťkánižko z siebie im uczynilo/ ze do tego času stoi to  
drzewo ná wzor namiotu y sklepku iednego/ y Turcy zá-  
wsze w nim lámpę gorájącá trzymáig. Mózemy wybor-

Radiuit. in  
peregrin.  
fol. 177.

Egypćie  
culowne  
drzewo.



# K A Z A N I E

nie AUGUSTYNA ś. stosować do tego figowego drzewa: Jeśli to drzewo mając przy sobie namyleśsego IEZUSA z Matką tego przeczysto rostopiło się/ chcąc oboje przysiąc między swoje wnętrzości: a ś. AUGUSTYN nawrócony pod drzewem figowym/ wznowszy swoje złości/ y błedy/ o iako serce swoje ku Bogu otwierał: iako gorące wzdychał ku Chrystusowi Pánu y Matce tego Nasświetsey czynił: iakoby rad był oboje do wnętrzości serca swego przysiąc/ y w nich zaśklepić:

*Obraz Au-  
gustyńa ś.*

Wieście iako go pospolicie máluią: Stoi albo fleczy w półrozdku/ po iedney ręce ma Páná Jezusá ukrzyżowa- nego/ po drugiey Pánnę Błogosławioną Syna z Ká swego piersiami kármiącego/ a on tak mówi. Positus in medio, quò me vertam nescio; Hinc pascor à vulnere, hinc laetor ab vbere. *W półrodku stoję, gdziebym miał pierwey obrocić, niewiem. Tu mi smákuia drogic zbawce mojego rány, owdzie mię wabia łodkie kocháney Mátki piersi.* W czym áżá nie był podobny temu Egiptskiemu drzewu: áżaby nie rad był serce rozdwóić/ wnętrzości otworzył ná przyście Chrystusá y świętey Mátki tego?

*Sabellie.  
V Augustá  
Cesarz. á w  
kochaniu  
Virgilius y  
Horatiusz.*

V Augustá Rzymskiego Cesarz. w wielkim kochaniu/ byli dwá zacni Poetowie/ Virgiliusz y Horatiusz. Virgiliusz ze był wielki meláńkolik/ wstáwicznie wzdychał; a Horáciusz ze dobrze wypiał/ záwsze mu płynely oczy: y dla tegoż kłódy między niemi śládał Cesarz/ mawiał o sobie. Sedeo inter suspiria & gemitus. *Siedzę między wzdychaniem y płaczem.* Takáć była zabawa Augustyná połutującego: iako tylko serce tego promieniem láski swojej Pan Bóg oświecił/ wstáwiczny był inter suspiria & fletum nie słyszałeś z ust tego/ iedno nabożne á serdeczne wzdycháńta/ ktoremi niewymowne nád sobą Boskie miłosierdzie wyznawał/ nie widziałeś ná twarzy tego/ iedno łzy obfite z oczu płynące/ ktore

Ná Dzień S. Augustyná.

ktoremi przestęego rozpustnego życia swęgo błędy y złości oplákwáł. Pełno rátkich suspiria y też goręcych w pślinách Confessionum tego : gdzie trzynásto Księżek pláče ná grzechy swoie/ namnięsie występki wšytkiemu svěátu podájąc do wládomości. Człowiek milując honor/ rádbý <sup>Człek rad</sup> zle spráwy swoie iáko nabárzítey vráit : á lubo ie pod čás <sup>pokrywa</sup> ná s. Spowiedzi Káplánowi do vchá powiáda/ często te <sup>złości.</sup> dná! niezbožnościom swoim kólorow y muszékow szuka/ y ná pokrycie nágości rozne sobte perisomata ábo zástony trybem pierwszych rodzicow byte. Obrázi piánstwem <sup>Gen. 3.</sup> Bost! mátestat/ á ná Spowiedzi powie/ ze dla kómpániey y politiki nie mogło býć ináczey ; to zástóná. Od stá pozý- czánego bierze po dziesiáci/ y krom tego miewa rozne od dluzniká porrektý/ á ná Spowiedzi powie/ ze mu sam doc browolnie ofiáruie ; to zástóná. Upádnie w sprosny grzech cielesny/ á w Sakrámentie Pokuty s. skláda ná krewkóść y potęge tentácyey : to zástóna ; ále rák bláha/ ze spro- sności grzechu/ przed Bostim okiem námnięy nie zástóni. Owá iáko powiedziáł Tertulianus. Malefici gestiunt latere, <sup>Tertull. in</sup> deuitant apparere, nolunt suum esse, quod malum agnoscunt. <sup>apologet. c. 1.</sup> Wstępní ludzic szukaia káti, chronia svěátlá, niechca miec z á swoie, co z tego widza. Jákiegož tu podziwienia y chwały godná pokorá Augustyná s. ktory wšytkich excessow swoich iáwno przed svěátem Konfessyá vczynil : nie słowy przemítájącemi/ ále písmem wšecznotrwájącym : nie wieku tylo swoięgo ludziom/ ále y potomnym čásom svělezo ich pámięć zostáwuiąc? Jákež mu zá rák ścišlo á doskonálo pokute nie dáć tego pierwszego WIENCA, z lišcia drzewá figowego? iáko w nim Bostiego miłosierdzia nie stáwić/ y nie przyznáwáć/ ze Ficulneo folio anguillam compre- hendit Dominus?

Podmy do prac y fátyg tego/ á obáczmy iáko so <sup>Drugi</sup> godne WIENIEC



# K A Z A N I E

godne drugiego WIENCA, z bronatnych fiołkow wstęga.  
*Fiołki bro-* Coz ma/ spytacie/ bronatney fiołki do prace? Bårzo wiele.  
*natne na-* Spory to test kwiår y bårzo rány. Florum prima ver nun-  
*piern-se* tium VIOLA mowi Plintus. Jåko Jutrzenkå rånym  
*między* wejściem swoim pobudza ludzi do wstånia y roboty: tak  
*Kwiatami* bronatne fiołki wshytkie inne kwiaty poprzedzając/ do  
*Plin. Lib.* przysflych Wiosennych y Letnych sårtyg ruszåg kmiotkå  
*21. c. 11.* pracowitego; one rånier przed innemi nånstając/ trobie  
 iåkoby nå co napretse w polách z ziemiå prace y gonitwy.  
*Color Vi-* Jtác rozumiem test przyczynå/ ze Kościol s. Biskupom  
*claceus.* swoim nie nånåga inney bårwy y måsici/ iedno bronatno  
*Biskupom* fiołkowe colorem violaceum, bo chce nånuczyć/ åby ilekroć  
*własny dla* czego. spojrzto nå ten swoy kolor råných fiołkow/ zånse przy-  
 pominåli sobie co test Episcopus to co Vigilans, ze Koło trzo-  
 dy Chrystusowey nie ma zåsypiać; åle wysokiemi cnotåmi  
 przedkwiåg y owieczli poprzedzając/ ma im być do prac  
 zbawiennych y życia swiętobliwego troba/ powodem/ y  
 droga: zgotå ma być iednym fiołkiem w życiu swoim  
 czynym. Tåz test rozumiem przyczynå/ ze w dni Adwens-  
*Colorem* tu y Postu wielkiego/ tåkze w Supplikåcyách y Proces-  
*violaceum* sýách/ ktore sie åbo w Krzyzowe dni/ åbo pod czas iåkley  
*Czemu* wålney potrzeby odprawowåć zwykly. Kościol Kåtolicki  
*Ko* wzywå Colorem violaceum fiołkowey måsici; chce åbowiem  
*ściół* tym kolorem vpomnieć/ iåko fiołki bronatne så przedkie/  
*wa w A-* rånne/ y dni oznårmuåg pracowite: tåk y Kåtołicy pod czas  
*dwent* Adwentu y Postu y tåkich supplikåcy/ czuyností/ pracå/  
*poście y w* y roznym ciålå vmartwieniem låsli powinni niebieskiey  
*suplika-* zåbiegåć. Jesliż bronatne fiołki znåkiem så raczostí y  
*cyách.* prace/ iåko z dzisieyshego żródłå wiencem fiołkowym nie  
 zdobieć? Måłåz Doktorå tego raczostí/ ktory tåk wiele  
 Księg o rozných materyách nånisål/ ze sie wżeni wydźwięć  
 nie mogå; kiedy wždy åbo cudze czytål/ åbo swoje pisał:  
 Måłå



*Ná Dzień S. Augustyná.*

Mála Doktorá tego práca / Etory sam ieden ták wiele He-  
rety<sup>z</sup>ow pogromil / z Konfundował / y vprzetnol :

Powíadała Kosmographowie / ze gdy gwiazdá Sy- Camer  
Embl. 15.  
rius ábo Kaníkula wschodzi / z gory Taurus wilcy vciekái<sup>z</sup>;  
y ztod Camerarius ná vciekátocym wilku námálowawšy  
gwiazde nápisal. Te oriente fugit. Podobny byl rey gwia-  
zdzie S. Augustyn / bo skoro sie w Kościele Kátcholicim  
z náuká práwowierná ozwał / nie było tego Heretyká / Etó-  
ryby go obaczysz y disturfow tego posłuchawšy / nie  
miał z stromota vstępowác. Osmielił sie nan raz ieden Ar- Pomdon.  
in vita eius  
cymistrz Mánicheusow Fortunatus nieiáti / áleć nie fortu-  
nate powiodło sie mu z Augustynem / bo zá pierwsze dispu-  
tácyo Konfundowány / drugiey nie czekaíc stromotnie v-  
ciekl. Augustino oriente fugit. Nástawála Herezya Pelá-  
gánska / Etora lástke Boga znošila / twierdziíc to býć do v-  
czynkow dobrych niepotrzebná / lez táko powstal Augu-  
styn / y ono z Pávla S. zátrabil. Non ego autem sed gra- 1. Cor. 15.  
tia Dei mecum. Nie ja ále táká Boga zemna. Illo Oriente  
fugit, swiátlostíc náuki iego przeražona záraz poczelá v-  
stępowác y nišćeć.

Siolkowa mášćia Košćiol S. Biskupom y Prálatom  
nie tylko czynnosť y práca záleca / ále tez przykádność zy-  
ćia y swiátobliwóšć przypomína / táko Apostól Tytusowi  
mowił. In omnibus te ipsum prábe exemplum bonorum Tit. 2.  
operum, in doctrina, in integritate, in gravitate. *We wszy-  
tkim pokázuy się przykładem dobrych uczynkow, w náuce, w  
cátóšći. w stárku.*

Czemuz to Chrystus Pan Apostoły y Kápłány swoje Matth. 5.  
názwat sol<sup>z</sup>: Vos estis sal terræ. Wy iesteście sola ziemie.  
Mniemam ze y z tey przyczyny. Będzie dzień z piekná po- Czemu A-  
goda / Słońce po wszytkim niebie tášno swiecił / niemášć postotowie  
chmury zadney / coby deszcz obiecowála : siedząc przystole / názwani  
Solá.

iednó

# K A Z A N I E

ledno rázo obaczyß / że sol między potrawami w sáiserce  
 miékniete/ y záraz prognostykuieß/ będzie odmiána. Sol  
 miékniete/ wólgotniete/ pewnie ná odmiáne/ ná ntepogoda.  
 Ntechay będzie Rzeczpospolita niewiem iáko porządna /  
 ntechay będzie Paráfia nabożna/ czeladká w domu skro-  
 mna/ dziateczki bogobożne/wstydlive; iesli miékniete sol/  
 iesli gospodarz lichotá/ iesli Ociec/ Mátká piitánica :  
 wnetze zá gospodarzem czeladzi/ zá tátká Synek/ zá Má-  
 tká corká odmieni sie; iesli przełożony/ Káplán w státku  
 swoim odmiecz vkaze/ y (cc Boże vchoway) ná zle to spu-  
 ści sie wnet y między owieczkami wtelka obyčajow álterá-  
 cya nástąpi. Był w Domu Bożym s. Augustyn solá/ ále  
 żadney w życiu y postepkach odmieczy po sobie nie vkazał/  
 ále iáko fiolek wonny wdzięcznemí cnot swiętych zapáchá-  
 mi cießyl/ y wwelelał wterne Chrystusowe. Czytáćcie tego  
 Medytácy/ Soliloquia, iákie tám zapály serca ku Bogu :  
 iáko gorące nábożeństwor iáko zárlíwa ná cudowná metá-  
 morphozyá odwagá/ gdy pelen ognia Duchá S. mówił  
 słowa one ecstática. Domine si ego Deus essem, & tu Augu-  
 stinus esses: ego Augustinus essem, vt tu Deus esses: *Pánie*  
*Boże tak cię miłuię, że gdybym ja był (co niepodobna) Bogiem,*  
*á ty Augustynem dla miłości twoiey stałbym się ja Augustynem,*  
*ábyś ty był Bogiem.* Tuz ono áza nie wielka wonność/ gdy  
 będąc Biskupem nic własnego nie miał/ ále spolnie z Ká-  
 nonikámi żyjąc / potrzebki swoje z pospolitey sáfárníe y  
 westyárcey brał/ spolnie żył/ spolnie sie z drugíemi odzies-  
 wał : y nic nam innego gorácey nie zálecił iáko vitam com-  
 munem, nic innego surowiey nie zábronil: iáko propieta-  
 tem? Wlec y to áza mála/ gdy y Siostry náwet rodzoney  
 przy sobie chować ntechtáa/ áni z niá rozmawiać/ wiedząc  
 iáko swiętocy ludzie y mála rzeczo w Káplánách zwykli sie  
 goráć: Bo nie dármoć to Chrystus Pan przyrownał A-  
postolá

Ribaden  
 in vita S.  
 August.

S. August.  
 ferm. 50.  
 ex diuer-  
 sis.



# Ná Dzien 5 Augustyn.

Postoliste ludzie/ do swiatla y slonca. Vos estis lux mundi. <sup>Matth. 9.</sup>  
*Wy iescie swiatlosc swiata.* Slonce kiedy iasno swieci/  
 niema spektatorow/ niest na nie oka swego nie podnosi/ niest  
 sie nie dziwuie ze swieci: ale gdy sie zaciemia/ gdy ciepi E- <sup>Czemu A-</sup>  
 clypsim na ten czas ludzie ku ntemu oczy obracalo/ y <sup>posiatow</sup>  
 thematycy eclypsim wpatruiec/ wglodalo pilno iako wiele <sup>swiatla</sup>  
 sie zesli slonca zaciemia/ iako dlugo eclypsis trwa/ y ztod <sup>scia nazy-</sup>  
 ieden napislo o Sloncu. Non nisi cum deficit, spectatorem <sup>wia.</sup>  
 habet. Zarownie y Duchowni ludzie/ Non nisi cum defici- <sup>Ares Impr.</sup>  
 unt, spectatorem habent; w defektach tylo swoich spekta- <sup>lib. 1.</sup>  
 tory majo: ze Kaplan swieci pokora/ stromnoscia/ trze-  
 zmoscia/ nie wiele sie ten v ludzi dziwuie/ iego to powin-  
 nosc byc pokornym/ trzezwym w domu siedziec Kosciola  
 pilnowac. Lecz gdy sie mu (czego Boze obron) nogu w  
 czym potchnie/ gdy sobie bezpiecznie poczynu/ gdy sie mle-  
 dzy ludzmi snuie/ cum deficit, spectatores habet; w ten czas  
 palcem go sobie wlasuie. Alotz s. Augustyn niechtal y wla-  
 sney Siostry na dworze swym chowac choc Biskup/ Pras-  
 lat/ aby iezykem ludzom okazey do siemranta y wzgorse-  
 nia iakiego nie dawal. Godzien zaisze tego z ranych y won-  
 nych siolitow wienca/ iako pracowity y bogoboyny Do-  
 ktor. Godzien aby syny nan te wonne kwiatki iako na zrzoo-  
 dlo iedno mlotali/ y niemi go koronowali.

Widze iz trzeci WIENIEC rzuca na to zrzodlo sam <sup>Trzeci</sup>  
 Kosciol s. 3 Doktorami swymi/ WIENIEC z drzewa Oli- <sup>Wieniec</sup>  
 wnego. Widze ze wszyscy prawie Doktorowie niosac po-  
 galazce rzucalo/ y Augustyna Oliwa koronulo. Oliwne <sup>Oliwne</sup>  
 drzewo co wzdy znaczy: Nietylko v swietckich/ ale y Du- <sup>drzewo</sup>  
 chownych pisarzow/ y w samym Pismie s. znaczy pokoy. <sup>pokoy zna-</sup>  
 Pamietacie pod czas walnego potopu/ gdy glos od Noe- <sup>czy.</sup>  
 go wypuszczony z Korabia przyniesl roszczke z Oliwnego <sup>Gen. 8.</sup>  
 drzewa/ zaraz Noe wziol to za Omen y znak dobry/ ze iuz  
 wody



# K A Z A N I E

Pier. 1. 53. wody na ziemi osłabły/ y gniew Pánski wstawał Dla tes-  
 goz y Rzymiánie/ Kiedy Hadrianus Cesarz dostał z rąk nie-  
 przyjacielskich Hispániey/ na znak wdzięczności bili na  
 pieniądzech przy osobie Cesarstiey Pánne iedne w osobie  
 Hispániey: Ktora kłeczac podawała Cesarzowi rozgę O-  
 liwną przyznawając mu zwycięstwo y pokoy uczyniony z  
 napisem: Restitutori Hispaniæ, Kto wważy známienite  
 dzieła Augustyná s. iáko wiele dobrego Kościołowi náus-  
 ko swoią przyniosł/ iáko wiele Ksiąg na pogromienie He-  
 retyków/ á Wiary s. wzwierdzenie nápiisał/ iáko święto-  
 bliwym życiem swoim wielkie między Duchownymi cnot y  
 obyćzaiow Apostolskich pomnozenie uczynił/ przyzna iż  
 słusna głowa iego Oliwą Koronować/ z napisem. Restitu-  
 tori Ecclesiæ. Bo Ktoż rá:ował Kościół Boży w Afryce/  
 ze między tak wiele Herezy/ nie zniszczał/ iedno Augustyn?  
 Kto stáwał murem y oparł się onym na Zachódzie Pelágias-  
 now/ Semipelágianow/ Donátystow Heretom/ iedno Au-  
 gustyn. Kto trudne Artykuły o Trocy Przenaswieszej/  
 o predestynácyey/ o łasce Bozey do uczynków dobrych po-  
 trzebney włácił y vgruntował/ iedno Augustyn? Przyzná-  
 ię mu to sámiz Doktorowie s. Hieronimowie/ Paulinos-  
 wie/ Grzegorzowie/ y wiele trudności z niego poiąwszy/  
 dánk mu przed sobą dáią/ y iáko na źródło iedno Wience  
 młotáli. S. Hieronym-ták do niego w liście iednym piše.  
 Certè quicquid dici potuit, & sublimi ingenio de Scriptura-  
 rum sanctorum hauriri fontibus, à te positum atque disser-  
 tum est. *Záiste cokolwiek się mogło powiedzieć, y wysokim do-  
 wcipem z źródeł Pismá s. zásiac y wyczerpnąć, tyś zásiągnął y*  
*nam podał. Dáleko mieścił s. Hieronym od Augustyná /*  
*on w Palestynie na Wschodzie/ á s. Augustyn w Hipponie*  
*na Zachodzie/ á tak Augustyná miłował/ że sobie życzył*  
*strzydeł bystrolotnego ptaká/ áby mógł do niego lecieć/ y*  
 czego

S. Hieron.  
 epist. ad  
 August.  
 num.

Doktoro-  
 wie s.  
 dánk Au-  
 gustynowi  
 s. dáią.

## Ná Dzień S. Augustyná

Czego sie godnego nauczyć/ y powiada w głos/ że nie było  
 godziny/ aby Augustyná nie miał w spomnieć. Absque tui  
 nominis mentione, ne vnam quidem horam patimur prae-  
 rirre. A ná inrym miejscu mówi: Magnae virtutis in orbe ce-  
 lebraris, Catholici te conditorem antiquae rursus fidei vene-  
 rantur atque suscipiunt. *Wielka cnota słyńsieś po świecie, Ká-*  
*tholicy mają cię za naprawcę stárożytney wiary y sánnia.* Tuż  
 Paulin s. iákie mu elogium dáte? Ostuum fistulam aquae  
 viuae, & venam fontis aterni meritò dixerim. *Istá twoie*  
*Augustynie, kanálem wody żywey, y krynica zrzodła wiekuiste-*  
*go słyśnie názwę.* A Grzegorz s. iáko ná podźtw náuke ies-  
 go wazy/ gdy pismá swote względem Augustynowych po-  
 wiáda być własnemi otrebámi/ względem wyborney pšen-  
 ney mąki: Si delitioso cupitis pabulo saginari. B. Augustini  
 opuscula legire, & ad comparationem illius similaginis no-  
 strum furfurem non quaratis.

Paulin E-  
pist. 37.

S. Gregor.  
Epist. ad 1  
prześc. 1  
Alia.

A to bez wątplenia dowócipu iego wysokość przezna-  
 czáła oná Linia/ ná ktorey Monksá s. widźtála stoiącego  
 Augustyná. Liniey używáta Pisarze/ aby wiersze prosto  
 prowadźili/ litery równo stawiali/ używáta tey iáko prá-  
 widła tednego do hárákterow swoich. Opowiadájąc Pan  
 Bog náwrocenie Augustynowe/ obieciując załośney mątce/  
 że go miał do Kościoła swego s. náwieść/ wśazał go tey  
 ná tedney liniey. Ná co? aby dał znáć/ że on w Kościele  
 Kátholickim miał być linią tedną. Jáko linia kieruje ręke  
 Pisárzá w literách y hárákterách iego/ że wedle niey pro-  
 wódzi hramote swote: tak Kościół éwiewy trudne opinie  
 kieruje y stánowi podług náuk y Pismá Augustyná s.  
 Kiedy miedzy Doktorámi vrosnie rozność sentencyi w tá-  
 kiey mátcey powážney/ co czyni Kościół? Idźcie do Au-  
 gustyná/ bierze náukę y Pismá tego iáko linia/ y pátrzy ies-  
 sli to o czym jest trudność zgadza sie z Augustynem/ y we-  
 dlená:

Confes. I.  
3. c. 11.

Náuka Au-  
gustyná s.  
jest iáko  
linia.



# K A Z A N I E

Dla nauki iego iako liniey stánowi y determinuje. Kto wiadom Anielskiego Doktora/ wie dobrze iako on dobrze iako on czesto w Theologię swoię wspomina Augustyná/ nie naydzieś questyey/ artykuła práwie zadnego/ gdzieby wzmiánki Augustyná nie było. Konkluduje iaká sentencyę probuje opiniey swoiey: napierwszy dowód z Augustyná. Ita Augustinus. Solvite argumenta przeciwna/ odpowíada cudzym rácyom; napredśia odpowiedź z Augustyná. Sic Augustinus. Czemuż to? bo s. Thomas pisał Theologię pewną/ bezpiecną/ gruntowną. Dla tegoż aby iákéi mądrék nie przygántał piśmóm y literze tego/ że się z Doktorámi nie zgadza/ pisał wedle tey liniey/ wedle nauki Augustyná/ y ná ntey wszytké Theologię swoię fundował. Coż czynią po dziś dzień y drudzy Theologowie/ sentencye swoie wprzód piśmem/ potym Augustynem probują/ y wszytkie między sobą trudności podług nauki iego decydują y kończą. A przeto słusna częć go Włencem Ołtwnym: bo iako oley pływa po wierzchu wszytkich liwów: tak on subtelnością dowcipu swego celował inne Doktory/ y wedle własnego ichże świadectwa gorę trzymają nad nami.

Wiec iako spekulatywa wielce pomnożył Wiara S. Kátolická/ tak y praktyka siła pomogła do naprawy życia Apostolskiego/ tak iż wszytko Duchowienstwo może mu y z samey słusności powinno rzucić Włence Ołtwe/ z napisem Restitutori vitæ Apostolicæ. Ktoż bowiem podźwignął wpadający światy żywot Apostolski: Kto reformował duchowne przy Katedrach y Kościołach innych/ áza nie Augustyn?

*czemu się zowią Canonici Regulares.* Nie wiem jeśli każdy wie/ dla czego náś Zakon zowią się institutum Canonicorum Regularium. Jednoć to Kanon y Regulá Canonicus y Regularis, ná coż przypada Regularis. Eledy.



Ná Dzieciá S. Augustyná.

Kiedy to oboie iednoznaczy/ y iedno jest słowo: Tá jest przyczyna Tá początku Kościoła Páńskiego zá Aposto- Act. 2.  
 łow y długo porym wšytko duchowienstwo żyło spolnie ná  
 kstałt Zakonników/ ošobliwie przy Kościołách Kátedra- S. August.  
 term. 50.  
 ex diuersis  
 nych pod Biskupami/ pilno te spolność życia chováli/ ma- Clerus in-  
 primis uia  
 ietności mieli spolne/ stol spolny/ restrykcyá skąd śbaty bra- Ecclia żył  
 li spolna. Lecz gdy zá czásy miłosć Boga w sercach lu- in com-  
 muni.  
 dziłch poczęła stygnąć/ y w Duchowienstwie tez on tryb ży- Panormit.  
 in cap. De-  
 us q. 11 de  
 vita & ho-  
 nest. Cler.  
 ćia Apostolskiego po lekku rŕstawá y ginął/ dzielił sié má-  
 ietnościami y Kościelnymi/ káždy pozostáwáć sive własne  
 osobno kuchnię/ osobno czeladź/ ić. Což uczynił Augustyn  
 święty: chcąc wzbudzić on porządek życia Apostolskiego/  
 reformowál przy Kátedrze swojej Kánonicki y Zápłany/ y  
 nápisál Regula de communi vita Clericorum, y od tej iego  
 Reguly názwáni sá Canonici Regulares, Kánonicy Zakon- S. Augu-  
 styn refer-  
 mae Ká-  
 ni/ dla rozności od Prálatow y Kánonikow świętych nu 12.  
 ktorzy ácz świątobliwie przy swoich Kátedrách y Kollegi-  
 ách życia; iednáł se communem viuendi societatem nie má-  
 ię/ áni sié własności wyrzekáli/ dla tego iednym słowem  
 názwáni sá Kánonicy/ względem dawnego porządku życia  
 Apostolskiego; á my záś iákoby cum quadam restrictione  
 Canonici Regulares, abo Zakonni względem odnowionej  
 y wzbudzonej od Augustyná s. reguly Apostolskiej.

Ztąd ci to jest/ że ten Zakon idąc od samych Aposto-  
 łow/ y náptewšym będąc w Kościele Bozym/ má z po-  
 śródtku siebie niemáło Papieżow/ sílu Kárdynałow/ á  
 Świętych barzo wiele. Raphaél Volaterranus od samego Raphael  
 Volater 1.  
 21. Com.  
 Leona pierwszego liczy Papieżow trzydzięści y šest/ Kár-  
 dynałow trzyśtá/ świętych siedmtyśięcy y pięć set. Ztąd  
 jest/ że dla tej stárożytności swojej ferocę rozkrzewiony  
 będąc/ miał w regimenie swoim wielebarzo Kościołow  
 nie tylko mniejszych/ ale y większych Kátedralnych y Me-  
 tropo-

# K A Z A N I E

trepo litálnych; y sámym Łáteráńskim napierwšym w Rzymie Kościołem rzodził dość światobliwie/ ďáley niŹ ośm set lat/ poŹi go zámťod mieřzan Rzymřkich Papieřom ná ten gńs silnych chćiwosć y ámbicya nie wyráźiła. Sę ięřsze przy tym Kościele w spustořńáym Kłástorze wierře takie.

Canonicam formam sumentes discite formam  
Quam promisistis, hoc claustrum quando petistis,  
Nil proprium, morem castum porrando pudorem  
ClauŹtri Źtructure Źit vobis docta figura,  
Vt hic clarescant animę, morosq; nitescant  
Et Źtabiliantur animo, qui canonicantur &c.

Owá przyznáć s. Auguřtynowi/ Źe on rořchwiany Źywot Apořtolski w Kłube wpráwił/ y przez regule Kánonikom y Klerřkcom podáńŹ/ Źtał Źie potym wielu Źákonow przyřzynę y ozdoba.

Artes  
Impr. 1. 3.

Auguřtyn  
S. przyřczy-  
na y ozdoba  
wielu  
Źákonow.

Krol Weglerřki Ioannes, przypomináiąc Źobie/ iáko oń ná Źlawna y Rzymian Wilczycę/ y Źwole wilczetę y dwoie dziateř Komulusę y Remuřę wyrzuřzonych odchováł/ nápiřáł Źey to lemmá. Sua alienaq; pignora nutrit. Źwoie y cudze dŹiatki Źywi. Mořemy dáć to Symbolum Pátryřřře nářřemu/ mořemy o nim mowić/ Źe Źua & aliena pignora nutrit. Bo nie tylo ieř Oycem nářřemu Apořtolskiemu Źákonowi/ ále y wielom innym. On wŹbudŹił dwa przez Źacne Źákonu/ Premonřtrátenřki y KářnodŹieyřki; Premonřtrátenřki przez s. Norbertę Kánonikę regulárnego; KářnodŹieyřki przez Dominikę s. Ktory bliřko trzydŹieřtu lat był tářze Canonicus Regularis in Ecclesia Oxomensi, y tářwiele nam Synowcow y náuřo y řwiatobliwořći řlawnych vrodŹił. On Religio Benedykćę s. ozdobił Leodem trzećim y czwartym. Urbanem y Pářchalem wtorym náwyřřymy Biřkupámi. Źákon S. řráńciřřę řwiety m Antoz



Ná Dzień S. Augustyna.

Antonim z Pádwy; Zakon swoich Eremitow s. Niko-  
laíem z Tolentynu/ ktorzy wszyscy badac wprzod professy-  
ey Canoniconum Regularium, do tych potym Zakonow z  
Boskiej ordynácyey ná wietšie ich pomnozenie sá przenie-  
sieni. Zgoła niemáš Religiey/ ktoraby od Augustyná s.  
ábo nie poslá/ ábo znáczney tákiey ozdoby nie wzięlá; ták  
iz slusnie wszytkie Zakony moga mu dnia dzisieyszego rzuc- Psal. 5.  
cáć Oliwne' liście/ bo przez náukę y regule iego. A fructu  
olei ipsius multiplicati sunt, wielkie incrementa odnieśli.

A procz Zakonnych ludzi/ procz Doktorow/ Akade-  
mii/ iesli komu nalezy zdobić y Koronowác to swiete zrzo-  
dło/ iáko białymgłowom. Niewiem iesli od ktorego Do-  
ktora wzięli taki tytuł/ iáko od Augustyná. Wiecie iáko  
te názwał? Deuotum femineum sexum. Mądry Salomon Prou. 25.  
przypisuię im gniewy/ iády smoczé/ iászurze: á s. Augu-  
styn nabozeństwo; gdy táka do Pánný Błogosławioney  
prosbę wnoší. Sancta MARIA succurre miseris iuua pusil- S. August.  
serm. 18.  
de sanct.  
lanimes, refoue flebiles, ora pro populo, interueni pro cle-  
ro, intercede pro deuoto femineo sexu, &c. Święta MARYA Białymgłó  
dopomóż nędznym, ráttuy boiázliwe, cieś płáčliwe, modl się wom pie  
zá ludem, wstáwíay się zá duchowienstwem, przyczyníay za kny tytuł  
nabozná płcia białychgłow, &c. Wtey modlitwie wszytkie od s. Au-  
stany záleca B Pánnie Cítiec ten swiety/ Populum, Cle- gustyná.  
rum. deuotum femineum sexum, o iákoż godna ábysmy go  
tez wszyscy spolnym nabozeństwem raczyli/ y Pánu Bogu  
zań dziekowáli/ ze go kóściółowi swemu dáć raczył/ tákieś  
go Doktorá ktory y słowem y przykładem wzył/ y Wiátc  
swieto ták mocno przeciw heretykom podparł.

Dziękúć nieśtónężone namilšy IEZU, zá ták známieś  
nity miłóści twoiey obłow/ tys Augustyná iáko zuchwále-  
go byłá strzáła miłósterdzia twoiego wbił/ tys z hárdęgo  
pokornym / z cielesnego duchownym/ z ziemskiego niebieś-  
stím



# K A Z A N I E

ſtim wczyniſł. Wderz raz ſtrzała bratowej miłości w wperne  
ſercá naſze/ ſte/ y wolej twojej przeciwne panujące w nas  
affecty wſtrzelay/ abyſmy z cielesnych namietności wyzu-  
ci Auguſtynowym ſercem miłować cie Dobrodziecia naſze-  
go mogli. Obmyſlay Kościołowi twemu takſie Doktory  
coby y czynili y czynili; poſyſlay tak żarliwe Paſterze/ coby z  
taką gorocością wiary y nauki twojej bronili. Takoz Au-  
guſtyná z ciemności oświecił/ y ſerce tego do miłości two-  
jej tak gorąco zápalil/ ze wſyrtá tego zabawa była inter-  
tua vulnera, & Matris tua vbera, z twolemi Przenaſwie-  
tſzemi rákami/ y Matko two Błogoſławiona: tak y nas  
grzeſine oświeć laſza two ſwiera/ y do prawdziwej miło-  
ści twojej zágrzey/ abyſmy ſiezerze zá grzechy naſze z Au-  
guſtynem záłować / y w ſtáwleżney Przyja twego  
Kontemplácyey żyć/ á ná rełách twych ſwietych y  
Matki twojej przedoſtoyney umierać  
mogli.

## A M E N.



*Mylki Drukárskie tak popráwuy.*

Pagina 8. verſu 10. mittit lege miſit.  
226. 30. Aquilone, l. Aquilonu/  
229. 3. zlodem l. z ludem.  
257. 3. Excidit. l. exedit.  
277. 17. exploratorum l. exploratorom,



Śląska Biblioteka Publiczna

228059

1

MD.

Min. Ośw. 507a — PZWS C850 X. 49

30  
~~31~~  
~~32~~  
~~33~~  
~~34~~  
~~35~~  
~~36~~  
~~37~~  
~~38~~  
~~39~~  
~~40~~  
~~41~~  
~~42~~  
~~43~~  
~~44~~  
~~45~~  
~~46~~  
~~47~~  
~~48~~  
~~49~~  
~~50~~  
~~51~~  
~~52~~  
~~53~~  
~~54~~  
~~55~~  
~~56~~  
~~57~~  
~~58~~  
~~59~~  
~~60~~  
~~61~~  
~~62~~  
~~63~~  
~~64~~  
~~65~~  
~~66~~  
~~67~~  
~~68~~  
~~69~~  
~~70~~  
~~71~~  
~~72~~  
~~73~~  
~~74~~  
~~75~~  
~~76~~  
~~77~~  
~~78~~  
~~79~~  
~~80~~  
~~81~~  
~~82~~  
~~83~~  
~~84~~  
~~85~~  
~~86~~  
~~87~~  
~~88~~  
~~89~~  
~~90~~  
~~91~~  
~~92~~  
~~93~~  
~~94~~  
~~95~~  
~~96~~  
~~97~~  
~~98~~  
~~99~~  
~~100~~  
~~101~~  
~~102~~  
~~103~~  
~~104~~  
~~105~~  
~~106~~  
~~107~~  
~~108~~  
~~109~~  
~~110~~  
~~111~~  
~~112~~  
~~113~~  
~~114~~  
~~115~~  
~~116~~  
~~117~~  
~~118~~  
~~119~~  
~~120~~  
~~121~~  
~~122~~  
~~123~~  
~~124~~  
~~125~~  
~~126~~  
~~127~~  
~~128~~  
~~129~~  
~~130~~  
~~131~~  
~~132~~  
~~133~~  
~~134~~  
~~135~~  
~~136~~  
~~137~~  
~~138~~  
~~139~~  
~~140~~  
~~141~~  
~~142~~  
~~143~~  
~~144~~  
~~145~~  
~~146~~  
~~147~~  
~~148~~  
~~149~~  
~~150~~  
~~151~~  
~~152~~  
~~153~~  
~~154~~  
~~155~~  
~~156~~  
~~157~~  
~~158~~  
~~159~~  
~~160~~  
~~161~~  
~~162~~  
~~163~~  
~~164~~  
~~165~~  
~~166~~  
~~167~~  
~~168~~  
~~169~~  
~~170~~  
~~171~~  
~~172~~  
~~173~~  
~~174~~  
~~175~~  
~~176~~  
~~177~~  
~~178~~  
~~179~~  
~~180~~  
~~181~~  
~~182~~  
~~183~~  
~~184~~  
~~185~~  
~~186~~  
~~187~~  
~~188~~  
~~189~~  
~~190~~  
~~191~~  
~~192~~  
~~193~~  
~~194~~  
~~195~~  
~~196~~  
~~197~~  
~~198~~  
~~199~~  
~~200~~  
~~201~~  
~~202~~  
~~203~~  
~~204~~  
~~205~~  
~~206~~  
~~207~~  
~~208~~  
~~209~~  
~~210~~  
~~211~~  
~~212~~  
~~213~~  
~~214~~  
~~215~~  
~~216~~  
~~217~~  
~~218~~  
~~219~~  
~~220~~  
~~221~~  
~~222~~  
~~223~~  
~~224~~  
~~225~~  
~~226~~  
~~227~~  
~~228~~  
~~229~~  
~~230~~  
~~231~~  
~~232~~  
~~233~~  
~~234~~  
~~235~~  
~~236~~  
~~237~~  
~~238~~  
~~239~~  
~~240~~  
~~241~~  
~~242~~  
~~243~~  
~~244~~  
~~245~~  
~~246~~  
~~247~~  
~~248~~  
~~249~~  
~~250~~  
~~251~~  
~~252~~  
~~253~~  
~~254~~  
~~255~~  
~~256~~  
~~257~~  
~~258~~  
~~259~~  
~~260~~  
~~261~~  
~~262~~  
~~263~~  
~~264~~  
~~265~~  
~~266~~  
~~267~~  
~~268~~  
~~269~~  
~~270~~  
~~271~~  
~~272~~  
~~273~~  
~~274~~  
~~275~~  
~~276~~  
~~277~~  
~~278~~  
~~279~~  
~~280~~  
~~281~~  
~~282~~  
~~283~~  
~~284~~  
~~285~~  
~~286~~  
~~287~~  
~~288~~  
~~289~~  
~~290~~  
~~291~~  
~~292~~  
~~293~~  
~~294~~  
~~295~~  
~~296~~  
~~297~~  
~~298~~  
~~299~~  
~~300~~  
~~301~~  
~~302~~  
~~303~~  
~~304~~  
~~305~~  
~~306~~  
~~307~~  
~~308~~  
~~309~~  
~~310~~  
~~311~~  
~~312~~  
~~313~~  
~~314~~  
~~315~~  
~~316~~  
~~317~~  
~~318~~  
~~319~~  
~~320~~  
~~321~~  
~~322~~  
~~323~~  
~~324~~  
~~325~~  
~~326~~  
~~327~~  
~~328~~  
~~329~~  
~~330~~  
~~331~~  
~~332~~  
~~333~~  
~~334~~  
~~335~~  
~~336~~  
~~337~~  
~~338~~  
~~339~~  
~~340~~  
~~341~~  
~~342~~  
~~343~~  
~~344~~  
~~345~~  
~~346~~  
~~347~~  
~~348~~  
~~349~~  
~~350~~  
~~351~~  
~~352~~  
~~353~~  
~~354~~  
~~355~~  
~~356~~  
~~357~~  
~~358~~  
~~359~~  
~~360~~  
~~361~~  
~~362~~  
~~363~~  
~~364~~  
~~365~~  
~~366~~  
~~367~~  
~~368~~  
~~369~~  
~~370~~  
~~371~~  
~~372~~  
~~373~~  
~~374~~  
~~375~~  
~~376~~  
~~377~~  
~~378~~  
~~379~~  
~~380~~  
~~381~~  
~~382~~  
~~383~~  
~~384~~  
~~385~~  
~~386~~  
~~387~~  
~~388~~  
~~389~~  
~~390~~  
~~391~~  
~~392~~  
~~393~~  
~~394~~  
~~395~~  
~~396~~  
~~397~~  
~~398~~  
~~399~~  
~~400~~  
~~401~~  
~~402~~  
~~403~~  
~~404~~  
~~405~~  
~~406~~  
~~407~~  
~~408~~  
~~409~~  
~~410~~  
~~411~~  
~~412~~  
~~413~~  
~~414~~  
~~415~~  
~~416~~  
~~417~~  
~~418~~  
~~419~~  
~~420~~  
~~421~~  
~~422~~  
~~423~~  
~~424~~  
~~425~~  
~~426~~  
~~427~~  
~~428~~  
~~429~~  
~~430~~  
~~431~~  
~~432~~  
~~433~~  
~~434~~  
~~435~~  
~~436~~  
~~437~~  
~~438~~  
~~439~~  
~~440~~  
~~441~~  
~~442~~  
~~443~~  
~~444~~  
~~445~~  
~~446~~  
~~447~~  
~~448~~  
~~449~~  
~~450~~  
~~451~~  
~~452~~  
~~453~~  
~~454~~  
~~455~~  
~~456~~  
~~457~~  
~~458~~  
~~459~~  
~~460~~  
~~461~~  
~~462~~  
~~463~~  
~~464~~  
~~465~~  
~~466~~  
~~467~~  
~~468~~  
~~469~~  
~~470~~  
~~471~~  
~~472~~  
~~473~~  
~~474~~  
~~475~~  
~~476~~  
~~477~~  
~~478~~  
~~479~~  
~~480~~  
~~481~~  
~~482~~  
~~483~~  
~~484~~  
~~485~~  
~~486~~  
~~487~~  
~~488~~  
~~489~~  
~~490~~  
~~491~~  
~~492~~  
~~493~~  
~~494~~  
~~495~~  
~~496~~  
~~497~~  
~~498~~  
~~499~~  
~~500~~  
~~501~~  
~~502~~  
~~503~~  
~~504~~  
~~505~~  
~~506~~  
~~507~~  
~~508~~  
~~509~~  
~~510~~  
~~511~~  
~~512~~  
~~513~~  
~~514~~  
~~515~~  
~~516~~  
~~517~~  
~~518~~  
~~519~~  
~~520~~  
~~521~~  
~~522~~  
~~523~~  
~~524~~  
~~525~~  
~~526~~  
~~527~~  
~~528~~  
~~529~~  
~~530~~  
~~531~~  
~~532~~  
~~533~~  
~~534~~  
~~535~~  
~~536~~  
~~537~~  
~~538~~  
~~539~~  
~~540~~  
~~541~~  
~~542~~  
~~543~~  
~~544~~  
~~545~~  
~~546~~  
~~547~~  
~~548~~  
~~549~~  
~~550~~  
~~551~~  
~~552~~  
~~553~~  
~~554~~  
~~555~~  
~~556~~  
~~557~~  
~~558~~  
~~559~~  
~~560~~  
~~561~~  
~~562~~  
~~563~~  
~~564~~  
~~565~~  
~~566~~  
~~567~~  
~~568~~  
~~569~~  
~~570~~  
~~571~~  
~~572~~  
~~573~~  
~~574~~  
~~575~~  
~~576~~  
~~577~~  
~~578~~  
~~579~~  
~~580~~  
~~581~~  
~~582~~  
~~583~~  
~~584~~  
~~585~~  
~~586~~  
~~587~~  
~~588~~  
~~589~~  
~~590~~  
~~591~~  
~~592~~  
~~593~~  
~~594~~  
~~595~~  
~~596~~  
~~597~~  
~~598~~  
~~599~~  
~~600~~  
~~601~~  
~~602~~  
~~603~~  
~~604~~  
~~605~~  
~~606~~  
~~607~~  
~~608~~  
~~609~~  
~~610~~  
~~611~~  
~~612~~  
~~613~~  
~~614~~  
~~615~~  
~~616~~  
~~617~~  
~~618~~  
~~619~~  
~~620~~  
~~621~~  
~~622~~  
~~623~~  
~~624~~  
~~625~~  
~~626~~  
~~627~~  
~~628~~  
~~629~~  
~~630~~  
~~631~~  
~~632~~  
~~633~~  
~~634~~  
~~635~~  
~~636~~  
~~637~~  
~~638~~  
~~639~~  
~~640~~  
~~641~~  
~~642~~  
~~643~~  
~~644~~  
~~645~~  
~~646~~  
~~647~~  
~~648~~  
~~649~~  
~~650~~  
~~651~~  
~~652~~  
~~653~~  
~~654~~  
~~655~~  
~~656~~  
~~657~~  
~~658~~  
~~659~~  
~~660~~  
~~661~~  
~~662~~  
~~663~~  
~~664~~  
~~665~~  
~~666~~  
~~667~~  
~~668~~  
~~669~~  
~~670~~  
~~671~~  
~~672~~  
~~673~~  
~~674~~  
~~675~~  
~~676~~  
~~677~~  
~~678~~  
~~679~~  
~~680~~  
~~681~~  
~~682~~  
~~683~~  
~~684~~  
~~685~~  
~~686~~  
~~687~~  
~~688~~  
~~689~~  
~~690~~  
~~691~~  
~~692~~  
~~693~~  
~~694~~  
~~695~~  
~~696~~  
~~697~~  
~~698~~  
~~699~~  
~~700~~  
~~701~~  
~~702~~  
~~703~~  
~~704~~  
~~705~~  
~~706~~  
~~707~~  
~~708~~  
~~709~~  
~~710~~  
~~711~~  
~~712~~  
~~713~~  
~~714~~  
~~715~~  
~~716~~  
~~717~~  
~~718~~  
~~719~~  
~~720~~  
~~721~~  
~~722~~  
~~723~~  
~~724~~  
~~725~~  
~~726~~  
~~727~~  
~~728~~  
~~729~~  
~~730~~  
~~731~~  
~~732~~  
~~733~~  
~~734~~  
~~735~~  
~~736~~  
~~737~~  
~~738~~  
~~739~~  
~~740~~  
~~741~~  
~~742~~  
~~743~~  
~~744~~  
~~745~~  
~~746~~  
~~747~~  
~~748~~  
~~749~~  
~~750~~  
~~751~~  
~~752~~  
~~753~~  
~~754~~  
~~755~~  
~~756~~  
~~757~~  
~~758~~  
~~759~~  
~~760~~  
~~761~~  
~~762~~  
~~763~~  
~~764~~  
~~765~~  
~~766~~  
~~767~~  
~~768~~  
~~769~~  
~~770~~  
~~771~~  
~~772~~  
~~773~~  
~~774~~  
~~775~~  
~~776~~  
~~777~~  
~~778~~  
~~779~~  
~~780~~  
~~781~~  
~~782~~  
~~783~~  
~~784~~  
~~785~~  
~~786~~  
~~787~~  
~~788~~  
~~789~~  
~~790~~  
~~791~~  
~~792~~  
~~793~~  
~~794~~  
~~795~~  
~~796~~  
~~797~~  
~~798~~  
~~799~~  
~~800~~  
~~801~~  
~~802~~  
~~803~~  
~~804~~  
~~805~~  
~~806~~  
~~807~~  
~~808~~  
~~809~~  
~~810~~  
~~811~~  
~~812~~  
~~813~~  
~~814~~  
~~815~~  
~~816~~  
~~817~~  
~~818~~  
~~819~~  
~~820~~  
~~821~~  
~~822~~  
~~823~~  
~~824~~  
~~825~~  
~~826~~  
~~827~~  
~~828~~  
~~829~~  
~~830~~  
~~831~~  
~~832~~  
~~833~~  
~~834~~  
~~835~~  
~~836~~  
~~837~~  
~~838~~  
~~839~~  
~~840~~  
~~841~~  
~~842~~  
~~843~~  
~~844~~  
~~845~~  
~~846~~  
~~847~~  
~~848~~  
~~849~~  
~~850~~  
~~851~~  
~~852~~  
~~853~~  
~~854~~  
~~855~~  
~~856~~  
~~857~~  
~~858~~  
~~859~~  
~~860~~  
~~861~~  
~~862~~  
~~863~~  
~~864~~  
~~865~~  
~~866~~  
~~867~~  
~~868~~  
~~869~~  
~~870~~  
~~871~~  
~~872~~  
~~873~~  
~~874~~  
~~875~~  
~~876~~  
~~877~~  
~~878~~  
~~879~~  
~~880~~  
~~881~~  
~~882~~  
~~883~~  
~~884~~  
~~885~~  
~~886~~  
~~887~~  
~~888~~  
~~889~~  
~~890~~  
~~891~~  
~~892~~  
~~893~~  
~~894~~  
~~895~~  
~~896~~  
~~897~~  
~~898~~  
~~899~~  
~~900~~  
~~901~~  
~~902~~  
~~903~~  
~~904~~  
~~905~~  
~~906~~  
~~907~~  
~~908~~  
~~909~~  
~~910~~  
~~911~~  
~~912~~  
~~913~~  
~~914~~  
~~915~~  
~~916~~  
~~917~~  
~~918~~  
~~919~~  
~~920~~  
~~921~~  
~~922~~  
~~923~~  
~~924~~  
~~925~~  
~~926~~  
~~927~~  
~~928~~  
~~929~~  
~~930~~  
~~931~~  
~~932~~  
~~933~~  
~~934~~  
~~935~~  
~~936~~  
~~937~~  
~~938~~  
~~939~~  
~~940~~  
~~941~~  
~~942~~  
~~943~~  
~~944~~  
~~945~~  
~~946~~  
~~947~~  
~~948~~  
~~949~~  
~~950~~  
~~951~~  
~~952~~  
~~953~~  
~~954~~  
~~955~~  
~~956~~  
~~957~~  
~~958~~  
~~959~~  
~~960~~  
~~961~~  
~~962~~  
~~963~~  
~~964~~  
~~965~~  
~~966~~  
~~967~~  
~~968~~  
~~969~~  
~~970~~  
~~971~~  
~~972~~  
~~973~~  
~~974~~  
~~975~~  
~~976~~  
~~977~~  
~~978~~  
~~979~~  
~~980~~  
~~981~~  
~~982~~  
~~983~~  
~~984~~  
~~985~~  
~~986~~  
~~987~~  
~~988~~  
~~989~~  
~~990~~  
~~991~~  
~~992~~  
~~993~~  
~~994~~  
~~995~~  
~~996~~  
~~997~~  
~~998~~  
~~999~~  
~~1000~~  
~~1001~~  
~~1002~~  
~~1003~~  
~~1004~~  
~~1005~~  
~~1006~~  
~~1007~~  
~~1008~~  
~~1009~~  
~~1010~~  
~~1011~~  
~~1012~~  
~~1013~~  
~~1014~~  
~~1015~~  
~~1016~~  
~~1017~~  
~~1018~~  
~~1019~~  
~~1020~~  
~~1021~~  
~~1022~~  
~~1023~~  
~~1024~~  
~~1025~~  
~~1026~~  
~~1027~~  
~~1028~~  
~~1029~~  
~~1030~~  
~~1031~~  
~~1032~~  
~~1033~~  
~~1034~~  
~~1035~~  
~~1036~~  
~~1037~~  
~~1038~~  
~~1039~~  
~~1040~~  
~~1041~~  
~~1042~~  
~~1043~~